

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana  
Długosza w Częstochowie  
Wydział Humanistyczny

Instytut Literaturoznawstwa

**Marzena Gonera**

*nr albumu 64451*

**Mowy sejmowe Kazimierza Nestora  
Sapiehy (1757-1798) - antyk w dialogu z  
oświeceniem**

Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym  
prof. dr hab. Roberta K. Zawadzkiego

Częstochowa 2023

## OŚWIADCZENIE

Ja, niżej podpisany/a ..... Marzena Gonera .....  
*Imię i Nazwisko*

~~doktorant\*~~ / doktorantka\* Wydziału ..... Humanistycznego .....

Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie  
oświadczam, że przedkładaną pracę doktorską pt.

„Mowy sejmowe Kazimierza Nestora Sapiehy (1757 - 1798) - antyk w dialogu z  
oświeceniem”

napisałem/am samodzielnie. Oznacza to, że przy pisaniu pracy, poza niezbędnymi  
konsultacjami, nie korzystałem/am z pomocy innych osób, a w szczególności  
nie zlecałem/am opracowania rozprawy lub jej części innym osobom, ani  
nie odpisywałem/am tej rozprawy lub jej części od innych osób.

Oświadczam również, że drukowana wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją  
elektroniczną.

Jednocześnie przyjmuję do wiadomości, że gdyby powyższe oświadczenie okazało się  
nieprawdziwe, decyzja o wydaniu mi dyplomu zostanie cofnięta.

Ponieważ niniejsza praca jest moją własnością intelektualną, chronioną prawem autorskim,  
w związku z zamysłem wydania jej drukiem wyrażam zgodę\* / nie wyrażam zgody\* na  
udostępnianie mojej rozprawy doktorskiej do celów naukowych i badawczych w internecie.

Częstochowa, dnia 14.04.2023r.

*Marzena Gonera*  
.....  
*podpis*

\* - niepotrzebne skreślić

## Spis treści

<b>Wprowadzenie</b> .....	<b>5</b>
1. Uzasadnienie wyboru tematu .....	19
2. Stan badań .....	22
3. Metodologia.....	40
4. Baza materiałowa .....	45
5. Konstrukcja pracy.....	53
<b>Rozdział I Topika inwencyjna oracji Kazimierza Nestora Sapiehy</b> .....	<b>57</b>
1. Rola toposu „afektownej” skromności w mowach sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy .....	61
2. Topos utraconego, upływającego czasu .....	83
3. Toposy Króla: Ojca, dobrego Króla i jego znaczenie w części inicjalnej mów Kazimierza Nestora Sapiehy .....	94
4. Topos świętobliwych, walecznych przodków i jego perswazyjny wymiar w części inwencyjnej mów Kazimierza Nestora Sapiehy .....	102
<b>Rozdział II Antyczne tworzywo <i>narratio</i> mów Kazimierza Nestora Sapiehy...</b>	<b>113</b>
1. Rola nazw łacińskich dokumentów urzędowych i sentencji o antycznej genezie w <i>narratio</i> sapieżyńskich mów sejmowych .....	119
2. Retoryczna siła mitu złotego wieku .....	134
<b>Rozdział III W sercu retoryki. Starożytne dziedzictwo w <i>argumentatio</i> mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy</b> .....	<b>153</b>
1. Argument z podobieństwa jako środek perswazji w mowach sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy .....	160
2. Argument cnoty jako składnik sapieżyńskiego dowodzenia .....	172
3. Perswazyjna rola argumentu z definicji w sapieżyńskich mowach sejmowych .....	188
4. Retoryczna siła dowodu z przeciwieństwa w sapieżyńskich oracjach sejmowych .....	203
5. Przykład jako forma dowodzenia na podstawie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy .....	218
<b>Rozdział IV Jak skutecznie odeprzeć zarzuty przeciwnika? Klasyczne strategie refutacyjne w polemikach sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy</b> .....	<b>237</b>
1. Strategie refutacyjne Kazimierza Nestora Sapiehy w polemice parlamentarnej o roli sejmu nieustającego .....	246

2. Sapieżyńskie sposoby zbijania zarzutów przeciwnika na podstawie polemiki o sukcesji tronu .....	257
3. Techniki refutacyjne Kazimierza Nestora Sapiehy - w świetle polemiki dotyczącej Konstytucji 3 maja ( <i>Ustawy Rządowej</i> ).....	277
<b>Zakończenie</b> .....	<b>305</b>
<b>Bibliografia</b> .....	<b>311</b>
<b>Summary</b> .....	<b>399</b>

## Wprowadzenie

Dziedzictwo antyku<sup>1</sup> było żywe, choć nie zawsze doceniane w kulturze oświecenia. Teresa Kostkiewiczowa zauważa, że ludzie żyjący w tej epoce widzieli w nim fundament cywilizacji europejskiej<sup>2</sup>. Jego obecność zarówno w strukturze głębokiej jak i powierzchniowej tekstów kultury takich jak: mowy sejmowe, kazania, poezja i proza dowodziła jej zdaniem ich „uniwersalizmu” oraz „europejskości”<sup>3</sup>. Ciągłe obcowanie z tekstami antycznymi było możliwe dzięki wspólnemu kodowi przekazu, tj. łacinie, którą mimo powoli zmieniającego się ogólnego stosunku do tego języka, nadal posługiwali się na równi z mową ojczystym (bilingwizm) wykształceni szlachcice i możnowładcy, funkcjonowała ona w obiegu literackim, translatoryce poprzez tłumaczenia utworów literackich z polskiego na łacinę dokonywanych m.in. przez: Stanisława Konarskiego, Franciszka Dionizego Książnika, Franciszka Michała Leśniewskiego, Józefa Epifanego Minasowicza (i odwrotnie), polityce, prawie i dlatego była językiem nauczonym oraz wykładowym w szlacheckich konwiktach prowadzonych przez: jezuitów, pijarów oraz teatrynow<sup>4</sup>. Edukacja w duchu klasycystycznym stanowiła ważny czynnik kształtujący pamięć kulturową i zbiorową<sup>5</sup>. Barbara Brzuska nieco inaczej ocenia natomiast tę fascynację oświeconych starożytnością, widząc w niej "remedium na wszechobecną francuszczyznę"<sup>6</sup>. Oczywiście należy zaznaczyć, że społeczeństwo „wieku światel”

---

<sup>1</sup> Dla usprawnienia poruszania się po tekście dysertacji w każdym rozdziale numerację przypisów rozpoczynam od 1. Wszystkie podkreślenia, pogrubienia i inne wyróżnienia w tekście rozprawy są wykonane przez autorkę rozprawy.

<sup>2</sup> T. Kostkiewiczowa, *Oświecenie: uniwersalizm, europejskość, rodzimość*, „Saeculum Christianum”, 8, 2001, nr 1, s. 90.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 91.

<sup>4</sup> J. Axer, *Łacina jako drugi język narodu szlacheckiego w I Rzeczypospolitej*, [w:] *Łacina jako język elit*, red. idem, Warszawa 2004, s. 153; E. J. Głębińska, *Osiemnastowieczne przekłady z języka polskiego na łacinę*, [w:] ibidem, 237-243; T. Kostkiewiczowa, *Wobec dziedzictwa antyku*, [w:] eadem, *Polski wiek światel. Obszary swojskości*, Toruń 2017, s. 105-112; J. Z. Lichański, *Orator sarmaticus*, [w:] *Retoryka od średniowiecza do baroku. Teoria i praktyka*, Warszawa 1992, s. 292-294.

<sup>5</sup> Eadem, *Pod znakiem Kilo - pamięć zbiorowa w polskiej poezji drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Prelekcje mistrzów Wydziału Filologicznego w Białymstoku*, Białystok 2019, s. 16; eadem, *Mnemosyne i córki. Pamięć w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Toruń 2019, s. 88-89. Kategorie pamięci kulturowej i zbiorowej wyjaśniam w II rozdziale niniejszej dysertacji.

<sup>6</sup> B. Brzuska, *Antyk jako źródło wzorów wychowawczych i edukacyjnych w Polsce czasów rozbiorowych*, „In Grenium”, 2019, nr 13, s. 59. Wyższość tradycji antycznej nad językiem i kulturą francuską podkreślano także na łamach "Monitora" W jednym z numerów periodyku diagnozowano: „Żle czynią, którzy zaniechawszy tych mistrzów do samych tylko francuskich czy innego narodu autorów młódź naszą zachęcają, czystsza jest i zdrowa uroda w samym źródle niż w strumykach z niego wypływających” „Monitor” 1967, nr 84, cyt. za: T. Bieńkowski, *Antyk*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 15.

szczególną estymą i szacunkiem darzyło antyk rzymski. Tendencja ta widoczna jest na kilku polach: edukacji literackiej i retorycznej, filozofii, historii politycznej. Przejawiała się szczególnie w zalecanych młodzieńcom lekturach i znajdujących się w podręcznikach retoryki wypisach ze starożytnych autorów przydatnych w przeprowadzaniu synów magnackich przez meandry antycznej sztuki wymowy. Zamieszczano w nich przede wszystkim: ustępy z dialogów Cyncerona: *Mówca, O mówcy, Brutus czyli o sławnych mówcach*; anonimowej (choć przypisywanej Cynceronowi) *Retoryce ad Herennium*<sup>7</sup> dzieł Kwintyliana: *Kształcenie mówcy, Institutio oratoria*. Czytano również i tłumaczono cyncerońskie listy oraz oracje sądowe wymierzone przeciwko Katylinie. Znano także w oryginale bądź tłumaczeniach niektóre mowy: Juliusza Cezara, prace historyczne: Liwiusza, Kurcjusza Rufusa oraz Tacyty. Popularnością cieszyły się także: *Eneida, Bukoliki, Georgiki* Wergiliusza, epody, ody, listy elegie oraz *List do Pizonów* Horacego zawierający przecież istotne wskazówki i wytyczne z zakresu poetyki i budowy dzieła literackiego, ponadto jego utwory stanowiły doskonały materiał egzemplifikacyjny do ćwiczeń retorycznych; *Metamorfozy* Owidiusza będące swoistym podręcznikiem mitologii<sup>8</sup>

Istotnym uzupełnieniem edukacji literackiej i retorycznej, a jednocześnie kolejnym dowodem ustawicznego dialogu oświecenia i starożytności był udział młodzieńców w przedstawieniach na scenach teatrów szkolnych zakonnych konwiktów. Wystawiano na nich sztuki oparte na tekstach dramatów antycznych. W repertuarze znajdowały się m.in komedie Plauta. Dramaty o tematyce antycznej przekładane z włoskiego na łacinę i grane na deskach warszawskiego kolegium teatrynow, do którego uczęszczał Kazimierz Nestor Sapieha, tworzył także Pietro Metastasio (np. *Demophon, Alexander ad Indos*)<sup>9</sup>. Tematyka antyczna była również

---

<sup>7</sup> O walorach tego podręcznika pisali ostatnio: S. Brud, *Rhetorica ad Herennium jako podręcznik sztuki wymowy*, [w:] *Łacińska proza naukowa*, red. W. M. Mikołajczyk, Gniezno 2001, s. 43-56 oraz P. Bering, „*Ponadczasowość*” *piśmiennictwa retorycznego*, „*Symbolae Philologorum Posnaniensium Graciae et Latinae*”, t. 32, 2022, nr 2, s. 68.

<sup>8</sup>K. Puchowski, *Antyk w edukacji elit Rzeczypospolitej epoki oświecenia*, [w:] *Antyk Oświeconych. Studia o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, red. T. Chachulski, Warszawa 2012, s.126; T. Bieńkowski, op. cit., s. 14-21; E. Sarnowska-Temeriusz, *Horacjanizm*, [w:] *Słownik literatury polskiego...*, s. 314; T. Kostkiewiczowa, *Wobec dziedzictwa...*, s. 168-170. Zdaniem Tadeusza Bieńkowskiego do *Metamorfoz* Owidiusza podchodzono raczej z dużą rezerwą. T. Bieńkowski, *Z badań nad recepcją antyku w Polsce do końca XVIII wieku*, „*Pamiętnik Literacki*”, 1968, z. 3, s. 35.

<sup>9</sup> K. Puchowski, op. cit., s. 114-115. Więcej o repertuarze teatralnym teatryńskich kolegiów Vide: K. Mieszek, *Kilka uwag o intermediach z lwowskiego kolegium księży teatrynow*, „*Acta Universitatis Lodzianis. Folia Polonica*”, 2007, nr 9, s. 53-61.

popularna w założonym w 1765 roku Teatrze Narodowym. Podejmuje ją np *Pignalion*

Inną dziedziną, w której królowała rzymska starożytność była filozofia. W jej obrębie studiowano głównie traktaty Seneki podejmujące temat cnoty i życia szczęśliwego<sup>10</sup>, a także dzieła Cyncerona: *O Państwie, O prawach, O powinnościach*<sup>11</sup>, w których Arpinata podkreślał i tłumaczył ścisły związek między: szczęściem a sprawiedliwością. Będę o tym pisać szerzej w III niniejszej dysertacji.

Obecność i ciągłość antycznej spuścizny podkreślano i doceniano także w prowadzonych w XVIII stuleciu dyskusjach o reformie ustroju Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ideałem uczyniono bowiem republikę rzymską, choć przekonywano z mocą, że w polskich warunkach najlepiej sprawdzi się monarchia *mixta*, czyli typ ustroju równoważący pierwiastki monarchiczne i republikańskie. Dywagowano również (Stanisław Konarski, Józef Wybicki, Stanisław Staszic) nad przyczynami upadku Rzymu. Przestrzegano przed powtarzaniem, powielaniem błędów Rzymian. Refleksje te stanowiły prelude do dyskusji nad powodami krajowej anarchii i sposobami wyjścia z ustawodawczego marazmu oraz impasu<sup>12</sup>. Wątek ten dość często w części argumentacyjnej podejmowali: Kazimierz Nestor Sapięha i jego interlokutorzy, dlatego sygnalizuję ten problem w tym miejscu.

Zamiłowanie do kultury włoskiej i łacińskiej przejawiało się także w wyborze szlaków edukacyjnych podróży zagranicznych synów szlacheckich i magnackich. Italia, a ściślej Wenecja, Neapol, Herkulanum, Pompeje były punktem docelowym młodzieńczych wojaży. Te tereny często odwiedzano także w celach turystycznych, kolekcjonerskich, wykopaliskowych, archeologicznych (np. Stanisław Kostka Potocki)<sup>13</sup>.

---

<sup>10</sup> T. Kostkiewiczowa, *Myśl moralna Seneki w polskiej poezji polskiej XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 2001, nr 1, s. 81-111; eadem, *Wobec dziedzictwa...*, s. 119 i n.

<sup>11</sup> M. T. Cynceron, *O Państwie. O prawach*, spolszczyła I. Żółtowska, Kęty 2016. Vide też: A. Nawrocka, *Szczęście a prawo w filozofii M. T. Cyncerona*, „Studia Philosophae Christianae”, t. 30, 1994, nr 1, s. 35-48.

<sup>12</sup> A. Grześkowiak-Krwawicz, *Polska myśl polityczna epoki oświecenia wobec tradycji antycznej*, [w:] *Antyk Oświeconych...*, s. 82-83; J. Axer, *Kultura polska z punktu widzenia recepcji tradycji antycznej. Prolegomena do syntezy*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 51-53.

<sup>13</sup> A. Roćko, *Podróże oświeconych śladami antyku*, [w:] *Antyk Oświeconych...*, s. 213-251. Vide też: W. Dobrowolski, *Stanisław Kostka Potocki, a greckie wazy malowane*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 50, 1988, nr 1/2, s. s. 71-81; M. L. Bernhold, *Badania polskie nad ceramiką grecką*, „Studia Archeologiczne”, t. 50, 1981, s. 71-81.

Wyraźnie mniejszym zainteresowaniem objęto dziedzictwo hellenistyczne (perspektywa ta ulegnie odwróceniu w okresie romantyzmu)<sup>14</sup>, co nie oznacza, że nie posiadano żadnej wiedzy na temat spuścizny starożytnej Grecji. Była ona jednak znacznie bardziej okrojona w stosunku do materiału, jaki mieli przyswoić uczniowie np w kolegiach jezuickich z zakresu literatury rzymskiej. Ograniczano się bowiem zazwyczaj do lektur: *Bajek Ezopa*, prac Pitagorasa, *Iliady i Odysei Homera*, dzieł Hezjoda, tj. *Pracy i dni* oraz *Teogonii* mów: Izokratesa i Demostenesa<sup>15</sup>. Znacząco ograniczono, co znamienite, znajomość dzieł Arystotelesa. Powodem takiego stanu rzeczy była według Kazimierza Puchowskiego uczniowska trudność w opanowaniu tego materiału<sup>16</sup>. Wiedzę historyczną czerpano z prac: Herodota oraz Plutarcha z Cheronei<sup>17</sup>. Świadectwem penetracji greckich pism: historycznych, filozoficznych oraz literatury są przecież prace edytorskie i komentatorskie historyka i literata oświeceniowego Adama Naruszewicza<sup>18</sup>.

Istotnym przejawem niemożności obojętnego przejścia bądź zignorowania dorobku antyku w oświeceniu, jest sławny, rozpoczęty we Francji i z czasem rozciągnięty na inne kraje europejskie (w tym Polskę), spór starożytników z nowożytnikami. Zasadzał się on na próbie odpowiedzi na pytanie o rolę i wpływ spuścizny greckorzymskiej na teorię poezji i prozy XVIII wieku. Dotykał m.in. problemu imitacji, naśladownictwa, oryginalności oraz statusu poszczególnych

---

<sup>14</sup> M. Kalinowska, *Grecja romantyków. Studia nad obrazem Grecji w literaturze romantycznej*, Toruń 1994; *Inspiracje Grecji antycznej w dramacie doby romantyzmu. Rekonesans*, red. M. Kalinowska, Warszawa 2001; eadem, *Romantyczny model kultury wobec dziedzictwa antycznego*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa...*, s. 271-290; A. Fabianowski, *Nie tylko antyk. Romantycy polscy wobec tradycji*, [w:] *ibidem*, s. 299-308; *Antyk romantyków - model europejski i wariant polski. Rekonesans*, red. M. Kalinowska, B. Paprockiej-Podlasiak, Toruń 2003, s. 9-10; M. Kuziak [rec.] *Antyk romantyków: model europejski i wariant polski. Rekonesans*, red. M. Kalinowska i B. Paprocka-Podlasiak, indeks oprac. A. Pilewicz i B. Paprocka-Podlasiak, Toruń 2003, „Pamiętnik Literacki”, 2005, z. 4, s. 242-252; *Filhellenizm w Polsce. Wybrane tematy*, red. M. Borowska, M. Kalinowska, K. Tomaszuk, Warszawa 2012; J. Klaus-Wartacz, *Owidiusz polskich romantyków. Inspiracje, nawiązania, antologie*, Kielce 2014; D. Zawadzka, *Recepcja antyku, czyli romantyczne unarodowienie starożytności*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, 2019, nr 14, s. 163-174.

<sup>15</sup> K. Puchowski, op. cit., s. 112-113; Z. Rejman, *Oświeceniowe lektury Iliady. Homer w poetykach klasycystycznych*, [w:] *Antyk oświeconych...*, s. 269-294. Więcej na ten temat: Vide: J. Z. Lichański, *Recepcja retorów greckich w Polsce w XVI i XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 38, 1994, s. 45-53.

<sup>16</sup> K. Puchowski, op. cit., s. 125.

<sup>17</sup> T. Bieńkowski, *Antyk...*, s. 16.

<sup>18</sup> J. Starnawski, *Odwolania do Homera, do Pindara, do Platona i do Arystotelesa w komentarzu Adama Naruszewicza do Tacyta Dzieł Wszystkich*, [w:] *Studia Neolatina. Rozprawy i szkice dedykowane Profesor M. Cytowskiej*, red. M. Meyar, B. Milecka-Ważbińska, Warszawa 2003, s. 177-181; idem, *Herodot na warsztacie Adama Naruszewicza - tłumacza i komentatora Tacyta*, „Prace Komisji Filologicznej”, 2005, nr 34, druk 2006, s. 67-82; idem, *Plutarch na warsztacie Adama Naruszewicza - tłumacza i komentatora Tacyta*, „Prace Komisji Filologii Klasycznej”, 2005, nr 34, s. 69-82.

antycznych twórców (postacią kontrowersyjną był Homer) Kształtował on bowiem świadomość literacką twórców epoki<sup>19</sup>.

Antyk był manifestowany, adaptowany w literaturze oświecenia (oraz epok wcześniejszych<sup>20</sup> np. renesansu w różny sposób. Jak podaje Barbara Milewska-Ważbińska (za Juliuszem Domańskim): mamy tu do czynienia z przyjęciem „postawy użytkowniczej”<sup>21</sup> wobec dziedzictwa starożytnego. Najczęściej spotykanymi przywołaniami były:

a) sięgnięcie po starożytne wątki fabularne np. *Matka Spartanka* Franciszka Dionizego Książnika,

b) wykorzystanie poetyki gatunku o antycznym rodowodzie np. ody, satyry np. *Oda do wąsów* Książnika, satyry Ignacego Krasickiego, poematu heroikomicznego,

c) obecność cytatów, kryptocytatów, peryfraz, mott, sentencji, przysłów z literatury antycznej (oczywiście najczęściej Wergiliusza i Cyncerona, *Listu do Pizonów* Horacego np. w poszczególnych numerach "Monitora" i "Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych"

d) różnorodne traktowanie (i krytyka) przekazu mitologicznego. Szczegółową typologię tych odwołań przedstawiam w rozdziale II niniejszej dysertacji.

e) zabiegi w obrębie stylu np. stosowanie metafor o starożytnej genezie, respektowanie zasady decorum lub w dramacie trzech jedności, posługiwanie się stylem cyncerońskim, o czym szerzej w *Zakończeniu* tego studium.

f) wykorzystanie retoryki jako środka perswazji i metody pracy nad tekstem, o czym szerzej w dalszej części *Wprowadzenia*.

Ważną część dziedzictwa antycznego stanowiła, jak pisałam wyżej, retoryka, gdyż umiejętność właściwego, pięknego posługiwania się słowem mówionym była przydatna w trakcie służby publicznej: w sali sejmowej, szlacheckich sądach i trybunałach oraz w kapłaństwie. Niemniej jednak stosunek do sztuki wymowy w

---

<sup>19</sup> T. Bieńkowski, *Antyk...*, s. 14; T. Kostkiewiczowa, *Myśl estetyczno-literacka w drugiej połowie XVII i XVIII wieku. Główne problemy i kierunki przemian*, [w:] *Europejskie źródła myśli estetyczno-literackiej polskiego oświecenia. Antologia wypowiedzi pisarzy francuskich, niemieckojęzycznych i angielskich 1674-1810*, oprac. eadem, Z. Goliński, Warszawa 1997, s. 15-18; E. Zielaskowska, *O rymotwórstwie i rymotwórcach. Ignacy Krasicki między starożytnikami i nowożytnikami*, Poznań 2014, s. 19-34. Tam bogata literatura przedmiotu.

<sup>20</sup> Vide: T. Bieńkowski, *Fabularne motywy antyczne w dramacie staropolskim i ich rola ideowa*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.

<sup>21</sup> B. Milewska-Ważbińska, *Humanistyczny model autorstwa - poezja nowolacińska w Polsce*, [w:] *Humanistyczne modele...*, s. 85.

epoce oświecenia stopniowo się zmieniał. Powodów takiego stanu rzeczy można wymienić kilka. Są nimi: modyfikacja sposobu kształcenia retorycznego skutkująca powstaniem nowej generacji mówców<sup>22</sup> oraz ewaluacja podejścia do języka ojczystego i mowy Cyncerona. Wzmoczone zainteresowanie retoryką zaowocowało powstaniem wielu teorii retorycznych.

Edukacja w zakresie wymowy to element i ukoronowanie<sup>23</sup> wykształcenia humanistycznego. W wieku osiemnastym jej nauka przebiegała trzema torami: tj. odbywała się w kolegiach jezuickich, zreformowanych przez Stanisława Konarskiego placówkach pijarskich, a od 1773 roku po kasacie zakonu jezuitów w szkołach Komisji Edukacji Narodowej<sup>24</sup>. Solidne wykształcenie zdobywano także w trakcie edukacji domowej (Widzimy tu zatem wyraźne odstępstwo od zaleceń Kwintyliana podchodzącego sceptycznie do nauczania w domu<sup>25</sup>). Tak jak już wspomniałam na początku niniejszego *Wprowadzenia*, szczególnym kultem obdarzano antyk rzymski, dlatego naukę retoryki oparto na ustępach, wypisach i przykładach z pism Cyncerona i Kwintyliana utożsamianych z ideałem mówcy, który na kartach swoich traktatów dotyczących wymowy ci rzymscy teoretycy i mistrzowie słowa mówionego stworzyli<sup>26</sup>. Sięgano również po cytaty z *Retoryki* do

---

<sup>22</sup> Vide: Podział na starą i nową generację mówców opracował Bernard Krakowski, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonosans*, Gdańsk 1968.

<sup>23</sup> Niższe klasy gimnazjum jezuickiego obejmowały klasy: infimy, czyli kształcenie w zakresie podstaw języka łacińskiego, gramatyka dotyczyła głównie nauki fleksji łacińskiej, syntaksy, tj. położenie nacisku na opanowanie podstaw składni oraz poetyki dotyczące wygładzenia umiejętności w zakresie tworzenia utworów poetyckich, budowy dzieła literackiego. J. Sprutta, *Edukacja klas niższych w jezuickich kolegiach Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku*, „Nauczyciel i Szkoła”, 2010, nr 3, s. 27-46; J. Kochanowicz, *Kształcenie młodzieży w kolegiach jezuickich Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Wrocław 2021, s. 185-186, 187.

<sup>24</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu do współczesności - tradycja i innowacja*, Warszawa 2000, s. 87; idem, *Retoryka- Historia-Teoria-Praktyka*, t. 1: *Historia i teoria retoryki*, Warszawa 2007, s. 49. S. Janeczek, *Komisja Edukacji Narodowej. Studia i szkice z dziejów polskiej kultury intelektualnej*, Lublin 2008, s. 54-57; B. Kryda, *Szkoły-edukacja*, [w:] *Słownik literatury polskiego...*

<sup>25</sup> M. F. Kwintylian, *Kształcenie mówcy, księgi I, II, X*, przeł. oprac. M. Brożek, Wrocław 1951, s. 84-91; K. Jakubiak, *Polskie tradycje edukacji domowej*, „Studia Paedagogica Ignatianiana. Rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie”, 2017, nr 3, s. 21; D. Plucińska, *Powrót do źródeł. Nowoczesna przeszłość, uniwersalna starożytność. O szkole, nauczycielu i zasadach edukacji według Kwintyliana*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne”, 2015, z. 3, s. 13.

<sup>26</sup> M. T. Cynceron, *O mówcy*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył B. Awianowicz, Kęty 2010; M. F. Kwintylian, op. cit., M. F. Kwintylian, *Kształcenie mówcy księgi VIII 6-XII*, wstęp, przekład, przypisy S. Śnieżewski, Kraków 2012; S. Śnieżewski, *Terminologia retoryczna w Institutio Oratoria Kwintyliana*, Kraków 2014. Vide też: B. Awianowicz, *Pięć ksiąg Kwintyliana po polsku*, „Meander”, 2014, s. 163-170. Vide też: M. Cytowska, *Źródła staropolskiej wiedzy retorycznej*, [w:] *Źródła wiedzy teoretycznoliterackiej w dawnej Polsce. Średniowiecze-Renesans- Barok*, red. eadem, T. Michałowska, Warszawa 1999, s. 42-76; A. Krajewska, *Jak wychować człowieka szlacheckiego -ideał według M. F. Kwintyliana*, „Journal of Modern Science”, t. 34, 2017, nr 3, s. 48-57. Vide też: J. Z. Lichański, *Retoryka w Polsce. Studia o historii, nauczaniu i teorii w czasach I Rzeczypospolitej*,

Hereniusza, gdzie uczniowie mogli znaleźć (podobnie jak w wyżej wymienionych dziełach) istotne uwagi dotyczące budowy i funkcji: *inventio*, *dispositio* oraz teorii stylu<sup>27</sup>.

Ważną rolę w procesie edukacji retorycznej w dawnej Polsce odegrały również ćwiczenia retoryczne, tj *Progymnasnata* autorstwa bizantyjskich retorów, m.in.: Pseudo- Hermogenesa i Aftoniusa Sofisty. Odnajdowano w nich jak podaje Bartosz Awianowicz m.in. wskazówki dotyczące: wyboru toposów, tworzenia narracji, argumentacji i refutacji odnajdywania i wykorzystywania perswazyjnej mocy sentencji jako jednej z metod dowodzenia oraz budowania *chrei*<sup>28</sup>.

W szkołach zakonnych (jezuici teatyni) edukację retoryczną oparto na podręczniku Cypriana Suareza *De arte Rhetorica libri tres* oraz dialogu *De Partitione Oratoria Dialogus*, który monografista szkolnictwa jezuickiego Jerzy Kochanowicz określa mianem: „katechizmu retorycznego”<sup>29</sup>, gdyż odpowiadał on zaleceniom zawartym w *Ratio Studiorum*. Na przełomie XVII i XVIII wieku lista podręczników do nauczania retoryki znacznie się wydłużyła. Pojawiły się pozycje: Francoisa Pomeya *Novus Candidatus Rhetoricae*, Josepha Jouvency'ego o tym samym tytule<sup>30</sup>. Korzystano również z edycji księdza Dominika De Colonii: *De arte rhetorica libri quinque*<sup>31</sup> (podaję fragment tytułu) Z polskich autorów uwzględniano podręczniki: Jana Boreyki: *Nauka o krasomówstwie*<sup>32</sup> (podaję fragment tytułu),

---

Warszawa 2003, s. 31; P. Bering, *Recepcja antyku w kulturze staropolskiej w świetle rękopisów kórnickich*, „Eos”, 2014, nr 1, s. 141.

<sup>27</sup> *Rhetorica ad Herennium*, tłum i komentarz J. Z. Lichański, „Forum Artis Rhetoricae”, 2019, nr 2, s. 29-131. Tożsamy zestaw lektur (z niewielkimi modyfikacjami w postaci tworzenia i sięgania do komentarzy pism Arystotelesa) obowiązywał w siedemnastowiecznych gimnazjach protestanckich. B. Awianowicz, *Retoryka w gdańskim gimnazjum akademickim w świetle programów szkolnych, wykładów i praktyki oratorskiej*, [w:] *W Gdańskim Ogrodzie Muz. Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian*. Idee - Teksty- Artefakty red. M. Otto, J. Pokrzywniak, Pelplin 2016, s. 41-67. Większe zainteresowanie literaturą grecką obserwowano natomiast w wieku XVI, o czym świadczą konstytucje i programy edukacyjne gdańskich gimnazjów protestanckich. Vide: idem, *Środki perswazji retorycznej w konstytucjach i drukowanych programach gimnazjów akademickich w Gdańsku i Toruniu od 1568 roku do końca XVI wieku*, [w:] *Rhetorica Regina Artis Scientiaeque*, red. S. Górzyński, Warszawa 2011, s. 25-33.

<sup>28</sup> Idem, *Etos humanistyczny w mowach, akcjach oratorskich i dramacie szkolnym Rzeczypospolitej doby późnego renesansu i baroku*, [w:] *Etos humanistyczny*, red. P. Urbański, Warszawa 2010, s. 277. Vide też idem, *Progymnasnata w teorii i praktyce szkoły humanistycznej od końca XV do połowy XVIII wieku. Dzieje nowożytnej recepcji Aftoniosa od Rudolfa Agricoli do Johannana Chistopha Gottscheda*, Toruń 2008, s. 46-58.

<sup>29</sup> J. Kochanowicz, op. cit., s. 194.

<sup>30</sup> Vide: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe Kazimierza Nestora Sapiehy. Inspiracje antyczną myślą retoryczną*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graciae et Latine”. 2022, nr 2, s. 65-66.

<sup>31</sup> D. De Colonia, *De arte rhetorica libri quinque lectifinis veterum auctorum aetatis aureae perpruisque exemplis julisfrati*, Lublin 1963.

<sup>32</sup> J. Boreyko, *Nauka o krasomówstwie z księgi M. T. Cycerona dla JVmci Pana Alojzego Ogińskiego kasztelanica witebskiego na polski język przetłumaczona*, Wilno 1763.

Andrzeja Maksymiliana Fredry *Vir consili*<sup>33</sup> (podaję początek tytułu) Jana Kwiatkiewicza: *Phoemix Rhetorum*<sup>34</sup> (podaje fragment tytułu), Andrzeja Temberskiego: *Via Appia ad eloquentiae lauream per pueritiam adolescentiam*<sup>35</sup> oraz Andrzeja Malczewskiego: *De Vera eloquentia*<sup>36</sup> (podaje początek tytułu). Istotne znaczenie praktyczne miały również wzory mów autorstwa: Jana Pisarskiego<sup>37</sup>, Samuela Wysockiego<sup>38</sup>, Kazimierza Jana Woyszanowicza<sup>39</sup> Jana Denayowicza-Ostrowskiego<sup>40</sup>. Sapięha mógł znać również traktat Pseudo-Longinusa *O wzniosłości*, zawierający różne uwagi dotyczące pojęć: gustu, wzniosłości, smaku, stylu. Założenia te były porównywane oczywiście z myślą retoryczną Cyserona<sup>41</sup> Gramatykę łacińską wspierającą naukę retoryki zgłębiano na podstawie podręczników: Knapskiego<sup>42</sup>, Grzegorza Piramowicza, Ignacego Naguczewskiego oraz Franciszka Bohomolca<sup>43</sup>.

Metodami wykorzystywanymi w procesie kształcenia były: wykład, ćwiczenia polegające m.in. na wygłaszaniu dysput i oracji na zadany przez nauczyciela temat (najczęściej filozoficzny), czyli *asertiones*<sup>44</sup> oraz systematyczne

---

<sup>33</sup> A. M. Fredro, *Vir consili Montis Ethicorum nec non Preludentiae civilis Preludante aparatus oratori copia [...]*, Lwów 1730.

<sup>34</sup> Najnowsze tłumaczenie podręcznika: J. Kwiatkiewicz, *Phoemix Rhetorum*, wprowadzenie, przekład, opracowanie, I. Słomak, Warszawa 2016.

<sup>35</sup> A. Temberski, *Via Appia ad eloquentiae lauream per pueritiam adolescentiam*, Posnaniae 1712.

<sup>36</sup> A. Malczewski, *De Vera eloquentia disceptatio ejusdemque analysis Cicerone Illustratoria patre Adamo Malczewski*, Warszawa 1748.

<sup>37</sup> J. Pisarski, *Mówca Polski, albo wielkich senatorów powagą i ojczystą wymową oratorów sejmowe i pogrzebowe mowy: Do głośniejszych wieków potomnych pamięci podane t.1*, Kalisz 1683.

<sup>38</sup> S. Wysocki, *Orator Polonus*, Warszawa 1740.

<sup>39</sup> K. J. Woysznarowicz, *Orator polityczny weselnym i pogrzebowym służący aktom [...]* przez Kazimierza Jana Woysznarowicza [...] wydane i na trzy części rozdzielony, Kraków 1648.

<sup>40</sup> J. Deneykowicz-Ostrowski, *Swada polska i łacińska albo miscellanea oratorskie*, t. 1-2, Lublin 1745-1747. Krótką charakterystykę tych podręczników przedstawił M. Janik, *Z dziejów wymowy wieku XVII i XVIII*, „Pamiętnik Literacki”, 1908, z. 4, s. 269-271. Vide też: J. Z. Lichański, *Retoryka. Od renesansu...*, s. 87 oraz ostatnio A. Mariani, *Inwentarze kolegów jezuickich jako źródło do badań nad szkolnictwem staropolskim*, [w:] *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania edukacji Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, red. K. Puchowski, t. 1, Warszawa 2017, s. 11-42. Vide też: M. Gonera, op. cit., s. 65.

<sup>41</sup> Pseudo-Longinus, *O wzniosłości*, przekład H. Podbielski, Lublin 2016. Pozycja ta odegrała ważną rolę w sporze starożytników z nowożytnikami.

<sup>42</sup> G. Knapiusz, *Thesaurus polono-latino-graecus seu promptuarium linqua latinae et Graecae*, Kraków 1621. Drugie wydanie wspomnianego słownika miało miejsce w 1641 roku. Vide: J. Puzynina, *Dwa wydania „Thesaurusa” Grzegorza Knapskiego 1621 i 1641*, „Pamiętnik Literacki”, 1958, z. 4, s. 433-472.

<sup>43</sup> J. Łukasiewicz, *Historija szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, Poznań 1850, s. 49.

<sup>44</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu...*, s. 46-48; idem, *Początki dyskursu akademickiego. Jezuickie Asertiones*, [w:] *Piśmiennictwo zakonne w dobie staropolskiej*, red. M. Kuran, K. Kaczor-Scheitler, M. Kuran przy współpracy M. Szymczaka, Łódź 2013, s. 198-199. Vide też: K. Puchowski, *Jezuickie kolegium i konwikt szlachecki. Ze studiów nad edukacją w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Jezuicy w przedrozbiorowym Kaliszu*, red. M. Bieguel, Kalisz 1996, s. 28.

powtórki przygotowujące do egzaminów. Składały się one z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Teoretyczna kontrolowała wiedzę opuszczających kolegium młodzieńców. W części praktycznej zadaniem adeptów było wygłoszenie mowy okolicznościowej przed audytorium złożonym z profesorów retoryki, stąd nieodzownym elementem kształcenia była umiejętność tworzenia panegiryków, pochwał, nagan. Przeważała oczywiście nauka pamięciowa w języku łacińskim. Kult mowy Cycerona skutkował ustawicznym makaronizowaniem tekstu krytykowanym na przełomie XVII i XVIII stulecia przez pijara Stanisława Konarskiego<sup>45</sup>. Język polski traktowano pomocniczo, używając go na niższym szczeblu edukacji (Podobny stosunek miano do greki będącej przedmiotem fakultatywnym)<sup>46</sup>. Tym samym edukacyjnym szlakiem (z wyjątkiem stosunku do języków obcych nowożytnych oraz otwarciem na kulturę europejską) podążali również teatyni nauczający Kazimierza Nestora Sapiechę<sup>47</sup>.

Dobór lektur jak pisałam wyżej, był niezwykle staranny i wyważony. Ów kanon powinien bowiem realizować dwa zalecenia. Po pierwsze: odpowiadać klasycznym wymogom kształcenia językowego, literackiego i retorycznego; po drugie być kompatybilnym z wychowaniem: religijnym, patriotycznym i obywatelskim, toteż przedstawiany uczniom materiał powinien być odpowiednio przefiltrowany. W związku z tym, co zrozumiałe nie czytano np. *Erotyków i Sztuki kochania* Owidiusza.

---

<sup>45</sup> J. Kochanowicz, op. cit., s. 133-134; S. Zabłocki, *Literatura nowolacińska. Średniowiecze - Renesans - Barok*, Warszawa 2010, s. 123. Przedstawiony sposób nauczania retoryki na przełomie XVII i XVIII wieku był bardzo kontrowersyjny, dlatego zaowocował licznymi polemikami. Dość wspomnieć o ostrej wymianie zdań między Stanisławem Konarskim, a jezuitami: Adamem Malczewskim, Kazimierzem Wieruszewskim oraz Faustynem Grodziskim. Po stronie Konarskiego opowiadali się natomiast: Aleksander Smarzewski, Stanisław Jaworski, Józef Boreyko. Skutkowało on zwycięstwem autora pracy: *O skutecznym rad sposobie* oraz przetasowaniami personalnymi w kolegium jezuickim, tj. rezygnacją z usług pedagogicznych Grodziskiego. J. Łukasiewicz, op. cit., s. 48. Zapoczątkowała ona szereg zmian w nauczaniu retoryki w kolegium jezuickim. K. Puchowski, *Przemiany w szkolnictwie zakonnym Rzeczypospolitej czasów saskich*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem: edukacja wykształcenie, wiedza*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2005. Vide: A. Królikowska, *Profesorowie jezuickich seminariów nauczycielskich od XVI do XVIII wieku. Słownik Biograficzny*, Białystok 2019, s. 22.

<sup>46</sup> J. Kochanowicz, op. cit., s. 223-228. Vide też: M. Korolko, *Retoryka w polskich kolegiach jezuickich*, [w:] *Jezuici, a kultura polska*, red. Ł. Grzebień, S. Obirek, Kraków 1993, s. 121-142; R. Matuszewicz, *Kultura retoryczna kolegiów jezuickich w XVII i XVIII wieku. Rekonesans materiałowy* [w:] *Retoryka a literatura. Praca zbiorowa*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984, s. 195-196; T. Bieńkowski, *Szkolne wykształcenie retoryczne wobec wymogów praktyki*, [w:] *ibidem*, s. 212-213. K. Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007.

<sup>47</sup> T. Bieńkowski, *Na przełomie epok: edukacja na ziemiach polskich w latach 1720-1740*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1996, nr 1, s. 57-58; K. Puchowski, *Edukacja losem urodzenia wyznaczona w warszawskim kolegium Teatrynow 1737-1785*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem: sarmacki kontrefekt*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2002, s. 92-93.

Nieco inny typ kształcenia prowadził zakon Pijarów. Jest on ważny dla naszych rozważań ze względu na działalność pedagogiczną jego wybitnego przedstawiciela: pedagoga i polityka Stanisława Konarskiego, którego poglądy w zakresie retoryki, stylu i języka omawiam w niniejszym *Wprowadzeniu* w punkcie dotyczącym metodologii dysertacji. Edukacja młodzieży szlacheckiej w tej placówce łączyła trzy wymiary: religijny, językowo-filozoficzny oraz praktyczny. Realizując wytyczne swojego współbrata, w nauce retoryki położono nacisk nie na bezrefleksyjną deklamację, powielanie starożytnych wzorców, choć tych oczywiście nie odrzucono, ale na pobudzenie przyszłych mówców do krytycznego, analitycznego myślenia (zamiast bezkrytycznego przyswajania reguł), które zdaniem autora: *O skutecznym rad sposobie* winno być podstawą każdego pisanego bądź wygłaszanego tekstu<sup>48</sup>. Zrezygnowano z dotychczasowego kształcenia pamięciowego. W tym względzie Konarski przejął i zaadaptował na polski grunt ustalenia gramatyki Port Royal podkreślającej prymarny związek myślenia i mówienia oraz definiującej język jako wyraziciela ludzkich myśli<sup>49</sup>. Zakonnik sprzeciwiał się także naśladowaniu makaronizowanej, obfitującej w barbaryzmy i kalki językowe wymowy barokowej, o czym szerzej w punkcie dotyczącym *Metodologii*. Mimo, iż ustawicznie podkreślano i uwrażliwiano uczniów na piękno i bogactwo języka ojczystego, nadal językiem wykładowym pozostała łacina, a język polski pełnił funkcję pomocniczą. Wprawdzie podobnie jak w kolegiach jezuickich, również tutaj wydzielono poszczególne klasy, jednak w odróżnieniu od konwiktów prowadzonych przez Towarzystwo Jezusowe, w szkole pijarskiej wymowa stanowiła tylko szczebel prowadzący ku edukacji filozoficznej i praktycznej, tj realnej z zakresu: prawa, geografii, historii, języków obcych, sprawności fizycznej. Niemniej ważnym było wychowanie w duchu patriotycznym i obywatelskim. Podstawowymi

---

<sup>48</sup>S. Konarski *O sztuce dobrego myślenia koniecznej do sztuki dobrej wymowy*, [w:] idem, *Pisma wybrane*, t. 2, oprac. J. Nowak-Dłużniewski, wstępem oparzył Z. Libera, Warszawa 1955, 55-103.

<sup>49</sup>Z. Florczak, *Spór o gramatykę uniwersalną w XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 1972, z. 2, s. 159-172; eadem, *Europejskie źródła teorii językowych na przełomie XVIII i XIX wieku*, Wrocław 1978; eadem, *Gramatyka - teorie*, [w:] *Słownik literatury polskiego Oświecenia...*, s. 163-166; A. Rejter, *Teorie dotyczące języka w XVI-XVIII wieku w myśli humanistycznej XVI-XVIII wieku*, [w:] *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku*, red. A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawalec, Warszawa 2010, s. 564-565; A. Arnauld, C. Lancelot, *Powszechna Gramatyka Racjonalna (Gramatyka z Port Royal)*, Warszawa 1991; A. K. Rogalski, *Gramatyka z Port-Royal*, [w:] *Gramatyka spekulatywna, a wybrane współczesne teorie lingwistyczne*, Lublin 2012. Vide też: J. Michalski, *Konarski Hieronim herbu Gryf imię zakonne Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XIII, Wrocław- Warszawa-Kraków 1967-1968, s. 471-472; Z. Goliński, *Stanisław Konarski (1700-1773)*, [w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1992, s. 13-29; W. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, wstęp P. Biliński, Z. Zielińska, Kraków-Warszawa 2016, s. 154.

metodami nauczania uczyniono: wykład i ćwiczenia uzupełnione samodzielną lekturą. Nieodzownym elementem edukacji był także podobnie jak w konwiktach jezuickim<sup>50</sup> i teatyńskim udział młodzieży szkolnej w przedstawieniach teatralnych. Na deskach warszawskiego teatru teatynów występował Kazimierz Nestor Sapieha<sup>51</sup>. Jego przodkowie grywali zaś w szkolnych teatrach jezuickich<sup>52</sup>.

Ze zmodyfikowanym sposobem nauczania retoryki zetknął się Kazimierz Nestor Sapieha w Korpusie Kadetów. Nauka w placówce odbywała się głównie w języku polskim. Kształcenie językowe i retoryczne nie było tu koroną wykształcenia, ustępując miejsca zdobywaniu wiedzy ogólnej, nauce języków obcych, szkoleniu w zakresie wojskowości, szermierki, fechtunku<sup>53</sup>. Wiadomości dotyczące historii retoryki oraz sposobów konstruowania oracji książę czerpał najprawdopodobniej z podręcznika autorstwa Feliksa de Jouvella: *Historia nauk wyzwolonych*<sup>54</sup>. Jak zauważa Agnieszka Baran podręcznik stanowił kompendium kształcenia literackiego. Omawiał bowiem budowę dzieła literackiego, przedstawiał genealogię poszczególnych gatunków, nakreślał genezę i historię sztuki wymowy, z bogactwem i adekwatnymi sugestywnymi przykładami mówców uważanych za wzór do

---

<sup>50</sup> Ciekawą typologię wystąpień publicznych związanych z jezuickim teatrem szkolnym przedstawił Bartosz Awianowicz. Naukowiec wymienił: mowy, akcje oratorskie stanowiące, jak chce tego badacz: „gatunek pośredni między deklamacją a dramatem” oraz „przedstawienia teatralne sensu stricto”. B. Awianowicz, *Etos humanistyczny...*, s. 78.

<sup>51</sup> Cz. Majonek, T. Sławnikowski, *Wkład Pijarów w teorię wychowania patriotycznego i obywatelskiego w Polsce w XVII-XVIII wieku*, [w:] *Wkład Pijarów do nauki i kultury XVII-XIX wieku*, red. K. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa-Kraków 1993; Z. Nanowski, *Retoryka i poetyka w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1962, nr 5, s. 30. S. Roszak, *Przełom czy kontynuacja? Elementy sarmackie i oświeceniowe w życiu kulturalnym Warszawy w połowie XVIII wieku*, „Acta Universitatis Lodzianis. Nicolai Copernici. Historia”, 1993, z. 389, s. 164-168; K. Puchowski, *Collegium Nobilium w Warszawie wobec dobrze oświeconej Europy*, „Wiek Oświecenia”, t. 17, 2001, s. 11-57; idem, *Collegium Nobilium Stanisława Konarskiego, a elitarne instytucje wychowawcze zakonów nauczających w Europie*, „Wiek Oświecenia”, t. 20, 2004, s. 11-19; B. Sobolewska-Strzelczak, *Początki szkolnictwa pijarskiego. Inspiracje dla współczesnej teorii i praktyki pedagogicznej*, „Perspectiva Legnickie. Studia Teologiczno-Historyczne”, 2003, nr 12, s. 164-165; S. Janeczek, *Ideaty wychowawcze i dydaktyczne w szkolnictwie pijarskim a oświecenie chrześcijańskie. Próba syntezy*, „Nasza Przeszłość”, 1994, nr 82, s. 127-132; idem, *Komisja...*, s. 80-81; S. K. Olczak, *Wkład Pijarów w dzieło Komisji Edukacji Narodowej w funkcji edukacji młodzieży*, „Biblioteka Teologii Fundamentalnej”, 2008, nr 3, s. 205-206; H. Bogdziewicz, *Działalność literacka polskiego środowiska pijarskiego w dobie oświecenia*, Kraków 2005, s. 29-35; J. Sprutta, *Z dziejów szkolnego teatru jezuickiego na ziemiach polskich w XVI-XVIII wieku*, „Nauczyciel i Szkoła”, 2012, nr 2, s. 57-77.

<sup>52</sup> J. Okoń, *Sapiehowie w dawnym teatrze szkolnym Jezuitów*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasieczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007, s. 321-340.

<sup>53</sup> K. Mrozowska, *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765-1794)*, Wrocław 1961, s. 83-84.

<sup>54</sup> F. de Jouvenel, *Historia nauk wyzwolonych*, Warszawa 1766.

naśladowania. Całości dopełniają rozdziały poświęcone wymowie kościelnej oraz sposobom budowania narracji historycznej<sup>55</sup>.

Mimo istotnych przemian profilu wychowania i kształcenia w Korpusie Kadetów nie zaniechano lektury dzieł starożytnych. Czytano m.in.: traktat Cyncerona *O powinnościach wszech stanów* przetłumaczony przez Stanisława Koszutskiego<sup>56</sup>, mowy Liwiusza i Curtiusa Rufusa przełożone przez nauczyciela placówki Jana Wulfersa<sup>57</sup>.

Kolejne wyraźne zmiany dotyczące pojmowania i nauczania retoryki wprowadziła Komisja Edukacji Narodowej. Podyktowane były one potrzebami społecznymi. Kształcenie młodzieży było wówczas nakierowane na przyswojenie podstawowych wiadomości z zakresu: nauk przyrodniczych i społecznych, dlatego maksymalnie ograniczono liczbę godzin nauczania wymowy w wymiarze tygodniowym. Edukacja retoryczna odbywająca się w języku polskim była poprzedzona (podobnie jak w kolegium jezuickim okrojonym kursem z gramatyki prowadzonym na podstawie podręcznika Onufrego Kopczyńskiego: *Gramatyka dla Szkół Narodowych*<sup>58</sup>). Nie zrezygnowano również z lektury twórców klasycznych. Czytano i tłumaczono: Owidiusza, Wergiliusza, Cyncerona, Kwintyliana, Horacego oraz co stanowiło swoiste novum w stosunku do wyżej przedstawionych modeli kształcenia retorycznego, Arystotelesa<sup>59</sup>. (Cenne były w tym względzie prowadzone w Szkole Głównej Koronnej wykłady M. Fijałkowskiego)<sup>60</sup>. Istotną niestosowaną do tej pory metodą nauczania było porównywanie sposobu pisania oraz mówienia autorów starożytnych z twórcami: polskimi, włoskimi, francuskimi np. Bouileau czy Kochanowskim, co wyrabiało w uczniach postawę holistyczną, stanowiąc przy tym załączek myślenia komparatystycznego<sup>61</sup>. Ponadto stanowiło echo

---

<sup>55</sup> A. Baran, *Podręczniki w Szkole Rycerskiej- wprowadzenie*, [w:] *Kajety Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej. Ludzie - wartości - kultura materialna*, t. 2, red. E. Wichrowska, A. Wdowik, Warszawa 2019, s. 272-273.

<sup>56</sup> M. T. Cyncerona, *O powinnościach wszech stanów ludzi księgi troje przez S. Koszutskiego przełożone i przypiskami objaśnione. Na ostatku przydane są tegoż Cyncerona księgi o starości przełożone przez B. Budnego [ed by K. Naruszewicz]*, Warszawa 1766.

<sup>57</sup> A. Baran, *Jan Wulfers i podręcznik jego autorstwa*, [w:] *Kajety...*, t. 2, s. 283. Z tymi ostatnimi tłumaczeniami Kazimierz Nestor Sapięha (z racji ich wydania w 1784 roku) nie zetknął się w murach szkolnych, które opuścił w 1776 roku, co nie oznacza, że nie znał tego przekładu.

<sup>58</sup> O. Kopczyński, *Układ Gramatyki dla Szkół Narodowych z dzieła już skończonego wyciągniony*, Warszawa 1785. Podręcznik ten był używany także w Szkole Rycerskiej. A. Baran, *Podręczniki...*, s. 267.

<sup>59</sup> Z. Nanowski, op. cit., s. 31, 39.

<sup>60</sup> M. Chamcówna, *Dyskusja nad katedrą literatury w Szkole Głównej Koronnej „Pamiętnik Literacki”*, 1950, z. 4, s. 988-1010.

<sup>61</sup> Z. Nanowski, op. cit., s. 45.

zasygnalizowanego już w niniejszym *Wprowadzeniu* sporu starożytników z nowożytnikami. Ogólnym celem wykształcenia retorycznego traktowanego pomocniczo było wyrobienie i wyćwiczenie w uczniach umiejętności swobodnego, pełnego elokwencji i dobrego smaku wypowiedzania się na każdy temat, a zatem odtąd nie edukowano już tylko mówców sejmowych, ale także kapłanów i nauczycieli uniwersyteckich. Zwracano przy tym szczególną uwagę na związek retoryki z logiką i psychologią<sup>62</sup>. Dostrzegamy tutaj pokłosie myśli retorycznej Stagiryty. Będę o tym pisać szerzej w punkcie dotyczącym *Metodologii* niniejszej rozprawy.

Przedstawione wyżej modele kształcenia retorycznego nie były przyjmowane bezkrytycznie. Stały się bowiem podstawą wielu polemik, o których nieco wspomniałam wyżej<sup>63</sup>. Stosunek do wzorów antycznych najlepiej obrazuje w moim przekonaniu wymiana zdań między Franciszkiem Ksawerym Dmochowskim a profesorem retoryki Marcinem Fijałkowskim oraz Jackiem Idzim Przybylskim. Autor *Sztuki Rymotwórczej* krytykował sposób prowadzenia przez Marcina Fijałkowskiego wykładów z retoryki. Kontynuując myśl uczonego pijara Stanisława Konarskiego, sprzeciwiał się nadmiernemu przesycaniu oracji ozdobnikami i figurami retorycznymi. Zwracając szczególną uwagę na rolę *inventio i dispositio*, przestrzegał przed nadmiernym, niezasłużonym schlebaniem i komplementowaniem odbiorcy, stosowaniem rozbudowanych formuł adresatywnych, które niczemu nie służą. Winny być one zastąpione logicznym, ciekawym, zajmującym słuchaczy wywodem. Ponadto stał na stanowisku wyważonego, uważnego doboru słownictwa (zwłaszcza neologizmów)<sup>64</sup>.

Dmochowski prezentuje oryginalny, ale wpisujący się w spór starożytników z nowożytnikami stosunek do spuścizny antycznej. Widzi w niej swego rodzaju matrycę, z której należy umiejętnie korzystać i łączyć z dorobkiem nowożytników np. Bouileau. Podobnie jak wcześniejsi nauczyciele wymowy doceniał i uznawał autorytet Cycerona. Z rezerwą i nieufnością (podobnie jak Ignacy Krasicki, z którym współpracował), podchodził do przekazów mitologicznych. Zamiast nich w pracy dydaktycznej z uczniami radził odwoływać się do pism Ojców Kościoła. W swoim

---

<sup>62</sup> Ibidem, s. 45.

<sup>63</sup> Vide: przypis: 36.

<sup>64</sup> A. Kwiatkowska, *Piórowa wojna. O poetyce i retoryce sporu wokół „Zakusu nad zaciekami Wszechnicy Krakowskiej”*, „Pamiętnik Literacki”, 1997, z. 4 s. 128-130. Tłem opisywanej polemiki były rozgrywki personalne związane ze staraniami Dmochowskiego o stanowisko profesora literatury w Szkole Głównej w Krakowie. Ibidem, s. 130; A. Chamcówna, op. cit., s. 888-1010.

podręczniku wymowy *Sztuka rymotwórcza* scharakteryzował gatunki literackie o antycznej proveniencji, tzn. tragedię, elegię, odę komedię, satyrę, epos<sup>65</sup>. Fascynacji starożytnością dowodzi przekład *Iliady* dokonany przez niego.

Podobne poglądy w zakresie nauki wymowy głosił natomiast Franciszek Golański. Widział w niej „dar natury”<sup>66</sup>, który należy pielęgnować, doskonalić i szlifować. Figury retoryczne winny być dobierane do celu i rodzaju mowy. Nie mogą przytłaczać czytelnika, / słuchacza, który winien koncentrować się na logicznej treści wywodu, a nie ozdobnikach. Do najbardziej przydatnych figur retorycznych zaliczył: apostrofy, wykrzyknienia, *dubitatio*, enumeratio, porównania. Zalecał okraszanie wymowy niewybrednym, inteligentnym żartem<sup>67</sup>

Kazimierz Nestor Sapieha nie brał udziału w żadnej z polemik. Jako przedstawiciel starszej generacji mówców<sup>68</sup> kształconej w szkołach zakonnych najbliżej mu było do powielania wzorów barokowych<sup>69</sup>. Jednakże w moim przekonaniu książę nie był ich bezkrytycznym naśladowcą i niewolnikiem. Świadczy o tym chociażby wyraźne odchodzenie od makaronizowania tekstu, budowanie logicznego, niekiedy jednak nazbyt rozbudowanego, zajmującego wywodu, adekwatne do celu i rodzaju wypowiedzi posługiwanie się figurami retorycznymi. Nie udało mu się jednak zrezygnować z rozbudowanych formuł adresatywnych, czy nadmiernego stosowania technik mających na celu pozyskanie przychylności odbiorców np. topiki: skromnościowej, zwięzłości i niewyraźności. Nierzadko pojawiały się także pochlebstwa i komplementy kierowane pod adresem kolegów sejmowych, choć sam mówiący zarzekał się, że ich unika, a miłe słowa są w pełni zasłużone przez ich odbiorców. Zapowiedzią pewnego dystansu do starożytności było ograniczenie przez Sapiechę roli przekazu mitycznego na rzecz narracji historycznej, przy jednoczesnym kulcie Cycerona i Kwintyliana przejawiającym się w wyborze stylu, środków wyrazu, sposobu argumentacji oraz technik refutacyjnych, a także sentencji i maksym zamykających orację. Pochodzą one z

---

<sup>65</sup> T. Kostkiewiczowa, *Franciszek Ksawery Dmochowski*, [w:] *Pisarze polskiego...*, t. 2, s. 153-154; M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 2002, s. 277-280; A. Kwiatkowska, *O sztuce rymotwórczej Franciszka Ksawerego Dmochowskiego*, „Forum Poetyki”, 2015, s. 121-125; E. Zielaskowska, op. cit., s. 242-243.

<sup>66</sup> F. N. Golański, *O wymowie i poezji*, Wilno 1803, s. 83.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 85-86.

<sup>68</sup> B. Krakowski, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonesans*, Gdańsk 1968, s. 53.

<sup>69</sup> A. Stroynowski, *Kazimierz Nestor Sapieha - talent parlamentarny XVIII wieku*, [w:] *Historia na źródłach oparta: studia ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65 rocznicę urodzin*, red. idem, Częstochowa 2017, s. 668.

dział Arpinaty, Wergiliusza i Owidiusza, a zatem, jak pisałam wyżej, z zalecanych przez nauczycieli wymowy lektur. W sapiieżyńskich wyborach dostrzegamy jednak pewien wyjątek, tj. sporadycznie sięganie do dziedzictwa hellenistycznego, tzn. umieszczanie cytatów, kryptocytatów, symboliki zwierzęcej zaczerpniętej z ód Pindara, metaforyki wywiedziona z filozofii Arystotelesa - metaforyka czasu jako ruchu. Kwestie te omawiam szczegółowo w niniejszej rozprawie.

## 1. Uzasadnienie wyboru tematu

W ostatnich latach mamy do czynienia ze znacznym wzrostem<sup>70</sup> zainteresowania i rozwojem badań nad rolą kultury starożytnej w epokach późniejszych. Na uczelniach wyższych: na śląskiej *Alma Mater*, Uniwersytecie Warszawskim, Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie<sup>71</sup> powstały specjalne ośrodki zajmujące się refleksją nad dziedzictwem starożytności. w kolejnych epokach. Istotny wkład w popularyzację wiedzy o znaczeniu antyku w czasach późniejszych wniósł także Uniwersytet Gdański<sup>72</sup>. Ponadto są opracowywane zestawienia bibliograficzne oraz przekładowe<sup>73</sup> literatury antycznej.

---

<sup>70</sup> Teresa Kostkiewiczowa tłumaczy ten stan rzeczy dostrzeżeniem istotnych, niezbywalnych związków między antykiem, oświeceniem a współczesnością, Vide: T. Kostkiewiczowa, *Oświecenie - próg naszej współczesności*, Warszawa 1994. Podobne koncepcje formułuje również Jerzy Snopek, *Oświecenie: szkic do portretu epoki*, Warszawa 1998. Tym szlakiem podąża też Maciej Parkitny twierdząc, iż „filozofia antyczna jest figurą nowoczesności”. M. Parkitny, *Nowoczesność Oświecenia. Studia o literaturze i kulturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Poznań 2018, s. 119 oraz Agata Wdowik *Nieodrobiona lekcja oświecenia. Aktualizacja tradycji oświeceniowych w publicystyce polskiej w latach 1944-2000*, Warszawa 2000.

<sup>71</sup> J. Axer, *Antyk i my - perspektywy okresu transformacji w Ośrodku Badań nad Tradycją Antyczną*, red. K. Marciniak, Warszawa 2013, s. 19-45; T. Aleksandrowicz, *Stan i perspektywy badań nad antykiem w Uniwersytecie Śląskim*, [w:] *Szkice o antyku*, t. 1: *Antyk odczytany na nowo*, red. A. Kucz, P. Matusiak, Katowice 2014, s. 143-144; Ośrodek Badań nad Antykiem Europy Środkowo-Wschodniej, [www.novae.uw.edu.pl](http://www.novae.uw.edu.pl) [data dostępu: 24. 03. 2020]; Ośrodek Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL, [www.woxpatrum.pl](http://www.woxpatrum.pl) [data dostępu: 24. 03. 2020]; E. Bugaj, *Archeologia klasyczna na Uniwersytecie w Poznaniu i konteksty jej powołania*, „Folia Prahistorica”, t. 18, 2013, s. 31-59; *Przeszłość społeczna: próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński A. Marciniak, D. Girgot, A. Zalewskiej, Poznań 2012; T. Aleksandrowicz, *Dwadzieścia pięć lat studiów filologii klasycznej w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach*, [w:] *Szkice o antyku*. t. 5: *Antyczne techniki perswazyjne*, red. E. Gryksa, P. Matusiak, Katowice 2019, s. 159-167.

<sup>72</sup> *Gdańsk nowożytny a świat antyczny*, red. M. Otto, J. Pokrzywniak, Gdańsk 2017. I. Bogumił, *Inspiracje antyczne w twórczości poetów Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego*, [w:] *W Gdańskim Ogródku Muz...*, s. 23-40; P. Paluchowski, *Przyczynek do postrzegania antyku w Gdańsku w II połowie XVIII wieku. Obraz świata łacińskiego w czasopiśmie „Danziger Erfahrungern”*, [w:] *ibidem*. s. 103-112.

<sup>73</sup> *Antyk w Polsce w 1962 roku: bibliografia*, „Meander”, 1963; *Antyk w Polsce*, oprac. B. Drewicka-Idziak, Z. Piszczek, „Meander”, 1997 nr 52, s. 507-679; P. Madejski, *Bibliografia polskich badań nad antykiem i tradycją antyczną* „Eridanos”, „Meander”, 2006, z. 4, s. 360-364; Polska bibliografia

Cyklicznie<sup>74</sup> organizowane są również sympozja i konferencje naukowe służące popularyzacji wiedzy na temat kultury starożytnej Grecji i Rzymu stanowiące okazję do wymiany poglądów, doświadczeń badaczy zajmujących się tą tematyką. Ten cel przyświeca również działalności studenckich kół naukowych (np. Kołu Młodych Klasyków Uniwersytetu Łódzkiego). Nieocenioną wartość badawczą mają również prace powstające w działającym od 1997 roku w Warszawie Towarzystwie Badań nad Wiekiem Osiemnastym<sup>75</sup>.

Przedłożona rozprawa doktorska stanowi kontynuację sygnalizowanych powyżej poszukiwań. Ma także stanowić kolejną, ważną cegiełkę w rozważaniach nad rolą wymowy politycznej I Rzeczypospolitej<sup>76</sup>, do której stosunek w epoce oświecenia, jak pisałam wyżej, znacznie ewaluował. Postać Kazimierza Nestora Sapiehy nazywanego „polskim Cyceronem”<sup>77</sup> jest reprezentatywna. Została wybrana celowo ze względu na: dotychczasowe nierozpoznanie kwestii jego oratorstwa, piękno języka poselskiego, bogactwo materiału badawczego, obfitość odwołań do

---

antyku chrześcijańskiego, „Vox Patrum”, 2007 50-51, nlb; Bibliografia polskich przekładów literatury antycznej, [www. biblioteka.antyczna.uni.wroc.pl](http://www.biblioteka.antyczna.uni.wroc.pl) [data dostępu: 24. 03. 2020]. Przestrzenią popularyzującą wiedzę o literaturze antycznej jest także Internet. K. Dominas, *Internet jako nowa przestrzeń recepcji literatury antycznej*, Poznań 2017; A. Mazurkiewicz, *Antyk cyfrowo odczytany*, „Meander”, 2017, z. 3-4, s. 188-192.

<sup>74</sup> Wśród najpopularniejszych cieszących się dużym zainteresowaniem naukowców konferencji należy wymienić następujące spotkania: Konferencja Naukowa: *Antyczne źródła i ich współczesne interpretacje*, KUL 6-7 X 2007; Konferencja *Antyk 2.0, czyli ile antyku jest we współczesności Warszawa 26 X 2010*; Konferencja Naukowa: *Intertekstualność od antyku do wieku XVI*, Gdańsk 1-2 XII 2011; *Studencko-Doktorancka Konferencja Naukowa: Postaci historyczne w starożytności w sztukach audiowizualnych*, Poznań 10-11 IV 2015; *V Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa: Dziedzictwo antyczne i biblijne dziś (Język, kultura, media). Dialog z Tradycją* Kraków 3-5 grudnia 2018; *VI Ogólnopolska Konferencja Naukowa: Codziennosc w antycznej i średniowiecznej Europie* Lublin 11XII 2020; Konferencja Naukowa *Samotność w antyku i/ lub dziś*. Instytut Filologii Klasycznej UAM 9 marca 2021; *XVI Studencka Konferencja Starożytnicza. Ave atque vade. Powitania i rozstania w starożytności. 20-21 V 2021*; *Gatunki literatury antycznej. Tradycja recepcja i współczesna refleksja literaturoznawcza*. Poznań 16-18 września 2021.

<sup>75</sup> Ów organ wydaje od roku 1997 specjalny coroczny biuletyn, w którym umieszczane są zestawienia bibliograficzne nowo powstałych monografii, artykułów naukowych, recenzji oraz będących w opracowaniu prac doktorskich, Vide: „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Badań nad wiekiem Osiemnastym”, 2021, nr 15.

<sup>76</sup> To także realizacja ważnego postulatu badawczego zgłoszonego przed laty przez Teresę Kostkiewiczową, Vide: T. Kostkiewiczowa, *Historia polskiego oświecenia - rewizje i pytania*, [w:] eadem, *Z oddali i z bliska. Studia o wieku Oświecenia*, Warszawa 2010, s. 86.

<sup>77</sup> K. Maksimowicz *Stosunek opinii publicznej do Kazimierza Nestora Sapiehy w poezji okolicznościowej Sejmu Wielkiego*, „Wiek Oświecenia”, t. 8, 1992, s. 184; eadem, *O talentach Kazimierza Nestora Sapiehy w świetle obserwatorów życia politycznego drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Kultura parlamentarna epoki staropolskiej*, red. A. Stroynowski, Warszawa 2003, s. 483-484. Należy jednak pamiętać, iż porównanie Sapiehy do mówcy starożytnego nie było działaniem nowatorskim. Mariola Jarczykówna zauważa, iż podobna asocjacja pojawia się w jednym z wierszy Waleriana Gorzyckiego, który określa Krzysztofa Radziwiłła „drugim po Cyceronie”. M. Jarczykówna, *Radziwiłłowie jako oratorzy XVI I XVII wieku - wprowadzenie do badań*, „Prace Polonistyczne”, t. 76, 2021, s. 241.

literatury antycznej zarówno *expressis verbis* jak i w zawołany sposób<sup>78</sup>. Badania obejmują cały okres jego działalności parlamentarnej tj. od 1778 roku, a więc debiutu parlamentarnego posła brzeskolitewskiego aż do zakończenia jego działalności publicznej i wyjazdu za granicę po zalimitowaniu (zawieszeniu<sup>79</sup>) obrad Sejmu Wielkiego w 1792 roku (z wyjątkiem sejmów 1780 i 1782 roku, w których Sapieha nie brał udziału)<sup>80</sup>. Oczywiście nie wszystkie jego wystąpienia zostały zanalizowane, gdyż nie wszystkie nawiązują pośrednio lub bezpośrednio do antyku.

Oświecenie nadal pozostaje otwartym, polem badawczym, toteż poniższe zagadnienia nie wyczerpują katalogu problematyki, choć jak zauważyła przed laty Teresa Kostkiewiczowa: kwestia pozycji i recepcji tradycji antycznej w „wieku światel” stanowi „obszar powoli, systematycznie domykany, to nadal możemy w nim odnaleźć puste, wymagające przebadania miejsca”<sup>81</sup>.

Główne pytania badawcze<sup>82</sup>, jakie stawiam sobie dysertacji są następujące:

1. Jakie znaczenie w oratorstwie sejmowym Kazimierza Nestora Sapiehy miała tradycja antyczna?
2. Jakiego typu odwołania do antyku możemy odnaleźć w jego retorycznym wywodzie?
3. Jakie pełniły one funkcje? Dlaczego tam się pojawiają? Jaki mają wpływ na skuteczność sapieżyńskiego sejmowego dyskursu?
4. W którym miejscu retorycznego wywodu najczęściej występowały?
5. W jaki sposób kształtowały się relacje nadawczo-odbiorcze między przemawiającym Sapiehą, a jego słuchaczami/ interlokutorami?

---

<sup>78</sup> Konkurentem Kazimierza Nestora Sapiehy na tym polu, jak ustaliła Małgorzata Dawidziak-Kładoczną, był Kazimierz Skórkowski. M. Dawidziak-Kładoczną, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012, s. 215.

<sup>79</sup> Ostatecznie z powodu trwania wojny w obronie Konstytucji 3 maja Sejm nie zebrał się ponownie. Ostatnia sesja Sejmu Wielkiego odbyła się 29 V 1792. Rozważano wprawdzie wznowienie obrad sejmowych za granicą, tj. w Mediolanie, gdzie przebywał Marszałek Konfederacji Koronnej Stanisław Małachowski, ale plany te spełzły na niczym.

<sup>80</sup> Ł. Kądziela, *Sapieha Kazimierz Nestor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej *PSB*:), t. XXXV, Warszawa-Kraków 1994, s. 52-67. Nie oznacza to oczywiście, że nie angażował się wówczas w sprawy publiczne. W latach 1780-1782 był członkiem Rady Nieustającej. Jak podaje Łukasz Kądziela: „był wysuwany na jej marszałka. Przegrał jednak z Ignacym Potockim”. Ibidem, s. 58.

<sup>81</sup> T. Kostkiewiczowa, *Historia polskiego...*, s. 84.

<sup>82</sup> Przedstawiony tu katalog zagadnień składa się na szerokie znaczenie pojęcia recepcji badane w ramach *reception studies*: M. Gierszewska, *Status reception studies we współczesnym literaturoznawstwie*, [w:] *Literatura -kultura - lektura: dzisiejsze spojrzenia na teorie badań literackich i kulturowych*, red. M. Błaszczowska, M. Kuster, I. Pisarek, Kraków 2005, s. 195-211. Tam też niezbędna literatura przedmiotu. Vide też: J. Axer, *Kultura polska z punktu widzenia mechanizmów recepcji kultury antycznej. Prolegomena do syntezy*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej...*, s. 16-17.

6. Jakich technik perswazyjnych wywiedzionych z antyku używał w swoim wywodzie Marszałek Konfederacji Litewskiej? Jaką osiągał skuteczność?

7. Rola antycznej teorii wymowy, wzorów stylu retorycznego w kształtowaniu sapiieżyńskich oracji<sup>83</sup>.

## 2. Stan badań

Dla zachowania przejrzystości wywodu zdecydowałam o podziale wykazu literatury na cztery zespoły:

a) prace historyczne dotyczące działalności parlamentarnej Kazimierza Nestora Sapiiehy i dziejów rodu;

b) prace literaturoznawców o Sapieszach;

c) literatura opisująca dziedzictwo antyku w oświeceniu;

d) prace z zakresu retoryki i sztuki wymowy (z uwagi na fakt, iż żywe słowo stanowiło oręż w walce politycznej i kulturotwórczej).

e) prace teoretycznoliterackie dotyczące genealogii gatunków

a) Rodzina Sapiiechów od dawna była obiektem zainteresowań genealogów, historyków myśli politycznej i heraldyków. Wśród najważniejszych edycji przedstawiających dzieje rodu i działalność publiczną niektórych jej przedstawicieli należy wymienić monografie i artykuły naukowe autorstwa: Andrzeja Tłomeckiego<sup>84</sup> oraz Jana Onyszczyka<sup>85</sup>, a także zbiór pokonferencyjnych artykułów wydanych staraniem Tomasza Ciesielskiego i Mariusza Sawickiego<sup>86</sup>, Magdaleny Saeed-Kołamajskiej i Eustachego Sapiiehy<sup>87</sup>, Jolity Serveniciente<sup>88</sup> oraz Arkadiusza Czwołka<sup>89</sup>. Podstawowe informacje dotyczące marszałkowstwa sejmowego przedstawicieli rodu, tj. Benedykta Pawła, Franciszka Stefana i Kazimierza Leona

<sup>83</sup> T. Kostkiewiczowa, *Z zagadnień perswazji w prozie publicystycznej polskiego oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, 1987, z. 3, s. 165.

<sup>84</sup> A. Tłomecki, *Paweł Sapiieha - twórca kodeńszczyzny*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, 1994, z. 2; idem, *Sapiiehowie kodeńscy. Historia rodu od kolebki do współczesności*, Warszawa 2009.

<sup>85</sup> J. Onyszczyk, *Kodeń. Od siedziby magnackiej do osady gminnej. Dzieje ośrodka od drugiej połowy XVIII wieku do odzyskania niepodległości*, Warszawa-Kodeń 2016.

<sup>86</sup> *Wielkie rody dawnej Rzeczypospolitej XVI-XIX*, t. 1: *Sapiiehowie*, red. T. Ciesielski i M. Sawicki, Warszawa 2009.

<sup>87</sup> M. Saeed-Kołamajska, E. Sapiieha, *Dom Sapiieżyński*, Warszawa 2008.

<sup>88</sup> J. Serveniciente, *Publiczne i prywatne w dziennikach Antoniego Kazimierza Sapiiehy*, [w:] *Publiczne, prywatne, intymne w kulturze XVIII wieku*, red. T. Kostkiewiczowa, Warszawa 2014, s. 127-146.

<sup>89</sup> A. Czwołek, *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiiehy, kanclerza litewskiego, wojewody wileńskiego*, Toruń 2012; idem, *Lew Sapiieha i Krzysztof Radziwiłł - dzieje trudnej przyjaźni*, [w:] *Sapiiehowie epoki Kodeń...*, s. 43-64.

Sapiehów zebrał i przedstawił Leszek Andrzej Wierzbicki<sup>90</sup>. O działalności fundatorskiej, dobroczynnej i dyplomatycznej protoplastów pisali: Beata Gryko-Andrejuk<sup>91</sup> oraz Marek Gajda<sup>92</sup>. Niewielkie wzmianki na temat roli podróży edukacyjnych reprezentantów rodziny zamieścił również literaturoznawca Roman Krzywy<sup>93</sup>. W innym miejscu naukowiec<sup>94</sup> omówił utwory poetyckie poświęcone lub ofiarowane jego osobie. Wizerunek protoplastów Kazimierza Nestora Sapiehy w utworach i pogrzebowych kazaniach okolicznościowych przedstawili także m.in.: Aleksandra Ziober<sup>95</sup>, Piotr Borek<sup>96</sup>, Anna Nowicka-Struska<sup>97</sup>, Krzysztof Obremski<sup>98</sup>, Anna Szendzikowska<sup>99</sup>, oraz Mariola Jarczykowa<sup>100</sup>. Na osobne zainteresowanie zasługuje artykuł Adama Stankiewicza<sup>101</sup> prezentujący rolę i wymowę sapieżyńskich herbów.

Postać Kazimierza Nestora Sapiehy interesowała historyków parlamentaryzmu epoki stanisławowskiej, tym nie mniej była traktowana

---

<sup>90</sup> L. A. Wierzbicki, *Marszałkowie i parlamentarzyści. Studia z dziejów sejmu polskiego w XVII wieku*, Warszawa 2014, s. 78-80.

<sup>91</sup> B. Gryko-Andrejuk, *Typologia obiektów sakralnych fundacji sapieżyńskich w Wielkim Księstwie Litewskim na przełomie XVI i XVII wieku*, „Roczniki Białostockie”, t. 10, 2010, s. 59-78; eadem, *Okoliczności i motywy sakralnych fundacji sapieżyńskich w XVII*, „Studia Podlaskie”, t. 20, 2012, nr 10, s. 75-89.

<sup>92</sup> M. Gajda, *Poselstwo Lwa Sapiehy w Moskwie w latach 1600-1601 w świetle polskich relacji dyplomatycznych oraz relacji Izaaka Massy i Jacques'a Margereta*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, 2011, nr 1, s. 124-144.

<sup>93</sup> R. Krzywy, *Peregrynacja edukacyjna jako topos pochwalny w polskiej biografistyce renesansowej. Przyczynek do antropologii podróżowania*, [w:] *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. M. Saczyńska, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 261-282.

<sup>94</sup> Idem, *Sielanka, stemmat, pochwała kufla oraz dwie parodie horacjańskie - wiersze ofiarowane Kazimierzowi Leonowi Sapieżu (z manuskryptu Riksarkiwet w Sztokholmie)*, „Barok”, 2007, nr 1, s. 199-211.

<sup>95</sup> A. Ziober, „Dwa Lwi Klejnot Sapieżyński”. *Propaganda i tradycja w kazaniach pogrzebowych Lwa, Jana, Stanisława i Pawła Stefana Sapiehów*, [w:] *Relacje międzypokoleniowe w epoce staropolskiej*, red. M. Czaplinski, P. Borowy, Łódź 2018, s. 9-33. eadem, *Kazimierz Jan Sapieha jako wzorzec osobowy magnata w świetle "Życ" Sapiehów autorstwa Kazimierza Kognowickiego*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 16, 2019, s. 99-113.

<sup>96</sup> P. Borek, *Lew Sapieha w świetle oracji pogrzebowej Sebastiana Łojszczewskiego*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia...*, s. 77-90.

<sup>97</sup> A. Nowicka-Struska, *Laska marszałkowska na pogrzebie Jana Stanisława Sapiehy - jedyne kazanie Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia...*, s. 109-118.

<sup>98</sup> K. Obremski, *Kaznodziejski dokument podwójnej gry politycznej. Mowa księdza Benedykta Ruseckiego na pogrzebie Kazimierza Władysława Sapiehy*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 6, 2009, s. 81-91.

<sup>99</sup> A. Szendzikowska, *Laska Marszałkowska Kazimierza Sarbiewskiego jako pogrzebowe kazanie panegiryczne*, [w:] *Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, red. M. Sulewicz-Nowicka i Z. Gruszka, ze wstępem M. Wichowej, Łódź 2013, s. 155-163.

<sup>100</sup> M. Jarczykowa, *Domowy nieprzyjaciel. Radziwiłłowie i Sapiehowie w świetle utworów okolicznościowych*, [w:] *Sarmackie Theatrum*, t. 6: *W kręgu rodziny i prywatności*, red. eadem, R. Ryba, Katowice 2014, s. 119-131.

<sup>101</sup> A. Stankiewicz, *Treści propagandowe herbu złożonego Jana Stanisława Sapiehy z 1617/1620 roku*, [w:] *Źródła staropolskie i nauki pomocnicze historii*, red. J. Rogulski, Kraków 2013, s. 296-338.

wybiórczo<sup>102</sup>. Wprawdzie niemal drobiazgowo informacje na temat jego działalności parlamentarnej jako Marszałka Konfederacji Litewskiej w okresie Sejmu Wielkiego przedstawił w 1881 roku w swoim monumentalnym dziele ks. Walerian Kalinka *Sejm Czteroletni*<sup>103</sup>, jednak pełny książęcy biogram opublikował dopiero w 1994 roku Łukasz Kądziała<sup>104</sup>. W ostatnich latach można zaobserwować znaczny wzrost zainteresowania osobą i działalnością tego parlamentarzysty.

O gruntownym przygotowaniu mężczyzny do posługi publicznej poprzez staranną edukację krajową odbytą w kolegium teatynów oraz w Szkole Rycerskiej Jego Królewskiej Mości, a uzupełnioną wojażami zagranicznymi do Francji pisali: wspomniany już Łukasz Kądziała<sup>105</sup>, Kamila Mrozowska<sup>106</sup>, Andrzej Stroynowski<sup>107</sup> oraz Małgorzata Kamecka<sup>108</sup>.

Starania o mandat poselski (w które *de facto* najbardziej zaangażowana była matka młodzieńca Elżbieta z Branickich Sapieżyna) i pierwsze kroki księcia w sali sejmowej jako posła brzeskolitewskiego oraz przedstawiciela opozycji magnackiej przedstawili: Witold Filipczak<sup>109</sup> i Andrzej Stroynowski<sup>110</sup>. Ten ostatni<sup>111</sup> wzmiankuje również o jego działalności parlamentarnej podczas pierwszego w okresie stanisławowskim sejmie grodzieńskim 1784 roku. Kolejne poczynania sejmowe Generała Artylerii Litewskiej na sejmie 1786 roku opisali również

---

<sup>102</sup> Vide: R. Kołodziej, M. Zwierzykowski, *Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Poznań 2012.

<sup>103</sup> W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 1-2, Lwów 1881; idem *Ostatnie lata panowania króla Stanisława Augusta. Dokumenta do drugiego i trzeciego rozbioru*, Kraków 1886.

<sup>104</sup> Ł. Kądziała, op. cit., s. 52-67.

<sup>105</sup> Ibidem, s. 52-53.

<sup>106</sup> K. Mrozowska, op. cit., .

<sup>107</sup> A. Stroynowski, *Walory Szkoły Rycerskiej w opinii sejmowej*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Rocznik Polsko-Ukraiński”, t. 17, 2015, s. 11-28.

<sup>108</sup> M. Kamecka, *Bywanie w świecie Kazimierza Nestora Sapiehy w świetle relacji z podróży do Francji*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia...*, s. 459-472; eadem, *Do cudzych krajów. Edukacyjne podróże szlachty polskiej do Francji w epoce saskiej*, Białystok 2012.

<sup>109</sup> W. Filipczak, *Uwagi o funkcjonowaniu „wolnych” sejmów okresu Rady Nieustającej (1778-1786)*, [w:] *Parlamentaryzm w Polsce we współczesnej historiografii*, red. J. Bardach, przy współudziale W. Studnik, Warszawa 1995; idem, *Ustawodawstwo pierwszego rozbioru w ocenie parlamentarzystów z 1778 roku*, [w:] *Oświeceni wobec rozbiorów*, red. S. Grobis, Łódź 1998; idem, *Wybory Rady Nieustającej na sejmie 1778 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 1999, z. 64, s. 117-133; idem, *Sejm 1778*, Warszawa 2000; idem, *Elżbieta Sapieżyna na tle politycznej roli kobiet w czasie kampanii sejmowej z 1778 roku*, [w:] *Niebem i piekłem okryta. Studia historyczne dedykowane dr Jolancie Malinowskiej*, red. M. Malinowski, Toruń 2003, s. 303-326.

<sup>110</sup> A. Stroynowski, *Patriotyczne wystąpienia opozycji na sejmie 1778 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 1984, z. 19, s. 171-179; idem, *Pierwszy „wolny” sejm stanisławowski 1778 roku (główne problemy obrad)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 1990, nr 37, s. 35-66.

<sup>111</sup> A. Stroynowski, *Obrady sejmu grodzieńskiego 1784 roku. Studium z dziejów kultury parlamentarnej*, Częstochowa 2020.

wspomniani badacze<sup>112</sup>, zaś najświeższe spojrzenie na jego pracę poselską podczas tego zgromadzenia parlamentarnego zaprezentował Adam Danilczyk<sup>113</sup>.

Stosunkowo najlepiej został opracowany udział księcia Sapiehy w okresie Sejmu Czteroletniego, podczas którego wraz ze Stanisławem Małachowskim, Marszałkiem Konfederacji Koronnej koordynował jego prace. Poza wspomnianymi powyżej fundamentalnymi pracami Waleriana Kalinki<sup>114</sup>, na ten temat pisał także blisko wiek temu Władysław Smoleński<sup>115</sup>, skupiając się na ostatnim roku funkcjonowania Sejmu Wielkiego. Nieoceniony wkład w badania nad działalnością Kazimierza Nestora Sapiehy przed i w czasie tego zgromadzenia parlamentarnego wniósł Jerzy Michalski<sup>116</sup>, opisując jego zaangażowanie w przedsejmową kampanię wyborczą. O kulisach powstania i upadku stronnictwa regalistycznego oraz roli w nim Sapiehy pisała natomiast Zofia Zielińska<sup>117</sup>.

Książęcemu marszałkowstwu sejmowemu w latach 1788-1792 poświęcili swoje prace: Henryk Olszewski<sup>118</sup> oraz wielokrotnie już cytowany Andrzej Stroynowski<sup>119</sup>. Ten ostatni<sup>120</sup> przedstawił również krótko przebieg jego kariery

---

<sup>112</sup>W. Filipczak, *Rola spraw wojskowo-skarbowych w walce politycznej na sejmie 1786*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, 1993, z. 43, s. 49-65.

A. Stroynowski, *Sejmowa opozycja antykrólewska w dobie rządów Rady Nieustającej: kryteria klasyfikacji*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1984, z. 18, s. 17-26; idem, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej: studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005.

<sup>113</sup>A. Danilczyk, *Afera Dogrumowej, a konsolidacja opozycji królewskiej latach 1785-1786.*, „Kwartalnik Historyczny”, 2004, z. 3, s. 47-80; idem, *O opozycji sejmowej w dobie rządów Rady Nieustającej. W związku z książką Andrzeja Stroynowskiego, Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej*, „Kwartalnik Historyczny”, 2006, z. 4, s. 125-136.

Idem, *W kręgu afery Dogrumowej, Sejm 1786*, Warszawa 2010.

<sup>114</sup>W. Kalinka, *Sejm...*; idem, *Ostatnie lata...*

<sup>115</sup>W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Lwów 1922.

<sup>116</sup>J. Michalski *Sejmiki poselskie 1788 roku część II*, „Przegląd Historyczny”, 1960, z. 1, s. 331-367; idem, *Opozycja magnacka i jej cele w początkach Sejmu Czteroletniego*, [w:] *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. J. Kowecki, Warszawa 1991.

<sup>117</sup>Z. Zielińska, *Geneza upadku orientacji rosyjskiej u progu Sejmu Czteroletniego w opinii ambasadora Stackelberga*, „Wiek Oświecenia”, t. 15, 1999, s. 57-93.

<sup>118</sup>H. Olszewski, *Marszałkowie sejmów I Rzeczypospolitej*, oprac. W. Sieradzki, J. Kotowicz, J. Walukiewicz-Wolfram Warszawa 1993.

<sup>119</sup>A. Stroynowski, *Wpływ marszałków na obrady sejmów stanisławowskich*, [w:] idem, *Wieczory sejmowe. Studia nad dziejami parlamentaryzmu w epoce stanisławowskiej*, Częstochowa 2013, s. 103-118; idem, *Reprezentanci Litwy w czasie uchwalenia Konstytucji 3 maja*, [w:] ibidem, s. 225-238; idem, *Kazimierz Nestor Sapieha - talent...*, s. 687-688; idem, *Kazimierz Nestor Sapieha - marszałek Konfederacji Litewskiej (1788-1792)* [w:] *Вялікае Княства Літоўскае: палітыка, эканоміка, культура*, уклад. А.А. Скепіян, рэдкал. У.Р. Гусакоў [и инш.], Мінск 2017 (*Wielikaje Kniastwa Litouskaje: polityka, ekanomika, kultura,uklad*. A.A. Skiepijan, redkał. U.R. Husakou [i insz.], Minsk) 2017, s. 491-502.

<sup>120</sup>Idem, *Meandry kariery politycznej Kazimierza Nestora Sapiehy*, [w:] <https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&cad=rja&uact=8&ved=2ahUKEwj72f3MsLjqAhXF-ioKHU4KdV0QFjADegQIBBAB&url=http%3A%2F%2Fhistory.by%2Fwp-content%2Fuploads%2F2016%2F09%2FPROGRAM-KONFERENCJI->

politycznej. Ukazał także jego udział w przygotowaniu Konstytucji 3 maja, której był jednym z sygnatariuszy.

b) Kazimierz Nestor Sapieha próbował również swoich sił jako poeta i literat. Książęce zapędy poetyckie (zwłaszcza w zakresie twórczości okolicznościowej: tj. wierszy ofiarowywanych wpływowym magnatkom np. Izabeli Czartoryskiej<sup>121</sup> czy członkom rodziny np. Ksaweremu Sapiesze<sup>122</sup> oraz swojej żonie Annie z Cetnerów *primo voto* Sanguszkowej<sup>123</sup>) odkryli: Sławomir Baczewski<sup>124</sup>, Bożena Mazurek<sup>125</sup> oraz Krystyna Maksimowicz<sup>126</sup>. Gdańska badaczka<sup>127</sup> zwróciła także uwagę na fakt, iż w ówczesnej poezji szerokim echem odbiło się życie osobiste, a konkretnie plany matrymonialne syna Elżbiety z Branickich Sapieżyny. Stała się ona również polem służącym do oceny działań politycznych Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Czteroletniego. Jego osoba była tematem twórczości panegirycznej Ignacego Strzednickiego, o czym pisała także Krystyna Maksimowicz<sup>128</sup>. Ponadto badaczka zauważyła, że zdolności parlamentarne posła były opiewane przez cudzoziemskich pamiętnikarzy i innych obcokrajowców przypatrujących się i kreślących obraz kultury politycznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów drugiej połowy XVIII wieku<sup>129</sup>. Wizerunek Kazimierza Nestora Sapiehy i członków jego rodziny wyłania się także z kart poezji okolicznościowej (imieninowej, rocznicowej bądź związanej z powrotem do zdrowia) ofiarowanej

---

1.pdf&usg=AOvVaw1LPdf9nfUQBLzt50FCjw0M [data dostępu 28.03.2023]; idem, *Konstytucja 3 maja. Constitution of May 3rd*, Warszawa 2021.

<sup>121</sup>K. N. Sapieha, *Do Jaśnie Oświeconej Księżnej J Mci Czartoryskiej Generalowej Ziem Podolskich*, "Ze Skarbca Kultury", 1991, z. 51, s. 50-51.

<sup>122</sup> Idem, *Do Jaśnie Oświeconego księcia Ksawerego Sapiehy z okazji szczęśliwego powrotu do zdrowia księżnej JMci z Cetnerów Sanguszkowej, marszałkowej Wielkiego Księstwa Litewskiego*, ibidem, s. 60-70.

<sup>123</sup> *Mirtyl y Tygrys. Sielanka na dzień uroczysty urodzin z Cetnerów Sanguszkowej marszałkowej W. X Lit. dnia 14 II 1782*, Warszawa 1782.

<sup>124</sup> S. Baczewski, *Kazimierza Nestora Sapiehy „arkadia urodzinowa”*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia...*, s. 451-457.

<sup>125</sup> B. Mazurek, *Problem i przejawy panegiryzmu w poezji okolicznościowej drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, pod red. M. Nowickiej i Z. Gruszki, wstęp. H. Sulewicz, M. Wichowa, Łódź 2013, s.133-134.

<sup>126</sup> K. Maksimowicz, *Muza poetycka Kazimierza Nestora Sapiehy*, „Ze Skarbca Kultury”, 1991 nr 51, s. 45-50.

<sup>127</sup> Eadem, *Konkury Seweryna Rzewuskiego i Kazimierza Nestora Sapiehy o rękę Anny z Cetnerów Sanguszkowej*, "Ze Skarbca Kultury", 1998, nr 46, s. 13-39;eadem *Stosunek opinii publicznej...*, s. 184-202.

<sup>128</sup> Eadem, *Poezja polityczna, a Sejm Czteroletni*, Gdańsk 2000; eadem, *Zapomniany panegiryk Ignacego Strzednickiego ku czci Kazimierza Nestora Sapiehy*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Polonica”, 2016, s. 291-298.

<sup>129</sup> Eadem, *O talentach Kazimierza Nestora Sapiehy...*, s. 483-498.

Elżbiecie Sapieżynie. Wątki te penetrowali: Krystyna Maksimowicz<sup>130</sup> i Szymon Piotr Dąbrowski<sup>131</sup>. Naukowiec<sup>132</sup> oraz trzydzieści lat wcześniej ceniony badacz literatury oświecenia Roman Kaleta<sup>133</sup>, który analizował lirykę Franciszka Zabłockiego, zwrócili także uwagę na obecność Kazimierza Nestora Sapiehy w panfletach wymierzonych przeciwko jego matce. Tym samym szlakiem podążyła także wielokrotnie cytowana autorka monografii: *Poezja polityczna, a Sejm Czteroletni*<sup>134</sup>, charakteryzując związki polityczne i towarzyskie Generała Artylerii Litewskiej z posłem chełmskim Wojciechem Suchodolskim. O życiu osobistym polityka, a ściślej jego niepohamowanym popędzie seksualnym pisał Paweł Kaczyński<sup>135</sup>.

Poetycki portret Kazimierza Nestora Sapiehy stworzył także Julian Ursyn Niemcewicz, o czym wzmiankował ostatnio Grzegorz Zajac<sup>136</sup>.

Polityczna działalność Kazimierza Nestora Sapiehy była opisywana na kartach pamiętników z epoki traktowanych przeze mnie zarówno jako źródło historyczne, jak i materiał filologiczny (stąd umieszczenie tej literatury w tym

---

<sup>130</sup> Eadem, *Portretowy soterion i jego kulisy. Powinnowanie Elżbiecie z Branickich Sapieżynie szczęśliwego do zdrowia powrócenia*, [w:] *Czytanie Naruszewicza*, t. 1. red. B. Wolska, T. Kostkiewiczowa, B. Mazurkowa, Warszawa 2015, s. 283-301.

<sup>131</sup> Sz. P. Dąbrowski, *Wiersze pochwalne na część Elżbiety z Branickich Sapieżyny i jej najbliższych krewnych*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Literaria Polonica”, 2016, z. 4, s. 35-52; idem, *Nieznane wiersze pochwalne na część Elżbiety Sapieżyny i jej najbliższych krewnych*, „Terminus”, t. 18, 2016, z. 2, s. 159-188; idem, *Kasztelanka na wydaniu: małżeńskie perypetie Elżbiety z Branickich Sapieżyny*, „Śląskie Studia Polonistyczne”, 2017, nr 2, s. 93-116. Sz. P. Dąbrowski, *Wizerunek Elżbiety z Branickich Sapieżyny w piśmiennictwie polskim XVIII i XIX wieku. Publiczne i prywatne odsłony życia*. Rozprawa doktorska. Promotor dr hab. B. Mazurek, promotor pomocniczy dr M. ślusarska, Katowice 2022.

<sup>132</sup> Idem, *Zjawisko sodomii w polskiej poezji erotycznej XVIII wieku. Wstępne rozpoznanie problemu*, „Napis”, t. 18, 2012, s. 41-44; idem, *Jest monstrum o jednym oku. Wierszowane konterfekty Elżbiety z Branickich Sapieżyny w paszkwilach obyczajowych i politycznych*, [w:] *Codziennosc Oświeconych. Streszczenia referatów zgłoszonych na Ogólnopolską Konferencję Naukową Pracowników i Studentów (Katowice 15-16 listopada 2012)*, Łódź 2012, s. 37; idem, *Portrety Elżbiety z Branickich Sapieżyny w paszkwilach obyczajowych i politycznych*, [w:] *Codziennosc i niecodziennosc Oświeconych*, t. 2: *W rezydencji, w podróży i na scenie publicznej*, red. B. Mazurkowa, M. Marcinkowska, Sz. P. Dąbrowski, Katowice 2013, s. 139-152; idem, *Uwagi o Porankach kodeńskich Ignacego Potockiego*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 2014, s. 189-197.

<sup>133</sup> R. Kaleta, *Twórczość satyryczna Franciszka Zabłockiego*, [w:] idem, *Oświeceni i sentymentalni. Studia nad literaturą i życiem w Polsce w okresie trzech rozbiorów*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, s. 488-489.

<sup>134</sup> K. Maksimowicz, *Wizerunek Wojciecha Suchodolskiego w wierszach czasu Sejmu Czteroletniego*, „Prace Polonistyczne”, t. 64, 2009, s. 43-44, 51. Epizod ten znalazł swój literacki wyraz w satyrze sejmowej zaś tych Franciszka Zabłockiego np. *Spotkanie się Arbitra z Turkami, Hetman w Ogrójcu, Walewski, wojewoda sieradzki do Branickiego w dzień imienin jego*, Ibidem, s. 50-51.

<sup>135</sup> P. Kaczyński, *Życie seksualne jako obiekt krytyki i źródło inwektyw w literaturze politycznej czasów stanisławowskich casus Zagadek Sejmu Czteroletniego*, „Prace Polonistyczne”, t. 68, 2013, s. 83; idem, *Intymność i polityka. Motyw życia seksualnego w poezji politycznej ostatnich lat panowania Stanisława Augusta*, [w:] *Publiczne, prywatne, intymne w kulturze XVIII wieku*, T. Kostkiewiczowa, Warszawa 2014, s. 159-197.

<sup>136</sup> G. Zajac, *Czuły weredyk. Twórczość poetycka Juliana Ursyna Niemcewicza*, Kraków 2015, s. 122.

miejszu wykazu). Trudu prezentacji tegoż tematu podjęli się: Dariusz Rolnik<sup>137</sup> oraz Zbigniew Kaźmierczyk<sup>138</sup>.

c) Mimo skrajnie różnych opinii dotyczących roli antyku w literaturze polskiego oświecenia, o czym wzmiankowałam wyżej, stan badań prezentujący ten problem przedstawia się dość dobrze<sup>139</sup>. Najważniejsze monografie i artykuły naukowe wskazujące główne pola i sposoby obecności kultury starożytnej w literaturze i kulturze polskiej "wieku światła": opublikowali: Tadeusz Sinko<sup>140</sup>, Zygmunt Żygulski,<sup>141</sup> Bolesław Gubrymowicz<sup>142</sup>, Tadeusz Bieńkowski<sup>143</sup>, Stanisław Grzeszczuk<sup>144</sup>, Janina Kołtuniak-Abramowska<sup>145</sup>, Jerzy Axer<sup>146</sup>, Jerzy Snopek<sup>147</sup>, Stanisław Lorenz<sup>148</sup>. Kwestie nawiązań antycznych w dziełach i krytyce literackiej doby klasycyzmu stanisławowskiego oraz rokoka omawiali także: Zygmunt

---

<sup>137</sup> D. Rolnik, *Portret szlachty czasów stanisławowskich: epoki kryzysu odrodzenia i upadku Rzeczypospolitej w pamiętnikach polskich*, Katowice 2011; idem, *Sapiehowie czasów stanisławowskich na kartach pamiętników polskich. O roli i znaczeniu rodu u schyłku istnienia rodu u schyłku istnienia Pierwszej Rzeczypospolitej*, [w:] K. Sapiehowie epoki Kodnia..., s. 473-487.

<sup>138</sup> Z. Kaźmierczyk, *Sapiehowie w Pamiętnikach Adama Jerzego Czartoryskiego*, [w:] ibidem, s. 547-553.

<sup>139</sup> W tym miejscu podaję najważniejsze pozycje dotyczące recepcji antyku w literaturze i sztuce, gdyż pełny wykaz opublikowali: Bożena Biblik i Michał Mizera, co częściowo zwalnia mnie z obowiązku przywoływania wszystkich pozycji. B. Biblik, M. Mizera, *Współczesna recepcja grecko-rzymskiego w Polsce*, „Litteraria Copernica”, 2018, nr 4, s. 17-32.

<sup>140</sup> T. Sinko, *Polski głosiciel prawa natury z początku XVIII wieku*, Kraków 1908; idem, *Hellada i Roma w Polsce. Przegląd utworów na tematy klasyczne w literaturze polskiej ostatniego stulecia*. Lwów 1933; idem, *Żywy spadek po Grecji i Rzymie*, Kraków 1923; idem, *Antyk w literaturze polskiej. Prace komparatystyczne*, wybór i opracowanie T. Bieńkowski, Warszawa 1988.

<sup>141</sup> Z. Żygulski, *Tragedie Seneki, a dramat nowożytny do końca XVIII wieku*, Lublin 1936.

<sup>142</sup> B. Gubrymowicz, *Walka o mitologię. Epizod z dziejów krytyki literackiej*, [w:] *Studia literackie*, Warszawa 1935.

<sup>143</sup> T. Bieńkowski, *Cicero cui omnes cedimus. Uwagi nad znajomością Cyncerona w Polsce w XV wieku*, „Meander”, 1960, z. 5-6, s. 23-46; idem, *Polskie spory o antyk w XVI-XVIII wieku*, „Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, 1967, nr 1; idem, *Fabularne motywy antyczne w dramacie...*; idem, *Niektóre zagadnienia recepcji antyku w okresie staropolskim*, „Meander”, 1966, nr 5; idem, *Z dziejów antyarystotelizmu w Polsce w wieku XVII wieku*, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, t. 16, s. 1970; idem, *Antyk- Biblia- Literatura*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, t. 1, red. J. Pelc, Wrocław 1972, s. 306-334; idem, *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450-1750). Główne kierunki recepcji*, Wrocław 1976; idem, *Antyk*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej: Średniowiecze-Renesans-Barok*, red. T. Michałowska, E. Sarnowska- Temeriusz przy współudziale B. Otwinowskiej, Wrocław 1998, s. 15-23; idem, *Antyk*, [w:] *Słownik literatury polskiego...*, s. 14-21.

<sup>144</sup> S. Grzeszczuk, *Adama Naruszewicza satyra Sekret i jego źródła literackie*, „Pamiętnik Literacki”, 1964, z. 2, s. 341-355.

<sup>145</sup> J. Kołtuniak-Abramowska, [rec.] T. Bieńkowski, *Fabularne motywy antyczne w dramacie staropolskim i ich rola ideowa. Studium dziejów kultury staropolskiej*, Wrocław- Warszawa-Kraków 1967, „Pamiętnik Literacki”, 1968, z. 3, s. 370-376.

<sup>146</sup> *Tradycje antyczne w kulturze europejskiej-perspektywa polska*, red. J. Axer, Warszawa 1995.

<sup>147</sup> J. Snopek, *Nieznana karta dziejów oświeceniowej recepcji literatury antycznej*, „Meander”, 1883, nr 9; idem, *Oświecenie: szkic...*; idem, *Przełom oświeceniowy i racjonalistyczna krytyka mitologii*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 243-271.

<sup>148</sup> *Antyk w kulturze Oświecenia*, red. S. Lorenz, Warszawa 1989.

Leśnodorski<sup>149</sup>, Stanisław Pietraszko<sup>150</sup>, Zbigniew Libera<sup>151</sup>, Alicja Szastyńska-Siemon<sup>152</sup>, Maria Cytowska<sup>153</sup>, Józef Budzyński<sup>154</sup>, Barbara Wolska<sup>155</sup>, Stefan Zabłocki<sup>156</sup>, Piotr Żbikowski<sup>157</sup>, Ryszard Przybylski<sup>158</sup>, Marek Szymański<sup>159</sup>, Andrzej Kaliszewski<sup>160</sup>, Rolf Fieguth<sup>161</sup>, Marcin Cieński<sup>162</sup>, Maciej Eder<sup>163</sup> Roman Dąbrowski we współpracy z Bogusławem Dopartem<sup>164</sup>, Witold Wojtowicz<sup>165</sup>, Klara

---

<sup>149</sup> Z. Leśnodorski, *Źródła starożytne Wojny Chocimskiej Ignacego Krasickiego*, „Pamiętnik Literacki”, 1931, z. 4, s. 538-553; idem, *Świat starożytny w twórczości Ignacego Krasickiego*, „Pamiętnik Literacki”, 1936, z. 4, s. 343-359.

<sup>150</sup> S. Pietraszko, *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu*, Wrocław 1966.

<sup>151</sup> Z. Libera, *Europejski charakter literatury polskiego oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, 1962, idem, *Problemy polskiego oświecenia: kultura i styl*, Warszawa 1969; idem, *Wiek Oświecony. Studium z dziejów literatury i kultury polskiej XVIII i początku XIX wieku*, Warszawa 1986; idem, *Rozważania o wieku tolerancji, rozumu i gustu. Szkice o XVIII stuleciu*, Warszawa 1994; idem, *Antyk w podręcznikach szkolnych wieku oświecenia*, „Wiek Oświecenia”, t. 7, 1789.

<sup>152</sup> A. Szastyńska-Siemon, *Poezja anakreontyczna w okresie oświecenia w Polsce*, „Acta Universitatis Vratislaviensis Classica Vratislaviensia”, 1987.

<sup>153</sup> M. Cytowska, *Krasicki, a antyk*, „Pamiętnik Literacki”, 1980, z. 2, s. 39-52.

<sup>154</sup> J. Budzyński, *Horacjanizm w polsko-lacińskiej liryce oświeceniowej*, „Wiek Oświecenia”, t. 7, 1989; idem, *Rola łaciny w kulturze dawnego Śląska. (Zarys problematyki)*, [w:] *Śląskie Miscellanea*, t. 11, red. J. Malicki i K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 1998, s. 31-33; idem, *Horacjanizm w literaturze polskiego renesansu i baroku*, Wrocław 1985; idem, *Tradycje literackie i teatralne humanistycznych szkół Śląska od średniowiecza do oświecenia*, Kielce 1996; idem, *Hellenika szkolne na Śląsku XVI-XVIII wieku*, „Collectanea Philologica”, t. 5, 2003, s. 173-190; idem, *Dawna szkoła humanistyczna w kręgu języka i literatury*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Filologia polska”, t. 10, 2006.

<sup>155</sup> B. Wolska, *Reminiscencje antyczne w poezji Kajetana Kościalkowskiego na łamach "Muzy Ukrytej pod znakiem herbu Syrokomlii"*, „Prace Polonistyczne”, 1985, s. 169-190; eadem, *Ogólne uwagi o twórczości okolicznościowej Adama Naruszewicza: wiersze podarunkowe i bukiety*, „Prace Polonistyczne”, t. 59, 2014, s. 123-174; eadem, *Horacy okolicznościowy i użytkowy*, [rec.] F. D. Książnin, *Po większej części przed światem nie zgasną. Przekłady z Horacego*, zebrał i oprac. J. Wójcicki, „Biblioteka Aretuzy”, t. 5, Kraków 2011, „Napis”, t. XIX, 2013, s. 420-429.

<sup>156</sup> S. Zabłocki, *Od prerenesansu do oświecenia, Z dziejów inspiracji klasycznych w literaturze polskiej*, Warszawa 1976; idem, *Od starożytności do neohellenizmu. Studia i szkice*, red. P. Urbański, T. Sopota, Katowice 2008.

<sup>157</sup> P. Żbikowski, *Klasycyzm poststanisławowski*, [w:] *Słownik literatury polskiego...*, s. 215-220; idem, *Klasycyzm poststanisławowski. Doktryna estetycznoliteracka*, Wrocław 1984; idem, *Klasycyzm poststanisławowski. Zarys problematyki*, Warszawa 1999; idem, *Horyzonty polskiego Oświecenia. Wykłady z epoki 1740-1830*, oprac. J. Kowal, Kraków 2010.

<sup>158</sup> R. Przybylski, *Klasycyzm, czyli Prawdziwy koniec Królestwa Polskiego*, Warszawa 1983.

<sup>159</sup> M. Szymański, *Krasicki, a Plutarch*, [w:] *Krasicki - nowe spojrzenia*, red. Z. Goliński, T. Kostkiewiczowa, K. Stasiewicz, Warszawa 2011, s. 199-204.

<sup>160</sup> A. Kaliszewski, *Nostalgia stylu. Neoklasycyzm liryki polskiej XX wieku w krytyce, badaniach i poetykach immanentnych*, Kraków 2007, s. 94-105.

<sup>161</sup> R. Fieguth, *Twórczość Franciszka Dionizego Książnina w kontekście komparatystycznym*, „Wiek XIX”, t. 50, 2015, s. 429-448; idem, *Sobie wielki. O pięciu zbiorach lirycznych Franciszka Dionizego Książnina*, Warszawa 2018.

<sup>162</sup> M. Cieński, *Literatura polskiego oświecenia wobec tradycji Europy. Studia*, Warszawa 2013.

<sup>163</sup> M. Eder, *Obecność tekstów antycznych fundamentalnych dla humanizmu w kulturze staropolskiej: wspólnota czytelników*, [w:] *Humanizm polski i wspólnoty: Naród - Społeczeństwo - Państwo - Europa*, Warszawa 2010, s. 151-183.

<sup>164</sup> *Długie trwanie. Różne oblicza klasycyzmu*, red. R. Dąbrowski, B. Dopart, Warszawa 2011.

<sup>165</sup> W. Wojtowicz, *Zjawisko autoparodii w późnej liryce Franciszka Dionizego Książnina*, „Ruch Literacki”, 2014, z. 2, s. 195-206; idem, *Milczenie bogów. Studia i szkice o liryce oświecenia*, Warszawa 2016.

Leszczyńska-Skowron<sup>166</sup>, Tomasz Chachulski<sup>167</sup> penetrujący reлектurę i dialog twórczości polskiej i łacińskiej Jana Kochanowskiego z próbami literackimi oświeconych, Bożena Mazurkowa<sup>168</sup> oraz ta naukowiec we współpracy z Tomaszem Chachulskim<sup>169</sup>, Estera Lasocińska<sup>170</sup>, Jolanta Bujak-Lechowicz<sup>171</sup>, Anna Rogala<sup>172</sup>, Roman Krzywy<sup>173</sup>, Zofia Reyman<sup>174</sup>, Teresa Kostkiewiczowa<sup>175</sup>. Badaczka zwracała

---

<sup>166</sup> K. Leszczyńska-Skowron, *Niefabularna proza Krasickiego: Kazania, Monitor, Uwagi*, Warszawa 2020.

<sup>167</sup> T. Chachulski, *Opóźnione pokolenie. Studia o recepcji głębokiej Jana Kochanowskiego w poezji polskiej XVIII wieku*, Warszawa 2006. Vide też: R. Krzywy, [rec.] T. Chachulski, *Opóźnione pokolenie. Studia o recepcji głębokiej Jana Kochanowskiego w poezji polskiej XVIII wieku*, Warszawa 2006, „Wiek Oświecenia”, 2007, s. 354-360; E. Zielaskowska, [rec.] T. Chachulski, *Opóźnione pokolenie. Studia o recepcji głębokiej Jana Kochanowskiego w poezji polskiej XVIII wieku*, Warszawa 2006, „Pamiętnik Literacki”, 2008, z. 3, s. 258-265.

<sup>168</sup> B. Mazurkowa, *Literacka rama dzieł Franciszka Dionizego Książnina (na tle porównawczym)*, Katowice 1993; eadem, *Motywy astralne w poezji Franciszka Zabłockiego i Franciszka Dionizego Książnina*, [w:] eadem, *Na ziemskich i niebieskich szlakach. Studia o poezji Franciszka Zabłockiego i Franciszka Dionizego Książnina*, Katowice 2008, s. 249-254; eadem, *Dzień ślubny i wieczór weselny w poezji doby stanisławowskiej. Rekonesans*, „Napis”, t. 16, 2010, s. 139-165; eadem, *Weksle prawdy i nieprawdy. Studia o książce oświeceniowej*, Warszawa 2011; eadem, *Owidiusz i Wergiliusz. O kilku wątkach w wierszach dedykacyjnych Franciszka Zabłockiego adresowanych do ludzi pióra*, „Prace Polonistyczne”, t.68, 2012, s. 63-90; eadem, *O kilku łacińskich mottach w polskich dziełach Oświeconych*, [w:] *Codziennosc i niecodziennosc...* t. 2, s. 175-194; eadem, *Złocona cytra Homera i srebrna geś Kupidyndy. Lekturowe konteksty wczesnej liryki Franciszka Dionizego Książnina*, [w:] *Eklektyzmy, synkretyzmy, uniwersalia. Z estetyki dzieła epoki Oświecenia i romantyzmu*, Kraków 2014; eadem, *O rokokowej realizacji Tassowego wątku w Erotykach Franciszka Dionizego Książnina*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica”, 2016, z. 4, s. 83-102; eadem, *Z potrzeby chwili i ku pamięci...Studia o poezji i prozie oświecenia*, Kraków 2019.

<sup>169</sup> *Czytanie Książnina*, pod red. eadem i T. Chachulskiego, Warszawa 2010; idem, *O inspiracji u Książnina*, [w:] *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnochrześcijańskiej*, red. B. Niebelska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018, s. 327-354. Vide też: P. Fiuk, Sz. P. Dąbrowski, *Książnin odczytany na nowo. [rec.:] Czytanie Książnina*, pod red. B. Mazurkowej i T. Chachulskiego, Warszawa 2010, „Pamiętnik Literacki”, 2013, z. 3, s. 255-259.

<sup>170</sup> E. Lasocińska, *Recepcja epiki starożytnej w literaturze renesansu, baroku i wczesnego oświecenia*, [w:] *Ethos humanistyczny*, red. P. Urbański, Warszawa 2010.

<sup>171</sup> J. Bujak-Lechowicz, *Horacjańskie wątki w wierszu Myśl o szczęściu Juliana Ursyna Niemcewicza w kontekście wybranych epok (część 2)*, „Miesięcznik Literacki”, 2010 nr 2.

<sup>172</sup> A. Rogala, *O Erotykach Franciszka Dionizego Książnina*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Polonica”, 2014, z. 5, s. 51-61.

<sup>173</sup> R. Krzywy, *Klasycyzm polskiej epiki bohaterskiej od czasów renesansu po oświecenie*, [w:] *Klasycyzm. Estetyka- doktryna literacka - antropologia*, red. K. Meller, Warszawa 2009, s. 123-125; idem, *Rokokowe epitalamiony Stanisława Trembeckiego wobec tradycji gatunku*, „Wiek Oświecenia”, t. 20, 2004, s. 120-136.

<sup>174</sup> Z. Reyman, *Oświeceniowe lektury Iliady. Topos Polska-Troja*, [w:] *Byle w ludziach światło było. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Waclawa Woźnowskiego w dziesiątą rocznicę śmierci*, red. G. Zając, Kraków 2012, s. 359-376; eadem, *Świadomość literacka polskiego oświecenia: wybrane problemy*, Warszawa 2005; eadem, *Walka starożytników z nowożytnikami i jej wpływ na literaturę polską w XVIII wieku*, [w:] *Humanistyczne modele...*, s. 219-243.

<sup>175</sup> T. Kostkiewiczowa, [rec.] S. Pietraszko *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, „Pamiętnik Literacki”, 1968, z. 2, s. 376-383; eadem, *Klasycyzm, sentymentalizm, rokoko: szkice o prądach literackich okresu Oświecenia*, Warszawa 1975; eadem, *Problemy kultury polskiego oświecenia*, red. eadem, Wrocław 1978; eadem, *Tendencje klasycystyczne w literaturze polskiej lat 1740-1765*, [w:] *Studien zur polnischen Literatur Sprach und Kulturgeschichte im 18 Jahrhundert Vortage der 3 Deutsch-Polnischen Polonistenkonferenz Tübingen April 1991 hrsg. L. Kunert, Köln 1993*, s. 171-185; eadem, *Horyzonty wyobraźni. O języku poezji czasów Oświecenia*, Warszawa 1984; eadem, *Oświecenie: próg...*; eadem, *Tradycje antyczne w*

również uwagę na kluczowe znaczenie antyku dla budowania świadomości literackiej Polaków<sup>176</sup>. Przekrojowo ten temat przedstawiła także Agnieszka Śniegucka<sup>177</sup>. Nad tą problematyką pochyliły się także: Janina Wieczerska<sup>178</sup> oraz Ewa Zielaskowska<sup>179</sup>. Trudu przekładu łacińskich utworów Franciszka Dionizego Książnika podjął się Jacek Wójcicki<sup>180</sup>.

Recepcją starożytności na łamach oświeceniowych czasopism zajęła się Gabriela Pianko<sup>181</sup>. W ostatnich latach rewizji ustaleń w tej sprawie podjęła się Ewa Juzoń<sup>182</sup>. Dziedzictwo grecko-rzymskie obecne jest także w polemikach oświeceniowych dotyczących budowy tekstu literackiego i sztuki argumentowania. (Autorzy najczęściej powołują się na autorytety mówców: Cycerona i Kwintyliana. Sięgają również po wzorce wypracowane przez Homera, Wergiliusza i Horacego). Materiał ten omówiła Aleksandra Kwiatkowska<sup>183</sup>.

Zamiłowanie do badania kultury antycznej w epokach późniejszych zaowocowało także opracowaniem wielu monografii wieloautorskich, z których wymienię: edycję wydaną staraniem Jerzego Starnawskiego, Marii Wichowej oraz Jerzego Obrębskiego: *Antyk w Polsce*<sup>184</sup> oraz pracę pod tym samym tytułem zredagowane przez Jerzego Starnawskiego we współpracy z Jerzym Okoniem<sup>185</sup>.

---

*kulturze europejskiej: perspektywa polska*, Warszawa 1995; eadem, *Myśl estetyczno-literacka...*, s. 9-15; eadem, *Wobec dziedzictwa...*s. 91-202; eadem, *Myśl moralna Seneki...*, s. 81-111.; eadem, *Rola tradycji antycznych w tworzeniu duchowych podstaw Europy - perspektywa polskich Oświeconych*, [w:] *Wschód i Zachód. W poszukiwaniu Europy duchowej*, red. M. Oldakowska-Kuflowa, M. Stebler, A. Woźniak, Lublin 2006, s. 29-37; eadem, *Klasycyzm - dzieje koncepcji i badań w polskiej nauce o literaturze*, [w:] *Klasycyzm. Estetyka- Doktryna - Literacka Antropologia*, red. K. Meller, Warszawa 2009.

<sup>176</sup> Eadem, *Rola tradycji antycznej w tworzeniu duchowych podstaw epoki*, [w:] eadem, *Z oddali i z bliska. Studia o wieku Oświecenia*. Warszawa 2010; eadem *Myśl teoretyczno-literacka...*, s. 10-13;

<sup>177</sup> A. Śniegucka, *Wśród Oświeconych. Studia i eseje o literaturze wieku rozumu*, Warszawa 2011.

<sup>178</sup> J. Wieczerska, *O rymotwórstwie i rymotwórcach Ignacego Krasickiego*, „Pamiętnik Literacki”, 1962, z. 2, s. 353-392.

<sup>179</sup> E. Zielaskowska, op. cit. Badaczka zestawia tutaj też bogatą literaturę krajową i obcą dotyczącą żywego w Oświeceniu sporu między starożytnikami i nowożytnikami, Vide: Ibidem, s. 11-34. Vide też: H. Markowska, *Z prehistorii teorii*, „Przegląd Humanistyczny”, 2016, z. 4, s. 163-165.

<sup>180</sup> *Po większej części przed światem nie zgasnę. Przekłady z Horacego Franciszka Dionizego Książnika*, oprac. J. Wójcicki, Kraków 2012.

<sup>181</sup> G. Pianko, *Rola czasopism okresu Oświecenia w propagowaniu wiedzy nad antykiem*, „Meander”, 1965 nr 4.

<sup>182</sup> E. Juzoń, *Recepcja antyku w "Monitorze" stanisławowskim - dokumentacja i analiza zagadnienia*, „Biuletyn Towarzystwa Badań nad Wiekiem Osiemnastym”, 2006, nr 10, s. 15.

<sup>183</sup> A. Kwiatkowska, *"Rozumne zawody". Polemiki polskiego oświecenia*, [w:] *Od Oświecenia ku romantyzmowi i dalej... Autorzy, dzieła, czytelnicy*, red. M. Piechota i J. Ryba, Katowice 2004, s. 9-40.

<sup>184</sup> *Antyk w Polsce*, część I, red. J. Starnawski, M. Wichowa, A. Obrębski, Warszawa 1992. Maria Wichowa badała również klasyczne odniesienia w literaturze polskiego baroku. Vide: M. Wichowa, *Klasycyzm jako element światopoglądu twórców polskiego baroku*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, t. 7, 2010-2011, s. 71-94.

<sup>185</sup> *Antyk w Polsce*, część 2, red. J. Okoń i J. Starnawski, Warszawa 1998.

Obie pozycje ujmują dziedzictwo starożytnych w epokach późniejszych przekrojowo. Podobny charakter ma również monografia Jerzego Starnawskiego: *Antyk wciąż żywy*<sup>186</sup> z zaznaczeniem, iż autor skupił się w niej głównie na reminiscencji tradycji antycznej w poezji polsko-łacińskiej doby renesansu, pozytywizmu i literatury współczesnej. Podobny charakter ma praca tegoż badacza: *Pisarze jezuicki w Polsce (wiek XVI-XIX). Studia i materiały*, w której m.in. Profesor prześledził wpływ tradycji antycznej na przekład Biblii Jakuba Wujka<sup>187</sup>. Nieocenione są także badania naukowca<sup>188</sup> w zakresie oświeceniowej translatoryki Adama Naruszewicza. Poszukiwania te kontynuuje i aktualizuje Barbara Wolska<sup>189</sup>. Mitologiczne nawiązania w twórczości królewskiego poety na podstawie utworów okolicznościowych powstałych po śmierci prymasa Michała Poniatowskiego dostrzegła Krystyna Maksimowicz<sup>190</sup>.

---

<sup>186</sup> J. Starnawski, *Antyk wciąż żywy*, Łódź 2010.

<sup>187</sup> Idem, *Pisarze jezuicki w Polsce (wiek XVI-XIX)*, Kraków 2017.

<sup>188</sup> Idem, *Tacyt, Dzieje roczne (Annales). Przekładania Adama Naruszewicza*, oprac. J. Starnawski, Łódź 2000, seria Literatura dla wszystkich nr 20; idem, *Z badań nad Nauszewiczowym komentarzem do Tacyta „Dzieł wszystkich”*. *Odwołania do historyków rzymskich*, „Terminus” 2001 R. 3 z. 1/2, druk 2002, s. 191-201; idem,

*Cyceron na warsztacie Adama Naruszewicza tłumacza i komentatora Tacyta*, „Studia Classica et Neolatina”, t. 5, 2002, s. 104-111; idem, *Iuvenalis na warsztacie Naruszewicza komentatora Tacyta „Dzieł wszystkich”*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graciae et Latine”, t. 14, 2002, s. 167-173; idem, *Pliniusz Starszy na warsztacie Adama Naruszewicza - komentatora Tacyta „Dzieł wszystkich”*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2002 R. 47, s. 141-165; idem, *Odwołania do Homera...*, s. 177-181; idem, *Owidiusz i elegicy rzymscy w komentarzu Naruszewicza do Tacyta „Dzieł wszystkich”*, „Meander” 2004 R. 59, nr 3/4, druk 2005, s. 279-280; idem, *Herodot na warsztacie Adama Naruszewicza...*, s. 155-160; idem, *Plutarch na warsztacie Adama Naruszewicza...*, s. 67-82; idem, *Seneka na warsztacie Naruszewicza - tłumacza i komentatora Tacyta „Dzieł wszystkich”*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graciae et Latine”, t. 17, 2007 s. 149-161; idem, *Dion Kasjusz w komentarzu Adama Naruszewicza do Tacyta*, [w:] *Inter textus. Między tekstami*, red. Zofia Głombiowska, Gdańsk 2013, *Studia Classica et Neolatina*, t. 10, s. 168-225. O zamiłowaniu do twórczości latynistycznej Profesora Jerzego Starnawskiego pisali: Jerzy Starnawski, Maria Wichowa i Anna Kałowska, *J. Starnawski, Autobiografia naukowa*, „Analecta”, 2003, z. 1-2, s. 288-291; M. Wichowa *Profesor Jerzy Starnawski (27II 1922-9XI 2012) - badacz literatury klasycznej i nowolacińskiej*, „Meander”, 2012, s. 7-21; idem, *Jak było na filologii klasycznej przed laty?* „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latine”, t. 21, 2011, z. 1s. 81-93; „*Siadaj i opowiadaj mi, co tam u Ciebie na warsztacie słyhać*”. *O Profesorze Jerzym Starnawskim z Profesor Marią Wichową rozmawiają Tomasz Cieślak i Michał Kuran, tekst oprac. Anna Kałowska*, przypisy oprac. Michał Kuran, „Łódzkie Spotkania Literaturoznawcze”, 2013, nr 2, s. 380-400. Sylwetkę Jerzego Starnawskiego (z zaznaczeniem zamiłowań neolatinistycznych naukowca) przedstawili Maria Wichowa, *Jerzy Starnawski (27 II 1922-9IX 2012)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, 2012, nr 4, s. 223-229 oraz Michał Kuran, *Jerzy Starnawski jako badacz literatury staropolskiej-refleksje w stulecie urodzin*, „Prace Polonistyczne”, t. 77, 2022, s. 135-154. Nieocenioną pomocą naukową stanowi bibliografia prac Profesora Starnawskiego. Vide: *Jerzy Starnawski (1922-2012) in memoriam*, t. 2: *Bibliografia osobowa*, oprac. M. Wichowa, Łódź 2014.

<sup>189</sup> B. Wolska, *Przypisy do utworów z drugiej połowy XVIII wieku jako problem edytorski*, [w:] *Komentarze i przypisy w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkowska, Katowice 2019, s. 53-96.

<sup>190</sup> K. Maksimowicz, *Poezja okolicznościowa wobec śmierci prymasa Michała Poniatowskiego*, „Prace Polonistyczne”, t. 68, 2013, s. 115-116.

Istotne miejsce w badaniach nad recepcją i przekładem dzieł starożytnych w epokach późniejszych mają także artykuły<sup>191</sup> i prace edytorskie Dariusza Rotta, tj. wielotomowa edycja *Staropolskie teksty i konteksty*.

Jedną z najnowszych pozycji przedstawiających rolę antyku w Oświeceniu jest monografia pod redakcją Tomasza Chachulskiego *Antyk Oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*<sup>192</sup>. Praca stanowi zbiór kilkunastu artykułów naukowych autorstwa: historyków parlamentaryzmu: Anny Grześkowiak-Krwawicz oraz literaturoznawców: m.in: Barbary Wolskiej, Klary Leszczyńskiej, Tomasza Chachulskiego prezentujących antyczne odwołania kolejno: w polskiej myśli politycznej, wierszach: Adama Naruszewicza Ignacego Krasickiego, Franciszka Karpińskiego, przekładoznawstwie (Teresa Kostkiewiczowa, Magdalena Bober-Jankowska) mottach poetyckich (Bożena Mazurkowa) i kaznodziejstwie okolicznościowym. (Magdalena Ślusarska).

Na uwagę zasługuje także rozprawa doktorska Doroty Kwarciak-Fuglarskiej<sup>193</sup>, na której kartach autorka rozpatruje znaczenie nawiązań antycznych w twórczości Franciszka Karpińskiego.

Narzędziem w propagowaniu wiedzy o antyku w epokach późniejszych była łacina. O jej obecności w literaturze Oświecenia pisali m.in: Tadeusz Mikulski<sup>194</sup>, Jerzy Starnawski<sup>195</sup>, Ewa Jolanta Głębička<sup>196</sup>, Zenon Klemensiewicz<sup>197</sup>, Jerzy Axer<sup>198</sup>, Anna Axerowa<sup>199</sup>, Irena Szczepanowska<sup>200</sup>, Magdalena Wolf<sup>201</sup>, Beata Gaj<sup>202</sup>, Jakub Niedźwiedź<sup>203</sup>.

---

<sup>191</sup> D. Rott, *Metamorfozy Owidiusza w przekładzie Stanisława Schneidra*, [w:] *Staropolskie teksty i konteksty*, t. 8, red. T. Banaś-Korniak, B. Stuchnik-Surowiak, D. Rott, J. Kwosek, Katowice 2018, s. 209-223.

<sup>192</sup> *Antyk Oświeconych...* Vide też: J. Wójcicki, *Notatki z niezupełnie udanych rekolekcji antycznych*. [rec.] *Antyk Oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, red. T. Chachulski, Warszawa 2012, „Wiek Oświecenia”, t. 31, 2015, s. 345-400

<sup>193</sup> D. Kwarciak-Fuglarska, *Reminiscencje antyczne w twórczości Franciszka Karpińskiego. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. prof. AJD R. K. Zawadzkiego*, Częstochowa 2005.

<sup>194</sup> T. Mikulski, *Walka o język polski w czasach oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, 1951, z. 3-4, s. 796-815.

<sup>195</sup> J. Starnawski, *Ulubione cytaty z pisarzy łacińskich i greckich*, „Meander”, 2006, z. 3, s. 352-359; idem, *Pisarze polsko-łacińscy w podręcznikach łaciny*, „Collectanea Philologica”, t. 12, 2009, s. 39-48.

<sup>196</sup> E. J. Głębička, *Łacińska poezja Franciszka Dionizego Książnika*, Warszawa 1993.

<sup>197</sup> Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1999.

<sup>198</sup> J. Axer, *Tradycja klasyczna w polskojęzycznej poezji renesansowej, a problemy odbioru tej poezji*, „Pamiętnik Literacki”, 1984, z. 2, s. 207-216; idem, *Latinatis jako składnik polskiej tożsamości kulturowej*, [w:] *Tradycje antyczne w kulturze europejskiej*, [w:] *Tradycje antyczne w kulturze europejskiej - perspektywa polska*, Warszawa 1995, s. 5-23; *Łacina jako język...*; idem, *Kultura polska z punktu widzenia mechanizmów recepcji tradycji antycznej. Prolegomena do syntezy*, [w:]

d) Orężem w walce politycznej Kazimierza Nestora Sapiehy była retoryka. Właściwy dobór argumentów i chwytów erystycznych niejednokrotnie decydował lub współdecydował o sukcesie bądź porażce mówcy. Ponadto sztuka wymowy stanowiła *expressis verbis* dziedzictwo i dialog z kulturą antyczną.

Imponująco przedstawia się w związku z tym stan badań<sup>204</sup> dotyczący wymowy politycznej okresu staropolskiego i teorii retoryki. Wśród najważniejszych prac dotyczących dziejów oratorstwa i kreślących perspektywy badawcze w tym zakresie należy wymienić monografie i artykuły naukowe autorstwa: Kazimierza Mecherzyńskiego<sup>205</sup>, Michała Janika<sup>206</sup>, Wilhelma Bruchnalskiego<sup>207</sup>, Marii Maykowskiej<sup>208</sup>, Stefana Zabłockiego<sup>209</sup>, Adama Stefaniaka<sup>210</sup>, Eugenija Ulticinaite<sup>211</sup>, Josepha S. Freedmana<sup>212</sup>, Mirosława Korolki<sup>213</sup>, Heleny

---

*Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego...*, s. 15-82. Vide też: *Łacina w Polsce*. „Zeszyty Naukowe”, red. idem, 1995-1998.

<sup>199</sup> A. Axerowa, *Łacińskojęzyczne wtręty jako element struktury znaczeniowej tekstów staropolskich*, „Pamiętnik Literacki”, 2004, z. 2, s. 157-165; eadem, *Próba klasyfikacji wtrętów łacińskojęzycznych w staropolskich tekstach dwujęzycznych*, [w:] *Łacina jako...*, s. 157-160; eadem, *Niespodzianki dwujęzyczności szlacheckiej. Pasek jako orator*, „Pamiętnik Literacki”, 2007, z. 3, s. 207-218.

<sup>200</sup> I. Szczepanowska, *Kultura języka prawnego w XVIII wieku - przyczynek do ewolucji techniki ustawodawczej (od Oświecenia po czasy współczesne)*, [w:] eadem, *Studia nad polszczyzną epoki stanisławowskiej*, Białystok 2004, s. 11-60.

<sup>201</sup> M. Wolf, *Funkcja łaciny w kulturze polskiej: transmisja wartości humanistycznych a procesy integracji wspólnot (naród, społeczeństwo) w poezji politycznej pierwszej połowy XVI wieku*, [w:] *Humanizm polski i wspólnoty...*, s. 113-151.

<sup>202</sup> B. Gaj, *Tradycje retoryczne na dawnym Śląsku (XVI-XVIII wieku)*, Katowice-Opole 2007.

<sup>203</sup> J. Niedźwiedz, *Latinatis w kulturze literackiej Wilna XV-XVIII*, „Terminus”, 2004, nr 2, s. 40-52. Wykaz literatury dotyczący dziedzictwa łacynistycznego Rzeczypospolitej przedstawiła Anna Lenartowicz-Zagrodna, *Czy warto jeszcze badać polsko-łacińskie kontakty językowe?* „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica”, 2014, s. 105-106.

<sup>204</sup> Stan badań nad wymową polityczną I Rzeczypospolitej przedstawiła Małgorzata Dawidziak-Kłodoczna, Dawidziak-Kłodoczna M., *Stan badań nad oratorstwem parlamentarnym doby przedrozbiorowej*, „Rozprawy Komisji Językowej”, t. 42, s. 20-33; eadem, *Stan badań nad prawnoustrojową i retoryczną odmianą komunikacji politycznej I Rzeczypospolitej*, [w:] *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch i M. Sieciuch, przy współpracy K. Wąsińskiej i W. Wilczek, Warszawa 2018, s. 266-278. W związku z tym w sporządzonym przeze mnie wykazie podaję najważniejsze pozycje z tego zakresu.

<sup>205</sup> K. Mecherzyński, *Historia wymowy w Polsce*, t. 1-2, Kraków 1856.

<sup>206</sup> M. Janik, op. cit., s. 265-277; idem, *Z dziejów wymowy w wieku XVII i XVIII - ciąg dalszy*, „Pamiętnik Literacki”, 1908, z. 7, s. 431-481; idem, *Z dziejów wymowy w wieku XVII i XVIII (dokończenie)*, „Pamiętnik Literacki”, 1910, z. 4, s. 1-51.

<sup>207</sup> W. Bruchnalski, *Z dziejów panegiryku w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny”, 1917, z. 1-2, s. 47-54; idem, *Dzieje wymowy w Polsce*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, t. 2, oprac. S. Tarnowski i inni, Kraków 1918, s. 241-418; idem, *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI- XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów życia literackiego XVI- XVII wieku*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 183-196.

<sup>208</sup> M. Maykowska, *Klasyczna teoria wymowy*, Warszawa 1936.

<sup>209</sup> S. Zabłocki, *Spory o retorykę w XVI wieku a twórczość Mikołaja Reja*, „Prace Literackie”, t. 11, 970.

<sup>210</sup> A. Stefaniak, *Erystyka i retoryka*, Lublin 1974.

<sup>211</sup> E. Ulticinaite, *Teoria retoryczna w Polsce i na Litwie w XVII wieku*, Wrocław 1984. Vide też: A. Werpachowska, [rec] E. Ulticinaite, *Teoria retoryczna w Polsce i na Litwie w XVII wieku*, Wrocław 1984, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 1, s. 368-372.

Cieślakowej<sup>214</sup>, Jarosława Porazińskiego<sup>215</sup>, Heleny Cichockiej<sup>216</sup>, Romana Magrysia<sup>217</sup>, Jakuba Zdzisława Lichańskiego<sup>218</sup>, Mieczysława Klimowicza<sup>219</sup>, Barbary Otwinowskiej<sup>220</sup>, Jerzego Ziomka<sup>221</sup>, Barbary Krydy<sup>222</sup>, Czesława i Piotra Jaroszyńskich<sup>223</sup>, Michała Wawrzyńskiego<sup>224</sup>, Leszka Lachowieckiego<sup>225</sup>, Marii Barłowskiej<sup>226</sup>, Krzysztofa Obremskiego<sup>227</sup>, Michała Rusinka<sup>228</sup>, Krystyny

---

<sup>212</sup> J. S. Freedman, *Cicero in sixteenth and seventeenth - Century Rhetoric Instruction*, "Rhetorica", 1986, Vol. 4, No 3.

<sup>213</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990; idem, *Retoryka w polskich kolegiach jezuickich...* s. 121- 142; idem, *Retoryka i erystyka dla prawników*, Warszawa 2001.

<sup>214</sup> H. Cieślakowa, *Retoryka*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1991, s. 823-828.

<sup>215</sup> J. Poraziński, *Duma i pokora. Mowy sejmowe jako składnik ceremoniału klientskiego*, [w:] *Między Barokiem, a Oświeceniem: nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz S. Achremczyk, Olsztyn 1996, s. 251-257.

<sup>216</sup> H. Cichocka, *Historia i funkcja retoryki w Bizancjum*, [w:] *Retoryka w XV stuleciu*, red. M. Frankowska-Terlecka, Wrocław 1988, s. 73-85; eadem, *Zarys historii retoryki od początku do upadku cesarstwa bizantyjskiego*, Warszawa 1993; eadem, *Teoria retoryki bizantyjskiej*, Warszawa 1994; eadem, *Bizantyjska definicja retoryki i jej klasyczne wzorce*, „Meander”, 1995, z. 11-12, s. 535-547; eadem, *Z recepcji retoryki Arystotelesa w Bizancjum*, „Pietho Antiqua”, 2012, z. 1, s. 31-38; eadem, *Bizantyjskie komentarze do definicji retoryki przedstawionych w Platońskim Gorgiaszu*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2012, z. 1, s. 13-28; eadem, *Mimesis i retoryka w traktatach Dionizjusza z Helikarnasu, a tradycja bizantyjska*, Warszawa 2004; eadem, *Z metodologii badań nad retoryką grecką i bizantyjską (komentarz Marcelina do definicji retoryki w Gorgiaszu Platona*, [w:] *Rum acu tengere. Studia interdyscyplinarne ad Linguam ad Literas Graecorum Pertinentiae*, Gdańsk 2008.

<sup>217</sup> R. Magryś, *Retoryka polska w dobie oświecenia*, Rzeszów 1998.

<sup>218</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka jako przedmiot i narzędzie badań literatury staropolskiej*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, red. J. Pelc, t. 3, Wrocław 1978, s. 235-273; idem, *Polskie badania retoryczne w XVI wieku. Tradycja i innowacja*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 37, 1993, s. 69-78; idem, *Retoryka. Historyczne perspektywy rozwoju wiedzy*, „Przegląd Humanistyczny”, 1994, nr 2, s. 131-137; idem, *Retoryka w XV stuleciu. Zarys problematyki i propozycje badawcze*, [w:] *Studia nad tradycjami, teorią i praktyką piętnastowiecznej retoryki*, red. M. Frankowska-Terlecka, Wrocław 1988, s. 15-33; idem, *O retoryce*, wybór, wstęp i oprac. idem, Warszawa 1995; idem, *Co to jest retoryka?*, Kraków 1996; idem, *Retoryka od średniowiecza...*; idem, *Retoryka. Od renesansu...*; idem, *Retoryka w Polsce...*; idem, *Retoryka. Historia-Teoria- Praktyka*, t. 1: *Historia...*; idem, *W poszukiwaniu najlepszych form komunikacji, czyli dlaczego wciąż jest nam potrzebna retoryka?*, Warszawa 2007; idem, *Retoryka, wychowanie obywatelskie i problemy komunikacji? Co może nam dziś oferować retoryka i filologia klasyczna?*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2016, nr 3, s. 45-64; idem, *Retorzy antyczni oraz techniki manipulacji. Uwagi na marginesie traktatów Q. Cornificiusa, E. Arystydesa*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2009, nr 1, s. 71-89. Vide też: *Bibliografia prac Profesora Jakuba Zdzisława Lichańskiego*, [w:] *Rethorica regina artis scientiaque*, red. S. Górzynski, Warszawa 2011, s. 11-24.

<sup>219</sup> M. Klimowicz, [rec.] B. Krakowski, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonesans*, „Pamiętnik Literacki”, 1971, z. 3, s. 285-288; idem, *Oświecenie...*

<sup>220</sup> *Retoryka a literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984; eadem, *Mowa*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, przy współudziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej- Terariusz, Wrocław 1990, s. 488-494; eadem, *Retoryka*, [w:] *Słownik literatury polskiego...*, s. 510-513.

<sup>221</sup> J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Warszawa 1990.

<sup>222</sup> B. Kryda, *Oratorstwo*, [w:] *Słownik literatury polskiego...*, s. 512-515.

<sup>223</sup> Cz. i P. Jaroszyńscy, *Podstawy retoryki klasycznej*, Warszawa 1998.

<sup>224</sup> M. Wawrzyński, *Retoryka klasyczna. Podstawowe założenia i pojęcia*, Bydgoszcz 1997.

<sup>225</sup> L. Lachowiecki, *Sztuka umiejętnego wypowiedzania się. Zasady retoryki klasycznej*, Warszawa 1998.

<sup>226</sup> M. Barłowska, *Jerzy Ossoliński orator polskiego baroku*, Katowice 2000; eadem, *Na swady sarmackiej placu. O kulturze oratorskiej wieku XVII*, Kielce 2001; eadem, *Drogi klejnot i*

Płachcińskiej<sup>229</sup>, Heinricha Lausberga<sup>230</sup>, Chaima Parelmana<sup>231</sup>, Magdaleny Kuran<sup>232</sup>, Michała Kurana<sup>233</sup>, Marka Skwary<sup>234</sup>, Barbary Bogolebskiej<sup>235</sup>, Anny Rucińskiej<sup>236</sup>, Hanny Dziechcińskiej<sup>237</sup>, Małgorzaty Dawidziak-Kładocznej<sup>238</sup>, Małgorzaty Pietrzak<sup>239</sup>, Wojciecha Ryczka<sup>240</sup>, Cypriana Malczewskiego<sup>241</sup>, Barbary

---

*piastującemu ozdobny. Sejmowe oracje przy przekazywaniu pieczęci*, [w:] *Sarmackie Theatrum*, t. 1: *Wartości i słowa. Materiały z konferencji naukowej Katowice 9-11 grudnia 1998*, red. R. Ociecek, przy współudziale B. Mazurkowej, Katowice 2001, s. 25-45; eadem, *Historia i współczesność w mowach politycznych Andrzeja Moskorzewskiego*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2008, nr 14-15, s. 93-116; eadem, *Swada i milczenie. Zbiory oratorskie XVII- XVIII wieku- prolegomena filologiczne*, Katowice 2010; *Retoryka*, red. eadem, A. Budzyńskiej-Dacy, P. Wilczka, Warszawa 2018.

<sup>227</sup> K. Obremski, *Retoryka dla studentów historii, politologii i dziennikarstwa*, Toruń 2004.

<sup>228</sup> M. Rusinek, *Między retoryką, a retorycznością*, Kraków 2003.

<sup>229</sup> K. Płachcińska, *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556-1564*, Łódź 2004; eadem, *Struktura oracji od tronu wygłaszanych na sejmie abdykacyjnym w 1668 roku*, [w:] *Proza staropolska*, red. eadem i M. Bauer, Łódź 2011, s. 101-114; eadem, *Jak obiecać, by nic nie obiecać. Odpowiedź Maksymiliana Fredry udzielone delegatom na pierwszym sejmie 1652 roku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraturia Polonica”, 2014, z. 3, s. 155-165; eadem, *Wotum Krzysztofa Grzymułtowskiego na sejmie 1662 roku jako przejaw oratorstwa najwyższej próby*, ibidem, s.165-183; eadem, *Retoryka lekceważenia- odpowiedź Andrzeja Maksymiliana Fredry posłom kozackim na sejmie 1652 roku*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2015, nr 1, s. 27-38.

<sup>230</sup> H. Lausberg, *Retoryka literacka: podstawy wiedzy o literaturze*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002.

<sup>231</sup> Ch. Parelman, *Imperium retoryki: retoryka i argumentacja*, Warszawa 2002.

<sup>232</sup> M. Kuran, *Retoryka jako narzędzie perswazji w postylografii polskiej XVI wieku (na przykładzie postylli katolickiej Jakuba Wujka)*, Warszawa 2007.

<sup>233</sup> M. Kuran, *Retoryka, historia i tradycja literacka w twórczości okolicznościowej Samuela Twardowskiego*, Łódź 2008.

<sup>234</sup> M. Skwara, *Polskie drukowane oracje pogrzebowe w XVII wieku*, Szczecin 1999; idem *Nieartystyczne sposoby perswazji w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku*, [w:] *Teatr wymowy. Funkcje i przemiany retoryki użytkowej*, pod red. J. Sztachelskiej i E. Dąbrowicz, Białystok 2010, s. 163-179.

<sup>235</sup> B. Bogolebska, *Retoryka, genealogia i stylistyka tekstów literackich i dziennikarskich*, Warszawa 2015.

<sup>236</sup> A. Rucińska, *Retoryka pochwał Stanisława Kostki Potockiego*, [w:] *Teatr wymowy...*, s. 229-239; eadem, *O wielkości narodowego dziedzictwa. W kręgu oratorstwa Stanisława Kostki Potockiego*, Kraków 2006.

<sup>237</sup> H. Dziechcińska, *Sztuka przekonywania w kulturze polskiej trzech stuleci: XVI-XVII-XVIII*, Warszawa 2010.

<sup>238</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Geneza stylu polskiej wymowy politycznej*, [w:] *W świecie wartości. Literatura, kultura, interpretacje*, Częstochowa 2008, s. 223-234; eadem, *Przejawy świadomości językowej w zakresie stosowania perswazyjnych aktów mowy w średniopolskich diariuszach sejmowych*, „Język, a Kultura”, t. 28 2018, s. 87-99; eadem, *O sposobach oddziaływania na odbiorcę w uniwersalach doby średniopolskiej (na przykładzie uniwersalów sejmików wiszeńskich*, [w:] *Filologia jako porządkowanie chaosu. Studia nad językiem i tekstem. Ad honorarem Profesoris Marci Cybulski*, red. A. Lenartowicz-Zagrodna, E. Woźniak, Łódź 2018, s. 389-391; eadem, *Genealogiczne zróżnicowanie aktów sejmikowych*, „Zielonogórskie Seminarium Językoznawcze”, 2020, nr 1.

<sup>239</sup> M. Pietrzak, *Retoryka. Narzędzie w twórczej komunikacji. Teatr i film*, Warszawa 2012.

<sup>240</sup> W. Ryczek, *Filozofia jako logika. Bartłomiej Keckermann w dialogu z renesansowymi arystotelikami*, [w:] *Ewangelicyzm reformowany. Dialog z Europą i wybory aksjologiczne w świetle literatury i piśmiennictwa XVI i XVII wieku*, red. M. Chemperek, Warszawa 2015, s. 319-344; idem, *Mowa figuralna. Stanisław Kostka Potocki o tropach i figurach retorycznych*, „Terminus”, 2015, z. 4, s. 225-258; idem, *Antystrofa dialektyki. Teoria retoryczna Bartłomieja Keckermanna*, Toruń 2017.

<sup>241</sup> C. Malczewski, *Retoryka, prawda, polityka. Od starożytności do współczesności*, Warszawa 2017.

Sobczak<sup>242</sup> oraz najnowsza edycja francuskich teoretyków retoryki: Michela Meyera, Manuela Marii Carriha i Benoita Timnnermansa<sup>243</sup>. Istotne znaczenie mają także prace: Stanisława Stabryły<sup>244</sup> oraz Roberta Krzysztofa Zawadzkiego<sup>245</sup> opisujące stan starożytnej teorii literatury na podstawie analizy porównawczej *Poetyki* Arystotelesa i *Sztuki poetyckiej* Horacego, a więc traktatów doskonale znanych oświeceniowym mówcom, choć oczywiście nie tak często wykorzystywanych w porównaniu ze spuścizną cycerońską. Cenne studium dotyczące roli figur i tropów w wywodzie retorycznym stanowi praca zbiorowa pod redakcją angielskich badaczy wymowy: S. Adamson, G. Alexander oraz K. Ettlenuhler<sup>246</sup>.

O wpływie antycznej retoryki na literaturę dyskutowano także podczas sesji naukowej Polskiego Towarzystwa Filologicznego. Zapis tych refleksji i polemik stanowi zbiorowa monografia *Retoryka antyczna i jej dziedzictwo* zredagowana przez Mariana Grzesiowskiego<sup>247</sup>. Ciekawych, nowych informacji dotyczących form i sposobów przekonywania w starożytności dostarcza publikacja zbiorowa pod redakcją Edyty Gryksy i Pawła Matusiaka: *Szkice o antyku. Antyczne techniki perswazyjne*<sup>248</sup> będąca pokłosiem konferencji pod tym samym tytułem zorganizowanej w 2017 roku na Uniwersytecie Śląskim.

Komparatystyczne i interdyscyplinarne podejście do retoryki prezentuje również zbiór artykułów pokonferencyjnych zatytułowany: *Retoryka, Polityka, Religia w Pierwszej Rzeczypospolitej*<sup>249</sup>.

---

<sup>242</sup> *Powinowactwa retoryki*, red. B. Sobczak, Warszawa 2017.

<sup>243</sup> M. Meyer, M. M. Carriho, B. Timnnermans, *Historia retoryki od Greków do dziś*, Warszawa 2010.

<sup>244</sup> S. Stabryła, *Antyczna teoria literatury*, Wrocław 1982.

<sup>245</sup> R. K. Zawadzki, *Horacy o języku i słowach*, „Meander”, 1993, nr 3-4; idem, *Ideal poety i pisarza w Ars Poetica Horacego*, „Meander”, 1994, z. 3-4; idem, *Metoda badawcza poezji w Poetyce Arystotelesa*, „Meander”, 1995, z. 5-6; idem, *Poetyka Arystotelesa i Sztuka poetycka Horacego: studium porównawcze*, Częstochowa 1996; idem, *Dynamis i schema utworu poetyckiego w Poetyce Arystotelesa i Ars Poetica Horacego*. „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury”, t. 7, 1998, s. 273-279; idem, *Racjonalne i nieracjonalne zasady poezji u Horacego i Arystotelesa*, „Collectanea Philologica”, t. 9, 2006, s. 155-167. Vide też: S. Stabryła, *Porównanie to jeszcze nie dowód*. [rec.] R. K. Zawadzki, *Poetyka Arystotelesa i Sztuka Poetycka Arystotelesa: studium porównawcze*, Częstochowa 1996, „Filomata”, 1996, nr 439/440, s. 468-472, J. Starnawski, [rec.] R. K. Zawadzki, *Poetyka Arystotelesa i Sztuka Poetycka Arystotelesa: studium porównawcze*, Częstochowa 1996, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, 1997, z. 1, s. 170-172.

<sup>246</sup> *Renaissance figures of speech* ed S. Adamson, G. Alexander, K. Ettlenuhler, Cambridge 2007. Vide: W. Ryzek, *Renesansowy ogród wymowy*, [rec.] Renaissance figures of speech ed S. Adamson, G. Alexander, K. Ettlenuhler, Cambridge 2007; „Terminus”, t. 18, 2016, z. 4, s. 421-430.

<sup>247</sup> *Retoryka antyczna i jej dziedzictwo*, red. M. Grzesiowski, Warszawa 1996.

<sup>248</sup> *Szkice o antyku*. t. 5: *Antyczne techniki...*

<sup>249</sup> *Retoryka, polityka, religia w pierwszej Rzeczypospolitej*, red. I. Cybulski, K. Koehler, Warszawa 2019.

Podobny charakter ma również dwutomowa monografia: *Retoryka, a tekst literacki*<sup>250</sup>, na której kartach omówione zostały retoryczne aspekty wybranych staropolskich utworów literackich.

Warto zwrócić także uwagę na tom pokonferencyjny Polskiego Towarzystwa Retorycznego: *Retoryka i wartości*<sup>251</sup>, w którym autorzy artykułów rozpatrują związek między sztuką pięknego przemawiania, a aksjologią, tj. etosem mówcy, czyli światem wartości reprezentowanym przez audytorium.

e) Nie sposób nie wspomnieć o pracach dotyczących antycznych gatunków literackich, których pamięć i recepcja są żywe w staropolskim wywodzie retorycznym, stąd wzmianka na ten temat w niniejszym wykazie. Wśród najważniejszych z nich należy pamiętać o monografiach i artykułach naukowych autorstwa: Teresy Michałowskiej<sup>252</sup>, Dariusza Rotta<sup>253</sup>, Roberta Krzysztofa Zawadzkiego<sup>254</sup>, Teresy Kostkiewiczowej<sup>255</sup>, Zbigniewa Libery<sup>256</sup>, Ewy Danowskiej i Jacka Wójtowicza<sup>257</sup>. Cenne są także: praca zbiorowa przedstawiająca wyniki badań dotyczących obecności antycznego hymnu w literaturze epok późniejszych

---

<sup>250</sup> *Retoryka, a tekst literacki*, red. M. Hanczakowski, J. Niedźwiedz, t. 1-2, Kraków 2003.

<sup>251</sup> *Retoryka i wartości*, red. A. Budzyńska-Daca, E. Modrzejewska. Warszawa 2019. Polskie Towarzystwo Retoryczne rokrocznie organizuje konferencje penetrujące zależności między retoryką, a innymi dziedzinami ludzkiego działania. Do tej pory odbyły się następujące sesje naukowe: *Retoryka, debata i komunikacja publiczna, Retoryka wizualna, Retoryka i sporu, Retoryka i polityka, Retoryka i nauka, Retoryczne wspólnoty wiedzy, Retoryka w komunikacji specjalistycznej, Retoryka i władza, Retoryka wizerunku medialnego, Retoryka doradzenia, Retoryka i medycyna Retoryka i pieniądze, Retoryka racji i emocji w czasach kryzysu oraz Retoryka i argumentacja*. Vide: E. Modrzejewska, *Sprawozdanie z Konferencji Retoryka i władza Warszawa 24-25 listopada 2011*, „Studia Medioznawcze”, 2012, nr 1, s. 167-170; eadem, *Sprawozdanie z Konferencji Retoryka sporu, Warszawa 19-20 listopada 2012*, „Studia Medioznawcze”, 2013, nr 1; eadem, *Sprawozdanie z Konferencji Retoryka wizerunku medialnego, Warszawa 5-6 listopada 2015*, „Res Rethorica”, 2015, nr 3, s. 62-67; A. Kampka, *Retoryka doradzenia - Sprawozdanie z jubileuszowej Konferencji PTR*, „Res Rethorica”, 2016, nr 3, s. 87-91; eadem, *Rhetoric in the Knowledge Society -Sprawozdanie z Konferencji*, „Res Rethorica”, 2015, nr 4, s. 61-71; A. Kiryjow-Rudzka, *Sprawozdanie/Raport XVII Konferencja Polskiego Towarzystwa Retorycznego: Retoryka i pieniądze 22-23 11. 2018*, Warszawa, „Res Rethorica”, 2019, nr 1, s. 110-112; M. A. Ciszewska, *Sprawozdanie/Raport XVIII Konferencja Polskiego Towarzystwa Retorycznego Retoryka i medycyna 18-19 11. 2019*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2019, „Res Rethorica”, 2019, nr 4, s. 108-111; K. Rogowska, A. Łukowska, *Sprawozdanie/Raport XIX Konferencja Polskiego Towarzystwa Retorycznego Retoryka racji i emocji w czasach kryzysu 25-26 11. 2021 online*, „Res Rethorica”, 2021, z. 4, s. 143-145.

<sup>252</sup> T. Michałowska, *Staropolska teoria genealogiczna*, Warszawa 1974.

<sup>253</sup> D. Rott, *Polityka a literatura. Panegyricus Carlo Gustawo Jana Amosa Komeńskiego wobec kultury sarmackiej*, [w:] *Sarmackie theatrum...* t. 1, s. 72-89.

<sup>254</sup> R. K. Zawadzki, *Pieśń ludowa starożytnej Grecji: różnorodność form i gatunków*, Częstochowa 2001; idem, *Ludowe pieśni i zwroty do bogów*, „Collectanea Philologica”, t. 6, 2003, s. 13-38.

<sup>255</sup> T. Kostkiewiczowa, *Oda w poezji polskiej. Dzieje gatunku*, Warszawa 1966.

<sup>256</sup> Z. Libera, *Oda przez wieki*, „Teksty Drugie”, 1997, nr 4, s. 119-123.

<sup>257</sup> E. Danowska, Z. Wójtowicz, *Kazania i mowy pogrzebowe w XVIII na podstawie starodruków Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*, [w:] *Europejski wiek osiemnasty. Uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*, red. M. Dąbrowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski, Warszawa 2013, s. 523-531.

wydanej staraniem: Jadwigi Czerwińskiej oraz Irminy Kaczor<sup>258</sup> oraz analogiczne wydanie poświęcone panegirykowi opracowane przez Monikę Sulejowicz i Zbigniewa Gruszkę<sup>259</sup> częściowo podsumowujące dotychczasowe szeroko zakrojone badania tegoż gatunku, jak również otwierające nowe perspektywy oglądu. Przywołane tu prace nie wyczerpują oczywiście bogactwa problematyki.

Mimo tak rozbudowanej i wieloaspektowej literatury przedmiotu dotyczącej sztuki pięknego przemawiania, o umiejętnościach oratorskich Kazimierza Nestora Sapiehy pisano do tej pory niewiele. Problem ów zasygnalizował Bernard Krakowski w swojej monografii: *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonesans*<sup>260</sup>. Kwestię tę omawiał także z punktu widzenia historyka (z uwzględnieniem zestawień statystycznych) Andrzej Stroynowski<sup>261</sup>, zaś pod kątem językoznawczym fragmentarycznie przebadala jego poselskie wypowiedzi Małgorzata Dawidziak-Kładoczna<sup>262</sup>. Literaturoznawcze, retoryczne analizy pewnego wycinka pracy oratorskiej Kazimierza Nestora Sapiehy, a mianowicie charakterystyki porównawczej dwóch sejmowych mów popisowych oraz omówienia roli stosowanych przez niego argumentów prawniczych podjęła się ostatnio pisząca te słowa<sup>263</sup>. Dokonanie rewizji ustaleń wspomnianych badaczy, wprowadzenie niezbędnych uzupełnień i wskazanie nowej perspektywy badawczej (dialogu antyku<sup>264</sup> z oświeceniem) wydaje się być w moim przekonaniu jak najbardziej zasadne.

---

<sup>258</sup> *Hymn antyczny i jego recepcja*, red. J. Czerwińska, I. Kaczor, Łódź 2003.

<sup>259</sup> *Panegiryk jako element życia literackiego...* Vide też cytowane prace Wilhelma Bruchnalskiego: Przypis 189.

<sup>260</sup> B. Krakowski, op. cit.,

<sup>261</sup> A. Stroynowski, *Rola elity w życiu parlamentarnym epoki stanisławowskiej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”, 1985, z. 22, s. 45-60; idem, *O oratorstwie politycznym sejmów stanisławowskich*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2006, nr 1, s. 189-206; idem, *Problem oratorstwa sejmowego czasów stanisławowskich*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne”, t. 1, 2010, s. 79-91; idem, *Kazimierz Nestor Sapieha- talent parlamentarny*, s. 687-688. Zestawienia przedstawione przez badacza są niekompletne, ponieważ nie uwzględniają aktywności parlamentarnej księcia podczas sejmów grodzieńskich 1784 roku. Vide: A. Stroynowski, *O oratorstwie...*, s. 193.

<sup>262</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012.

<sup>263</sup> M. Gonera, op. cit., s. 163-187; eadem, *Rola i siła argumentów z prawa w oświeceniowym dyskursie sejmowym (na podstawie mów Kazimierza Nestora Sapiehy)*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2022, nr 13, w druku.

<sup>264</sup> Pionierskie postulaty badawcze dotyczące literatury oświecenia przedstawili: Tadeusz Mikulski, *Stan badań i potrzeby nauki o literaturze Wieku Oświecenia [Referat wygłoszony na Zjeździe Polonistów w Warszawie w Sekcji Historii Literatury dnia 10 maja 1950]*, „Pamiętnik Literacki”, 1950, z. 3-4, s. 841-860; Teresa Kostkiewiczowa, *Badania nad literaturą polską okresu Oświecenia*, „Biuletyn Polonistyczny”, 1976, z. 3, s. 107-122; eadem, *Wiek osiemnasty znany i nieznan*, [w:] eadem, *Z oddali i z bliska...*, s. 9-23.

### 3 Metodologia

Podstawą metodologiczną rozprawy uczynię analizę retoryczną, pojmowaną jako „narzędzie badań literackich”<sup>265</sup> i „sposób myślenia o tekście”<sup>266</sup> czy specyficzny „akt komunikacji publicznej”<sup>267</sup>. Stanowi ona zdaniem Rolanda Barthesa wyjątkową, „znakową praktykę dyskursywną”<sup>268</sup>. W niniejszej dysertacji przyjmuję jednak jej klasyczne ujęcie jako technikę i „nastawiony na perswazję sposób wysłowienia czy też wyrażenia siebie”<sup>269</sup>, gdyż takiemu rozumieniu hołdowali twórcy oświeceniowi (np. Franciszek Goliński w traktacie *O wymowie i poezji* pisał, iż: „wymowa to sztuka postępowania z ludźmi”<sup>270</sup>). Najistotniejszą cechą i

---

<sup>265</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka jako narzędzie...*, s. 235-273; D. Dobrzyńska, *Retoryka jako narzędzie w badaniach literackich*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2014, nr 1, s. 69-78. Retorykę wykorzystuje w ten sposób m.in. Michał Kuran, *Retoryka jako narzędzie badań nad twórczością Samuela Twardowskiego. Dokonania i zarys perspektyw badawczych*, „Prace Polonistyczne”, t. 62, 2007, s. 9-33; idem, *Retoryka, historia i tradycja literacka w twórczości okolicznościowej Samuela Twardowskiego*, Łódź 2008; idem, *Od czytań do odczytań. Dwieście lat metodologii badań nad literaturą staropolską*, „Acta Universitatis Lodzianae. Folia Literaria Polonica”, 2019, z. 2, s. 177-178.

<sup>266</sup> A. Werpachowska, *Retoryka jako sposób myślenia o tekście*, „Pamiętnik Literacki”, 1990, z. 1, s. 109-130.

<sup>267</sup> J. K. Skulska, *Akt retoryczny jako forma komunikacji publicznej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, 2018, nr 376, s. 195.

<sup>268</sup> R. Barthes, *Analiza retoryczna*, „Pamiętnik Literacki”, 1977, z. 2, s. 251-252. Naukowcy badający zjawiska z zakresu retoryki zwracają uwagę na płynność pojęć z tej dziedziny wiedzy skutkującej wieloma definicjami pojęcia „retoryka” wynikającej z figuratywności języka. Niejednokrotnie mamy do czynienia ze sceptycznym podejściem do tej dziedziny wiedzy. Tendencję tę widzimy zwłaszcza w pismach postmodernistycznych. J. Z. Lichański, *Retoryka przeciw postmodernizmowi*, „Przegląd Humanistyczny”, 1994, nr 6, s. 35; idem, *Myślenie o retoryce*, □ „Teksty Drugie”, 2002, nr 1-2, s. 277-289; idem, *Retoryka, retoryczność i badania literackie: wyjaśnienie pewnych pojęć*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2016, z. 16, s. 251-266; M. Rusinek, *Powrót, zwrot i różnica w myśleniu o retoryce*, „Teksty Drugie”, 2001, nr 1, s. 168-189; idem, *Odpowiedź na polemikę Profesora Jakuba Zdzisława Lichańskiego*, „Teksty Drugie”, 2002, nr 1-2, s. 290-294; idem, *Między retoryką...* s. 10; idem, *Wyzwania współczesnej kultury, a retoryka*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2011, nr 2, s. 15-16, 30; M. Załęska, *Wiedza, społeczeństwo, retoryka, dyskurs*, [w:] *Retoryka w komunikacji specjalistycznej*, red. eadem, Warszawa 2015, s. 10, 17; J. Płuciennik, *Czy tylko logos? Hermeneutyczny sceptycyzm, a retoryka*, „Teksty Drugie”, 2002, s. 130-135; M. Piechota, *Potoczna nieufność wobec retoryki*, [w:] *Teatr wymowy...*, s. 17-14; M. Cyzmann, *Nieznosna płynność rzeczy. Dyskurs, retoryka, interpretacja w nie-dualizującym sposobie mówienia*, Toruń 2015. Odwrotną tendencję stanowi budowanie i pytania o zasadność istnienia i wykorzystywania retorycznej teorii literatury. A. Regiewicz, *Czy potrzebna jest retoryczna teoria literatury?*, „Annales Universitatis Cracoviensis. Studia Poetica”, t. 5, 2007, s. 62-73; idem, *Szkice o pożytkach z retoryczności teorii literatury i o niepokojach z tym związanych*, Kraków 2018; A. Żywiołek, *Retoryka odkrycia naukowego w "Głosie Pana" Stanisława Lema. Pół wieku od wydania powieści*, „Pamiętnik Literacki”, 2019, z. 1, s. 95-96; M. Ryszkiewicz, *Retoryka (klasyczna) vs retoryczność (ponowoczesność). Analiza retoryczna polemiki naukowej. Przypadek Jakuba Z. Lichańskiego i Michała Rusinka*, „Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica”, 2010, nr 7, s. 38-39.

<sup>269</sup> R. Barthes, op. cit., s. 253-254.

<sup>270</sup> F. Goliński, *O wymowie i poezji*, Warszawa 1787, s. 85. Takie rozumienie retoryki ma swoje źródło w pismach Cycerona i Kwintyliana. Autor *Kształcenia mówcy* definiuje retorykę jako sztukę bądź „moc przekonywania”. S. Śnieżewski, op. cit., s. 53. Vide też: idem, *Rhetoricae according to*

jednocześnie celem wywodu retorycznego była skuteczność. Z powyższego cytatu wynika, iż wypowiedź mówcy nakierowywano na audytorium, czyli *pathos*. Niemniej jednak wypowiedź oratora zawsze odzwierciedla jego *logos i ethos*.

Postawą dla budowania<sup>271</sup> rozważań teoretycznych dysertacji będą przede wszystkim współczesne oświeconym traktaty retoryczne, gdyż okres rozpoczęcia przez Kazimierza Nestora Sapiechę działalności parlamentarnej zapoczątkował, jak pisałam wyżej, czas poważnych, radykalnych zmian w myśleniu o stylu, zadaniach i cechach sztuki wymowy. Istotnym zaleceniem polskich teoretyków retoryki (mi.n Stanisława Konarskiego czy Franciszka Karpińskiego<sup>272</sup>) było maksymalne oczyszczenie języka polskiego z obcych elementów, kalek językowych, barbaryzmów i makaronizmów. Założyciel Collegium Nobilium postulował bowiem: jasność i gładkość stylu, doradzał unikanie bądź rezygnację z nadmiernego panegiryzmu i pochlebstwa na rzecz merytorycznego, uporządkowanego formalnie, niezbyt długiego wywodu. W trakcie jego tworzenia zalecano wystrzegać się przesadnej ozdobności, metafor, alegorii i zbędnych nagromadzeń<sup>273</sup>. Warunkiem umożliwiającym wypełnienie wspomnianych zaleceń jest jak wspomniałam wyżej,

---

*the second Book of Quintilian's Institutio Oratoria Kwintyliana*, "Prace Komisji Filologii Klasycznej PAU, t. XVIII, 2015, s. 437-458.

Cycon natomiast w *De inventione* pisał, że: „zadaniem mówcy jest przemawiać w sposób przystosowany do przekonywania”. M. T. Cycon, *O inwencji retorycznej*, przeł. K. Ekes, wstęp i przypisy B. Awianowicz, Warszawa 2013, s. 15. Vide też: B. Awianowicz, *Wprowadzenie*, [w:] M. T. Cycon, *O mówcy*, wstęp, komentarz i przypisy idem, Kęty 2010, s. 8.

<sup>271</sup> W mojej rozprawie przyjmuję założenie Ewy Domańskiej, według której teoria literatury oraz jej praktyczne zastosowanie, czyli metodologia nie są czymś gotowym, danym z góry, a poszczególne szkoły i kierunki badawcze stanowią tylko pewną propozycję czy punkt wyjścia. E. Domańska, *Jakiej metodologii potrzebuje współczesna humanistyka?*, „Teksty Drugie”, 2010, nr 1-2, s. 45-55.

<sup>272</sup> F. Karpiński, *O wymowie*, [w:] idem, *Zabawki wierszem i prozą*, t. 2, Warszawa 1790, s. 44. Vide też: W. Wojdecki, *Franciszka Karpińskiego O wymowie w prozie albo wierszu*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, t. 12, 1999, S. 321-324; R. Magryś, *Retoryczny kształt rozprawy Franciszka Karpińskiego O wymowie w prozie albo w wierszu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”, seria Filologiczna”, 2010, z. 65, s. 102-103.

<sup>273</sup> S. Konarski, *O poprawie wad wymowy*, [w:] *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, oprac. Z. Florczak i L. Pszczołowska, wstęp M. R. Mayenowa, Wrocław 1958; M. Janik, *Z dziejów wymowy w XVII i XVIII wieku - dokończenie...*, s. 2-3; Z. Nanowski, op. cit., 28; Z. Libera, *Zagadnienie stylu w literaturze polskiego oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, t. 68, 1970, z. 2, s. 198-199; B. Bogołębska, *Romantyczny model retoryki i nauki o stylu. Przegląd problematyki*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, 1998, z. 1, s.139-152. Więcej na temat zalecanej w oświeceniu prostoty i gładkości stylu w retoryce pisali: T. Kostkiewiczowa, *Przewodnik słów polskich do prawdy. Ludzie Oświecenia o manipulacji językowej*, [w:] eadem, *Oświecenie - próg...*, 236-252; K. Maćkowiak, *Styl prosty w retorykach i poetykach polskiego oświecenia*, „Studia i Materiały. Filologia Polska”, 1995, z. 8; idem, *Słownik, a poezja. Z zagadnień świadomości leksykograficznej polskiego oświecenia*, Zielona Góra 2011; Takie podejście oświeconych wynika także z ich znikomej wiedzy na temat pochodzenia i właściwości języka, K. Krycińska, *Wiedza o języku niektórych Obrońców Polszczyzny doby oświecenia*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 17, 1969, z. 4, s.153.

właściwe, tj, logiczne rozumowanie<sup>274</sup>, co stanowiło, jak pisałam wyżej, podwaliny skutecznego wywodu. Oświeceniowi teoretycy nie odrzucili również zasady *decorum*. Znaczący i wyraźny był w tej materii wpływ twórców starożytnych: m.in Cicerona<sup>275</sup>, anonimowego autora *Retoryki ad Herennium*<sup>276</sup>, Kwintyliana<sup>277</sup>, dlatego też sięgnę do prac wspomnianych retorów. Stanisław Konarski doceniając myśl autora *O mówcy*, podnosił podobnie jak on znaczenie *inventio*, za uboczną uznając *elocutio*<sup>278</sup>. Stąd również pewna swoboda formalna w oracjach<sup>279</sup> Sapiehy<sup>280</sup> przejawiająca się chociażby w braku wszystkich komponentów wywodu retorycznego (ograniczenie w wielu przypadkach do *inventio i argumentatio*), o czym będę pisać szerzej w dalszej części rozprawy.

Istotną rolę w budowaniu teorii w niniejszym studium może stanowić pojęcie improwizacji, o której wymijająco wypowiadał się Kwintylian. Rzymski teoretyk wymowy twierdził, iż przemawianie bez przygotowania jest rozwiązaniem możliwym do zaakceptowania wyłącznie w sytuacji łatwości mówienia i giętkości

<sup>274</sup> Vide: S. Konarski *O sztuce dobrego myślenia...*, 55-103; Z. Libera, *Rozważania o wieku tolerancji...*, s. 137. Krótką charakterystykę tego dzieła przedstawia Władysław Konopczyński, op. cit., s. 250-251; T. Kostkiewiczowa, *Przewodnik słów polskich...*, [w:] eadem, *Oświecenie - próg...*, s. 238; A. Rejter, op. cit., s. 564-565. Koncepcje te rozwinął w XIX wieku, Vilhelm von Humboldt A. Pajdzińska, *W poszukiwaniu istoty języka. Dziewiętnasto i dwudziestowieczne koncepcje języka*, [w:] ibidem, s. 572-575; E. Szary-Matywiecka, *Polskie spory o język*, „Teksty Drugie”, 1996, nr 6, s. 81-92. Jak podaje: M. Karpiuk mógł je znać Onufry Kopczyński, opracowując *Gramatykę dla szkół narodowych*, M. Karpiuk, *Do genezy polskich terminów gramatycznych: wyraz*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 39-40, 1991-1992, s. 131-132. Uwagi te były również istotne w kontekście rozważanej w oświeceniu relacji między filologią, językiem a humanizmem. Vide: T. Chachulski, *O humanistycznej świadomości filologicznej w dobie oświecenia*, [w:] *Humanizm i filologia*, red. A. Karpiński, Warszawa 2011, s. 358.

<sup>275</sup> Ciceron, *Rozprawa o stylu*, przeł. K. Żukowski Wilno 1938; idem, *O inwencji retorycznej...*

<sup>276</sup> *Rhetorica ad Herennium...*

<sup>277</sup> S. Śnieżewski, *Terminologia...*; Vide: idem, *Figury i tropy w dziesiątej księdze Institutio Oratoria Kwintyliana*, „Prace Komisji Filologii Klasycznej PAU”, t. 44, 2013, s. 139-152; idem, *Elocutio in Quintilian Institutio Oratoria Book XVIII*, „Classica Cracoviensia”, t. 17, 2014, s. 203-230.

<sup>278</sup> Ciceron, *Rozprawa o...*; idem, *O inwencji retorycznej...* Nieco inne podejście do *elocutio* miał np. Stanisław Kostka Potocki, zalecając drobiazgowo jego opracowanie w trakcie ćwiczeń retorycznych, M. J. Gondek, *Koncepcja wstępnych ćwiczeń retorycznych w O wymowie i stylu Stanisława Kostki Potockiego*, [w:] *Tradycja retoryczna w kulturze Oświecenia i romantyzmu*, red. A. Seweryn, M. J. Gondek, Lublin 2016, s. 120-121. Potocki przejął jednak od Cicerona antyczną metaforę stylu, a więc i *elocutio* rozumianą jako „ciało mowy zewnętrzna strona pisma, ozdoba tekstu pisanego lub wypowiedzianego”. U. Sokólska, *Stanisława hrabiego Potockiego uwagi o stylu*, [w:] *Socjolekt, idiolekt, idiolekt, idiolekt*, pod red. eadem, Białystok 2017, s. 350. Więcej na temat retorycznego, antycznego rozumienia stylu utożsamianego z kolorem mowy, Vide: P. Osiński, *Color jako termin retoryczny*, [w:] *Szkice o...*, t. 6: *Lingua coloris*, red. A. Kucz, P. Matusiak, Katowice 2018, s. 13-27.

<sup>279</sup> W powyższym studium terminów: mowa sejmowa i oracja używam synonimicznie, choć jak zauważa Małgorzata Dawidziak-Kładoczna, według językoznawców nie są tożsame. Oracja sejmowa stanowi pewien rodzaj, podtyp, podgatunek mowy sejmowej. M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, 78.

<sup>280</sup> Sapieha nie stanowi jednak tutaj jednak odosobnionego przypadku. Podobną tendencję w tworzeniu swoich wystąpień wykazywał także Adam Kazimierz, Vide, M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator Sejm Wielkiego (w latach 1788-1789)*, [w:] *Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, Częstochowa 2019, s. 333.

języka oratora. Niejednokrotnie zaimprovizowana mowa była koniecznością w przypadku odpierania zarzutów i wysuwania kontrargumentów. W zdobyciu tej umiejętności pomaga holistyczne wykształcenie<sup>281</sup>. Cyceon<sup>282</sup> natomiast widział w improwizowanych mowach ważne ćwiczenie retoryczne. Według Bernarda Krakowskiego Kazimierz Nestor Sapieha niewątpliwie odznaczał się tymi przymiotami, skoro potrafił zbudować merytoryczny i niejednokrotnie entuzjastycznie przyjmowany wywód nawet będąc pod wpływem alkoholu<sup>283</sup>. W tym kontekście pomocnym narzędziem komparatystycznym<sup>284</sup> będzie antropologia codzienności badająca wpływ zwyczajnego życia na twórczość literacką, a w tym przypadku oratorską<sup>285</sup>.

O skuteczności perswazyjnych działań oratora niewątpliwie świadczy reakcja ze strony grona poselskiego. Szansę jej przebadania według mnie daje antropologia zmysłów<sup>286</sup>. W XVIII stuleciu dominującymi zmysłami były słuch i wzrok. Mowy sejmowe były zazwyczaj wygłaszane lub odczytywane i odbierane za pomocą słuchu. Te najlepsze drukowano i kolportowano. Istotne znaczenie miał również gest (dotyk) wspomagający odbiór wypowiedzi na etapie *actio*.<sup>287</sup> Jak słusznie twierdzi

---

<sup>281</sup> S. Śnieżewski, *Marek Fabiusz Kwintylian Institutio oratoria, Księga XI 1.1-XI 3.* 29, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” t. 22, 2012, s. 89-90. idem, *Terminologia retoryczna...*, s. 69-69.

<sup>282</sup> Cyceon, *O mówcy*, [w:] idem, *Pisma krasomówcze M. T. Cyceona*, t. VI, oprac i wstępem E. Ryszczewski, Poznań 1873, s. 77.

<sup>283</sup> B. Krakowski, *Oratorstwo...*, s. 111.

<sup>284</sup> O dużych możliwościach wykorzystania współczesnych narzędzi komparatystycznych w badaniach nad literaturą Oświecenia pisali: Marcin Ciański, *Perspektywa komparatystyczna w badaniach nad literaturą polskiego oświecenia*, [w:] *Polonistyka w przebudowie: literaturoznawstwo - wiedza o języku- wiedza o kulturze - edukacja. Zjazd Polonistów 22-25 września 2004*, t. 1, red. M. Czerwińska, Kraków 2005.

<sup>285</sup> W szerszym ujęciu przynosi nowe propozycje rozumienia, doświadczania i przeżywania tekstów kultury. Akcentuje brak podziału na centrum i peryferie, podkreślając, iż materiał badawczy znajduje się tu i teraz. R. Sulima, *Antropologia codzienności*, Kraków 2000; Z. Kloch, *Codziennosc, potoczność i czas przeszły*, „Teksty Drugie”, 2003, z. 5, s. 112-118; E. Pietrzak, *Antropologia codzienności - projekt realizowany ze studentkami pedagogiki Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi w ramach zajęć z antropologii kultury*, [w:] *Akademia. Idee. Metody działania*, red. E. Woźnicka, Łódź 2013, s. 1-20; A. Karpowicz, *Międzymiejsce. Antropologia codzienności-antropologia miasta-antropologia literatury. Analiza relacji na podstawie Chamowa Mirona Białoszewskiego*, „Teksty Drugie”, 2014, z. 6, s. 148-149.

<sup>286</sup> To jedna z tzw. antropologii przymiotnikowych (obok np. antropologii codzienności, kulturowej czy antropologii ciała). Bada ich wpływ na postrzeganie świata przez człowieka, pełniąc głównie funkcje poznawczą (referencjalną), estetyczną, fatyczną, gdyż pomagają nawiązać kontakt ze społeczeństwem. Stosunek do zmysłów świadczy także o jakości kultury. R. Sendyka, *Antropologia zmysłów*, „Autoportret”, 2011, nr 3, s. 20-27; K. Wala, K. Piotrowiak, *Antropologia zmysłów i sensoryczna etnografia- geneza, założenia i podejście badawcze*, „Etnografia, Praktyki, Teorie”, 2008, nr 4, s. 15-40.

<sup>287</sup> B. Popiel, *Zmysły i retoryka w Polsce w XVII wieku*, [w:] *Sensualność w kulturze polskiej. Przedstawienia zmysłów człowieka w języku, piśmiennictwie i sztuce od średniowiecza do współczesności*, red. W. Bolecki, Warszawa 2011, s. 15-16.

Bożena Popiel antropologia zmysłów przejawia się nie tylko w końcowym etapie pracy nad tekstem, czyli w momencie jego wygłoszenia. Badaczka podnosi, iż sam podział mowy na *inventio*, *narratio*, *argumentatio*, *refutatio peroratio*, *memoria* i *actio* odnoszą się do zmysłu wzroku<sup>288</sup>. Topika inwencyjna zapowiadająca teorię argumentacji tworzyła zaś serię wizualnych wyobrażeń dotyczących przywoływanych postaci, zdarzeń, narodowości itd.<sup>289</sup>. Ponadto wysłuchanie czy odczytanie czyjejs oracji jest warunkiem zaistnienia refutacji. Ponadto

Mowa sejmowa niewątpliwie jest specyficznym tekstem kultury<sup>290</sup>, co będę podnosić i udowadniać w niniejszym studium. Nie stanowi zatem tworu wyizolowanego, samego w sobie, toteż w moim przekonaniu warto uzupełniająco i kontekstowo sięgnąć do koncepcji dialogiczności Michaiła Bachtina. Niemal na każdą wypowiedź Sapiehy następuje riposta lub polemika, dlatego możemy mówić o ich „dialogiczności”<sup>291</sup>. Owe riposty i odpowiedzi stanowią „cudze słowo”<sup>292</sup>. Warto dodać, iż są one nośnikami ideologii, dostarczają informacji w zakresie przygotowania merytorycznego mówców, czytanych lektur, relacji między interlokutorami itp. Każda z nich mimo pewnego typu konwencji i rytuału dąży do indywidualizacji. W ten sposób poznajemy światopogląd piękno języka mówcy<sup>293</sup>. Ponadto jak wynika z powyższego wywodu, wystąpienie sejmowe miało charakter uporządkowanej formalnie i logicznej według wzorów mów<sup>294</sup> struktury, toteż uzupełniająco sięgnę do Bachtinowskiej koncepcji gatunków mowy, gdyż właśnie w ich obręb rosyjski teoretyk literatury włączył w XX wieku mowę sejmową<sup>295</sup>. W

---

<sup>288</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>289</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>290</sup> R. Nycz, *Kulturowa natura kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego*, „Teksty Drugie”, 2001, nr 1, s. 12.

<sup>291</sup> M. Bachtin, *Słowo w poezji, słowo w powieści*, [w:] *Teorie literatury XX wieku, Antologia. Praca zbiorowa*, red. A. Burzyńska, M. P. Markowski, Kraków 2006, s. 187; D. Ulicka, *Niektóre problemy poetyki Bachtina*, „Teksty Drugie”, 2006, nr 6, s. 33-58.

<sup>292</sup> M. Bachtin, op. cit., s. 172. Należy jednak pamiętać także o najnowszych ustaleniach Aleksandry Okopień-Sławińskiej, która rozgranicza pojęcia: intertekstualności i dialogiczności. Za podstawową różnicę metodologiczną badaczka uważa pozycję podmiotu literackiego, A. Okopień-Sławińska, *Intertekstualność, dialogowość i przytoczeniowa budowa utworu literackiego*, „Teksty Drugie”, 2020, nr 5, s. 37-52.

<sup>293</sup> M. Skwara, *Kazanie pogrzebowe jako zapomniane źródło do dziejów kultury staropolskiej*, [w:] *Polonistyka bez granic*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków 2010, s. 639-651.

<sup>294</sup> Najpopularniejsze wzory mów, z których korzystali młodzi adepci sztuki retorycznej to: K. J. Woysznarowicz, op. cit.; J. Pisarski, op. cit.; S. Wysocki, op. cit., J. Denekowicz-Ostrowski, op. cit.

<sup>295</sup> M. Bachtin, *Gatunki mowy*, [w:] A. Burzyńska, M. P. Markowski, op. cit, s. 189. Vide też: współczesne badania w zakresie gatunków mowy: J. Bartmiński, *Jak opisać gatunki mowy?*, „Język, a Kultura”, t. 23, 2012, s. 15-16; M. Dawidziak-Kładoczna, *Dyskurs i gatunek wypowiedzi-podstawowe pojęcia współczesnej lingwistyki -wprowadzenie*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Językoznawstwo”, 2014, nr 1, s. 24-25.

moim przekonaniu jest to działanie o tyle mam nadzieję, właściwe, gdyż oświeceniowi teoretycy retoryki przejęli antyczny podział mów na: sądowy, popisowy i doradczy, modyfikując nieco nazewnictwo, (co uczynił np. Stanisław Kostka Potocki)<sup>296</sup>, a ta taksonomia to też pewnego rodzaju gatunek czy typ.

Badając dialog antyku z oświeceniem na podstawie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy, postaram się udowodnić w toku dalszych wywodów, iż jego wystąpienia można połączyć ze współczesną kategorią intertekstualności. Wystąpienia Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego stanowią mozaikę cytatów, mott, tytułów dzieł starożytnych (np. Cyncerona<sup>297</sup>, Katona) umieszczanych głównie na końcu wystąpień sejmowych. Ponadto wykorzystują pewną poetykę gatunków (zwłaszcza: enkomion, pochwała i panegiryk)<sup>298</sup>. Dzięki temu również niniejsza dysertacja wpisze się w nurt badań komparatystycznych, z którymi kategoria intertekstualności jest połączona. Ponadto, by wyszukać nawiązania antyczne w wystąpieniach syna Elżbiety z Branickich na różnych poziomach (etapach) jestem zobowiązana porównać kształt językowy i semantyczny

---

<sup>296</sup> Autor *Poranków Kodeńskich* wyróżnił następujące rodzaje mów: kazalną (kazanie), sądową, demonstratywną, pochwalną, S. K. Potocki, *O wymowie i stylu*, t. 1, Warszawa 1815, s. 85; R. Magryś, *Retoryka polska...*, s. 111-112.

<sup>297</sup> To niewątpliwie echo narodzonego i pielęgnowanego w okresie renesansu światowego i polskiego cynceronizmu, B. Otwinowska, *Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku (Wokół toruńskiej rozprawy Fabriusa z 1619 roku)*, Wrocław 1967; eadem, *Cynceronizm polski*, [w:] *Literatura staropolska i jej związki europejskie. Prace poświęcone VII Międzynarodowemu Kongresowi Słowistów w Warszawie w roku 1973*, red. J. Pelc, Warszawa 1973; eadem, *Cynceronizm*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej...*, s. 550-551; A. Okopień-Sławińska, *Cynceronizm*, [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002, s. 84; M. Cytowska, *Cynceroniana*, „Przegląd Humanistyczny”, t. 19, 1975, nr 8, s. 13-15; eadem, *Cynceronizm Erazma z Rotterdamu*, „Meander”, t. 24, 1969, z. 1.

<sup>298</sup> O intertekstualności jako kategorii poznania i badania literatury napisano wiele: vide: J. Culler, *Presupozycje i intertekstualność*, „Pamiętnik Literacki”, 1980, z. 3, s. 297-312; M. Głowiński, *O intertekstualności*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 4, s. 75-100; R. Nycz, *Intertekstualność i jej zakresy : teksty, gatunki, światy*, „Pamiętnik Literacki”, 1990, z. 2, s. 95-116; idem, *Poetyka intertekstualna. Tradycje i perspektywy*, [w:] *Kulturowa teoria literatury*, t. 1: *Główne pojęcia i problemy*, red. R. Nycz, M. P. Markowski, Kraków 2002, s. 153-181; A. Zawadzki, *Między komparatystyką literacką, a komparatystyką kulturową*, [w:] *Kulturowa teoria literatury*, t. 2: *Poetyki. Problematyki, Interpretacje*, Kraków 2002, s. 345-369; M. Skwara, *Intertekstualność, a interkulturowość - perspektywa filologiczna*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 1: *Wiedza o literaturze i kulturze*, pod red. R. Nycza, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków 2011, s. 357-369; S. Balbus, *Intertekstualność, a proces historycznoliteracki*, Warszawa 1990; idem, *Między stylami*, Warszawa 1993; G. Gennette, *Palimpsesty*, przeł. A. Milecki, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia, oprac. H. Markiewicz*, t. IV, część II: *Literatura jako produkcja i ideologia. Poststrukturalizm. Badania intertekstualne. Problemy syntezy historycznoliterackiej*, Kraków 1966, s. 316-369; R. Pisarski, *Hipertekst, a intertekstualność. Powinowactwa i rozbieżności*, „Porównania”, 2011, nr 8; R. Grześkowiak, *Dialogi dzieł dawnych. Studia o intertekstualności literatury staropolskiej*, Gdańsk 2018. Warto także zaznaczyć, że nie tylko dzieła oświeceniowych sięgają do literatury wcześniejszej. We współczesnej literaturze ma również miejsce sytuacja odwrotna, a mianowicie liczne nawiązania do dzieł z epoki oświecenia w tekstach postmodernistycznych. Zjawisko to pokrótce charakteryzuje Janusz Ryba, *Potocki „intertekstualny”*, „Prace Polonistyczne”, t. 61, 2016, s. 49-54.

poszczególnych oracji między sobą z antycznymi teoriami i dziełami, które potraktuję jako kanon<sup>299</sup>. W swoich rozważaniach postaram się popatrzeć na analizowane teksty jako wewnętrznie spójne, ale także powiązane z literaturą antyczną za pomocą motywów i toposów ("miejsc wspólnych") np. inwencyjnego toposu afektownej skromności, dobrego króla, poczciwych przodków czy toposu utraconego czasu pojawiającego się na końcu i sporadycznie na początku wywodu.

#### 4. Baza materiałowa

Opracowanie tematu będzie możliwe dzięki bogatej bazie źródłowej. Najistotniejszą wartość poznawczą mają diariusze sejmowe pochodzące z drugiej połowy XVIII stulecia. Dostarczają one bowiem cennych, ciekawych informacji dotyczących tematyki, rodzaju, funkcji, kształtu i formy wystąpień Kazimierza Nestora Sapiehy, reakcji ze strony grona poselskiego, dzięki czemu dowodzą dialogiczności wystąpień. Wiele mówią o języku mówców, ich świadomości językowej oraz kompetencji komunikacyjnej, wykształceniu, stosunku do tradycji, dziedzictwa kulturowego antyku oraz jego recepcji. Stanowią również komentarz do ówczesnej rzeczywistości politycznej<sup>300</sup>.

W niniejszej dysertacji zostaną wykorzystane drukowane sprawozdania z obrad sejmowych pochodzące z lat: 1778<sup>301</sup>, 1784<sup>302</sup>, kilka wersji

---

<sup>299</sup> O kanonie i literaturze światowej: J. Jarmuszkiwicz, *Kanon i tradycja w perspektywie komparatystycznej*, [w:] *Tradycja współcześnie: repetycja czy innowacja*, pod red. eadem, J. Tabaszewska, Kraków 2012, s. 11-19; P. Czapliński, *Literatura światowa i jej figury*, „Teksty Drugie”, 2014, nr 4, s. 13-40; A. F. Kola, *Między komparatystyką literacką, a literaturą światową*. ibidem. Obecnie pojęcie kanonu ma charakter niejednoznaczny, otwarty, cechujący się wariantywnością. Niewątpliwie na jego ukształtowanie wpływają czynniki: polityczne (cenzura bądź jej brak), gospodarcze i ekonomiczne, co widać przykładowo w tworzeniu spisu lektur szkolnych. I. Pięta, *Efekt przełomu, czyli czy rozmowa o kanonie ma sens?*, „Annales Universitatis Cracoviensis. Studia Poetica”, 2013, z. 1, s. 116-127; K. Wądolny-Talar, *Wariantywność kanonu*, „Annales Universitatis Cracoviensis. Studia Poetica”, 2013, z. 1, s. 5-13. Tam też niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>300</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Wielofunkcyjność komentarzy w diariuszach Sejmu Wielkiego*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 4: *Gatunek, a komunikacja społeczna*, Katowice 2011, S. 47-52; eadem, *Językowe aspekty...*, s. 30-33; eadem, *Przejawy świadomości językowej mówców Sejmu Wielkiego*, [w:] *Świadomość językowa w komunikowaniu*, red. M. Steciąg, M. Bugajski, Zielona Góra 2012; eadem, *Językowe sygnały recepcji mów w staropolskich diariuszach sejmowych i sprawozdaniach stenograficznych z obrad sejmu*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Językoznawstwo”, 2015, z. 11, s. 20-21; A. Kalinowska, *Diariusze sejmowe*, [www.wilanow-palac.pl](http://www.wilanow-palac.pl) [data dostępu: 12. 06. 2020].

<sup>301</sup> *Diariusz sejmu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześciodzielnego roku Pańskiego MDCCLXXVIII dnia V miesiąca października odprawiającego się*, Warszawa 1779; F. Turkowski, *Diariusz sejmu wolnego sześć niedziel trwającego [...] 5 X 1778 w Warszawie zaczętego*, Warszawa 1778.

fragmentarycznych, rękopiśmiennych relacji 1786 zgromadzone w Archiwum Publicznym Potockich, Zbiorze Popielów, i Archiwum Królestwa Polskiego<sup>303</sup>, a także edycja drukowana<sup>304</sup>. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku Sejmu Czteroletniego. Najpełniejszy i najwierniejszy przekaz zawiera dwudziestoczetrotomowy, rękopiśmienny<sup>305</sup> diariusz Sejmu Wielkiego przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Zbiorze Archiwum Sejmu Czteroletniego. Uzupełniająco traktuję jego częściową (obejmującą pierwsze półtora roku obrad), elektroniczne<sup>306</sup> wersje.

Równie cennym źródłem są wydane drukiem osobno bądź opublikowane w zbiorach mów, gdyż umieszczenie oracji poselskich w osobnych edycjach świadczyło o ich sile perswazyjnej oraz wartości artystycznej, a zatem dowodziło sprawności oratorskiej mówcy<sup>307</sup>. Wystąpienia syna Elżbiety Sapieżyńskiej odnajdujemy w *Zbiorach mów* z roku 1778<sup>308</sup>, 1784<sup>309</sup>, 1786<sup>310</sup> oraz dwunastotomowy<sup>311</sup> *Zbiór mów* Sejmu Czteroletniego.

Znaczna liczba mów Sapiehy została rozproszona i występuje w postaci druków ulotnych. Zarejestrowano je w bibliografii Estreichera<sup>312</sup>. Kilka z nich

---

<sup>302</sup> *Diariusz sejmku wolnego ordynaryjnego sześcioletniego roku pańskiego MDCCLXXXIV odprawiającego się*, Warszawa 1784.

<sup>303</sup> *Diariusz sejmku 1786*, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), nr 102; *Diariusz sejmku 1786*, AGAD, Zbiór Popielów (dalej: ZP) nr 18, 105; *Diariusz sejmku 1786*, AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego (dalej: AKP) nr 356

<sup>304</sup> *Diariusz tygodniowy sejmku 1786*, Warszawa 1786.

<sup>305</sup> *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, Archiwum Sejmu Czteroletniego (dalej: ASCz), sygn.1,9, 19, 22, 23.

<sup>306</sup> *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego pod zwiazkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego roku pańskiego 1788 [wydał J. P. Łuszczewski, t. 1, cz. 1 (6 X 1788 – 3 XI 1788 i 2 5 XI- 23 XII 1788), t. 2 cz. 1 ( 7 I -3 II 1789 i 2 ( 4 II do 6 III 1789 )*, Warszawa Drukarnia Nadworna J K M ci i Kommissji Eduk Narodowej 1789- 1792, [www.wbc.pl](http://www.wbc.pl); *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, Archiwum Morstinów, k. 1-265; Podstawowym mankamentem tej wersji diariusza jest zamazanie, opuszczenie dość dużych fragmentów, co uniemożliwia weryfikację treści wystąpienia.

<sup>307</sup> M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator...*, s. 337.

<sup>308</sup> *Zbiór mów różnych w czasie sejmku ostatniego sześcioletniego roku 1778 mianych*, Wilno 1779.

<sup>309</sup> *Zbiór mów w czasie sejmku sześcioletniego roku 1784 mianych w Grodnie*. Drukarnia Akademicka, Wilno 1785.

<sup>310</sup> *Zbiór Mów, Głosów, Przymówień, Manifestów, Remanifestów mianych na sejmie roku 1786 mianych*, t. 1-2, Wilno 1787.

<sup>311</sup> *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, t. 1-12, Wilno [b. r. ].

<sup>312</sup> K. N. Sapieha, *Mowa Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej przed uchycieniem opisów Rady Nieustającej 1789 19 Januarii miany*, Warszawa 1789; idem, *Głos na dniu 21 grudnia 1789 miany*, [b.m b.r]; idem, *Głos na dniu 20 września 1790 miany*, Warszawa 1790; idem, *Głos na dniu 3 maja 1792 roku miany*, [b.m b.r]; idem, *Mowa J. O Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii W X Lit deputowanego od Stanu Rycerskiego do Najjaśniejszego Króla Imci i Prześwieconego Senatu z doniesieniem o jednostajnym obraniu marszałka sejmowego miana dnia 6 octobra 1778 miana* [b. m] 1778; idem, *Mowa Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej przed uchycieniem opisów*

zostało zdeponowanych w Bibliotece Kórnickiej i udostępnionych w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej<sup>313</sup>.

Rozproszone są także traktowane przeze mnie pomocniczo wydane drukiem mowy sapieżyńskich dyskutantów, tj. króla Stanisława Augusta Poniatowskiego<sup>314</sup>, senatora Jacka Jezierskiego kasztelana łukowskiego<sup>315</sup>, Piusa Kicińskiego<sup>316</sup> szefa królewskiego gabinetu i posła liwskiego Sejmu Czteroletniego, Juliana Ursyna Niemcewicza<sup>317</sup> posła inflanckiego Sejmu Czteroletniego, Stanisława Sołtyka<sup>318</sup>, posła krakowskiego na tymże zjeździe parlamentarnym.

Kontekstowo w rozdziale omawiającym sapieżyńskie strategie refutacyjne wykorzystuję także publicystykę sejmową dotyczącą sukcesji tronu, tj. pisma autorstwa: hetmana polnego koronnego Seweryna Rzewuskiego<sup>319</sup>, Tadeusza Morskiego<sup>320</sup>, księdza referendarza koronnego Hugona Kołłątaja<sup>321</sup> oraz Wojciecha Turskiego<sup>322</sup> oraz Konstytucji 3 maja, które wyszły spod pióra: Jana

---

*Rady Nieustającej 1789 19 Januarii miany*, Warszawa 1789; idem, *Mowa J. O Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii Lit i posła województwa brzesko-litewskiego 20 8bris 1784 w izbach złączonych*, [b. m.] 1784; idem, *Mowa Xięcia Imci Sapiehy Generała Artylerii W X L. Starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej miana*, [b. m.] 1786; *Przymówienie się Xięcia Kazimierza Nestora Sapiehy Generała Artylerii W X Lit i posła brzesko-litewskiego w izbach złączonych przy zaświadczeniu Rady Nieustającej na sessyi 23 października 1786* [b. m.] 1786; idem, *Oświadczenie J O Xięcia Marszałka Konfederacji, Generała Artylerii na dniu 3 maja 1791 w kościele farnym przed wykonaniem przysięgi na posłuszeństwo Konstytucji rządu uczynione*, Warszawa 1791; *Mowa JO Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii W X Litewskiego starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej miana*, [b.m] [b.r.]. *Głos JO Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej w izbie sejmowej dnia 27 stycznia 1792 miany*, Warszawa 1792; *Przymówienie się Tegoż Xcia Marszałka Konfederacji Litewskiej ante Turnum do Propozycji przez JW Inflanckiego podanej*, Warszawa 1792.

<sup>313</sup> *Mowa JO Xcia JMci Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii W X Lit. starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej w dniu 3 octobra 1786 miana*, Warszawa 1787, www.wbc.pl.

<sup>314</sup> *Mowa Jego Królewskiej Mci dnia 3 miesiąca maja roku 1792 w Kościele Św. Krzyża miana*, [b. m.] 1792, BK. PAN, sygn. 32221.

<sup>315</sup> *Mowa Jaśnie Wielmożnego kasztelana łukowskiego na sejmie 1788 miana*, Warszawa 1788, IBN PAN sygn. XVIII 1.128.

<sup>316</sup> *Głos JW Imci Piusa Kicińskiego posła ziemi liwskiej na sesyi sejmowej dnia 27 stycznia 1792 roku miany*, [b. m] 1792.

<sup>317</sup> *Głos Jaśnie Wielmożnego Juliana Ursyna Niemcewicza posła inflanckiego na sesji sejmowej dnia 16 września 1790*, Warszawa 1790, IBL. PAN sygn. XVIII. 2355; *Głos JW Juliana Ursyna Niemcewicza na sesyi sejmowej dnia 27 stycznia 1792 roku miany*, Warszawa 1792.

<sup>318</sup> *Głos Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana Stanisława Sołtyka posła z województwa krakowskiego na dniu 27 stycznia 1792 miana*, Warszawa 1792.

<sup>319</sup> *Seweryna Rzewuskiego hetmana polnego koronnego O sukcesji tronu w Polszcze rzecz krótka*, Amsterdam 1789.

<sup>320</sup> *Tadeusza Morskiego Uwagi nad pismem Seweryna Rzewuskiego hetmana polnego koronnego O sukcesji tronu w Polszcze R 1790*, [b. m. ] 1790.

<sup>321</sup> *X Hugona Kołłątaja Uwagi nad pismem, które wyszło w Warszawie z Drukarni Dufourowskiej pod tytułem Seweryna Rzewuskiego O sukcesji tronu w Polszcze rzecz krótka*, Warszawa 1790.

<sup>322</sup> *Wojciecha Turskiego odpowiedź na dzieło X Hugona Kołłątaja referendarza W X Lit (Uwagi nad pismem etc.)*, Warszawa 1790.

Suchorzewskiego<sup>323</sup>, Dyzmy Bończy Tomaszewskiego<sup>324</sup> Antoniego Trębickiego<sup>325</sup> i Hieronima Stroynowskiego<sup>326</sup>. Czynię to, by zasygnalizować i podkreślić dwutorowość omawianych polemik, co pokazuje wagę i istotę podejmowanych zagadnień.

Istotne znaczenie mają także dokumenty sejmowe, tj *Uniwersał do narodu szlacheckiego*<sup>327</sup> zawierający pytanie o stanowisko braci szlacheckiej w kwestii następstwa tronu po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz sapieżyńskie *Oświadczenie*<sup>328</sup>, w którym książę wyraża swoje poparcie dla Konstytucji 3 maja. sygnowane oczywiście podpisem Kazimierza Nestora Sapiehy, gdyż dokumentują jego poza oratorską marszałkowską aktywność oraz sygnalizują zakończenie lub wejście analizowanych polemik w decydującą fazę.

Istotne dane dotyczące zdolności oratorskich Sapiehy dostarczają pamiętniki z epoki. Relacje na ten temat zawierają zapiski Juliana Ursyna Niemcewicza<sup>329</sup> oraz Jędrzeja Kitowicza<sup>330</sup>. Wspomniane relacje (zresztą jak wszystkie dokumenty wspomnieniowe) mają charakter subiektywny. Ich autorzy skupiają się głównie na działalności politycznej i krasomówczej Marszałka Konfederacji Litewskiej w czasie Sejmu Wielkiego, kiedy to stanowił jeden z filarów stronnictwa opozycyjnego, stąd jego działalność publiczna nie zawsze była oceniana pozytywnie (oczywiście poza monarchą blisko związanym z jego matką Elżbietą z Branickich Sapieżyną), gdyż większość przywołanych pamiętnikarzy była związana z Puławami. Niemniej jednak wszyscy autorzy byli zgodni co do ponadprzeciętnych kompetencji

---

<sup>323</sup> Jana Suchorzewskiego posła kaliskiego odezwa do Narodu wraz z protestacją dla składu, gwałtu, przemocy, do której w całym prawie sejmie zbliżono, a w dniu 3 maja dokonano, Warszawa 1791.

<sup>324</sup> D. Bończa Tomaszewski, *Dyzmy Bończy Tomaszewskiego komisarza cywilno-wojskowego województwa bractawskiego nad Konstytucją i Rewolucją 3 maja uwagi*, Lwów 1791.

<sup>325</sup> A. Trębicki, *Odpowiedź autorowi prawdziwemu Uwag Dyzmy Bończy Tomaszewskiego nad Konstytucją, Rewolucją 3 maja*, Warszawa 1791.

<sup>326</sup> H. Stroynowski, *Mowa o konstytucji rządu 3 maja 1791*, oprac. E. Ziółek, Lublin 2020.

<sup>327</sup> *Uniwersał względem ustanowienia następstwa tronu Stanisław Nałęcz z Małachowic Małachowski Referendarz Wielki Koronny Sejmowy Konfederacji Koronnej i Nestor Kazimierz Xiążę Sapieha General Artylerii y Konfederacji Wielkiego Xięstwa Litewskiego Marszałkowie [inc] wszem wobec y każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć potrzeba, a mianowicie [datum] dan w Warszawie dnia 24 września 1790 roku*, Warszawa 1790.

<sup>328</sup> *Oświadczenie J O Xięcia Marszałka Konfederacji, Generała Artylerii na dniu 3 maja 1791 w kościele farnym przed wykonaniem przysięgi na posłuszeństwo Konstytucji rządu uczynione*, Warszawa 1791.

<sup>329</sup> J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, oprac. J. Dihm, t. 1, Wrocław 1957.

<sup>330</sup> J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. i wstępem poprzedziła P. Matuszewska, komentarz Z. Lewinówny, Warszawa 2009.

komunikacyjnych mówcy. Stanowisko to podzielali również odwiedzający nasz kraj cudzoziemcy np. Johann Bernoulli<sup>331</sup>, Friderick Schulz<sup>332</sup>, Johann Biester<sup>333</sup>.

Uzupełniająco potraktuję również wybraną korespondencję<sup>334</sup> Kazimierza Nestora Sapiehy kierowaną do matki Elżbiety z Branickich Sapieżyny oraz wuja hetmana wielkiego koronnego dostarczającej istotne dane o przygotowaniu merytorycznym księcia niezbędnym przecież do pełnienia posługi na scenie publicznej.

Praca oratorska Sapiehy znalazła także swe odzwierciedlenie w twórczości satyrycznej świecącej triumfy w okresie Sejmu Czteroletniego. W większości anonimowe<sup>335</sup> utwory realizujące poetykę gatunku opublikował Juliusz Nowak<sup>336</sup> Ludyczny, a niejednokrotnie oszczerczy charakter miały również pozbawione autorów *Zagadki Sejmu Czteroletniego*<sup>337</sup>, w których w krzywym zwierciadle pośrednio przedstawiono postać siostrzeńca hetmana wielkiego koronnego Franciszka Ksawerego Branickiego.

Równie cennym materiałem badawczym jest dwutomowa edycja *Poezji politycznej Sejmu Czteroletniego* opracowanej przez Krystynę Maksimowicz<sup>338</sup>. Uzupełniająco potraktuję poezję okresu konfederacji targowickiej i sejmu grodzieńskiego 1793 roku wydaną staraniem gdańskiej uczoney<sup>339</sup>. Stanowiła ona niewątpliwie żywe świadectwo zainteresowania społeczeństwa szlacheckiego sprawami publicznymi, pełniąc funkcje: opiniotwórczą i perswazyjną. Pozwala również dostrzec zmiany i modyfikacje zachodzące w strukturze języka, jego artyzmie, sposobach budowania wypowiedzi poetyckiej i wpływach tradycji

---

<sup>331</sup> J. Bernoulli *Podróż po Polsce*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 2, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1963.

<sup>332</sup> F. Schulz, *Podróże Inflantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce*, [w:] *ibidem*, s. 262-563.

<sup>333</sup> F. Biester, *Kilka listów o Polsce pisanych latem 1791 roku*, [w:] *ibidem*, s. 185-242.

<sup>334</sup> *Listy Kazimierza Nestora ks. Sapiehy w latach 1773, 1774, 1775, 1776 do matki pisane z podróży za granicą z autografu zbioru J. Kraszewskiego*, Wilno 1851.

<sup>335</sup> O problemach dotyczących ustalenia autorstwa tego typu literatury pisał Roman Kaleta, *Stan badań nad polską poezją polityczną z lat 1788-1795*, „Pamiętnik Literacki”, 1960, z. 2, s. 317-360.

<sup>336</sup> J. Nowak, *Satyra polityczna Sejmu Czteroletniego*, Warszawa 1933.

<sup>337</sup> *Zagadki Sejmu Czteroletniego*, tekst zebrał i ustalił E. Rabowicz, komentarze oprac. B. Krakowski i E. Rabowicz, do druku przygotował J. Kowecki, Warszawa 1996

<sup>338</sup> *Wiersze polityczne Sejmu Czteroletniego, część I: 1788-1789*, z papierów E. Rabowicza, oprac. K. Maksimowicz, Warszawa 1998. *Wiersze polityczne Sejmu Czteroletniego, część II: 1790-1792*, z papierów idem, oprac. eadem Warszawa 2000. Podjęcie takich badań postulowali J. Nowak-Dłużewski, J. Kott, *Poezja Sejmu Czteroletniego: nowe pozycje literackie*, „Pamiętnik Literacki”, 1950, z. 3-4, s. 965-987; Roman Kaleta, *op. cit.*, s. 317-360.

<sup>339</sup> *Wiersze polityczne czasu konfederacji targowickiej i sejmu grodzieńskiego 1793 roku*, opracowała K. Maksimowicz, Gdańsk 2008.

literackich np. antyku<sup>340</sup>. Należy także zaznaczyć, że znaczna część sejmowej poezji nadal pozostaje w rękopisach zdeponowanych w Bibliotece Kórnickiej<sup>341</sup>. Wiersze poświęcone Kazimierzowi Nestorowi Sapiesze pisał także Władysław Marewicz<sup>342</sup>.

Uzupełnieniem bazy źródłowej będą antyczne traktaty retoryczne autorstwa: Arystotelesa<sup>343</sup>, Cyncerona<sup>344</sup> i Kwintyliana<sup>345</sup>. Nieocenionym źródłem są także *Progymnasnata* opracowane przez bizantyjskich retorów, tj. Hermogena<sup>346</sup>, Aftoniusza Sofistę<sup>347</sup>, Mikołaja z Myry<sup>348</sup>, Libaniosa<sup>349</sup>, gdyż z pewnością były one (z odpisów) znane Sapiesze. Dostarczają bowiem one istotnych informacji dotyczących sposobu konstruowania logicznej i nośnej wypowiedzi retorycznej, jej stylu i realizacji zasady *decorum*, najczęściej stosowanych chwytów erystycznych najskuteczniejszych w walce perswazyjnej czy też budowania i podtrzymywania poczucia wspólnoty między interlokutorami. Kreślą również portret idealnego mówcy.

Nie sposób również pominąć wykładów Platona oraz Stagiryty dotyczących rozumienia i realizacji cnoty i wiedzy zawartych w *Państwie*<sup>350</sup> (Platon) i *Polityce*<sup>351</sup> i *Etyce Nikomachejskiej*<sup>352</sup> (Arystoteles), gdyż stanowią one uzupełnienie do omówienia znaczenia argumentacji wywiedzionej z etyki.

---

<sup>340</sup> W. Kaliszewski, [rec.] *Wiersze polityczne Sejmu Czteroletniego, część I: 1788-1789*, z papierów E. Rabowicza, oprac. K. Maksimowicz, Warszawa 1998, „Napis”, t. 5, 1999, s. 350-354; idem, [rec.] *Wiersze polityczne czasu konfederacji targowickiej i sejmów grodzieńskiego 1793 roku*, opracowała K. Maksimowicz, Gdańsk 2008, „Napis”, t. 15, 2009, s. 380-384.

<sup>341</sup> *Wiersze y satyry ciekawe w czasie seymu 1789-1790 y 91 in publicum wydane*, Biblioteka Kórnicka PAN, sygn. BK PAN00521.

<sup>342</sup> W. Marewicz *Do Jaśnie Oświeconego Księcia Jegomości Kazimierza Sapiehy, generała artylerii wojsk litewskich i marszałka sejmowego Konfederacji Wielkiego Księstwa Litewskiego, rotmistrza województwa trockiego*, [w:] *Dorywcze zabawki wierszem i prozą*, Drukarnia Misjonarzy, Warszawa 1788, s. 30-31.

<sup>343</sup> Arystoteles, *Poetyka*, przeł. i oprac. H. Podbielski, Wrocław 1983; idem, *Kategorie i hermeneutyka z dodatkiem Isagogi Porfiriusza*, przeł., wstępem i przypisami opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1975; idem, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził H. Podbielski, Warszawa 2004.

<sup>344</sup> M. T. Cynceron, *Nauka o krasomówstwie*, przeł. J. Boreyko, Wilno 1763; idem, *Brutus czyli o sławnych mówcach* idem, *O mówcy*, [w:] *Dzieła M. T. Cyncerona*, t. VI, przeł. E. Rykaczewski, Wrocław 1873; idem, *Rozprawa...*; idem, *O inwencji...*

<sup>345</sup> M. F., Kwintylian, op. cit.,

<sup>346</sup> Hermogenes, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *Progymnasnata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie*, oprac, przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s. 145-170.

<sup>347</sup> Aftoniusz Sofista, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] ibidem, s. 171-230.

<sup>348</sup> Mikołaj z Myry, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] ibidem, s. 231-288.

<sup>349</sup> Libanios, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] ibidem, s. 289-323.

<sup>350</sup> Platon, *Państwo*, przeł. i oprac. W. Witwicki, Warszawa 2003.

<sup>351</sup> Arystoteles, *Polityka*, przeł. wstępnym komentarzem opatrzył L. Piotrowicz, wstępem poprzedził M. Szymański, Warszawa 2004.

<sup>352</sup> Idem, *Etyka Nikomachejska*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzyła D. Gromska, Warszawa 2004.

Badając recepcję antyku w epoce oświecenia, sięgnę również do traktatów retorycznych z tego okresu m.in. tych, które wyszły spod pióra: Stanisława Konarskiego<sup>353</sup>, Franciszka Golińskiego<sup>354</sup>, Franciszka Karpińskiego<sup>355</sup>, Stanisława Kostki Potockiego<sup>356</sup>. Nieocenioną wartość poznawczą ma również w moim przekonaniu edycja źródłowa *Setnik oratorów*<sup>357</sup> prezentujący zmiany zachodzące w sposobie konstruowania mów w na przestrzeni dziejów. Pozycja wzmiankuje o oświeceniu w kontekście Stanisława Kostki Potockiego. Pomocniczo wykorzystam również podręczniki wymowy i wzory mów, stanowiących istotny środek dydaktyczny służący zdobywaniu wiedzy i kształceniu umiejętności oratorskich tak cennych dla każdego przyszłego mówcy, z których mógł korzystać Sapieha. Są nimi: *Zabawki oratorskie niektórych kawalerów akademii szlacheckiej warszawskiej societatis Jesu w krasomowczej sztuce ćwiczących się zebrane przez Franciszka Bohomolca*<sup>358</sup> *Mówca Polski, albo wielkich senatorów powagą i ojczyzną wymową oratorów sejmowe i pogrzebowe mowy: Do głośnej wieków potomnych pamięci podane*<sup>359</sup> Jana Pisarskiego *Orator Polonus* Samuela Wysockiego, *Swada polska i łacińska albo miscellanea oratorskie* Jana Denaykowicza, podręczniki jezuickie ówczasie wykorzystywane w kształceniu retorycznym: *Novus Candidatus Rhetoricae Actus Emendatus&Politicus Elementa &Prospecta* Josepha Jouvencego<sup>360</sup>, *Novus Candidatus Rhetoricae altero se candidator comptiorque non Aphthoni solim progymnasnata ornatius concinnata sed Tulianee etam rhetoricae praecepta clarius explicata repraesantions studiosis eloquentiae candidatus* Francrois'a Pomeya<sup>361</sup>, *Ars Rhetorica ad Tulianam. Rationem exacta: in Qua Praecepta et Exempla complectuntur , quae ad OrationemFacultate* F. G. Jay'a<sup>362</sup>

<sup>353</sup> S. Konarski, *O sztuce dobrego...*, s. 55-103; idem, *O poprawie wad...*

<sup>354</sup> F. Goliński, op. cit.

<sup>355</sup> F. Karpiński, op. cit.

<sup>356</sup> S. K. Potocki, op. cit.

<sup>357</sup> S. Bednarek, *Setnik oratorów polskich XIX i XX wieku*, Lublin 2008. Pozycję recenzował Jan Walkusz, [rec.] S. Bednarek, *Setnik oratorów polskich XIX i XX wieku*, Lublin 2008, „Soeculum Christianum”, 2010, z. 1, s. 279-283.

<sup>358</sup> *Zabawki oratorskie niektórych kawalerów akademii szlacheckiej warszawskiej societatis Jesu w krasomowczej sztuce ćwiczących się zebrane przez Franciszka Bohomolca soc Jesu Profesora Retoryki w teje Akademii za pozwoleniem starszych*, Wilno 1786.

<sup>359</sup> J. Pisarski, op. cit.; J. Deneykowicz-Ostrowski, op. cit.

<sup>360</sup> J. Jouvencay, *Novus Candidatus Rhetoricae Actus Emendatus&Politicus Elementa &Prospecta*, Poznań 1753.

<sup>361</sup> F. Pomey, *Novus Candidatus Rhetoricae altero se candidator comptiorque non Aphthoni solim progymnasnata ornatius concinnata sed Tulianee etam rhetoricae praecepta clarius explicata repraesantions studiosis eloquentiae candidatus*, Lyon 1668.

<sup>362</sup> F. G. Jay, *Ars Rhetorica adTulianam. Rationem exacta: in Qua Praecepta et Exempla complectuntur , quae ad OrationemFacultate*, Warszawa 2016.

Kontekstowo skorzystam również do liryki i epiki starożytnej m.in. utworów Wergiliusza<sup>363</sup>, Owidiusza<sup>364</sup>, ód Pindara<sup>365</sup> oraz mów Cyncerona<sup>366</sup>, a także *Pism filozoficznych*<sup>367</sup> i dialogów Arpinaty<sup>368</sup> gdyż do nich odwoływał się Sapieha w swoich retorycznych wywodach.

## 5. Konstrukcja pracy:

Konstrukcja dysertacji w zamyśle autorki będzie mieć charakter formalno-problemowy. Poszczególne jej części zasadniczo odzwierciedlają porządek wywodu retorycznego<sup>369</sup> tzn. opisują kształt kolejnych całości retorycznych: *inventio*, *narratio*, *argumentatio* oraz *refutatio*. Podsumowanie było w sapieżyńskich oracjach najczęściej segmentem pomijanym, dlatego go nie wyodrębniono jako odrębnej całości. Jeśli zaś się pojawiało to miało charakter szcątkowy ograniczający się do powtórzenia zawartych w *inventio* oraz *argumentatio* treści. W każdym z rozdziałów penetruję obecność i skuteczność nawiązań antycznych i ich wpływ na skuteczność perswazyjną wywodu. Zwracam także uwagę na tropy i figury retoryczne<sup>370</sup>. Nie pomijam również roli *memoria i actio*<sup>371</sup>, czyli sposobów zapamiętywania i

---

<sup>363</sup> Wergiliusz, *Eneida*, przeł. ks. T. Koryłowski, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył T. Sinko, wydanie drugie zmienione, Wrocław 1972.

<sup>364</sup> Owidiusz, *Metamorfozy*, przeł. A. Kamieńska i S. Stabryła, oprac. S. Stabryła, Wrocław 1995; idem, *Fasti: kalendarz poetycki*, przeł. i oprac. E. Wesołowska, Wrocław 2008.

<sup>365</sup> Pindar, *Ody zwycięskie: olimpijskie, pytyjskie, nemejskie i istmejskie*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył M. Brożek, Kraków 1987.

<sup>366</sup> M. T. Cynceron, *Mowy przeciwko Katylinie*, spolszczyła I. Żółtowska, Warszawa 1996; idem, *Mowy wybrane*, przeł. i oprac. J. Mrukówna, D. Turkowska, S. Kołodziejczyk, przedmową poprzedził K. Kumaniecki, Warszawa 1960.

<sup>367</sup> Idem, *Pisma filozoficzne Marka Tuliusza Cyncerona, część 2: O wrózeniu, O przeznaczeniu, O starości, O przyjaźni, O powinnościach, O wynalezieniu retorycznym*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1879.

<sup>368</sup> Idem, *O państwie. O prawach...*

<sup>369</sup> Oczywiście nie należy tego podziału traktować sztywno, gdyż jak zauważa Teresa Kostkiewiczowa, która zauważa, iż np. we wstępie mogą znaleźć się elementy narracyjne i odwrotnie. Podobnie ruchomą partią wywodu bywają *argumentatio* oraz *refutatio*, T. Kostkiewiczowa, *Z zagadnień perswazji...*, s. 172.

<sup>370</sup> W poczynaniach autorki częściowo pobrzmiewa myśl Kwintyliana, który uważał, że „*elocutio* nie stanowi odrębnej części wywodu retorycznego, ale łączy się najczęściej z *inventio i dispositio*”, S. Śnieżewski, *Terminologia...*, s.88.

<sup>371</sup> Na ten aspekt badania staropolskiego oratorstwa zwracała uwagę Małgorzata Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 10-11. Więcej na temat pożądaných przez oratora cech fizycznych niezbędnych do wygłaszania i właściwego odbioru mowy oraz o roli pozawerbalnego komunikowania pisali: A. Załazińska, *Aby zrozumieć każdy gest - znaczenie badań nad komunikacją niewerbalną*, „Ha Art”, 2001, nr 3; eadem, *Niewerbalne znaki sporu - gesty i inne zachowania towarzyszące mowie jako elementy konstytuujące i wyrażające spór*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2013, nr 1, s. 34-53; eadem, *Stosowność jako nadrzędna zasada kształtująca actio w Kształceniu mówcy*, [w:] *Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą. Język-Działanie- Kultura*, red. J. Bloch, D. Lewandowska-Jaros, R. Pawelec, Warszawa 2001, s. 385-394; eadem, *Obraz, słowo, gest*, Kraków 2016, s. 121-155; T. Pawlikowski,

wyglaszania mowy. Wiadomości na ten temat są zgromadzone w diariuszach sejmowych pośrednio, a mianowicie możemy je zrekonstruować na podstawie wypowiedzi innych posłów i ich reakcji<sup>372</sup> (bądź jej braku) na sapiężyńską orację z zastrzeżeniem, iż te poszukiwania nie zawsze dadzą miarodajne wyniki, gdyż nie wszystkie analizowane diariusze zachowały się w całości, dodatkowo ożywionej dyskusji nie zawsze sprzyjała sytuacja komunikacyjna. Ponadto tego typu przekazy (wzbogacone zapisami pamiętnikarskimi oraz sejmową satyrą) mają często charakter tendencyjny. Z racji wspomnianych ograniczeń autorka nie wyodrębniła osobnej partii dla omówienia tego zagadnienia, a rozpatrywała skuteczność poszczególnych strategii i sposób ich odbioru w poszczególnych rozdziałach.

Rozprawa liczy 4. rozdziałów.

Rozdział I: *Topika inwencyjna mów Kazimierza Nestora Sapięhy* przedstawia retoryczną postać, rolę oraz skuteczność toposów wstępu o antycznej genezie: tj. toposu afektownej skromności, utraconego, upływającego czasu, Króla-Ojca, Dobrego Króla oraz świętobliwych, dzielnych przodków.

Rozdział II *Antyczne tworzywo narratio mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapięhy* prezentuje sposób funkcjonowania: mitów, cytatów kryptocytatów o starożytnej genezie w tej części wywodu retorycznego.

Rozdział III: *W sercu retoryki. Starożytne dziedzictwo argumentatio mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapięhy* - przedstawia typy, rolę, skuteczność argumentów o antycznym rodowodzie wykorzystywanych w książęcych mowach.

Rozdział IV: *Jak skutecznie odeprzeć zarzuty przeciwnika? Strategie refutacyjne w polemikach sejmowych Kazimierza Nestora Sapięhy* - opisuje

---

*Osobowość, charakter, umiejętności zawodowe predestynujące do uprawiania retoryki według Institutio oratoriae M. F. Kwintyliana*, „Parerga”, t. 2, 2006, s. 119-133; J. Z. Lichański, *Retoryka i oralność: przypomnienia*, „Questiones Oralitatis”, 2016, z. 1, s. 10-14; A. Majkowska, *O komunikowaniu parawerbalnym i niewerbalnym w dyskusji sejmowej*, „Język w Komunikacji”, t. 1, 2011, s. 21-31; J. Pstrąg, *Werbalne i niewerbalne techniki i strategie konwersacyjnego oponowania na przykładzie debaty telewizyjnej*, Kraków 2004; B. Sobczak, *Retoryka a niejęzykowe środki komunikacji*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, t. 15, s. 57-74; A. Wojda, *Elokwencja ciała. O mediach retorycznej actio. Między francuskim klasycyzmem, a Oświeceniem*, „Neolingwistyka Praktyczna”, 2016, nr 2, s. 126-140; L. Rzymowska, *Uwagi o umiejętności wygłaszania mowy jako element sztuki retorycznej*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 37, 2010, s. 1-8; A. Budzyńska-Daca, *Pronuntatio, czyli sztuka wygłaszania mowy*, [w:] M. Barłowska, *Retoryka...* s. 151-172.

<sup>372</sup> Tego typu badania podejmowałam częściowo, pochylając się nad działalnością parlamentarną Adama Kazimierza Czartoryskiego. Zebrane tam ustalenia mają jednak charakter statystyczny, porządkujący. Nie zawierają odniesień retorycznych, M. Gonera, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. Andrzeja Stroynowskiego*. Maszynopis znajduje się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie.

wywiezione ze starożytnej retoryki techniki zbijania zarzutów wykorzystanych przez Kazimierza Nestora Sapiehę na podstawie polemik toczonych podczas Sejmu Wielkiego dotyczących roli sejmu nieustającego, sukcesji tronu oraz zasadności uchwalenia Konstytucji 3 maja.

Zakończenie - prezentuje wnioski końcowe. Autorka wskazuje sposoby dialogu antyku z oświeceniem w sapieżyńskich mowach.

\* \* \*

Niniejsza dysertacja nie powstałaby gdyby nie wsparcie kilku życzliwych osób, którym pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować. Dziękuję przede wszystkim Profesorowi Robertowi Krzysztofowi Zawadzkiemu za wszystkie wskazówki i merytoryczne rady, które ukierunkowały moje myśli i naukowe wybory, nadając ostateczny kształt rozprawie. Ponadto nieocenioną wartość miały dla mnie: wiedza, wyrozumiałość i cierpliwość Profesora oraz budowanie wiary w Moje siły i możliwości.

Wyjątkowe słowa wdzięczności należą się także dr hab. prof. UPH w Siedlcach Marii Starnawskiej za udostępnienie prac Prof. Jerzego Starnawskiego, co znacznie ułatwiło mi prowadzenie badań w okresie ograniczeń spowodowanych pandemią Covid 19.



## Rozdział I

### Topika inwencyjna oracji Kazimierza Nestora Sapiehy

Wstępna część mowy dotyczyła organizacji strukturalnej (formalnej) oracji, czyli takiego wyboru kwestii (sprawy), sformułowaniu tezy i wprowadzenia odbiorcy w temat, by pozyskać jego życzliwość, wzbudzić ciekawość i chęć słuchania, co najczęściej osiągnano, podejmując zagadnienia prawdopodobne i bliskie publiczności<sup>1</sup>. Jego celem jest także przypomnienie pewnych kwestii omówionych np w poprzedniej mowie, sformułowanie zalecenia, polecenia, a w utworach literackich umieszczenie dedykacji.<sup>2</sup> Służy także „uzasadnieniu kompozycji tekstu”<sup>3</sup>. Na tym etapie dochodziło także do autoprezentacji mówcy i jego identyfikacji z audytorium, któremu orator okazywał za pomocą: słów, etykietalnych aktów mowy i odpowiedniej postawy należy szacunek. Cyceron i Kwintylijan oraz anonimowy autor *Retoryki ad Herennium* zgodnie twierdzą, że właściwy wybór tematu i późniejsze rozłożenie materiału wpływają na kształt oracji oraz dowodzą talentu przemawiającego. Równie ważna jest jego wewnętrzna dyspozycja, nastawienie, czyli *ethos*, ponieważ w tym miejscu wywodu retorycznego silnie uwidaczniał on własne uczucia i oddziaływał na emocje słuchającego<sup>4</sup>. Rodzaj i temat mowy

---

<sup>1</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu do współczesności: tradycja i innowacja*, Warszawa 2000, s. 167; idem, *Retoryka. Historia- Teoria- Praktyka*, t. 1: *Historia i teoria retoryki*, Warszawa 2007, s. 108; H. Lausberg, *Retoryka literacka: podstawy wiedzy o literaturze*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, s. 158-159; S. Zabłocki, *Od starożytności do neohellenizmu. Studia i szkice*, Katowice 2008, s. 89; M. Barłowska, *Inwencja* [w:] *Ćwiczenia z retoryki*, red. eadem, A. Budzyńska-Daca, M. Załęska, Warszawa 2010, s. 19-29; B. Witkowska-Maksimczuk, *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2014, s. 61-62; M. Hermann, *Prawdopodobieństwo w retoryce rzymskiej*, „Res Rethorica”, 2014, nr 1, s. 63-64; J. Partyka, *Inventio i inventiones w dawnych tekstach encyklopedycznych*, [w:] *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowożytnej*, red. B. Niebielska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018, s. 11-12.

<sup>2</sup> T. Sapota, *Proemia w rzymskich tekstach naukowych*, [w:] *Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej*, red. M. Jarczykowska i B. Mazurkowska, z udziałem M. Marcinkowskiej, Katowice 2015, s. 24-27.

<sup>3</sup> E. R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum i oprac. A. Borowski, Kraków 2009, s. 92.

<sup>4</sup> M. T. Cyceron, *O mówcy*, [w:] *Pisma krasomówcze M. T. Cycerona*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1873, s. 115; idem, *O inwencji retorycznej* przekład z języka łacińskiego, K. Ekes, Warszawa 2013, s. 15; S. Śnieżewski, *Terminologia retoryczna w Institutio oratoria Kwintylijana*, Kraków 2014, s. 91-93; idem, *Marek Fabiusz Kwintylijan Institutio oratoria, Księga XI 1.1-XI 3. 29*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” t. 22, , 2012, s. 93; *Rhetorica ad Herennium*, przeł. J. Z. Lichański, „Forum Artis Rhetoricae”, 2019, nr 1, s. 28-30. Vide też: M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 78-80; S. Brud, *Topika wstępu i zakończenia mowy - perswazja czy manipulacja*, „Meander”, 2004, z. 4, s. 460; M. Mayer, M. M. Carriho, B. Timmermans, *Historia retoryki od Greków do dziś*, Warszawa 2010, s. 63; P. Nehring, *Marek Fabiusz*

determinował użycie odpowiedniego stylu, a zatem wpływał na część elokucyjną wystąpienia. Tematyka oracji zależała również od sytuacji komunikacyjnej, na którą składają się miejsce, czas, uczestnicy i okoliczności, w jakich przyszło zabierać głos mówcy<sup>5</sup>.

Celem niniejszego rozdziału jest ukazanie obecności dziedzictwa starożytności w postaci „miejsc wspólnych” w pierwszym segmencie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy. Zwrócę uwagę na postać i funkcję toposów afektownej skromności, utraconego, upływa czasu związanego z toposem zwięzłości), sposób wyzyskania antycznych gatunków literackich, tj. panegiryku, pochwały i enkomion, gdyż były one często wplatane we wstępną część wywodu, stanowiąc wyjątkowy sposób portretowania interlokutora, by zdobyć jego uznanie i przychylność. Przedstawię również katalog środków wykorzystywanych przez Sapięhę w celu wywarcia wpływu na postawę odbiorcy, tj. technikę amplifikacji. Dla przejrzystości wywodu zdecydowałam o podziale chronologiczno-problemowym niniejszej części. Celowo wyłączyłam z poniższego pierwszego podrozdziału mowy Sapiehy wygłoszone w latach 1789-1792, gdyż inna staje się wówczas pozycja *inventio*, która coraz częściej jest opuszczana. Kolejne podrozdziały będą przedstawiały funkcjonowanie toposów: afektownej skromności, utraconego czasu (ta strategia pojawia się w części inicjalnej dość rzadko, najczęściej bowiem zamyka wystąpienie), dobrego króla - Ojca oraz świętobliwych przodków.

Toposy inwencyjne zapowiadają i pomagają budować późniejszą teorię argumentacji. Orator sięga po nie, jak pisałam wyżej, w celu wzbudzenia zainteresowania i pozyskania przychylności audytorium. Tworzą one również i

---

*Kwintyliian - o wstępie*, „Studia Antyczne i Mediawistyczne”, 2011, nr 9, s. 88-90; M. Worsowicz, *Triada retoryczna (logos, etos, patos), a perswazyjność sylwetki prasowej*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, 2016, nr 1, s. 142; D. Dymek, *Jak z uczuć uczynić argumenty? Środki retoryczne w wybranych szkicach krytycznoliterackich Michała Grabowskiego*, „Res Rethorica”, 2017, z. 4, s. 50-51; A. Kucz, *Retoryka i oratorstwo w starożytności*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 28-29; S. Zabłocki, op. cit., s. 89.

<sup>5</sup> M. T. Cynceron, *Rozprawa o stylu pod tytułem Orator z przyłączeniem mowy za prawem Maliusa z łacińskiego na polski język przez Klemensa Żukowskiego przełożona*, Wilno 1838, s. 19; Z. Rydnuch, *Teoria stylu w traktatach retorycznych XVII wieku: przegląd najważniejszych zagadnień*, „Pamiętnik Literacki”, 1975, z. 2, s. 126; M. Worsowicz, *O duchu stosowności. Teoria retoryczna, a współczesna praktyka medialna*, Łódź 2013, s. 36-40; A. Budzyńska-Daca, *Retoryka i wiedza-wielogłos. Retoryka i edukacja*, „Res Rethorica”, 2015, nr 1, s. 77; J. K. Skulska, *Akt retoryczny jako forma komunikacji publicznej*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, 2018, nr 376, s. 199. Wojciech Ryczek słusznie podkreśla, iż nie można rozgraniczyć i oddzielić wstępu mowy od warstwy wysłowienia, chociażby dlatego, iż obecność figur i tropów możemy zaobserwować w każdym segmencie wystąpienia oratora. W. Ryczek, *Retoryka: inwencja elokucyjna*, [w:] *Inwencja i inspiracja...*, s. 38.

wzmacniają poczucie wspólnoty między uczestnikami dyskursu retorycznego<sup>6</sup>, dzięki czemu wzrasta skuteczność perswazyjna komunikatu. Stanowią także sposób tworzenia specyficznego obrazu świata oraz autoprezentacji mówcy. Ich obecność w mowie sejmowej łączy się z szeregiem figur i tropów, toteż pełnią one funkcje: poznawczą, estetyczną, fatyczną oraz kreacyjną<sup>7</sup>.

\* \* \*

Kształt mów sejmowych, a więc także repertuar toposów był skodyfikowany przez podręczniki retoryczne i wzorniki mów<sup>8</sup>. Zależał także od układu sił i sytuacji politycznej w ówczesnym sejmie (Parlamentarzyści musieli wiedzieć co i do kogo powiedzieć, by nikogo nie urazić i nierzadko osiągnąć swoje osobiste korzyści). Ta zaś była w trakcie omawianego dziesięciolecia niezwykle skomplikowana i dynamiczna. Kazimierz Nestor Sapieha wkraczał na salę sejmową w 1778 roku, czyli w trakcie rządów królewsko-ambadorskich, które znacznie ograniczały suwerenność kraju i swobodę sejmowania. Z biegiem lat nastąpiła także polaryzacja frakcji politycznych. Po I rozbiorze zaczęła się bowiem krystalizować niejednorodna<sup>9</sup> opozycja magnacka złożona z osób niechętnych polityce dworu

---

<sup>6</sup> Mowę sejmową traktuję jako dyskurs z trzech powodów. Po pierwsze: żadna wypowiedź nie istnieje w izolacji, ale stanowi sieć powiązań, z innymi tekstami. Ze względu na jej ogłoszenie, wypowiedzenie na forum parlamentu i późniejsze zapisanie w diariuszu lub wydrukowanie w Zbiorze mów stała się elementem dyskursu globalnego. Ponadto każda oracja jest nacechowana aksjologicznie (cecha dyskursu) oraz stanowi specyficzną opowieść, czyli narrację (przymiot dyskursywności), M. Dąbrowski, *Komparatystyka dyskursu/ dyskurs komparatystyki*, Warszawa 2009; idem, *Dyskurs a komparatystyka*, [w:] *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1: *Problemy teoretyczne*, red. E. Szczęsna, E. Kasperski, Kraków 2010, s. 14-26; idem, *Dyskurs jako przedmiot komparatystyki*, [w:] idem, *Literatura i konteksty. Rzeczy teoretyczne*, Warszawa 2011, s. 167-201; K. Bielawa, *Pytania do komparatystyki dyskursu*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2011, nr 2, s. 284-285; B. Popiel, *Dyskurs-estetyka - tożsamość - spojrzenie komparatystyczne*. [rec.] Mieczysław Dąbrowski, *Komparatystyka dyskursu/ dyskurs komparatystyki*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2011, nr 2, s. 274.

<sup>7</sup> Vide: Aftoniusz Sofista, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *Sztuka retoryczna*, oprac. przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2012, 99; M. Skwara, *O miejscach retorycznych*, „Pamiętnik Literacki”, 1992, z. 2, s. 143; E. Nadolska-Mętel, *Teoria toposu literackiego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. LII, 2014, z. 1, s. 231-232; M. Ryszka-Kuczarb, *Topoi inwencyjne*, [w:] *Inwencja i inspiracja...*, s. 23-34; M. Gonera, *Topika afektownej skromności w wybranych wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Collectanea Philologica”, t. 22, 2019, s. 117-118.

<sup>8</sup> K. J. Woysznarowicz, *Orator polityczny weselnym i pogrzebowym służący aktom [...] przez Kazimierza Jana Woysznarowicza [...] wydane i na trzy części rozdzielony*, Kraków 1648; J. Pisarski, *Mówca Polski, albo wielkich senatorów powagą i ojczystą wymową oratorów sejmowe i pogrzebowe mowy: Do głośniejszych wieków potomnych pamięci podane t.1*, Kalisz 1683; S. Wysocki, *Orator Polonus*, Warszawa 1740; J. Denejkowicz-Ostrowski, *Swada polska i łacińska albo miscellanea oratorskie*, t. 1-2, Lublin 1745-1747.

<sup>9</sup> W jej szeregach możemy wyróżnić dwa odłamy: a) zwolenników Czartoryskich, czyli tzw. Nową Familiją, którą tworzyli: Stanisław Lubomirski i jego zięciowie: Ignacy i Stanisław Kostka Potoccy oraz Seweryn Rzewuski oraz hetmański: Kazimierz Nestor Sapieha, Franciszek Ksawery Branicki.

królewskiego i ambasadora rosyjskiego, niepokodzonych z podziałem kraju i powołaniem do życia Rady Nieustającej pełniącej władzę wykonawczą między kolejnymi odbywanymi co dwa lata sejmami. Grupa ta swoje niezadowolenie z nowego porządku administracyjnego i patriotyzm manifestowała właśnie w mowach sejmowych wygłaszanych podczas kolejnych zgromadzeń parlamentarnych. W jej szeregach<sup>10</sup> znajdował się Kazimierz Nestor Sapieha, a także jego wuj hetman wielki koronny Franciszek Ksawery Branicki<sup>11</sup>.

Na pracę ówczesnego sejmu znacząco wpłynęła także sytuacja międzynarodowa, co widać szczególnie w przededniu obrad Sejmu Wielkiego, kiedy to Imperium Rosyjskie było zaangażowane w wojnę na dwóch frontach: tureckim i szwedzkim. Według Polaków stanowiło to dobry prognostyk do przeprowadzenia reform nad Wisłą. W parlamencie wyłoniły się wówczas dwie orientacje: realistyczna tj. prorosyjska<sup>12</sup>: z królem na czele oraz pro pruska, w której rej wodzili:

---

M. Gonera, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. Andrzeja Stroynowskiego*, Częstochowa 2017, s. 85. Maszynopis znajduje się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Częstochowie. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>10</sup> Kontakty rodziny Sapiehów z monarchą były silne. Matka Kazimierza Nestora była kochanką królewską. Dzięki nim udało się jej uzyskać patent Generała Artylerii Litewskiej dla młodzieńca. Ł. Kądziała, *Sapieha Kazimierz Nestor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: *PSB*) t. XXXV, Warszawa-Kraków 1994, s. 52. O tych zabiegach możemy przeczytać także w listach Kazimierza Nestora, w których dziękuje on matce za poniesiony trud. *Listy Kazimierza Nestora ks. Sapiehy w latach 1773, 1774, 1775, 1776 do matki pisane z podróży za granicą z autografu zbioru J. Kraszewskiego*, Wilno 1851. Vide też: Sz. P. Dąbrowski, *Między królem a hetmanem. Działalność Elżbiety Sapieżyny w świetle jej korespondencji ze Stanisławem Augustem Poniatowskim i hetmanem Franciszkiem Ksawerym Branickim*, [w:] *Słynne kobiety w Rzeczypospolitej XVIII wieku*, red. A. Roćko, M. Górka, Warszawa 2017, s. 241-268.

Poczynania Elżbiety Sapieżyny nie stanowiły odosobnionej praktyki.

<sup>11</sup> W. Konopczyński, *Branicki Franciszek Ksawery*, [w:] *PSB*, t. II, Kraków 1936, s. 398-401. Powodem niechęci Branickiego do króla było ograniczenie władzy hetmańskiej przez Radę Nieustającą.

<sup>12</sup> Ową prorosyjskość kilkakrotnie manifestował w mowach sejmowych. Przykładem jest wystąpienie Marszałka Konfederacji Litewskiej wygłoszone na posiedzeniu sejmowym 15 XI 1788. Jego osnową była odpowiedź na notę dyplomatyczną Katarzyny II w kwestii aliansu polsko-rosyjskiego traktowanego przez carycę instrumentalnie, do którego rychłego zawarcia przekonywał Sapieha, mówiąc: „My na wniosek powinniśmy odpowiedzieć, przynajmniej, iż w traktowaniu z postronnymi mocarstwami delikatność i przezorność jest potrzebna, wiem i to, iż czułości tłumić nie można”. Sesja 13 XI 1788, [w:] *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego pod związkim Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego roku pańskiego 1788* [wydał J. P. Łuszczewski, t. 1, cz. 1 (6 X 1788 – 3 XI 1788 i 2 5 XI– 23 XII 1788), t. 2 cz. 1 ( 7 I -3 II 1789 i 2 ( 4 II do 6 III 1789 )], Warszawa Drukarnia Nadworna J K M ci i Kommissji Eduk Narodowej 1789- 1792, s. 92, [www.wbc.pl](http://www.wbc.pl) [data dostępu 03. 03. 2023]. Miesiąc później broniąc Rosjan przed zarzutami o założenie nielegalnych magazynów wojskowych, głosił: „Wojsko rosyjskie dostawiać się nie chciało w granicach naszych. Zabrania im Departament Wojskowy”. Sesja IX 24 X 1788, [w:] *Ibidem*, s. 100. Językowy obraz Rosjan w oracjach Sejmu Wielkiego w przedstawiła wprawdzie częściowo Małgorzata Dawidziak-Kładoczna. Z uwagi na omawianie obrazu I rozbioru badaczka, skupiła się jednak na deprecjacji tej narodowości w wystąpieniach mówców, pomijając Sapiehę, stąd takie uzupełnienie wydaje się być zasadne. Vide, M. Dawidziak-Kładoczna, *Stereotyp Rosji i Rosjan w oracjach Sejmu Wielkiego*, „Prace Naukowe Akademii im Jana Długosza w Częstochowie. Językoznawstwo”, 2010, z. 6, s. 49-

Adam Kazimierz Czartoryski oraz zięciowie Stanisława Lubomirskiego: Ignacy i Stanisław Kostka Potoccy, a z literatów Hugo Kołłątaj. Kazimierz Nestor balansował zaś między nimi<sup>13</sup>. Program reformatorski opozycji krystalizował się jednak już dwa lata wcześniej wiosną 1786 roku w czasie jej zjazdów odbywających się w pałacach magnackich między innymi u wojewody ruskiego Szczęsnego Potockiego w Tulczynie oraz w Siedlcach u Aleksandry Ogińskiej. Dzięki tym zakulisowym działaniom udało się opozycjonistom zdobyć przewagę podczas sejmików poselskich w sierpniu 1788 roku, co wróżyło pomyślny przebieg jesiennego sejmu<sup>14</sup>.

### **1. Rola toposu „afektownej” skromności w mowach sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy**

To „miejsce wspólne” ma swe źródło w starożytnej myśli retorycznej. Występuje w kilku wariantach: tj. wskazania swoich niedostatecznych kompetencji krasomówczych, podania powodów zabierania głosu motywowanego ważnością omawianej kwestii, celowego umniejszania własnej roli w procesie ustawodawczym oraz wyłuszczenia przyczyn zamilknięcia<sup>15</sup>. Pojawia się najczęściej w inicjalnej partii oracji, rzadziej w podsumowaniu wystąpienia, co pokażę w rozdziale dotyczącym analizy polemik sejmowych. Jej zastosowanie zalecali Cynceron<sup>16</sup>, Kwintyliusz<sup>17</sup>. Z uwagi zaś na wykształcenie Kazimierza Nestora Sapiehy w duchu klasycystycznym, a zatem obligatoryjną znajomość antycznej teorii literatury, mówca na początku niemal każdego swojego wystąpienia, sięgał po ów topos.

Pierwszą realizację omawianego toposu w wariacie niedostatecznych kompetencji przemawiającego odnajdujemy w jego debiutanckiej, popisowej mowie wygłoszonej podczas II sesji sejmowej 6 X 1778 roku. Debiutujący poseł „uwodzi” słuchaczy pięknymi słowami, kokieteryjnie wyznając przy tym, że nie posiada

---

58; eadem *Strategie retoryczne w polemikach Sejmu Wielkiego na temat Rosji*, [w:] *Naród- Religia- Język*, red. A. Ceglińska-Gajda, Łódź 2011, s. 45-54; eadem, *Tam ledwo, kto pomyślił, iż jest Ojczyzna, tu każdy myśli o dobru Ojczyzny. Deprecjonowanie wydarzeń lat 1775 i 1776 na forum Sejmu Wielkiego*, [w:] *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku*, t. 1: *Słowa i teksty*, red. R. Bizior i D. Suska, Częstochowa 2012, s. 207-220 eadem, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012, s. 358.

<sup>13</sup> M. Gonera, *Działalność...*, 172. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>14</sup> Ibidem, 120 i n.

<sup>15</sup> M. Gonera, *Topika...*, s. 117-138.

<sup>16</sup> Cynceron, *O mówcy*, s. 153; idem, *O inwencji...*, s. 22.

<sup>17</sup> S. Śnieżewski, *Terminologia retoryczna...*, s. 92-93. Vide też: E. R. Curtius, op. cit., s. 90; idem, *Topika*, „Pamiętnik Literacki”, 1972, z. 1. 272-273.

odpowiedniej wiedzy i zdolności w zakresie retoryki, co było oczywiście nieprawdą, dlatego czuje się doceniony i zaszczycony, gdy może przemawiać przed monarchą, senatorami i posłami. Takiego zachowania wymagała sytuacja skonwencjonalizowana komunikacyjna<sup>18</sup>. Nierówność społeczna między uczestnikami dyskursu manifestowana jest także przez użycie rozbudowanych<sup>19</sup> formuł adresatywnych: „Najjaśniejszy Królu: Majestat, Pan Nasz Miłościwy”<sup>20</sup> Następnie książę powiada: „Cośmy dziś czuli za otwieraniem Izby Poselskiej tej Praw właściwej Świątnicy wyrazić nie jest w mocy mojej”<sup>21</sup>. Wiele mówi natomiast o swoich interlokutorach, dokonując ich krótkiej charakterystyki. Najwięcej miejsca poświęca królowi, tworząc jego sugestywną rozbudowaną pochwałę

Cóż bowiem moglibyśmy mieć kiedykolwiek za szczęśliwe zawiązki jak po sześćdziesięciosześcioletnim cudzoziemskim gnuśnym panowaniu doczekać się wolnej swego współziomka cnotą i rozumem innych celującego elekcji, doczekać się na koniec takiego króla, którego przymioty narodowi pomyślność obiecały Znasz cenę wolności. Znasz, że ta wszech stworzeń, a tym bardziej Rzeczypospolitej jest żywiołem. Będąc przedtem nam równym byłeś przykładem wolność kochających [...] Nie zawiodła się Polska w swoim mniemaniu, bo odmieniła postać z odmianą króla. Rząd wziął miejsce nierządu, sprawiedliwość w swoje weszła karby, słuszne nagrody wzbudziły ducha pracy ustanowienie Szkoły Rycerskiej, którą tylu królów obiecywało<sup>22</sup>

Ustęp ten z pewnością był miły dla ucha nie tylko dla bezpośredniego adresata, tj. Stanisława Augusta, ale także sapieżyńskich kolegów sejmowych, gdyż poza typowymi dla *laus* „miejscami wspólnymi”, tj. pochodzeniem, przymiotami

---

<sup>18</sup> O znaczeniu konwencji w badaniu literatury, języka, stylu, kompetencji komunikacyjnej i sztuki pisały: Aleksandra Okopień-Sławińska, *Rola konwencji w procesie historyczno-literackim*, [w:] *Proces historyczny w literaturze i sztuce: materiały konferencji naukowej maj 1965*, red. M. Janion, J. Piorunowa, Warszawa 1967, s. 61-80 oraz Maria Wojtak, *Konwencje (komunikacyjne) niewola czy źródło inspiracji?*, „Acta Humana”, 2015, nr 6. s. 19-36.

<sup>19</sup> Więcej na temat retorycznego wymiaru formuł adresatywnych pisała Małgorzata Marcjanik, *Retoryczny wymiar językowej grzeczności na przykładzie form adresatywnych w komunikowaniu społecznym*, „Poradnik Językowy”, 2013, z. 6, s. 74-82.

<sup>20</sup> Mowa *JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii W X Lit z doniesieniem o jednostawnym wyborze marszałka sejmowego*, [w:] *Zbiór mów różnych (dalej: Zbiór mów 1778) w czasie sejmu ostatniego sześciogodniowego roku 1778 mianych*, Wilno 1779, nlb.

<sup>21</sup> Ibidem, nlb.

<sup>22</sup> Ibidem, nlb.

charakteru oraz dokonania zawiera szereg tropów i figur retorycznych o funkcji perswazyjnej. Są nimi: anafora: „Znasz [...]Znasz[...]”<sup>23</sup>, chreja (podkreślenie moje): „Nie zawiodła się Polska w swoim mniemaniu, bo odmieniła postać z odmianą króla. Rząd wziął miejsce nierządu, sprawiedliwość w swoje weszła karby, słuszne nagrody wzbudziły ducha pracy ustanowienie Szkoły Rycerskiej, którą tyłu królów obiecywało”<sup>24</sup>, obecność abstrakcyjnej leksyki wartościującej: „nierząd, sprawiedliwość, pomyślność”<sup>25</sup>.

Z uwagi na popisowy, tj. okolicznościowy charakter wystąpienia nie wywołało ono żadnej dyskusji. Podobną orację wygłosili natomiast kanclerz wielki koronny oraz król<sup>26</sup>. Wynikało to z obowiązującego *Porządku sejmowania*.

Kolejny przykład realizacji tego „miejsca wspólnego” odnajdujemy w mowie doradczej wygłoszonej przez Kazimierza Nestora Sapiehę na posiedzeniu sejmowym 26 X 1778 roku. Poseł brzeskolitewski przemawiał jako nowo wybrany konsyliarz<sup>27</sup>, czyli członek Rady Nieustającej. Sytuacja komunikacyjna była specyficzna. Parlamentarzysta mówił w obecności trzech stanów sejmujących, tj. króla oraz senatorów i innych posłów, apelując o zakwitowanie, tj. akceptację dwuletniej działalności magistratury i jej departamentów<sup>28</sup>. We wstępie swojego wystąpienia podziękował audytorium za zaufanie, jakim go obdarzono, powierzając ten urząd. Podkreślił, iż brak mu kompetencji do jego sprawowania. Perswazyjną wartość komunikatu Sapieha wzmocnił żarliwym, modlitewnym błaganiem Boga

---

<sup>23</sup> Ibidem, nlb.

<sup>24</sup> Ibidem, nlb.

<sup>25</sup> Ibidem, nlb.

<sup>26</sup> Sesja II 6 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześciodzielnego (dalej: Diariusz sejmu 1778) roku Pańskiego MDCCLXXVIII dnia V miesiąca października odprawiającego się*, Warszawa 1779 s. 13. Przeprowadzona analiza jest skróconą, zmienioną wersją artykułu: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe Kazimierza Nestora Sapiehy*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, t. 32, 2022, s. 168-172.

<sup>27</sup> Konsyliarski mandat uzyskał na sesji sejmowej 7 X 1778. , Sesja III 7 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 17. Vide też: W. Filipczak, *Wybory członków Rady Nieustającej na sejmie 1778 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 1999, nr 64, s. 120; idem, *Sejm 1778*, Warszawa 2000, s. 158.

<sup>28</sup> Było to jedno z obowiązków sejmu po I rozbiórce. Uzyskanie absolutionum nie było kwestią formalną. Stanowiło bowiem często element, bezpardonowej walki politycznej. Nie udało się do niego doprowadzić na sejmie 1782 roku. R. Łaszewski, *Sejm Polski w latach 1764-1793: studium historyczno-prawne*, Warszawa-Poznań 1973, s. 115; K. Bucholc-Srogosz, *Polityczne aspekty kontroli Rady Nieustającej - wybrane zagadnienia*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2012, nr 2, s. 88-89; M. Gonera, *Działalność parlamentarna...*, s. 121; eadem, *Aktywność parlamentarna i oratorska Adama Kazimierza Czartoryskiego na sejmie 1782 roku*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne, t. 18, 2018. s. 47-48.

(występującego w funkcji autorytetu<sup>29</sup>) o natchnienie, siłę i rozeznanie niezbędne przy podejmowaniu właściwych decyzji wymaganym w czasie pełnienia obowiązków konsyliarskich i parlamentarnych. Dzięki temu zabiegowi oracja poselska stała się bardziej wiarygodna i łatwiej zapadająca w pamięć. Trudniej taką wypowiedź skrytykować<sup>30</sup>. Świetnie wpisywała się ona także w ducha sarmackiej religijności<sup>31</sup> Sapieha głosił:

[...]Boże Nasz. Boże Ojców Naszych jakoś im dawał w tych murach w takowych obradach ducha śmiałości i patriotyzmu, w których kraj szczęśliwi, rzuć i na Nas litościwe oko, abyśmy skutecznie mogli użyć tych pierwszych wolnych<sup>32</sup> obrad na utrzymanie i wzmocnienie samych że wolności Ja co z mojej strony tym goręcej Twojej wzywam pomocy, iż mniej od innych mając doświadczenia, tak śliska otwiera się przede mną droga, lecz gdy moje zdanie pójdzie za przeświadczeniem, choćby to kiedy było mylnie mogę przed Tobą albo kimkolwiek stać się winnym? [...]<sup>33</sup>

Wyrażeniu niepewności i jednocześnie wzbudzeniu refleksji służyło pytanie retoryczne: „gdy moje zdanie pójdzie za przeświadczeniem, choćby to kiedy było mylnie mogę przed Tobą albo kimkolwiek stać się winnym?”<sup>34</sup>, w którym młody

---

<sup>29</sup>O roli autorytetu także jako pozawerbalnego sposobu perswazji: Vide: J. Usakiewicz, *Autorytet autora wypowiedzi jako pozawerbalna forma perswazyjna na przykładzie dialogów Platona*, [w:] *Szkice o antyku*, t 5: *Antyczne techniki perswazyjne*, red. E. Gryksa, P. Matusiak, Katowice 2019, s. 9-22.

<sup>30</sup> M. Załęska, *Argument i argument z autorytetu w kontekście krytyki ipse dixit*, [w:] *Retoryka - wiedza - krytyka*, red. eadem, Warszawa 2016, s. 82-88.

<sup>31</sup>O staropolskiej religijności vide: B. Łukarska, *Modlitwa w życiu rodziny i społeczeństwa dawnej Polski na przykładzie tekstów literatury religijnej XVII i XVIII wieku*, „Język-Szkoła Religia”, t. 9, 2014, s. 76-90; eadem, *Religijność mieszkańców polskich miast w świetle wybranych przekazów piśmiennictwa religijnego XVII i XVIII wieku*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 2016, z. 2, s. 133-147; eadem, *Religijność sarmacka w przekazach piśmiennictwa polskiego, XVII i XVIII wieku*, Częstochowa 2018; B. Wolska, *Bóg w poezji Adama Naruszewicza*, [w:] *Motywy religijne w twórczości pisarzy polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Lublin 1995, 96-98.

<sup>32</sup> „Wolność” obrad oznaczała prace sejmowe niezabezpieczone węzłem konfederacji, a zatem takie podczas których, każdy poseł mógł skorzystać z *liberum veto*. R. Łaszewski, op. cit., s. 52.

<sup>33</sup> *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzesko-litewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów różnych (dalej: Zbiór mów 1778) w czasie sejmu ostatniego sześciomiesięcznego roku 1778 mianych*, Wilno 1779, nlb. To także nawiązanie do Księgi Mądrości, gdzie czytamy: „Boże moich przodków i Panie miłosierdzia” Mdr 9,1. Motyw ten pojawiał się także w poezji Naruszewicza. Vide: B. Wolska, op. cit., s. 96-98.

<sup>34</sup> *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzesko-litewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb. O roli pytań retorycznych w retoryce. Vide: M. Hermann, *Pytania retoryczne w exordium i narratio mowy Cicerona Pro Sexto Roscio Amerino*, „Studia Litteraria. Universitatis Iagiellonica Cracoviensis”, 2009, z. 4, s. 33-34; idem, *Pytania retoryczne w rzymskiej teorii wymowy i możliwości ich*

poseł wyraził przeświadczenie o nieuchronnej odpowiedzialności za podejmowane decyzje przed Stwórcą portretowanym jako strażnik ludzkich działań. Funkcję tę opisuje cielesna metafora oka<sup>35</sup>. Jej obecność mocno wpływa na odbiór tekstu mowy. Na emocjonalizację przekazu wpłynęło także użycie słownictwa ekspresywnego: „radość, srożyć”<sup>36</sup> oraz hiperbolizacja wagi sprawowania mandatu poselskiego traktowanego jako przywilej wpisany w szlachecką, republikańską złotą wolność stanowiącą część mitu sarmackiego oraz nawiązującą do antycznej republiki rzymskiej. Z ust Kazimierza Nestora Sapiehy padają znamienne słowa:

Już tedy na koniec stajemy powtórnie w tej właściwej Praw Świątnicy, już na koniec przychodzi chwila użycia swobód Polsce właściwych, gdy przystępujemy do pełnienia najcelniejszych obowiązków funkcji poselskiej. Ten widok, ten moment powinien dusze Obywatelskie napełniać radością, a przy tym srożyć i zastanowić, gdy od jednej każdego myśli zawisł pomyślny lub przeciwny los współziomka[...]<sup>37</sup>.

Kończąc inicjalną część wystąpienia, Generał Artylerii Litewskiej pragnął wytłumaczyć przed zgromadzonymi w sali sejmowej konieczność zabrania głosu, prosząc także o uważne wysłuchanie. Twierdził, iż jego przemowa podyktowana jest dbałością o polską rację stanu i koniecznością wypełniania poselskiego obowiązku. Mówił. „[...] Chcę dogodzić mojej powinności, chcę głośno i śmiało mówić, bo przy prawie i sprawiedliwości mówić pragnę”<sup>38</sup>.

Oracja nie wywołała dużej reakcji ze strony audytorium. Odpowiedział na nią bowiem jedynie poseł warszawski Górski. Sapiesz nie udało się jednak pozyskać jego przychylności, gdyż jak zauważył autor diariusza, parlamentarzysta

---

współczesnego zastosowania w relacji: student-wykładowca, „Zeszyty Glottodydaktyczne”, 2013, nr 3, s. 13

<sup>35</sup> O znaczeniu metafor cielesnych w staropolskich tekstach kultury pisali: D. Śnieżko, *Jak pisało staropolskie ciało?*, „Litteraria Copernicana”, 2012, nr 1, s. 32-41; idem, *Jak czytało staropolskie ciało? Somatyczne aspekty lektury*, [w:] *Kompleksja literatury. Studia staropolskie*, Kraków 2019, s. 135-156; K. Obremski, *Staropolskie ciało jakie było, każdy przeczyta*, „Przestrzenie Teorii”, 2013, s. 211-222; A. Łapkowska, *Jak ucieleśnić ciało: o jednym z dylematów somatopoetyki*, „Teksty Drugie”, 2014, nr 4, s. 13-16. Vide też: M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 238.

<sup>36</sup> Sesja XIX 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 125

<sup>37</sup> Sesja XIX 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *ibidem*, s. 125; *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzesko-litewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>38</sup> *Ibidem*, nlb.

negował wysunięte przez niego w *argumentatio* zarzuty wobec Rady Nieustającej<sup>39</sup>, o czym będę pisać w III rozdziale dysertacji.

Kolejną realizację topiki skromnościowej odnajdujemy w sapiieżyńskiej mowie doradczej wygłoszonej 19 X 1784 na sejmie grodzieńskim. Wystąpienie dotyczyło zasadności używania przez książąt Giedrojciów tytułu szlacheckiego i stanowiło odpowiedź na orację posła kijowskiego Niemcewicza<sup>40</sup>. Parlamentarzysta pokrótce przypomniał w niej okoliczności i drogę legislacyjną, jaką musiał przejść ród Sapiehów, by móc posługiwać się tytułem książęcym. Topos skromności występuje tutaj znowu w wariacie wy tłumaczenia się z zabierania głosu. Poseł brzeskolitewski przyznaje, iż ośmiela się przemawiać przed tak szacownym gronem, tj. królem, posłami, senatorami z uwagi na ważność procedowanego projektu. Odwołując się do przepisów prawnych podkreśla, iż temat ów nie powinien być w tym czasie omawiany, gdyż niezmiennie prawa kardynalne, do których należało używanie tytułu szlacheckiego<sup>41</sup> wymagają jednomyślności. Podaje również przyczynę swojej częściowej niewiedzy o przedłożonym przez przedstawicieli Stanu Rycerskiego projekcie. Wynika ona z nieobecności na poprzedniej sesji, podczas której podawano jego merytoryczne szczegóły (*chwyt ad ignorantem*)<sup>42</sup>. Należy szacunek słuchaczom okazywał, używając etykietalnych form adresatywnych. Parlamentarzysta deklaruje: „Nieprzytomnemu na sesji wczorajszej pozwól Najjaśniejszy Panie, Pozwólcie Prześwietne Stany okazać zadziwienie nad wnioskiem, który tu ani z mocy prawa, ani ze swej natury mieć nie powinien miejsca”<sup>43</sup>. Postawę uniżoności sygnalizuje również zastosowanie imperatywu w 1 os. lp. i mnogiej: „[...] pozwól Najjaśniejszy Panie, Pozwólcie Prześwietne Stany

---

<sup>39</sup> Sesja XIX 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 125.

<sup>40</sup> Sesja XIV 19 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu wolnego ordynaryjnego sześćniedzielnego (dalej: Diariusz sejmu 1784) roku pańskiego MDCCLXXXIV odprawiającego się*, Warszawa 1784, s. 53.

<sup>41</sup> Z. Radwański, *Prawa kardynalne w Polsce*, Poznań 1952, s. 16.

<sup>42</sup> Dzięki jego zastosowaniu łatwiej kształtować postawę audytorium, gdyż sprawiając wrażenie nic niewiedzącego, można w dowolnym momencie wysunąć argument przeciw oponentowi, A. Schopenhauer, *Erystyka czyli sztuka prowadzenia sporów*, tłum. J. Lenartowicz, Warszawa 2020, s.66; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, *Erystyka, czyli o sztuce prowadzenia sporów. Komentarze do Schopenhauera*, Warszawa 2009, s. 22, 57; M. Kochan, *Pojedynek na słowa. Techniki erystyczne w publicznych sporach*, Kraków 2012; M. Bartoszewicz, *Bez szermierki słownej ani rusz? Erystyka w polskiej debacie publicznej*, [w:] *Z teorii i praktyki komunikacji społecznej*, red. K. Konarska, A. Lewicki, P. Urbaniak, Kraków 2018, s. 143-157.

<sup>43</sup> Sesja XIV 19 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s. 53; *Przymówienie się J. O. Xcicia Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko litewskiego 19 października 1784 w złączonych izbach przy wniesieniu o używaniu tytułu Xiążęcego przez J.J. WW Giedrojciów*, [w:] *Zbiór mów w czasie sejmu sześćniedzielnego (dalej: Zbiór mów 1784) roku 1784 mianych w Grodnie*. Drukarnia Akademicka, Wilno 1785, nlb.

[...]”<sup>44</sup> Dla podkreślenia ważności omawianego tematu i oddziaływania na emocje słuchaczy orator tworzy rozbudowaną definicję szlachectwa (argument z definicji) przy użyciu amplifikacji wyrażonej poprzez: hiperbolę, porównanie i enumerację. Będę o tym pisać więcej w rozdziale III niniejszej dysertacji. Książę mówił:

Kto tylko cenić umie zaszczyt szlacheckiego klejnotu ten go na szalę z żadnym kłaść nie może tytułem. Mieć władzę prawodawczą, móc wieńczyć koroną cnoty i zasługi współziomka, słowem używać zupełnej wolności jest dobrem wyższym nad wszystkie. dostojęństwa, jakim się żaden w Europie prócz Naszego nie zaszczyca Narodu<sup>45</sup>.

W zacytowanym ustępie Sapieha wykorzystał także perswazyjną moc chwytu erystycznego *ad populum*, wyczuwając przywiązanie i dumę szlachty z przynależności do tegoż stanu (tę z pewnością sam odczuwał): „Kto tylko cenić umie zaszczyt szlacheckiego klejnotu ten go na szalę z żadnym kłaść nie może tytułem”<sup>46</sup>. Omawiane wystąpienie nie wywołało żadnej reakcji ze strony grona poselskiego, gdyż z uwagi na nieubłagane upływający czas i wynikające z *Porządku sejmowania* przepisy, należało niezwłocznie przystąpić do wysłuchania sprawozdania Komisji Skrutacyjnej (zajmującej się liczeniem głosów) i zatwierdzić elekcję Komisarzy Skarbowych<sup>47</sup>.

Topika skromnościowa pojawia się także w mowie okolicznościowej wygłoszonej przez Kazimierza Nestora Sapiehę podczas pierwszego za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego sejmu grodzieńskiego, tj. 26 X 1784 roku. Jej osnową jest pochwała czynu wojewody ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego,

---

<sup>44</sup> Ibidem, nlb.

<sup>45</sup> Ibidem; K. Burke, *Tradycyjne zasady retoryki*, „Pamiętnik Literacki”, 1977, z. 2, s. s. 236-237; B. Emrich, *Topika i topoi*, „Pamiętnik Literacki”, 1977, z. 2, s. 238-239; M. Korolko, op. cit., s. 80; M. Barłowska, *Amplifikacja retoryczna*, [w:] *Retoryka...*, s. 102-104; I. Słomek, *Amplifikacja w warsztacie mikrologa*, [w:] *Balaghan mikroświaty i nanohistorie*, red. M. Jahemczyk, M. Kokoszka, B. Mytych-Fortjer, Katowice 2015, s. 223-224. Funkcja toposu z definicji, o którym wspominam w wywodzie, polega na odrzuceniu fałszywych przesłanek i innych definicji, by budować własną, Arystoteles *Retoryka*, [w:] idem, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przeł. i komentarzem opatrzył H. Podbielski, Warszawa 2004, s. 154; B. Emrich, op. cit., s. 238; M. Ryszka- Kuczarb, op. cit., s. 33; M. Bogdanowska, *Topika*, [w:] *Retoryka...*, s. 47.

<sup>46</sup> *Przymówienie się J. O. Xcia Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko litewskiego 19 października 1784 w złączonych izbach przy wniesieniu o używaniu tytułu Xiążęcego przez JJ. WW Giedrojców*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>47</sup> Sesja XIV 19 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s. 53.

który przekazał na potrzeby armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów 24 armaty<sup>48</sup>. Rzeczony topos występuje w wariacie niedostatecznych kompetencji przemawiającego, by mówić o tak szlachetnym przedsięwzięciu senatora i tłumaczy konieczność zamilknięcia<sup>49</sup>. Poseł brzeskolitewski przyznał, że: „[...] bojaźń niewyrównana świetności onych przez słabość wymowy acz żywym uczuciem tchnące przecież zamyka usta”<sup>50</sup>. Generał Artylerii Litewskiej kreśli przed słuchającymi w formie pochwały obraz zasług Stanisława Szczęsnego Potockiego, przekonując, iż mają one swoją genezę w świetności i świętobliwości rodu (miejsce wspólne pochwały). Perswazyjny efekt uzyskuje poprzez porównanie i przeciwstawienie działalności Potockiego z haniebnymi, obliczonymi na osiągnięcie osobistych korzyści poczynaniami osób, które podpisały akt pierwszego rozbioru, co stanowi aluzję do postępowania króla. Temu samemu celowi służyło użycie słownictwa wartościującego oraz hiperboli, którą wyróżniam przez podkreślenie. Poseł przypominał:

---

<sup>48</sup> Sesja XX 23 X 1784 w izbie senatorskiej, [w:] ibidem, s. 237-238; *Mowa Jaśnie Wielmożnego Wojewody Ruskiego dnia 23 miesiąca Octobra 1784 miana*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb. Czyn nowo mianowanego wojewody ruskiego miał niewątpliwie charakter teatralny, propagandowy obliczony na zdobycie poklasku wśród sejmujących, gdyż doposażenie nawet znacznie ograniczonych uchwałami sejmu niemego z 1717 roku, sił zbrojnych, wymagało znacznie wyższych nakładów finansowych i liczebności ekwipunku, E. Rostworowski *Potocki Stanisław Szczęsny*, [w:] *PSB*, t. XXVIII, Warszawa 1984, s. 183-202. J. Łojek, *Szczęśny Potocki. Dzieje zdrajcy*, Warszawa 1993, s. 83; A. Stroynowski, *Stanisław Szczęśny Potocki Potocki – the activity parliamentary*, „Гілея. Науковий вісник”, Випуск 89 (10), Київ 2014, s. 129-134; idem, *Obrady sejmu grodzieńskiego 1784 roku. Studium z dziejów kultury politycznej*, Częstochowa 2020, s. 115-116.

<sup>49</sup> Milczenie stanowi istotną kategorię antropologiczną i figurę tożsamościową. Wiele mówi bowiem o człowieku, a ściślej o jego „nieufności wobec kategorii języka” rozumianego jako ograniczoność, nieprzystawalność do rzeczywistości, która w pewien sposób pozostaje nieogarniona. D. Korwin-Piotrowska, *Słowo i brak. Wybrane aspekty semantyki milczenia*, [w:] *Milczenie - antropologia - hermeneutyka*, red. A. Żywiołek, A. Regiewicz, Częstochowa 2014, s. 29-36; eadem, *Białe znaki. Milczenie w strukturze i znaczeniu utworów narracyjnych*, Kraków 2015, s. 12; G. Osika, *Milczenie jako ucieleśniona praktyka tożsamościowa*, „Ethos”, 2016, nr 1, s. 36-46; A. Łebkowska, *Jak badać milczenie w prozie współczesnej. Recenzja książki Doroty Korwin-Piotrowskiej Białe znaki. Milczenie w strukturze i znaczeniu utworów narracyjnych*, Kraków 2015, „Czytanie Literatury. Łódzkie Studia Literaturoznawcze”, 2016, nr 5, s. 312. Na ten aspekt zwracał uwagę również hermeneuta Hans Georg Gadamer, twierdząc, iż język nas wprawdzie ogranicza, ale na nim nie kończy się proces rozumowania, ponieważ jego aktem jest także milczenie. Doświadczamy tak naprawdę „niekończącej się rozmowy”. H. G. Gadamer, *Człowiek i język*, „Teksty”, 1976, nr 6, s. 9. Vide też: idem, *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, przeł. i wstępem opatrzył B. Baran, Warszawa 2017, s. 527-590. Vide też: P. Garncarek, *Hans Georg Gadamer- doświadczenie granicy języka*, „Postscriptum Polonistyczne”, 2012, nr 2, s. 79-81. Milczenie jest nośnym argumentem oddziałującym na emocje słuchaczy, Może oznaczać: akceptację, dezaprobatę lub obojętność wobec dyskutowanej sprawy. M. Korolko, op. cit., s. 41; J. Z. Lichański, *Przemilczanie i niedomówienie: technika narracyjna oraz figura myśli. Niejasności teorii retorycznej*, „Przegląd Humanistyczny”, 1985, nr 4, s. 37-46.

<sup>50</sup> Sesja XXIII 26 X 1784, [w:] *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, s. 349; *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

Do czynów wielkich, do zasług kraju Domu Potockich przyuczona Polska, mało zadziwioną zostawać powinna, że ich zacny Potomek godnym się staje sławą okrytych przodków [...] W Polszcze, która tak dawno na łup obcym i swoim jest tylko poddana, w Polszcze, która od 1773 roku prośby same o dary od swych synów słyszy, w tej to Polszcze widzieć współziomka tchnącego starożytnym myślenia sposobem otoczonego fortuny i imienia blaskiem, tyle tylko ważącego dostatki, ile niemi służyć może Ojczyźnie, a proszącego z uniżeniem, by przyjąć od niego znakomitą i krajowi użyteczną ofiarę jest to widokiem wszystkich poruszającym, ileż rzadszym [...]<sup>51</sup>

Dowartościowaniu pozycji słuchaczy służy książęca prośba o przyjęcie daru Potockiego: „[...]proszącego z uniżeniem, by przyjąć od niego znakomitą i krajowi użyteczną ofiarę”<sup>52</sup>. Topos "afektownej" skromności widzimy w zmniejszeniu przez Sapiehę swojej roli w procesie ustawodawczym, poprzez podkreślenie, iż los diskutowanego projektu zależy od postawy sejmujących, co zostało zasygnalizowane przez użycie rzeczownika odczasownikowego „uniżenie”<sup>53</sup> i czasownika „prosić”<sup>54</sup>.

Topika skromnościowa wiąże się także, jak pisałam na początku rozważań, z autoprezentacją mówcy. Z tego typu strategią mamy do czynienia w zakończeniu inicjalnej części omawianego wystąpienia. Generał Artylerii Litewskiej przyznaje, iż jego sugestia dotycząca przyjęcia projektu Szczęsnego Potockiego wynika z dbałości o interes państwowy. Przedstawia bowiem siebie jako „Gorliwego Obywatela”<sup>55</sup>, jednocześnie ponownie umniejsza swoją rolę w procesie legislacyjnym. Efekt ten uzyskuje poprzez użycie słownictwa wartościującego

---

<sup>51</sup> Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, s. 350; *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>52</sup> Sesja XXIII 26 X 1784, [w:] *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, s. 350. Takie zachowanie było realizacją, procedury sejmowej, gdyż każdy zgłaszany do łaski projekt przechodził tę samą drogę legislacyjną, tzn. był poddawany pod głosowanie w przypadku „wolnych” sejmów zarówno w izbie poselskiej jak i w senacie, w czasie, którego mógł zostać: przyjęty przez aklamację, większością głosów, odrzucony lub skierowany do trzydniowej deliberacji. Ten ostatni sposób był wykorzystywany jako kalkulacja polityczna w celu polaryzacji stanowisk, R. Łaszewski, op. cit., s. 113-114.

<sup>53</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>54</sup> Ibidem, nlb. Na czasowniki wyrażające poszczególne akty mowy zwracała uwagę Małgorzata Dawidziak-Kładocznna, *Językowe aspekty...*, s. 218; eadem, *Przejawy świadomości językowej w zakresie stosowania perswazyjnych aktów mowy w średniopolskich diariuszach sejmowych*, „Język, a Kultura”, t. 28, 2018, s. 87-99.

<sup>55</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

(podkreślonego) oraz litoty (pogrubionej) wkomponowanej w porównanie. Poseł brzeskolitewski deklaruje:

To radzę jak poseł, jak gorliwy Obywatel [podkr M. G] , zaś że największy hołd się oddaje wielkim przykładem ich ile możności naśladowaniem w proporcji tej części chleba, którą się w tym kraju dostało, **choć nie zrównanie mniejszą nad to, o kim mówię** [wyróżnienie M. G], aby mi się godziło stać krajowi użytecznym jak najpokorniejsze do Prześwietnych Rzeczypospolitej Stanów zanoszę prośby [...] <sup>56</sup>.

W powyższym ustępie zastosowano również chwyt erystyczny *ad populum*: „najpokorniejsze do Prześwietnych Stanów prośby” <sup>57</sup>.

To wystąpienie nie wywołało żadnego oddźwięku ze strony grona poselskiego. Płynnie przystąpiono bowiem do prezentacji zarzutów wobec Rady Nieustającej, w której Sapieha brał czynny udział <sup>58</sup>. Mowy te zostały ograniczone do *argumentatio*, stąd ich analizę przeprowadzę w rozdziale poświęconym warstwie argumentacyjnej.

Kolejną realizację topiki skromnościowej w części inwencyjnej odnajdujemy w mowie doradczej wygłoszonej na posiedzeniu 3 XI 1784 roku. Osnową wystąpienia Sapiehy była kwestia udzielenia absolutorium Radzie Nieustającej. (Książę wypowiedział swoją opinię w tej sprawie niemal na zakończenie procesu legislacyjnego, tzn. w trakcie głosowania). W celu pozyskania przychylności audytorium poseł brzeskolitewski używając słownictwa wartościującego, nobilituje i schlebia <sup>59</sup> swoim przedmówcom. Przyznaje ponadto, iż omawiany po wielokroć temat działalności magistratury został już wyczerpany (to jeden z chwytów

---

<sup>56</sup> Ibidem, nlb. Litotę wyróżniłam pogrubieniem. Słownictwo wartościujące wyodrębniłam poprzez pojedyncze podkreślenie. Inna rzecz, że pochwała czynu Potockiego i namawianie do jego przyjęcia stanowiło tylko zasłonę dymną, gdyż Sapieha po zakończeniu mowy złożył analogiczny projekt. Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmku grodzieńskiego 1784*, s. 350.

<sup>57</sup> Ibidem, 350; *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>58</sup> Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmku grodzieńskiego 1784*, s. 350.

<sup>59</sup> Pochlebstwo to także jedna ze strategii erystycznych. Małgorzata Dawidziak-Kładoczna różnicuje pochlebstwo i pochwałę, wskazując, iż ma ono negatywne konotacje. Jego zadaniem jest wpływanie na postawę odbiorcy, a rzadko jest związane z konkretnym czynem, M. Dawidziak-Kładoczna, *Pochlebstwo jako konstruktywna cecha oracji Sejmu Wielkiego*, „Język, a Kultura”, t.23, 2012, s. 67-68. To zatem „perswazyjny akt mowy”. D. Galasiński, *Chwalenie się jako perswazyjny akt mowy*, Kraków 1992, s. 28; G. Habrajska, *Nakłanianie ,perswazja, manipulacja językowa*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, 2005, nr 2, s. 112; J. Madaj, *Perswazyjne akty mowy w komunikowaniu politycznym*, „Język Polski”, 2008, z. 1, s. 26-40.

erystycznych), on zaś nie ma dostatecznej wiedzy o przedmiocie, by móc coś dodać czy zaproponować. Parlamentarzysta deklaruje: „Byłoby zbytkiem własnej miłości pochlebiać sobie, że co przydać można do głosu JW Orszańskiego, który przez dodanie niewinności obrony i przez swoją wymowę nie dopiero ma do wdzięczności i szacunku”<sup>60</sup>. To także realizacja strategii z autorytetu, którym staje się przedmówca. Jednocześnie parlamentarzysta podnosi, iż waga problemu wymaga zajęcia stanowiska w tej sprawie, po czym przechodzi do argumentacji, którą będę analizować w kolejnych rozdziałach. Mówi: „[...] lecz byłoby także nieczułości dowodem, tam milczeć, gdzie troskliwość o losy współziomków mówić każe”<sup>61</sup>. Powyższy ustęp silnie wpływa na emocje sejmujących dzięki obecności leksyki ekspresywnej: „nieczułość, troskliwość”<sup>62</sup>. Wystąpienie nie wywołało ożywionej dyskusji. Można jednak mniemać, iż Sapieszce udało się pozyskać przychyłność odbiorców, skoro niezwłocznie przystąpiono do głosowania, o co w części argumentacyjnej zabiegał Sapieha<sup>63</sup>.

Topos skromności jest także częścią składową *inventio* mowy popisowej zaprezentowanej na forum sejmowym 8 X 1788, czyli dwa dni po inauguracji obrad Sejmu Wielkiego. Sytuacja komunikacyjna jest specyficzna. Kazimierz Nestor Sapieha przemawia w izbach połączonych<sup>64</sup>, tzn. w obecności króla, senatorów i posłów jako nowo wybrany Marszałek Konfederacji Litewskiej, który wespół ze Stanisławem Małachowskim przewodniczył pracom sejmowym. Prestiżowa, choć niewątpliwie pomocnicza funkcja, wymagała pozyskania przychyłności słuchających. By to osiągnąć, parlamentarzysta nie tylko kurtuazyjnie podziękował za powierzone mu stanowisko, obiecał, iż dołoży wszelkich starań, aby jak najrzetelniej wypełniać swoje obowiązki, ale także stwierdził, iż nie ma ku temu należytych kompetencji i wiedzy, zwłaszcza co do zmienionej formy sejmowania. Mówił: „[...] wybrany przez nią na przewodnictwo jej, mimo małej zdatności mojej i

---

<sup>60</sup> *Przymówienie się JO Xcia JMci Kazimierza Sapiehy, Generala Artylerii Starosty i posła brzeskolitewskiego w izbie poselskiej ante turnum względem Rezolucji Rady*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>61</sup> *Ibidem*, nlb.

<sup>62</sup> *Ibidem*, nlb.

<sup>63</sup> Sesja XXXI 3 XI 1784, [w:] *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, s. 400.

<sup>64</sup> W czasie sejmów skonfederowanych wszyscy parlamentarzyści cały czas pracowali wspólnie, tzn. nie dochodziło do rozłączenia izb i ich ponownego połączenia pod koniec obrad. W związku z tym król miał możliwość ustawicznego przysłuchiwania się obradom. Nie zawsze z racji problemów zdrowotnych z tego prawa korzystał. Inna rzecz, iż wymawianie się chorobą było częstokroć chwytem politycznym, R. Łaszewski, op. cit., s. 63. Tę zmianę miał na myśli Kazimierz Nestor Sapieha w swojej mowie popisowej wygłoszonej 8 X 1788.

nieznajomość zupełną formy konfederacji, bom w żadnej z nich dotąd nie był”<sup>65</sup>. Z szacunkiem zwracał się do odbiorców, używając etykietalnych formuł adresatywnych: „Najjaśniejszy Królu, Panie Mój Miłościwy, Prześwietne Skonfederowane Stany”<sup>66</sup>. Umniejszanie swojej roli w pracy sejmowej połączone zostało także z nobilitacją adresatów wyrażoną epitetami wartościującymi: „:Godni Koledzy”<sup>67</sup>. W wywód wpleciona została także krótka pochwała (pogrubiona) prezentująca czyny i zalety marszałka Małachowskiego wnikająca z pochodzenia i przymiotów charakteru, będącymi „miejscami wspólnymi” pochwały. Książę mówił: „[...] tak zacnego [podkr M. G] Męża obdarzyć **już wielkością imienia znakomitego, już przymiotami własnymi ozdobionego, już w wysługach publicznych doświadczonego, a przez ich liczne<sup>68</sup> odbywanie zaszczyconego**”<sup>69</sup>. Budując jego obraz w świadomości słuchaczy, mówca posłużył się słownictwem wartościującym (wyróżnionymi przeze mnie przez podkreślenie) i enumeracją (oznaczoną pogrubionym drukiem).

Zamykając inicjalną część mowy, gloryfikował wyborców, którzy udzielili zgromadzonym mandatu, podkreślając ich ofiarność oraz nawołując przedstawicieli Stanu Rycerskiego do zgody i należytego wypełniania obowiązków zgodnie z polską racją stanu. Głosił:

O jak miły to był widok patrzeć na tysiące szlachty jednym wołające głosem, aby im wolno było oddać majątki<sup>70</sup> i życiełożyć na usługę publiczną. Nie byłibyśmy

---

<sup>65</sup> Sesja III 8 X 1788. [w:] *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego pod związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego roku pańskiego* (dalej: *Diariusz Łuszczewskiego*) 1788 [wydał J. P. Łuszczewski, t. 1, cz. 1 (6 X 1788 – 31 XI 1788 i 2 5 XI- 23 XII 1788), t. 2 cz. 1 ( 7 I -3 II 1789 i 2 ( 4 II do 6 III 1789 ), Warszawa Drukarnia Nadworna J K M ci i Komisji Eduk Narodowej 1789- 1792, [www.wbc.pl](http://www.wbc.pl) ], s. 27, [data dostępu: 10. 11. 2020.].

<sup>66</sup> Ibidem.

<sup>67</sup> Ibidem.

<sup>68</sup> Stanisław Małachowski był nie tylko doświadczonym parlamentarzystą, gdyż posłował na kilka sejmów okresu saskiego tj. sejmy 1758, 1760, 1761, 1762, trzy zgromadzenia parlamentarne okresu bezkrólewia 1764, tzn. sejmy: konwokacyjny, elekcyjny i koronacyjny. Uczestniczył także w pracach parlamentarnych 1766 roku. Po długim okresie przerwy powrócił na salę sejmową, dzierżąc łaskę marszałkowską podczas Sejmu Wielkiego. Ponadto pracował w asesorii królewskiej. E. Machalski, *Stanisław Małachowski- marszałek Sejmu Czteroletniego*, Poznań 1936, s. 16-25; A. Zahorski., *Małachowski Stanisław*, [w:] *PSB* t. XIX, Wrocław- Warszawa– Kraków 1974, s. 415-416; B. Szyndler, *Stanisław Nałęcz Małachowski (1736-1809)*, Warszawa 1971, s. 33-36. Vide też: M. Goner, *Działalność...*, s. 125.

<sup>69</sup> Sesja III 8 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 27.

<sup>70</sup> To aluzja do popularnych w okresie Sejmu Wielkiego deklaracji gotowości (także kobiecych) spieniężenia swoich majątków i klejnotów na potrzeby uchwalonej wówczas stutysięcznej armii. W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 1, Lwów 1881, s. 68.

godni ich wyboru, gdybyśmy nie przynieśli tegoż samego gorliwości ducha do tej Praw Świątyni, która już istotne Ojczyzny stanowić powinna losy<sup>71</sup>.

To także przykład realizacji chwytu *communicatio*. Perswazyjny charakter wypowiedzi parlamentarzysta uzyskał poprzez zastosowanie zaprzeczonych czasowników w trybie przypuszczającym: „nie bylibyśmy, gdybyśmy nie przynieśli”<sup>72</sup>, metafory: „Świątynia Praw”<sup>73</sup> oraz słownictwa wartościującego: „gorliwość, godni”<sup>74</sup>.

Nie wiadomo, czy Sapieszce udało się pozyskać przychylność audytorium po wygłoszeniu tej mowy, ponieważ sekretarz sejmowy nie odnotował żadnej reakcji ze strony sejmujących. Sytuacja ta była spowodowana koniecznością respektowania *Porządku sejmowania* i dokończenia procedur związanych z inauguracją pracy parlamentu, do czego bezzwłocznie przystąpili Marszałkowie Konfederacji Koronnej i Litewskiej<sup>75</sup>.

Następną egzemplifikację topiki skromności w części wstępnej oracji odnajdujemy w mowie doradczej Sapiehy wygłoszonej na forum sejmowym 27 X 1788. Osnową mowy było reaktywowanie Komisji Wojskowej, której działalność zawieszono po pierwszym rozbiórce, a jej kompetencje przejął Departament Wojskowy Rady Nieustającej. Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego docenia merytoryczny wkład przedmówców w debatę sejmową, przyznając, iż wprawdzie trudno coś dodać do zaprezentowanych przez nich opinii, niemniej jednak znaczenie omawianej sprawy zmusza go do omówienia kilku aspektów, dlatego też pokornie prosi o uważne wysłuchanie. Mówi:

Pochlebiać sobie, że przydać, co można do tylu wymownych głosów [...] byłoby nagannym miłości własnej zbytkiem [...] milczeć w tak ważnej okoliczności byłoby występny nieczułości okazem. Nie w celu więc innych oświecenia, ale za

---

<sup>71</sup> Sesja III 8 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 27. s. 28.

<sup>72</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>73</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>75</sup> Ibidem, s. 32. Do tych czynności należało: mianowanie sekretarza sejmowego i odebranie od niego przysięgi, wyznaczenie członków kilku deputacji, tj.: a) konstytucyjnej, b) zajmującej się weryfikacją działalności Rady Nieustającej, c) badającej działalność Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej, d) sprawdzającej prace Komisji Skarbowej Koronnej i Litewskiej, e) oceniającej działania Komisji Edukacji Narodowej, Sesja III 8 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 27. s. 28. Przeprowadzona analiza jest zmienioną, skróconą wersją artykułu: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, s. 75-78.

nieustannym idę przekonaniem. Pozwól Miłościwy Panie, Pozwólcie Prześwietne Skonfederowane Stany bym głos mój poświęcił na wyjawienie zdania mojego w toczącej się materii problemów<sup>76</sup>.

Nobilituje i schlebia słuchaczom, używając: słownictwa wartościującego: „wymowne głosy”<sup>77</sup>, aktu mowy w postaci prośby wyrażonej w formie łagodnego imperatywu oraz uwarunkowanej sytuacją komunikacyjną, tzn. przemawianiem do osób wyższych rangą, etykiety językowej w postaci rozbudowanych formuł adresatywnych: „Pozwól Miłościwy Panie, Pozwólcie Prześwietne Skonfederowane Stany”<sup>78</sup>.

Wystąpienie miało niewielki oddźwięk wśród słuchających. Wyczerpanie przez Kazimierza Nestora Sapiechę tematu świadczące o jego gruntownym przygotowaniu merytorycznym i ponadprzeciętnych warunkach oratorskich podkreślał Franciszek Mierzejewski poseł podolski, mówiąc:

[...] Miałeś W KM w tylu licznych i na ostatniej sesji głosach, a osobliwie JWW Marszałka Nadwornego Litewskiego i posła Lubelskiego Potockich [tj. Ignacego i Stanisława Kostkę Potockich - dopisek MG] i na dzisiejszej w głosie JO Xiążecia Sapiehy, Marszałka Konfederacji Litewskiej najdokładniej wyłuszczone przyczyny, dla których Naród boi się Departamentu [...]<sup>79</sup>.

Takie zachowanie słuchacza z pewnością dogadzało próżności Litwina, skoro mówiono o nim w samych superlatywach przed królem, który uosabiał Majestat Rzeczypospolitej.

Topos afektownej skromności w tym samym wariacie pojawia się także w sapieżyńskiej wypowiedzi wygłoszonej w parlamencie trzy dni później. Oracja stanowi reakcję na wystąpienie Stanisława Jabłonowskiego posła wołyńskiego (dialogiczność mów Sapiehy) dotyczącego przyszłości Komisji Wojskowej. Generał Artylerii Litewskiej zwraca uwagę (podobnie jak w poprzednim przykładzie) na

---

<sup>76</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 140.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 140

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 140. To także realizacja pewnego rytuału sejmowego, według którego parlamentarzysta był zobowiązany poprosić marszałka sejmowego o udzielenie mu głosu i zabiegać o wysłuchanie. W. Krieger *Sejm Rzeczypospolitej szlacheckiej (do 1763). Geneza i kryzys władzy ustawodawczej*, Warszawa 1995, s. 63.

<sup>79</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 140.

wyczerpanie tematu przez poprzednika, jednocześnie sygnalizując chęć uzupełnienia wywodów. Deklaruje:

Na tym końcu podnoszę Głos mój, ażebym chciał co przydać do uczynionego już dostatecznie przez kolegę mego Prześwietnym Stanom doniesienia, ale aby mu oddał tę sprawiedliwość, że lubo największego dla wysokich swoich zasług godzien będąc zaufania, sam najlepiej by woli Prześwietnych Stanów dogodził, żadnego jednak kroku nie czyni, żeby i mnie do wspólnego działania swego nie wezwał [...] <sup>80</sup>

Powyższy ustęp to egemplifikacja chwytu *ad personam*, którego zastosowanie pozwala oratorowi łatwiej manipulować i wpływać na postawę odbiorców. Perswazyjny portret interlokutora powstaje także poprzez użycie leksyki wartościującej przymiotnikowej w stopniu równym i najwyższym: „największego dla wysokich swoich zasług godzien będąc zaufania”<sup>81</sup>. To również przykład hiperboli służący nobilitacji przedmówcy.

Z diariusza wynika, iż Sapieszce udało się pozyskać przychylności Seweryna Rzewuskiego posła podolskiego, który jak podaje diarysta: „oświadczył, iż nie tylko zgadza się z oddaniem Xcia Marszałka Konfederacji Litewskiej, ale i o skutecznienie jego uprasza”<sup>82</sup>

Kolejną realizację toposu skromności w wariacie wytłumaczenia się z konieczności zabierania głosu odnajdujemy w sapieżyńskiej mowie doradczej wygłoszonej 5 XI 1788 roku. Wystąpienie ma charakter dialogiczny. Stanowi odpowiedź na mowę Józefa Wereszczyńskiego posła upitskiego usłyszaną w tym dniu. Jej osnową są sprawy ustrojowe, tj. sposób działania i uprawnienia sejmu. Marszałek Konfederacji Litewskiej przyznaje, iż zdecydował się przemówić z uwagi na wagę podejmowanej tematyki, dodając jednocześnie, iż w ten sposób wykorzystuje swoje poselskie i marszałkowskie prerogatywy. Próbuje bowiem wprowadzić merytoryczne i formalne uporządkowanie obrad. Sapieha mówi:

---

<sup>80</sup> Sesja XI 30 X 1788, [w:] *ibidem* s. 195.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 195.

<sup>82</sup> *Ibidem*, nlb.

Gdybym obstawał przy prerogatywach moich i przy głosie JW Upitskirgo posła tej Prowincji, która mnie na ten urząd wezwać raczyła [podkr. M. G], mógłbym prawie dozwalać czytania teraz projektu, ale gdy **Godny** [wyróżnienie M. G] mąż odstępuje głosu swojego w chęci korzystania z myśli Pana Poznańskiego<sup>83</sup>, spodziewam się, że Panowie sochaczewski<sup>84</sup> i chełmski<sup>85</sup> wysłuchają jego projektu [...]<sup>86</sup>

Topika skromnościowa łączy się w powyższym ustępie z nobilitacją przedmówców wyrażoną za pomocą przymiotnikowego słownictwa wartościującego (pogrubionego). Perswazyjny wydzźwięk ma także podziękowanie (podkreślone) gronu poselskiemu za okazane zaufanie i powierzenie laski marszałkowskiej połączone z chwytem erystycznym: *ad auditorem*.

Sapieżyńskie perswazje nie odniosły zamierzonego rezultatu. Spory udało się uciszyć królowi poprzez przeniesienie sesji na następny dzień<sup>87</sup>.

Omawiany topos w tym samym wariacie pojawia się także w mowie doradczej księcia Sapiehy, którą parlamentarzyści usłyszeli na posiedzeniu 21 XI 1788 roku. Poświęcona jest ona dwóm istotnym sprawom: sytuacji międzynarodowej oraz kwestiom władzy nad wojskiem, a konkretnie czasowi elekcji komisarzy wojskowych. We wstępie swego wystąpienia Sapieha podkreśla, iż powodem, dla którego zdecydował się przemówić, mimo nieubłagane upływającego czasu, jest miłość do Ojczyzny determinująca oddaną, bezinteresowną służbę dla jej dobra. Marszałek Konfederacji Litewskiej przekonuje: „[...] Jak mało własną uwodzę się miłością, dałem wczoraj dowód, gdy o uchybienie przysięgi zarzuconej przysięgi wraz z Godnym Kolegą nie odpowiedziałem. Dziś z ważniejszego tłumaczę się kroku”<sup>88</sup>.

Powyższy ustęp stanowi przykład autoprezentacji połączonej z celną nobilitacją przedmówcy wyrażonej epitetem wartościującym: „godny”<sup>89</sup>

---

<sup>83</sup> Chodzi o Łukasza Bniańskiego. Vide: A. Skalkowski, *Bniański Łukasz*, [w:] *PSB*, t. II, Warszawa 1936, s. 147.

<sup>84</sup> Mowa o Rochu Lasockim. Vide: W. Szczygielski, *Lasocki Roch*, [w:] *PSB*, t. XVI, Warszawa-Wrocław s. 545-547.

<sup>85</sup> Mowa o Wojciechu Suchodolskim. Vide: M. Podgórzak *Suchodolski Wojciech*, [w:] *PSB*, t. XLV, Warszawa-Kraków 2008, s. 303-311.

<sup>86</sup> Sesja XII 5 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 10.

<sup>87</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>88</sup> Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] ibidem, s. 147.

<sup>89</sup> Ibidem, s. 147.

Podjmując kilka wierszy dalej tematykę międzynarodową tj. problematykę traktatu polsko-rosyjskiego, podkreśla z mocą, iż wszystkie podejmowane przez niego czynności wynikają z odpowiedzialności, jaka spoczywa na nim w związku ze świetnością rodu, z którego się wywodzi. Topika skromnościowa została tutaj po mistrzowsku połączona z toposem z pochodzenia (*loci a persona*)<sup>90</sup> oraz ekspresywną wartościującą leksyką wyrażoną za pomocą kategorii gramatycznej, tj. przydawki rzeczownikowej, dzięki czemu znacznie wzrosła siła perswazyjna komunikatu. Marszałek Konfederacji Litewskiej rzekł: „[...] Pochodzący ze ślawa okrytego rodu [podkr. M. G] nie chciałbym i takowej myśli podpisać i ja”<sup>91</sup>. Widzimy tutaj realizację chwytu *captatio benevolentiae*.

Tozsamej strategii użył podczas tego posiedzenia marszałek sejmowy Stanisław Małachowski. Nawołując do rozpoczęcia merytorycznej dyskusji powiedział: „Nie chciałbym użyć mocy wolnego głosu dla zaoszczędzenia drogiego obrad czasu, lecz zaśmielałem się podnieść go dla dopełnienia obowiązków moich [...]”<sup>92</sup>.

Perswazje obu parlamentarzystów nie odniosły rezultatu, gdyż przez długi czas trwały bezprzedmiotowe dyskusje zakończone solwowaniem, tj. odroczeniem sesji na następny dzień<sup>93</sup>.

Kolejną egzemplifikację omawianego toposu w tym samym wariancie odnajdujemy we wstępie sapieżyńskiej mowy zaprezentowanej 24 XI 1788. Jej głównym tematem jest kolejność omawiania zgłaszanych do laski projektów, a ściślej czas decydowania w kwestii złożonej w tym dniu przez posła podolskiego Franciszka Mierzejewskiego projektu ustawy o działalności kawalerii narodowej. Marszałek Konfederacji Litewskiej przedstawia siebie jako strażnika *Porządku sejmowania* (autoprezentacja). Mówi:

Rozumiem, że nigdy o pryncypialność posądzonym nie będę. Pragnę, aby każdy projekt przechodził z porządku z deliberacji, ale podany przez Obywatela, którego **dom uwielbiać i przyjaźń jego zaskarbić**[wyróżnienie M. G] winieniem,

---

<sup>90</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu...*, s. 83; idem, *Retoryka. Historia...*, s. 113.

<sup>91</sup> „Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 131.

<sup>92</sup> Ibidem, s. 143.

<sup>93</sup> Ibidem, s. 145.

gdy świeżo przychodzi projekt jako w deliberacji nie będącego brać do decyzji nie można [...]”<sup>94</sup>

Topika skromnościowa łączy się tutaj z nobilitacją przedmówcy wyrażoną za pomocą toposu z pochodzenia (pogrubionego). Wojciech Suchodolski poseł chełmski solidaryzując się z Sapiehą, omawia merytoryczną zawartość dokumentu. Docenia zaangażowanie w pracę poselską jego autora, jednocześnie chwaliąc grono poselskie. W ten sposób schlebia przedmówcy. Twierdzi: „Wniesienie JW Podolskiego, że było i jest z gorliwością powszechną zgodne, to już żadnej nie popada wątpliwości, idzie tylko o miejsce, w którym ma być zapisane [...]”<sup>95</sup>. Perswazje obojga posłów spotkały się ze zrozumieniem słuchaczy.

Kolejną ilustrację omawianego „miejsca wspólnego” dostrzegamy w mowie doradczej wygłoszonej 1 XII 1788 roku. Jej osnową są sprawy wojskowe. Po raz kolejny Sapieha podnosi, iż jedynym powodem, dla którego zdecydował się zabrać głos są: istota i waga sprawy. Swoje stanowisko umiejętnie łączy z: nobilitacją audytorium (wyrażoną przy pomocy pokreślonego abstrakcyjnego słownictwa wartościującego) i kurtuazyjną pochwałą króla. Z emfazą w głosie rzekł:

W milczeniu dotąd zostawałem, wiedząc, iż znajomość praw, oświecając Kolegów Moich, a dobro pozostałych w domu Braci, wzbudzając w nich gorliwość każe im to wszystko czynić, co terazniejsze wymagają okoliczności. Przymuszony na koniec usta moje otworzyć, gdy będę mówił o pomocy wojskowej, nie mogę inaczej zacząć jak od uwielbienia W KMci, że jego światłym i użytecznym zaradzeniem tradycje, które się przedtym krwią braterską oblewały, teraz piórem tylko spokojnie odprawiać [...]”<sup>96</sup>

Perswazyjną wartość powyższego komunikatu mówca buduje również poprzez aluzyjne przywołanie mitu złotego wieku (wyodrębnionego przez podkreślenie) naznaczonego bohaterskimi walkami. Dzięki temu zabiegowi jeszcze silniej mówca podkreśla szlachecką wspólnotowość, co pozwoli mu pozyskać

---

<sup>94</sup> Sesja XXIII 24 XI 1788, [w:] ibidem, s. 210.

<sup>95</sup> Ibidem, s. 211.

<sup>96</sup> Sesja XXVII 1 XII 1788, [w:] ibidem, s. 254.

przychylność słuchaczy. Ostatecznie w tym dniu nikt nie zweryfikował skuteczności tej strategii, gdyż posiedzenie dobiegło końca<sup>97</sup>.

Topos skromności pojawia się także dwukrotnie w sapiieżyńskich doradczych mowach zaprezentowanych 18 XII 1788. Ich osnową jest kwestia uspokojenia napiętej sytuacji na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej (bunty chłopskie). Marszałek Konfederacji Litewskiej podkreśla, iż powodem ponownego zabrania głosu jest waga omawianej kwestii. Mówi:

Doniesienie z obowiązku Urzędu z obowiązku przysięgi wznieciło gorliwy zapał nie tylko widocznego w obronie Rzplitej, ale sięgania politycznych sprężyn, które by ją całkowicie odsunąć od takiej klęski mogły. Powaga Rzplitej sejmującej, chęć służenia Ojczyźnie i powinność **nasza** [wyróżnienie M. G] nie pozwoliły dziś innego uczynić nam kroku, jak prosić Prześwietnych Stanów o pozwolenie wydania ordynansów Departamentowi, któremu nic przez siebie rozkazywać nie powinniśmy [...] <sup>98</sup>

W powyższym ustępie poprzez użycie zaimków dzierżawczych (pogrubionych), czasowników modalnych (podkreślonych) realizowany jest chwyt *captatio benevolentiae*. Ponadto Sapięha stosując epitety wartościujące, nobilituje bezimiennie, zbiorowo całe grono poselskie, wspominając o ich zaangażowaniu w pracę i obronę polskiej racji stanu. Mówi: „[...] wznieciło gorliwy zapał [...] w obronie Rzeczypospolitej”<sup>99</sup>. Perswazyjny wydźwięk niniejszego cytatu uzyskano poprzez nadanie mu charakteru prośby, co na płaszczyźnie językowej zostało zasygnalizowane poprzez zastosowanie czasownika: „prosić”<sup>100</sup>.

Perswazje marszałkowskie tym razem osiągnęły pożądaný skutek, gdyż sejmujący zdecydowali o wydaniu odpowiednich rekomendacji w rzeczonyj kwestii władzom wojskowym<sup>101</sup>.

Topika skromnościowa pojawia się także w kolejnej mowie doradczej Sapięhy wygłoszonej tego dnia. Orator wybrał jednak jej inny wariant: tj. celowe umniejszanie swojej roli w procesie ustawodawczym. Wystąpienie ma charakter

---

<sup>97</sup> Ibidem, s. 255.

<sup>98</sup> Sesja XL 18 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 595.

<sup>99</sup> Ibidem, s. 595.

<sup>100</sup> Ibidem, s. 595.

<sup>101</sup> Ibidem, s. 595.

dialogiczny. Stanowi bowiem odpowiedź na mowę posła inowrocławskiego Serafina Rafała Sokołowskiego<sup>102</sup>. Marszałek Konfederacji Litewskiej dziękuje za okazane mu zaufanie, na które, co z mocą podkreśla, nie zasługuje. Parlamentarysta głosi: „Słyszając wzmiankę o nowym zaufaniu zapewne nie we mnie, bo najmniejszą jestem zgromadzenia częścią [...]”<sup>103</sup>. W powyższym ustępie widzimy kolejny przykład chwytu *captatio benevolentiae*. Mówca nie rezygnuje także z nobilitacji sejmujących. Miłe słowa kieruje pod adresem marszałka Stanisława Małachowskiego oraz innych posłów, którym dziękuje za zaangażowanie, oddaną, pełną poświęcenia pracę dla dobra Ojczyzny. Mówi: „[...] ale w Marszałku Sejmowym i Deputowanych do Konstytucji przez powierzenie im tego układu powinienem złożyć podziękowanie JW inowrocławskiemu [podkr. M. G] że nam do nowej pracy, do nowej usługi podaje zręczność[...]”<sup>104</sup>. Perswazyjny wydzwięk tej części wywodu retorycznego osiągnięto poprzez nadanie jej formy podziękowań (perswazyjny akt mowy) oraz zastosowanie (podkreślonej) metomimii.

Gloryfikacja przedmówców nie przeszła bez echa. Została odwzajemniona m.in. przez Kazimierza Krasieńskiego<sup>105</sup> posła podolskiego, który wyłuszczając powody zabierania głosu, rzekł: „Milczałem dotąd, słyszając gorliwe głosy o bezpieczeństwie Obywatelów, o dobro kraju, bom sądził gorliwości ustąpić tych zacnych mężów, którzy mi przodkować powinni [...]”<sup>106</sup>.

Topos skromności występuje również w ostatniej mowie wygłoszonej podczas posiedzenia sejmowego 20 XII 1788 roku. Marszałek Konfederacji Litewskiej zastępował wówczas nieobecnego na sesji sejmowej Stanisława Małachowskiego, o czym skrupulatnie informuje zebranych w senacie posłów i senatorów. Podkreśla ponadto, iż nałożone nań obowiązki zobligowały go do zabrania głosu, co napawa go radością i dumą. Owo "miejsce wspólne" po raz kolejny zostało po mistrzowsku zespolone z pochwałą (pogrubioną) Stanisława Małachowskiego. Sapiaha wypowiada następujące słowa:

**Najsłodszy dla mnie jest obowiązkiem służyć Ojczyźnie w towarzystwie tego Męża, którego i cnoty nam przewodniczą i chwalebne postęпки stają się**

---

<sup>102</sup> Vide: J. Dumanowski, *Sokołowski Rafał Serafin*, [w:] *PSB*, t. XLI, Wrocław 2001, s. 179-182.

<sup>103</sup> Sesja XL 18 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 595.

<sup>104</sup> Ibidem, s. 595.

<sup>105</sup> Vide: W. Szczygielski *Krasieński Kazimierz*, [w:] *PSB*, t. XV, Wrocław 1990, s. 184- 186.

<sup>106</sup> Sesja XL 18 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 595.

**przykładem** [wyróżnienie. M.G] Smutno mi dopełniać to jego zlecenie z powodu, iż ta słabość zdrowia z nieustannej pracy pochodząca na nim wymusiła [...] <sup>107</sup>

Powyższy ustęp ma nie tylko przygotować słuchaczy do wysłuchania całości wystąpienia, ale także silnie oddziaływać na emocje odbiorców. Cel ten mówca osiągnął poprzez użycie słownictwa ekspresywnego: „najśladszym, chwalebne cnoty, smutno”<sup>108</sup> oraz metomimii: „tego Męża”<sup>109</sup>. Sapieżyńskie wystąpienie nie wywołało żadnej reakcji ze strony grona poselskiego, gdyż niezwłocznie rozpoczęto elekcję komisarzy wojskowych. Po zakończeniu procedury zakończono posiedzenie<sup>110</sup>.

Topikę skromnościową odnotowujemy także w inwencyjnej części ostatniego wystąpienia wygłoszonego przez Sapiechę 22 XII 1788 roku. Osnową tego wystąpienia jest odbyta dwa dni wcześniej elekcja komisarzy wojskowych. Mówca tłumaczy, iż powodem zabrania przezeń głosu jest znaczenie poruszanej kwestii, którą jego zdaniem należy rychło zakończyć. Łączy je z kurtuazyjnym podziękowaniem (perswazyjny akt mowy) za zaufanie skutkujące powierzeniem mu laski marszałkowskiej. Parlamentarzysta powiada:

**W liczbie tych osób, któremi powszechny wybór** [wyróżnienie M. G pozwolił ściślejszego pilnowania porządku sejmujących z tej liczby i ja [podkr M. G], będąc jeden w prośbach o Elekcję Komisji, byłem szczęśliwy, żem zyskał aprobatę. Dziś gdy słyszę głos żądający kontynuacji projektu Komisji winienem się wytłumaczyć [...] <sup>111</sup>

W powyższym ustępie dostrzegamy realizację chwytów: *captatio bonevolentiae* (podkreślonego) oraz *ad personam* (pogrubionego). Perswazyjny wydzwięk ustępu zwiększono dzięki użyciu: czasowników modalnych: "winienem"<sup>112</sup> oraz leksyki ekspresywnej: "szczęśliwy"<sup>113</sup>.

---

<sup>107</sup> Sesja XLII 20 XII 1788, [w:] ibidem, s. 543.

<sup>108</sup> Ibidem, s. 543.

<sup>109</sup> Ibidem, s. 543.

<sup>110</sup> Ibidem, s. 543.

<sup>111</sup> Sesja XLIII 22XII 1788, [w:] ibidem, s. 551.

<sup>112</sup> Ibidem, s. 551.

<sup>113</sup> Ibidem, s. 551.

Sapieżyńskie wystąpienie wywołało ożywioną dyskusję. Odpowiedzieli nań, solidaryzując się z przedmówcą: marszałek sejmowy Stanisław Małachowski, Adam Kazimierz Czartoryski, poseł lubelski oraz Michał Walewski, wojewoda sieradzki<sup>114</sup>.

Konkludując, należy zaznaczyć, iż topika skromnościowa jest najczęściej wykorzystywaną perswazyjną, inwencyjną strategią stosowaną w celu pozyskania przychylności audytorium i autoprezentacji mówcy. Podobnie jak w przypadku oratorstwa Adama Kazimierza Czartoryskiego<sup>115</sup>, także w mowach Kazimierza Nestora Sapiehy występuje w kilku wariantach: tj. podkreślaniu braku należytych kompetencji, wytłumaczenia się z konieczności zabierania głosu z uwagi na wagę podejmowanego tematu, celowego umniejszania własnej roli w pracach sejmowych. Ponadto zawsze łączy się z gloryfikacją interlokutora, co częstokroć jest zwerbalizowane przy użyciu leksyki wartościującej, przestrzeganiu etykiety językowej, stosowaniu metafor, epitetów, hiperboli, okazjonalnie metomimii. Orator dogadza próżności audytorium (co jest także kurtuazyjnie odwzajemniane przez króla oraz kilku posłów m.in: Franciszka Mierzejewskiego, Adama Kazimierza Czartoryskiego, Michała Walewskiego, Wojciecha Suchodolskiego i Kazimierza Rzewuskiego), sięgając po argumenty *ad personam*, *ad populum*, *ad auditorem* i z autorytetu. Portretowanie partnera dyskusji jest możliwe także poprzez wplatanie w wywód pochwał: króla, wojewody ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego oraz dwukrotnie marszałka Stanisława Małachowskiego. Podkreśleniu i podtrzymywaniu więzi między sobą, a sejmującymi służy natomiast stosowanie figury *communicatio* zaś manifestowaniu swojego stanowiska - figura *subiectio*. Do wspólnej wiedzy przedstawicieli społeczności szlacheckiej odwołuje się książę, wykorzystując toposy z definicji. Sapieha stosuje również kilka sposobów obliczonych na wzbudzenie emocji słuchaczy. Są nimi: powoływanie się na boski autorytet oraz pytania retoryczne. Ważnym sposobem nakłonienia słuchaczy do wytężonej pracy dla dobra ogółu jest okazjonalne<sup>116</sup>, jednokrotne pojawienie mitu złotego wieku.

Perswazyjny wydzwięk wstępnej części sapieżyńskich wystąpień uzyskano także poprzez zastosowanie kilku kategorii gramatycznych tj.: kwantyfikatorów ogólnych, czasowników modalnych oraz zaimków dzierżawczych.

---

<sup>114</sup> Ibidem, s. 551.

<sup>115</sup> M. Gonera, *Topika...*, s. 127-138.

<sup>116</sup> To strategia narracyjna sapieżyńskich mów, o czym będę pisać w II rozdziale niniejszej pracy.

Miernikiem zdolności oratorskich mówcy jest zawsze niewątpliwie recepcja jego wystąpień wśród audytorium. W przypadku Kazimierza Nestora była ona wprawdzie początkowo niewielka, co było spowodowane szczupłością czasu sejmowego, jednak doceniano jego wkład w merytoryczny wywód. Dobrze przyjętymi wystąpieniami Sapiehy okazały się z pewnością jego wystąpienia popisowe, tj. te wygłoszone na sesji 6 X 1778, 8 X 1788 oraz analizowane przeze mnie w tej części mowy zaprezentowane na sejmie grodzieńskim 1784 roku, skoro zdecydowano o ich wydrukowaniu i kolportowaniu<sup>117</sup>.

## 2. Topos utraconego, upływającego czasu

Czas jest ważnym tematem w kulturze i toposem w literaturze<sup>118</sup>. Wywodzi się ze starożytności, a konkretnie z cycerońskiego dzieła *O mówcy*, na które powołuje się Robert Curtius i występuje u niego w wariacie: „Musimy kończyć,

---

<sup>117</sup> M. Barłowska, *Ossoliński- Moskorzowski- Sarbiewski – mowy pogrzebowe. Teksty w dialogu*, Katowice 2008, s. 48; M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator...*, s. 336. Ponadto z pewnością doceniano jego walory głosowe, talent, zaangażowanie w każdą przemowę, skoro jak podaje Małgorzata Dawidziak-Kładoczna za Juliuszem Nowakiem, "Sapieha w każdej mowie życie traci", M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 67. W satyrycznych Zagadkach Sejmu Czteroletniego na temat zdolności oratorskich Sapiehy i odbioru, oceny jego wystąpień widnieje następujący passus. „Od kolebki Generał, mówca wyśmienity”. J. Snopek, *Wokół Zagadek Politycznych z czasów Sejmu Czteroletniego: próba zestawienia incipitów i nie publikowane dotąd teksty*, „Pamiętnik Literacki”, 1979, z. 239. O przymiotach głosu wytrawnego mówcy czytamy właśnie w dziele Cycerona: *O powinnościach*: gdzie widnieje zdanie: „Powinien on być miły i wyrazisty”. Cyceron, *Pisma filozoficzne Marka Tulliusza Cycerona: część II: O wrózeniu, o przeznaczeniu, o starości, o przyjaźni, o powinnościach, o wynalezieniu retorycznym*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1879, s. 271. Tego typu oceny świadczą także o zmysłowym odbiorze mów staropolskich, do czego angażowano głównie zmysły: wzroku, słuchu, gestu, co najpełniej ujawniało się w gotowej realizacji mowy, czyli *actio*, choć jak zauważają i udowadniają Hanna Dziechcińska i Bożena Popiel zmysły są obecne na każdym etapie pracy nad oracją. H. Dziechcińska, *Oglądanie i słuchanie w kulturze dawnej Polski*, Warszawa 1987, s. 85; B. Popiel, *Zmysły i retoryka w Polsce w XVII wieku*, [w:] *Sensualność w kulturze polskiej. Przedstawienia zmysłów człowieka w języku, piśmiennictwie i sztuce od średniowiecza do współczesności*, red. W. Bolecki, Warszawa 2011. O kluczowej roli zmysłów w badaniu tekstów kultury pisali: R. Sendyka, *Antropologia zmysłów*, „Autoportret”, 2011, z. 3, s. 20-27; K. Wala, K. Piotrowiak, *Antropologia zmysłów i sensoryczna etnografia - geneza, założenia i podejście badawcze*, „Etnografia, praktyki, teorie”, 2008, nr 4, s. 15-40; M. Dawidziak-Kładoczna, *Opis wrażeń słuchowych w diariuszu sejmu grodzieńskiego*, [w:] *Przeszłość w języku zamknięta: in memoriam Andre Bańkowski*, red. U. Wójcik, V. Jaros przy współudziale I. Kuśmierka, P. Piaseckiej, Częstochowa 2018.

<sup>118</sup> To także ważna kategoria w badaniach kulturowych, filozoficznych, mitologicznych, religijnych, antropologicznych, socjologicznych i literackich. Najnowsze prace podejmujące ów temat: E. Tarkowska, *Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań*, Wrocław- Warszawa - Kraków 1987; J. Kolbuszewska, *Omnia tempus habet - o problemach ujmowania i definiowania czasu w nauce i kulturze: przegląd stanowisk*, „Res Historica”, 2013, nr 35, s. 202-212; J. Piotrowski, *Godzina w staropolszczyźnie*, „Język, a Kultura”, t. 19, 2006, s. 20-27. Zbiór artykułów z zakresu filozofii i socjologii: „Pisma Humanistyczne”, 2014, z. 2: *Czas i przestrzeń w refleksji humanistyki i nauk społecznych*; J. Szadura *Czas jako kategoria językowo-kulturowa w polszczyźnie*, Lublin 2016.

gdyż zbliża się wieczór”<sup>119</sup>. (Nierozzerwalnie łączy się u niego z zaleceniem zwieźłości)<sup>120</sup>. Jest również wdzięczny i często wykorzystywany w literaturze renesansowej (np. w *Pieśniach i Trenach* Jana Kochanowskiego, w wariantach: czasu linearnego, cyklicznego, następstwa pór roku warunkującego i wpływającego na byt człowieka, przemijania istoty ludzkiej) oraz barokowej i oświeceniowej (np. wiersze: Daniela Naborowskiego, Mikołaja Sępa Szarzyńskiego czy Jana Andrzeja Morsztyna, Adama Naruszewicza, Franciszka Zabłockiego, Seweryna Rzewuskiego, Franciszka Jaksy Makulskiego, poezja Franciszka Dionizego Książnika, Franciszka Karpińskiego - *Pieśni Nabożne*)<sup>121</sup>. Myślenie o czasie i jego upływie przeniknęło także do staropolskiej retoryki sejmowej, stając się „miejscem wspólnym”. Było to możliwe dzięki regulacjom historycznym i prawnym. Otóż każda parlamentarna czynność miała swój specyficzny okres wykonywania wyznaczany przez *Porządek sejmowania*, trwanie obrad determinowane było przez typ zgromadzenia parlamentarnego (sejmy zwyczajne, rozpoczynały swe prace co dwa lata zazwyczaj w pierwszy poniedziałek po uroczystości Św. Michała Archaniola, czyli po 29 IX (rzadziej spotykano się w pierwszy poniedziałek po święcie Św. Bartłomieja, czyli po 24 sierpnia) i trwały 6 tygodni, nadzwyczajne zaś działały tylko dwa tygodnie i były zwoływane przez króla w wyjątkowym czasie np. zagrożenia wojną)<sup>122</sup>.

Stopniowo następowały też regulacje dotyczące godzinowego trwania posiedzeń. Od sejmu koronacyjnego 1764 roku zalecono je kończyć około

---

<sup>119</sup>R. Curtius, *Topika...*, 246; idem, *Literatura europejska...*, s. 96-97.

<sup>120</sup>R. Curtius, *Topika...*, s. 246.

<sup>121</sup>J. Abramowska, *Kochanowskiego czas uporządkowany*, „Pamiętnik Literacki”, 1984, z. 3, s. 85-102; B. Wolska, *Poeta żywiołów: kosmologiczne obrazy w poezji Naruszewicza (I)*, „Prace Polonistyczne”, t. 42, 1986, s. 25; eadem, *Poeta żywiołów*, [w:] eadem, *W świecie żywiołów Boga i człowieka. Studia o poezji Adama Naruszewicza*, Łódź 1995, s. 84; A. Norkowska, [rec.] B. Wolska, *W świecie żywiołów Boga i człowieka. Studia o poezji Adama Naruszewicza*, Łódź 1995, „Pamiętnik Literacki”, 1998, z. 2, s. 189-194; T. Michałowska, *Znaki czasu w poezji Jana Kochanowskiego*, [w:] *Poetyka i poezja. Studia i szkice*, Warszawa 1992; D. Kunsler-Langer, *Idea Vanitas. Jej tradycje i toposy w poezji polskiego baroku*, Toruń 1996; K. Koehler, *Fuga Temporis - czas w polskiej kulturze barokowej*, „Topos”, 2000, z. 3-4; W. Pawlak, *Jan Kochanowski wobec starości*, [w:] *Dojrzewanie do pełni życia. Starość w literaturze polskiej i obcej*, red. S. Kruk, E. Flis-Czarniak, Lublin 2006, s. 87-97; M. Szymor, *W kręgu wartości moralnych: motywy i tematy wybranych ód filozoficzno-refleksyjnych Adama Naruszewicza*, „Acta Universitatis Lodzianae. Folia Literaria Polonica”, 2007, z. 2, s. 91-108; T. Chachulski, *Antyk w twórczości Franciszka Karpińskiego. Wybrane motywy*, [w:] *Antyk Oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, Warszawa 2012, s. 719-720; M. Marcinkowska, *Oświeceniowi poeci o źródłach, naturze i prawidłach czasu*, [w:] *Wiek XVIII nie tylko w szkole: literatura, historia, kultura - sztuka*, red. B. Mazurkowska, M. Marcinkowska, Katowice 2013, s. 71-86; A. Reginek, *Utrwalone dziedzictwo - pieśni religijne w twórczości Władysława z Gielniowa, Franciszka Karpińskiego i Kazimierza Brodzińskiego*, „Pro Musica Sacra”, 2015, z. 13, s. 195-197; R. Fieguth, *O inspiracji u Książnika*, [w:] *Inwencja i inspiracja...*, s. 335.

<sup>122</sup>R. Łaszewski, op. cit., s. 87-89; J. Bardach, *Sejm dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje sejmu polskiego*, pod red. idem, Warszawa 1997, s. 16-17.

dwudziestej, nie podając godziny rozpoczęcia. Dopiero podczas Sejmu Wielkiego ustalono sztywny plan pracy sejmowej: od dziesiątej rano do dwudziestej wieczorem z możliwością jej przedłużenia w celu dokończenia głosowania. Ograniczano także głosowania nocne (na Sejmie Czteroletnim miały one miejsce tylko trzykrotnie), które były powszechną praktyką doby saskiej, chociaż ówczasie dla przeciwników politycznych monarchy takie postępowanie było traktowane jako obstrukcja parlamentarna<sup>123</sup>.

Omawiany topos występował najczęściej w zakończeniu mowy (rzadziej w pozycji inicjalnej<sup>124</sup>, zastępując w tym miejscu topos „afektownej” skromności. Zdarzało się także, iż był z nim sprzężony<sup>125</sup> jednak w obu częściach miał ładunek perswazyjny, zachęcając sejmujących do zaprzestania jałowych dyskusji na rzecz merytorycznych debat. Nie zawsze oczywiście ów apel przynosił pożądany skutek. Przedłużające się dyskusje na Sejmie Wielkim skutkujące niedokończeniem drogi legislacyjnej wielu projektów, zmusiły sejmujących do przedłużenia obrad na okres kolejnych dwóch lat, co było absolutną nowością<sup>126</sup>.

Celem niniejszego podrozdziału będzie omówienie funkcjonowania toposu utraconego, wpływającego czasu na początku sapiężyńskich wystąpień. Tych egzemplifikacji jest jednak zaledwie kilka. W tym przypadku mamy też do czynienia z brakiem wariantowości tego „miejsca wspólnego”. Postaram się także odpowiedzieć na pytania: jaki model czasowości został ukazany w oracjach sejmowych oraz jakich środków retorycznych użył mówca do jego zobrazowania (wyrażenia). Zwrócę także uwagę (jeśli to będzie możliwe) na to, jaki skutek odniosło jego przywoływanie na dyskusję sejmową.

Pierwszą realizację omawianego „miejsca wspólnego” w pozycji inicjalnej odnajdujemy w mowie doradczej Sapięhy wygłoszonej na posiedzeniu sejmowym w Grodnie 1784 roku (jego dzienna data nie jest znana) w trakcie głosowania nad

---

<sup>123</sup> M. Gonera, *Życie codzienne posła w epoce stanisławowskiej*, [w:] *Między prawdą, a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, red. R. Majzner, Ł. Cholewiński, t. 2, Częstochowa 2014, s. 128. Różna też była liczba posiedzeń sejmowych w ciągu doby: niejednokrotnie spotykano się dwa albo trzy razy na dobę. Taka sytuacja występowała przykładowo na sejmach 1782 i 1784. Ibidem, s. 129.

<sup>124</sup> M. Dawidziak-Kładocznna, *Językowe aspekty...*, s. 92.

<sup>125</sup> R. Curtius, *Topika...*, 246.

<sup>126</sup> Zwiększono również skład poselski. Do posłów wybranych w sierpniu 1788 roku dołączyli parlamentarzyści, którzy otrzymali mandat podczas sejmików elekcyjnych wiosną 1790. Takie rozwiązanie było ewenementem w historii polskiego parlamentaryzmu. R. Łaszewski, op. cit., s. 154; J. Kowecki, *Posłowie debiutanci na Sejmie Czteroletnim*, [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat. Księga poświęcona Bolesławowi Leśnodorskiemu*, red. A. Zahorski, Warszawa 1974, s. 197-212; M. Gonera, *Działalność...*, s. 189.

udzieleniem absolutorium Radzie Nieustającej, związanym z oceną pracy poszczególnych konsyliarzy, (funkcję tę jak wiemy, pełnił Sapieha), co jak pisałam w pierwszej partii rozdziału, znacznie nadwerężyło czas prac parlamentu i obniżyło merytoryczną wartość uchwalanych z trudnością konstytucji sejmowych. Z wypowiedzi posła brzeskolitewskiego wyłania się specyficzna definicja czasowości. Jest ona bowiem pojmowana jako „strażnik ludzkich działań”<sup>127</sup>, dlatego wymusza na sejmujących troskę o jej jak najlepsze wykorzystanie. Kazimierz Nestor Sapieha zwraca się do sejmujących tymi słowami: „Upływający czas błędność takowego prawa okazał”<sup>128</sup>. Bieg czasu ma tutaj charakter toposu „wynikającego ze związków skutkowych”<sup>129</sup>. Czas w wypowiedzi posła brzeskiego ma charakter linearny: to postępowanie z punktu A do punktu B, tzn. sześć lat temu rozpoczął on pracę w Radzie Nieustającej (punkt A) i teraz ją kończy (punkt B). Mówca konstatuje bowiem:

Ciąg dwuletniej posługi pod wyrok Zgromadzonych Stanów poddaję, a jako oznaką cechą, taką ja przyjmę, z tym uszanowaniem, jaką winienem powadze Najświetlejszego Koła[ podkr. M. G] i prawa świętości. **Pewny ja tego jestem, że czy w głosach jawnych czy w skrytych<sup>130</sup> potrafią odróżnić ogół działań całej Magistratury od szczególności każdego sprawowania** [wyróżnienie M. G]<sup>131</sup>.

---

<sup>127</sup> Według mnie to nawiązanie do Arystotelesowskiej definicji czasu. Stagiryta mawiał, że jest on „miarą ruchu”. Arystoteles, *Fizyka*, Warszawa 1968, IV, 19b 1-2. Vide też: M. Gonera, *Sejmowe mowy...*, s. 68. Nie można jednak między tymi dwiema kategoriami stawiać znaku równości. Dla Stagiryty głównym aksjomatem czasu jest nieskończoność. Dzięki tej własności czasowości człowiek może jego zdaniem, zapamiętywać zdarzenia wcześniejsze. Definicję tę przejął nico ją modyfikując, Św. Tomasz z Akwinu. T. Wojciechowski, *Teorie czasu scholastyczne, a Einsteińska*, „Collectanea Theologica”, 1955, z. 4, s. 668; M. Kurdziałek, *Wokół Arystotelesowskiego określenia filozofii pierwszej jako teologii*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 39, 1991-1992, z. 1; P. Niewinowski, *Zagadnienie czasu w filozofii przyrody i w fizyce*, „Studia Płockie”, t. 41 2013, s. 123-124; A. Łabno, *Pamięć, a czas. Od Arystotelesa do Św. Tomasza*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 2014, nr 1, s. 19. Nawiązywał do niej również inny średniowieczny badacz Ryszard Kilvington. Naukowiec pisał: „ruch przestrzenny [...] należy opisywać jako pokonywanie przez jakieś ciało pewnej drogi w kolejnych odcinkach czasu”. E. Jung, *Arystoteles na nowo odczytany. Ryszarda Kilwingtona „Kwestie o ruchu”*, Łódź 2014, s. 64. Filozof zauważa, iż Stagiryta wyróżnia dwa aspekty ruchu: kinetyczny i dynamiczny. W związku z tym, iż zmiany w położeniu ciał, a więc ich ruch dokonują się w czasie, to czas jest formą ruchu. Ibidem, s. 92. O rodzajach ruchu pisał Arystoteles w *Kategoriach*, Vide: Arystoteles, *Kategorie*, [w:] idem, *Kategorie. Analityki Pierwsze. Analityki Wtóre*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył K. Leśniak, Warszawa 2003, s. 15b.

<sup>128</sup> *Głos tegoż w izbie poselskiej miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>129</sup> J. Abramowska, *Topos i niektóre miejsca wspólne w badaniach literackich*, „Pamiętnik Literacki”, 1982, z. 2, s.3-23; M. Bogdanowska, op. cit., s. 48; M. Ryszka-Kuczarb, op. cit., s. 33.

<sup>130</sup> W staropolskim sejmie proces stanowienia prawa był dość skomplikowany. W okresie funkcjonowania Rady Nieustającej nad każdym projektem głosowano trzykrotnie dwa razy jawnie, czyli wypowiadając swój głos i tajnie, zaznaczając odpowiednią rubrykę na specjalnie wydrukowanych kartkach, M. Gonera, *Życie codzienne...*, s. 130; eadem, *Działalność...*, s. 160. W

Koncepcja czasu łączy się w powyższym cytacie z topiką skromnościową i nobilitacją słuchaczy poprzez użycie argumentu z próżności (wyróżnione pogrubionym drukiem) oraz zastosowanie słownictwa etykietałnego (wyróżnionego podkreśleniem). Perswazyjny wydzwięk ma także sakralizacja prawa. Z uwagi na brak odnotowania tej mowy w diariuszu, trudno wyrokować o poselskiej skuteczności.

Kolejną realizację toposu utraconego czasu w postaci linearnego biegu odnajdujemy w krótkiej *inventio* mowy doradczej wygłoszonej na sesji 3 XI 1786 roku. Sapieha apelował w niej bowiem o zakończenie jałowych sporów i rychłe, ponowne rozpoczęcie wspólnych obrad w senacie celem ich podsumowania i zakończenia<sup>132</sup>. Parlamentarzysta kurtuazyjnie przyznaje, iż z chęcią wysłuchałby wszystkich, z pewnością wartościowych omówień projektów ustaw oraz oracji kolegów sejmowych, ale regulaminowy czas obrad upływa i nie ma możliwości wydłużenia, czyli prolongaty<sup>133</sup> prac sejmowych. Z emfazą w głosie przekonywał:

Gdyby to w mojej było mocy radbym czasu przedłużyć, radbym wszystko czynić ażeby Prześwietnych Stanów i Godnych Kolegów moich były dopełnione desideria, lecz gdy już dogorywającego sejmu ostatnia uderzeniem grozi nam godzina, czas od partykularnych oderwać się projektów, a myśl zwrócić do tego, co cały jak najszczególniej dotyka Naród<sup>134</sup>

Upływający czas został tutaj przedstawiony metaforycznie jako „ostatnia godzina”<sup>135</sup>, co może budzić emocjonalne skojarzenia z obrzędem pogrzebowym. Podobnie jak w poprzedniej egzemplifikacji jest on połączony z toposem

---

innym miejscu za Witoldem Filipczakiem podaję, że typ głosowania był okazją do pokazania siły politycznej. Obóz regalistyczny zwyciężał w głosowaniu jawnym, opozycja w tajnym. Ibidem. s. 123. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>131</sup> *Głos tegoż w izbie poselskiej miana*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>132</sup> Powtórne połączenie izb winno nastąpić 5 dni przed zakończeniem obrad. R. Łaszewski, op. cit., s. 140.

<sup>133</sup> Praktykę tę kilkakrotnie stosowano podczas Sejmu Wielkiego. Ibidem, s. 86.

<sup>134</sup> *Mowa JO Xcia JMci Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii W X Lit. starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej w dniu 3 octobra 1786 miana*, Warszawa 1787, www.wbc.pl [data dostępu: 29. 11. 2020]; *Mowa JO Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii W. X Litewskiego starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej miana* [b.m] [b.r], nlb.

<sup>135</sup> Ibidem, nlb.

„afektownej” skromności w postaci braku kompetencji, by móc zmienić scenariusz prac parlamentu. Poseł brzeskolitewski mówi: „[...] radbym wszystko czynić ażeby Prześwietnych Stanów i Godnych Kolegów moich były dopełnione desideria [...]”<sup>136</sup>. Poseł docenia wkład współbradujących w działania dla dobra wspólnego. Widać to na płaszczyźnie językowej w wartościującym, przymiotnikowym epitecie: „godni koledzy”<sup>137</sup>, Mówca przypomina także, iż ważność tematu winna determinować poczynania poselskie. Topos czasu występuje tutaj zatem niesamodzielnie w pozycji „z okoliczności”<sup>138</sup>. Analogicznie jak w poprzednim przykładzie niestety nic nie możemy powiedzieć o oddźwięku wśród słuchaczy, gdyż nie zachował się odpowiedni fragment diariusza<sup>139</sup>.

Topos upływającego czasu i wynikającej z tego konieczności jego oszczędności pojawia się także w trakcie jesiennych dyskusji dotyczących obalenia Rady Nieustającej, Departamentu Wojskowego i powołania Komisji Wojskowej Obojga Narodów. Występuje on we wstępie oracji Marszałka Konfederacji Litewskiej wygłoszonej na posiedzeniu 12 XI 1788 roku. Parlamentarzysta nawołuje w niej do zaprzestania drobiazgowych nic niewnoszących dysput dotyczących roty przysięgi komisarzy wojskowych. W *inventio* mówi te słowa:

Jak daleko pragnę czas oszczędzać poświęcony dla obrad publicznych, jak mało własną uwodzę się miłością, dałem wczoraj dowód, gdy o uchybienie przysięgi zarzuconej [...] nie odpowiadałem, czekając aż roztropna uwaga rozbiła podejrzenie. Dziś z ważniejszego tłumaczę się kroku [...]”<sup>140</sup>

W powyższym ustępie czas ma charakter linearny, jest wartością samą w sobie. Staje się jednak wstępem do autoprezentacji mówcy w konwencji „afektownej” skromności w wariancie wytłumaczenia się z zabieranego głosu. Parlamentarzysta podkreśla ponadto, iż motywem jego działania jest dobro publiczne, w związku z tym ze wszech miar wyrzeka się prywaty. Jego wystąpienie

---

<sup>136</sup> Ibidem, nlb.

<sup>137</sup> Ibidem, nlb.

<sup>138</sup> Hermogenes, Wstępne ćwiczenia retoryczne, oprac. przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2012, s. 67-70. Vide też: M. Bogdanowska, op. cit., s. 49.

<sup>139</sup> Dysponujemy bowiem jedynie trzynastoma pierwszymi sesjami, *Diariusz sejmu 1786*, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), nr 102; *Diariusz sejmu 1786*, AGAD, Zbiór Popielów (dalej: ZP) nr 18, 105; *Diariusz sejmu 1786*, AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego (dalej: AKP) nr 356

<sup>140</sup> Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 131.

wywołało niewielką reakcję ze strony sejmujących. O poszanowanie czasu apelował bowiem także Michał Walewski wojewoda sieradzki, konstatując: „Chciałbym milczeć, bo umiem czas oszczędzać. Chciałbym go oszczędzać, lecz widząc czynione dodatki wprowadzone materie tamowanie turnum ośmielał się i ja przerwać milczenie”<sup>141</sup>. W ten sposób podobnie jak przedmówca tłumaczył się z zabieranego głosu. Skuteczność perswazji obu oratorów musiała być niewielka, skoro dyskusje na ten temat trwały nieprzerwanie do końca grudnia 1788 roku.

Ciekawą realizację toposu utraconego czasu odnajdujemy we wstępie sapieżyńskiej doradczej mowy zaprezentowanej 3 XI 1788. Czas jest tutaj niemalże sakralizowany, a jego ustawiczną stratę, nad którą Sapieha ubolewa, porównuje on z utratą zdrowia, witalności chronionych przeciw najsilniej i najstaranniej przez człowieka. Książe rzekł: „[...] Nie masz dla człowieka większej przykrości, jak chęcią walczy powinnoś z żądaniem moim gdy z najgorętszym oszczędzać i drogiego nam zdrowia i czasu obradom publicznym poświęconego [...]”<sup>142</sup>

Takie zestawienie zdecydowanie oddziałuje na emocje (*ethos*) słuchaczy. Efekt ten osiągnięto poprzez użycie leksyki ekspresywnej rzeczownikowej: „przykrość”<sup>143</sup> oraz przymiotników w stopniu: równym, wyższym i najwyższym: „drogi, większej, najgorętszym”<sup>144</sup>. W ten sposób nawołuje do właściwego nim gospodarowania. Niestety, jego zabiegi nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Wręcz przeciwnie: apel ów zapoczątkował ożywioną, długotrwałą dyskusję dotyczącą spraw<sup>145</sup> ustrojowych

Topos upływającego czasu pojawia się także w podobnej konsternacji w doradczej mowie ogłoszonej przez Sapiechę na posiedzeniu sejmowym 12 XII 1788. W jego rozumieniu czas jest prawdziwym bogactwem, świętością, dobrem danym i zadaniem, toteż należy go właściwie wykorzystać. Owo „miejsce wspólne” ma w rzeczonyj egzemplifikacji (podobnie jak w poprzednich realizacjach) charakter perswazyjny, służąc przekonaniu audytorium do zaprzestania jałowych, bezprzedmiotowych dyskusji. Marszałek Konfederacji Litewskiej rzekł: „[...] Nie masz innego sposobu jak partykularnym porozumieniom rzecz tę zostawić, bo co

---

<sup>141</sup> Ibidem, s. 133.

<sup>142</sup> Sesja 3 XI 1788, [w:] ibidem, 205.

<sup>143</sup> Ibidem, s. 205.

<sup>144</sup> Ibidem, s. 205.

<sup>145</sup> Chodziło o forsowany przez Puławian, czyli część opozycji magnackiej związanej z Czartoryskimi projektu sejmu gotowego. Jego założenia i losy omawiam w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Działalność...*, 120-121. Tam literatura.

tam godzina, to tu minuta jest droższa [...]”<sup>146</sup>. Czasowość ma tutaj postać linearną, skoro orator dla określenia jego utraty posługuje się fizycznymi jednostkami: godzina<sup>147</sup>, minuta. Łączy się także z toposem „afektownej” skromności w wariacie wy tłumaczenia się z zabierania głosu. Mówca tłumaczył, iż czyni to powodowany ważnością poruszanej tematyki, jakim niewątpliwie ówczasnie była organizacja służby dyplomatycznej, tj. nawiązania stosunków dyplomatycznych nie tylko z Rosją i Prusami, ale także z innymi państwami europejskimi. Powiada: „Nie mogę w materii od czego innego głos mój zaczynać jak od głosu Xiążęcia Podskarbiego<sup>148</sup> wielkiego litewskiego”<sup>149</sup>. W ten sposób docenia wkład przedmówcy w prace sejmowe, dowodząc jednocześnie dialogiczności wystąpienia. Wydaje się, że intencje sapieżyńskie najlepiej (mimo politycznych różnic) dostrzegł Julian Ursyn Niemcewicz, twierdząc: „Przypomnieć, że czas drogi na bezczynności straciliśmy, jest to bardziej się rozrzewniać niż utratę czasu nagradzać”<sup>150</sup>.

Jego wystąpienie nie przyniosło jednak spodziewanego efektu, gdyż Marszałek Konfederacji Litewskiej ubolewał nad nadmiernym trawieniem czasu także na posiedzeniu dwa dni później. Z jego ust na początku mowy podają znamienne słowa: „Przyspieszać w czynności jest chęcią i obowiązkiem każdego z sejmujących, ale są momenta, gdzie trzeba stawać z żądaniem. Dlatego z żalem mi wyznać przychodzi, iż czas drogi winienem poświęcać memu tłumaczeniu, lecz to nagrodzi gdy potwierdzony od Prześwientnych Stanów zostanie”<sup>151</sup>. Czas jest tutaj wyraźnie pozytywnie wartościowany poprzez zastosowanie przymiotnikowych epitetów oceniających: „drogi”<sup>152</sup>. Ukryty, łagodny imperatyw mający oddziaływać na emocje odbiorców stanowił (po raz kolejny) wstęp do autoprezentacji mówcy wyrażonej poprzez topikę skromnościową w wariacie wy tłumaczenia się z konieczności zabrania głosu. Parlamentarzysta aluzyjnie deprecjonuje bowiem swoje umiejętności oratorskie, nobilitując i dogadzając próżności audytorium. W podobnym duchu przemawiał związany z Adamem Kazimierzem Czartoryskim,

---

<sup>146</sup> Sesja XXXV 12 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 495.

<sup>147</sup> O definiowaniu jednostek czasu w piśmiennictwie staropolskim: Vide: J. Piotrowski, op. cit., s. 20-27.

<sup>148</sup> Chodzi o Stanisława Poniatowskiego. bratanka króla Stanisława Augusta.

<sup>149</sup> Sesja XXXV 12 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 495.

<sup>150</sup> Ibidem.

<sup>151</sup> Sesja XXXVI 15 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 441.

<sup>152</sup> Ibidem.

przeciwnik Sapiehy, Stanisław Kublicki<sup>153</sup> poseł inflancki, podkreślając z dumą: „[...] Dla oszczędzania czasu, nie żądam, aby projekta moje przed kilku dniami do łaski oddane były czytane”<sup>154</sup>. To w moim przekonaniu zawałowany sposób portretowania siebie.

Czas nie zawsze w sapieżyńskich mowach sejmowych jest specyficznie definiowany. Egzemplifikację tego możemy znaleźć w mowie doradczej wygłoszonej 10 XI 1788 roku. Wypowiedź Sapiehy stanowi odpowiedź na wygłoszoną w tym dniu orację Antoniego Suchodolskiego posła smoleńskiego. Jej osnową jest sposób funkcjonowania reaktywowanej w ubiegłym tygodniu Komisji Wojskowej Obojga Narodów. Marszałek Konfederacji Litewskiej wyraża radość z podjętej uchwały, jednocześnie ubolewa nad wycieńczeniem czasu poprzez dyskusje nad drobiazgowymi przepisami funkcjonowania magistratury. Zachęcając do oszczędności czasu, której sam *de facto* nie respektuje, dokonuje także autoprezentacji przy użyciu toposów: „afektownej” skromności w wariacie wytłumaczenia się z zabierania głosu oraz pocziwych przodków. Mówi:

Lubo znam, że na wyrazy w głosie JMci Pana Smoleńskiego umieszczone przewłoką tylko czasu staje się. Niech mi się godzi uczynić usprawiedliwienie. Nie rozumiem, aby w przodkach moich i w kwi mojej znalazł się który, co by mało okazał gorliwość w prerogatywach Prowincji Litewskiej, Ja sam nie chwale się, że na kilku sejmach sam przy nich obstawałem. Mówiący od województwa mego jako poseł od Prowincji nie przy czczych stawałem tu prerogatywach. Stawałem i dziś nie duchem oporu, ale wytłumaczenia [...]”<sup>155</sup>

W rzeczywistości obawia się utraty uprawnień hetmańskich, skoro nie powołano ponownie do życia Komisji Wojskowej Litewskiej, czemu poświęca partię argumentacyjną. W podobnym duchu skarżąc się na opieszałość sejmujących, przemawiał Aleksander Świętosławski poseł wołyński, mówiąc:

[...] Milczeć w ten czas, gdy koniecznie mówić trzeba nie można i nie godzi się. Już to upłynęło pięć tygodni od początku obrad naszych. Już prawie u schyłku

---

<sup>153</sup>B. Krakowski *Kublicki Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XVI, Wrocław- Warszawa- Kraków 1971, s. 34-36.

<sup>154</sup> Sesja XXXVI 15 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 441.

<sup>155</sup> Sesja XV 10 XI 1788, [w:] *ibidem*, s. 220.

sejmowania znajdujemy się, dwie tylko materyje<sup>156</sup> początkowe udecydowaliśmy [...] <sup>157</sup>

Perswazje Sapiehy znowu okazały się nieskuteczne, gdyż podczas tego posiedzenia wygłoszono kilka dość długich oracji. W celu podniesienia efektywności prac sejmowych podjęto w tym dniu debatę dotyczącą prolongaty<sup>158</sup>, czyli wydłużenia kadencji sejmu.

Nad stratą czasu (znowu niezdefiniowanego) Kazimierz Nestor Sapieha ubolewa w wystąpieniu deklamowanym 24 XI 1788. Rozpoczynając orację dotyczącą kwestii roty przysięgi i uprawnień pisarzy wojskowych, Marszałek Konfederacji Litewskiej głosi:

Trudno od czego innego mowę zacząć, jak od tego, co najbardziej serca dotyka to jest od straty czasu. **Zwróciliśmy się do przeszłej zdrożności na sporach i dodatkach czas trawiąc** [wyróżnienie M. G], dogorywa sesja całodzienna, a nic nowego nie ustanowiliśmy, choćby o pisarzach, co stało nie wiem, czy byśmy mieli dzień dopełniony [...] <sup>159</sup>

Swojej wypowiedzi mówca nadaje charakter skargi nad brakiem efektywności prac sejmowych. Siłę perswazji zwiększa także poprzez zastosowanie aluzji (pogrubionej) do marazmu ustawodawczego czasów saskich, kategorii gramatycznej w postaci kwantyfikatora ogólnego: „my”, czasowników dokonanych: „ustanowiliśmy, zwróciliśmy się”<sup>160</sup> i niedokonanych: „dogorywa”<sup>161</sup>, bezokoliczników: „trawić”<sup>162</sup> słownictwa oceniającego: „zdrożność”<sup>163</sup> oraz chwytów: *communicatio, ad personam*.

Racje Sapiehy tym razem spotkały się ze zrozumieniem audytorium, gdyż przedłużające się debaty zakończono głosowaniem.

---

<sup>156</sup> Chodzi o ustanowienie 20 X 1788 etatu 100 tysięcy wojska oraz likwidację 3 XI 1788 Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej.

<sup>157</sup> Ibidem, 221.

<sup>158</sup> Konstytucję w tej sprawie uchwalono w grudniu 1788 roku.

<sup>159</sup> Sesja XXIII 24 XI 1788, [w:] ibidem, s. 214.

<sup>160</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>161</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>162</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>163</sup> Ibidem, s. 214.

Jak wynika z powyższych rozważań, topos czasu we wstępie mów Sapiehy pojawia się okazjonalnie, niosąc jednak silny ładunek perswazyjny. Występuje najczęściej w postaci ciągu linearnego, tj. kroczenia z punktu A do punktu B, choć trzeba pamiętać, że nie w każdym przypadku formułowana jest jego definicja (wyjątek: mowy z 3 XI i 24 XI 1788). O ważności tej kategorii w myśleniu sejmujących świadczy jej sakralizowanie<sup>164</sup>, porównywanie z pilnie strzeżonym zdrowiem fizycznym i przedstawianie w sposób metaforyczny jako strażnika, miernika ludzkich działań czy „ostatniej godziny”<sup>165</sup>. Dzięki takiemu posunięciu orator wpływa na emocje słuchaczy. Owo „miejsce wspólne” nigdy w części inicjalnej nie występuje samodzielnie, lecz najczęściej stanowi zapowiedź topiki skromnościowej. Okazjonalnie natomiast łączy się z toposem pocziwych przodków. Jego nośny, perswazyjny wydzźwięk wzmacniało także użycie: słownictwa ekspresywnego, subtelnych aluzji do przeszłości historycznej (panowanie saskie), akty mowy (skarga) oraz chwytów erystyczne: *ad personam* i *communicatio*.

Z racji braku dokładnych informacji w diariuszach sejmowych trudno przesądzać w stu procentach o skuteczności tej strategii, choć w kilku przypadkach używając jej, udało się Sapiesze doprowadzić do głosowania. Można tylko o niej powątpiewać, ponieważ na Sejmie Czteroletnim nie unikano długich, wycieńczających czas popisów oratorskich<sup>166</sup>, co skutkowało koniecznością przedłużenia kadencji parlamentu. Wobec powyższego, możemy przyjąć, iż wielu mówców (w tym Sapieha) traktowali ów topos jako ozdobnik retoryczny i oczywiście świadectwo dialogu oświecenia z antykiem.

---

<sup>164</sup> Sakralizowanie i świętość czasu wynikało także jak zauważyła Małgorzata Dawidziak-Kładoczna z odbywania się obrad sejmu i sejmików po świętach kościelnych, M. Dawidziak-Kładoczna, *Elementy sacrum w stylu prawnouzędowym (na przykładzie dokumentów sejmików ziemskich doby średniopolskiej)*, „Język a Kultura”, t. 27, 2017; s. 56; eadem *Językowe aspekty...*, s. 93. W innym miejscu badaczka wspominała o językowych sposobach wyrażania relacji temporalnych. Eadem, *Model kompozycyjny średniopolskich laudów sejmikowych*, „Język Polski”, t. 98, 2018, z. 1, s. 102.

<sup>165</sup> *Mowa JO Xcia JMci Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii W X Lit. starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej w dniu 3 octobra 1786 miana*, Warszawa 1787, www.wbc.pl [data dostępu: 26 11 2020] ; *Mowa JO Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii W. X Litewskiego starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej miana* [b.m] [b.r]

<sup>166</sup> Małgorzata Dawidziak-Kładoczna zauważa niemal odwrotną tendencję. Otóż jak spostrzega badaczka silne nawoływanie do oszczędności czasu z reguły zapowiadało długie wystąpienie, M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 93.

### 3. Toposy Króla: Ojca, dobrego Króla i jego znaczenie w części inicjalnej mów Kazimierza Nestora Sapiehy

Monarcha był jednym z organizatorów i reżyserów (wespół z ambasadorem rosyjskim) obrad sejmowych w II połowie XVIII wieku. Król zwyczajowo wydawał uniwersał przedsejmowy, czyli specjalny dokument, w którym określano termin i miejsce zgromadzenia parlamentarnego, datę sejmików przedsejmowych zobligowanych do elekcji składu poselskiego, a także jego główne cele. O wysokiej jego pozycji w ówczesnej politycznej rzeczywistości świadczy przypisywanie mu rangi odrębnego stanu<sup>167</sup> sejmowego (obok Senatu i Stanu Rycerskiego, czyli członków Izby Poselskiej). Król zasiadał podczas prac sejmowych w izbach rozłączonych w senacie. Tam także na początku działalności zgromadzenia parlamentarnego, po pierwszym połączeniu Stanów zgłaszał tzn. propozycję sejmową, czyli program, wokół którego winny zostać zogniskowane debaty. Podobne punkty znajdowały się we wspomnianym wcześniej uniwersale sejmowym. (Inna rzecz, że nie zawsze król był obecny fizycznie na sesji, wymawiając się przykładowo złym stanem zdrowia lub zmęczeniem<sup>168</sup>, co często stanowiło zagrywkę polityczną, wówczas mowy popisowe w jego imieniu wygłaszał kanclerz wielki koronny nazywany „ustami królewskimi”<sup>169</sup>). Tym niemniej można powiedzieć, że osoba monarchy stanowiła swoisty czynnik integrujący organizm państwowy (bez względu na osobiste czy polityczne animozje poszczególnych frakcji).

---

<sup>167</sup> R. Łaszewski, op. cit., s. 80.

<sup>168</sup> W związku z tą sytuacją częstokroć w marszałkowskich zagajeniach sejmowych pojawiały się kurtuazyjne podziękowania kierowane pod adresem monarchy za przybycie na sesję mimo niesprzyjających okoliczności zdrowotnych, połączone z prośbą skierowaną do Stanisława Augusta o oszczędzanie sił fizycznych. Przykładowo wątek ten pojawia się w zagajeniu marszałka Stanisława Małachowskiego na posiedzeniu 20 X 1788, w którym czytamy: „Smutnym przerażone na dniu onegdajszym Stany Skonfederowane doniesieniem o zesłabionym zdrowiu W K M P N dziś zmieniają twarze w pogodniejsze, gdy widzą na Tronie Króla i Pana niefortunnie wprawdzie zdrowiu swemu nieoszacowanemu [...] ośmiela się upraszać WKMci, abyś zdrowia swego raczył ochraniać”. Sesja VII 20 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 84. Wątek ten występuje także w mowach doradczych Kazimierza Nestora Sapiehy. Pełni funkcję perswazyjną, wzywając aluzyjnie do oszczędności czasu. Z taką sytuacją mamy do czynienia np. na posiedzeniu 3 XI 1788, podczas którego Sapieha wzywa do zaprzestania sporów o utrzymanie Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej, mówiąc:

„Nie ma dla człowieka większej przykrości, jak gdy z chęcią walczy powinnośc. Żądaniem moim jest najgorętszym oszczędzać drogiego nam zdrowia WKMci”. Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *ibidem*, s. 243.

<sup>169</sup> W. Kriegseisen, op. cit., s. 116.

Topos króla- Ojca jest „miejszem wspólnym”<sup>170</sup> o antyczno-biblijnym<sup>171</sup> rodowodzie, stąd umieszczenie go w tej części dysertacji. W *inventio* mów sejmowych Sapiehy pojawia się sporadycznie (częściej występuje bowiem w *argumentatio*<sup>172</sup> oraz w odautorskich komentarzach twórcy diariusza<sup>173</sup>), pełniąc

---

<sup>170</sup> Ów topos pojawia się nader często w poezji okolicznościowej związanej rocznicą elekcji, imieninami królewskimi przybyciem króla na sejm do Grodna w 1784 bądź zaaranżowanym spotkaniem Stanisława Augusta z Katarzyną II w Kaniowie w 1787 autorstwa poetów królewskich Adama Naruszewicza, Ignacego Krasickiego (tegoż satyra *Do Króla* i liryk *O pochwałach* oraz Stanisława Trembeckiego, a także oda Stanisława Konarskiego: *O mądrym królu* oraz anonimowy wiersz elekcyjny, w którym czytamy, iż Stanisław August jest ucieleśnieniem dobroci, cnoty i ojcowskiego dobra. Należy także do topiki pochwalnej władców. Vide: A. Norkowska, *Stanisław August i powracające Muzy. Rzecz o panegirycznym wierszu elekcyjnym*, „Napis”, t. 4, 1998, s. 57-64; eadem, *Miasto wita króla. Ceremoniał i jego rola komunikacyjna w diariuszach Adama Naruszewicza (1784, 1787)*, „Napis”, t. 16, 2010, s. 237-257; eadem, *Król- Ciołek. Retoryka w służbie okazjonalnej Muzy*, [w:] *Tradycja retoryczna w kulturze oświecenia i romantyzmu*, red. A. Seweryn, M. J. Gondek, Lublin 2016, s. 37-49; A. Przekora, *Trzej mocarze, swobodom swobodnego kraju zawistni. Obrazy konfederacji barskiej i pierwszego rozbioru w poezji Adama Naruszewicza*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica”, 2006, nr 6, s. 109-131; B. Wolska, *Ogólne uwagi o twórczości okolicznościowej Adama Naruszewicza: wiersze podarunkowe i bukiety*, „Prace Polonistyczne”, 2004, nr 59, s. 133-134; eadem, *Poezja pochwalna i panegiryczna Adama Naruszewicza. Pochwały osobowości publicznych i osób prywatnych*, [w:] *Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, red. M. Nowicka i Z. Gruszka, wstęp. H. Sulewicz, M. Wichowa, Łódź 2013, s. 165-205; eadem, *Okolicznościowa pochwała i jej polityczne konteksty. Na dzień siódmy września albo rocznicę elekcji*, [w:] *Czytanie Trembeckiego*, red. J. Snopek, W. Kaliszewski i B. Mazurkowska, Warszawa 2016, s. 43-73; B. Pfeiffer, *Rex et Patria. Temat władcy, narodu i ojczyzny w literaturze i sztuce XVIII stulecia*, Wrocław 2012, s. 183-196; W. Kaliszewski, *Epitet w funkcji argumentu. O retoryczności okolicznościowego wiersza elekcyjnego. (Na przykładzie wierszy na Imci Pana Poniatowskiego, stolnika litewskiego mającego za herb Ciołka starającego się o koronę w 1764 roku)*, [w:] *Teatr wymowy. Funkcje i przemiany retoryki użytkowej*, pod red. J. Sztachelskiej i E. Dąbrowicz, Białystok 2004, s. 213-224. Wiązał się on także toposem Króla Salomona, do którego Stanisław August był często porównywany, J. Frajtag, *Salomon na tronie. O toposie starotestamentowego władcy w propagandzie Stanisława Augusta*, [w:] *Sklócony naród, król niepewny, szlachta dzika. Polska stanisławowska w świetle najnowszych badań*, red. P. Ugniewski, Warszawa 2020, s. 11-32.

<sup>171</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu...*, s. 83.

<sup>172</sup> Vide: *Mowa Jaśnie Oświeconego Xcia Imci Sapiehy, Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko-litewskiego miana dnia 20 X 1784 w złączonych izbach*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 87. W tej części cytowanego wystąpienia Sapiehy czytamy: „Jaśnieje wprawdzie Ojcowskim JKMcI staraniem utworzony promyk nadziei, że projekt już dziś zmienionym zostanie”. Ibidem, s. 87. Następnie mówca zaczął przytaczać argumenty.

<sup>173</sup> Przykładowo z taką sytuacją mamy do czynienia na posiedzeniu sejmowym 20 X 1788. Poprzez jego użycie sekretarz sejmowy zapowiada królewskie wystąpienie. W diariuszu czytamy bowiem następujący passus: „Ta powszechna z uszczęśliwienia Ojczyzny radość, która jej synów zajmowała tym żywszą i mocniejszą stawała się w sercu przywiązanego jej Ojca Stanisława Augusta”. Sesja VII 20X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 86. O roli odautorskich komentarzy diarystów pisały: Małgorzata Dawidziak-Kładoczna, *Wielofunkcyjność komentarzy w diariuszach Sejmu Wielkiego*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 4: *Gatunek, a komunikacja społeczna*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2011; eadem, *Przejawy świadomości językowej...*, s. 87-99; M. Wichowa, *Różnicowanie się komentarza jako wypowiedzi naukowej w literaturze polskiej i europejskiej i w piśmiennictwie polskim wieków dawnych*, [w:] *Komentarze i przypisy w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkowska, Katowice 2019; B. Wolska, *Przypisy do utworów w drugiej połowie XVIII wieku jako problem edytorski. Wybrane zagadnienia*, [w:] *ibidem*, s. 85-86. Można powiedzieć, że owe komentarze stanowiły swoisty, wyjątkowy dokument epoki, dopełniając, ukonkretniając przekaz, modelując relacje nadawczo-odbiorcze, dowodząc jednocześnie erudycji jego autora. Pojawiały się bowiem także w innych gatunkach użytkowych np. okolicznościowych i tematycznych kazaniach, Vide, M. Ślusarska, *Funkcje przypisów w drukowanych kazaniach politycznych czasów Stanisława Augusta*,

funkcję silnie perswazyjną, skracając dystans między Majestatem Rzeczypospolitej uosobionym w monarsze, a społecznością szlachecką. To także sposób realizacji chwytu *communicatio*. Efekt ten osiągnięto także dzięki częstemu przywoływaniu okoliczności elekcji, a konkretnie uwypuklaniu szlacheckiego pochodzenia Stanisława Augusta. Topos ów nigdy nie występuje samodzielnie. W mowach sejmowych i poezji podkreślana jest dobroć królewska (topos dobrego króla), umiłowanie przez niego wolności oraz mądrość. Tym zaś co wzmacnia jego panowanie i pozwala mu efektywnie działać jest miłość Obywateli będąca konsekwencją jego dobroci, toteż wymienione toposy omówię w jednym punkcie. "miejsca wspólne" łączą się z toposem sławnych, walecznych przodków. W ten sposób orator silnie oddziaływał na emocje słuchaczy, jednocześnie zachęcając do wyczerpanej pracy i wyrzeczenia się prywaty dla dobra Ojczyzny. Wspomniana topika stanowi element specyficznego, bo malowanego słowami portretu króla (mającego często charakter pochwały) pojawiającego się zarówno w mowach popisowych<sup>174</sup> jak i doradczych. Ponadto bywa sprzężony z sakralizacją<sup>175</sup> monarchy, który wstąpił na tron dzięki zrzadzeniom Bożej Opatrzności.

Pierwszą realizację toposu dobrego króla znajdujemy w mowie doradczej zaprezentowanej przez Sapiechę w izbach złączonych 20 X 1784, a zatem wygłoszonej w obecności króla, senatorów i posłów. Poseł brzeskolitewski występuje w niej w specyficznej roli. Staje bowiem przed sejmującymi jako kończący dwuletnią kadencję konsyliarz Rady Nieustającej, prosząc zgromadzonych o udzielenie magistraturze absolutorium. Użycie tego toposu wynikało nie tylko z

---

[w:] ibidem, s. 176-209. Same przypisy i komentarze to odrębny, różnorodny typologicznie gatunek wypowiedzi o antycznej genezie, stąd zasadnym wydaje się być wzmianka o ich znaczeniu w niniejszej dysertacji M. Wichowa, op. cit., s. 15; M. Leńczuk, *Marginalia rękopiśmienne z XV wieku, Wezwania i westchnienia*, [w:] *Marginalia w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkova, Katowice 2019, s. 15-34.

<sup>174</sup> Egzemplifikację toposu dobrego króla odnajdujemy w mowie popisowej wojewody ruskiego Szczęsnego Potockiego wygłoszonej 23 X 1784, w której *inventio* czytamy: „Mówiąc przed Królem, Senatem i Stanem Rycerskim, którą wrodzonemu jest szlachcicowi w obecności WKMcI senator mówić tylko o tym, co chwałę panowaniu dobrego króla przynosi”, *Mowa tegoż przy rozłączeniu Izby Poselskiej dnia 23 X 1784 miana*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 294. To typowy wstęp do królewskiej pochwały.

<sup>175</sup> B. Pfeiffer, *Staropolski król i tron królewski. Wizerunek panującego w XVII-wiecznej ikonografii i poezji politycznej*, „Pamiętnik Literacki”, 2002, nr 3, s. 103-104; idem, *Rex et Patria...*, s. 189; A. Stroynowski, *Stanisław August- król elekcyjny czy z Bożej łaski?*, [w:] idem, *Wieczory sejmowe. Studia nad dziejami parlamentaryzmu epoki stanisławowskiej*, Częstochowa 2013, s. 45-58. Tam też niezbędna literatura przedmiotu dotycząca problematyki królewskiej sakralizacji. Przykładem sakralizacji osoby Stanisława Augusta jest wystąpienie popisowe Ignacego Kurzenieckiego, posła pińskiego 5 X 1784, kiedy mówił: „[...] dała nam Opatrzność króla mądrego i sprawiedliwego”. *Mowa Ignacego Kurzenieckiego chorążego i posła pińskiego R 1784 5 X w izbie senatorskiej jako przez delegowanego od Stanu Rycerskiego miana*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 10.

konwencji ale miało również charakter perswazyjny, stanowiąc kalkulację<sup>176</sup> polityczną. Owa królewska dobroć jest w mniemaniu księcia wypadkową kilku czynników. Są nimi: umiłowanie wolności przejawiające się w zorganizowaniu kolejnych „wolnych” (słowo kluczowe) obrad, za co kurtuazyjnie parlamentarzysta dziękuje Stanisławowi Augustowi, zmysł reformatorski i przywiązanie do kraju rodzinnego, którego mieszkańcy powierzyli mu najwyższy urząd w państwie (zastosowanie enumeracji). Owe przymioty stanowią gwarant pomyślnego rozwoju Rzeczypospolitej Obojga Narodów i szczęścia Obywateli. W poniższym ustępie omawiany topos łączy się zatem z argumentem z autorytetu, którym jest monarcha oraz figurą *communicatio*, gdyż Sapieha deklaruje, iż prezentuje odczucia całej społeczności karmazynu. Poseł brzeskolitewski wypowiada następujące zdanie:

[...] Stajemy za Twoim Uniwersałem na Sejm wolny do Grodna obrani posłowie [...] a powinność przez pierwszy punkt Instrukcji<sup>177</sup> ułożona z własnym zgodna uczuciem każe złożyć u Tronu WKMci hołd tej wdzięczności, którą na wielu twarzach Współziomków widziałeś [...] Dobry Król w swych dziełach nie pochwałach sławy a w skutkach nie w wyrazach szukający dowodów miłości Narodu mało zwykł cenić oświadczenia zostawując zatem szczęśliwej przyszłości podziękowanie [...]<sup>178</sup>

To również kolejny przykład królewskiej pochwały Kazimierz Nestor Sapieha wykorzystał także okazję do autoprezentacji. Przedstawił bowiem siebie jako wiernego, kochającego ojczyznę Obywatela pozostającego na usługach ukochanego króla, czego dowodem miało być rychłe przystąpienie do wypełniania

---

<sup>176</sup> Pozycja króla w Radzie Nieustającej była dość silna. W trakcie głosowania dysponował on bowiem dwoma głosami, co miało znaczenie w trakcie starań o udzielenie magistraturze absolutorium. Inna rzecz, iż te wyniki były konsultowane z ambasadorem rosyjskim, a sprawozdania z działalności poszczególnych departamentów miały charakter tendencyjny, często były zmanipulowane, A. Czaja, *Między tronem, buławą, a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786-1789*, Warszawa 1988, s. 36.

<sup>177</sup> Instrukcje poselskie to efekt pracy sejmików przedsejmowych. Zawierają postulaty poszczególnych województw dotyczących spraw, które winny zostać poruszone w czasie obrad sejmowych. Nie miały one wprawdzie mocy wiążącej, ale z ich realizacji posłowie byli rozliczani w czasie sejmików relacyjnych. R. Łaszewski *Instrukcje poselskie w drugiej połowie XVIII wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno- Społeczne”, 1973, z. 56, Prawo, t. 12, s. 69-83. Vide też: M. Gonera, *Topika...*, s. 125.

<sup>178</sup> *Mowa Jaśnie Oświeconego Xcia Imci Sapiehy, Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko-litewskiego miana dnia 20 X 1784 w złączonych izbach*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 183.

swoich obowiązków, traktowanych jako służba (topos poetycki: miłość - służba<sup>179</sup>). Poseł brzeskolitewski rzekł: „[...] zostawuję więc przekonanie o przywiązaniu i wierności Tobie powinnym, tymczasem na ich dowód przystępuję do wykonywania swoich obowiązków”<sup>180</sup>. Na wystąpienie Sapiehy zareagowali: Wawrzyniec Rzewuski poseł wołyński oraz Franciszek Mierzejewski reprezentant Podola. Z komentarza autora diariusza dowiadujemy się, iż nie odnosili się oni wprawdzie *expressis verbis* do jego oracji, lecz wnosili nowe dodatki do rezolucji Rady Nieustającej, próbując zablokować jej zakwitowanie (absolutorium)<sup>181</sup>. Ostatecznie działalność Sapiehy odniosła skutek, gdyż zaakceptowano pracę magistratury.

Królewska dobroć skłania sejmujących (przynajmniej kurtuazyjnie) do zacieśnienia więzi między Nim, a Narodem, tworząc relację *quasi* familiarną. Zwerbalizowana ona została w toposie króla-Ojca. Jego egzemplifikację w części inwencyjnej stanowi wystąpienie Kazimierza Nestora Sapiehy na sesji 20 X 1788 roku. Z uwagi na fakt, iż Sejm Wielki obradował pod węzłem konfederacji, a zatem sejmujący nieprzerwanie pracowali wspólnie, Kazimierz Nestor Sapieha jako jeden z przewodniczących prac parlamentu przemawiał przed królem, posłami i senatorami. Sapieżyńskie, stronnice, doradcze wystąpienie stanowi reakcję na orację<sup>182</sup> monarszą wygłoszoną w tym dniu. Parlamentarzysta dziękuje w niej za jego deklarację wspólnej pracy dla dobra ojczyzny. Omawiane „miejsce wspólne” pełni rolę perswazyjną. Ma bowiem przekonać sejmujących do współpracy z dworem. Efekt ten mówca stara się osiągnąć poprzez zastosowanie abstrakcyjnego, ekspresywnego wzmocnionego przymiotnikowymi epitetami w stopniu wyższym, słownictwa (pogrubionego) oraz (podkreślonej) anafory. Nawiązuje także do szlacheckiego pochodzenia Stanisława Augusta. Nie likwiduje jednak całkowicie dystansu między szlachtą, a królem, gdyż używa skróconej formuły adresatywnej: „Najjaśniejszy Panie”<sup>183</sup>. W analizowany wywód został wpleciony topos sławnych,

---

<sup>179</sup> M. Bogdanowska, op. cit., s. 52.

<sup>180</sup> *Mowa Jaśnie Oświeconego Xcia Imci Sapiehy, Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko-litewskiego miana dnia 20 X 1784 w złączonych izbach*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 183

<sup>181</sup> Sesja XX 20 X 1784, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s. 114.

<sup>182</sup> W rzeczonyj mowie o projektowanych ojcowskich uczuciach monarchy świadczy powtarzane, emocjonalne wykrzyknienie Stanisława Augusta: „Kocham ten Naród”. W ten sposób monarcha oddziaływał na emocje słuchaczy, próbując ich wzruszyć. Sesja VII 20 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 87. W późniejszym okresie obrad sejmowych, tj w roku 1791 król zbliżył się do Stronnictwa Patriotycznego, czego rezultatem będzie hasło wypowiedziane w przeddzień uchwalenia Konstytucji 3 maja: „Król z Narodem, Naród z królem”. E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 50.

<sup>183</sup> Sesja VII 20 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 87.

walecznych przodków<sup>184</sup>, których spadkobiercami są posłowie. To przykład realizacji chwytu *ad personam* i dogadanie próżności audytorium oraz jego swoiste portretowanie. Powiada:

Nie masz zapewne większego **szczęścia** [wyróżnienie M. G] dla serc czułych jak oświadczyć przywiązanie swoje tym, dla których głęboko jest wpojone. Nie masz [podkr M. G] milszej **radości** jak tam, gdzie, ku powszechnemu dobru wzajemna chęć i **tkliwość** [wyróżnienie M. G] prowadzi. Zasiadający na Tronie Współziomków swoich dzielisz N Panie ukontentowanie z Narodem dźwigającym się do dawnych swoich przodków mocy i sławy. Okaz twojej **radości** [wyróżnienie M. G] Ojcowskiego uczucia rozgrzewa serca Obywatelskie<sup>185</sup>.

Ustęp ów stanowi ponadto pochwałę<sup>186</sup> króla.

O nośności rzeczzonego toposu w części inicjalnej świadczą także wystąpienia innych posłów na tej sesji. Sięgnęli po niego m.in. marszałek sejmowy Stanisław Małachowski<sup>187</sup> i Adam Kazimierz Czartoryski<sup>188</sup>, próbując przekonać opornych do powiększenia aukcji wojska. Wybór ów okazał się skuteczną strategią, gdyż na tym posiedzeniu uchwalono powiększenie armii do 100 tysięcy żołnierzy<sup>189</sup>.

---

<sup>184</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka. Historia...*, s. 113.

<sup>185</sup> Sesja VII 20 X1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 87.

<sup>186</sup> Jak podaje Jakub Niedźwiedź pochwała skupia się na ocenie działań osoby, rzeczy lub zjawiska. W postaci topiki pochwalnej jest składnikiem enkomion. J. Niedźwiedź, *Nieśmiertelne teatra sławy. Teoria i praktyka twórczości panegirycznej na Litwie w XVII -XVIII wieku*, Kraków 2003 s. 28-29. Na klasyfikację terminologiczną stworzoną przez tego badacza zwraca uwagę także Roman Krzywy, *Panegiryczne obrachunki. Nowe prace o barokowym piśmiennictwie pochwalnym*, „Barok”, 2003, nr, 2, s. 227. Naukowiec przeprowadza krótkie rozróżnienie między biografią pochwalną, a enkomion, idem, *Peregrynacja edukacyjna jako topos pochwalny w polskiej biografistyce renesansowej: przyczynek do antropologii podróżowania*, [w:] *Samotrzcęć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. M. Sołczyńska, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 265. Uporządkowania pojęć dokonał Bartosz Awianowicz, *Pochwała - enkomion-panegiryk. Glosa terminologiczna na marginesie książki Jakuba Niedźwiedzia*, „Barok”, t. 11, 2004, z. 1, s. 185-193. Vide też uwagi M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, s. 173, przypis 83.

<sup>187</sup> Małachowski mówił: „Ojcowskie WKMci serce napelnia się radością na tak gorliwe ratowania Ojczyzny materyje”, Sesja VII 20 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego* s. 85.

<sup>188</sup> *Przymówienie się Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Adama Czartoryskiego na dniu 20 października 1788, posła z województwa lubelskiego*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, (dalej: *Zbiór mów*), t. 1, Wilno [b. r.], s. 20; Sesja VII 20 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 86; M. Gonera, *Działalność...*, s. 175; eadem, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788-1789). Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, Częstochowa 2019, s. 336.

<sup>189</sup> Sesja VII 20 X1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s.88.

Topos króla-Ojca na początku książęcego wystąpienia pojawia się po raz ostatni aluzyjnie w jego oracji (osoba Stanisława Augusta została zwerbalizowana przy pomocy metomimii: „Tron”<sup>190</sup>) wygłoszonej na posiedzeniu sejmowym 10 XII 1788 roku. Osnową mowy jest skład osobowy reaktywowanej po obaleniu 3 XI 1788 Komisji Wojskowej. Przywołana topika pełni funkcję perswazyjną, zachęcając sejmujących do zaprzestania jałowych sporów. O rodzinnej relacji między Stanisławem Augustem, a bracią szlachecką świadczy wspomniana przez mówcę ojcowska troska monarchy o dobro publiczne. Podobnie jak w poprzednich egzemplifikacjach Sapieha twierdzi, iż ten przymiot królewskiego charakteru stanowi miernik pomyślności społeczeństwa. Ten familiarny związek zostaje w rzeczonym wywodzie wzmocniony poprzez przywołanie okoliczności elekcji. Ponadto w imieniu zebranych Sapieha deklaruje gotowość współpracy z królem (strategia *communicatio*), pojmowana jako szlachecki przywilej co w jego przypadku było pozą, ponieważ książę reprezentował na sejmie interesy opozycji magnackiej. Marszałek Konfederacji Litewskiej rzekł:

Naród Polski najszacowniejszym mając zaszczytem posłuszeństwo Tronu, którego serca Obywatelskie Panem nad sobą obrały. Po tym szumnym tytule nic swojego oddać nie może jak pomyślność tych, którzy dobrowolnie poddali mu się. Sposób na którym słyszane były na dniu wczorajszym słowa **JKMci** i troskliwość o zgodę sejmujących, to wszystko serca nasze ujęło, a na wypłat wdzięczności nic nam nie zostawiło, tylko nagradzać pracą i czynnością usilne **JKMci** o dobro publiczne szafunki [...] <sup>191</sup>

W powyższym ustępie dystans między Stanisławem Augustem, a szlachcicami nie został całkowicie zlikwidowany, o czym świadczą (pogrubił) zwroty adresatywne dla uzyskania patetycznego tonu powtarzane w kontakcie. Stanisław August pozostaje najwyższym autorytetem. Prezentowany cytat dzięki obecności leksyki ekspresywnej niewątpliwie wpływał na emocje słuchaczy. Prócz Sapiehy nikt nie wykorzystał tego toposu podczas omawianego posiedzenia.

Konkludując warto zaznaczyć, iż topika: dobrego króla oraz króla-Ojca pojawiają się w części wstępnej wyvodu retorycznego okazjonalnie, spełniając

---

<sup>190</sup> Sesja XXXIII 10 XII 1788, [w:] ibidem, s. 140.

<sup>191</sup> Ibidem, s. 140.

funkcję perswazyjną osiąganą głównie przez zastosowanie ekspresywnego, abstrakcyjnego słownictwa. Pokazują niemal rodzinny związek między Stanisławem Augustem a jego rodakami, przypieczętowany, co jest wielokrotnie uwypuklane, przez królewskie pochodzenie i zdobycie władzy w drodze wolnej elekcji. Przymioty te dają szansę w rozumieniu Sapiehy na rozwój kraju i pomyślność Obywateli. Stanowią również element: królewskiego pochwały. Owe „miejsca wspólne” są w sapieżyńskich wystąpieniach zespolone ze strategiami: z autorytetu i *communicatio* oraz toposem sławnych, walecznych przodków. Bywają używane także w sposób aluzyjny lub metonimiczny. Zawsze jednak poprzez zastosowanie leksyki wartościującej silnie oddziałują na emocje słuchaczy, wzruszając ich, a to przecież jedna z funkcji retoryki. Co istotne, nie eliminują one zwrotów adresatywnych używanych w stosunku do osób wyższych rangą. Wręcz przeciwnie są świadectwem znakomitego połączenia etykiety i leksyki familiarnej będącej elementem języka osobniczego<sup>192</sup>.

---

<sup>192</sup> Użycie leksyki familijnej często jest cechą charakterystyczną prywatnej korespondencji twórców XVIII i XIX wieku, Jest też cechą charakterystyczną idiolektu, czyli języka osobniczego piszącego. Przejawia się on jednak także w wyborze konkretnych form fonetycznych, fonologicznych, słowotwórczych, składniowych. Można ją zaliczyć również do stylu danego autora. Vide: J. Sławiński, *Idiolekt*, [w:] *Słownik terminów literackich*, red. idem, Wrocław 2002, s. 208; idem, *Styl*, [w:] ibidem, s. 532; V. Machnicka, *Terminologiczno-metodologiczne dyskusje na temat idiolektu oraz idiolektu*, „*Conversatoria Linguistica*”, 2010, s. 121-123; J. Szerszunowicz, *O elementach idiolektu w przekładzie*, „*Język, a Kultura*”, t. 22, 2011, s. 71-87; A. Kozłowska, *Miejsce badań nad idiolektem w obrębie językoznawstwa*, „*Poznańskie Studia Językoznawcze*”, t. 30, 2015, s. 71-83; V. Jaros, *Właściwości fonetyczne i leksykalne języka familijnego Joachima Lelewela (na podstawie listów do najbliższych)*, „*Socjolingwistyka*”, t. XXXIII, 2019, s. 256-268; eadem, *Charakterystyka języka familijnego Joachima Lelewela dotycząca społecznej przestrzeni rodziny (na podstawie listów do najbliższych)*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*”, t. 54, 2019, s. 1-21; eadem, *Właściwości składniowe i słowotwórcze języka familijnego Joachima Lelewela (na podstawie listów do najbliższych)*, „*Socjolingwistyka*”, t. XXXIV, 2020, s. 165-182; eadem, *Leksykalne regionalizmy i dialektyzmy w języku familijnym Joachima Lelewela, (na podstawie listów do najbliższych)*, „*Prace Językoznawcze*”, t. XXII, 2020, z. 2, s. 57-66. Obrazem leksyki familiarnej jest korespondencja Elżbiety Sapieżyny do syna Kazimierza Nestora Sapiehy. *Listy Kazimierza Nestora ks. Sapiehy w latach 1773, 1774, 1775, 1776 do matki pisane z podróży za granicą...*

Obecnie trwają badania nad idiolektami przedstawicieli rodziny Sapiechów prężnie się rozwijają. Vide, I. Szczerbankowska, *Polszczyzna epoki stanisławowskiej w Dzienniku Teofili z Jabłonowskich Sapieżyny (ortografia, fonetyka, fleksja)*, [w:] eadem, *Studia nad polszczyzną...*, s. 125-150; P. Sieradzka, *Między konwencją, a inwencją. Osobliwości językowe w listach abpa Adama Sapiehy skierowanych do prymasa Augusta Hłonda*, „*Poznańskie Studia Polonistyczne. Sesja językoznawcza*”, t. 24, 2017, nr 2, s. 233-243.

#### 4. Topos świętobliwych, walecznych przodków i jego perswazyjny wymiar w części inwencyjnej mów Kazimierza Nestora Sapiehy

Topos odważnych, dzielnych przodków należał do niezwykle popularnych i nośnych w staropolskich tekstach kultury: np. w poezji Adama Naruszewicza, Wacława Rzewuskiego, Stanisława Trembeckiego pisanej w okresie konfederacji barskiej, Franciszka Dionizego Książczaka, Juliana Ursyna Niemcewicza, poemacie epickim *Wojna Chocimska* Ignacego Krasickiego<sup>193</sup> oraz w częściach: inwencyjnej, narracyjnej i argumentacyjnej mów sejmowych. W ten sposób jest akcentowany związek między wydarzeniami współczesnymi odbiorcom, a doświadczeniami historycznymi<sup>194</sup>. Z podobną tendencją mamy do czynienia w przypadku wystąpień parlamentarnych Kazimierza Nestora Sapiehy, w których to „miejsce wspólne” pojawia się nader często (podobnie jak topika skromności), wielokrotnie występując samodzielnie. Najwięcej takich egzemplifikacji znajdziemy w *Zbiorze mów sejmu 1786 roku*<sup>195</sup> związanych z opisem walk frakcji politycznych w czasie rozdwojonych<sup>196</sup> sejmików: podolskiego i wołyńskiego lub jak zauważyłam

---

<sup>193</sup> Vide: B. Wolska, *Motyw przodków pocziwych w poezji Adama Naruszewicza*, [w:] *Opuscula Polonica et Rusica*, red. E. Małek i J. Wawrzyńczyk, Toruń 1994, s. 30-44; eadem, *Echa konfederacji barskiej w okolicznościowej literaturze politycznej lat 1772-1775*, „Napis”, t. 3, 1997, s. 83-97; J. Żytek, „*Myż to Polacy onych mężów plemię*” - miejsce liryki patriotycznej w twórczości Franciszka Dionizego Książczaka, „Acta Universitatis Vratislaviensis”, t. LVIII, s. 34-35; T. Kostkiewiczowa, *Poezja patriotyczna końca XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 1978, z. 1, s. 150-151; M. Cieński, *Topos pocziwych przodków w Wojnie Chocimskiej Ignacego Krasickiego*, [w:] idem, *Literatura polskiego oświecenia wobec tradycji Europy*, Warszawa 2013. Postaci „możnych przodków” przywoływane są także w anonimowym utworze *Upominek Ojczyźnie* stanowiący lament nad I rozbiorem i poetyckim poszukiwaniem jego przyczyn, B. Wolska, *Poezja polityczna I rozbioru i sejmu delegacyjnego: historyczne tło i początki*, „Prace Polityczne”, 1978, nr 34, s. 21-80. W innym anonimowym politycznym liryku p.t. *Rozmowa wolności z Polską wierszem wyrażona* czytamy: „Polsko ojczyzno, walecznych rycerzów,/ Matko przezacnych i szlachetnych mężów [...] O Polsko sława twa niegdyś wspaniała/ Z całym królestwem dziś nagle zmaląla [...]”, cyt za: eadem, *Pierwszy rozbiór w nieznanym wierszu politycznym z lat 1772-1775*, „Prace Polonistyczne”, 1980, z. 36, s. 255. O chwalebnych dokonaniach przodków wspomina także Stanisław Trembecki w powstałej w okresie Sejmu Wielkiego odezwie *Do moich współziomków*, gdzie czytamy: „My na środku żelaznej wychowani ziemi/ umiemy kuć oręż z ręce władac niemi/ Można z żelazem w ręku zniszczyć krytych złotem/ więcej krwią w roku nabyć niż sto lat potem”. S. Trembecki, *Do moich współziomków*, cyt. za: B. Mazurkowska, *Obywatelska odezwa Stanisława Trembeckiego w czasie wielkiego sejmowania*, [w:] eadem, *Z potrzeby chwili i ku pamięci... Studia o poezji i prozie oświecenia*, Kraków 2019, s. 125-126.

<sup>194</sup> M. Barłowska, *Historia i współczesność w mowach politycznych Andrzeja Moskorzowskiego*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2008, nr 14-15, s. 93-95.

<sup>195</sup> Vide: *Zbiór Mów, Głosów, Przymówień, Manifestów, Remanifestów mianych na sejmie roku 1786 mianych (dalej: Zbiór mów 1786)*, t. 1-2, Wilno 1787.

<sup>196</sup> Rozdwojenie sejmików stanowiło w XVIII wieku powszechną, choć często krytykowaną metodę walki politycznej i obstrukcji parlamentarnej. Owa procedura polegała na równoczesnych obradach sejmików danego województwa w dwóch różnych miejscach, co skutkowało elekcją dwóch składów posłów z danego województwa bądź ziemi. M. Gonera, *Działalność...*, s. 103-104; eadem, *Topika...*, s.

wcześniej zespolone z topiką skromnościową bądź królewskim obrazem dobroci i ojcostwa. Współtworzy także, co podnosiłam wyżej pochwałę władcy, a także senatora wojewody ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego<sup>197</sup>. Pełni podobnie jak omówione wcześniej *topoi* funkcje: perswazyjną i indentyfikacyjną społeczność szlachecką, łącząc się ze strategiami: *communicatio* i *ad populum*. Ponadto wchodzi w strukturę mitu<sup>198</sup> sarmackiego. Ten zaś zdaniem Romana Krzywego ma korzenie w antyku<sup>199</sup>. Funkcjonuje również jako przykład<sup>200</sup> o roli dydaktycznej.

Pierwszą realizację tego toposu odnajdujemy w części inwencyjnej mowy posła brzeskoliteńskiego wygłoszonej na posiedzeniu 26 X 1778 roku. To „miejsce

---

134; eadem, *Rola i siła argumentów z prawa (na podstawie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy)*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2022, nr 13, w druku. Tam podaję wcześniejszą, bogatą literaturę przedmiotu.

<sup>197</sup> Vide: Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, s. 350; *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskoliteńskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>198</sup> Mit jest tutaj przeze mnie rozumiany jako symboliczna, znakowa, filozoficzna praktyka dyskursywna, której znaczenie ukrywa się w głębokich warstwach tekstu, jest naddane. Właściwe prowadzenie narracji, czyli opowieści pozwala wprawnemu czytelnikowi je odkryć. Poszczególne mity łączą się bowiem zazwyczaj w sposób zaskakujący, niecodzienny. Jego przekaz jest zawsze wartościowany. W przeciwieństwie do bajki jego bohaterami są zwykli ludzie, których cechy: waleczność, dzielność, dobroć stanowią wzór do naśladowania. J. Niżnik, *Mit jako kategoria metodologiczna*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1978, nr 3, s. 169-170; E. Mietleskiński, *Poetyka mitu*, Warszawa 1987; R. Mazurkiewicz, *Poetyka i mit*, „Ludzie - Rzeczy- Zdarzenia”, 1988, nr 1, s. 617-624; M. Głowiński, *Mity przebrane. Dionizos, Narcyz, Prometeusz, Marcholt, Labirynt*, Warszawa 1990, s. 7-10; M. Pies, *Świadomość mityczna jako problem filozoficzny*, „Idea”, t. XXIV, 2012, s. 8; L. Mróz, *Mit i myślenie mityczne*, „Etnografia Polska”, t. 20, 1976, z. 1; L. Wiśniewska, *Mit jako filozofia kultury*, [w:] eadem, *Między Bogiem, a Naturą: komparatystyka jako filozofia kultury*, Bydgoszcz 2009, s. 13; eadem, *Literatura jako obszar dwumityczności, czyli o mitograficznych zobowiązaniach filologii (nie tylko polskiej)*, [w:] *Literatura polska i perspektywy nowej Humanistyki*, red. R. Cudak i K. Pospiszil, Katowice 2018, s. 226-229; Sz. C. Czupryński, *Przemiany mitów i mitologizacja w warunkach tworzenia się społeczeństwa pluralistycznego na przykładzie mieszkańców Białegostoku. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. A. Sadowskiego*, Białystok 2015, s. 16-17. Więcej na temat komparatystycznego rozumienia mitu sarmackiego Vide: J. Pelc, *Dylematy staropolskiego sarmatyzmu*, [w:] *Sarmackie Theatrum. Materiały z konferencji naukowej Katowice 9-11 grudnia 1998 t. 1: Wartości i słowa*, Katowice 2001 s. 53-54 B. Stuchnik-Surowiak, *Sarmatyzm- dzieje jednego pojęcia*, „Perspektywy Kultury”, 2012, nr 6; P. Bohuszewicz, *Hermeneutyki sarmatyzmu*, [w:] *Tradycje szlacheckie we współczesnej kulturze polskiej. Przybliżenia i perspektywy badawcze*, red. M. Lutomiński, Toruń 2014, s. 108-109; idem, *Neosarmatyzm i nowoczesność - próba doprecyzowania zagadnienia*, „Prace Polonistyczne”, t. 76, 2021, s. 99-117; R. Krzywy, *Aksjologia humanistyczna w poezji polskojęzycznej XVI i XVII wieku*, [w:] *Ethos humanistyczny*, red. P. Urbański, Warszawa 2010, s. 89-130; L. Wiśniewska, *Sarmatyzm w nowych odsłonach. Sarmacki mit w świetle wybranych przykładów literatury współczesnej*, [w:] *Sarmacka pamięć: wokół Bitwy pod Wiedniem*, red. B. Dybaś, A. Woldan, A. Ziemiańska, Warszawa 2014, s. 187-188; T. Nakoneczny, *Sarmatyzm - projekt niedokończony ?*, „Porównania”, 2018, s. 230-244.

<sup>199</sup> R. Krzywy, *Ideologia sarmacka wobec tradycji antycznej i renesansowego humanizmu (wprowadzenie do zagadnienia)*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 177.

<sup>200</sup> M. Dobrowolska, *Przykłady jako niema retoryka*, [w:] *Teatr wymowy. Formy i przemiany retoryki użytkowej*, red. E. Dąbrowicz, J. Maciejowska, E. Sztachelska, Białystok 2011, s. 85-97. Więcej na temat roli przykładów w oświeceniowym oratorstwie sejmowym pisała Marzena Gonera, *Exempla i sentencje w mowach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Pamiętnik Literacki”, w druku. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

wspólne” akcentuje ciągłość i świętość tradycji rycerskiej Polski. Przodkowie występują tutaj jako bezimienni, zwykli ludzie, strażnicy „złotej” wolności, obdarzeni nadzwyczajnymi przymiotami: tj. niezachwianą, silną wiarą i miłością stron rodzinnych (bohaterowie mitu sarmackiego), za co zostali obdarzeni przez Boga opieką i pomocą. W ustach Sapięhy są portretowani jako twórcy minionej potęgi Rzeczypospolitej Obojga Narodów będącej wypadkową przychylności Jahwe oraz ich wytężonej pracy i służby Ojczyźnie. Stanowią zatem autorytet i wzór do naśladowania. Powiada: „[...]Boże Nasz. Boże Ojców Naszych jakoś im dawał w tych murach w takowych obradach ducha śmiałości i patriotyzmu, w których kraj szczęśliwi, rzuć i na Nas litościwe oko, abyśmy skutecznie mogli użyć tych pierwszych wolnych obrad [...]”<sup>201</sup> Funkcję perswazyjną mówca osiąga poprzez zastosowanie słownictwa abstrakcyjnego nazywającego cechy charakteru (*nomina essendi*): „śmiałość, patriotyzm”<sup>202</sup> oraz ekspresywnego: „szczęśliwi”<sup>203</sup>. To także przykład realizacji strategii: *communicatio* i *ad populum*, gdyż mówca odwołuje się do wspólnych wyobrażeń i wiedzy o wkładzie przodków w powstanie i rozwój polskiej państwowości utożsamianej z ideą sarmatyzmu<sup>204</sup> i demokracji szlacheckiej opartej na równości i braterstwie szlachty (cecha mitu). W podobnym duchu portretuje protoplastów poseł krakowski Zieliński, podkreślając, iż historyczne pokrewieństwo posłów sejmowych z poprzednikami stanowi ogromne zobowiązanie. Z emfazą w głosie twierdził: „[...] Szacowali wolność przodkowie nasi, bo ich cudze uczyły przykłady, jaka rozpacz w niewoli, lepiej my jeszcze powinniśmy ją cenić [...]”<sup>205</sup>. W ten sposób przygotowano słuchaczy przeprowadzano także bezpardonową krytykę Rady Nieustającej, która przecież zniwelowała część tych swobód.

Następną egzemplifikację omawianego toposu możemy odnaleźć w cytowanej w pierwszej części niniejszego rozdziału oracji doradczej Sapięhy

---

<sup>201</sup> *Mowa JO Xcia Sapięhy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzesko-litewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>202</sup> *Ibidem*, nlb.

<sup>203</sup> *Ibidem*, nlb.

<sup>204</sup> L. Wiśniewska, *Sarmatyzm w nowych...*, s. 187; P. Bohuszewicz, *Hermeneutyki...*, s. 109; T. Nakoneczny, *op. cit.*, s. 235.

<sup>205</sup> Sesja XIX 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 130. Tego toposu użył również Stanisław Lubomirski w części inwencyjnej mowy popisowej na sesji dwa dni wcześniej. Stał się on częścią nobilitacji obecnych posłów, którzy zdaniem mówcy wiernie naśladowali cnoty protoplastów poprzez wypełnienie prawa sejmowego. Mówił: „Widzimy wybór zacnych Obywatelów Królestwa tego, do Świątyni Praw stanowionego wysłanych widzimy jak śladem cnych przodków Twoich występują i idą za prawidłem praw o Porządku Sejmowania ustanowionych”. *Zdanie JO Xiążęcia JMci Lubomirskiego, marszałka wielkiego koronnego da sesji sejmowej dnia 24 października 1778 przy rozłączeniu Izby Poselskiej od senatu miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

wyłoszonej na posiedzeniu 26 X 1784 roku w kontekście gloryfikacji poczynań wojewody ruskiego Stanisława Szczęsno Potockiego. Przodkowie są tutaj portretowani jako depozytariusze świętej, katolickiej wiary, budowniczo dawnej sławy Rzeczypospolitej Obojga Narodów, których doskonałym dziedzicem jest Potocki. Poseł brzeskolitewski rzekł: „Do czynów wielkich, do zasług kraju Domu Potockich [podkr. M. G] przyuczona Polska, mało zadziwioną zostawać powinna, że ich zacny Potomek godnym się staje sławą okrytych przodków [...]”<sup>206</sup>. Ustęp ma ładunek silnie perswazyjny, ponieważ senatorski czyn stanowiący konsekwencję działalności przodków to dobry prognostyk odbudowy potęgi kraju. W przytoczonym cytacie retorycznymi środkami wyrazu są: elipsa (dokonania protoplastów nie zostały bowiem zwerbalizowane wprost, gdyż mówca jest przekonany, iż słuchacze zachowali je w pamięci, przez co realizowana jest także strategia *ad populum*), podkreślone przez mnie enumeracje zespolone z przymiotnikowymi (pogrubionymi) epitetami oraz synegdochą: „Dom Potockich”<sup>207</sup>. W ten sposób Sapieha tworzy pewne uogólnienia<sup>208</sup>. Podobne konstatacje formułuje Wawrzyniec Rzewuski poseł wołyński, ubolewając nad utraconą wolnością Ojczyzny. Powiada: „Naród nasz pamiętką przeszłych szczęśliwości czasów [...] chwałę zagubił”<sup>209</sup>.

Topika odnosząca się do dokonań protoplastów pojawia się w postaci metafory w mowie doradczej ogłoszonej przez Sapiechę 3 XI 1786 roku mającej na celu przekonanie słuchaczy do przedłużenia (prolongaty) kadencji obecnego sejm. Rzeczony topos stanowi element kontrastu pomiędzy dawną, chwalebnią przeszłością i chwałą oręża polskiego, a obecnym stanem faktycznym tj. szczupłym, niedoinwestowanym wojskiem o niskich morale, zapaścią w handlu zagranicznym i krajowym oraz pustkami w skarbie. Przodkowie utożsamiani są przenośnie ze

---

<sup>206</sup> Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejm grodzieńskiego 1784*, s. 350; *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>207</sup> Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejm grodzieńskiego 1784*, s. 350.

<sup>208</sup> O retorycznej funkcji synegdochy: T. Todorov, *Synegdochy*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 4, s. 235-247; N. Sato, *Synegdochy - trop podejrany*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 4, s. 249-256; H. Lausberg, *Tropy*, „Pamiętnik Literacki”, 1971, z. 3, s. 193-216; idem, *Retoryka...*, s.454; T. Dobrzyńska, *Studia o tropach*, t. 1, Gdańsk 1988. Jej cechą jest przyjmowanie roli przydawki określającej rzeczownik zbiorowy, N. Ruwet, *Synegdochy i metonimie*, „Pamiętnik Literacki”, 1977, z. 1, s. 275; J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Warszawa 2000, s. 52; W. Forajter, op. cit., s. 130. Trop ten był często w wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego, M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator...*, s. 343.

<sup>209</sup> Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejm grodzieńskiego 1784*, s. 350.

„sławą”<sup>210</sup> i „wielkością”<sup>211</sup>. Perswazyjny wydźwięk komunikatu orator osiąga poprzez enumeracyjne zestawienie przymiotników (podkreślonych przeze mnie) o charakterze pejoratywnym. Powiada: „[...] Obdarty ze sławy, ogłocony ze źródeł dochodów publicznych, sam już tylko sobie straszny Polak bez wojska, bez rękodzieł, bez dostarczających handlów, nie znajdujące prawie żadnego sposobu zwrotu do dawnej wielkości [...]”<sup>212</sup> Nie wiadomo, czy ktoś odniósł się do jego wypowiedzi, gdyż nie zachował się odpowiedni fragment diariusza. Działania Sapiehy okazały się nieskuteczne, gdyż nie udało się przedłużyć sejmowej kadencji<sup>213</sup>.

Następną realizację toposu świętobliwych przodków (tym razem przywołanego aluzyjnie odnajdujemy w mowie sejmowej wygłoszonej 3 X 1786 roku w izbie poselskiej w trakcie rugów poselskich, czyli weryfikacji ważności mandatów poselskich. Jej celem był atak na posłów sejmiku wołyńskiego. Poseł brzeskolitewski używa tego „miejsca wspólnego”, charakteryzując atmosferę minionych, rozdwojonych sejmików: podolskiego i wołyńskiego i piętnując ów proceder. Utożsamia ową procedurę z bezprawiem i zamachem na „złotą wolność”, której twórcami i strażnikami byli przodkowie. Perswazyjny wydźwięk cytatu książę uzyskał poprzez nagromadzenie abstrakcyjnego, ekspresywnego słownictwa (podkreślonego) o zabarwieniu pejoratywnym. W ten sposób orator oddziałuje na emocje słuchaczy. Parlamentarzysta rzekł: „[...] Z żalem atoli przyszło zobaczyć, iż bezprawia przemocą wprowadzone w zwyczaj już zmienione zostały. Nieznane przodkom naszym sejmików podwojonych potwory [podkr. M. G] [...]”<sup>214</sup>. Sapieżyńskie wystąpienie wywołało lawinową reakcję wśród posłów. Jak podaje monografista tego sejmu Adam Danilczyk ze zdaniem Generała Artylerii Litewskiej solidaryzował się opozycjonista, poseł lubelski Kazimierz Zalewski. Odmienne zdanie prezentował zaś stronnik hetmana wielkiego koronnego Franciszka Ksawerego Branickiego oraz poseł kijowski Józef Zajączek. Ostatecznie perswazje

---

<sup>210</sup> *Mowa JO Xięcia Sapiehy Generała Artylerii W X Lit starosty i posła brzeskolitewskiego przy wniesieniu projektu przedłużenia sejmów ordynaryjnych 3 XI 1786 w izbie poselskiej miana*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 1, s. 768.

<sup>211</sup> *Ibidem*, s. 768.

<sup>212</sup> *Ibidem*, s. 768.

<sup>213</sup> Obrady sejmowe zakończono w regulaminowym czasie. Ostatnia sesja sejmowa odbyła się 11 listopada 1786 roku. A. Danilczyk, *W kręgu afery Dogrumowej. Sejm 1786*, Warszawa 2010, s. 186.

<sup>214</sup> *Głos JO X J Mci Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego na rugach poselskich dnia 3 X 1786 miana*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s. 127.

posła brzeskolitewskiego nie odniosły rezultatu, gdyż w głosowaniu zalegalizowano elekcję posłów wołyńskich<sup>215</sup>.

Kolejną egzemplifikację omawianego „miejsca wspólnego” stanowi wstępna część popisowego wystąpienia Kazimierza Nestora Sapiehy wygłoszonego z okazji otwarcia prac Sejmu Wielkiego, podczas którego jak pisałam wyżej, parlamentarzysta razem ze Stanisławem Małachowskim stanął u steru obrad sejmowych. Ten topos stanowi składnik pochwały obecnego grona poselskiego (zwłaszcza Litwinów) będących spadkobiercami dzielnych, odważnych przodków występujących w funkcji autorytetu, a zatem zobligowanych do ich naśladowania podczas prac sejmowych i dążenia do przywrócenia chwały oręża polskiego oraz krajowego dobrobytu. Retorycznymi środkami wyrazu o funkcji perswazyjnej są (podkreślony) oksymoron, przymiotnikowe epitety wartościujące, rzeczowniki pospolite (także w formie archaizmów leksykalnych) oraz czasowniki dokonane o zabarwieniu pejoratywnym (wyróżnione pogrubieniem) tworzące enumerację. Marszałek Konfederacji Litewskiej mówił:

Naród Litewski dobrowolnej Unii z Koroną połączony ogniwem, zawsze jednej z nią losów doznając kolei niegdyś **powagą i zwycięstwami** [wyróżnienie M. G] od jakiegoś czasu kłeskami tylko sławny [podkr. M. G. równie **najokropniejszych** doznając ciosów, tym srożej czuć umiał, że chociaż tyle Rzeczypospolita **wycierpiała**, tyle **utraciła**, serca zaś jeszcze **mężne, cnotliwe i pamiętne** [wyróżnienia M. G] dzieł przodków w Obywatelach zostały [...]”<sup>216</sup>.

To także przykład realizacji strategii: *ad populum* i *communicatio*. Rzeczony topos wchodzi w skład kontrastu o funkcji perswazyjnej mającego unaocznić odbiorcom różnicę między chwalebą przeszłością, a znacznie odbiegającą od niej terażniejszością. Nikt nie rozwinął tego wątku w trakcie tej sesji<sup>217</sup>.

Konkludując należy zaznaczyć, iż omawiane „miejsce wspólne”, jest niezwykle popularne i często używane w różnych typach mów. W sapieżyńskich oracjach występuje samodzielnie bądź razem z topiką skromnościową. Stanowi część pochwały władcy lub senatora. Nie posiada żadnych wariantów. Przodkowie są

<sup>215</sup> A. Danilczyk, op. cit., s. 136-137.

<sup>216</sup> Sesja III 8 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 28.

<sup>217</sup> To zmieniona, skrócona część artykułu: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, s. 177-178.

bowiem portretowani typowo jako waleczni, dzielni, odważni, religijni, kochający Ojczyznę więcej niż własne serce Obywatele. To zwykli ludzie odznaczający się nadzwyczajnym heroizmem i pielęgnujący szlacheckie swobody (cecha mitu sarmackiego). Występują oni w funkcji: autorytetu, przykładu i wzoru do naśladowania, tworząc sugestywne kontrasty z niechlubną poselską terażniejszością. W ten sposób jest akcentowany i pielęgnowany silny związek między doświadczeniami historycznymi i parlamentarną pracą. Brak wariantowości tego toposu rekompensuje zaś elokucyjne bogactwo środków wyrazu: figur słów, tropów oraz chwytów erystycznych. Sapieha często sięga po: epitet, oksymoron, aluzję, metaforę, synegdochę oraz strategie *communicatio* i *ad populum*. Z leksykalnego skarbcza również wybiera różne odmiany słownictwa: od pospolitego począwszy, poprzez ekspresywne, na pejoratywnym skończywszy. Owa językowa różnorodność rzadko idzie w parze ze skutecznością komunikatu (przegrana Sapiehy w kwestii prolongaty sejmu 1786 roku oraz w trakcie rugów poselskich podczas tego zgromadzenia parlamentarnego), co nie zmniejsza w moim przekonaniu jego retorycznej atrakcyjności.

\* \* \*

Repertuar toposów inwencyjnych w mowach sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy jest typowy. W ten sposób parlamentarzysta realizował zalecenia zawarte w traktatach, podręcznikach i kompendiach retoryki starożytnej (Cyceron, anonimowy autor retoryki ad Herennium i Kwintylijan). Wprawdzie długość tej części wystąpienia sejmowego bywa różna (średnio ten segment liczy 2-4 pełne zdania, odnajdujemy jednak realizacje znacznie dłuższe<sup>218</sup>, a kształt zależy od sytuacji komunikacyjnej) to jednak jego rola pozostaje niezmienna: jest nią pozyskanie przychylności i życzliwości audytorium (*captatio benevolentiae*), przygotowania słuchaczy do słownej szermierki w trakcie zasadniczej dyskusji: argumentowania i odpierania tez przeciwnika.

Najczęstszą strategią wykorzystywaną w tym celu (występującą samodzielnie lub zespoloną z innymi „miejscami wspólnymi”) osiągnącą dość wysoką (choć nie stuprocentową) skuteczność, jest topika „afektownej” skromności zazwyczaj

---

<sup>218</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 35.

występująca w wariacie wytlumaczenia się z konieczności zabrania głosu dodatkowo umotywowana ważnością podejmowanego tematu i połączona z prośbą o uważne wysłuchanie. Łączy się ona z autoprezentacją mówcy. Sapiaha przedstawia siebie jako kogoś, kto nie posiada należytych zdolności, kompetencji i doświadczenia, by móc przemawiać przed królem oraz tak szacownym senatorskim i poselskim gronem, co niniejszym uznaje za zaszczyt i ogromne zobowiązanie. Kilkakrotnie zaś decyduje o zaprezentowaniu zdawkowej wypowiedzi bądź o zamilknięciu. To kolejny wariant topiki skromnościowej często spowodowany: niewiedzą, niedoinformowaniem, do czego Sapiaha się przyznaje (*ad ignorantem*). W ten sposób docenia wkład przedmówców w obrady sejmowe, co stanowi metodę ich nobilitacji. Ta zaś przejawia się głównie w warstwie językowej tekstu szczególnie w przymiotnikowej leksyce wartościującej w stopniu wyższym i najwyższym, częstym stosowaniu hiperboli, litoty, a także autorytetu, strategii *ad personam* oraz *ad populum*. Parlamentarzysta nie pomija również roli etykietalnych form adresatywnych, które akcentują pozycję społeczną interlokutora, stanowiąc jednocześnie świadectwo znajomości obyczajów językowych oratora. (Inaczej zwracano się bowiem do osób wyższych rangą: króla i senatorów, a odmiennie do równych sobie przedstawicieli braci szlacheckiej.)

Efektywność procesu ustawodawczego zależała od właściwego wykorzystania dość krótkiego czasu sejmowania, z czego doskonale zdawali sobie sprawę (przynajmniej teoretycznie) sejmujący. Chcąc przekonać współobradujących do wyteźonej, merytorycznej pracy dla dobra Ojczyzny, Sapiaha stosował kilkakrotnie w części wstępnej wywodu topos utraconego, upływającego czasu, łącząc go niejednokrotnie z topiką skromnościową. Nie znajdziemy wprawdzie w analizowanym dyskursie odrębnych jego wariantów, co w jakiś sposób zostało zrekompensowane (z wyjątkiem wystąpienia z 10 XI 1788) próbą zdefiniowania rzeczowego zjawiska. Parlamentarzysta pojmuje czasowość dwojako: po pierwsze najczęściej linearnie jako płynne przejścia, przeskoki z punktu A do punktu B, po drugie cyrkularnie w postaci metafory koła i ruchu (w czym widać echa i reminiscencje wnioscowania Arystotelesa<sup>219</sup>). Niezależnie jednak od filozoficznego podejścia jest on w sapieżyńskich mowach wartością samą w sobie, najwyższym dobrem, częstokroć utożsamianym ze świętością i zdrowiem fizycznym. Skuteczność

---

<sup>219</sup> Arystoteles, *Fizyka...*, IV, 19b 1-2.

tego sposobu perswadowania jest najprawdopodobniej niska, (by nie powiedzieć żadna), skoro marszałkowie sejmowi zezwalali na i sami wygłaszali coraz dłuższe wystąpienia.

Najdłuższe z nich należały do rodzaju popisowego lub doradczego i były wygłaszane w izbach połączonych przed królem i senatorami. Przy tej okazji w sapieżyńskich egzemplifikacjach pojawia się specyficzny sposób portretowania władcy tworzony przy użyciu toposów: Króla-Ojca bądź Dobrego-Króla. Owe "miejsca wspólne" mają zarówno charakter etykietalny i estetyczny, tworząc monarszą pochwałę, jak również perswazyjny ukierunkowany na skłonienie króla do przyjęcia określonej postawy w trakcie głosowania. Poszukując źródeł wspomnianych przymiotów charakteru Stanisława Augusta Poniatowskiego, Kazimierz Nestor Sapieha, wskazuje na jego szlacheckie pochodzenie i zdobycie władzy w drodze "wolnej" elekcji, a także powielanie pozytywnych wzorców przejętych od świętobliwych protoplastów, stanowiących w jego oracjach odrębny, pozbawiony wariantów i występujący samodzielnie topos. Zarówno osoba monarchy definiowana jako członek wielkiej, szlacheckiej rodziny jak i przodkowie doceniani za swoją religijność i odwagę, stanowią przykład i wzór do naśladowania oraz czynniki spajające i integrujące społeczność karmazynu. Dzieje się tak również dzięki przywoływaniu funkcjonującego w świadomości odbiorców mitu sarmackiego.

O znakomitym opanowaniu przez Sapiechę sztuki pięknego przemawiania świadczy mistrzowskie operowanie tropami i figurami słów. Omawiane toposy bywają wprawdzie wyrażane najczęściej *expressis verbis*, okazjonalnie jednak Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego korzysta z: metafor, epitetów, aluzji, oksymoronu i synekdochy. Wychwytuje również siłę perswazyjną słów-kłuczy typu: „dobro publiczne”<sup>220</sup>.

Wspomniane umiejętności posła brzeskolitewskiego, choć nie do końca skuteczne są wysoko cenione zarówno przez króla jak i sejmowych kolegów. Parlamentarzyści chętnie odnoszą się do jego wypowiedzi, polemizując z nimi (dialogiczność mów - z wyjątkiem mów popisowych, które nie wywołały zbyt dużej reakcji z racji konieczności wypełniania czynności proceduralnych), a to oznacza, iż

---

<sup>220</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 228.

choć częściowo, Kazimierz Nestor pozyskał ich przychylność. Z pewnością zaś jego konstatacje nie zawisły w próżni.



## Rozdział II

### Antyczne tworzywo *narratio* mów Kazimierza Nestora Sapiehy

*Narratio* stanowiła drugi (choć nie obligatoryjny segment wywodu retorycznego). Jej postać była determinowana według Stagiryty przez rodzaj mowy<sup>1</sup>. Podobnie jak partii inwencyjnej przypisywano jej szereg różnorodnych funkcji: poznawczą (referencjalną), informacyjną, ekspresywną, fatyczną, impresywną, estetyczną, perswazyjną i manipulacyjną<sup>2</sup>. Tak samo jak *inventio* miała przygotować słuchaczy do wysłuchania argumentów przemawiającego. Ma również charakter autoprezentacji mówcy. W celu ich osiągnięcia Anaksymenes, Isokrates, Arystoteles, Kwintylijan, Ciceron, Teon z Aleksandrii, Antoniusz Sofista, Mikołaj z Myry zalecali, by opowiadanie cechowało się: zwięzłością, obrazowością i poprawnością języka, jasnością, przejrzystością, prawdziwością (co nie oznacza, iż w tej części nie można było przedstawiać zdarzeń fikcyjnych, zaś retorycznym wyzwaniem i mistrzostwem było według wspomnianych retorów takie przedstawienie nierzeczywistych sytuacji, aby wzbudzić w audytorium przekonanie o ich faktycznym zaistnieniu) bądź prawdopodobieństwem prezentowanych wydarzeń. W dodatku nie wszystkie te elementy znajdują się w każdym przedstawieniu sprawy. Zalecana jest również różnorodność formalna owej całości oracji. Dopuszczalne jest bowiem zastosowanie krótkiego monologu bądź dialogu, którego bohaterami mogą być zarówno postaci rzeczywiste oraz fikcyjne (w tym mitologiczne, baśniowe). *Narratio* cechowała się różnorodnością także pod względem gatunkowym. Według Kwintyliana przybierała postać: udramatyzowanego opowiadania czy narracji historycznej, a zatem wyraźnie powinny zostać zaznaczone: relacje temporalne i związki przyczynowo-skutkowe

---

<sup>1</sup> Arystoteles, *Retoryka*, [w:] idem, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył H. Podbielski, Warszawa 2004, 221. Według Stagiryty można ją opuścić, kiedy wydarzenie, o którym mielibyśmy wspomnieć jest znane audytorium, Ibidem, s. 211. Niektóre mowy składają się wyłącznie z *narratio*, co wynika zdaniem autora *Poetyki* z ich natury. Chodzi o sprawozdania z poselstwa, których celem jest sporządzenie relacji o wydarzeniach, idem, *Retoryka dla Aleksandra*, [w:] ibidem, s. 282. Inna rzecz, iż partie narracyjne mogą być według Arystotelesa rozmieszczone we wszystkich częściach mowy, a zatem można ją nazwać segmentem ruchomym, idem, *Retoryka...*, s. 211.

<sup>2</sup> Według K. Burke'a, którego stanowisko referuje m.in. Jakub Pstrąg „całe opowiadanie stanowiło swego rodzaju strategię komunikacyjną”. J. Pstrąg, *Ja retoryczne*, „Neurolingwistyka Praktyczna”, 2015, nr 1, s. 185.

między przeszłymi wydarzeniami<sup>3</sup>. Nie należało także rezygnować z tropów, figur retorycznych np. synonimów i chwytów erystycznych oraz dygresji<sup>4</sup>, lecz korzystać z nich w sposób przemyślany, by nie zdominowały wypowiedzi (z czym często mamy do czynienia w opowiadaniach<sup>5</sup> historycznych)<sup>6</sup>. Przeciwno ograniczeniu

---

<sup>3</sup> Podobnie rozumował Arystoteles, który twierdził, iż tkanką *narratio* winny być wydarzenia przeszłe, gdyż dzięki temu słuchaczom łatwiej odnaleźć podobieństwa i asocjacje do zdarzeń teraźniejszych, przez co zwiększa się skuteczność perswazyjna komunikatu. Arystoteles, *Retoryka...*, s. 212. W związku z tym stworzenie przekonującej *narratio* było prawdziwą sztuką, toteż stało się przedmiotem ćwiczeń retorycznych. Vide: Libanios, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *Progymnasnata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie*, wstęp, przekład i komentarz, H. Podbielski, Lublin 2013, s. 306-311; B. Bogolebska, *Wokół greckich ćwiczeń retorycznych*, [w:] eadem, *Retoryka, genealogia i stylistyka tekstów literackich i dziennikarskich*, Warszawa 2015, s. 17. Wspomniane zasady mają również zastosowanie zdaniem Stagiryty w tworzeniu dzieł sztuki, których doskonałymi reprezentantami są utwory literackie. Vide: R. K. Zawadzki, *Poetyka Arystotelesa i Sztuka Poetycka Horacego: studium porównawcze*, Częstochowa 1996, s. 52-53; idem, *Racjonalne i nieracjonalne zasady poezji u Horacego i Arystotelesa*, „Collectanea Philologica”, t. 9, 2006, s. 161. Ponadto zdaniem Arystotelesa, na którego powołuje się Robert Krzysztof Zawadzki: „zbyt rozbudowana fabuła może zaburzać *dynamis* utworu, czyli najogólniej mówiąc jego materialne właściwości, świadczące m.in o jego przynależności gatunkowej”. idem, *Dynamis i schema utworu poetyckiego w Poetyce Arystotelesa i Ars Poetica Horacego*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Historia i Teoria Literatury”, 1998, z. 7, s. 277-278. Uwagi te przejęli teoretycy literatury późnego oświecenia m.in Euzebiusz Słowacki. Vide: R. Dąbrowski, *O pojęciu prawdopodobieństwa w świadomości estetyczno-literackiej późnego oświecenia*, [w:] *Loci non comunes. Prace ofiarowane Profesor M. Korytowskiej*, red. O. Płaszczewska, M. Siwiec, Kraków 2006, s. 59-69.

<sup>4</sup> Według Kwintyliana najodpowiedniejszym miejscem dla umieszczenia jest „następująca po *narratio confirmatio*, której można nadać charakter panegiryczny bądź pochwalny”. S. Śnieżawski, *Terminologia retoryczna w Institutio Oratoria Kwintyliana*, Kraków 2014, s. 100-101.

<sup>5</sup> Z taką sytuacją spotykamy się np. w pismach historycznych Tukidydesa. Historyk kreśląc obraz przebiegu Wojny Peloponeskiej, wykazuje się szczególną dbałością o wiarygodność opowiadania. W tym celu rezygnuje z postaci mitologicznych, przytacza natomiast obszernie fragmenty mów wojennych wodzów. J. Czerwińska, *Retoryczny aspekt prozy historycznej Tukidydesa*. Z. Czerwińska, *Retoryczny aspekt prozy historycznej Tukidydesa*, „Collectanea Philologica”, t. 4, 2002, s. 78-98; A. Budzyńska-Daca, *Retoryka debaty. Polskie wielkie debaty przedwyborcze 1995-2010*, Warszawa 2010, s. 35-37.

<sup>6</sup> Arystoteles, *Retoryka*, [w:] *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra...*, s. 212; idem *Retoryka dla...*, s. 283; Kwintilian, *Kształcenie mówcy*, oprac. M. Brożek, Warszawa 1951. S. Śnieżawski, op. cit., s. 90-91; 100; J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu do współczesności: tradycja i innowacja*, Warszawa 2000, s. 167-168; H. Podbielski, *Wstęp Thumacza*, [w:] Arystoteles, *Retoryka...*, s. 13. Teon z Aleksandrii, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *Progymnasnata...*, s. 76-77; Aftoniusz Sofista, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] ibidem, s. 181; Mikołaj z Myry, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] ibidem, s. 245; M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 83-84; A. Burzyńska, *Kariera narracji. O zwrocie narratystycznym w humanistyce*, „Teksty Drugie”, 2004, z. 1-2, s. s. 43; J. Nowaszczuk, *Kompozycja wypowiedzi w ujęciu greckiej szkoły retorycznej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. LIV-LV, 2006-2007, nr 3, s. 248; M. Hermann, *Prawdopodobieństwo w retoryce rzymskiej*, „Res Rethorica”, 2014, z. 1, s. 45; idem, *Pytania retoryczne w exordium i narratio mowy Cyncerona Pro sexto amerino*, „Studia Littteraria Iagiellonica Cracoviensis”, 2009, z. 4, s.42-46; idem, *Techniki perswazyjne w mowie Cyncerona Pro Quinto Roscio Comoedo*, [w:] *Szkice o Antyku*, t. 5: *Antyczne techniki perswazyjne*, red. E. Gryksa i P. Matusiak, Katowice 2019, s. 72-74; E. Dutka, *Kompozycja jako problem (nie tylko) retoryczny*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 80; B. Awianowicz, *Progymnasnata w teorii i praktyce szkoły humanistycznej od końca XV do połowy XVIII wieku. Dzieje nowożytnej recepcji Aftoniusza od Rudolfa Agrycoli do Johanna Christopha Gotscheda*, Toruń 2008, s. 49; idem, *Wprowadzenie*, [w:] M. T. Cynceron, *O mówcy*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył idem, Kęty 2010, s. 13; K. Wyrwas, *Konceptualizacja pojęcia narratio w językach indoeuropejskich*, „Język Polski”, t. XCIV, z. 3, s. 213-217; M. Meyera, M. M. Carriho, B. Timmermans, *Historia*

długości *narratio* wypowiadał się natomiast bizantyjski retor Hermogenes. Zaznaczył przy tym jednak, iż koniecznym przy jej tworzeniu jest zachowanie harmonii, jasności i wiarygodności wywodu, co gwarantuje wybór odpowiedniego stylu<sup>7</sup>.

Z racji odebrania gruntowego, klasycznego wykształcenia Kazimierz Nestor Sapieha z pewnością doskonale znał wspomniane stanowiska teoretyków wymowy, toteż dokładał wszelkich starań, by *narratio* nie stanowiła zamkniętej, skostniałej całości. W tym celu nadawał jej różnorodne formy, posługując się zarówno monologiem, pozornym dialogiem jak i rzeczywistą rozmową. Ponadto ta część wywodu retorycznego ma różnorodną długość (od 1-2 zdań lub ich równoważników), po barwy opis złożony z kilkunastu zdań. Zdarzają się też sytuacje, gdzie opowiadanie zostaje pominięte lub maksymalnie ograniczone (co obserwujemy szczególnie często w jego debiutanckich wystąpieniach wygłoszonych na posiedzeniach sejmowych w 1778 roku)<sup>8</sup>. Dodatkowo ta część bywała ozdabiana sentencjami z utworów antycznych np. *Eneidy* Wergiliusza<sup>9</sup>, wywołując tym samym

---

*retoryki od Greków do dziś*, Warszawa 2010, s. 51; S. Dubisz, *Komunikacja publiczna w dziejach polszczyzny i jej retoryczne podłoże*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Warszawa 2005, s. 222. P. Bering, *Prawdopodobieństwo jako wyznacznik fortunny*, [w:] *Retoryka klasyczna i retoryka współczesna. Pola i perspektywy badań*, red. C. Mielczarski, Warszawa 2017, s. 213-222. Przykładowo najczęściej stosowanymi przez Cyncerona w tej części wywodu retorycznego figurami były: pytania retoryczne, *subiectio*, *dubitatio*, *interrogatio*, Vide: M. Hermann, *Pytania retoryczne...*, s. 46-47.

<sup>7</sup> Teoretyk uważał, iż tym, co faktycznie może wpłynąć na jej długość jest talent mówcy. Tym nie mniej zadaniem tej części mowy jest rzetelne przedstawienie faktów. Hermogenes, *O inwencji retorycznej*, [w:] idem, *Sztuka retoryczna*, oprac. przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2002, s. 276-277. Vide też: A. Kampka, *Czy Hermogenes oglądałby telewizję? -starożytny podręcznik dla medjoznawców*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, 2016, z. 3, s. 91.

<sup>8</sup> Sesja CCLXXXIX 29 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześciodzielnego* (dalej: *Diariusz sejmu 1778*) roku Pańskiego MDCCLXXVIII dnia V miesiąca października odprawiającego się, Warszawa 1779, s. 149 Sesja CCXCI 31 X 1778 w izbie poselskiej [w:] ibidem, s. 163.

<sup>9</sup> Na sesji VI 27 X 1788 Sapieha mówił: „Quoeg[ue] ipse miscrime vidi et quorum pars magna fuit”. Vide: Sesja 27 X 1788, [w:] *Diariusz Sejmu Ordynaryjnego* (dalej: *Diariusz Łuszczewskiego*) pod zwiazkiem *Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego roku pańskiego 1788* [wydał J. P. Łuszczewski, t. 1, cz. 1 (6 X 1788 – 3 XI 1788 i 2 5 XI- 23 XII 1788), t. 2 cz. 1 ( 7 I - 3 II 1789 i 2 ( 4 II do 6 III 1789 )], Warszawa Drukarnia Nadworna J K M ci i Kommissi Eduk Narodowej 1789- 1792, [www.wbc.pl](http://www.wbc.pl) s. 52. Po łacińskie maksymy w Oświeceniu sięgano nader często mimo postulatów oczyszczania języka polskiego z łacińskich naleciałości. Vide, T. Mikulski, *Walka o język polski w czasach oświecenia*, 1951, z. 3-4, s. 796-815. Po ów środek sięgał m.in jego kolega z sali sejmowej generał ziem podolskich Adam Kazimierz Czartoryski. Podobnie jak marszałek Konfederacji Litewskiej wykorzystywał on utwory Wergiliusza, Vide: M. Gonera, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. Andrzeja Strojnowskiego*, Częstochowa 2017. Maszynopis znajduje się w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, s. 225; eadem, *Exempla i sentencje w mowach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Pamiętnik Literacki”, w druku. To także realizacja pewnej tradycji wywiedzionej z renesansu, kiedy to na nowo doceniono dorobek Wergiliusza, Vide: M. Wichowa, *Eneida Wergiliusza*

postaci ze świata starożytnego, o których roli będę pisać w dalszej części niniejszego rozdziału. Cycerońskie<sup>10</sup> pisma natomiast chętnie przywoływał w zakończeniu wystąpień. W tym segmencie pojawiają się też krótkie makaronizmy nie mające charakteru sentencji lub innych mądrościowych maksym. Tego typu wtrącenia częstokroć dotyczą sposobu głosowania. Zapowiadając poparcie konkretnego projektu czy wniosku, Sapieha krzyczy *affermative*, negując zaś je, deklaruje *negative, ad turnum*)<sup>11</sup>. Generał Artylerii Litewskiej sięgał w niej także po gatunki literackie o antycznej proveniencji: enkomion, pochwałę i panegiryk. Dbał również o staranne wysłowienie wzbogacane zwłaszcza w mowach popisowych sugestywnymi, obrazowymi, manierystycznymi metaforami<sup>12</sup>. Niejednokrotnie pojawiają się także przenośnie o charakterze biblijnym<sup>13</sup>. Przytaczał również rozbudowane fragmenty mów swoich poprzedników np. Stanisława Lubomirskiego<sup>14</sup> oraz paragrafy lub preambuły<sup>15</sup> konstytucji sejmowych.

---

*źródłem pouczeń wychowawczych w staropolskich traktatach pedagogicznych*, [w:], *Antyk w Polsce, część I*, red. J. Starnawski, M. Wichowa, A. Obrębski, Łódź 1992, s. 98-115. Po łacińskie maksymy w zakończeniu swoich zagajęń sejmowych sięgał również marszałek Stanisław Małachowski. W ten sposób powstał alternacyjny model zagajenia sejmowego, M. Dawidziak-Kłodoczna *Między formułowalnością, a nieszablonowością w zagajeniach marszałka Stanisława Małachowskiego*, „Prace Naukowe AJD w Częstochowie”, seria Językoznawstwo, 2012, z. 8, s. 45-52; eadem, *Zagajenia marszałka sejmu-ewolucja wzorca gatunkowego (od XVI wieku do dziś)*, „Język, a Kultura”, t. 26, 2016, s. 163-173. Ponadto łacińskie sentencje mają charakter uniwersalny, stanowiąc w staropolszczyźnie (także współcześnie) doskonały materiał dydaktyczny, pozwalający utrwalić przyswojone łacińskie reguły gramatyczne oraz wzbogacić słownictwo. Vide: J. Starnawski, *Ulubione cytaty z pisarzy łacińskich i greckich*, „Meander”, 2006, z. 3, s. 352-359; A. Chrobot, *Od teorii do praktyki dydaktycznej - uniwersalizm starożytnych sentencji*, „Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach”, 2012/ 2013, nr 25; R. K. Zawadzki, *Praktyczna składnia łacińska*, Częstochowa 2003. Sentencje pojawiają się też w najnowszych podręcznikach łaciny, stanowiąc swego rodzaju wypisy, Vide: S. Wilczyński, T. Zarych, *Rudimenta Latintatis*, część I, Wrocław 2009.

<sup>10</sup> Na sesji LIV 19 I 1789 Sapieha cytuje passus z Cyceirona: „Nullum tantum particulum est. quod, amans pro salute Patriae vitandum arbitetur”. Sesja LIV 19 I 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 300. Sentencja ta stanowi klamrę kompozycyjną wystąpienia. Podobna sytuacja miała miejsce na sesji 15 XI 1788, kiedy Marszałek Konfederacji Litewskiej znowuż przytacza sentencję rzymskiego konsula: „Nullum tantum particulum est, quod amans pro salute patriae vitandum arbitretur”. Sesja LII 19 I 1789, [w:] *ibidem*, s. 205.

<sup>11</sup> Vide: Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *ibidem*, s. 243.

<sup>12</sup> Vide: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe Kazimierza Nestora Sapiehy. Inspiracje antyczną myślą retoryczną*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graeciae et Latinae”, t. 32, 2022, s. 78.

<sup>13</sup> Sesja II 6 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 14; Sesja V 16 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 55. Motywy i postacie biblijne (szczególnie starotestamentowe) jako składnik sejmowego obrazowania były wyzyskiwane głównie podczas obrad sejmu grodzieńskiego 1793 roku, Vide, J. Knapik, *Wątki biblijne na sejmie w Grodnie, 1793*, „Nasza Przeszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce”, t. 98, 2002, s. 365-393. Vide też: M. Gonera, *Exempla i sentencie...*, w druku.

<sup>14</sup> *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzesko-litewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>15</sup> Vide: Sesja LIII 27 I 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 358. Elementy te częściej pojawiają się w *argumentatio*, stanowiąc jak chce tego Marek Skwara „nieartystyczne środki przekonywania”. M. Skwara, *Nieartystyczne sposoby perswazji w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku*, [w:] *Teatr wymowy. Funkcje i przemiany retoryki użytkowej*, red. J. Sztachelska, J.

Sapieha starał się również o zaznaczenie relacji temporalnych, przywołując zdarzenia, których świadkami lub uczestnikami byli sejmujący. Najczęściej przypominane i deprecjonowane<sup>16</sup> są okoliczności pierwszego podziału kraju niweczącego wcześniejsze, powoli wprowadzane, choć różnie przyjmowane, próby reform. Negatywnie portretowane są również osoby, które burzą krajowy ład i zagrażają demokracji szlacheckiej np. poprzez rozdawanie sejmików lub swobodną, tendencyjną interpretację prawa państwowego<sup>17</sup>. Przed oczami audytorium książe maluje także obraz kwitnącej Polski Jagiellońskiej. Dzięki temu mówca czyni swój przekaz prawdziwym, wiarygodnym, działającym na wyobraźnię (wizualizacja) i emocje odbiorcy<sup>18</sup>, przez co zwiększa się jego perswazyjny wydźwięk.

Celem niniejszego rozdziału jest prezentacja obecności dziedzictwa antycznego w opowiadaniu sejmowych mów popisowych i doradczych Kazimierza Nestora Sapiehy. Zwrócę uwagę na sposób funkcjonowania w nich mitologii greckiej i rzymskiej w postaci: renowacji, renarracji prefiguracji, reminiscencji, transpozycji, szyfru i kodu<sup>19</sup>, (co stanowi bezpośrednio naśladownictwo antycznej tradycji, gdyż

---

Maciejewski, i E. Dąbrowicz, Białystok 2013, s. 163-179. To przykład specyficznego dialogu mowy sejmowej z innym tekstem kultury określonego przez G. Genette'a mianem architekstualności. G. Genette, *Palimpsesty*, przeł. A. Milecki, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia, oprac. H. Markiewicz*, t. IV, część II: *Literatura jako produkcja i ideologia. Poststrukturalizm. Badania intertekstualne. Problemy syntezy historycznoliterackiej*, Kraków 1966, s. 316-369.

<sup>16</sup> Vide: M. Dawidziak-Kładocznna, *Tam ledwo, kto pomyślił, iż jest Ojczyzna, tu każdy myśli o dobru Ojczyzny. Deprecjonowanie wydarzeń lat 1775 i 1776 na forum Sejmu Wielkiego*, [w:] *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku*, t. 1: *Słowa i teksty*, red. R. Bizior i D. Suska, Częstochowa 2012, s. 207-220; eadem, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012, s. 258.

<sup>17</sup> Przykładem takiej prezentacji jest niedatowane wystąpienie Kazimierza Nestora Sapiehy wygłoszone na sejmie 1786 roku, kiedy mówca głosił: „Trzeba jawnego opisu ażeby zagrozić bezprawiu, idzie o **majątki, o życie, o swobody obywatelskie** [wyróżnienie M. G]. Można nie być o nie troskliwym?”. Środkami wyrazu są w tym przypadku enumeracje i klimaks (pogrubiłone), pytanie retoryczne w funkcji figury *subiectio*, *Mowa JO Xięcia Sapiehy Generała Artylearii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego w izbie poselskiej miana*, [w:] *Zbiór Mów, Głosów, Przymówień, Manifestów, Remanifestów mianych na sejmie roku 1786 mianych* (dalej: *Zbiór mów 1786*), t. 2, Wilno 1787, s. 770. Pełna analiza argumentów prawniczych zawartych w tym wystąpieniu: Vide: M. Gonera, *Rola i siła argumentów z prawa (na podstawie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy)*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2022, nr 13, s. 98.

<sup>18</sup> O roli wizualizacji w kształtowaniu emocji odbiorcy vide: A. Kampka, *Retoryka wizualna: perspektywy i pytania*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2011, nr 1, s. 7-23; eadem, *Wizualność emocji w retoryce obywatelskiej*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2013, nr 3, s. 60-85; M. Ryszka-Kuczab, *Problemy retoryki wizualnej: perswazja i argumentacja wizualna*, [w:] *Obraz jako narzędzie perswazji*, red. A. Kampka, Warszawa 2014, s. 47-49.

<sup>19</sup> Taką klasyfikację mitologicznych odwołań zaproponowała Marzena Walińska, *Mitologia w staropolskich cyklach sielankowych*, Katowice 2003, s. 23-50. Vide też: eadem, *Mitologia w epice renesansowej Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, [w:] *Sarmackie Theatrum*, t. 3: *Studia historycznoliterackie*, red. R. Ociecek, M. Walińska, Katowice 2006; eadem, *Rej i mitologia*, [w:] *Mikołaj Rej w pięćdziesięciolecie urodzin. Studia literaturoznawcze*, red. J. Sokolski, M. Ciałński, A. Kochan, Wrocław 2007, s. 175-185; eadem, *Ślodki i okrutny. Wizerunek Kupidyna w literaturze staropolskiej*, Katowice 2008; eadem, *Topika mitologiczna w poezji dawnej*, [w:] *Sarmackie...*, t. 6:

postaci mitologiczne i fabuła mityczna pojawiały się często w mowach sądowych Cyncerona<sup>20</sup> oraz oracjach wplatanych w eposy Homerowe<sup>21</sup>, a także w autentycznych wystąpieniach sejmowych wzbogacających przekazy pamiętnikarskie<sup>22</sup>. Z racji znacznej eliminacji i szczątkowej obecności fabuły mitycznej w mowach sejmowych Sapiiehy, ograniczę się do przedstawienia retorycznej nośności (i skuteczności) reinterpretowanego mitu złotego wieku. Postaram się wykazać, w jaki sposób łączy się on z literackimi gatunkami o antycznej proveniencji. Wskażę również starożytne źródło, postać i rolę sentencji oraz nazw łacińskich dokumentów urzędowych.

---

*Między tekstami*, red. B. Ociecek, M. Jarczykova, Katowice 2009, s. 7-28; eadem, *Kupidyn i śmierć, czyli o pewnej niezwyklej przygodzie antycznego bożka opisanej*, [w:] *Studia o książce dawnej*, red. R. Ociecek, M. Jarczykova, Katowice 2009, s. 119-144; eadem, *Szyfr, kod, konwencja. Staropolskie sposoby mówienia mitologią*, „Napis”, t. 17, 2011, s. 97-110; eadem, *Żywy święty ten Apollo pieje. Studia nad tradycją mitologiczną w literaturze staropolskiej*, Katowice 2018. Możemy zatem mówić o dość swobodnym traktowaniu mitologizmów w poezji oświecenia. Jak zauważa w jednym ze swoich szkiców Barbara Wolska „mitologia była podstawą: parodii, peryfraz, aluzji”. B. Wolska, *Mity, literatura i historia starożytnej Grecji i Rzymu w twórczości poetyckiej A. S. Naruszewicza*, [w:] *Antyk Oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, pod red. T. Chachulskiego, Warszawa 2012, s. 495. Tego typu rozwiązania stosował m.in. Franciszek Zabłocki w dedykacjach liryków ofiarowanych swojemu mecenasowi, generałowi ziem podolskich Adamowi Kazimierzowi Czartoryskiemu, Vide: B. Mazurkova, *Owidiusz i Wergiliusz. O kilku wątkach w wierszach dedykacyjnych Franciszka Zabłockiego adresowanych do ludzi pióra*, „Prace Polonistyczne”, t. 68 2012, s. 63-70. Ponadto mitologiczne nawiązania pojawiają się w wypowiedziach zalecających tj. takich, których zadaniem jest odpowiednia prezentacja wstępnej treści wywodu, by zachęcić potencjalnego czytelnika do lektury całości utworu. Strategię tę stosowali m.in. w utworach pochwalnych: Waclaw Rzewuski, Andrzej Załuski, Franciszek Dionizy Kniaźnin, Józef Epifani Minasowicz, eadem, *O wypowiedziach zalecających w polskich drukach z drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej*, red. M. Jarczykova i B. Mazurkova, z udziałem M. Marcinkowskiej, Katowice 2015, s. 73-74. Obecnie są prowadzone badania dotyczące udziału mitologii w tkance siedemnastowiecznych kazań. M. Walińska, *Zelotypia jako grzech śmiertelny. Antoniego Wagrzynowicza kazanie o nieuzasadnionej zazdrości w małżeństwie*, [w:] *Sarmackie...*, t. 7: *W kręgu rodziny i prywatności*, red. M. Jarczykova i R. Ryba, Katowice 2014, s. 160-173; eadem, *Mitologia w perswazji kaznodziejskiej*, [w:] *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowożytnej*, red. B. Niebielska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018, s. 73-83. Równolegle dokonuje się także współczesnych reinterpretacji mitów starożytnych często bez znajomości oryginału lub jej swobodnego potraktowania. J. Czerwińska, *Mit grecki - jego modyfikacje, znaczenia i funkcje. Szkic do problematyki*, „Collectanea Philologica”, t. 14, 2011, s. 45-51. Tego kontekstu nie zaniedbuje w swoich badaniach nad reminiscencjami tragedii antycznej w epokach późniejszych Małgorzata Budzowska, *Fedra czyli o etyce uczuć w tragediach Eurypidesa, Seneki i Racine'a*, Warszawa 2000. Ponadto mit często staje się podstawą przekładu intersemiotycznego. M. Budzowska, J. Czerwińska, *Intersemiotyczny przekład mitu antycznego w spektaklu Fedra Mai Kleczewskiej*, „Collectanea Philologica” t. 20, 2017, s. 153-174; M. Budzowska, *Sceniczne metamorfozy mitu. Teatr polski XXI wieku w perspektywie kulturowej*, Łódź 2018.

<sup>20</sup> Vide: D. Pierzak, *Mit grecki w Mowach Cyncerona. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. zw. dr hab. J. Styki*, Katowice 2015; idem, *Słowa których Cynceron nie wygłosił w mowie Pro Milone*, „Questiones Oralitatis”, 2015, nr 1, s. 96-109.

<sup>21</sup> J. Czerwińska, *Pejdeutyczny wymiar postaci mitologicznych w literaturze greckiej i komentarzach scholastyków*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Rassaica”, 2015, nr 8, s. 251-264. Postaci mitologiczne bywają również przywoływane nie wprost poprzez aluzję, peryfrazę, stając się pewną figurą retoryczną (teoria figuralności), W. Ryczek, *Politropia: figura Odyseusza*, „Teksty Drugie”, 2015, nr 5, s. 338-339.

<sup>22</sup> P. Borek, *Funkcje mów w barokowym pamiętnikarstwie. Rekonesans*, [w:] *Teatr wymowy...*, s. 147-153.

## 1. Rola nazw łacińskich dokumentów urzędowych i sentencji o antycznej genezie w *narratio* sapienckich mów sejmowych

Sentencje, czyli krótkie, zwięzłe wypowiedzi dotyczące jak chce tego Arystoteles „jakiejs prawdy ogólnej czy zasad postępowania”<sup>23</sup> nie pojawiają się w części narracyjnej nazbyt często<sup>24</sup> (większą frekwencję wykazując w zakończeniu mowy i argumentacji<sup>25</sup>). W opowiadaniu zdaniem Stagiryty obecność tegoż środka retorycznego ma czynić przekaz wiarygodnym bądź chociażby prawdopodobnym, toteż wybór maksymy winien być poprzedzony dogłębną analizą istoty sprawy, z którą ona powinna się bezpośrednio łączyć<sup>26</sup>, gdyż jej naczelną cechą jest zdefiniowanie, wyjaśnienie jakiegoś zjawiska. Ma zatem charakter patetyczny i wzniosły, co odróżnia ją od przysłowia. Ponadto jej dobór pełni niewątpliwie funkcję estetyczną, świadcząc o erudycji, wykształceniu i sprawności oratorskiej mówcy, ponieważ częstokroć składa się z wielu środków wyrazu: tj. tropów, figur myśli i słów, np. alegorii, epitetu, enumeracji, hiperboli, metafory, porównania. Nie rezygnowano jednak całkowicie z dowcipu i żartu<sup>27</sup>. Nie można również zapomnieć o jej funkcji poznawczej. Tym nie mniej tego typu wypowiedzi z pewnością

<sup>23</sup> Arystoteles, *Retoryka dla Aleksandra*, [w:] idem, op. cit., s. 265. Wśród językoznawców trwają spory dotyczące klasyfikacji genealogicznej tego typu wypowiedzi. E. Jędrzejko *Przysłowia, aforyzmy, sentencje jeden gatunek czy różne gatunki*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 5: *Gatunek, a granice*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice 2015, s. 151-160; J. Partyka, *Przysłowie, aforyzm sentencja - definicje małych form literackich w perspektywie komparatystycznej*, „Teksty Drugie”, 2019, nr 2, s. 32-41.

<sup>24</sup> Ten wybór stanowi bezpośrednie nawiązanie do Cyncerona, gdyż ów retor i rzymski konsul sentencją: *O tempora! O mores!* rozpoczął *narratio* pierwszej mowy sądowej (oskarżycielskiej) przeciwko Katylinie, Cynceron, *Mowy przeciwko Katylinie*, spolszczyła I. Żółtowska, Warszawa 1996, s. 16.

<sup>25</sup> K. Płachcińska, *Przysłowia i sentencje jako narzędzie argumentacji w oracjach sejmowych za panowania Zygmunta Augusta*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Polonica”, 2005, z.7, s. 38-39. Przykładem obecności sentencji w *argumentatio* jest posiedzenie sejmowe z 19 I 1789, kiedy to Sapieha mówi: *grave intutile pondus*, Sesja LII 19 I 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 192.

<sup>26</sup> Arystoteles, *Retoryka dla Aleksandra*, [w:] idem, op. cit., s. 263.

<sup>27</sup> B. Otwinowska, *Sentencja*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze - Renesans - Barok*, pod. red. T. Michałowskiej przy udziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej-Temeriusz, wyd. 2 poprawione i uzupełnione, Wrocław 1990, s. 864-866; Z. Rynduch, *Funkcje przysłów w prozie Andrzeja Maksymiliana Fredry*, [w:] *Retoryka, a literatura*, pod red. B. Otwinowskiej, Warszawa 2002; J. Sławiński, *Sentencja* [w:] *Słownik terminów literackich*, pod red. idem, Wrocław- Warszawa-Kraków 2002, s. 505; J. Czerwińska, M. Kuźlak, *Commentationes ad antionquitatis receptionem spectantes*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graciae et Latinae”, t. XVIII, 2008, s. 97-108; M. Szarmach, *Starożytne uwagi o perswazji i jej przykłady*, [w:] *Szkice o antyku...*, t. V, s.11.

cieszyły się popularnością, skoro je zapamiętywano, kolportowano i drukowano w funkcjonujących po dziś dzień (i wznawianych) zbiorach<sup>28</sup> sentencji.

Łączność ze starożytnością podkreślają również łacińskie nazwy dokumentów urzędowych, hołdujących republikańskim wartościom. Pojawiają się najczęściej w mowach doradczych związanych z dyskusją nad nowym projektem ustawodawczym bądź weryfikacją działalności magistratur rządowych i innych ciał kolegialnych. Rzadziej możemy je odnotować w mowach popisowych.

W przypadku opowiadania w mowach Kazimierza Nestora Sapiehy łacińskie pożyczki mające wartość perswazyjną i ozdabiające jego wypowiedź możemy podzielić według propozycji Anny Axerowej<sup>29</sup> na dwie grupy:

a) nazwy konstytucji sejmowych i innych dokumentów (wszak łacina była ówczesnie językiem kancelaryjnym<sup>30</sup>. Stan ten trwał oczywiście od średniowiecza), których treść z pewnością była znana słuchaczom, Opisywały one istotę polityki i sposobów jej uprawiania, kwestię racji stanu, pielęgnowania tradycyjnych, republikańskich wartości tj. wolności, równości, swobód szlacheckich, w tym także stanowionego prawa.

b) cytaty i kryptocytaty (czyli przytoczenia ukryte, trudno dostrzegalne przez potencjalnego, a nawet wytrawnego odbiorcę których pochodzenia autor nie ujawnia *expressis verbis*. Często również dochodzi do zmiany kontekstu<sup>31</sup> macierzystego<sup>32</sup>) mające swe źródło w literaturze antycznej.

---

<sup>28</sup> Najnowsze wydania sentencji greckich i łacińskich: Vide: *Sentencje i chreje greckie*, oprac. B. Awianowicz, Warszawa 2008; *Sentencje łacińskie*, wyd. M. Dubiński, wyd. ilustrowane, Warszawa 2018.

<sup>29</sup> A. Axerowa, *Łacińskojęzyczne wtręty jako element struktury znaczeniowej tekstów staropolskich*, "Pamiętnik Literacki", 2004, z. 2, s. 157-165; eadem, *Próba klasyfikacji wtrętów łacińskojęzycznych w staropolskich tekstach dwujęzycznych*, [w:] *Łacina jako język elit*, red. J. Axer, Warszawa 2004, s. 157-160.

<sup>30</sup> Vide: I. Szczepankowska, *Rola łaciny w kształtowaniu prawa polskiego w okresie od XVI do XVIII wieku*, *Język w urzędach i sądach*, red. M. T. Lizisowa, Kraków 2006, s. 75-89.

<sup>31</sup> Stosunek do kontekstu macierzystego wśród literaturoznawców zwłaszcza tych podejmujących badania komparatystyczne nadal pozostaje sprawą dyskusyjną. Agnieszka Czechowicz twierdzi bowiem, iż wychodzenie w badaniach literatury poza tę matrycę stanowi zagrożenie dla naszych poszukiwań, gdyż grozi jego zagubieniem, a w konsekwencji np. nadinterpretacją tekstu, A. Czechowicz, *Uwagi o przymusach metodologicznych w badaniu literatury staropolskiej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 56, 2018, z. 1, s. 16. Paweł Bohuszewicz, Iwona Maciejewska, Żaneta Nalewajk podnoszą zaś, iż o kontekście macierzystym oczywiście nie sposób zapomnieć i go zignorować, lecz taka postawa nie przekreśla podejmowania próby badań przy użyciu ponowoczesnych narzędzi komparatystycznych, I. Maciejewska, *Jak wyjść z getta? O poszukiwaniu nowych dróg w badaniu literatury staropolskiej*, „Prace Literaturoznawcze”, 2013, z. 1, s. 248; P. Bohuszewicz, *Metody badań literatury staropolskiej*, *Analiza odpowiedzi ankietowych*, „Terminus”, t. 20, 2018, z. 1, s. 119-130; idem, *Po co literaturze dawnej współczesna teoria?*, „Litteraria Copernicana”, 2008, nr 2, s. 26-27 idem, *Związki niebezpieczne- związki konieczne. O alternatywnych sposobach czytania literatury staropolskiej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 40, 2011, z. 1, s. 259; idem, *Nowożytność - kontekst -*

a) Pierwszą łacińską nazwą konstytucji pojawia się w mowie sejmowej wygłoszonej przez Kazimierza Nestora Sapięę na posiedzeniu 26 X 1778 roku, w której jak pisałam w pierwszym rozdziale niniejszej dysertacji, jako ustępujący konsyliarz Rady Nieustającej książę dziękował za zaszczyt pracy dla dobra Ojczyzny, prosząc jednocześnie o udzielenie magistraturze absolutorium, czyli akceptacji jej dokonań w kończącej się kadencji. Oracja ma charakter dialogiczny, stanowiąc odpowiedź na wygłoszone dwa dni wcześniej wystąpienie marszałka wielkiego litewskiego Stanisława Lubomirskiego. Ono zaś w dość rozbudowanym ustępie parlamentarzysta przytacza<sup>33</sup>. Przywołanie nazwy uchwały Rady Senatu<sup>34</sup> ma jak pisałam wyżej, charakter architektu<sup>35</sup>. Ponadto, co ważniejsze, uwypukla ciągłość i stałość wartości republikańskich. Generał Artylerii Litewskiej powiada:

---

*pedokomparator, czyli o trzech sposobach na wyjście z getta. (Na marginesie artykułu Iwony Maciejewskiej, "Prace Literaturoznawcze", 2015, s. 356-359; Ż. Nalewajk, Problematyka kontekstów i metod badań w komparatyście, "Tekstualia", 2012, nr 4, s. 55-59. Typologię kontekstów i sposoby jego zaistnienia w badaniu literatury zaproponowały natomiast: Wiesława Zaborowska, Teresa Kostkiewiczowa oraz cytowana już Żaneta Nalewajk, Vide, W. Zaborowska, Kontekstualność w nauczaniu literatury, "Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica", 2002, z. 5, s. 290-322; T. Kostkiewiczowa, Kontekst, [w:] Słownik terminów..., s. 260; Ż. Nalewajk, op. cit., s. 55-57.*

<sup>32</sup> J. Axer, *Rola kryptocytatów z literatury łacińskiej w polskojęzycznej twórczości Jana Kochanowskiego*, "Pamiętnik Literacki", t. XXII, 1982, z. 1/2, s. 173-174; idem, *Tradycja klasyczna w polskojęzycznej twórczości Jana Kochanowskiego, a mechanizmy odbioru tej poezji*, „Pamiętnik Literacki”, 1984, z. 2, s. 214-216. L. Marinelli, *Treny od 19 do 1: doskonałość i niedoskonałość cyklu*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 68, 2020, z. 1, s. 16. Ich wykorzystywanie łączy się z teorią naśladownictwa, a rozpoznanie ich zależało od wielu czynników m.in od świadomości i wrażliwości literackiej oraz wiedzy odbiorcy, J. Axer, *Tradycja klasyczna...*, s. 215-216; H. Cichocka, *Mimesis i retoryka w traktatach Dionizjusza z Helikarnasu, a tradycja bizantyjska*, Warszawa 2004, s. 42-43. Inna rzecz, iż jak pisze Robert K. Zawadzki: „w okresie staropolskich nie istniało zjawisko plagiatu, stąd tego typu posunięcia stanowiły świadomy i niepiętnowany wybór autora”, Vide. R. Zawadzki, *Wawrzyniec Korwin. Życie i twórczość renesansowego humanisty (studium, tekst łaciński, komentarz i przekład)* Częstochowa 2013, s. 256. Kryptocytaty pojawiają się także w literaturze późniejszej, a ich częstym źródłem jest twórczość Jana Kochanowskiego, Vide: E. Skalińska, *Kochanowski Malczewskiego- Kochanowski Norwida*, „Colloquia Litteraria”, 2016, nr 1, s. 76-89; Z. Milanovic, *Problemy interpretacji oraz tłumaczenia literatury dawnej. Kilka uwag, kwestii, propozycji*, „Przekłady Literatur Słowiańskich”, t. 7, cz. 2, s. 262-273. Kryptocytaty z Horacego, Arystotelesa, Aleksandra Wielkiego, Curtiusa Rufusa, Seneki Cyclerona pojawiają się także w *Pamiętnikach* Jana Chryzostoma Paska. Vide, A. Axerowa, *Niespodzianki dwujęzyczności szlacheckiej. Pasek jako orator*, „Pamiętnik Literacki”, 2007, z. 3, s. 212-215.

<sup>33</sup> *Mowa JO Xcia Lubomirskiego Marszałka Wielkiego Koronnego przy rozłączeniu się Izby Poselskiej od senatu dnia 24 X 1778*, [w:] *Zbiór mów różnych (dalej: Zbiór mów 1778) w czasie sejmu ostatniego sześciomiesięcznego roku 1778 mianych*, Wilno 1779, nlb.

<sup>34</sup> Zadaniem Rady Senatu było przygotowanie podsumowania po zakończonych obradach sejmowych. Ważną rolę pełniły one zwłaszcza w okresie saskim, gdyż z powodu niedochodzenia sejmów i paraliżu ustawodawczego zapewniały ciągłość państwowości. Uczestnictwo w radach senatu nie było obowiązkowe, a absencja miała często charakter polityczny. Była wyrazem niechęci wobec polityki królewskiej. M. Markiewicz, *Rady senatorskie Augusta II (1697-1733)*, Warszawa 1988, s. 15-16; idem, *Rzeczpospolita bez sejmów. Funkcjonowanie państwa*, [w:] *Między Barokiem, a Oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1997, s. 175-179; A. Korytko, *Na których opiera się Rzeczpospolita. Senatorowie koronni za Władysława IV*, Olsztyn 2015, s. 270-271. Vide też: M. Gonera, *Rola i siła...*, s. 91, przypis 7.

<sup>35</sup> G. Genette, op. cit., s. 336.

„[...] zdaje się aby bez długiego już się rozwodzenia nad zażaleniami przeciw Radzie wziąć onych registr przez poprzysięgłych egzaminatorów jej czynności nam podany i podług niego anihilować przeciwne ustawie Consili permanentis rezolucji [...]”<sup>36</sup>. Przywołanie nazwy dokumentu pełni w moim przekonaniu dwojakie funkcje: po pierwsze: tworzy poczucie wspólnoty między oratorami (realizacja chwytu *communicatio*), którzy z pewnością znali zawartość merytoryczną wspomnianej ustawy. Po drugie: przygotowuje grunt pod formułowanie argumentacji wywiedzionej z prawa. Oczywiście Sapieha nie był odosobniony w powoływaniu się podczas tego posiedzenia w *narratio* mów na prawa i konstytucje. Przykładowo na *Porządek sejmowania z 1768 roku* powoływał się Markowski poseł żmudzki. Konstatacje obu parlamentarzystów nie przyniosły natychmiastowego rezultatu, tym nie mniej ostatecznie okazały się skuteczne, skoro na tym sejmie udzielono absolutorium Radzie Nieustającej<sup>37</sup>.

Kolejny raz semantykę łacińskiej konstytucji Kazimierz Nestor Sapieha przytacza w części narracyjnej mowy doradczej wygłoszonej ma posiedzeniu 19 X 1784. Przywołuje wówczas bowiem najważniejsze ustępy dokumentu o *Porządku sejmowania z 1768 roku*, a konkretnie usankcjonowany wówczas podział spraw tzn. materii status (dotyczących obronności, tj. aukcji wojska, wprowadzania nowych podatków, zawierania traktatów międzynarodowych) i materii *Juridica*, czyli prawa kardynalne<sup>38</sup>. Ów podział był o tyle ważny, jak wzmiankowałam już w pierwszym rozdziale, gdyż decydował o sposobie głosowania, tj. w pierwszym wypadku uchwały miały zapadać jednomyślnie natomiast grupa praw kardynalnych: w tym także szlachecka nomenklatura pozostawała niezmienna<sup>39</sup>. Poseł brzeskolitewski zabierając głos w kwestii używania przez rodzinę Giedrojciów tytułu książęcego, przypomina, iż od lat przysługuje on rzeczonyj familii, cieszącej się szlacheckimi swobodami (stan sprawy). Sapieha konstatuje:

[...] Dlaczego choć w kilkukrotnym koleżeństwie z JX Biskupem Żmudzkim widziałem go używającego książęcego tytułu w równością tchnącym Narodzie **zbyt**

---

<sup>36</sup> Sesja XIX 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 130; *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzesko-litewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>37</sup> Sesja XIX 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 130.

<sup>38</sup> Vide: M. Gonera, *Rola i siła...*, s. 94. Tam literatura.

<sup>39</sup> H. Markiewicz *Historia Polski 1493-1793*, Kraków 2004, s. 268.

mi się to małoważnym zdawało, by i myśl zastanowić mogło [wyróżnienie i podkr M. G]. [...] my tu nie zasiadamy *Figura Juridica* [...] <sup>40</sup>.

O perswazyjnym wydźwięku tegoż komunikatu świadczy pozorne zmniejszenie ważności omawianej kwestii uwidaczniające się w zastosowaniu (podkreślonej) litoty (*litotes*)<sup>41</sup> zespolonej z czasownikiem modalnym: „móc” oraz chwytem erystycznym *subiectio* (pogrubionym). Wiarygodność opowiadania zwiększa natomiast przywoływanie postaci dobrze znanej audytorium bądź takiej, którą z łatwością słuchacze mogli zidentyfikować<sup>42</sup> i prześledzić przebieg jego kariery politycznej. Ostatecznie jak wzmiankowałam już w pierwszym rozdziale, kwestia ta nie wywołała większego zainteresowania wśród sejmujących z powodu natłoku spraw związanych z weryfikacją działalności ciał kolegialnych.

Łacińskie nazewnictwo konstytucji pojawia się także w *narratio* mowy sejmowej wygłoszonej w trakcie zwyczajowego głosowania poselskiego nad udzieleniem absolutorium Radzie Nieustającej na sejmie grodzieńskim (jego data dzienna nie jest znana). Sapieżyńskie opowiadanie ma charakter zwięzły, skondensowany (jak przystało na naśladowcę myśli retorycznej antycznych mistrzów wymowy) i dotyczy wydarzeń dobrze znanych odbiorcom, a konkretnie zarzutów stawianych magistraturze. Stanowi ponadto reakcję na wypowiedź niezidentyfikowanego przez autora *Zbioru mów* posła orszańskiego. Książę zauważa, iż jego przedmówca wyczerpał temat, toteż jego narracja winna mieć charakter jedynie przypominający, porządkujący, lakoniczny. Powiada: „Wystawił

---

<sup>40</sup>Sesja XIV 19 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s. 53; *Przymówienie się J. O. Xcia Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko litewskiego 19 października 1784 w złączonych izbach przy wniesieniu o używaniu tytułu Xiążęcego przez JJ. WW Giedrojców*, [w:] *Zbiór mów w czasie sejmu sześćniedzielnego (dalej: Zbiór mów 1784) roku 1784 mianych w Grodnie*. Drukarnia Akademicka, Wilno 1785, nlb.

<sup>41</sup> O znaczeniu litoty w retorycznym dowodzeniu: G. Bonsiepe, *Retoryka wizualno-werbalna*, „Pamiętnik Literacki”, 1985, z. 3, s. 305; H. Lausberg, *Tropy*, „Pamiętnik Literacki”, 1971, z. 3, s. 193; idem, *Retoryka literacka*, przeł. A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, s. 405; J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Warszawa 2000, s. 191; W. Forajter, *Wśród tropów i figur*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 138.

<sup>42</sup> Chodzi o Jana Stefana Giedrojcia, który nie cieszył się wśród opozycji dobrą sławą, co było spowodowane jego ścisłą współpracą z królem oraz kontaktami z Rosją, a zatem omawiany ustęp nie do końca możemy uznać za prawdziwy. Tym nie mniej jest przykładem retorycznego portretowania odbiorcy. T. Turowski, *Giedrojc Jan Stefan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, (dalej: *PSB*), t. VII, Wrocław 1977, s. 427-428; E. M. Ziółek, *Biskupi senatorowie wobec przymierza polsko-pruskiego 1788-1791 (w świetle ich mów sejmowych i korespondencji)*, „Czasy Nowożytnie”, t. 9, 2000, s.104; eadem, *Biskupi senatorowie w czasie obrad Sejmu Czteroletniego*, Lublin 2008, s. 35-36; K. Bucholc-Srogosz, *Senat stanisławowski w historiografii polskiej*, Częstochowa 2015, s. 36-37.

już JW Orszański<sup>43</sup> dostateczny obraz zdrożności Rady teraz nam tylko trzeba oświecającego sprawiedliwości promienie i do jednego zmierzać celu”<sup>44</sup>. W dalszej części tego segmentu wystąpienia wymienia (enumeracje) jednak i pokrótce omawia zawartość konstytucji sejmowych, których postanowienia jego zdaniem złamali konsyliarze Rady Nieustającej. Pada również, co najistotniejsze dla naszych rozważań, łacińska nazwa konstytucji sejmu konwokacyjnego 1764 roku, zakazująca komukolwiek dowolnej interpretacji przepisów prawnych. Przedstawiciel opozycji magnackiej z emfazą w głosie rzekł: „Sejm 1776<sup>45</sup> [...] zabronił przywłaszczać Radzie prawo świeże, bo już za panowania Stanisława Augusta ustanowione roku 1764 *Titulo Dylacyje* [...]”<sup>46</sup>. To przejaw latynizowania<sup>47</sup>. W dalszej części wywodu parlamentarzysta przytacza pełne brzmienie konstytucji. Dzięki temu zabiegowi mówca po raz kolejny akcentuje i wzmacnia poczucie wspólnoty między oratorami znającymi przecież język prawniczy. Łamanie prawa określa w tej i następnej części wystąpienia- *argumentatio* mianem "grzechu"<sup>48</sup>, nawiązując w ten sposób do tradycji biblijnej, zwiększając jednocześnie emocjonalny<sup>49</sup> wydźwięk przekazu.

---

<sup>43</sup> W wykazie posłów sejmowych na sejm grodzieński 1784 widnieje dwóch parlamentarzystów z powiatu orszańskiego. Są nimi: Brzostowski, syn wojewody inflanckiego oraz Szulistowski, pułkownik. Najprawdopodobniej przedmówcą Sapiehy był jednak Brzostowski. Można wnioskować o tym na podstawie dwóch logicznych przesłanek. Po pierwsze Sapieha w swoim wystąpieniu nie używa funkcji, jaką pełni przedmówca, decydując się na skróconą formułę adresatywną. Po drugie: poseł Brzostowski trzy tygodnie wcześniej mówił w senacie o poczynaniach Rady, Vide: *Głos JW Brzostowski posła powiatu orszańskiego w izbie senatorskiej miany dnia 22 X 1784 miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>44</sup> *Przymówienie się JO Xcia Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej ante turnum względem Rezolucji Rady*, [w:] *ibidem*, nlb.

<sup>45</sup> Chodzi tu także o poszerzenie kompetencji Rady Nieustającej, która poprzez poszczególne departamenty sprawowała pieczę nad armią (Departament Wojskowy), finansami publicznymi (Departament Skarbowy), polityką zagraniczną (Departament Interesów Cudzoziemskich), kodyfikacją prawa (Departament Sprawiedliwości), regulacjami związanymi z porządkiem publicznym (Departament Policji i Dobrego Porządku). Zwiększono też kompetencje królewskie, co było krytykowane przez opozycję magnacką, której członkiem był Sapieha. Vide: K. Bucholc-Srogosz, *Departament Wojskowy Rady Nieustającej w latach 1775-1789 i 1793-1794*, Poznań 2007, s. 19-20; eadem, *Poszerzenie kompetencji Rady Nieustającej na sejmie 1776*, „Teki Sejmowe”, 2011, nr 2, s. 71-85; eadem, *Polityczne aspekty sejmowej kontroli Rady Nieustającej - wybrane zagadnienia*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2012, nr 2, s. 86-87

<sup>46</sup> *Przymówienie się JO Xcia Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej ante turnum względem Rezolucji Rady*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>47</sup> Latynizowanie w odróżnieniu od makaronizmu to przejęcie łacińskiego terminu np. z uwagi na brak odpowiednika w języku rodzimym i dostosowanie go do polskiej morfologii i fleksji. W języku łacińskim w liczbie mnogiej stosowano dyftong -ae w polskim końcówka fleksyjna -e. S. Dubisz, op. cit., s. 225.

<sup>48</sup> Leksyka religijna pojawia się dość obficie w czasopiśmiennictwie, pamiętnikarstwie i poezji okresu oświecenia np. liryce Franciszka Karpińskiego i Jana Pawła Woronicza. Badania w tym zakresie prowadzi Joanna Gorzelana, *Właściwości językowo-stylistyczne poezji religijnej Franciszka Karpińskiego*, „Revitalizace Hodnot Umienia, a Literatura”, 2013, 121-130; eadem, *Właściwości językowo-stylistyczne poezji religijnej Franciszka Karpińskiego*, Zielona Góra 2006; eadem, *Poetyzmy i ich funkcja w poezji religijnej polskiego oświecenia*, „Studia Slavica”, t. 24, 2014, z. 1, s.

Zapisy konstytucji sejmowej (występujące w postaci zmakaronizowanej) pojawiają się w doradczym, sapiieżyńskim wystąpieniu zaprezentowanym na posiedzeniu sejmowym 15 XI 1788 roku. Osnową oracji jest projektowana odpowiedź Rzeczypospolitej Obojga Narodów na notę dyplomatyczną carycy Katarzyny II w kwestii aliansu polsko-rosyjskiego. Marszałek Konfederacji Litewskiej podobnie jak Adam Kazimierz Czartoryski, jego klient Stanisław Kublicki oraz Stanisław Jabłonowski podnoszą, iż ów respons w trosce o polską rację stanu powinien być sformułowany w sposób: lapidarny, oszczędny i wyważony<sup>50</sup>. Przytaczając regulacje zawarte we wcześniejszych konstytucjach sejmowych, stwierdza, że z prezentacją ostatecznego stanowiska w tej sprawie nie należy się spieszyć, gdyż jak powiada: "[...] przyznam, że *in toto Codice Legum*<sup>51</sup> nie znalazłem przypisanego prawa względem not cudzoziemskich[...]"<sup>52</sup>. W ten sposób nie tylko po raz kolejny uzasadnia konieczność zabierania głosu (co przecież po wielokroć czyni w części inwencyjnej, używając topiki skromnościowej), ale przede wszystkim przygotowuje grunt pod rozbudowaną teorię argumentacji. Przytoczona wypowiedź świadczy o gruntownej znajomości prawa, czyniąc z Sapięhy autorytet w tym względzie, który jest jak chce tego Joanna Usakiewicz stanowi „pozawerbalną formę perswazji”<sup>53</sup>. Dodatkowo niezbicie dowodzi o istnieniu szlacheckiego bilingwizmu.

---

11-20; eadem, *Daj Boże oświecenie w Polsce. Określenia Boga w pierwszym roczniku czasopisma Monitor*,

„Filologia Polska”, 2015, z. 1, s. 64-75; eadem, *Cytaty biblijne w oświeceniowym czasopiśmie „Monitor”*, „Filologia Polska”, 2017, z. 3, s. 171-184; eadem, *Elementy leksykalne z pola semantycznego religii w Historii Mego wieku, Franciszka Karpińskiego*, „Filologia Polska”, 2019, z. 5, s. 109-124; T. Chachulski, *O języku biblijnym w poezji oświecenia*, [w:] *Duchowość w dobie oświecenia. Wiek XVIII między tradycją, a oświeconą współczesnością. Hermeneutyka wartości religijnych*, red. B. Kuczera-Chachulska, T. Chachulski, J. Snopek, Warszawa 2017.

<sup>49</sup> Emocje to także kategoria filozoficzna. W starożytności określano je mianem afektów. Są elementem retorycznego *pathosu*. O roli emocji w retoryce: Vide: F. Macagno, D. Walton, *Język emocji w argumentacji*, Boston 2010; B. Gawda, *Język emocji*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska”, t. 31, 2018, z. 4, s. 10-14; E. Gryksa, *Gniew-rozpacz i strach - psychologiczne klucze do ludzkiej świadomości. Emocjonalne techniki perswazyjne w historiografii antycznej - wybrane zagadnienia*, [w:] *Szkice o antyku...*, t. 5, s. 93-102. Więcej uwag na ten temat w kolejnym rozdziale. Tam również niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>50</sup> M. Gonera, *Działalność parlamentarna...*, s. 171-172. Ostatecznie w trakcie tegoż posiedzenia sejmowego odpowiedź dyplomatyczną do Petersburga przygotowano i przegłosowano, co oczywiście nie przeszkodziło sympatykom Prus działać na rzecz podpisania aliansu polsko-pruskiego, który stał się faktem 29 III 1790 roku.

<sup>51</sup> Tłumaczenie moje: W całej księdze prawa

<sup>52</sup> Sesja XIX 15 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 136.

<sup>53</sup> J. Usakiewicz, *Autorytet autora jako pozawerbalna forma perswazyjna na przykładzie dialogów Platona*, [w:] *Szkice o antyku...*, t. 5, s.37.

b) W części narracyjnej jak wspomniałam wyżej, pojawiają się także kryptocytaty z literatury antycznej połączone z przywoływaniem bogatej, starożytnej symboliki. Egzemplifikację tego zjawiska znajdujemy w sapiężyńskim wystąpieniu wygłoszonym 3 X 1786 roku. Jego osnową jest kwestia przedłużenia kadencji sejmu. Poseł brzeskolitewski nawołując do rychłego zakończenia jałowych sporów dotyczących rozdwojonych sejmików podolskiego i wołyńskiego, przywołuje symbol pszczoły wywiedziony z ód i epinikionów Pindara. W hellenistycznej Grecji (podobnie jak w czasach współczesnych) owad ów stanowił symbol pracowitości, odwagi, umiejętności bezkolizyjnego perfekcyjnego zorganizowania własnej działalności<sup>54</sup>, toteż posłużenie się nim w analizowanym poselskim wystąpieniu

---

<sup>54</sup> Pindar używa symboliki pszczoły dla opisu i przedstawienia swojego trudu poetyckiego i ograniczonych możliwości twórczych. A.M. Komornicka, *Studia nad Pindarem i archaiczną liryką grecką. W kręgu pojęć prawdy i fałszu*, Łódź 1979; M. Brożek, *Wstęp*, [w:] Pindar, *Ody zwycięskie: olimpijskie, petyjskie, nemejskie i istmejskie*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył idem, Kraków 1987; A. Szastyńska-Siemion, *Wstęp*, [w:] Pindar, *Wybór poezji*, oprac. eadem, Wrocław 1981; S. Grzella, *Pindar poeta petyjski*, „Meander”, 1992, nr 7/8, s. 339-355; R. K. Zawadzki, *Pindar i Bakchylides - najwcześniejsi europejscy teoretycy literatury*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Historia i Teoria Literatury”, 1998, z. 7, s. 283-284; M. Cytowska, H. Szelest, *Historia literatury starożytnej*, redakcja naukowa M. J. Mejer, Warszawa 2006, s. 35; K. Pawlak, *Zwierząt obraz Pindarowy*, „Wratislaviensis Studia Classica”, t. 35, 2015, s. 99. Symbolika ta pojawia się także w mowach Adama Kazimierza Czartoryskiego. Vide też M. Gonera, *Topika afektownej skromności w wybranych wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Collectanea Philologica”, 2019, s. 119. Vide: przypis 6. Inne ptaki pojawiające się w utworach Pindara to: orzeł i kogut. K. Pawlak, op. cit., s. 100. Symbolika pindarowej pszczoły została również przejęta przez Jana Kochanowskiego. Mistrz z Czarnolasu nadaje im boski charakter. D. Hemperek, *Jana Kochanowskiego epigramaty o Pszczolach Budziwskich i Radziwiłłowska Elegia (III 9). Prolegomena do badań nad środowiskiem Michała Radziwiłła Czarnego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 64, 2016, z. 1, s. 158-171. W utworach Kochanowskiego widać szczególnie wywyższenie pszczoły chociażby poprzez poświęcenie tym drobnym owadom gatunków wysokich tj. wspomnianych już epigramatów czy pieśni lub ód. Ważne jest także sięganie po przypisywane Pindarowi gatunki literackie np. epinikiony, czyli ody olimpijskie napisane na zwycięstwo sportowe, A. Szastyńska-Siemion, *Ody Pindaryczne Kochanowskiego i Szymonowica na tle tradycji antycznej*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 1, s. 53-65; eadem, *Pindaryzm Kochanowskiego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graeciae et Latinae”, t. 7, 1988, z. 2, s. 199-212; eadem, *Pindar*, [w:] *Liryka Grecji starożytnej*, t. 1: *Liryka -Epika - Dramat*, red. H. Podbielski, Lublin 2005, s. 249-260; E. Bohuszewicz, *Forma gatunkowa ody w łacińskiej poezji Jana Kochanowskiego (Lyricorum Libellus)*, „Terminus”, t. 16, 2014, z. 1, s. 28-30; W. Ryczek, *Słodkobrzmiające pieśni. Epinicion Jana Kochanowskiego (re)konstrukcja poetyki*, [w:] *Wiązanie sobótkowe: studia o Janie Kochanowskim*, red. E. Lasocińska, W. Pawlak, Warszawa 2015, s. 150-165. Tendencja odwrotna nastąpiła w oświeceniu, kiedy to zwierzęta często były bohaterami poematów heroikomicznych. Te zaś podobnie jak antyczny epos miały wymowę dydaktyczną, piętnując wady społeczeństwa szlacheckiego i duchowieństwa. Dość wspomnieć o *Myszejdos* czy *Monachomachii* Ignacego Krasickiego. T. J. Pokrzywniak, *Czy prawdziwy geniusz pewny jest nieśmiertelności? (O współczesnym czytaniu poezji Krasickiego)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, 1994, nr 29, s. 38-40; R. Dąbrowski, *Polski poemat heroikomiczny późnego Oświecenia*, Kraków 2007. Odwołania do twórczości Pindara znalazły się również w pracach historycznych Adama Naruszewicza, co świadczy o popularności jego twórczości w Oświeceniu. J. Starnawski, *Odwołania do Homera, do Pindara, do Platona i do Arystotelesa w komentarzu Adama Naruszewicza do Tacyta „Dzieł wszystkich”*, [w:] Mieczysław Mejer, Barbara Milewska-Ważbińska, red., *Studia neolatina. Rozprawy i szkice dedykowane prof. Marii Cytowskiej*, Warszawa 2003, 177-181. Praca literacka poety petyjskiego stała się również podstawową twórczością parodystycznej Franciszka Dionizego. A. Szastyńska-Siemion,

wydaje się być posunięciem celnym. Ma również charakter obrazowej (wizualnej) metafory występującej w funkcji porównania (to również ulubiony i często stosowany chwyt Pindarowy). Sapieha z emfazą w głosie powiada:

[...] Pierwsze w ustach każdego jest prawo, pierwszy krok wszystkich jest do łamania onego, przeciwnie biorąc pszczołom, które z najgorszych ziółek miód zbierają, my z naszych najszcześliwszych staw tylko jad nas samych trujący wysysamy [...]<sup>55</sup>.

W powyższym ustępie możemy dostrzec kryptocytat z *Ody Pityjskiej X*, gdzie czytamy: „Bo najpiękniejszy hymnów kwiat jest pszczoła/ To tu, to tam przeskakuje myślą”<sup>56</sup>. Mówca buduje sugestywny kontrast między niezmordowanym trudem pszczelim, a dotychczasowym brakiem efektywności działań poselskich, co zyskuje silny wydzźwięk perswazyjny. W ten sposób zachęca sejmujących do wytężonej pracy dla dobra Ojczyzny. Dla wzmocnienia tego efektu wypowiedzi orator tłumaczy, iż takie preferowane zachowanie wynika z konieczności respektowania „złotej wolności” (słowo kluczowe) oraz uszanowania świętej, katolickiej wiary. Widać tutaj zatem zderzenie i korespondencję *sacrum* i *profanum*. Poseł brzeskolitewski rzekł: „[...] tam gdzie wiary świętość, gdzie wolności całość nadwreżyła, tam ją mając za niezłomną ściśle zachowujemy [...]”<sup>57</sup>. Religijność w powyższym cytacie przedstawiona jest jako czynnik integrujący społeczność szlachecką (realizacja chwytu *communicatio*).

Kryptocytat z dzieła Cycerona *O powinnościach* odnajdujemy w mowie Kazimierza Nestora Sapiehy wygłoszonej na posiedzeniu sejmowym 3 XI 1784

---

*Parodia z Pindara*, „Classica Vratislaviensia”, t. 12, 1990, s. 45-62. Oczywiście Pindar nie był jedynym twórcą starożytnym sławiącym mądrość i zwierzęcą cnotę niejednokrotnie przewyższającą wiedzę i wyuczone umiejętności ludzkie. Czynił tak także m.in Plutarch w dialogu *Grylios*, Vide: D. Budzinowska-Weglenda, *Rozumowość i cnotliwość zwierząt według Plutarcha z Cheronei (na podstawie dialogu Grylios)*, [w:] *Zezwierzęcenie. O zwierzętach w literaturze i kulturze*, red. M. Pranke, Toruń 2018, s. 40-54.

<sup>55</sup> *Mowa JO J Mości Sapiehy Generała Artylerii WX Lit starosty i posła brzeskolitewskiego przy wnoszeniu projektu przedłużenia sejmów ordynaryjnych na dniu 3 X 1786*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, Wilno 1787, s. 770.

<sup>56</sup> Pindar *X oda Pityjska*, [w:] idem, op. cit, s. 65.

<sup>57</sup> *Mowa JO J Mości Sapiehy Generała Artylerii WX Lit starosty i posła brzeskolitewskiego przy wnoszeniu projektu przedłużenia sejmów ordynaryjnych na dniu 3 X 1786*, [w:] *Zbiór Mów 1786*, s. 772.

roku. Jego osnową była kwestia nadania indygenatu<sup>58</sup>, czyli włączenia cudzoziemców, tj. książąt de Nassau do polskiej braci szlacheckiej. Poseł brzeskolitewski próbując przekonać posłów do nadania tego przywileju wspomnianym obcokrajowcom, tworzy ich krótką pochwałę. Powiada:

[...] Nie masz podobno Przewodniczący Stanie Rycerski, który w najukrytszym domowym zaciszu nie doszedł odgłos wielkich czynów Księcia de Nassau: poświęcić dni naukom i sławie, lekceważyć niebezpieczeństwo, prowadzić, że tak rzeknę te, które oręż, kula i ogień tworzyć mogą było to zawsze dla niego największą powinnością [...]<sup>59</sup>

W *narratio* przytacza ponadto zmodyfikowaną myśl cycerońską dotyczącą starożytnego ustroju republikańskiego. Z emfazą w głosie powiada: „Jeżeli do najdawniejszych czasów cofniemy myśli nasze, jeżeli w istotę ludzką wejdziemy, znajdziem, że była i być powinna równość”<sup>60</sup>. Dalszy *passus* zawiera zaś retoryczną definicję polskiej demokracji szlacheckiej. Czytamy bowiem:

**W Polsce, gdzie część znaczna narodu sobie sama rozkazuje i jest posłuszną, gdzie dobro szczególne jest nieoddzielne od powszechnego, gdzie na**

---

<sup>58</sup> O roli indygenatu w dawnej Polsce istnieje bogata literatura przedmiotu. Vide: E. Rawicz *Indygenat w Polsce za Stanisława Augusta*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu”, 1924, s. 29-58; J. Szymański, *Indygenat czy nobilitacja*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici Historia XXVI Nauki Humanistyczno- Społeczne, 1992, z.2, s.191-198; H. Wisner, *Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Szkice z dziejów Polski szlacheckiej XVI- XVII wieku*, Warszawa 1978, s. 138-139. Należy także pamiętać, iż sprawa ta częstokroć była elementem walki politycznej stronnictw. Kompetencje nadania indygenatu posiadał sejm, dlatego ta sprawa została podjęta w izbie poselskiej.

<sup>59</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Sapięhy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko-litewskiego 3 Novembra 1784 w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt de Nassau*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb. Powyższa pochwała jest jednak tylko pewną literacką stylizacją, ponieważ w rzeczywistości ów cudzoziemiec mimo, iż znajdował się na służbie Stanisława Augusta (został odznaczony orderami Św. Stanisława i Orła Białego) nie cieszył się pochlebną opinią wśród społeczeństwa. Przyłgnęło do niego określenie awanturnika (podobnie jak do przebywającego czasowo w Warszawie Cassanowy). Nawiązywał również ścisłe kontakty z cesarzem Austrii, F. Schulz, *Podróże Inflanctyka z Rygi do Warszawy i po Polsce*, [w] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 2, oprac. i wstępem poprzedził W. Zawadzki, Łódź 1963. Postać tę przedstawił na kartach swej powieści historyczno-obyczajowej Lucjan Rydel, *Awanturnik XVIII wieku. Książę de Nassau. Szkic historyczno-obyczajowy*, Kraków 1903, s. 34.

<sup>60</sup> <sup>60</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Sapięhy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko-litewskiego 3 Novembra 1784 w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt de Nassau*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb. Równość, wolność i sprawiedliwe potraktowanie cudzoziemca są traktowane przez Sapięhę jako cnota, Ibidem, nlb. Wśród innych cnót antyczni filozofowie wymieniali: piękno, męstwo, sprawiedliwość, umiarkowanie, wspaniałomyślność, roztropność, mądrość, szczodrość, duma, uprzejmość, rozsądek, Arystoteles, *Retoryka...*, s. 77.

**koniec każdy Obywatel oddawać i nosić może koronę imie szlachcica wszelkie przewyższa zaszczyty [wyróżnienie i podkreślenie M. G] [...]**<sup>61</sup>.

Wspomniane cytaty pełnią funkcję perswazyjną. Ten efekt został osiągnięty poprzez: poszukiwanie asocjacji między rzymskim ustrojem republikańskim, a sytuacją w Rzeczypospolitej. Językowymi środkami wyrazu są zaś słowa kluczowe: „różność”<sup>62</sup>, „dobro publiczne”<sup>63</sup> (echo rzymskiej<sup>64</sup> zasady, sentencji: *pro publico bono*), liczne enumeracje (pogrubiona) i hiperbola (podkreślona). Powyższa budowa *narratio* stanowi preludeum do wprowadzenia argumentacji wywiedzioną jak chce tego Hermogenes: „z wprowadzenia ustaw”<sup>65</sup>, o czym będę pisać w kolejnym rozdziale niniejszej dysertacji.

Dokładny<sup>66</sup> cytat z rzymskiego mistrza pióra Wergiliusza pojawia się w *narratio* sejmowej mowy doradczej wygłoszonej na posiedzeniu 27 X 1788 roku.

---

<sup>61</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Sapięhy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzesko-litewskiego 3 Novembra 1784 w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt de Nassau*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>62</sup> Ibidem, nlb.

<sup>63</sup> Ibidem, nlb. W powyższym cytacie możemy odnaleźć echo cycerońskiej myśli dotyczącej sposobów zdobywania władzy. W księdze III dzieła: *O powinnościach* rzymski mówca pisał: „Ze wszystkich sposobów ubezpieczenia się i utrzymania władzy nie ma lepszego jak zjednanie sobie wszystkich miłości”. Vide: M. T. Cyceon, *O powinnościach*, [w:] idem, *Pisma filozoficzne Marka Tuliusa Cyceona, część 2: O wrózeniu, O przeznaczeniu, O starości, O przyjaźni, O powinnościach, O wynalezieniu retorycznym*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1879, s. 221-222.

<sup>64</sup> Mi.n w ten sposób propagowane są w oświeceniu są republikańskie wartości. Vide: J. Michalski, *Rousseau i sarmacki republikanizm*, Warszawa 1973; R. Piekarski, *Mówca - myśliciel- pisarz - humanista, czyli Cyceon o wolności*, „Annales Collega Nobilium Oppolienses”, 2016, nr 5, s. 135-175; M. Nieć, *Cyceon o polityku, filozofie i polityce*, „Zeszyty Prawnicze”, 2011, z. 4, s. 361-382.

<sup>65</sup> Hermogenes, *O inwencji retorycznej*, [w:] idem, op. cit, s. 270-271.

<sup>66</sup> Jak zauważyła Bożena Mazurkowa cytaty z literatury antycznej, choć niewątpliwie częste zwłaszcza w formie mott czy epigrafów, były odpowiednio modyfikowane w celu osiągnięcia efektu perswazyjnego. Zabieg ten stosowali m.in: Adam Naruszewicz, Stanisław Konarski, Adam Kazimierz Czartoryski, Franciszek Zabłocki, Franciszek Ksawery Dmochowski, Franciszek Bohomolec, Franciszek Dionizy Kniaźnin, Józef Kazimierz Kossakowski, Wojciech Bogusławski, Stanisław Trembecki, Ignacy Krasicki, Hugo Kołłątaj, Józef Wybicki, Tadeusz Młocki, Józef Kazimierz Świątorzecki, Karol Wyrwicz. Z ustaleń badaczki wynika, iż najczęściej sięgano po *Eneidę* i *Bukoliki* Wergiliusza oraz *Ody*, *Pieśni* i *List do Pizonów* Horacego. Na drugim miejscu plasowały się pisma filozoficzne Cyceona: *O prawach* oraz *O naturze bogów*. Najmniejszą liczbę cytowań miały natomiast według badaczki dzieła Owidiusza tj. *Metamorfozy*. Okazjonalnie pojawiały się również cytaty z *Satyry* Juwenalisa, komedii Plauta, *Dialogów* Platona, dzieł Lukrecjusza. Nie zignorowano również dorobku Ojców Kościoła. Sięgano bowiem do pism: Jana Chryzostoma, Św. Augustyna, Św. Cypriana. B. Mazurkowa, *Motta w drukach oświeceniowych jako źródło do badań recepcji antyku w dawnej Polsce. Rekonesans*, [w:] *Antyk Oświeconych...*, 299-306; eadem, *O kilku łacińskich mottach w polskich dziełach oświeconych*, [w:] *Codziennosc i niecodziennosc Oświeconych*, t. 2: *W rezydencji, w podróży i na scenie publicznej*, pod red. B. Mazurkowej, M. Marcinkowskiej, Sz. P. Dąbrowskiego, Katowice 2013, s. 175-194; eadem, *Owidiusz i Wergiliusz...*, s. 63-90. Cytaty z pism św. Augustyna stanowią również kłamrę kompozycyjną mów sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego. Vide: M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788-1789)*, [w:] *Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, Częstochowa 2019, s. 336; eadem, *Exempla...*, w druku.

Tematem oracji była kwestia reaktywacji Komisji Wojskowych: Koronnej i Litewskiej oraz poszerzenia uprawnień hetmańskich<sup>67</sup> (przypomnę: znacznie ograniczonych przez Departament Wojskowy Rady Nieustającej). W tej części wystąpienia Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego przywołuje (zgodnie z zaleceniami starożytników) wydarzenia bliskie czasowo i dobrze znane odbiorcom. Mówi bowiem o okolicznościach utworzenia wspomnianych ciał kolegialnych. Nakreśla również odmienny stosunek społeczeństwa szlacheckiego do owych regulacji. Wspomina także aluzyjnie osobiste trudności związane z nieuznaniem ważności mandatu poselskiego w 1776 roku. Rzekł: „Te momenta kłeski, że potrzeba było gwałtu na sejmikach, na sejmie nie dopuszczono do obrad **legalnych, cnotliwych** posłów”<sup>68</sup>. Perswazyjny wydźwięk tego ustępu uzyskano poprzez użycie abstrakcyjnej, rzeczownikowej leksyki wartościującej (podkreślonej) i nobilitację grona poselskiego wyrażoną za pomocą przymiotnikowych epitetów w stopniu równym. Zamykając ten segment wywodu, wyrażając nadzieję na rychłe przywrócenie hetmańskich prerogatyw, Sapieha przytacza ustęp eposu Wergiliusza. Mówca rzecze: „Quaeque ipsa miserrina vidi et quorum pars magna fui”<sup>69</sup>. Deklamowany cytat w *Eneidzie* opisuje ogrom zniszczeń wojny trojańskiej, o jakich opowiadano Eneaszowi i jakie ukazywały się jego oczom w czasie powrotnej wędrówki do Ojczyzny. Zdarzenia te opowiada zakochanej w nim królowej Dydonie. W sapieżyńskiej mowie jest on nie tylko świadectwem jego erudycji i realizacją typowej w staropolszczyźnie (choć powoli ustępującej na rzecz prymatu języka narodowego) praktyki makaronizowania<sup>70</sup>, ale przede wszystkim sugestywnie

---

<sup>67</sup> Postawa Sapiehy wynikała jednak nie tyle z pobudek ogólnonarodowych, co była podyktowana interesem osobistym. gdyż parlamentarzysta od 1764 roku pełnił funkcję hetmana polnego litewskiego i zasiadał w powstałej w grudniu tego roku Komisji Wojskowej Litewskiej. Ł. Kądziała, *Sapieha Kazimierz Nestor*, [w:] *PSB*, t. XXXV, Warszawa-Kraków 1994, s. 52; K. Bucholc-Srogosz, *Senat...*, s. 35-36.

<sup>68</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 144.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 144. Wergiliusz, Vergilius, *Aeneis* 2, 5 - 6.

<sup>70</sup> O roli i obecności makaronizmów w staropolszczyźnie: T. Mikulski, op. cit., s. 815. W. Karaszkievicz, *Makaronizmy w Pamiętnikach Jana Chryzostoma Paska*, [w:] *Barok w polskiej kulturze, literaturze i języku. Materiały z konferencji naukowej 25-29 sierpnia 1987w Krakowie. Praca zbiorowa* red. M. Stępień i S. Urbańczyk, Warszawa-Kraków 1992, s. 101-109; A. Wilkoń, *Dzieje języka artystycznego w Polsce: renesans*, Katowice 2001; K. Maćkowiak, *Słownik, a poezja. Z zagadnień świadomości leksykograficznej polskiego Oświecenia*, Zielona Góra, s. 114-115; K. Płachcińska, *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556-1564*, Łódź 2004; M. Dawidziak-Kładoczna, *Tendencje składniowe i leksykalne, a styl szesnastowiecznych witań poselskich*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Językoznawstwo”, 2007, z. 6, s. 27-35. Teoretycy oświeceniowi np. Franciszek Bohomolec stali na stanowisku pozostawienia obcych pożyczek w sytuacji niemożności zastąpienia danego obcego terminu polskim odpowiednikiem, co tłumaczy pozostawienie łacińskiej terminologii prawniczej, K. Maćkowiak, op. cit., s. 116.

pokazuje analogię. między sytuacją Polaków po I podziale kraju, a położeniem starożytnych Greków i Rzymian<sup>71</sup>. W ten sposób orator przygotowuje grunt pod wywiedzenie argumentów z analogii<sup>72</sup>, o czym będę pisać w kolejnym rozdziale rozprawy. Ponadto obserwowany tutaj bilingwizm jest jedną z cech charakterystycznych socjolektu szlacheckiego<sup>73</sup>. Perswazyjny i dydaktyczny<sup>74</sup> wydzwięk analizowanej części poselskiego wystąpienia wzmacnia użycie: przymiotnikowej leksyki wartościującej w stopniu równym i najwyższym (podkreślonej) określającej pracę Departamentu Wojskowego: jako: „okropne chwile dla Sławy Narodu Polskiego”<sup>75</sup>, „najszkodliwsze dla kraju jestestwo”<sup>76</sup> oraz pytania retorycznego wplecionego w figurę *subiectio*: „Niechże mi kto powie, że jego władza jest dziełem wolnego Narodu?”<sup>77</sup>. To także przykład realizacji chwytu *ad auditorem*. Sugestywnym wydaje się być także porównanie działalności Departamentu Wojskowego do grzechu przeciwko szlacheckiej wolności (porównanie o genezie biblijnej). Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego głosi: „[...] Wolność używania przez siebie tych praw, które sami stanowią i bezkarność grzechu, a to wszystko znajduje się w Departamencie Wojskowym [...]”<sup>78</sup>. W ten sposób mówca oddziałuje na intelekt i emocje

---

<sup>71</sup> Korelacja między losem Polaków, a Trojan pojawia się m.in w Świątyni Sybilli Jana Pawła Woronicza, gdzie stanowi podobnie jak w mowach Sapielhy element narratio, Vide: A. Jończyk, *Analiza retoryczna Świątyni Sybilli Jana Pawła Woronicza*, [w:] *Studia Rethorica*, red. M. Choptiany, W. Ryczek, Kraków 2011, s. 72.

<sup>72</sup> O roli argumentów z analogii na podstawie szesnastowiecznych mów sejmowych pisała M. Dawidziak-Kładoczna, *Argumentacja oparta na analogii na podstawie pism Sebastiana Petrycego*, [w:] *Retoryka, polityka, religia. Wybrane zagadnienia*, red. Ł. Cybulski, K. Koehler, Warszawa 2019, s. 81-100. Będę o tym pisać więcej w kolejnym rozdziale.

<sup>73</sup> Więcej o cechach socjolektu szlacheckiego: Vide: Z. Sawaniewska-Machowa, A. Zielińska, *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach Północnowschodnich: ginąca część kultury europejskiej*, Warszawa 2007, s. 218-254; W. Bryła, *Socjolekt szlachecki w Pachołociu hetmańskim Wincentego Pola. Rekonesans*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, t. 22, 2015, nr 1, s. 55-68; W. R. Rzepka, *Socjolekt szlachecki w XVII wieku*, [w:] *Barok w polskiej kulturze...*, s. 179-199; B. Walczak, *Relacja socjolekt -idiolekt na przykładzie języka Zagłoby*, [w:] *Socjolekt- idiolekt- idiosyl. Historia i współczesność*, red. U. Sokólska, Białystok 2017, s. 411-419. Bogdan Walczak zauważa, że socjolekt determinuje idiolekt, czyli język osobniczy członka społeczności szlacheckiej, Ibidem, s. 413.

<sup>74</sup> M. Wichowa, op. cit., s. 98-115; D. Oleszak, *Libertyńska lektura starożytnych. Między interpretacją, a manipulacją*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2005, z. 4-5, s. 23-24. Zmiany strategii lekturowych dzieł starożytnych świadczy w moim przekonaniu: po pierwsze o poszanowaniu tradycji antycznych, wobec których żaden wykształcony Europejczyk nie mógł przejść obojętnie, z drugiej dowodzi coraz większej otwartości umysłu oświeconych. Zwiastuje również podejście intertekstualne i komparatystyczne.

<sup>75</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 145

<sup>76</sup> Ibidem, s. 145

<sup>77</sup> Ibidem, s. 145.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 145. W moim przekonaniu mamy tutaj do czynienia także ze specyficzną definicją retoryczną zawierającą elementy aksjologiczne. Vide: B. Sobczak, *O definicjach retorycznych (na przykładzie hasła gender)*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2004, nr 4, s. 41-59; M. Dawidziak-Kładoczna,

audytorium. Te same wydarzenia w części narracyjnej swoich wystąpień przypominają podczas tego posiedzenia: Rzewuski, poseł podolski oraz Michał Walewski, wojewoda sieradzki<sup>79</sup>. Dyskusje na ten temat trwały przez kolejny tydzień i zakończyły się hetmańskim zwycięstwem, gdyż 3 XI 1788 zlikwidowano Departament Wojskowy Rady Nieustającej, przywracając Komisję Wojskową.

Retoryczne opowiadanie zostało ozdobione łacińską sentencją także na posiedzeniu sejmowym 15 XI 1788, podczas którego jak pisałam wyżej, ważyły się losy aliansu polsko-rosyjskiego. Sapieha wprawdzie był sceptykiem w tej sprawie, jednak podkreślając, iż jego poczynaniami kieruje dobro Ojczyzny z emfazą w głosie rzekł: "[...] *nolo Extrinactori Patriae meae debere vitam*"<sup>80</sup>. W ten sposób dokonuje także autoprezentacji, dzięki czemu ma nadzieję zyskać przychyłność audytorium. Zapobiega bowiem ewentualnym zarzutom przeciwników politycznych formułowanych pod jego adresem dotyczących prywaty i nienawiści wobec kraju<sup>81</sup>.

Podsumowując tę część rozważań należy zauważyć, iż przedstawiony materiał, choć istotnie dość skromny, nie powinien być w moim przekonaniu z tego względu przedmiotem zarzutu chociażby z dwóch powodów: po pierwsze taka sytuacja niezbicie dowodzi stopniowego i skutecznego oczyszczania języka ojczystego z łacińskich pożyczek, co stanowi ważny, cenny i niepodważalny etap rozwoju naszej rodzimej mowy. Łacinę starano się wykorzystywać tam, gdzie było to bezwzględnie potrzebne (terminologia prawnicza)<sup>82</sup>. Po drugie: sporadyczne pojawienie się łacińskich sentencji w *narratio* wystąpień Kazimierza Nestora Sapiiehy stanowi pokłosie wykształcenia mówcy i jest realizacją zaleceń starożytników, którzy chętniej widzieli je raczej w *argumentatio* bądź zakończeniu

---

*Definicja retoryczna jako sposób wprowadzania wartości i antywartości w "Monitorze"*, „Prace Aksjologiczne. Język- Literatura-Kultura”, t. 1, 2018, s. 33-43.

<sup>79</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 150.

<sup>80</sup> Sesja XIX 15 XI 1788, [w:] *ibidem*, s. 136. Tłumaczenie moje: Żyję, by spłacić dług mojej ojczyźnie.

<sup>81</sup> Tożsamą technikę zastosował również w swoim pierwszym popisowym wystąpieniu 8 X 1788. W zakończeniu mowy deklarował: „[...] nikomu nie podległy, nikomu osobiście nie przeciwny”. Sesja III 8 X 1788, [w:] *ibidem*, s. 30. Vide: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe Kazimierza Nestora Sapiiehy. Inspiracje antyczną myślą retoryczną*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graeciae et Latinae”, t. 32, 2022, nr 2, s. 82.

<sup>82</sup> M. R. Mayenowa *Wstęp*, [do:] *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, t. 1, oprac. Z. Florczak i L. Pszczołowska, M. R. Mayenowa, Warszawa 1958, s. 38; T. Mikulski, op. cit., s. 795-815; Z. J. Nowak, *Rola łaciny w kulturze językowej epoki stanisławowskiej*, [w:] *Antyk w Polsce, część II Studia*, red. J. Okoń i J. Starnawski, Łódź 1998; M. Dawidziak-Kładoczna, *Przejawy świadomości językowej mówców Sejmu Wielkiego*, [w:] *Świadomość językowa w komunikowaniu*, red. M. Steciąg, M. Bugajski, Zielona Góra 2012, s. 189-201; Maćkowiak, op. cit., s. 116. M. Gonera, *Exempla...*, w druku.

oracji<sup>83</sup>. Tym niemniej ich obecność w retorycznym opowiadaniu świadczy moim zdaniem o tworzeniu przez „polskiego Cyncerona”<sup>84</sup> modelu alternacyjnego oracji. Ponadto dzięki unikaniu zbędnych ozdobników retorycznych Sapieha tworzył: zwięzłą, wiarygodną, prawdopodobną *narratio*, co również postulowali jak pisałam wyżej, antyczni mistrzowie słowa. Wobec powyższego, możemy powiedzieć, iż łacińskie maksymy widać w części narracyjnej wyłącznie wówczas, gdy w zamyśle autora/ oratora<sup>85</sup> stanowią element niezbędny służący perswazyjnemu celowi wystąpienia. Przygotowują one grunt pod częstokroć rozbudowaną teorię argumentacji. Cytaty z literatury antycznej są doskonałym środkiem pomocnym w odnajdywaniu asocjacji i podobieństw między wydarzeniami współczesnymi odbiorcom, a doświadczeniami społeczeństw starożytnej Grecji i Rzymu.

Równie okazjonalnie pojawiały się zakamuflowane przytoczenia zaczerpnięte z pism filozoficznych Cyncerona oraz ód Pindara. Pełnią one charakter dydaktyczny, propagując wywiedzione z republikańskiego ustroju wartości oraz klasyczny model wychowawczy. Zmuszają ponadto słuchacza do intelektualnego wysiłku koniecznego w celu odkodowania zaszyfrowanego przekazu dotyczącego np.

---

<sup>83</sup> Łacińską wstawkę znajdujemy w *argumentatio* mowy sejmowej wygłoszonej 19 I 1789. Przytaczając argumenty za zniesieniem Rady Nieustającej Sapieha powiada: „[...] *grave inutile ponolus*”. Sesja LII 19 I 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 234. Arystoteles, *Retoryka...*, s. 143-147. Bernard Krakowski wydzielił, jak pisałam we Wprowadzeniu dwa pokolenia oratorów: starszej i młodszej generacji. Starsi kształceni w kolegiach pijarskich, jezuickich, teatyńskich bądź odbywających edukację domową, do których należeli m.in Adam Kazimierz Czartoryski, Stanisław Małachowski oraz Kazimierz Nestor Sapieha częściej sięgali po łacińskie sentencje, B. Krakowski, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonesans*, Gdańsk 1968, s. 52. Młodszy edukowani w szkołach Komisji Edukacji Narodowej lub Korpusie Kadetów np. Julian Ursyn Niemcewicz, Stanisław Sołtyk, bratanek biskupa Kajetana Sołtyka czy Szczęsny Potocki, wojewoda ruski świadomie rezygnowali z łacińskich ozdobników na rzecz rodzimego słownictwa, Ibidem. s. 57. Oczyszczanie języka z łacińskich pożyczek najpełniej widać na przykładzie wypowiedzi posłów Sejmu Czteroletniego tzw. nowego wyboru, którzy weszli na salę sejmową w grudniu 1790 roku, M. Dawidziak-Kładocznna, *Rytuały językowe Sejmu Wielkiego - na podstawie pierwszych mów posłów nowego wyboru*, [w:] *Język-Rytuał - Pleć*, red. M. Cieszkowski, J. Szczepanik, Bydgoszcz 2011, s. 68-80.

<sup>84</sup> K. Maksimowicz, *Stosunek opinii publicznej do Kazimierza Nestora Sapiehy w poezji okolicznościowej Sejmu Wielkiego*, *Wiek Oświecenia*, t. 8, 1992, 184.

<sup>85</sup> Takie rozgraniczenie, podział twórców mów zaproponował Bernard Krakowski, dla którego kwestia autorstwa mowy świadczyła o jej autentyczności i wiarygodności. Wiele mówiło również o talencie i sprawności oratorskiej mówcy. Wiele mów nie wyszło bowiem spod pióra osób je wygłaszających, lecz zostało zamówionych u Pijarów bądź w Kuźnicy Kołłątajowskiej. Oczywiście często sposób wejścia w posiadanie tekstu wystąpienia było przedmiotem krytyki przeciwników politycznych. B. Krakowski, op. cit., s. 56; M. Gonera, *Życie codzienne posła w epoce stanisławowskiej*, [w:] *Między prawdą a zwątpieniem w poszukiwaniu obrazu przeszłości*, red. R. Majzner, Ł. Cholewiński, Częstochowa 2014, s. 126. Krakowski był niewątpliwie pionierem takich badań. O autorstwie i czasie powstania danego traktatu retorycznego zdaniem Henryka Podbielskiego może również świadczyć podział mów na popisowe, doradcze i sądowe. Vide: H. Podbielski, *Klasyfikacja mów w Retoryce dla Aleksandra jako kryterium czasu powstania i autorstwa dzieła*, „*Collectanea Philologica*”, t. 2, 1995, s. 205-215.

antycznej symboliki zwierzęcej (symbolika pszczoły) lub wskazówek odnoszących się do rządu państwem, utrzymywania porządku społecznego. Te cytaty połączone są ze starannie i odpowiednio dobranymi retorycznymi środkami wyrazu: tj. definicjami retorycznymi, leksyką biblijną (grzech) enumeracjami, metaforami, epitetami przymiotnikowymi w stopniu równym i wyższym, hiperbolami, słowami kluczowymi: „równość”, „dobro publiczne” i „wolność” oraz chwytami erystycznymi: *communicatio* oraz *ad auditorem*. Warto także zaznaczyć, iż omawiane cytowania czasem są poprzedzone krótką, lapidarną pochwałą osób, co w moim przekonaniu nieco obniża wiarygodność retorycznego opowiadania, gdyż oratorska kreacja bohaterów narracji niejednokrotnie mijała się z prawdą, czego odbiorcy przekazu mieli z pewnością świadomość (przykład książąt de Nassau).

Znacznie częściej (4 razy) w tej części wystąpienia sejmowego spotykamy nazwy konstytucji sejmowych, które mają charakter architekstu. Są one połączone z chwytami erystycznymi: *communicatio* i *subiectio*. Te przytoczenia przybierają zarówno postać makaronizmów jak i latynizmów. Moje wyliczenia te korespondują ze spostrzeżeniami cytowanej już Bożeny Mazurkowej<sup>86</sup>. Badaczka nie odnotowała jednak obecności kryptocytatów z ód Pindara. Naukowiec nie wspominała także o konstytucjach sejmowych, gdyż one nie pojawiały się w utworach dedykacyjnych, nad którymi Profesor UŚ się pochylała. To dowodzi, iż mowa sejmowa jest specyficznym tekstem kultury, gdzie spotykają się różne odmiany języka: literacki, prawniczy, familijny, o czym wspominałam już w pierwszym rozdziale niniejszego studium. Stanowi ona także przykład socjolektu szlacheckiego. Jej odczytanie i zbadanie wymaga zatem zarówno współcześnie jak i w oświeceniu wielu kompetencji z różnych dziedzin.

## 2. Retoryczna siła mitu złotego wieku

Istotnym i niekwestionowanym sposobem recepcji antyku w kulturze i piśmiennictwie okresu oświecenia jest występowanie różnorodnych, choć nieczęstych nawiązań mitologicznych. Podejście do tych opowieści w omawianej epoce było ambiwalentne. Z jednej strony radzono odejście w prozie i poezji (czynili tak np. na łamach „Monitora” Ignacy Krasicki, Franciszek Karpiński oraz Franciszek

---

<sup>86</sup> B. Mazurkowa, *Motta w drukach...*, s. 299-306.

Goliński) od tych jak podkreślano, bajecznych, fikcyjnych podań na rzecz racjonalizmu i empiryzmu, z drugiej natomiast niektórzy twórcy i władcy (np. król pruski Fryderyk Wielki czy najprawdopodobniej poseł żmudzki na Sejm Czteroletni Maurycy Karp występujący jako anonimowy autor kilkustronicowej broszury, polemiki w obronie mitologii opublikowanej w „Monitorze”)<sup>87</sup> doceniali i podkreślali jej wysoką wartość poznawczą<sup>88</sup> i estetyczną. Owo skrzyżowanie dróg możemy zaobserwować w poezji religijnej, funeralnej, patriotycznej, pochwalnej, erotykach<sup>89</sup>, dramatach Franciszka Dionizego Książnika, Franciszka Zabłockiego, Kajetana Węgierskiego, Stanisława Trembeckiego, Adama Naruszewicza, Juliana Ursyna Niemcewicza, epitalamiach Stanisława Konarskiego pisanych z okazji ślubu Ignacego Potockiego, Stanisława Trembeckiego i Adama Naruszewicza stworzonych

<sup>87</sup> B. Gubrymowicz, *Walka o mitologię. Epizod z dziejów krytyki literackiej w Polsce w XVIII wieku*, [w:] idem, *Studia literackie*, Warszawa 1935, s. 54. J. Snopek, *Przełom oświeceniowy i racjonalistyczna krytyka mitologii. Zarys problematyki*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 250-251.

<sup>88</sup>E. Sarnowska-Temeriusz, *Mitologia*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław -Warszawa-Kraków 1996, s. 289-293; eadem, *Mitologia*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej...*, s. 478-485. Tę właściwość mitu jako istotnego składnika społecznej świadomości podkreślał m.in. Maciej Kazimierz Sarbiewski. Literat widział w poszczególnych mitach greckich i ich rzymskich odpowiednikach części składowe mitu globalnego. Ponadto mit w jego rozumieniu jest tekstem alegorycznym, pod którego warstwą dosłowną kryje się przesłanie uniwersalne i sprzężenie tradycji antycznej i biblijnej. Ponadto ma on u Sarbiewskiego wpływ na teorię i wiedzę o poezji, toteż przy różnych okazjach twórca sięga po metaforykę mitologiczną np. lirę, postaci mitologiczne: Apollo, Muzy. E. Sarnowska-Temeriusz, *Świat mitów i znaczeń. Maciej Kazimierz Sarbiewski i problemy wiedzy o starożytności*, Kraków 1969, s. 56; K. Stawecka, *Proza łacińska Sarbiewskiego jako wyraz łamania tendencji renesansowej i barokowej*, „Meander”, 1973, nr 11-12; eadem, *Maciej Kazimierz Sarbiewski jako prozaik*. „Roczniki Humanistyczne”, t. 31, 1983, z. 3, s. 115-116; E. Buszewicz, *Mars w wieku miodowym. Retoryka wojny w odach Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Napis”, t. 7 2001, s. 154; eadem, *Sarmacki Horacy i jego liryka: imitacja -gatunek i styl. Rzecz o poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Kraków 2006, s. 18-19.

<sup>89</sup> Reinterpretacje, renarracje mitów greckich stanowią także tkankę staropolskich erotyków autorstwa Hieronima Morsztyna, Jana Andrzeja Morsztyna, Samuela Twardowskiego, Kaspra Twardowskiego (np. zbiór poezji tegoż *Lekcje Kupidynowe*) oraz jak pisałam wyżej, sielanek Szymona Szymonowica. Vide: D. Chemperek, *Miłość i erotyzm w cyklach sielankowych pierwszej połowy XVII wieku*, [w:] *Amor vincit omnia. Erotyzm w literaturze staropolskiej*, red. R. Krzywy, Warszawa 2008, s. 38-48; K. Zimek, *A cóż tobie cielesność. Interpretacja mitu Akteona w wierszu Nagroda wszeteczności Hieronima Morsztyna*, [w:] ibidem, s. 64-84; E. Buszewicz, *Ucieczka ze szkoły Kupidyna. Język miłości i jego metamorfozy w poezji Kaspra Twardowskiego*, [w:] ibidem, s. 100-117; P. Stępień, *Marzenia libertyna. Jan Andrzej Morsztyn. Redivivatus i Sen*, [w:] ibidem, s. 134-142; M. Kuran, *O erotyzmie w twórczości Samuela Twardowskiego*, [w:] ibidem, 156-189; idem, *Retoryka, historia, tradycja literacka w twórczości okolicznościowej Samuela Twardowskiego*, Łódź 2008. Szerzej na temat obecności antyku w erotykach staropolskich pisała Jadwiga Kotarska, *Erotyk staropolski: inspiracje i odmiany*, Warszawa 1980. Tworzywo mityczne znajdziemy również w prerenesansowych traktatach astronomicznych Jana z Głogowa, Wawrzyńca Korwina i odrodzeniowej kronice i okolicznościowych poematach autorstwa Marcina Kromera. Vide: R. K. Zawadzki, *Lukrecji rozważania o śmierci w poemacie Marcina Kromera*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Historia i Teoria Literatury”, 2006, z. 10, s. 229-242; idem, *Mit o Kefalose i Prokris u Owidiusza i Marcina Kromera*, „Meander”, 2007, z. 3-4, s. 283-293; idem, *Wawrzyniec Korwin... Częstochowa 2013*; idem, *Mity w traktacie astronomicznym Jana z Głogowa*, „Roczniki Humanistyczne”, t. LXVIII, 2019, z. 3, s. 149-169.

z powodu planów małżeńskich Franciszka Ksawerego Branickiego, satyrach Ignacego Krasickiego. Mają one w tym materiale różnorodną postać od przywołania imion<sup>90</sup> bóstw (przykładowo w utworach Książnina pojawiają się: Wenus, Kupidyn i Mars, Bachus jest obecny w pochwalnym liryku biesiadnym Franciszka Zabłockiego pisany na cześć tego bożka. Ponadto postaci mitologiczne występują w komediach twórcy np. w *Fircyku w zalotach* odnotowujemy imiona: Heleny, Penelopy, Ulisesa natomiast w dziele: *Mężowie poprawiani przez swoje żony* widzimy Parysa i Wenerę. Nawiązania mitologiczne możemy dostrzec również w tytułach jego prób dramatycznych np. *Medea i Jazon*) postaci, kręgu dziewięciu antycznych Muz i istot (nimf, parok przedających nić ludzkiego życia i losu) mitologicznych, wskazanie ich atrybutów (łuk bożka Amora, bogini Fortuny występujący wielokrotnie w *Erotykach* i utworach weselnych Książnina) aż po ponowne opowiedzenie, czyli renarrację mitu bądź transpozycję. Te techniki stosował również Stanisław Trembecki w swoich poematach opisowych: *Sofiówka* i *Polanka*<sup>91</sup>.

---

<sup>90</sup> Zdaniem Marzeny Walińskiej samodzielne przywołanie imion bóstw nie stanowi czystego nawiązania do oryginalnej mitycznej historii. Według badaczki, by móc o nim mówić powinno mieć ono bardziej rozbudowaną postać np. dwuzdaniowej narracji. M. Walińska, *Mitologia w staropolskich cyklach...*, s. 13; eadem, *Żywoty Świętych...*, s. 24-25.

<sup>91</sup> B. Gubrynowicz, op. cit., s. 51-61; E. Zielaskowska, *Ignacy Krasicki wobec sporu o antyk*, [w:] *Europejski wiek osiemnasty. Uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*, red. M. Dąbrowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski, Warszawa 2013; R. Weiman, *Literaturoznawstwo, a mitologia: wstępne problemy krytyki metodologicznej*, „Pamiętnik Literacki”, 1969, z. 2, s. 310; T. Kostkiewiczowa, *O tekstowych wariantach wierszy Książnina*, „Pamiętnik Literacki”, 1968, z. 4, s. 121-147; eadem, *Poezja patriotyczna końca XVIII: główne komponenty leksyki*, „Pamiętnik Literacki” 1978, z. 1, s. 150-151; A. Nasiłowska, *Poezja opisowa Stanisława Trembeckiego*, Wrocław 1990; J. Łotman, Z. Minc, *Literatura i mitologia*, „Pamiętnik Literacki”, 1991, z. 1, s. 255; M. Cytowska, *Krasicki, a antyk*, „Pamiętnik Literacki”, 1980, z. 2, s. 39-52; B. Pfeiffer, *Królewski panteon sławy. Stanisławowskie wnętrza reprezentacyjne: Pokój Marmurowy, Biblioteka Zamkowa i Sala Rycerska w utworach Adama Naruszewicza i Jana Pawła Woronicza*, „Wiek Oświecenia”, t. 21, 2005; J. Łukasiewicz, *Dramaty Franciszka Zabłockiego, jego przekłady i adaptacje*, Wrocław 2006, s. 141-143; A. Kaliszewski, *Nostalgia stylu. Neoklasycyzm liryki polskiej XX wieku w krytyce badaniach i poetykach immanentnych*, Kraków 2007, s. 97; B. Mazurkova, *Na ziemskich i niebieskich szlakach. Studia o poezji Franciszka Zabłockiego i Franciszka Dionizego Książnina*, Katowice 2008; eadem, *Franciszka Zabłockiego pieśń na cześć Bachusa*, [w:] *Studia o literaturze i książce dawnej*, red. R. Ociecek, M. Jarczykova, Katowice 2009, s. 155-175; eadem, *Dzień ślubny i wieczór weselny w poezji doby stanisławowskiej: rekonesans*, „Napis”, t. 16, 2010, s. 141-142; eadem, *Oświeceniowa muza w darze dzieciom i młodym solenizantom*, [w:] *W kręgu rodziny i prywatności*, red. M. Jarczykova, R. Ryba, Katowice 2014, s. 263-294; Z. Rejman, *Oświeceniowe lektury Iliady. Hektor tragedia w pięciu aktach Franciszka Dionizego Książnina*, [w:] *Czytanie Książnina*, red. B. Mazurkova i T. Chachulski, Warszawa 2010, s. 259-270; A. Śniegucka, *Sofiówka Stanisława Trembeckiego wobec tradycji filozoficznej antyku*, „Ruch Literacki”, 2009, z. 2, s. 109-131; B. Wolska, op. cit., [w:] *Antyk Oświeconych...*, s. 491-563; eadem, *Ogólne uwagi o twórczości okolicznościowej Adama Naruszewicza: wiersze podarunkowe i bukiety*, „Prace Polonistyczne”, t. 59, 2004, s. 123-174; eadem, *Utwory erotyczne i obsceniczne Adama Naruszewicza - inspiracje, metaforyka, słownictwo*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Rossica”, 2015, s. 117-135; T. Chachulski, *Antyk w twórczości Franciszka Karpińskiego. Wybrane motywy*, [w:] *Antyk*

Od mitologii greckiej i rzymskiej nie były również wolne mowy sejmowe w okresie staropolskim. Stanowiła ona zarówno istotny składnik *narratio*, o czym będę pisać w dalszej części niniejszego rozdziału, jak również dowodzenia tj. tworzenia, prezentacji argumentów odpierania argumentów (np. z przeciwieństwa, podobieństwa, analogii)<sup>92</sup>. Wchodzi także w skład obrazowych metafor, (o czym wzmiankuję wyżej), porównań oraz wplatanych w wywód retoryczny *exemplów*, dążąc do wizualizacji i przybliżenia audytorium omawianego problemu, podtrzymania kontaktu z odbiorcą, dodatkowo świadcząc o erudycji i wykształceniu mówcy<sup>93</sup>. Niejednokrotnie odniesienia mitologiczne pojawiają się w ostatnim

---

*Oświeconych...*, s. 719; M. Wanat, *Tworzywo mitologiczne w cyklu funeralnym Franciszka Dionizego Książnika. Praca magisterska pisana pod kierunkiem naukowym prof. E. Buszewicz*, Warszawa 2016; K. Leszczyńska, *Antyk jako źródło wzorców w twórczości Ignacego Krasickiego*, [w:] *Antyk Oświeconych...*, s. 587-613; J. T. Pokrzywniak, *Tradycje antyczne w satyrze polskiego Oświecenia*, [w:] *ibidem*, s. 473-490; A. Rogala, *O erotykach Franciszka Dionizego Książnika*, "Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica", 2015, z. 2; W. Wojtowicz, *Milczenie bogów. Studia i szkice o liryce Oświecenia*, Warszawa 2016; J. Gorzelana, *Mitologizmy w poezji religijnej polskiego Oświecenia*, „Opera Slavica”, t. XXVI, 2016, z. 4, s. 17-27. Nawiązania mitologiczne obecne są również w tłumaczeniach ód Rousseau dokonanych przez Adama Naruszewicza, R. Dąbrowski, *Filomata, słowik, poeta. O Naruszewiczowym przekładzie ody Jana Baptiste'a Rousseau*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, 2016, nr 2, s. 25-33.

<sup>92</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012, s. 215.

<sup>93</sup> Z. Nowak, [rec.] *Wybór mów staropolskich, wybrał i oprac. B. Nadolski*, Wrocław-Warszawa 1961, "Pamiętnik Literacki", 1962, z. 4, s. 609-610; M. Kuran, *Rola metaforyki mitologicznej w relacji nadawca- odbiorca we Władysławie IV Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, [w:] *Język w komunikacji dawniej i dziś*, red. G. Habrajska, t. 2. Łódź 2001; M. Barłowska, *Ossoliński - orator polskiego baroku*, Katowice 2000; K. Płachcińska, *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1554-1564*, Łódź 2004; eadem, *Mikołaj Rej jako orator sejmowy*, [w:] *Mikołaj Rej w pięćdziesięciolecie...*, t. 1: *Humanizm - Reformacja - Literatura- Język*, red. J. Okoń, Łódź 2005, s. 247-265; eadem, *Struktura oracji od tronu wygłaszanych na sejmie abdykacyjnym w 1668 roku*, [w:] *Proza staropolska*, pod red. eadem i M. Bauera, Łódź 2011, s. 101-114; eadem, *Jak obiecać, by nic nie obiecać. Odpowiedź Maksymiliana Fredry udzielone delegatom na pierwszym sejmie 1652 roku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraturia Polonica”, 2014, z. 3, s. 155-165; eadem, *Wotum Krzysztofa Grzymultowskiego na sejmie 1662 roku jako przejaw oratorstwa najwyższej próby*, *ibidem*, s.165-183; eadem, *Retoryka lekceważenia- odpowiedź Andrzeja Maksymiliana Fredry posłom kozackim na sejmie 1652 roku*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2015, nr 1, s. 27-38. Nie możemy również zapomnieć, iż mitologia są tworzywem wcześniejszych mów weselnych wygłaszanych przez Pannę Młodą, Pana Młodego w trakcie starań o rękę wybranki, obrzędu zaręczyn (zrękowin), prośby o pannę, odmowy oddania ręki niewiasty przez rodziców bądź opiekunów, dziękowania za pannę, przekazania pierścieni, wianka, przestąpienia progu komnaty małżeńskiej przez nowożeńców. Vide: M. Barłowska, *Mieszkańskie mowy weselne*, [w:] *W kręgu rodziny...*, s. 62-79; M. Trębska, *Mowy weselne na tle staropolskiego obrzędu weselnego: na podstawie rękopiśmiennego zbioru "Penu Synopticum" Stanisława Różyckiego*, „Barok”, 2002, nr 1/2, s. 131-145; eadem, *Grzecznie i niegrzecznie w weselnych oracjach. Od konkurów do zrękowin*, t. 10, „Napis”. 2004, s. 66-80; eadem, *Jak oddać pannę bez wianka, czyli inwencyjne rozterki Jana Maksymiliana Fredry*, [w:] *Amor vincit omnia...*, s. 207-208; eadem, *"Powinno poszanowanie", czyli co winien jest wszytkiej Rusi samodziernca wojewodzie sandomierskiemu. Oracja na ślubie Dymitra Iwanowicza*, „Napis”, t. 12. 2006, s. 127-138; eadem, *Staropolskie szlacheckie oracje weselne: genealogia, obrzęd, źródła*, Warszawa 2008; R. Krzywy, *Sarmaci w negliżu. Staropolskie epitalamia pokładzinowe (fescenniny)*, „Napis”, 2004, t. 10, s. 82-96. Vide też: M. Walińska, *Literatura i obyczaje, czyli o staropolskim oratorstwie weselnym* [rec.] M. Trębska, *Staropolskie szlacheckie*

segmencie mowy - *peroratio* oraz w komentarzach odautorskich diarysty, stanowiąc ważny element strategii lekturowej, wpływając na odbiór tekstu<sup>94</sup>. Nie znaleziono ich jednak w zakończeniu sapiężyńskich wystąpień, gdyż było ono zazwyczaj pomijane. Klamrę kompozycyjną tworzyły nierzadko łacińskie sentencje.

Mit złotego wieku był jedną z najczęściej stosowanych strategii w literaturze staropolskiej zwłaszcza renesansowej, a później oświeceniowej. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy niewątpliwie upatrywać w jego uniwersalizmie, a co za tym idzie pełnieniu przezeń różnorodnych funkcji: poznawczej, komunikacyjnej, fatycznej, ekspresywnej, dydaktycznej, moralizatorskiej, estetycznej, perswazyjnej czy manipulacyjnej. Ponadto daje się odczytać na wielu płaszczyznach: dosłownej jako proste przeniesienie mitologicznego podziału dziejów ludzkości na cztery okresy: złoty, srebrny, brązowy, żelazny<sup>95</sup> oraz metaforycznie, oznaczając stan wiecznej szczęśliwości, harmonii, błogostanu, rzeczywistości idealnej (niemalże utopijnej) pozbawionej konfliktów: rodzinnych, militarnych, religijnych. W związku z tym nie istniała konieczność ustanawiania i respektowania przepisów prawa. Idealnym terenem, na którym wiódł swoje życie człowiek było łono natury pojmowane niemal jako *sacrum*. Sygnalizuje zatem wspólnotę doświadczeń nadawców i odbiorców wypowiedzi tęskniących za czymś, czego nie ma. W ten sposób czyniono binarne opozycje: przeszłość: teraźniejszość, w których rzeczywistość doświadczana jawiła się co najmniej niekorzystnie. Owa dysproporcja zachęcała odbiorców tekstu literackiego lub oracji sejmowej do rychłej zmiany, modelując jednocześnie ich postawy i zachowania językowe<sup>96</sup>. Przekaz był i jest bowiem wielokrotnie

---

*oracje weselne: genealogia, obrzęd, źródła*, Warszawa 2008, „Śląskie Studia Polonistyczne”, 2011, z. 1, 225-236.

<sup>94</sup> M. Wichowa, *Przypisy do utworów z drugiej połowy XVIII wieku jako problem edytorski. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Komentarze i przypisy w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkova, Katowice 2019, s.52-53.

<sup>95</sup> Hezjod, *Prace i dni*, przeł. wstępem i objaśnieniami opatrzył W. Steffen, Wrocław 1952, 106 nn; Wergiliusz *Accologa IV*; Owidiusz, *Metamorfozy*, przeł. A. Kamińska i S. Stabryła, oprac. S. Stabryła, Wrocław 1995, I 89-112; idem, *Fasti: Kalendarz Poetycki*, przeł. i oprac. E. Wesołowska, Wrocław 2008, I 193n; Horacy, *Epodon 16, 41n*; Makrobiusz I 7, 51 Pazuoniusz IV 7-6. Vide też: R. Graves, *Mity greckie*, Warszawa 1992, s. 42; Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian, część I*, Warszawa 1997; J. Parandowski, *Mitologia. Wierzenia Greków i Rzymian*, Londyn-Warszawa 2011.

<sup>96</sup> Owidiusz, *Metamorfozy*... H. Levin, *Mit złotego wieku - prehistoria*, „Pamiętnik Literacki”, 1982, z. 3-4, s. 317-343; D. Śnieżko, *Mit złotego wieku w twórczości Jana Kochanowskiego*, *Pamiętnik Literacki*, 1990, z. 1, s. 3-5; idem, *Mit złotego wieku w literaturze polskiego renesansu: wzory, warianty, zastosowania*, Warszawa 1996; A. Kamiński, [rec.] D. Śnieżko, *Mit złotego wieku w literaturze polskiego renesansu: wzory, warianty, zastosowania*, „Pamiętnik Literacki”, 1997, z. 4, s. 190-193; R. Dąbrowski, *Złote wieki Asterei i Adamowe rajskie ogrody. Poeci oświeceniowi o złotym wieku i raju*, [w:] *Olimp - ideał - doskonałość - absolut*, red. M. Korytowska, I. Pakulska, Kraków 2014, s. 229-247; M. Rolka, *Mity nowoczesnego wychowania w cieniu kryzysu myśli Oświecenia: Rousseau, a Nietzsche*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo”, 2014, s. 428-429; eadem, *Mit złotego*

interpretowany, reinterretowany, transponowany od starożytności, poprzez renesans, Oświecenie polskie<sup>97</sup> i europejskie aż po czasy współczesne.

Mit złotego wieku choć niezbyt często przywoływany i reinterretowany, ma w części narracyjnej mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy silny ładunek perswazyjny. Kształtuje postawy polityczne odbiorców, przygotowując ich do wysłuchania i przyjęcia przytaczanych w dalszej części wywodu retorycznego argumentów. Szczególnie chętnie jest wyzyskiwany w sapieżyńskich oracjach okresu Sejmu Czteroletniego, stając się wówczas elementem sugestywnego, nośnego porównania obecnego okresu, w którym Rzeczypospolita Obojga Narodów powoli dźwigała się po niedawnej klęsce I rozbioru do pozostających żywo w pamięci zbiorowej<sup>98</sup> i kulturowej<sup>99</sup> wspólnotowych doświadczeń<sup>100</sup> czasów panowania

---

*wieku we wczesnoromantycznej Bildungsgeschichte albo o aporiach programu wychowania rodzaju ludzkiego w historiozofii Nowalisa*, „Przegląd Humanistyczny”, 2019, z. 3, s. 8-9. Wszechobecność tego mitu spowodowała szybka jego zamianę w topos laudacyjny. Częstość łączenia go z toposem arkadyjskim. Zestawienie takie dostrzegamy m.in. w *Georgikach* Wergiliusza, sielankach Szymona Szymonowicza czy *Pieśni Świętojańskiej o Sobótce* Jana Kochanowskiego, H. Levin, op. cit., s. 6; D. Śniezko, *Mit złotego wieku w twórczości...*, s. 6. Vide też: A. Abramowska, *Topos i niektóre miejsca wspólne w baniach literackich*, „Pamiętnik Literacki”, 1982, z. 1/2, s. 20; M. Maślanka-Soro, *Topos złotego wieku w literaturze włoskiej: Dante, Tasso, Parini*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Romanica”, 2006, z. 4, s. 161-171.

<sup>97</sup> Inna rzecz, iż w epoce postmodernizmu Oświecenie jako okres historyczno-literacki staje się przedmiotem mityzacji. J. Stempowski, *Eseje*, Warszawa 1984.

<sup>98</sup> Pamięć zbiorowa posiada wiele definicji i ujęć. Wymyka się również jednolitemu nazewnictwu. Jerzy Kałużny określa ją bowiem mianem: „pamięci społecznej” bądź „pamięci komunikacyjnej”. J. Kałużny, *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych*, „Kultura Współczesna: teoria, interpretacja, krytyka”, 2007, nr 3, s. 90. Według A. Erll można ją rozumieć dwojako. Po pierwsze jako „indywidualne wspomnienia określonych osób ujęte i uporządkowane według określonej ramy społecznej”. J. Tabaszewska, *Od literatury jako medium pamięci do poetyki pamięci. Kategoria pamięci w badaniach nad literaturą*, „Pamiętnik Literacki”, 2013, z. 4, s. 61. W związku z tym pamięć zbiorowa stanowi swoistą „konstrukcję”. J. Kałużny, op. cit., s. 91. Ponadto łączy się ona z kategorią tożsamości, którą tworzy i przekształca”. Ibidem, s. 91. Według Jerzego Kałużnego należy ją rozumieć jako „indywidualne doświadczenia, wspomnienia rozpatrywane w kontekście społecznym i z nim konfrontowane” Ibidem, s. 91. „Każda jednostka funkcjonuje bowiem w wielu grupach społecznych, które wpływają na jej sposób odczuwania pamięci. Ponadto owa zbiorowość charakteryzuje się osobistym doświadczeniem pamięci”. Ibidem, s. 91. Takie podejście tłumaczy natomiast konieczność prowadzenia transdyscyplinarnych badań transdyscyplinarnych nad kategorią pamięci. M. Piotrowska, *Rocznice narodowe jako medium pamięci kulturowej*, „Napis”, t. 25, 2019, s. 252; M. M. Sadowski, *Pamięć w aspekcie psychologicznym, kulturowym i literackim*, „Z Badań nad Prawem i Administracją”, 2004, s. 299-300, 304. Często związana jest z ideologią polityczną, M. Syrausz-Wolska, *Zapomnieć się w pamięci*, „Teksty Drugie”, 2007, nr 3, s. 11. Według K. Gielby: „literatura utrwała i konstruuje pamięć zbiorową, stanowiąc jej medium”. K. Gielba, *(Nie) pamięć o wielokulturowości w literaturze o przesiedleńcach na ziemię zachodnie*, „Porównania”, 2017, nr 2, s. 80.

<sup>99</sup> Pamięć kulturowa definiowana bywa wielokrotnie i różnorodnie. Według J. Tabaszewskiej definicji należy szukać, badając jej powiązania z literaturą. W tym kontekście badaczka zauważa, iż pamięć kulturowa to: „depozyt wspomnień, który przechowuje literatura”, Tabaszewska, op. cit., s. 51. Czyni to głównie dzięki piśmu i drukowi. Ibidem, s. 51. Składnikami pamięci kulturowej są: wspomnienia, rytuały, wyobrażenia, symbole i afekty, rocznice wydarzeń historycznych obchodzone cyklicznie np. święto Konstytucji 3 maja oraz przedmioty materialne: pomniki, popiersia. Piotrowska, op. cit., s. 252. M. Syrausz-Wolska, op. cit., s. 9. Wśród funkcji pamięci kulturowej należy zdaniem

dynastii Jagiellonów, wojen siedemnastowiecznych będących niejednokrotnie dowodem chwały oręża polskiego i właściwego, godnego naśladowania morale wojskowych, których ucieleśnieniem i symbolem byli hetmani: Stefan Żółkiewski, Jan Karol Chodkiewicz, Jan Zamoyski, król Jan III Sobieski.<sup>101</sup> W ten sposób mówca manifestuje jedność parlamentarzystów, zachęcając ich do kontynuowania mimo różnorodnych trudności, wznowionego<sup>102</sup> na tym sejmie dzieła reformatorskiego. Dzięki temu realizowany jest m.in. chwyt *communicatio*. Okazjonalnie mit ten pojawia się także w jego mowach wcześniejszych z roku 1778, 1784 i 1786 roku.

Pierwszy przykład jego realizacji odnajdujemy w debiutanckiej książęcej mowie wygłoszonej 6 X 1778, w której staje się elementem kontrastowego porównania obecnej, porozbiorowej rzeczywistości do minionej, szczęśliwej epoki panowania dynastii Jagiellonów. Występuje jednak w postaci subtelnej aluzji. Mit ma tutaj charakter nie tylko perswazyjny przywołany po to, by nakłonić słuchaczy do wyteżonej pracy dla dobra Ojczyzny, ale jak przystało na mowę okolicznościową,

---

Piotrowskiej należy wymienić: "gromadzenie pamięci, jej cyrkulację, czyli obieg oraz wywoływanie emocji", Piotrowska, op. cit., s. 253. Wśród jej cech Hanna Gosk wymienia: wielowarstwowość i wielogłosowość. Ponadto często tworzy binarne opozycje rzeczywistości naszej, oswojonej, pewnej oraz obcej tj. dzikiej, zamkniętej, nieprzyjaznej (imagologia). H. Gosk, *Literaturoznawcze studia nad pamięcią i krytyka postzależnościowa w dialogu ze współczesną polską polityką historyczną*, [w:] Nowa Humanistyka. Zajmowanie pozycji. Negocjowanie autonomii, red. P. Czaplński, R. Nycz, D. Antoniak, J. Bednarek, A. Dauksza, J. Misur, Warszawa 2017, s. 560, 576. Według Maurice Halbwachsa cytowanego przez M. Syrausz-Wolską: „każda pamięć ma charakter kulturowy”. M. Syrausz-Wolska, op. cit., s. 9. Ponadto jest związane z pojęciem kanonu np. literackiego, Ibidem, s. 9.

<sup>100</sup> Badania nad obecnością i znaczeniem pamięci w czasach oświecenia prowadzi Teresa Kostkiewiczowa, *O reprezentacji pamięci indywidualnej w poezji drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Oświeceniowe zapisywanie pamięci*, red. M. Chachaj, A. Timofiejew, Toruń 2018, s. 11-50; eadem, *Pod znakiem Kilo. Pamięć zbiorowa w polskiej poezji drugiej połowy XVIII wieku*, Białystok 2019; eadem, *Mnemuzyne i córki. Pamięć w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Toruń 2019. Vide też: B. Wolska, *Kwestie memoratywne w literaturze oświecenia i ich perspektywy badawcze*, [rec.] T. Kostkiewiczowa, *Mnemuzyne i córki. Pamięć w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Toruń 2019, „Napis”, t. 26, 2020, s. 346-360; A. Wdowik, *Oświeceniowa ars memoriae. Współczesna metodologia memory studies wobec literatury przełomu XVIII i XIX wieku*, [rec.] *Oświeceniowe zapisywanie pamięci*, red. M. Chachaj, A. Timofiejew, Lublin 2019, „Wiek Oświecenia”, t. 36, 2000, s. 136-144.

<sup>101</sup> M. Ślusarska, *Pamięć militarnych zwycięstw jako element mitu politycznego w piśmiennictwie okolicznościowym w Wielkim Księstwie Litewskim w czasach stanisławowskich*, [w:] *Senoji Litvos Literatura* 32, Knyga 2011, 201, 205. Postaci te pojawiają się także jako *exempla* w osiemnastowiecznych kazaniach okolicznościowych, eadem, *Kaznodziejstwo epoki stanisławowskiej - inspiratorzy, twórcy, odbiorcy*, „Napis”, t. 2, 1995, s. 102-103; eadem, *Zagadnienia polityczne i społeczne w kazaniach OO Pijarów w Polsce okresu Oświecenia*, [w:] *Wkład Pijarów do nauki i kultury XVIII - XX wieku*, red. K. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 1993. Wśród wydarzeń historycznych najczęściej przywoływano: bitwę pod Chocimiem, odsiecz Wiednia oraz konfederację barską, eadem, *Pamięć...*, s. 205; eadem, *Między polityką, a religią. O rytuałach i rytualności konfederacji barskiej*, „Napis” t. 16, 2010, s. 281-289.

<sup>102</sup> Częściowe, choć po I rozbiorze zaprzepaszczone reformy przeprowadzono na sejmach konwokacyjnym i koronacyjnym 1764 roku.

pełni funkcję ozdobnika retorycznego, dodatkowo świadcząc o erudycji i wykształceniu mówcy. Ponadto staje się elementem królewskiej pochwały. Poseł brzeskolitewski przekonuje, że panowanie Stanisława Augusta przyniosła szansę przywrócenia dawnej świetności Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Z emfazą w głosie powiada:

[...] gdy jak z nagła wezbrane wód bałwany, co prawowitego i przezornego rolnika zastąpią zasiew, tak fala nieprzewidziana skupionych, a przeciw nam jakoby sprzysiężonych okoliczności, najprzód założyła tamę dalszym pożytecznym zamysłem, potym owoc dobrego szczepu po większej części wyniszczyła, lecz już przeszły te okrutne czasy, lecz już teraz należyta szczęścia i nieszczęścia kolej przyszłych pomyślniejszych obiecuje nam pasmo. Już poprzedzające okoliczności nadal miłszy okazują widok: już chęci i prace Twoje Najjaśniejszy Królu złączone z zaufaniem w przeznaczeniu, iż te przyjaznymi nam być zechcą, wielce pochlebne w umysłach niosą nadzieje [...]<sup>103</sup>

Powyższy ustęp oddziałuje także na emocje słuchaczy. Temu celowi służy szereg metafor zaczerpniętych z różnych pól semantycznych<sup>104</sup>, które określają pierwszy rozbiór Polski: manierystyki: „wód bałwany, nieprzewidziana fala”<sup>105</sup>, rolnictwa (metafora o genezie biblijnej)<sup>106</sup>: „owoc dobrego szczepu, pracowitego rolnika zastępują zasiew”<sup>107</sup> oraz słownictwo wartościujące tworzące binarne opozycje: „szczęścia - nieszczęścia, pomyślniejszych - nieprzyjaznymi”<sup>108</sup>.

Perswazyjny charakter przekazu uzyskano także poprzez zastosowanie epitetów wartościujących: „okrutne czasy”<sup>109</sup> opisujące epokę saską oraz elipsy charakteryzującej reformatorskie dzieła monarsze Poniatowskiego: „najprzód

---

<sup>103</sup>Sesja II 6 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześciodzielnego roku Pańskiego MDCCLXXVIII dnia V miesiąca października odprawiającego się*, (dalej: *Diariusz sejmu 1778*), Warszawa 1779, s. 13-14; *Mowa JO Xcia Sapiehy, Generała Artylerii WX Lit dnia 6 Paździer.* [w:] *Zbiór mów różnych* (dalej: *Zbiór mów 1778*) w czasie sejmu ostatniego sześciodzielnego roku 1778 mianych, Wilno 1779, nlb.

<sup>104</sup> O sposobach metaforyzacji pierwszego rozbioru w dyskursie sejmowym pisały: M. Dawidziak-Kładoczna, *Tam ledwo, kto pomyślił, iż jest Ojczyzna, tu każdy myśli o dobru Ojczyzny...*, s. 207-220; eadem, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012.

<sup>105</sup>Sesja II 6 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 14.

<sup>106</sup> Więcej na temat wykorzystywania motywów biblijnych w mowach sejmowych okresu stanisławowskiego, Vide: J. Knapik, op. cit., s. 365-393.

<sup>107</sup> Sesja II 6 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 14.

<sup>108</sup> Ibidem, s. 14.

<sup>109</sup> Ibidem, s. 14.

założyła tamę dalszym pożytecznym zamysłem, potym owoc dobrego szczepu wyniszczyła”<sup>110</sup>. Skuteczność omawianego mitu jednak była nieduża. Posiedzenia sejmowe zaowocowały bowiem niewielkim dorobkiem konstytucyjnym. Czas wycieńczyła wszak debata nad weryfikacją działalności ciał kolegialnych: Rady Nieustającej, jej Departamentów, Komisji Edukacji Narodowej, Komisji Skarbowych: Koronnej i Litewskiej<sup>111</sup>.

Mit złotego wieku ponownie pojawia się w części narracyjnej sapieżyńskiej mowy doradczej wygłoszonej na posiedzeniu 26 X 1784 roku. Jej osnową była jak pisałam w pierwszym rozdziale niniejszej dysertacji, dobrowolna ofiara 24 armat przekazanych Rzeczypospolitej Obojga Narodów przez wojewodę ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego. Reinterpretacja analizowanego mitu dopełnia wyrażoną w *inventio* pochwałę rodu Potockich oraz *laus* ich żyjącego potomka. Pełni również jak w poprzednich egzemplifikacjach, funkcję perswazyjną. Ma przekonać słuchaczy do przyjęcia senatorskiego daru. Kazimierz Nestor Sapieha dowodzi, iż postępowanie parlamentarzysty jest zwiastunem rychłego powrotu do czasów świetności kraju zobrazowanych w mitycznej wizji złotego wieku (pogrubiona). Poseł brzeskolitewski konstatuje:

[...] Jeżeli wspaniały postępek JW wojewody ruskiego powiększa siłę krajową, napętnia uszanowaniem dla niego umysły obywatelskie, szczęśliwość razem powinieniem wszystkie serca **pomyślną przyszłości wróżbą**, gdy okazuje, że jeszcze choć **przygnieciona ciosami żyje dawnych wieków cnotą**. Rości ten Wielki Mąż nadzieję, że kiedykolwiek możem wrócić do tej **slawy i swobody, która nigdy naszą szczyciła Ojczyznę** [wyróżnienie M. G] Lecz najmniejsza w okazywaniu czułości opieszałość starłaby ten pochlebny przyszłości obraz, gdybyśmy pokazali, że onej cenić nie umiemy nie wierząc jej największym uwielbieniem<sup>112</sup> [...]

---

<sup>110</sup> Ibidem, s. 14. Vide też: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe Kazimierza Nestora Sapiehy...*, s. 82-83; W tym miejscu odczytuję powyższy ustęp w kluczu mitu sarmackiego.

<sup>111</sup> R. Łaszewski, *Sejm polski w latach 1764-1793. Studium historyczno-prawne*, Poznań-Warszawa 1973, 163.

<sup>112</sup> Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, s. 350; *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

Elementami omawianego przekazu mitycznego są jak wyróżniono: sława, potęga, pomyślność, wolność, cnotliwe, moralne postępowanie społeczeństwa, obyczajność. Ów obraz zespolony został z nobilitacją Stanisława Szczęsnego Potockiego wyrażoną przymiotnikowym słownictwem wartościującym: „wielki mąż”<sup>113</sup>, „wspaniały postępek”<sup>114</sup>. Dzięki tej technice wzrasta perswazyjna siła komunikatu. Temu samemu celowi służy nagromadzenie leksyki wartościującej: pejoratywnej: „opieszalność”<sup>115</sup> oraz o dodatnim zabarwieniu emocjonalnym: „pochlebny, największe uwielbienie”<sup>116</sup> wplecionej w akt mowy przestrogi: „[...]Lecz najmniejsza w okazywaniu czułości opieszalność starłaby ten pochlebny przyszłości obraz, gdybyśmy pokazali, że onej cenić nie umiemy, nie wierząc jej największym uwielbieniem”<sup>117</sup>. Całości dopełniają chwytów erystycznych: *ad personam*, *ad auditorem* oraz obecność kwantyfikatorów ogólnych: „wszystkie serca”<sup>118</sup>.

Zabiegi te okazały się skuteczne, skoro kilka dni później projekt przyjęto<sup>119</sup>.

Mit złotego wieku (pogrubby) pojawia się też w części narracyjnej doradczej, sapiężyńskiej mowy sejmowej wygłoszonej 3 XI 1786 roku. Jej tematem jest kwestia przedłużenia kadencji sejmu, co argumentowano wielością niezłatwionych spraw. Ma w analizowanym komunikacie wydzwięk silnie perswazyjny. Staje się elementem sugestywnego porównania niespokojnej, pełnej zawirowań teraźniejszości i sławnej, chwalebnej przyszłości. Obrazuje jak pisałam wyżej, rzeczywistość utraconą, szczęśliwą, spokojną, bezpieczną<sup>120</sup>. Poseł brzeskolitewski kreśli pesymistyczną wizję stanu gospodarczego i politycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów, jednocześnie wierząc, iż powrót do dawnej świetności kraju jest możliwy, jeśli sejmujący będą wspólnie, wytrwale pracować. Powiada:

[...] Odarty ze sławy ogołocony ze źródeł dochodów publicznych sam już sobie straszny Polak bez wojska, bez rękodzieł, bez wystarczającej handłów

---

<sup>113</sup> Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, s. 351.

<sup>114</sup> *Ibidem*, s. 351.

<sup>115</sup> *Ibidem*, s. 351.

<sup>116</sup> *Ibidem*, s. 351.

<sup>117</sup> *Ibidem*, s. 351.

<sup>118</sup> *Ibidem*, s. 351.

<sup>119</sup> *Ibidem*, s. 351; *Głos Jaśnie Oświeconego Xcia JMci Sapięhy Generała Artylerii Litewskiej, starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>120</sup> H. Levin, op. cit., s. 6; D. Śnieżko, *Mit złotego wieku w twórczości...*, s. 6

nieznajdujących prawie żadnego sposobu **zwrotu do dawnej wielkości** [wyróżnienie M. G], nie ma już sobie innej zostawionej słodczy jak **spokojność życia** [wyróżnienie M. G], którą by w dobrym powinien czerpać rządzie, oczekując kiedy **pomyślnej pory** [wyróżnienie M. G], dziś jest podobnym do konającego staje się człeka [podkr. M. G], który własną ręką ostatnie odpychając lekarstwa, sam przyspieszenia swojego pragnie końca [...] <sup>121</sup>

Na wyobraźnię słuchaczy ma zadziałać również porównania Rzeczypospolitej do dogorywającego w śmiertelnych konwulsjach ciała (podkreślonego) oraz metafory koniecznych reform jako gorzkiego, koniecznego, lecz odrzuconego medykamentu: "[...] własną ręką odpychając lekarstwa" <sup>122</sup> Kadencji sejmu niestety jak pisałam w pierwszym rozdziale, nie przedłużono.

Egzemplifikację omawianego mitu znajdujemy na posiedzeniu 24 X 1788 roku. Osnową tego doradczego wystąpienia jest sprawa władzy nad wojskiem. Mówca wyraża radość z powodu przyjętej cztery dni temu uchwały o stutysięcznym etacie wojskowym. Nawołuje sejmujących do wytężonej pracy dla dobra Ojczyzny i rychłego uregulowania kwestii zwierzchnictwa nad armią, gdyż tylko zdecydowane, wspólne działania reformatorskie mogą przywrócić dawną świetność i potęgę kraju. Ponadto kurtuazyjnie deklaruje współpracę z monarchą, dziękując mu za podejmowane od początku panowania reformy. Temu celowi ma służyć przywołany aluzyjnie mit złotego wieku zespolony z toposem arkadyjskim <sup>123</sup> i pochwałą króla Stanisława Augusta. Sapieha kreśli przed oczami audytorium obraz szczęśliwej Rzeczypospolitej Obojga Narodów rozślawionej na świecie poprzez liczne zwycięstwa militarne. Mówi:

---

<sup>121</sup> *Mowa JO Xięcia Sapiehy Generała Artylerii W X Lit starosty i posła brzeskolitewskiego przy wniesieniu projektu przedłużenia sejmów ordynaryjnych 3 XI 1786 w izbie poselskiej miana*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 1, s. 768.

<sup>122</sup> *Ibidem*, s.768.

<sup>123</sup> Więcej na temat toposu arkadyjskiego zrodzonego z tego samego mitu i jego literackich realizacjach: A. Krzewińska, *Arkadia*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej...*, s. 50-55; L. Cambacarta, *Model włoskiej kultury arkadyjskiej, a polska kultura literacka*, „Pamiętnik Literacki”, 1991, z. 3, s. 3-14; T. Obiedzińska, *Mit arkadyjski w literaturze i sztuce polskiego baroku. Rodowód, powinowactwa i analogie*, [w:] *Literatura i kultura polska po potopie*, red. B. Otwinowska i J. Pelc przy współudziale B. Fałęckiej, Wrocław 1991, s. 105-119; A. Rejter, *Topos Arkadii, a językowy obraz świata w polskiej poezji współczesnej*, „Poradnik Językowy”, 2000, z. 8, s. 60-69; T. Rittel, *Dwa zwierciadła Elżbiety Drużbackiej jako metafora strukturalna Arkadii Szczęśliwej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace Językoznawcze”, t. 26, 2001, s. 192-199; *Staropolskie arkadie*, red. J. Dąbkowska- Kryno i J. Krauze-Karpińska, Warszawa 2010.

Kiedy się co raz to spieszniej Ojczyzna nasza do pożądaney chce szczęścia swego przybliżyć się pory, a cała Zgromadzonych Stanów ogólność nieszczęścia pozostałych Braci przyciśniona ciężarem. Mamy sobie czego winszować, że to wszystko, co prawdziwego rozwesela Polaka i co się największym dobrze myślącego<sup>124</sup> umysłu i szczerego pragnienia pokazuje starunkiem, tak równo dotyka i wiąże, że bez przesądu i uprzedzenia, że cała kraju szczęśliwość właściwym jego staje się dobrem i korzyścią. Będzie to Miłościwy Królu w dziejach Naszego Narodu z zaszczytem, że lud cały z królem. **Niechaj się przeszłych czasów znacznemi zwycięstwami chęli królowie tej przecież winnej i nieśmiertelnej nie zatracą chwały** [wyróżnienie M. G], żeś się tak usilnie na to przyswojenie Narodu starał, byś to dla Ojczyzny dla niego pozyskał, bez czego najmniejszego nieprzyjaznej napaści nikt by dać oporu nie potrafił, rany Ojczyzny swoją czując boleścią, nie chcesz się na jej blizny tylko pełnią żalu zapatrywać źrenicą, ale tym je chcesz zetrzeć zupełnie, gdy siły Narodu wzmocniwszy w tym go zostawisz bezpieczeństwie [...] <sup>125</sup>

Perswazyjny wydźwięk komunikatu uzyskano także dzięki kontrastowemu zestawieniu omawianego mitu z panowaniem saskim i okresem I rozbioru przywołanymi w formie elipsy: „cała Zgromadzonych Stanów ogólność nieszczęścia pozostałych Braci przyciśniona ciężarem”<sup>126</sup>, prostego powtórzenia w kontakcie leksemów: „Ojczyzna”<sup>127</sup> oraz „Naród”<sup>128</sup> poliptonu: „[...] Ojczyzna [...] Ojczyzny”<sup>129</sup> licznym enumeracjom, metaforyki cielesnej: „pełną żalu zapatrywać źrenicą”<sup>130</sup>, leksyki rzeczownikowej i czasownikowej ekspresywnej nacechowanej zarówno dodatnio: „dobro, rozweselać, korzyść, szczęśliwość, bezpieczeństwo”<sup>131</sup> jak i ujemnie leksyki militarnej: „nieprzyjazna napaść, nieszczęścia, opór, boleść, blizna, rany, blizny żal”<sup>132</sup>. Ponadto całość ustępu została utrzymana w uroczystym, patetycznym tonie uwarunkowanym sytuacją komunikacyjną tj. obecnością

---

<sup>124</sup> Termin ten został ukuty przez Hugona Kołłątaja. W czasie Sejmu Czteroletniego określał przedstawicieli Stronnictwa Patriotycznego będących zwolennikami sojuszu z Prusami oraz reform ustrojowych, Vide, Z. Zielińska, *Hugo Kołłątaj i orientacja pruska*, Warszawa 1991, s. 15; M. Gónera, *Działalność...*, s. 122.

<sup>125</sup> Sesja IX 24 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 93.

<sup>126</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>127</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>128</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>129</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>130</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>131</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>132</sup> Ibidem, s. 93.

monarchy, co sygnalizuje zastosowanie form etykietalnych: „Miłościwy Królu”<sup>133</sup>. Ów dystans zostaje jednak w ostatnim segmencie wypowiedzi zniwelowany poprzez użycie negacji form czasownikowych w 2 osobie lp.: „chcesz [...] nie chcesz”<sup>134</sup>. Przekonywująco ma również zadziałać zastosowany w analizowanym fragmencie chwyt erystyczny: *ad personam*: „[...] Mamy sobie czego winszować [...]”<sup>135</sup>.

Zastosowane strategie nie okazały się jednak skuteczne, skoro dyskusje dotyczące spraw wojskowych ustawicznie przedłużały się. Zakończono je dopiero pod koniec grudnia 1788 roku.

Ilustracją obecności tego mitu w tkance narracyjnej oracji sejmowych jest doradcze wystąpienie Kazimierza Nestora Sapiehy wygłoszone 27 X 1788. Osnowę wystąpienia stanowią sprawy ustrojowe, a ściślej zasadność funkcjonowania Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej. Marszałek Konfederacji Litewskiej próbuje przekonać słuchaczy do zastąpienia magistratury funkcjonującą przed jej erygowaniem tj. do 1776 roku Komisją Wojskową. Przy tej okazji broni<sup>136</sup> także władzy hetmańskiej znacznie ograniczonej<sup>137</sup> przez Departament Wojskowy. W tym celu dokonuje reinterpretacji kosmologicznego mitu złotego wieku. Przed oczami słuchaczy kreśli wizję minionej szczęśliwości narodu polskiego niemalże równoznacznej z błogostanem. Obraz ów zostaje jednak skonstrastowany z niedawnym okresem rozkładu państwowości czasów saskich, zawirowań związanych z pierwszym podziałem kraju i związanej z nią reorganizacją administracji państwowej skutkującej powołaniem do życia nowych ciał kolegialnych, tj. Rady Nieustającej i jej pięciu departamentów. Kazimierz Nestor Sapieha rzekł:

[...] Z **żalem** wspominam te **okropne** chwile, w których pamięć dla sławy Narodu chciałbym mieć w dziejach zatartą [wyróżnienie i podkr. M. G], ale wspomnieć je musiałem nie dlatego bym wczesną **skargą**, próżno Rzplitej zatrudniał

---

<sup>133</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>134</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>135</sup> Ibidem, s. 93.

<sup>136</sup> Stanowisko Sapiehy spowodowane jest interesem osobistym i rodzinnym. Mówca był bowiem hetmanem polnym litewskim, a jego wuj Franciszek Ksawery Branicki dzierżył buławę wielką koronną. Ł. Kądziela, *Sapieha Kazimierz Nestor*, [w:] *PSB*, t. XXXV, Warszawa-Kraków 1994, s. 52, s. 57; W. Konopczyński *Branicki Franciszek Ksawery*, [w:] *PSB*, t. II, Kraków 1936, s. 398-401.

<sup>137</sup> Faktycznie hetmani byli wówczas jedynie członkami Departamentu Wojskowego. Wiążące decyzje zapadały natomiast na plenum magistratury, K. Bucholc-Srogosz, *Departament Wojskowy...*, s. 15-16.

Stany, ale bym wystawiał obraz czasów, w których to i jakim sposobem Departament Wojskowy **najszkodliwsze** dla kraju zyskał jestestwo [...]”<sup>138</sup>.

Mit złotego wieku (podkreślony) przywołamy aluzyjnie w powyższym fragmencie silnie oddziałuje na emocje (*ethos*) słuchaczy. Ponadto chwała oręża polskiego będąca jego składnikiem pojawia się początkowo w postaci elipsy jako „pamięć zatarta”<sup>139</sup>. Ostatecznie jednak w dalszej części opowiadania zostaje spersonalizowana w osobach hetmanów: Stefana Żółkiewskiego, Jana Zamoyskiego, Jana Karola Chodkiewicza, Stefana Czarnieckiego. Posel brzesko-litewski twierdzi:

[...] Żółkiewski, Zamoyski, Chodkiewicz, Czarniecki, kiedy krwie wylewem i wazaniem życia wiekopomnej dosługiwali się sławy, nie spodziewali się pewnie, że w tym miejscu, w których ich triumfy i zwycięstwa głoszone znajduje się kto taki, co w potomności ich hańbiąc okryte chwałą popioły, krzywdzić będzie w ogóle wszystkich piastujących Urząd, na którym [...] nikt jeszcze nie splamił się sławą dla Ojczyzny [...]”<sup>140</sup>.

Przywołane postaci historyczne występują jako przykłady i autorytety do naśladowania. Ponadto stanowią one pretekst do szczególnej nobilitacji osób dzierżących buławę połączonej z chwytami *ad personam*: „[...] krzywdzić będzie w ogóle wszystkich piastujących Urząd, na którym [...] nikt jeszcze nie splamił się sławą dla Ojczyzny [...]”<sup>141</sup>

Emocjonalny wydźwięk wypowiedzi wzmacnia użycie ekspresywnego rzeczownikowego i przymiotnikowego słownictwa wartościującego (pogrubionego). Czasy I rozbioru i jego ustrojowych następstw w pierwszym cytacie oddaje zastosowana metonimia: „obraz czasów, w których to i jakim sposobem Departament Wojskowy najszkodliwsze dla kraju zyskał jestestwo [...]”<sup>142</sup> Powyższe ustępy

---

<sup>138</sup> Sesja IX 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 144.

<sup>139</sup> Ibidem, s. 144. To świadectwo pamięci kulturowej.

<sup>140</sup> Ibidem, s. 147. Postaci historyczne pojawiają się także w dramatach okresu Oświecenia, pełniąc w nich funkcje moralizatorskie i dydaktyczne. Vide: A. Napierała, *Dramaty historyczne Konstantego Majeranowskiego - światopogląd i forma*, [w:] *Dramat i teatr poststanisławowski*, red. D. Ratajczakowa, Wrocław 1992; T. Kostkiewiczowa, *Literatura i historia. O przedstawianiu przeszłości w dramatach drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Sklócony naród, król niepewny, szlachta dzika. Polska stanisławowska w świetle najnowszych badań*, red. P. Ugniewski, Warszawa 2020.

<sup>141</sup> Sesja IX 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 144.

<sup>142</sup> Ibidem, s. 144.

przygotowują audytorium do wysłuchania i weryfikacji argumentów z prawa stanowionego, które będą analizować w kolejnym rozdziale dysertacji.

Ciekawą egzemplifikację omawianego mitu odnajdujemy w mowie Sapięhy wygłoszonej na forum sejmowym 24 XI 1788. Na jej kształt ma niewątpliwie wpływ moment prezentacji tj. deklamacja w przeddzień kolejnej rocznicy koronacji króla oraz obecność monarchy w senacie. W oracji mamy do czynienia ze swoistą mitologizacją<sup>143</sup> panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Dzięki takiemu zabiegowi okoliczności wstąpienia na tron Poniatowskiego stanowią specyficzny „znak ujmujący rzeczywistość symbolicznie”<sup>144</sup>. Elekcja w ustach Sapięhy określana jest jako „szczęśliwa epoka”<sup>145</sup> kojarzona ze złotym wiekiem ludzkości wartościowanym dodatnio. Ponadto perswazyjny wydźwięk analizowanego cytatu wypowiedzi wzmacnia wpleciona weń królewska *laus*. Marszałek Konfederacji Litewskiej mówi:

[...] Dzień jutrzejszy przypomina chwalebny całemu Narodowi Epokę, gdzie mógł znakomitego cnotą i miłością Ojczyzny Obywatela uwieńczyć skronie. Pamiętna ta jest Miłościwy Panie dla nas Epoka, pamiętna dla prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego, bo równy z prowincjami koronnymi, dzieląc zaszczyt wyboru, tym go ma wyższy, iż spod jej łaski posła z województwa brzesko-litewskiego<sup>146</sup> brałeś koronę<sup>147</sup>

---

<sup>143</sup> Więcej na temat mitologizacji w literaturze Vide: T. Mizerkiewicz, op. cit; *Mity, mitologie, mitologizacje. Nie tylko w literaturze*, pod red i ze wstępem L. Wiśniewskiej, Bydgoszcz 2005; *Mitologizacja kultury w polskiej i iberyjskiej twórczości artystycznej*, red. W. Charchalis i B. Troch, Zielona Góra 2015.

<sup>144</sup> D. Siwor, *Tropy mitu i rytuału w polskiej prozie współczesnej nie tylko najnowszej*, Kraków 2019, s. 17. Więcej na temat budowania i odnajdywania znaczeń mitów pisał: Michał Głowiński, *Mity przebrane: Dionizos, Narcyz, Prometeusz, Marcholt, Labirynt*, Warszawa 1990. Vide też: A. Kubik, [rec.] M. Głowiński, *Mity przebrane: Dionizos, Narcyz, Prometeusz, Marcholt, Labirynt, Warszawa 1990*, „Pamiętnik Literacki”, 1992, z. 3, s. 280-283.

<sup>145</sup> Sesja XXIII 24 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 205. Inna rzecz, iż pejoratywny, niejednokrotnie satyryczny wydźwięk zyskały starania Stanisława Antoniego Poniatowskiego o polską koronę w poezji okresu bezkrólewia pisanych w latach 1763-1764, Vide: A. Kaliszewski, *Kilka uwag o wierszach czasu ostatniego bezkrólewia*, „Napis”, 1998, s. 245-255; idem, *Epitet w funkcji argumentu. O retoryczności okolicznościowego wiersza elekcyjnego. (Na przykładzie wierszy na Imci Pana Poniatowskiego, stolnika litewskiego mającego za herb Ciolka starającego się o koronę w 1764 roku*, [w:] *Teatr wymowy...* s. 213-224; idem, *Kto będzie królem czy Polak i który. Wiersze elekcyjne ostatniego bezkrólewia*, Warszawa 2003; idem, *Satyra, a proroctwo w wierszach elekcyjnych ostatniego bezkrólewia. Uwagi o intertekstualności*, „Napis”, t. 14, 2008, s. 203-212; J. Snopek, [rec.] W. Kaliszewski, *Kto królem będzie, czy Polak i który? Wiersze elekcyjne ostatniego bezkrólewia 1763-1764*, Warszawa 2003, „Napis”, t. 10, 2004, s. 371-373.

<sup>146</sup> Mowa o Józefie Sosnowskim, pośle brzesko-litewskim, marszałku sejmu elekcyjnego 1764. Vide: Z. Zielińska, *Sosnowski Józef*, [w:] *PSB*, t. XL, Warszawa-Kraków 2000-2001, s. 559- 565.

<sup>147</sup> Sesja XXIII 24 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 205.

Temu samemu celowi służą także proste powtórzenia w kontakcie wyrażenia "pamiętna epoka"<sup>148</sup> wkomponowanego w polipton: „Epoka [...], Epoką [...]”<sup>149</sup>. W ten sposób realizowany jest chwyt *comunicatio*, co oczywiście nie zwolniło oratora z zastosowania etykiety językowej uwidaczniającej się w formule: „Miłościwy Panie”<sup>150</sup> oraz pielęgnowane: pamięć kulturowa i społeczna. Ponadto przekaz silnie oddziałuje na emocje słuchaczy. Sapieha deklarując chęć współpracy z monarchą rzekł:

[...] Dzisiejszego dnia odnawia się w jego sercu to ukontentowanie, gdy w Gronie wysłanych od Narodu posłów<sup>151</sup> widzisz WK Mość takie twierdze Tronu i swobód ojczystych, że potrafią Naród Twój poradą i usługą od przemocy zasłonić i ostudzić trudy, których doznajesz. Prowincja Litewska nie odsunie się od tej powinności, ale dzielić ją będzie z Prowincjami Koronnemi [...]<sup>152</sup>

Powyższy ustęp jest nobilitacją grona poselskiego połączoną z chwytem erystycznym *ad personam* użytym w celu pozyskania przychylności audytorium.

Zamykając, tę część rozdziału należy podkreślić, iż nawiązania mitologiczne pojawiają się w mowach Kazimierza Nestora Sapiehy jedynie okazjonalnie (zarówno w mowach popisowych jak i doradczych) i tylko w postaci reinterpretacji mitu złotego wieku, co jest spowodowane wzmiankowaną wyżej nieufnością<sup>153</sup> wobec przekazów mitologicznych w oświeceniu. Przekaz ten niesie w sobie silny ładunek perswazyjny. Ma bowiem przekonać i zachęcić sejmujących do podjęcia wytężonej pracy dla dobra Ojczyzny. Ponadto oddziałuje na emocje słuchaczy, ożywiając pamięć kulturową i społeczną.

Na podstawie przeprowadzonych analiz sapieżyńskich wystąpień dowiedziono, że omawiany mit zawsze jest elementem sugestywnego porównania

---

<sup>148</sup> Ibidem, s. 205.

<sup>149</sup> Ibidem, s. 205.

<sup>150</sup> Ibidem, s. 205.

<sup>151</sup> W czasie Sejmu Czteroletniego zmianie uległ statut posła, który był odtąd reprezentantem całego Narodu, a nie jak dotychczas ziemi czy województwa, które udzieliło mu mandatu poselskiego. R. Łaszewski, *Sejmiki przedsejmowe w epoce stanisławowskiej: problemy organizacji i porządku obrad*, „Acta Universitatis Lodzianae Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1977, z. 83, s. 101-102.

<sup>152</sup> Sesja XXIII 24 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 205.

<sup>153</sup> B. Gubrymowicz, op. cit., s. 51-61.

doświadczanej przez słuchaczy porozbiorowej rzeczywistości naznaczonej lękiem i niepokojami do błęgiego, szczęśliwego stanu panowania dynastii Jagiellonów kojarzonej z chwałą oręża polskiego oraz rozwojem gospodarczym, społecznym. Te konotacje zostały również przeniesione na panowanie Stanisława Augusta Poniatowskiego. Ponadto kilkakrotnie łączy się, co zrodziło z toposem arkadyjskim. Niejednokrotnie zapowiada także pojawienie się w tej części wywodu retorycznego pochwał najważniejszych osób w państwie tj.: monarchy oraz senatora, wojewody ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego.

Retoryczną wymowę prezentowanego mitu na różne sposoby wzmacniano. Najczęściej czyniono to, wykorzystując: enumeracje ekspresywnego słownictwa wartościującego, formy etykietalne, starannie dobraną metaforykę: manierystyczną, cielesną oraz przenośnie o biblijnym rodowodzie, aluzje, elipsę, polipton, metonimię, perswazyjne akty mowy np. przestrożę, szereg chwytów erystycznych: *ad personam, ad auditorem, communicatio*, z autorytetu.

Wprawdzie strategie te w połączeniu z przekazem mitycznym osiągały różną skuteczność, to jednak dowodziły sprawnego poruszania się osiemnastowiecznego mówcy po meandrach starożytnej retoryki. W dodatku sprawiały, iż oracja była bardziej atrakcyjna w odbiorze, miła dla ucha.

\* \* \*

Podsumowując przedstawione w tej partii dysertacji rozważania warto zaznaczyć, iż *narratio* nie zawsze pojawiała się w osiemnastowiecznych mowach sejmowych, niejednokrotnie bowiem jak podawałam w innym miejscu, wystąpienia ograniczano do części argumentacyjnej<sup>154</sup>, toteż sapieżyńskie oracje nie stanowią w tym wypadku wyjątku. Ponadto zgodnie z zaleceniami szacownego grona starożytnych retorów, tj Arystotelesa, Cyncerona i Kwintyliana najczęściej ograniczano ją do niezbędnego minimum tzn. 2-3 niezbyt rozbudowanych zdań. Realizacja tych założeń przez Kazimierza Nestora Sapiechę w moim przekonaniu częściowo tłumaczy nieznaczną, szcątkową obecność dziedzictwa antycznego w tym segmencie retorycznej wypowiedzi, choć nie możemy zapomnieć, iż samo jej wyodrębnienie stanowi ukłon w stronę tradycji starożytnej. Ma ona jak wykazałam w

---

<sup>154</sup> Vide: M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator Sejmu Wielkiego...*, s. 333.

niniejszym rozdziale, różnorodną postać: od przywoływania fragmentów konstytucji w języku łacińskim poczynawszy, poprzez latynizowanie i makaronizowanie tekstu, aż po pojawienie się cytatów, kryptocytatów, peryfraz, symboliki rodem z greckiej liryki chóralnej (Pindar) oraz rzymskiej epiki: pisma Cycerona i Wergiliusza. Przyjęcie takiej postawy świadczy nie tylko o wykształceniu i erudycji mówcy, ale niesie ogromną siłę perswazyjną. Ma bowiem nakłonić słuchaczy do wyteźonej pracy dla dobra Ojczyzny na wzór Pindarowej, pracowitej pszczoły, przestrzegając obyczajów, o których czytano w filozoficznych traktatach autora dzieła: *O mówcy*. Starożytna epika, a dokładniej cytaty z poematów Wergiliusza i odpowiednio reinterpretowana mitologia stanowią również podstawę tworzenia sugestywnych, nośnych, kontrastowych porównań obecnej, porozbiorowej sytuacji Rzeczypospolitej Obojga Narodów do trudów, które musieli pokonać antyczni bohaterowie, wychodząc ze wszystkich prób i trudności zwycięsko (Eneasz) oraz minionych czasów złotego wieku, słusznie kojarzonych ze świetnością i potęgą kraju. Łączy się on z toposem arkadyjskim. Marszałek Konfederacji Litewskiej używając szeregu tropów, np. metafor cielesnych bądź manierystycznych; figur słów: enumeracji, epitetów, aluzji, poliptonu, perswazyjnych aktów mowy (przestrogi) oraz chwytów erystycznych *ad personam, ad auditorem. communicatio* przekonuje, iż powrót do minionej potęgi jest możliwy, jeśli sejmujący podejmą wysiłek ofiarniczej służby wyjąwszy partykularne i osobiste interesy.

Dialog z antyczną tradycją widoczny jest także w okazjonalnym pojawianiu się w tej części oracji gatunków literackich o antycznej genezie tj. pochwał: króla Stanisława Augusta, wojewody ruskiego Szczęsnego Potockiego oraz aluzyjnej *laus* innych niewymienionych z imienia członków tego rodu. Wymienione strategie nie zawsze są skuteczne, ale pokazują jakkolwiek (w przypadku mitologii niewielką) żywotność antycznych nawiązań w piśmiennictwie politycznym oświecenia.



### Rozdział III

## W sercu retoryki. Starożytne dziedzictwo w *argumentatio* mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapięhy

*Argumentatio* zwana też *uzasadnieniem*, stanowi integralną i obligatoryjną<sup>1</sup> część wywodu retorycznego. Jest nierozzerwalnie połączona z *inventio* oraz *narratio*, ponieważ to one jak podkreślałam w poprzednich rozdziałach, ją zapowiadają i niejako kształtują. Ponadto jak twierdzi Arystoteles, od sposobu prowadzenia argumentacji, czyli *confirmatio*, zależy kolejna część wywodu, tj. *refutatio*<sup>2</sup>, dlatego niejednokrotnie przypomina ona „sztukę walki”<sup>3</sup>, „szermierkę słowną”<sup>4</sup> bądź „zapasy”<sup>5</sup> językowe, a zatem zachowuje ścisły związek z erystyką, tzn. „sztuką prowadzenia sporów”<sup>6</sup>. Zdarza się jednak niekiedy, iż mowy są pozbawione wstępu

<sup>1</sup> Występowanie argumentacji jest jednym z istotnych elementów zaistnienia niektórych współczesnych gatunków retorycznych, publicystycznych np. różnych rodzajów debaty oraz dyskusji, Vide: A. Budzyńska-Daca, *Debata jako gatunek retoryczny*, „Poradnik Językowy”, 2003, z. 6, s. 32; eadem, *Konstrukcja sporu, a środki dowodzenia w telewizyjnych debatach przedwyborczych*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2013, z. 1, s. 24; eadem, *Debata i negocjacje z perspektywy retorycznej krytyki gatunków*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2014, z. 38; eadem, *Retoryka debaty. Polskie wielkie debaty przedwyborcze 1995-2010*, Warszawa 2015, s. 36-37; eadem, *Współczesna genealogia retoryczna wobec tradycji klasycznej - wybrane zagadnienia*, [w:] *Dialog z Tradycją*, t. VIII: *Dziedzictwo antyczne i biblijne dziś*, pod. red. M. Dudy-Blokesz i M. Ryszki-Kuczarb, Kraków 2020, s.147-148; J. Z. Lichański, [rec.] A. Budzyńska-Daca, *Retoryka debaty. Polskie debaty przedwyborcze 1995-2010*, Warszawa 2015, „Forum Artis Rhetoricae”, 2015, z. 3; J. Pstrąg, *Werbalne i niewerbalne techniki i strategie konwersacyjnego opanowania na materiale debat telewizyjnych*, Warszawa 2004; B. Bogoleńska, *Współczesne gatunki i style wobec tradycji retorycznej*, Warszawa 2018. O genealogii i funkcjach debaty publicznej pisali także Aneta Majkowska, *Debata sejmowa jako gatunek wypowiedzi*, Opole 2012; eadem, *Debata sejmowa - analiza gatunku wypowiedzi*, „Językoznawstwo”, 2013, nr 7, s. 77-86. B. Walczak, [rec.] A. Majkowska, *Debata sejmowa jako gatunek wypowiedzi*, Opole 2012, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, 2012, nr 2, s. 190-192; A. Kampka, *Debata publiczna. Zmiany społecznych norm komunikacji*, Warszawa 2014. Vide też: A. Kula, [rec.] A. Kampka, *Debata publiczna. Zmiany społecznych norm komunikacji*, Warszawa 2014, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2015, nr 2, s. 214-218.

<sup>2</sup> Arystoteles, *Retoryka*, [w] idem, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra*, oprac. i wstępem poprzedził H. Podbielski, Warszawa 2004, s. 215. Taka sytuacja spowodowana jest dialogicznością oracji.

<sup>3</sup> A. Budzyńska-Daca, *Sztuka argumentacji*, [w:] *Retoryka*, pod red. M. Barłowskiej, A. Budzyńskiej-Dacy, P. Wilczka, Warszawa 2018, s. 57.

<sup>4</sup> M. Bartoszewicz, *Bez szermierki słownej ani rusz? - erystyka w polskiej debacie politycznej*, [w:] *Z teorii i praktyki komunikacji społecznej. Stan i rozwój badań w Polsce*, pod red. K. Konarskiej, A. Lewickiego, P. Urbaniaka, Kraków 2018, s. 143.

<sup>5</sup> A. Budzyńska-Daca, *Sztuka...*, s. 57.

<sup>6</sup> A. Schopenhauer, *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, Warszawa 1973. Krytyczne omówienie i uzupełnienie tej pracy: A. Budzyńska-Daca, J. Kłosek, *Erystyka czyli o sztuce prowadzenia sporów*, Warszawa 2011. Rzecznikami wyraźnego rozróżnienia między retoryką a erystyką są m.i.n: M. Korolko, Kamil Zejdlar oraz Jolanta Jabłońska-Bonca: M. Korolko, *Retoryka i erystyka dla prawników*, Warszawa 2001; K. Zejdlar, *Erystyka w praktyce prawniczej*, "Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny", 2009, z. 4, s. 51-65; idem, J. Jabłońska-Bonca, *Prawnik a sztuka retoryki i negocjacji*, Warszawa 2016, s. 316. M. Kochan, *Pojedynek na słowa. Techniki*

oraz opowiadania i ograniczone jedynie do wnioskowania<sup>7</sup>. Dzieje się tak wówczas, gdy omawiane zagadnienie jest dobrze znane odbiorcom, a czas nie pozwala na zbyt długie wystąpienie<sup>8</sup>. Ponadto jak zauważa Małgorzata Dawidziak-Kładoczna: „część argumentacyjna przeplata się z innymi segmentami wystąpienia: najczęściej z *narratio*”<sup>9</sup>. Niejednokrotnie jednak argumenty wplątane są także w część wstępną wywodu. Takie podejście skutkuje powstaniem modelu alternacyjnego<sup>10</sup> oracji. Bez względu na wspomniany powyżej wyjątek, przygotowanie *argumentatio* mowy to nie lada wyzwanie, gdyż w celu przekonania audytorium do swoich racji, mówca

---

*erystyczne w publicznych sporach*, Kraków 2012; A. Budzyńska-Daca, *Erystyka i etyka*, „Poradnik Językowy”, 2014, z. 1, s. 29-40. Inna rzecz, iż współcześnie spór jako taki traktowany jest jako osobny gatunek retoryczny. Vide: E. Modrzejewska, *Retoryczna strategia sporu politycznego w perspektywie framingu na podstawie dzienników opinii z lat 2005-2009*, [w:] *Między znaczeniem, a działaniem. Retoryka, a władza*, red. A. Kampka, A. Budzyńska-Daca, Warszawa 2012, s. 153-170; eadem, *Retoryczna strategia sporu, a fotograficzne gatunki dziennikarskie - przykłady realizacji*, „Studia Medioznawcze”, z. 3, s. 78-95; eadem, *Spór polityczny jako kategoria retoryczna na podstawie materiału prasowego w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości 2005-2007 i Platformy Obywatelskiej 2007-2011. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof, dr hab. M. Marcjannik*, Warszawa 2013.

<sup>7</sup> Z powodu specyfiki pracy terminów: „wnioskowanie” i „*argumentatio*” używam w dysertacji synonimicznie. Nie są one jednak tożsame w logice, Vide: Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2009; S. Lewandowski, *Retoryczne i logiczne podstawy argumentacji prawniczej*, Warszawa 2015, s. 53-57; A. Kisielewicz, *Logika i argumentacja*, Warszawa 2017. Małgorzata Dawidziak-Kładoczna referując ustalenia Ch. Parelmana zawarte w pracy *Imperium retoryki*, zwraca uwagę nieostrość terminów *argumentatio* i *dowodzenie*, M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012, s. 207. W niniejszej pracy używam ich synonimicznie. Rozróżnienie terminów argumentacja i wnioskowanie przeprowadza również P. Lewiński, *Neosofistyka. Argumentacja retoryczna w komunikacji potocznej*, Wrocław 2012.

<sup>8</sup> Taką tendencję nader często dostrzegamy w mowach Adama Kazimierza Czartoryskiego oraz debiutanckich wystąpieniach Kazimierza Nestora Sapiehy ogłoszonych na sejmie 1778 roku, Sesja XVI 29 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu 1778*; Sesja XVII 31 X 1778, [w:] *ibidem*; M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski- orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788-1789)*, [w:] *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, Częstochowa 2019, s. 336.

<sup>9</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *op. cit.*, s. 203.

<sup>10</sup> Model alternacyjny (fakultatywny) w przeciwieństwie do wzorca kanonicznego, tzn. takiego, który jak podaje Maria Wojtak, stanowi swoistą matrycę i pozwala dany tekst sklasyfikować jako reprezentanta określonego gatunku, odznacza się większą swobodą formalną, wymienialnością poszczególnych segmentów. Vide: M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Lublin 2004, s. 18; eadem, *Analiza gatunków prasowych: zręby teorii i elementy praktyki*, „Media, Kultura, Społeczeństwo”, 2006, nr 1, s. 31; eadem, *Genealogiczna analiza tekstu*, „Prace Językoznawcze”, 2014, nr 3, s. 64; eadem, *O gatunkach wypowiedzi i ich prasowych konkretyzacjach*, „Językoznawstwo”, 2014, nr 8, s. 95-96. Vide też: J. Reszka, [rec.] M. Wojtak, *Gatunki prasowe, Lublin 2004*, [w:] *Świat Idei i Polityki*, red. T. Godlewski, t. 6, Bydgoszcz 2006, s. 210; A. Hanus, *Wariantywność gatunkowa w ujęciach kontrastycznych na przykładzie wybranych polskich i niemieckich tabloidów*, „Tekst i Dyskurs”, 2014, nr 7, s. 199; A. Dunin-Dudkowska, *Gatunki wypowiedzi w kontekście glottodydaktycznym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, 2018, nr 25, s. 115-117. W przypadku mów sejmowych przejawia się ona np. w pomijaniu bądź ograniczaniu do minimum niektórych części wystąpienia np. *inventio* lub *narratio*, na rzecz rozbudowania *argumentatio* lub *refutatio*. Jego realizację widzimy także, jak pisałam wyżej, w ich wzajemnym przeplataniu się i nakładaniu na siebie. Vide: M. Dawidziak-Kładoczna, *op. cit.*, s. 43-44. Poza wymienionymi modelami Maria Wojtak wyróżnia także model adaptacyjny, którego cechą jest „nawiązywanie do obcych wzorów gatunkowych”, M. Wojtak, *Gatunki...*, s. 18.

powinien starannie, rozważnie wybrać różnorodne środki dowodzenia<sup>11</sup>. Dobór argumentów zależy natomiast od wielu czynników. Najistotniejsze z nich to: sytuacja komunikacyjna<sup>12</sup> i retoryczna<sup>13</sup>, rodzaj, forma, cel, temat, styl, wystąpienia, jego okoliczności, czas wygłoszenia, czyli *kairos*<sup>14</sup> przygotowanie merytoryczne, zdolności przywódcze (lub ich brak) oraz umiejętności językowe i komunikacyjne mówiącego, specyfika audytorium, tj. wiedza, oczekiwania, upodobania słuchaczy, pozycja przemawiającego w społeczeństwie i jego relacje z publicznością, z którą stara się on podtrzymać nawiązany dzięki wstępowi oracji, kontakt<sup>15</sup>. Odpowiednia korelacja, hierarchizacja argumentów<sup>16</sup> i ich rozmieszczenie (sfera *dispositio*<sup>17</sup>) jak wzmiankowałam wyżej, zależne od rodzaju mowy, wpływają, co podnosili:

---

<sup>11</sup> Używane w tym rozdziale pojęcia: „dowodzenie” i „dowód” nie są tożsame. Dowód to jak podaje Lausberg: „coś dzięki czemu jakaś teza może być udowodniona, natomiast dowodzenie to: „elocucja, w której same argumenty stają się jasne dzięki słowom”, H. Lausberg, *Retoryka literacka: podstawy wiedzy o literaturze*, przeł. oprac. i wstępem poprzedził A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, s. 218.

<sup>12</sup> Według Krzysztofa Szymanka kontekst komunikacyjny nie jest warunkiem wystarczającym dla zaistnienia argumentacji. Można go pominąć, kiedy „podmiot zarówno tworzy argument jak i poddaje go badaniom”. K. Szymanek, *Argument z podobieństwa*, Kotowice 2008, s. 18.

<sup>13</sup> Agnieszka Budzyńska-Daca za językoznawcą Bitzerem definiuje ją jako: „naturalny kontekst, w którego obszar wchodzi: osoby, zdarzenia, relacje, sprawa aktualnej wagi, które silnie wpływają na zaistnienie wypowiedzi”, eadem, *Współczesna genealogia...*, 147. Ma ona zawsze wymiar perswazyjny, J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Warszawa 2000, s. 10; A. Chojowska, *Retoryka w renesansowej tragedii humanistycznej*, [w:] *Retoryka, a tekst literacki*, red. M. Hanczakowski i J. Niedźwiedz, t. 2, Kraków 2003, s. 49-50. Vide też: B. Batko-Tokarz, *Perswazyjne wykorzystanie kontekstu dyskursu sejmowego w wypowiedziach poselskich*, [w:] *Współczesna polszczyzna. Stan, perspektywy, zagrożenia*, red. M. Cygal-Krupa, Kraków 2008, s. 519-527. Jakub Zdzisław Lichański udowadnia natomiast, że sama debata sejmowa stanowi specyficzną sytuację retoryczną, J. Z. Lichański, *Debata jako sytuacja retoryczna. Studium przypadku*, [w:] *20 polskich debat przedwyborczych*, red. A. Budzyńska-Daca, Warszawa 2016, s. 298-299. W innym miejscu Agnieszka Budzyńska-Daca przytacza główne założenia teorii Vatzy, wg którego sytuacja retoryczna nie jest czymś zewnętrznym w stosunku do wygłoszonej oracji, ale to mowa jest czynnikiem warunkującym konkretną sytuację retoryczną. A. Budzyńska-Daca, *Anatomia sukcesu mówcy politycznego czyli o przemówieniu Kennedy'ego Ich bin ein Berliner*, [w:] *Rhetorica Regina Artis Scientiaeque*, red. S. Górzynski, Warszawa 2011, s. 69.

<sup>14</sup> Według A. Budzyńskiej-Dacy *kairos* należy rozumieć jako „kategorię ilościową” (nie należy go zatem pojmować linearnie) wpływającą niewątpliwie na odbiór aktu retorycznego i sukces mówcy. Zyskuje zatem wartość perswazyjną. Ibidem, s. 69. Determinuje sposób wygłoszenia aktu retorycznego, czyli *actio*. Wpływa również na styl oracji. M. Worsowicz, *O "duchu stosowności". Teoria retoryczna a współczesna praktyka medialna*, Łódź 2013, s. 32, 40, Szerzej o tej kategorii pisze M. Gelang, *Kairos and actio- a rhetorical approach to timing*, "Res Rethorica", 2021, nr 3, s. 111-123. Tam niezbędna obcojęzyczna literatura przedmiotu.

<sup>15</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 84-85; K. Szymanek, *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*, Warszawa 2012; J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu do współczesności: tradycja i innowacja*, Warszawa 2000, s. 186; idem, *Retoryka. Historia - Teoria - Praktyka*, t. 1: *Historia i teoria retoryki*, Warszawa 2007, s. 109; A. Budzyńska-Daca, *Sztuka...*, s. 56.

<sup>16</sup> Ciekawe korelacje i hierarchizacje argumentów: K. Szymanek, K. A. Wieczorek, *Rozszerzone ćwiczenia w badaniu argumentów*, Warszawa 2021.

<sup>17</sup> A. Budzyńska-Daca, *Debaty konkursowe i telewizyjne debaty przedwyborcze- problemy dispositio w dwóch realizacjach gatunkowych*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2011, nr 2, s. 142-143.

Cyceron<sup>18</sup> i Kwintyliian<sup>19</sup>, na jej skuteczność. Myśl tę przejęli od Stagiryty twierdzącego, iż największe znaczenie mają one w mowie doradczej, zogniskowanej wokół zagadnień politycznych, nakierowanej na zmianę przekonań, zachowań i przyszłych postaw odbiorców, toteż zaleca on wzbogacenie wnioskowania odpowiednimi przykładami<sup>20</sup>. Ich siłę wzmacnia natomiast według rzymskich teoretyków wymowy właściwe, oszczędne rozłożenie środków stylistycznych, a zatem *argumentatio* ściśle łączy się także z *elocutio*. Retorzy zalecają ponadto szczególną dbałość o rozmiar części argumentacyjnej, która winna być wyczerpująca, ale nie może przytłaczać swoją wielkością, rozległością odbiorcy<sup>21</sup>, gdyż w takim wypadku gubi się on w wywodzie, traci ochotę na wysłuchanie wystąpienia, co w konsekwencji skutkuje niespełnieniem przezeń swojej perswazyjnej<sup>22</sup> funkcji. Nie mniej ważna jest także oryginalność przedstawianych

---

<sup>18</sup> M. T. Cyceron, *Rozmowa o mówcy*, [w:] *Pisma krasomówcze i polityczne M. T. Cycerona*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1873, s. 37. Cyceron wyróżnił dwa rodzaje dowodów: ze sprawy i spoza sprawy. Te pierwsze należy wydobyć ze sprawy, ponieważ są dane *expressis verbis*. Druga kategoria dowodów wymaga nieco większego wysiłku mówcy, który powinien je odnaleźć i dopiero wtedy właściwie wykorzystać, ibidem, s. 38.

<sup>19</sup> Kwintyliian, omawiając budowę i funkcje mów sądowych pisał, iż najlepszą argumentacyjną triadę stanowi następujące zestawienie: „argument mocny - argument słaby - argument mocny”, S. Śnieżewski, *Terminologia retoryczna w Institutio Oratoria Kwintyliiana*, Kraków 2014, s. 186. Vide też: M. Leff, *Commonplaces and Argumentation in Cicero and Quintilian*, „Argumentation”, 1996, Vol. 10, No 4; K. Szymanek, *Perswazja, argumentacja, słaby argument, mocny argument*, „Studia z Filozofii Prawa”, 2003, s. 23-44. We współczesnej literaturze retorycznej takie ułożenie argumentów określa się mianem porządku nestoriańskiego. Najbardziej przydatny jest on w czasie prowadzenia negocjacji. Vide: B. Witkowska-Maksimczuk, *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2014, s. 68. Zakończenie argumentacji dowodem mocnym zalecał także Cyceron, op. cit., s.171. Pożądanym posunięciem według niego jest także subtelny powrót do niego w zakończeniu wystąpienia, ibidem, s. 171.

<sup>20</sup> Arystoteles, *Retoryka...*, 214. Kościec mów sądowych stanowi argumentacja logiczna, służąca obronie oskarżonego. Warstwę argumentacyjną mów popisowych zastępuje amplifikacja, tworząca pochwałę osoby lub rzeczy. Ibidem, s. 214.

<sup>21</sup> Cyceron, op. cit., s. 38, 39; S. Śnieżawski, op. cit., s. 196. To echo Platońskich poglądów wygłoszonych w dialogu Protagoras. Filozof wkłada w usta Hippiasza następujące słowa: „Wybierzcie sobie sędziego, ten niech nad wami stanie i będzie pilnował średniej wielkości przemówień jednego i drugiego”, Platon, *Laches, Protagoras*, przeł. wstępem i objaśnieniami opatrzył W. Witwicki, Kęty 2002, s. 74.

<sup>22</sup> Więcej na ten temat piszą: Marek Tokarz, *Argumentacja i perswazja*, „Filozofia Nauki”, 2002, nr 4, s. 5-39; idem, *Argumentacja, perswazja, manipulacja*, Gdańsk 2006; idem, *Argumentacja, perswazja, manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*, Warszawa 2011; Barbara Batko-Tokarz, *Poselska gra na słowa - analiza perswazji w dyskursie sejmowym*, [w:] *Język Polski XXI wieku: analizy, oceny, perspektywy*, red. G. Szpila, Kraków 2007, s. 339-347; eadem, *Perswazja w dyskursie sejmowym*, Kraków 2008; eadem, *Strategie perswazyjne w dyskursie politycznym (na przykładzie debat sejmowych)*, [w:] *Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, red. K. Ożóg, Rzeszów 2009, s. 337-359; Irena Kamińska-Szmaj, *Propaganda, perswazja, manipulacja - próba uporządkowania pojęć*, [w:] *Manipulacja w języku*, red. J. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004, s. 13-24; eadem, *Słowa na wolności. Język polityki po 1789 roku*, Wrocław 2009; A. Kampka, *Perswazja w języku polityki*, Warszawa 2009; M. Lange, *Perswazja czy manipulacja? Na przykładzie wybranych wypowiedzi sejmowych*, „Prace Językoznawcze UAM”, 2015, z. 1, s. 57-68.

dowodów, sprawienie efektu zaskoczenia<sup>23</sup>. Jak wynika z powyższych rozważań, argumentacja retoryczna, a tylko taka interesuje mnie w niniejszej dysertacji, w odróżnieniu od logicznej (pomijającej znaczenie publiczności)<sup>24</sup>, skupia się na kształtowaniu postaw audytorium. Oddziałują również na *logos* i *ethos* mówcy. W swojej *Retoryce* Arystoteles podnosi, iż osobistego zaangażowania mówcy niejednokrotnie nie sposób uniknąć. Nie należy go zatem piętnować. Nie powinno ono jednak zdominować wywodu. By tego uniknąć, filozof radzi posłużyć się osobą trzecią, której z pewnością łatwiej będzie wyważyć: opinie, sądy i odczucia<sup>25</sup>.

Antyczni retorzy mimo, iż jak wzmiankowałam wyżej, zalecają wstrzeźliwość w stosowaniu stylistycznych środków uwierzytelnienia, zwracają uwagę na ich mnogość i nośność. Oszczędność i właściwe rozłożenie tropów, figur myśli i słów zapewniają jasność stylu. Ponadto dzięki temu łatwiej mówcy zonglować wieloma argumentami, co wpływa na skuteczność i pozytywny odbiór wypowiedzi. Wśród najistotniejszych wymieniają: umiejętne stawianie pytań retorycznych, formułowanie zaleceń, posługiwanie się dygresjami, entymemami<sup>26</sup>,

---

<sup>23</sup> M. Dawidziak-Kładocznna, op. cit., s. 217.

<sup>24</sup> A. Budzyńska-Daca, *Sztuka...*, s. 57. O specyfice argumentacji logicznej: Vide: Arystoteles, *Analityki pierwsze. Analityki wtóre*, oprac. i wstępem poprzedził K. Leśniak, Warszawa 1973; idem, *Kategorie i Hermeneutyka z dodatkiem Isagonii Porfiriusza*, przeł. wstępem i przypisami opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1975; idem, *Topiki, czyli o dowodach sofistycznych*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1978; J. Maciaszek, *Powstanie logiki i pojęcie logiczności*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Philosophica”, 2003, z. 15, s.1-26; Ch. Parelman, *Logika prawnicza. Nowa Retoryka*, Warszawa 1984; A. Andiejew poddał badaniom cztery dyskursy tj.: potoczny, naukowy, publicystyczny i aksjologiczny i zauważył, iż każdy z nich w mniejszym lub większym stopniu zawiera przesłanki empiryczne i logiczne, A. Andiejew, *Logiki dyskursów*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Polonica”, 2018, z. 2, s. 12.

<sup>25</sup> Arystoteles, *Retoryka...*, s. 216.

<sup>26</sup> Entymemy są zdaniem Arystotelesa najistotniejszym środkiem dowodzenia retorycznego zarówno w procesie tworzenia dowodów jak i obalania argumentów przeciwnika. Definiuje je jako „sylogizm retoryczny”. Stagiryta dzieli te całości na: deiktyczne powiązane z tworzeniem części argumentacyjnej wywodu i nakierowane na myślenie dedukcyjne oraz obalające służące odrzuceniu rozumowania oponenta. Można także wydzielić te pozorne. Bez względu na typ bywają źródłem toposów. Zawsze oparte są na podobieństwie. Według filozofa jest on zawsze przeciwny przykładowi. Ta metoda wnioskowania najczęściej i najsukuteczniej wykorzystywana jest w mowach sądowych, Arystoteles, *Retoryka...*, s. 147; idem, *Topiki. O dowodach sofistycznych*, oprac. i komentarzem opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1978, s.35; M. Skwara, *O Arystoteleskiej teorii dowodzenia retorycznego*, „Pamiętnik Literacki”, 1994, z. 4, s.141-142; *Słownik terminów Arystotelesowych*, oprac. K. Narecki, Warszawa 2003; K. Leśniak, *Wstęp Thumacza*, [w:] Arystoteles, *Kategorie. Analityki Pierwsze. Analityki Wtóre*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył idem, Warszawa 2003, s. 56-57; P. J. Z. Lichański, *Retoryka. Historia...*, s. 109; M. Meyer, M. M. Carrilho, B. Timmermans, *Historia retoryki od Greków do dziś*, pod red. M. Meyera, przeł. Z. Baran, Warszawa 2010, s. 49-50; K. Szymanek, *Entymemat*, [w:] idem, *Sztuka...*, s. 129-130; B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 66-67; M. Lechniak, A. P. Stefańczyk, *Strategie argumentacyjne w teorii retoryki Arystotelesa: entymematy pozorne i obalające*, „Studia Semiotyczne”, t. 32, 2018, z. 2, s. 63-64; M. A. Wesoly, *Dowodzenie i wyjaśnianie naukowe według Arystotelesa*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, t. 63, 2018, s. 258-282; A. P. Stefańczyk, *Jakim rodzajem wnioskowania jest według Arystotelesa wnioskowania przez przykład (paradeigma)*, „Roczniki

wyliczeniami, aluzjami, hiperbolą, litotą, antytezami, metonimią, figurami kontaktu, porównaniami, wysublimowaną metaforą, synekdochą, poliptonem, niewybrednym żartem, ironią, zwięzłą sentencją, starannie wygenerowaną egzemplifikacją<sup>27</sup>.

Z uwagi na odebrane staranne, formalne, klasyczne wykształcenie, odczytanie i nadzwyczajne rozmiłowanie w słowie mówionym, skutkujące wspomnianymi już na kartach tej dysertacji niebywałymi zdolnościami do improwizacji<sup>28</sup>, Kazimierz Nestor Sapieha doskonale znał wyżej wymienione zalecenia starożytników i starał się ich skrupulatnie przestrzegać, co oczywiście nie wykluczało możliwości dokonania pewnych, wcale nierzadkich, modyfikacji wzorca kanonicznego mowy. Tym niemniej tworząc niejednokrotnie rozbudowane struktury argumentacyjne, obficie czerpał z dziedzictwa antycznego. Po mistrzowsku posługiwał się argumentami rzeczowymi: z podobieństwa, czyli analogii, przeciwieństwa, definicji, co jak dowodzi Małgorzata Dawidziak-Kładoczna stanowi typowy zestaw argumentów wykorzystywanych w staropolskiej mowie sejmowej<sup>29</sup>. Nie brakowało także wnioskowania opartego o przepisy prawne (skądinąd dość obficie reprezentowane)<sup>30</sup>. Sporadycznie dostrzegamy dowody: z podobieństwa i natury osoby lub rzeczy, cnotliwego życia jednostki zespolonego z konkretnym jej pochodzeniem oraz staranną edukacją. Nie odnaleziono natomiast argumentów wywiedzionych z etymologii imion i nazwisk<sup>31</sup>. Nader często mówca, ale

---

Filozoficzne”, t. LXIX, 2021, Z. 2, s. 105. Wojciech Ryczek omawiając założenia *Retoryki* Arystotelesa, zauważa, iż stanowią one swoisty pomost między logiką a retoryką. W. Ryczek, *Antystrofa dialektyki. Teoria retoryczna Bartłomieja Keckermanna*, Toruń 2016, s. 20.

<sup>27</sup> Arystoteles, *Retoryka...*, s. 218; idem, *Retoryka dla Aleksandra...*, s. 277, 287-288, Cyceon, op. cit., s. 153; S. Snieżawski, op. cit., s. 150; M. T. Cyceon, *Rozprawa o stylu pod tytułem Orator z przyłączeniem mowy za prawem Maliusa z łacińskiego na polski język przez Klemensa Żukowskiego* przełożona, Wilno 1838, s. 19; idem, *O inwencji retorycznej* przekład z języka łacińskiego, K. Ekes, Warszawa 2013; M. Hermann, *Pytania retoryczne w exordium i narratio mowy Cyceona Pro sexto amerino*, „Studia Litteraria Iagiellonica Cracoviensis”, 2009, z. 4, s.42-46; M. Ryszka-Kuczab, *Środki uwierzytelnienia w tradycji retorycznej (Arystoteles)*, „Neolingwistyka Praktyczna”, 2015, nr 1, s. 166

<sup>28</sup> B. Krakowski, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonesans*, Gdańsk 1968, s.53.

<sup>29</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, op. cit., s. 217, 227. Vide też: K. Płachcińska, *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556-1564*, Łódź 2004.

<sup>30</sup> Ten typ argumentacji omawiam w innym miejscu, Vide: M. Gonera, *Rola i siła argumentów z prawa w oświeceniowym dyskursie sejmowym na podstawie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2022, nr 13, w druku.

<sup>31</sup> Na marginesie warto przytoczyć ustalenia Marka Skwary, który wywodzi nazwisko: Sapieha od łacińskiego rzeczownika *sapientia*, *sapientiae* - mądrość, roztropność. M. Skwara, *Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku*, Szczecin 1999, s. 454. Podaję oczywiście obie formy słownikowe rzeczownika, tj. Nominativus i Genetivus, *Mały słownik łacińsko-polski*, red. nauk. J. Korpanty, Warszawa 2005, s. 553.

pomocniczo, odwołuje się także do uczuć zbiorowości szlacheckiej (argumenty emocjonalne). Niektóre wywody (zwłaszcza te wygłaszane w czasie Sejmu Wielkiego) ilustrował starannie dobranymi przykładami wywiedzionymi najczęściej z historii starożytnej, powszechnej oraz ojczystej. Nie omieszczał również kilkakrotnie zastosować w tej części swojego wystąpienia krótkiej, nośnej maksymy<sup>32</sup>. Kilkakrotnie pojawiły się także w sapieżyńskich realizacjach „nieartystyczne sposoby perswazji”<sup>33</sup>, tj. wnioskowanie np. w oparciu o przyjęte konstytucje sejmowe bądź inne akty prawne. Nie mają one jednak antycznej proveniencji, toteż pomijam je w niniejszym rozdziale. Należy także zaznaczyć, iż w jednej mowie występowało niejednokrotnie kilka argumentów o różnej genezie, co było działaniem typowym, wręcz pożądanym w staropolskim oratorstwie.

Celem niniejszego rozdziału jest próba przedstawienia strategii argumentacyjnych odziedziczonych po starożytności stosowanych przez Kazimierza Nestora Sapiechę w dyskursie parlamentarnym. Postaram się ustalić także, jaki wpływ na dobór argumentów ma fakt zainicjowania przez Sapiechę dyskusji na określony temat bądź tworzenie przez niego riposty do usłyszonej przez innego parlamentarzystę lub króla mowy (dialogiczność wystąpień). W konsekwencji wyłonię krąg odbiorców sapieżyńskich oracji. Wskażę również: tropy, figury: słów i myśli, które wybrał mówca w celu wzmocnienia perswazyjności wystąpienia. Kolejne podrozdziały będą poświęcone omówieniu znaczenia argumentów: z

---

<sup>32</sup> Niektóre z wyżej wymienionych argumentów pojawiają się sporadycznie w mowach okolicznościowych pogrzebowych i weselnych, a także poezji funeralnej, tworzonej np. po śmierci przedstawicieli rodu Radziwiłłów, M. Skwara, *Polskie drukowane...* M. Trębska, *Staropolskie szlacheckie oracje weselne: genealogia, obrzęd, źródła*, Warszawa 2008; M. Jarczykowa, *Druki funeralne poświęcone Januszowi I Radziwiłłowi*, [w:] *Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski XVI-XX wiek, paralele i różnice*, red. J. Gwioździk, E. Różycki, Katowice 2004, s. 156-157; eadem, *Przy pogrzebach rzeczy i rytmy. Funeralia Radziwiłłowskie z XVIII wieku*, Katowice 2012; eadem, *Kultura oratorska w kręgu Radziwiłłów birżańskich. Nieznane mowy Piotra Kochlewskiego i Samuela Rysińskiego*, "Odrodzenie i Reformacja w Polsce", t. LVI, 2012, s. 116-136; eadem, *Literacka „oprawa” śmierci i pogrzebu Janusza Radziwiłła*, [w:] *Studia o literaturze i książce dawnej*, red. eadem, R. Ociecek, Katowice 2009, s. 43; eadem, *Sponsorowana pochwała. Funeralia Radziwiłłowskie napisane na zamówienie*, "Napis", t. XXV, 2019, s. 19-36; eadem, *Radziwiłłowie jako oratorzy w XVI i XVII wieku - wprowadzenie do badań*, "Prace Polonistyczne", 2021, s. 245; M. Barłowska, *Między argumentem tradycji a retoryką sformułowaną w oratorstwie (na przykładzie polskich świeckich mów od XVII do połowy XVIII wieku)*, "Prace Polonistyczne", t. 76, 2021, 259. Znajdziemy je także w szesnastowiecznych traktatach moralnych (argument cnoty), Vide: A. Budzyńska-Daca, *Cnoty i retoryka w dziele Sebastiana Petrycego z Pilzna*, Katowice 2005; eadem, *Wstyd- uczucie czy cnoty? Dylematy etyki arystoteleskiej w komentarzach Sebastiana Petrycego z Pilzna*, [w:] *Wstyd w kulturze: kolokwia polsko-białoruskie*, red. A. Kossowska, G. Kurylenka, A. Gomółka, t. 2, Katowice 2008, s. 119-130.

<sup>33</sup> M. Skwara, *Nieartystyczne sposoby perswazji w polskich oracjach pogrzebowych z XVII wieku*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2005, z.4, s. 64. Do innych tego typu argumentów badacz za Arystotelesem zalicza: tortury, zeznania świadków, testamenty, listy, przysięgi, Arystoteles, *Retoryka dla Aleksandra...*, s. 266-268; M. Skwara, *Nieartystyczne...*, s. 64-79.

podobieństwa (analogii)<sup>34</sup>, cnoty, definicji, przeciwieństwa oraz przykładu Argumenty z natury, porównania, emocji, zwyczaju i autorytetu jako wspierające wskazane wnioskowanie zostaną omówione wespół z wyodrębnionym argumentowaniem.

### 1. Argument z podobieństwa jako środek perswazji w mowach sejmowych Kazimierza Nestora Sapielhy

To wnioskowanie ma antyczną genezę, gdyż zostało wydzielone już w traktatach sofistów: Protagorasa<sup>35</sup> i Gorgiasza<sup>36</sup>, dla których stanowiło ono skuteczny środek służący zdobyciu przewagi nad przeciwnikiem politycznym. Nierozerwalnie łączyło się według autora *Pochwały Heleny* z dowodzeniem na podstawie: przeciwieństwa, definicji, porównania i prawdopodobieństwa oraz szerzej z dialektyką i logiką. Wykorzystuje bowiem następujący schemat logiczny: "jeżeli A to B, jeżeli nie A to też nie B"<sup>37</sup>. Dogłębną jego charakterystykę przedstawił Arystoteles w *Analitikach Pierwszych* i *Wtórych* oraz *Topikach*, gdzie uważał go za rodzaj "miejsc wspólnych" tj. *loci a re*<sup>38</sup>. Cechuje je ogromna nośność perswazyjna, gdyż odwołuje się do wspólnej wiedzy i doświadczeń audytorium, dzięki czemu mówca ma większe szanse na zbudowanie z publicznością płaszczyzny porozumienia. Nierzadko stanowi również narzędzie manipulacji, gdyż jak zauważa Małgorzata Dawidziak-Kładoczna, orator niejednokrotnie modyfikuje schemat

---

<sup>34</sup> Krzysztof Szymanek podkreśla, że nie należy utożsamiać analogii i podobieństwa. Najogólniej mówiąc, podobieństwo dotyczy kategoryzacji zjawisk tworzonych na podstawie wspólnej podstawy porównania. Łączy się ona z logicznymi zasadami koniunkcji. Analogia zaś jak podaje za Arystotelesem cytowany badacz, ma związek z "relacjami między strukturami". Mamy z nią do czynienia, kiedy "używamy tego samego słowa na określenie kilku przedmiotów", K. Szymanek, *Argument z podobieństwa...*, s. 71-72; idem, *Rola podobieństwa w argumentacji*, [w:] *Pragmatyka. Retoryka. Argumentacja. Obrazy języka i dyskursu w naukach humanistycznych*, red. P. Stalmaszczyk, P. Cup, Kraków 2014, s. 109-137. Więcej na temat sposobów realizacji argumentu z analogii, Vide: W. Biegański, *Argument z analogii*, Lwów 1909; M. Dawidziak-Kładoczna, *Argumentacja oparta na analogii w pismach politycznych Sebastiana Petrycego*, [w:] *Retoryka, Polityka, Religia Pierwszej Rzeczypospolitej*, red. Ł. Cybulski, K. Koehler, Warszawa 2019; eadem, *O retorycznej sile łączenia motywów religijnych i politycznych w analogiach i kazaniach inauguracyjnych sejmy doby przedrozbiorowej*, "Słowo i Świat", 2022, nr 2, 97-98.

<sup>35</sup> Platon, op. cit., s.74.

<sup>36</sup> Tego typu wnioskowanie możemy dostrzec w dialogu Platona *Gorgiasz*, gdzie filozof poszukuje istoty, przymiotów Retoryki. W tym celu szuka podobieństw i różnic między nią a innymi dziedzinami ludzkiego działania i poznania np. sztuką, medycyną, ciesielką, kucharstwem, idem, *Gorgiasz, Menon*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2002, s. 40-45. Vide też: A. Budzyńska-Daca, *Współczesna genealogia retoryczna...*, s. 139.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 45; M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 209.

<sup>38</sup> Arystoteles, *Topiki...*, s. 45; idem, *Analitiki wtóre...*, 73a; J. Z. Lichański, *Retoryka. Historia...*, s. 114.

logiczny, celowo wprowadzając błędne, nieprawdziwe przesłanki<sup>39</sup>. Dzięki temu zabiegowi przemawiającemu łatwiej zdyskredytować przeciwnika i wykazać słuszność własnego rozumowania. Dość rzadko, nieregularnie występuje w doradczych oracjach parlamentarnych Kazimierza Nestora Sapiehy, w których zazwyczaj poprzedza, zapowiada argumenty z prawa oraz z przykładu bądź po nich następuje. Niejednokrotnie perswazyjny wydzwięk, tegoż wzmacnia argument z autorytetu. Mimo takiej silnej korelacji dowodów, jego skuteczność bywa różna.

Pierwszą jego realizację dostrzegamy w mowie doradczej wygłoszonej przez Kazimierza Nestora Sapiechę 26 X 1778 w izbie poselskiej, czyli deklamowanej w obecności równych sobie posłów ziemskich. Nie występuje on jednak w omawianej egzemplifikacji samodzielnie, ale wspólnie z wnioskowaniem z porównania. Jej osnowę stanowi, jak pisałam w pierwszym rozdziale niniejszej dysertacji, weryfikacja działalności Rady Nieustającej szczególnie zaś piętnowanie obecnych nadużyć Departamentów: Wojskowego i Sprawiedliwości oraz omówienie możliwych sposobów zapobiegania podobnym sytuacjom w przyszłości. Poselska oracja stanowi odpowiedź na krótkie, jednozdaniowe wystąpienie Jakuba Zygmunta Krętowskiego posła brzeskokujawskiego. Rozpoczynając wnioskovanie, książę wyraźnie kategoryzuje opisywane zjawiska, za podstawę porównania biorąc legalność i prawość postępowania. W tym celu stosuje figurę *sinkrisis*<sup>40</sup>. Mówi:

[...]Dwie na dniu dzisiejszym pod rozwałę naszą przychodzą meteryje: obydwie dążące do przyszłych polepszenia czasów: jedna wyciąga naprawienia przeszłej Rady czynności, druga zagrozenia przyszłej Radzie drogi do wszelkich pozornych prawa przestępstw [...]<sup>41</sup>.

Mamy tu także do czynienia z zestawieniem czegoś znanego (przeszłość) z czymś nieznanym (przyszłość). Ponadto analizowany cytat zawiera tezę (*thesis*), diagnozującą istniejący problem. Orator nie unika także wartościowania opisywanych zdarzeń do czego służy mu rzeczownikowa leksyka oceniająca:

---

<sup>39</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 209-210. Temat ten rozwija Robert Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, przeł. B. Wojciszke, Gdańsk 1991.

<sup>40</sup> *Sinkrisis*, to antyczna technika dowodzenia, której podstawę stanowi porównanie dwóch podobnych lub granicznych sytuacji według kryterium korzyści lub strat, jakie niosą określone rozwiązania, H. Lausberg, op.cit., s. 456, J. Z. Lichański, *Retoryka. Historia...*, s.105.

<sup>41</sup> *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzeskolitewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

„polepszenie czasów, przestępstwo”<sup>42</sup> oraz polipton: „[...] Rady [...] Radzie [...]”<sup>43</sup>. Następnie wygłasza śmiałą hipotezę projektującą działania, które należy podjąć, by zmienić istniejący stan rzeczy. W tym celu sięga po „nieartystyczne” sposoby perswazji” w postaci rozbudowanych ustępów rezolucji, czyli uchwał Rady Nieustającej<sup>44</sup> (z racji ich rozmiarów zrezygnowano tutaj z cytowania) dotyczących finansowania i lokacji wojsk przypomnianych na tym posiedzeniu sejmowym przez Stanisława Lubomirskiego. Wnioskowanie z podobieństwa nie występuje w omawianej egzemplifikacji *expressis verbis*, lecz w postaci aluzji. Określając działania magistratury jako nielegalne, poseł brzeskolitewski podkreśla pogwałcenie przez nią ideałów demokracji szlacheckiej, umiłowanie wolności wywiedzionej przecież ze starożytności. Widzimy zatem podobieństwo między ustrojami w obu państwach: Grecji i Rzeczypospolitej Obojga Narodów „[...] To jest największa zdrożność [podkr. M. G] Rady Nieustającej od tej poprawiania i owych na dalszy czas zapobieżenia zawisła całość spokojności i swobód obywatelskich”<sup>45</sup>. Perswazyjny wydźwięk komunikatu zwiększa użycie słownictwa abstrakcyjnego, rzeczownikowego oraz przymiotnikowego w stopniu najwyższym (podkreślonego). Polepszenie sytuacji ma przynieść reforma zarządzania armią, tj. ograniczenia uprawnień Departamentu Wojskowego i zmianę położenia żołnierzy, do których podjęcia, używając argumentu z autorytetu (jest nim sam mówiący), Sapieha przekonuje. Poseł brzeskolitewski powiada: „[...]Mówię ze znajomości rzeczy [podkr. M. G] bo zapomnieć nie mogę, że po sześciodziennej mojej poselskiej funkcji wróć do mojego rzemiosła, to jest Wojskowego, mówię za tym za wojskiem, za jego krzywdą [podkr. M. G.] [...]”<sup>46</sup>. W powyższym ustępie dostrzegamy również topikę (podkreśloną) wywiedzioną ze stanu sprawy<sup>47</sup>. Mówca oddziałuje ponadto na emocje słuchaczy, identyfikując się nie tylko z bracią szlachecką, ale i żołnierstwem, którego interesy jako hetman polny litewski, reprezentuje. Czyni to poprzez chwyt *captatio benevolentiae* (podkreślony),

---

<sup>42</sup> Ibidem, nlb.

<sup>43</sup> Ibidem, nlb.

<sup>44</sup> Ibidem, nlb.

<sup>45</sup> Ibidem, nlb. Inna rzecz, iż samo pojęcie Rzeczypospolita ma antyczną genezę, A. Grześkowiak-Krwawicz, *Rzeczypospolita - pojęcie i idea w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Rekonesans, "Odrodzenie i Reformacja w Polsce"*, t. 56, 2012, s. 13; eadem, *Polska myśl polityczna epoki oświecenia wobec tradycji antycznej*, [w:] *Antyk Oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, pod red. T. Chachulskiego, Warszawa 2012, s. 77.

<sup>46</sup> *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzeskolitewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>47</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka. Historia...*, s. 114.

polegający na silnej identyfikacji oratora z audytorium (jestem jednym z was tj. posłów oraz jestem jednym z wojskowych) dzięki któremu chce ponownie (uczynił to już we wstępie mowy), pozyskać przychylność słuchaczy i podkreślić ważność omawianej kwestii<sup>48</sup>:

[...]To jest Prześwietny Stanie Rycerski, Artykuł, do którego przymówić się jest najszczególniejszą moją powinnością, bo zapomnieć nie mogę, ani powinienem. że po sześciodzielnej mojej poselskiej funkcji, wrócić się do mojego rzemiosła, to jest do wojskowego, mówię zatym za wojskiem [podkr. M. G], mówię za jego krzywdą [...]<sup>49</sup>

Temu samemu celowi służy: powtórzenie czasownika: „mówię”<sup>50</sup> oraz zaprzeczonych form czasowników modalnych: „nie mogę ani powinienem”<sup>51</sup> oraz abstrakcyjnego rzeczownika odczasownikowego: „powinność”<sup>52</sup> Na wystąpienie Kazimierza Nestora Sapiehy odpowiedział Franciszek Mierzejewski poseł chełmski<sup>53</sup>. Trudno jednoznacznie ocenić skuteczność omawianego dowodu, gdyż na tym sejmie zaakceptowano działalność Rady Nieustającej. Nie udało się także zapobiec jej kolejnym nadużyciom, o których ustawicznie wspomiano podczas kolejnych zgromadzeń parlamentarnych.

Kolejny przykład tegoż wniosku znajduje się w sapieżyńskiej mowie doradczej wygłoszonej na sejmie grodzieńskim 20 X 1784 roku, gdzie został ponownie zestawiony z argumentami z przeciwieństwa i cnoty. Realizuje on następujący schemat logiczny: "jeżeli A to też B"<sup>54</sup> Głównym tematem oracji jest podobnie jak w powyższej realizacji, sprawa przyznania absolutorium Radzie Nieustającej. Sapieha ponownie kategoryzuje i wartościuje działalność magistratury. Zwraca uwagę na pozycję w państwie króla i sejmu. Interesuje go także stosunek społeczny do nadawanych przywilejów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i

---

<sup>48</sup> Idem, *Retoryka od renesansu...*, s. 167.

<sup>49</sup> *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzeskolitewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>50</sup> Ibidem, nlb.

<sup>51</sup> Ibidem, nlb.

<sup>52</sup> Ibidem, nlb.

<sup>53</sup> Sesja XIX 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 129.

<sup>54</sup> K. Szymanek, *Argument z podobieństwa...*, s. 18; M. Dawidziak-Kładocznna, *Językowe aspekty...*, s. 209.

krajach o monarchicznym<sup>55</sup> ustroju. Kazimierz Nestor dowodzi, iż nadanie przywilejów (A) wymusza konieczność cnotliwego, prawego postępowania, skutkującego niejednokrotnie koniecznością ograniczenia własnych uprawnień (B). Przywileje stanowią wspólne dobro demokracji szlacheckiej. Są również narzędziem promowania, nagradzania zasług obcokrajowców. Sapieha konstatuje:

[...] W jednowładnych państwach Monarcha przypisując urzędowi powinność i moce granice wiedziony jest własnym tylko dobrem, a stanowi o miejscach, których sam nigdy nie zastępuje [podkr. M. G]. W Rzeczypospolitej gdy dajem prawidła funkcjom, do których sami dążymy, gdy naszym mogącą być w ręku moc ściśle ograniczamy. słowem, gdy sami siebie krępujemy prawem, okazujemy istotne cnoty i obywatelstwa [wyróżnienie M. G] dowody [...]<sup>56</sup>

W powyższym cytacie pojawia się również retoryczna definicja<sup>57</sup> monarchii (podkreślona), będąca częścią składową argumentu z przeciwieństwa. Owo zespolenie zwiększa siłę perswazyjną komunikatu. Taką samą funkcję pełni również zbiorowe portretowanie szlachciców (pogrubione) wzmocnione: argumentem z cnoty, chwytem erystycznym *communicatio* i wyliczeniem. W ten sposób mówca umiejętnie przygotowuje słuchaczy do wysłuchania szeregu argumentów prawniczych, mających na celu udowodnienie tezy (faktycznie dobrze znanej

---

<sup>55</sup> Rzeczypospolita Obojga Narodów nie była monarchią w sensie ścisłym. Janusz Ekles określa jej ustrój mianem: "forma mixta", *Trójpodział władzy i zgoda wszystkich. Naczelne zasady ustroju mieszanego*, Siedlce 2001; idem, *Złota demokracja*, Kraków 2010, s. 38-39. Została ona wywiedziona ze starożytności (Cyceron) i spopularyzowana w XV-XVI wieku. Najogólniej mówiąc, to ustrój łączący pierwiastki monarchiczne, oligarchiczne i demokratyczne. Vide też: S. Ochmann, *Rzeczpospolita jako monarchia mixta - dylematy władzy i wolności*, [w:] *Kultura - polityka-dyplomacja. Studia ofiarowane Profesorowi Jeremiu Maciszewskiemu*, red. A. Bartnicki, Warszawa 1990, s. 262-278; A. Pieńkowska, M. Pieńkowski, *Między monarchią mixta, a rządami nielicznymi. Sytuacja wewnętrzna w Rzeczypospolitej w latach 1585-1591*, [w:] *Udział społeczeństwa obywatelskiego we władzy i zarządzaniu Pierwszą Rzeczypospolitą (XVI-XVIII)*, red. D. Makiela, Warszawa 2017, s. 51; P. Rzewuski, *Monarchia mixta, czyli poszukiwanie suwerena. Studium koncepcji władzy w Pierwszej Rzeczypospolitej w latach 1505-1609. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. Stanisława Pieróga*, Warszawa 2017; A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pojęcia i idee*, Toruń 2018, s. 174-215; eadem, *Republikanizm szlachecki Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Próba charakterystyki*, "Myśl Polityczna", 2020, nr 2 (3), s. 14-16.

<sup>56</sup> *Mowa Jaśnie Oświeconego Xcia JMCI Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego miana 20 X 1784 w złączonych izbach*, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, nlb.

<sup>57</sup> Vide: B. Sobczak, *O definicjach retorycznych (na przykładzie hasła gender)*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2004, nr 4, s. 41-59; M. Dawidziak-Kładocznna, *Definicja retoryczna jako sposób wprowadzania wartości i antywartości w "Monitorze"*, „Prace Aksjologiczne. Język- Literatura-Kultura”, t. 1, 2018, s. 33-43; K. Szymanek, *Definicja retoryczna*, [w:] idem, *Sztuka argumentacji...*, s. 99.

odbiorcom) o przekraczaniu swoich uprawnień przez magistraturę, tj. nielegalnego wkraczania w kompetencje sędownicze<sup>58</sup>. Przytaczanie znanej argumentacji wprawdzie nie wprowadziło efektu zaskoczenia, ale dało skutek perswazyjny. Tożsame intencje miało doradcze wystąpienie innego konsyliarza Rady Nieustającej Ignacego Potockiego<sup>59</sup>. Ostatecznie jednak ta niewątpliwie przebogata i starannie wyselekcjonowana korelacja argumentów osiągnęła zamierzony rezultat, ponieważ następnego dnia udzielono absolutorium, czyli zaakceptowano działalność magistratury<sup>60</sup>, co leżało z pewnością w interesie Sapiehy, gdyż jak kilkakrotnie podkreślałam w dysertacji, był on jej członkiem.

Ciekawą ilustrację omawianego wnioskovania odnajdujemy w książęcej mowie doradczej wygłoszonej podczas tego zgromadzenia parlamentarnego w izbie poselskiej bez daty dziennej<sup>61</sup>. Jej osnową jest także kwestia udzielenia absolutorium Radzie Nieustającej, o co poseł brzeskolitewski jako członek tegoż gremium w trakcie głosowania przedstawicieli Stanu Rycerskiego pokornie, usilnie prosi sejmujących. Parlamentarzysta w dość niekonwencjonalny, oryginalny sposób rozpoczyna część argumentacyjną. Mianowicie sięga po topikę skromnościową<sup>62</sup> w wariacie wytłumaczenia się z konieczności zabrania głosu. Mówi: „[...] Mnie dziś ani o sobie, ani o kolegach mówić nie należy [...]”<sup>63</sup>. To posunięcie połączone z zastosowaniem chwytu *captatio benevolentiae* służy: podtrzymaniu nawiązanego wcześniej kontaktu, pozyskaniu przychylności audytorium oraz autoprezentacji<sup>64</sup> mówiącego. Argument z podobieństwa ma następującą strukturę: „Jeżeli A to też B”<sup>65</sup>. Nie występuje on samodzielnie, lecz został zespolony z dowodzeniem z cnoty i natury (podkreślony). Kazimierz Nestor dowodzi bowiem, iż akceptacja działalności magistratury jest możliwa (teza), gdyż konsyliarze nie są wprawdzie nieomylni

<sup>58</sup> K. Bucholc-Srogosz, *Departament Wojskowy Rady Nieustającej w latach 1775-1789 i 1793-1794*, Poznań 2007, s. 18.

<sup>59</sup> Sesja XXVII 21 X 1784 w izbie senatorskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s. 140.

<sup>60</sup> Sesja XXVI 20 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *ibidem*, s. 139.

<sup>61</sup> Głosowanie to odbyło się 21 X 1784. Vide: Sesja XXVII 21 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *ibidem*, s. 143; R. Łaszewski, *Sejm polski 1764-1793. Studium historyczno-prawne*, Warszawa-Poznań 1973; A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej: studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005; idem, *Obrady sejmu grodzieńskiego 1784 roku. Studium z dziejów kultury parlamentarnej*, Częstochowa 2020.

<sup>62</sup> Vide: M. Gonera, *Topika afektownej skromności w wybranych wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „*Collectanea Philologica*”, t.22, 2019, s. 117-138.

<sup>63</sup> *Głos tegoż w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 542.

<sup>64</sup> O różnych technikach autoprezentacji w dyskursie politycznym pisał ostatnio Jakub Pstrąg, *Pozytywna autoprezentacja jako sposób uwiarygodnienia własnej osoby*, „*LingVaria*”, 2021, z. 2, s. 93-106.

<sup>65</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, 209; K. Szymanek, *Argument z podobieństwa...*, s. 19.

(argument z natury), lecz odznaczają się cnotliwym i prawym postępowaniem (argument cnoty - podkreślony). Ponadto pełniący aktualnie swoje obowiązki urzędnicy, podobnie jak ich poprzednicy, nieumyślnie popełnili kilka błędów (podobieństwo - pogrubione), które nie powinny jednak jego zadaniem, rzutować na ocenę. Jednocześnie używając dowodów logicznych, odpiera zarzuty dotyczące niegospodarności. Z jego ust padają słowa:

[...] Już jednych kryją śmierci cienie, a martwe popioły oczekują względu na uwieńczenie słodką pamięcią cnotliwego życia, w którym jeśli jedna **znajdzie się zdrożność, niech ją zetrze wspomnienie na to, że ludzie jesteśmy** [podkr. M. G]. W drugich kto wie, jeśli winy poznanie i wewnętrznego przeświadczenia wymówka nie stała się już najsroźszym sędzią i uskarżycielem. **I my może nie jesteśmy w ciągu urzędowania bez błędów** [wyróżnienie M. G], lecz konieczność usprawiedliwienia się przed Panem, gdy każe tłumaczyć się z każdego działania jestem w obowiązku wyznać przed zgromadzonymi Rzplitej Stanami, że nagana wytkniętych tak przez przeszły jak i teraźniejszy sejm nas sięgać nie może, ponieważ nie tylko na sesyjach, ale i w miejscu jurysdykcji to jest w Warszawie, nie znajdowaliśmy się [...] <sup>66</sup>

Perswazyjny wydzwitek ustępu zwiększa użycie abstrakcyjnego słownictwa wartościującego rzeczownikowego: „zdrożność, wina, nagana”<sup>67</sup> i przymiotnikowego (w stopniu najwyższym): „najsroźszą”<sup>68</sup>, toposów: Króla-Pana<sup>69</sup>, pocziwych przodków<sup>70</sup> oraz chwytów erystycznych: *ad populum* i *ad personam*. Niestety, nie sposób wskazać kręgu odbiorców oracji, gdyż nie została ona odnotowana w diariuszu. Jej cel został osiągnięty, ponieważ zakwitowano

---

<sup>66</sup> *Głos tegoż w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 543.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 543. Inna rzecz, iż przytoczona pierwsza linijka mowy przypomina *inventio* mowy pogrzebowej. M. Barłowska, *Ossoliński, Moskorzowski, Sarbiewski mowy pogrzebowe. Teksty w dialogu*, Katowice 2008.

<sup>68</sup> *Głos tegoż w izbie poselskiej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 543.

<sup>69</sup> Owo „miejsce wspólne” najczęściej pojawia się we wstępie staropolskich sejmowych mów popisowych i doradczych, toteż jego wystąpienie w *argumentatio* dowodzi, iż analizowana oracja realizuje model alternacyjny, M. Barłowska, *Jerzy Ossoliński - orator polskiego baroku*, Katowice 2000, s. 34; J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu...*, s. 83; M. Jarczykówna, *W cieniu tronu. Zygmunt III Waza w mowach Krzysztofa Radziwiłła*, [w:] *Między znaczeniem...* s.37-52.

<sup>70</sup> To również popularny w staropolszczyźnie topos inwencyjny, J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu...*, s. 84.

działalność magistratury<sup>71</sup>. Do sukcesu tegoż wystąpienia niewątpliwie przyczynił się nie tylko przemyślany dobór argumentów, ale także ich hierarchizacja. Mówca zaczął bowiem od argumentów wywiedzionych z porządku natury (człowieczeństwo), po czym płynnie przeszedł do dowodów emocjonalnych (cnota), by finalnie wnioskować z podobieństwa. Oddziaływał zatem na wszystkie sfery retorycznej komunikacji, tj. *logos, ethos i pathos*. Taka praktyka w moim przekonaniu niezbieżnie dowodzi ogromnej sprawności oratorskiej mówcy.

Argument z podobieństwa Sapieha wykorzystał również w kolejnej doradczej mowie wygłoszonej 3 XI 1786 podczas rugów poselskich tzn. jak podaje Henryk Olszewski "zakwestionowania legalności mandatu poselskiego jednego lub kilku posłów"<sup>72</sup> Został on ponownie zestawiony z wnioskowaniem z przeciwności. Ponadto zapowiada prezentację rzeczowych argumentów prawniczych. Poseł brzeskolitewski bronił<sup>73</sup> obecności w sali sejmowej posłów z rozdwojonych, czyli podzielonych sejmików: województw podolskiego i wołyńskiego. Orator wprowadził słuchaczy w część argumentacyjną dość nietypowo. Stworzył mianowicie pochwałę organizatorów sejmiku poselskiego województwa podolskiego, od lat dbających jego zdaniem o przestrzeganie prawa w trakcie elekcji swoich przedstawicieli do parlamentu. Z emfazą w głosie podkreślał:

[...] Winszować trzeba było Prześwietnemu Województwu Podolskiemu, że dotąd ta szkodliwa do łona jego przyjść nie mogła zaraza, lecz podobne śmiałemu człowiekowi, który na to się długo i mężnie bronił, aby sam sobie potym śmierć

---

<sup>71</sup> Sesja XXVII 21 X 1784, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s.143. Mimo to dość często pojawia się w *argumentatio*. Ciekawy przykład realizacji tej strategii w tym segmencie oracji dostrzegamy w mowie doradczej wygłoszonej 3 XI 1784, kiedy poseł brzeskolitewski rzekł: „[...]Chcemyż się zbliżyć do chwały przodków naszych, naśladowmy ich sposoby myślenia, niech odwaga i męstwo dla serc naszych najpierwsze ma prawo [...]” *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego 3 Novembra 1784 w izbie poselskiej przy wniesieniu Indygenatu dla Xiążąt Ichmościów de Nassau Siegen*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 510. Jest on skorelowany z argumentem z cnoty, o czym będę pisać w dalszej części niniejszego rozdziału. Topos ów pojawia się także w drugiej książęcej mowie wygłoszonej w tym dniu. Jej osnową jest obrona interesów majątkowych wojewody wileńskiego Karola Radziwiłła „Panie Kochanku”. Sapieha mówi: „[...] Walcząc z przeciwnościami czasu przeciąg długi utracił w chęci służenia współziomków, część znaczną tej Fortuny co zasług sławnych przodków była nagrodą, dziś przyciśniony potrzebą domaga się zwrotu [...]” *Głos tegoż w izbie poselskiej miany*, [w:] *ibidem*, s. 545.

<sup>72</sup> H. Olszewski, *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*. t. 1: *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1652-1763). Prawo-praktyka-teoria-programy*, Poznań 2002, s. 151.

<sup>73</sup> Akt ten miał niewątpliwie charakter polityczny, gdyż w trakcie obrad sejmiku podolskiego przewagę uzyskali przedstawiciele opozycji magnackiej, w której szeregach, jak już kilkakrotnie wspominałam, znajdował się Kazimierz Nestor Sapieha. Vide: A. Danilczyk, *W kręgu Afery Dogrumowej. Sejm 1786*, Warszawa 2010, s. 135-137.

zadał czyż na to w najburzliwszych czasach stawało się przykładem jedności obywatelskiej ażeby w spokojniejszej chwili wznowić niejako hasło onych łamania?<sup>74</sup>

Jej perswazyjny wydzwięk wzmacnia nadanie całemu ustępowi charakteru pytania retorycznego, a także pojawiająca się w nim: metonimia: „szkodliwa zaraza”<sup>75</sup> (zamiast: rozdwojenie sejmików), słownictwo kluczowe: „jedność obywatelska”<sup>76</sup> oraz kontrast wyrażony przymiotnikowymi w stopniu najwyższym i wyższym (podkreślonymi) epitetami wartościującymi: „najburzliwsze czasy - spokojniejszej [podkr. M. G.] chwili”<sup>77</sup>

Wnioskowanie z podobieństwa służy przekonaniu audytorium o legalności zgromadzenia obradującego w Kamieńcu Podolskim, z którym mówiący sympatyzował. Celowo mówca podnosi, iż tym, co łączy oba zjazdy jest obopólne podważanie praworządności zapadłych w ich trakcie uchwał. Owo podobieństwo nie występuje jednakże *expressis verbis*, lecz pojawia się w postaci przenośni, określanej mianem „tarczy”<sup>78</sup>. To dowodzenie nierozzerwalnie łączy się z argumentem z przeciwieństwa. Orator wskazuje bowiem na najważniejsze różnice między zjazdami. Są nimi: zachowanie zwyczajowego miejsca obrad (w przypadku województwa wołyńskiego) oraz wybór znaczących parlamentarzystów<sup>79</sup> (województwo podolskie). Książę mówi:

[...]W dwóch pod rozrządzenie nasze przychodzące sejmików, każdy pryncypialną tarczę bierze. Jeden się chlubi większością i pierwszością [podkr. M.

---

<sup>74</sup> *Głos J O X JMci Kazimierza Sapięhy Generała Artylerii W X Litewskiego starosty i posła brzeskolitewskiego na rugach poselskich dnia 3 października 1786 roku miany*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 1, s. 128.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 128. Była to powszechna praktyka w czasach saskich, stąd takie określenie.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 128.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 128.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 128.

<sup>79</sup> Mandat poselski z województwa podolskiego otrzymali: Ignacy Witosławski, Józef Mierzejewski, Onufry Morski, Szczęsny Nowicki, A. Zahorski, *Morski Onufry*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, (dalej: *PSB*), t. XXI, Wrocław 1976, s. 787-789; E. Rostworowski, *Mierzejewski Józef Wojciech*, [w:] *ibidem*, s. 12-15; A. Danilczyk, *op. cit.*, s. 136; A. Stroynowski, *Cele i skutki rozdwojenia sejmiku podolskiego w 1786 roku*, „*Wiek Stare i Nowe*”, t. 8, 2015, s. 99-114. Z tegoż sejmiku na posłów kandydowali również Adam Kazimierz Czartoryski oraz Franciszek Pius Boreyko, H. Waniczkówna, *Boreyko Franciszek Pius*, [w:] *PSB*, t. II, Wrocław 1936, s. 325; eadem, *Czartoryski Adam Kazimierz*, [w:] *PSB*, t. IV, Kraków 1938, s. 250; A. Danilczyk, *op. cit.*, s. 93; M. Gonera, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. dra hab. A. Stroynowskiego*, Częstochowa 2017, s. 117.

G] urzędników, drugi zachowaniem zwyczajnego obradom miejsca, która z nich mocniejsza ta nią zasłaniającego się ochroni [...] <sup>80</sup>

Analizowany ustęp zawiera nobilitację sejmowych kolegów, wyrażoną abstrakcyjnym słownictwem wartościującym (podkreślonym). Dodatkowo perswazyjny wydźwięk mowy wzmacnia użycie w tym segmencie wystąpienia toposu o antyczno-biblijnej genezie Króla - Głowy Rzeczypospolitej<sup>81</sup>. Obojga Narodów. Monarcha występuje w poniższym cytacie w roli autorytetu. Sapieha głosi:

[...] I tak Król, który jest Głową Narodu nieustannie króluje przeciw skoro prawodawczą sprawuje władzę musi zasiąść na Tronie i tam dopiero powadze pierwszego z trzech Stanów<sup>82</sup> wszystko stanowi [...] <sup>83</sup>.

Wskazane dowody i środki artystyczne przygotowują audytorium do wysłuchania szeregu argumentów prawniczych, tłumaczących legalność wyboru posłów opozycji magnackiej. Ich dogłębną, retoryczną analizę przedstawiam w innym miejscu<sup>84</sup>.

Z powodu niezachowania odpowiedniego fragmentu diariusza sejmowego trudno bezpośrednio odtworzyć krąg odbiorców sapieżyńskiej oracji oraz wyrokować o tym, jaki jej wygłoszenie miało skutek. Z ustaleń Adama Danilczyka wynika, iż na jego mowę odpowiedział poseł lubelski Kazimierz Zalewski<sup>85</sup>. Starannie wyselekcjonowana argumentacja nie zdołała jednak przekonać regalistów i jak podaje badacz, głosowanie zakończyło się porażką opozycji magnackiej<sup>86</sup>.

Dowód z podobieństwa występuje także w mowie doradczej wygłoszonej przez Kazimierza Nestora Sapiechę podczas piątej sesji Sejmu Wielkiego 16 X 1788

---

<sup>80</sup> *Głos J O X JMci Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii W X Litewskiego starosty i posła brzeskolitewskiego na rugach poselskich dnia 3 października 1786 roku miany*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 1, s. 128.

<sup>81</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka. Od renesansu...*, s. 83.

<sup>82</sup> Król był osobnym stanem sejmowym. Dwa pozostałe to: Senat i Izba Poselska, R. Łaszewski, op. cit., s. 68.

<sup>83</sup> *Głos J O X JMci Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii W X Litewskiego starosty i posła brzeskolitewskiego na rugach poselskich dnia 3 października 1786 roku miany*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 1, s. 128.

<sup>84</sup> Kazimierz Nestor Sapieha powoływał się m.in na *Porządek sejmowania z 1768 roku*, Vide: M. Gonera, *Rola i siła argumentów...*, w druku.

<sup>85</sup> A. Danilczyk, op. cit., s. 137.

<sup>86</sup> *Ibidem*, s. 137.

roku. Oracja książęca stanowi odpowiedź na mowę Wojciecha Suchodolskiego posła chełmskiego. Jej osnową jest sposób składania przysięgi wojskowej<sup>87</sup>. Omawiane wnioskowanie nie występuje samodzielnie. Łączy się bowiem z argumentami z porównania. Zapowiada ponadto szereg argumentów prawnych. Marszałek Konfederacji Litewskiej wskazuje na istotne podobieństwo między obecnym skonfederowanym zgromadzeniem parlamentarnym a wcześniejszymi pozasejmowymi konfederacjami. Ich cechą wspólną (podobieństwo - podkreślone) było składanie przed jej władzami żołnierskiego przyrzeczenia wierności, wobec czego należy konsekwentnie realizować ten scenariusz w tym roku. Litwin mówi:

[...] Trzeba się najpierw zastanowić nad postacią terażniejszego sejmu, że nie jest wolny, ale pod węzłem Konfederacji, nikt mi tu nie zaprzeczy. [...] Radbym wprawdzie zatracić pamięć przeszłych Konfederacji<sup>88</sup> jednak jako Rolnik między kąkołem plenne kłosa wybierać umie, tak przejąć od nich trzeba. Nie pokaże nikt czy to w dawnych, czy w późniejszych Konfederacjach, aby im wojsko Rzplitej przysięgać nie miało, mieliśmy ich torem w początkach związku naszego, lecz w tym **winniśmy je naśladować** [podkr i wyróżnienie M. G]<sup>89</sup> [...]

Perswazyjny wydzwięk analizowanego ustępu zwiększa zastosowanie wyraźnego kontrastu między obecną sejmową Konfederacją a węzłami pozasejmowymi, wyrażonego za pomocą biblijnej nośnej metafory zboża i kąkolu<sup>90</sup>. Pojawia się w nim również przenośnia Rolnika-Boga<sup>91</sup>. Przekonaniu słuchaczy służy też użycie czasowników modalnych (pogrubionych).

---

<sup>87</sup> Spór zasadzał się bowiem na decyzji, jaka instancja powinna odbierać przysięgę: Departament Wojskowy Rady Nieustającej czy sejm. Ustalenie to nie miało jedynie charakteru porządkującego, ale miało ogromne znaczenie polityczne. Świadczyło bowiem polaryzacji sceny politycznej, a ściślej wzrostu pozycji opozycji magnackiej, W. Szczygielski, *Krytyka parlamentarna Rady Nieustającej w początkach obrad Sejmu Wielkiego, a problem konstytucyjnej reformy władz wykonawczych państwa*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2003, nr 2, s. 67-110; M. Gonera, *Działalność...*, s. 119.

<sup>88</sup> W dyskusjach sejmowych toczonych w II połowie XVIII wieku ostrze krytyki wymierzone było w liczne konfederacje czasów saskich: dzikowska, tarnogrodzka, sandomierska oraz przedsejmowa konfederacja pod laską Andrzeja Mokronowskiego i Andrzeja Ogińskiego zawiązana w sierpniu 1776 roku, Vide: W. Stanek, *Konfederacje generalne koronne w XVIII wieku*, Toruń 1991.

<sup>89</sup> Sesja V 16 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 54.

<sup>90</sup> Mt, 13, 24-30. Inne egzemplifikacje tej metaforyki w dyskursie sejmowym wskazuje Joanna Knapik, *Wątki biblijne na sejmie w Grodnie, 1793*, „Nasza Przeszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce”, t. 98, 2002, s. 365-393.

<sup>91</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Bóg w argumentacji Sejmu Wielkiego*, [w:] *W poszukiwaniu prawdy – Chrześcijańska Europa – między wiarą, a polityką*, red. U. Cierniak, A. Szyndler, Częstochowa 2010, s. 295-305.

Na wystąpienie książęce odpowiedział biskup wileński Ignacy Massalski. Przytaczając argumenty wywiedzione z prawa i zwyczaju, przekonywał, iż rzeczona kwestia winna zostać rozwiązana w późniejszym terminie. Mówił:

Stosownie do prawa, wprowadzony jest zwyczaj, że żadne projekta do decyzji Stanom podawane nie są póki od Deputowanych do Konstytucji w przód czytane roztrząsane nie są, że tym bardziej ten porządek zachować należy w terażniejszych okolicznościach [...] <sup>92</sup>

Takie tymczasowe rozwiązanie przyjęto. Ostatecznie jednak po obaleniu Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej zwierzchnictwo nad armią przejęła odpowiedzialna przed sejmem Komisja Wojskowa Obojga Narodów, a zatem sapieżyńskie postulaty stały się faktem <sup>93</sup>.

Konkludując, należy zaznać, iż argument z podobieństwa choć pojawia się w sapieżyńskich oracjach nieregularnie i sporadycznie, ma dużą nośność perswazyjną. W swoich wystąpieniach Sapieha wykazuje analogie między dobrze znanymi odbiorcom zjawiskami. Ponadto umiejętnie łączy go z dowodami: z przeciwieństwa, zestawiając rzeczywistość zastaną z owianą tajemnicą przeszłością, definicji, cnoty oraz prawa. Siłę tegoż wniosku wzmocnia zastosowanie: definicji retorycznych, wyszukanych tropów: metonimii tarczy, metafory o genezie biblijnej ziarna i kąkolu, figur: *sinkrisis*, poliptonu, pytań retorycznych, licznych nagromadzeń, subtelnych aluzji, prostych powtórzeń w kontakcie, przymiotnikowej i rzeczownikowej leksyki wartościującej, czasowników modalnych, chwytów erystycznego z autorytetu, *communicatio*, *ad populum*, *ad personam* oraz *captatio benevolentiae*. W jego oracjach mamy do czynienia również z niewybredną, zaskakującą korelacją opisywanego dowodu z wydawałoby się (jedynie) inwencyjną, antyczną topiką skromnościową, pocziwych przodków oraz Króla: Pana i Głowy Rzeczypospolitej, a także pochwałą, co dowodzi sprawnego poruszania się przez

---

<sup>92</sup> Sesja V 16 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 54. Tożsamym argumentem posłużył się książę na posiedzeniu 3 XI 1788, kiedy w trakcie głosowania nad obaleniem Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej mówił: „[...] Akt Konfederacji nie może przywrócić Konstytucji 1768, która nie chce żeby żaden projekt nie był pierwaj brany do decyzji dopóki przez Deputowanych do Konstytucji roztrząsniony nie będzie”, Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 213.

<sup>93</sup> W. Szczygielski, *Krytyka parlamentarna Rady Nieustającej w początkach obrad Sejmu Wielkiego, a problem konstytucyjnej reformy władz wykonawczych państwa*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2003, nr 2, s. 67-110.

księcia po meandrach starożytnej retoryki oraz stworzeniu i propagowaniu przezeń alternacyjnego modelu mowy sejmowej. Mimo zastosowanych rozwiązań skuteczność jego popisów nigdy nie była stuprocentowa. Nie zawsze zwycięstwo Sapiehy następowało w dniu wygłoszenia oracji. (kwestia przysięgi wojskowej). Różny był także krąg odbiorców sapieżyńskich mów. Wśród najczęściej reagujących na poselskie wywody byli: Wojciech Suchodolski, poseł chełmski Sejmu Wielkiego, Franciszek Mierzejewski przedstawiciel tej ziemi w czasie sejmu 1778, Ignacy Massalski, biskup wileński, Jakub Zygmunt Krętowski, poseł brzeskokujawski, Kazimierz Zalewski, poseł lubelski sejmu 1786. To niewątpliwie świadczy o popularności Sapiehy wśród społeczeństwa szlacheckiego.

## 2. Argument cnoty jako składnik sapieżyńskiego dowodzenia

Pojęcie cnoty było bardzo popularne<sup>94</sup>, niejednorodne, niejednoznaczne, a w związku z tym pojemne treściowo. w starożytnym dyskursie filozoficznym, etycznym (moralnym), politycznym i antropologicznym. Starożytni myśliciele nieustrudzenie poszukiwali jej źródła, natury, liczby, definicji, taksonomii<sup>95</sup> i zewnętrznych przejawów, poświęcając temu zagadnieniu liczne traktaty, dialogi i dysputy. Najistotniejszą i dyskusyjną kwestią pozostawała możliwość jej nauczania, osiągnięcia i wydoskonalenia, co było o tyle ważne, gdyż jej posiadanie łączono ze

---

<sup>94</sup> Korzeni zainteresowania cnotą należy szukać w Biblii, a konkretnie w Starym Testamencie. Jej praktykowanie, tj. życie według nakazów Jahwe spotkało się z aprobatą Boga, odstępianie zaś utożsamiano z niegodziwością, za którą groziła surowa kara. W Psalmie 34 czytamy: „[...]Zło zaś sprowadza śmierć na grzeszników/ zapłatę otrzymają wszyscy nienawidzący cnoty [...]”. Ps 34, 22.

<sup>95</sup> Według autora *Retoryki* cnota jest wielością przymiotów, wśród których najistotniejsze są: sprawiedliwość, męstwo, umiarkowanie, wspaniałomyślność, uzasadniona duma, szczerłość, uprzejmość, mądrość, Arystoteles, *Retoryka...*, 1366b. W związku z tym Arystoteles podobnie jak Sokrates, opowiadał się za istnieniem jednej cnoty. Problem ów Stagiryta rozwija i uściśla w *Etyce Nikomachejskiej*, wyróżniając cnoty etyczne nabywane w ciągu życia i działalności publicznej oraz intelektualne wynikające z natury. Do tych pierwszych twórca Liceum zalicza: męstwo, umiarkowanie, sprawiedliwość. Wartość przyrodzoną mają zaś: mądrość, uprzejmość, dobroć. Inna rzecz, iż w tym utworze filozof stworzył niemal idealny sposób uprawiania polityki. Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzyła D. Gromska, Warszawa 2012, 1102a, 1102b; M. A. Wesoły, *Księga Arystotelesa. O dyspozycjach diaonetycznych (intelektualnych) Etyka Nikomachejska*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna”, t. 7, 2018, s.7-16. Niemalże tożsamy katalog składników cnoty przedstawił jego mistrz Platon w *Państwie*, zaznaczając, iż każda z nich bytuje w innym rodzaju duszy. Ten sposób rozumowania filozof przejął od Pitagorasa, Platon, *Państwo*, przeł. i oprac. W. Witwicki, Warszawa 2003. W *Polityce* natomiast Arystoteles, redefiniując pojęcie i zadania państwa zaproponowane przez Platona łączy termin cnota z konkretnym ustrojem politycznym: demokracją Ponadto dokonuje kolejnego podziału cnót, wyróżniając te właściwe człowiekowi dobremu i dzielnemu, Arystoteles, *Polityka*, przeł., słowem wstępnym i komentarzem opatrzył L. Piotrowicz, wstępem poprzedził M. Szymański, Warszawa 2004, s. 60-61.

szczęściem (eudajmonią). Zdaniem filozofów przyrody ma ona charakter przyrodzony, tzn. przychodzimy z nią na świat. O różnych sposobach jej wypracowania wspominali natomiast: sofisci, Sokrates, Platon oraz cytowany już wielokrotnie w niniejszym studium, Stagiryta. Twórca *Retoryki* uwypuklał, iż nie każdy może ją osiąść. Wspomniani myśliciele podkreślali, iż nierozzerwalnie łączy się ona z konkretnym działaniem i w nim się uwidacznia, toteż w świadomości starożytników istniały profesje, zajęcia, których wypełnianie wymagało od konkretnej osoby podejmującej się ich wykonywania kierowania się cnotą. Myśli te rozwija Cyceon. Arpinata zauważa, iż cnota jest wewnętrznym przymiotem i indywidualnym wyróżnikiem każdego człowieka. Filozof podkreśla, że cnotliwe postępowanie jest źródłem i fundamentem ludzkiego szczęścia i spełnienia. Nierozzerwalnie łączy się z obowiązkiem przestrzegania prawa<sup>96</sup>. Wspomniane wytyczne dotyczyły: posług publicznych tj. uprawiania polityki, i sztuki wymowy<sup>97</sup>, służby wojskowej oraz życia dworskiego czy zakonnego. Przekonanie to odziedziczyła literatura średniowieczna, tworząc wzorce parenetyczne: idealnego władcy, rycerza i świętego (hagiografia, *miracula*) oraz renesansowa, kształtując portret nieskazitelnego dworzanina, szlachcica- ziemianina, senatora i niewiasty<sup>98</sup>. Ich egzemplifikacje możemy znaleźć w licznych utworach polskich okresu Odrodzenia zarówno oryginalnych jak i tłumaczonych np. w *Dworzaniu polskim* Łukasza Górnickiego, *Żywocie człowieka poczciwego* Mikołaja Reja bądź *O senatorze doskonałym księgi dwie* Wawrzyńca Goślickiego. Polemikę z dokonaniem

---

<sup>96</sup> Cyceon, *O powinnościach*, [w:] idem, *Pisma filozoficzne Marka Tuliusza Cyceona, część 2: O wróżeniu, O przeznaczeniu, O starości, O przyjaźni, O powinnościach, O wynalezieniu retorycznym*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1879; D. Kozłowicz, *De Republica Marka Tuliusza Cyceona*, „Przegląd Filozoficzny”, 1992, z. 3, s. 137-141; A. Nawrocka, *Szczęście, a prawo w filozofii M. T. Cyceona*, „Studia Philosophie Christiane ATK”, 1994, z. 1, s. 35-48.

<sup>97</sup> Kwintylijan i Cyceon twierdzili, iż orator winien odznaczać się: dobrocią i szlachetnością. Ponadto zdaniem Aspiryty, każdego mówcę działającego w służbie wolności i rozwoju republiki powinna cechować: mądrość, odwaga, sprawiedliwość, umiarkowanie Cyceon, *Rozmowa o mówcy...* s. 20-25; M. F. Kwintylijan, *Kształcenie mówcy księgi I, X*, oprac. M. Brożek, Warszawa 1951; Z. Rynduch, *Mówca*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej* red. T. Michałowska, przy współudziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej- Terariusz, Wrocław 1990, s. 569-570; S. Snieżawski, op. cit., s. 15; M. Czapińska, *Retoryka w służbie przywódcy politycznego*, „Res Rethorica”, 2015, z. 4, s. 22-23.

<sup>98</sup> H. Buczyńska-Garewicz, *O pojęciu cnoty. Czy cnota jest pożytkiem?*, „Teksty”, 1981, nr 1, s. 12-13; W. Tatariewicz, *Historia Filozofii*, t. 1: *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa 1988; F. Copleston, *Historia Filozofii*, t. 1: *Grecja i Rzym*, tłum. A. Bednarek, Warszawa 1998; A. Szczudra-Barszcz, *Czy cnoty można się nauczyć?*, „Ethos”, 2010, nr 1, s. 101-118; J. Grzybowski, *Obywatelskość i cnota - niepodważalny związek polityki i etyki w starożytnej Grecji*, „Kwartalnik Filozoficzny”, t. 43, 2015, z. 4, s. 132-149; I. Nowakowska, „Cnota mój kompas...” *Odwolania do cnot Platonskich w staropolskich wzorcach osobowych*, „Konteksty Kultury”, 2016, z. 13, s. 1-13. W tym względzie idealnym mówcą był według Kwintylijana grecki retor Demostenes. Vide: S. Snieżawski, op. cit., s. 227.

starożytników przedstawił również Jan Kochanowski. Temu zagadnieniu poświęcił m.in.: *Pieśń o cnocie*, *Wykład cnoty* oraz niektóre *Treny*. Szczególnie w owych utworach żałobnych mistrz z Czarnolasu odrzucił możliwość osiągnięcia szczęścia, uniknięcia goryczy cierpienia poprzez hołdowanie cnocie<sup>99</sup>, co stanowi świadectwo stopniowego rozrachunku, podsumowania światopoglądu humanistycznego mistrza z Czarnolasu.

Antyczny dyskurs o cnocie był również znany i reinterpretowany przez Oświeconych. Znajdziemy go przede wszystkim w twórczości rodzimej m.in w satyrach: *Do Króla*, *Żona Modna*, *Świat Zepsuty* i poematach heroikomicznych: *Myszejdos*, *Monachomachia* oraz *Antymonachomachia* Ignacego Krasickiego, w których biskup warmiński ubolewa nad stopniowym odchodzeniem społeczeństwa od kultuwowania cnót staropolskich, życia rodzinnego, postępującym upadkiem dobrego wychowania i obyczajów<sup>100</sup>.

---

<sup>99</sup> Vide: Ł. Górnicki, *Dworzanin Polski*, oprac. i wstępem poprzedził R. Pollak, Wrocław 1954; M. Rej, *Żywot człowieka poczciwego*, oprac. i wstępem poprzedził J. Krzyżanowski, Wrocław 1956. Wśród pożądanych cnót senatora Wawrzyniec Goślicki wymienia: mądrość, sprawiedliwość, szlachetność, roztropność. Vide: W. Goślicki, *O senatorze doskonałym księgi dwie*, oprac. M. Korolko, Warszawa 2000; P. Rzewuski, *Rządy filozofów. Idea senatu w De optima senatore Wawrzyńca Goślickiego*, „Studia z Historii Filozofii”, 2006, nr 3, s. 144. Podobne cechy Goślicki przypisywał idealnemu władcy. Twórca na czele państwa chciał postawić senatora. W. Goślicki, op. cit. T. Bałuk-Ulewiczowa, *Z dziejów zwierciadła idealnego władcy*, [w:] *O senatorze doskonałym. Studia. Prace upamiętniające postać i twórczość Wawrzyńca Goślickiego*, pod red. A. Stępkowskiego, Warszawa 2009, s. 36, 39; P. Rzewuski, op. cit., s. 44-45. Vide też: U. Świdarska-Włodarczyk, *Wzorzec urzędnika Rzeczypospolitej XVI i pierwszej połowy XVII wieku w świetle staropolskich zwierciadeł*, „Przegląd Historyczny”, t. 107, 2016, nr 2, s. 178, 180-181; eadem, *Homo nobilis. Wzorzec szlachcica w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, Warszawa 2017. Jan Kochanowski podobnie jak starożytni, początkowo wyznaje wiarę w jedność cnoty, złożonej z kilku części składowych. W *Wykładzie cnoty* podnosi, iż jej komponentami są „mądrość, sprawiedliwość, wielkość umysłu, skromność”. Ma ona w odróżnieniu od wiedzy charakter przyrodzony i jest źródłem dobrych obyczajów, J. Kochanowski, *Wykład cnoty*, [w:] idem, *Wszystkie Dzieła Polskie*, t. 2, Lwów 1882. W *Pieśni o cnocie* definiuje ją natomiast jako dobro samo w sobie. Ponadto nadaje jej status nagrody należnej komuś, kto ją pielęgnuje. W utworze czytamy: „Cnota ta jest bogata/ sama ona nagrodą i płacą jest w sobie”, idem, *Pieśń o cnocie*, [w:] idem, *Pieśni*, oprac. i wstępem poprzedziła L. Szczerbicka-Ślęk, Wrocław 1997. Dla zbolełego z powodu śmierci córki ojca staje się ona błahostką, drobnostką „fraszką”, idem, *Tren XI*, [w:] idem, *Treny*, oprac. i wstępem poprzedził J. Pelc, Wrocław 1978. Więcej na temat recepcji antyku w twórczości Jana Kochanowskiego pisała m.in. Maria Cytowska, *Kochanowski, a antyk*, [w:] *Jan Kochanowski i kultura Odrodzenia*, red. J. Libera, M. Żurowski, Warszawa 1985; eadem, *Kochanowski wobec antyku*, [w:] *Jan Kochanowski 1584-1984. Epoka, Twórczość, Recepcja*, red. J. Pelc, P. Ruchwald-Pelcowa i B. Otwinowska, t. 2, Lublin 1989, s. 199 i n.

<sup>100</sup> I. Krasicki, *Myszejdos: Pieśni X*, oprac. J. Maślanka, Wrocław 1982; idem, *Satyry i listy*, oprac. i wstęp J. T. Pokrzywniak, opracowanie tekstów i komentarz Z. Goliński, Wrocław 1988; idem, *Monachomachia i Antymonachomachia*, wstęp i oprac. Z. Goliński, Warszawa 1976; R. Wołoszyński, *Ignacy Krasicki, a myśl oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, 1970, z. 2, s. 20-22; J. T. Pokrzywniak, *Ignacy Krasicki wśród pisarzy polskiego oświecenia*, Poznań 2016, s. 158-159. To oczywiście przejaw dialogu poety z oświeceniem Francuskim, a także krytyki niektórych jego przejawów. W *Monachomachii* czytamy, iż „siedliskiem cnoty był wiek złoty”. I. Krasicki, *Monachomachia...*, s. 15.

Czytamy o niej również na kartach powieści epistolarnej Jana Jakuba Rousseau: *Nowa Heloiza*, traktacie dydaktycznym *Emil, czyli o wychowaniu, Ekonomii Politycznej* oraz *O sztukach*. Twórca idei społeczeństwa jako umowy zwraca uwagę przede wszystkim na: kształtowanie i pielęgnowanie cnót obywatelskich, dobrych obyczajów i wychowania kobiet. Podkreśla przy tym nierozwalny związek wspomnianych przymiotów z naturą człowieka. Myśliciel uwypukla, iż przyrodzone oznaki prawego życia tj. dobroć, szczerść, szlachetność podlegają nieustannej, ustawicznej destrukcji i dewastacji poprzez usankcjonowane podziały społeczne i stanowe. Filozof rozróżnia dwa typy cnót: etyczne (moralne) oraz polityczne. Niechętny życiu dworskiemu na pierwszym miejscu stawia cnotę polityczną przejawiającą się w działaniu dla dobra wspólnego. Winna się ona uwidaczniać także w miłości do Ojczyzny. Jej składnikami są również: męstwo, odwaga i niezależność<sup>101</sup>. Jak zauważa Jacek Hołówka,<sup>102</sup> w tym wykazie dostrzegamy echo nauk Platona, który określał te przymioty mianem cnoty wojskowej. O wykształcenie tych przymiotów wśród absolwentów Szkoły Rycerskiej i ich pielęgnowanie apelował na kartach Katechizmu Kadeckiego Komendant placówki Adam Kazimierz Czartoryski<sup>103</sup>.

W dyskusje o cnocie włączyli się również zasiadający w osiemnastowiecznym parlamencie Rzeczypospolitej Obojga Narodów posłowie i senatorowie. Cnotami, o których najczęściej wspomniano, nawołując do ich doskonalenia i naśladowania były: religijność, prawość charakteru, szlachetność, dobroć, gotowość do poświęceń, lojalność, miłość do Ojczyzny przewyższająca miłość własną (egoizm i partykularne interesy), sprawiedliwość, odwaga, męstwo, umiłowanie oraz poszanowanie złotej wolności. Widzimy tutaj wyraźne nawiązanie do wspomnianego już Arystotelesowego podziału na cnoty: etyczne i intelektualne. (Niejednokrotnie wartości te pojawiały się również w innych częściach wywodu retorycznego jako słowa-klucze, co podnosiłam w poprzednich rozdziałach dysertacji. Nie zawsze jednak cnota jest w mowach Sapiehy nazwana, nierzadko występuje bowiem w formie subtelnej aluzji, eufemizmu, elipsy, metafory.

---

<sup>101</sup> J. J. Rousseau, *Emil, czyli o wychowaniu*, t. 2, Warszawa 1955; idem, *Nowa Heloiza*, przeł. i oprac. E. Rządowska, Wrocław 1962; J. Hołówka, *Reguły polityczne i moralne*, „Przegląd Filozoficzny”, 2012, nr 4, s. 199-200; M. Baranowska, *Jana Jakuba Rousseau refleksja o naturze kobiety*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia”, 2015, z. 9, s. 271-283; eadem, *Jana Jakuba Rousseau refleksja o naturze człowieka*, [w:] *Rodzinną Europą. Europejska myśl polityczna i prawna u progu XXI wieku*, red. P. Fiktus, M. Marszał, H. Malewski, Wrocław 2015, s. 63-74.

<sup>102</sup> J. Hołówka, op. cit., s. 199.

<sup>103</sup> A. K. Czartoryski *Katechizm rycerski*, wstęp T. Krawczyk, Warszawa 1993, s. 42.

Propagując i rozwijając myśl Stagiryty, mówcy sejmowi twierdzili, iż przejawem godnego życia i cnoty jest konkretne działanie na rzecz polskiej racji stanu, dlatego uwznioślali i naśladowali (np. Kazimierz Nestor Sapieha) m.in. ofiarowanie przez wojewodę ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego 24 armat<sup>104</sup> czy też spieniężenie kobiecej biżuterii<sup>105</sup> na potrzeby stutysięcznej armii w czasie Sejmu Wielkiego.

Oświeceniowi mistrzowie słowa uczynili zeń na wzór starożytnych miejsce wspólne pochwały i nagany oraz popularny, nośny argument o ogromnej sile perswazyjnej i manipulacyjnej. Sięgano po niego zarówno tworząc mowy popisowe, w których kilkakrotnie był elementem pochwały znaczących osób w państwie: króla, marszałków sejmowych i senatorów oraz doradcze. Widzimy tutaj zatem wyraźnie dziedzictwo starożytnej myśli retorycznej tj. nauk Cyserona i Kwintyliana<sup>106</sup>. Nierzadko dowód ten pojawia się również w zakończeniu mowy, stanowiąc jej kłamrę kompozycyjną, co po raz kolejny dowodzi istnienia i popularności alternacyjnego modelu oracji sejmowej<sup>107</sup>. Będę o tym pisać szerzej w ostatnim rozdziale niniejszej dysertacji. Podobnie jak prezentowany powyżej argument z podobieństwa, również i ten typ wnioskowania w sapieżyńskich wystąpieniach nie pojawia się samodzielnie. Łączy się bowiem najczęściej z dowodzeniem: z natury, prawa, definicji, przykładu, rzadziej z dowodami logicznymi i emocjonalnymi. Ponadto staje się ważkim elementem *ethosu*<sup>108</sup> mówcy, który wpływa na świat wartości swoich słuchaczy. W ten sposób jest podkreślana i manifestowana wspólnota między nadawcą oraz odbiorcami komunikatu retorycznego.

Odniesienia do cnoty odnajdujemy w debiutanckiej, popisowej mowie Sapiehy wygłoszonej 6 X 1778. Jego użycie pełni funkcję perswazyjną. Wchodzi on

---

<sup>104</sup> *Mowa Jaśnie Wielmożnego Wojewody Ruskiego dnia 23 miesiąca Octobra 1784 miana*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb

<sup>105</sup> W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 1, Lwów 1881, s. 51.

<sup>106</sup> M. T. Cicero, *O inwencji retorycznej. De inventione*, przekład z języka łacińskiego K. Ekles, wstęp i przypisy B. Awianowicz, Warszawa 2013. 1-24; J. Nowaszczuk, *Klasyczna argumentacja a persona w inskrypcjach nagrobnych czasów nowożytnych*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 68, 2020, z. 3, s. 73.

<sup>107</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s.48; M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe Kazimierza Nestora Sapiehy. Inspiracje antyczną myślą retoryczną*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graciae et Latinae”, t. XXXII, 2022, z. 2, s. 174.

<sup>108</sup> Jak podnosi bowiem Jakub Zdzisław Lichański: „Każdy retoryczny komunikat jest ściśle związany z konkretną aksjologią”. J. Z. Lichański, *Retoryka - wartości: sprzeczność, marzenie czy fakt?*, [w:] *Retoryka wartości*, red. A. Budzyńska-Daca, E. Modrzejewska. Warszawa 2019, s. 22. Vide też: idem, *Język, wartości i retoryka*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2015, z. 3, s. 91-106.

w krótką pochwałę szlachcica. Ma bowiem uzasadnić<sup>109</sup> i przekonać słuchaczy o słuszności elekcji na urząd marszałkowski posła brzeskolitewskiego Ludwika Tyszkiewicza. Składniki cnoty przewodniczącego izby poselskiej w omawianym przykładzie nie zostały jednak nazwane. Przyjmują zatem postać: subtelnej aluzji i elipsy (łatwych do odczytania przez odbiorców). Według Kazimierza Nestora wynikają one z jego pochodzenia, urodzenia, a podczas wieloletniej służby publicznej były pielęgnowane i doskonalone, co zostało nagrodzone łaską marszałkowską. Księżę z emfazą w głosie mówi:

[...]Już na dniu zgodnemi głosy [...] obrany został Marszałkiem Koła Rycerskiego JW Tyszkiewicz, pisarz wielki litewski, poseł województwa wileńskiego z przodków, z cnót domowi jego dziedzicznych, ale z własnej sposobności zjednania sobie serc **braterskich znakomity** [wyróżnienie M. G] i wszelkich godzien zaszczytów [...]<sup>110</sup>.

Jak zauważyłam w innym miejscu<sup>111</sup>, omawiane odniesienie łączy się z antycznym toposem pocziwych przodków, co niewątpliwie zwiększa jego siłę przekonywania. Tożsamy cel ma także zastosowanie (pogrubionych) przymiotnikowych, epitetów wartościujących oraz wykorzystanie królewskiego autorytetu. Sapięha wypowiada bowiem następującą konstatację:

[...] Nie potrzebuje więcej WKMcI opisywać przymiotów jego, bo u starannego Rządcy w przeczności księdze zapisana jest zdatność każdego

---

<sup>109</sup> Faktycznie elekcja Tyszkiewicza wynikała z decyzji ambasadora Ottona Magnusa Stackelberga wspartej usilną prośbą króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, W. Filipczak, *Wybory Rady Nieustającej na sejmie 1778 roku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, 1999, z. 64, s. 118; idem, *Sejm 1778*, Warszawa 2000, s. 158; *Marszałkowie sejmów I Rzeczypospolitej*, oprac. W. Sieradzki, J. Kotowicz, J. Walukiewicz-Wolfram Warszawa 1993; M. Gonera, *Sejmowe...*, w przygotowaniu. Inna rzecz, iż takie królewskie postępowanie wynikało także z konieczności respektowania przepisów prawa tj. alternaty sejmowej. Na obecnym sejmie była ona przestrzegana tylko częściowo: tzn. jedynie w zakresie alternaty łaski gdyż sejmujący oddali ster sejmowi Litwinowi. Nie zjechało jednak do Grodna, lecz obradowano w Warszawie (brak alternaty miejsca obrad). Przypomnę, iż zmiana miejsca obrad oraz narodowości ich przewodniczącego obowiązywała co trzy lata. Mimo to w okresie stanisławowskim na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego pracowano tylko dwukrotnie: w roku 1784 i 1793 roku, A. Stroynowski, *Znaczenie alternaty sejmów dla Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2018, z. 1, 121-142; M. Gonera, *Sejmowe...*, 174-175.

<sup>110</sup> Sesja II 6 X 1778, [w:] *Diariusz sejmowy 1778*, s. 14; Mowa *JO Xcia Sapięhy Generała Artylerii W X Lit z doniesieniem o jednostawnym wyborze marszałka sejmowego*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>111</sup> M. Gonera, *Sejmowe...*, w druku. To także miejsce wspólne pochwały, ibidem. Tam też niezbędna literatura.

znakomitszych Państwa mieszkańców, tym zaś bardziej tego, któremu styż obrad oddało zgromadzenie [...] <sup>112</sup>

Nie sposób oczywiście ocenić rzeczywistej wartości tegoż wniosku, gdyż analizowany ustęż pełnił funkcję informacyjną. Obecny stan rzeczy nie można było zmienić, ponieważ zabraniało tego obowiązujące prawo <sup>113</sup>.

Kolejny przykład omawianego dowodzenia odnajdujemy w mowie doradczej Kazimierza Nestora Sapielhy wygłoszonej na posiedzeniu 26 X 1784. Jej tematem jest jak pisałam w poprzednich rozdziałach dysertacji, przeznaczenie przez wojewodę ruskiego Stanisława Szczeńnego Potockiego na potrzeby wojska Rzeczypospolitej Obojga Narodów 24 armat. Poseł brzeskolitewski prosi sejmujących o przyjęcie tego daru i przekonuje, że postępowanie ofiarodawcy wynika z odziedziczonej po przodkach cnoty. Uwidacznia się ona zatem w konkretnym działaniu. Sapielha powiada:

[...] Jeżeli **wspaniały** postępek JW Wojewody Ruskiego powiększa siłę krajową, napelnia uszanowaniem dla niego umysły obywatelskie, **uszczeńliwić** powinien wszystkie serca **pomyślnej** przyszłości wróżbą, gdy okazuje, że jeszcze przygnieciona **kłęskami** [wyróżnienia M. G] żyje dawnych wieków cnota [...] <sup>114</sup>

W dalszej części wywodu parlamentarzysta nazywa wspomniane przymioty. Są to zatem: męstwo, odwaga i waleczność, które Platon określał, co zauważyłam wcześniej, mianem "cnoty wojskowej" <sup>115</sup>, Arystoteles włączył je natomiast jak pisałam wyżej, do "cnot etycznych" <sup>116</sup>. Księżę powiada:

---

<sup>112</sup> Sesja II 6 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 14; Mowa *JO Xcia Sapielhy Generala Artylerii W X Lit z doniesieniem o jednostawnym wyborze marszałka sejmowego*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb; M. Gonera, *Sejmowe...*, w druku.

<sup>113</sup> Według konstytucji *Porządku sejmowania* z 1768 roku wybór marszałka sejmowego miał nastąpić najpóźniej w przeciągu trzech dni od rozpoczęcia obrad sejmowych i był nieodwołalny. Vide: *Volumina Legum (dalej: VL). Zbiór Konstytucji i uchwał Sejmu t. VII: (1764-1768)*, Petersburg 1860.

<sup>114</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xięcia JMci Sapielhy Generala Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, 421.

<sup>115</sup> Platon, *Państwo...*, 15; J. Hołówka, op. cit., s. 99.

<sup>116</sup> Arystoteles, *Etyka Nikomachejska...*, 102b.

[...] Nazwisko to będzie czułości naszej okazem [podkr. M. G], a wspomnienie dawnych bohaterów, którzy laurowych dobijając się wieńców i zagraniczną ziemię obficie krwią swoją pod Wiedniem<sup>117</sup> skraplaliście dla Podkomędnych hasłem **odwagi i męstwa** [wyróżnienie M. G] [...] <sup>118</sup>

Rzeczony obraz buduje *laus* Potockiego. Został on połączony z toposem z nazwiska<sup>119</sup> (podkreślonym), co ma zwiększyć jego retoryczną skuteczność. Perswazyjny wydźwięk analizowanych cytatów uzyskano także poprzez zastosowanie: przymiotnikowego, czasownikowego i rzeczownikowego (pogrubionego) słownictwa abstrakcyjnego wartościującego w postaci enumeracji. Zaprezentowane dowodzenie wsparte inwencyjną topiką skromnościową i poczciwych przodków nie odniosło zamierzonego rezultatu, gdyż jak zauważyłam w pierwszym rozdziale niniejszego studium, projekt w tej sprawie z przyczyn proceduralnych nie został w tym dniu przyjęty<sup>120</sup>.

Następną realizację interesującego mnie dowodu odnajdujemy w doradczej oracji usłyszanej z ust Sapiehy 19 X 1784. Jej osnową jest sprawa nadania indygenatu książętom de Nassau. Łączy się on tutaj z argumentem z przykładu. Poseł brzeskolitewski, chcąc przekonać słuchaczy o słuszności włączenia wspomnianych cudzoziemców w poczet braci szlacheckiej w Rzeczpospolitej Obojga Narodów, kreśli przed oczami sejmujących ich sugestywny portret, tworząc pochwałę. Twierdzi:

[...] Nie masz podobno Przechacny Stanie Rycerski nikogo, który w najukrytym życiu domowym zaciszu nie doszedł odgłos wielkich czynów Xiążęcia Imci de Nassau, poświęcić dni **naukom i sławie** [wyróżnienie M. G], lekceważyć niebezpieczeństwo, przewalczać niebezpieczeństwo, iż tak rzeknę te, które **oręż**,

---

<sup>117</sup> Chodzi o Stanisława Władysława Potockiego, A. Link-Lenczowski, *Potocki Stanisław Władysław*, [w:] *PSB*, t. XXVIII, Wrocław- Warszawa-Kraków 1984-1985, s. 154-156.

<sup>118</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xięcia JMci Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego na sesji sejmowej dnia 26 X 1784 w izbie poselskiej miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, 421- 422.

<sup>119</sup> Topos ów należy do grupy *loci a persona*, J. Z. Lichański, *Retoryka*. t. 1: *Historia i teoria...*, s. 113.

<sup>120</sup> Sesja XXIII 26 X 1784 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu grodzieńskiego 1784*, s. 350.

**kula, ogień i morze** tworzyć mogą. Ważył życie dla zasług obcych krajów [podkreślenia M. G], czegoż nie uczyni dla tego, którego się staje częścią! [...] <sup>121</sup>

Perswazyjny wydzźwięk powyższego ustępu uzyskano poprzez zastosowanie kwantyfikatora ogólnego: „nikt”<sup>122</sup>, licznych (pogrubionych) wyliczeń, elipsy (podkreślonej), prostych (podkreślonych) powtórzeń w kontakcie budujących sugestywne opozycje: „lekceważyć niebezpieczeństwo - przewalczyć niebezpieczeństwo”<sup>123</sup> oraz synekdochy: „oręż, kula, ogień i morze”<sup>124</sup> (zamiast pojęcia wojna- zastąpienie całości częścią).

Temu samemu celowi służy także nobilitacja kandydata wyrażona za pomocą przymiotnikowego epitetu: „wielki Mąż”<sup>125</sup>.

Emocjonalny charakter wypowiedzi Sapięha nadaje również poprzez zastosowanie słownictwa ekspresywnego (podkreślonego), czasowników modalnych (podkreślonych) oraz figury *subiectio*<sup>126</sup>. Poseł brzeskolitewski powiada:

[...]Daruj Prześwietny Stanie Rycerski ten czułości wyraz, że mi się zdaje blask Szlachectwa Polskiego dopiero wtedy wskrzeszony, gdy tak wielkiemu oddać go możemy wielkiemu mężowi [...] <sup>127</sup>.

Nadanie indygenatu cudzoziemcowi orator czyni zatem w tym ustępie warunkiem koniecznym<sup>128</sup> świadczącym o stopniowej odbudowie świetności kraju oraz pielęgnowaniu ideałów demokracji szlacheckiej. Widzimy tutaj zatem korelację dowodów: logicznego i emocjonalnego.

---

<sup>121</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Sapięhy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego 19 X 1784 roku w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt Ichmościów de Nassau Siegen i Anhalt miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 510.

<sup>122</sup> Ibidem, s. 510.

<sup>123</sup> Ibidem, s. 510.

<sup>124</sup> Ibidem, s. 510.

<sup>125</sup> Ibidem, 510.

<sup>126</sup> Figura *subiectio* jest spokrewniona z pytaniem retorycznym, dlatego niejednokrotnie przyjmuje jego formę. Mówca stosuje ją po to, by uwypuklić własny punkt widzenia z oczywistym uwzględnieniem i poszanowaniem innych możliwych rozwiązań. K. Szymanek, *Pytanie retoryczne*, [w:] *Sztuka argumentacji...*, s. 264.

<sup>127</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Sapięhy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego 3 XI 1784 roku w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt Ichmościów de Nassau Siegen i Anhalt miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 510.

<sup>128</sup> Vide: Z. Ziemiński, op. cit., s. 65.

Argument cnoty służy także dowartościowaniu sejmujących. Kazimierz Nestor Sapieha czyni to, określając prace sejmowe mianem „cnoty obywatelskiej”<sup>129</sup>, której składnikami są: umiłowanie i pielęgnowanie wolności. Tę część wystąpienia zamyka śmiałym stwierdzeniem, iż w imię tych wartości należało niezwłocznie przyznać indygenat cudzoziemcowi. Mówi: „[...] Cnota tego sejmu jest blaskiem, cnota była dotąd prawidłem, niech hołd winny cnocie do Obywatelstwa naszemu znakomitemu Cudzoziemcowi otwiera wrota”<sup>130</sup>. To również przykład realizacji chwytu *subiectio*.

Siłę przekonywania niewątpliwie zwiększa ponowne użycie prostego powtórzenia w kontakcie rzeczownika abstrakcyjnego: „cnota”<sup>131</sup>, poliptonu: „cnota [...] cnocie”<sup>132</sup> oraz kolejnej nobilitacji księcia de Nassau wyrażonej za pomocą epitetu: „znakomitemu Cudzoziemcowi”<sup>133</sup>. Tożsamą funkcję pełni nadanie komunikatowi charakteru łagodnego imperatywu. Książęce wnioskowanie miało znaczenie, gdyż o włączeniu obcokrajowca w poczet szlachty polskiej zdecydowano już w trakcie głosowania 23 X 1784, do czego niewątpliwie przyczyniło się wnioskowanie Sapiehy<sup>134</sup>. Tym nie mniej z pewnością, utwierdzało ono dodatkowo audytorium w przekonaniu o słuszności podjętej decyzji.

Ciekawą ilustrację omawianego dowodu odnajdujemy w przywoływanej już w poprzednim punkcie mowie doradczej wygłoszonej przez Sapiechę na tym sejmie podczas głosowania w kwestii nadania absolutorium Radzie Nieustającej. Został on w tym wywodzie skorelowany jak podnosiłam wyżej, z argumentami z podobieństwa i natury. Cnota nie została jednak nazwana. Pojawia się natomiast krótkka, zwięzła, przejęta od starożytnych definicja (podkreślona) pojęcia. Orator pojmuje ją jako wewnętrzną dyspozycję duszy. Możemy także wywnioskować, iż odznaczający się nią, nieżyjący już członkowie ocenianej magistratury, doskonalili ją w ciągu życia poprzez aktywną działalność publiczną. Dostrzegamy tu zatem podobnie jak w

---

<sup>129</sup> Arystoteles, *Etyka...*s. 25 idem *Polityka...*, s. 36.

<sup>130</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego 3 XI 1784 roku w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt Ichmościów de Nassau Siegen i Anhalt miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 510

<sup>131</sup> Ibidem, s. 511.

<sup>132</sup> Ibidem, s. 511.

<sup>133</sup> Ibidem, s. 511.

<sup>134</sup> Sesja XXI w izbie senatorskiej dnia 23 X 1784 po południu, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s. 290. Cudzoziemiec przebywał w sali sejmowej jako arbiter, przysłuchując się obradom. Według prawa musiał opuścić posiedzenie, kiedy omawiano kwestie międzynarodowe. Ponadto był królewskim kandydatem do klejnotu szlacheckiego. Vide: J. Bartoszewicz *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku. Wizerunki skreślone przez J. Bartoszewicza*, t. 1, Petersburg 1836, s. 290.

poprzednich realizacjach, echo myśli filozofów starożytnej Grecji o cnocie uwidaczniającej się w działaniu. Ponadto przywołany argument wzmocniony przymiotnikowymi epitetami (pogrubionymi) służy pochwalę zmarłych. Perswazyjny wydzwięk komunikatu uzyskano dzięki użyciu chwytu erystycznego *dubitatio* (podkreślony)<sup>135</sup>. Parlamentarzysta kwestionuje bowiem nadmierne analizowanie i roztrząsanie błędów urzędników w przeszłości Sapieha mówi:

[...] Jeżeli jednych kryją śmierci cienie, a martwe popioły oczekują na uwieńczenie **słodką** pamięcią **cnotliwego [wyróżnienie M. G]** życia, w którym jeśli znajdzie się zdrożność, niech ją zetrze wspomnienie na to, że ludzie jesteśmy. W drugich kto wie jeśli winy poznanie i wewnętrznego przeświadczenia wymówka nie stała się już najśroższym sędzią i uskarżycielem [podkr. M. G] [...]?<sup>136</sup>

Księżę wzywa w tym fragmencie do pielęgnowania pamięci kulturowej<sup>137</sup>, co także służy przekonywaniu słuchaczy. Wszystkie wspomniane zabiegi okazały się stosunkowo skuteczne, gdyż jak zaznaczyłam powyżej, udzielono absolutorium Radzie Nieustającej<sup>138</sup>.

Kolejną realizację omawianego argumentu widzimy w mowie doradczej wygłoszonej w izbach połączonych na posiedzeniu 15 XII 1788. Został on po mistrzowsku połączony z argumentem prawniczym. Osnową oracji jest sprawa nawiązania<sup>139</sup> stosunków dyplomatycznych<sup>140</sup> Warszawy z Berlinem, a ściślej

---

<sup>135</sup> *Dubitatio* stanowi podtyp pytania retorycznego i często podobnie jak *subiectio*, przyjmuje formę pytania. Jej zadaniem jest wyrażenie powątpiewania, wątpliwości np. co do konkretnego ujęcia tematu czy też konieczności wypowiedzenia się w danej sprawie. Taka postawa nie świadczy o ignorancji mówcy w omawianej kwestii, lecz o jego emocjonalnym stosunku, K. Szymanek, *Pytanie retoryczne...*, [w:] *Sztuka...*, s. 265. Gerard Siwek widzi w nim specyficzny rodzaj apostrofy skierowanej do słuchaczy, której użycie skutkuje chwilowym, zamierzonym i niejednokrotnie celnym odejściem od tematu głównego. Często poprzedza on frontalny atak mówcy na swoich oponentów. Vide: G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej?: elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992, s. 179. W moim przekonaniu to swoiste "uwodzenie słowem" audytorium, Vide: *Uwieść słowem, czyli retoryka stosowana*, red. J. Z. Lichański, Warszawa 2003.

<sup>136</sup> *Głos tegoż w izbie poselskiej przy głosowaniu nad absolutorium Rady Nieustającej*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 542.

<sup>137</sup> Pojęcie wyjaśniam w II rozdziale niniejszej dysertacji: *Antyczne tworzywo mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*. Tam też niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>138</sup> Inna rzecz, że wynik głosowania był przesądzony, gdyż zwyczajowo w głosowaniach jawnych przewagę uzyskiwało stronnictwo regalistyczne, M. Gonera, *Działalność parlamentarna...*, 117.

<sup>139</sup> Stosunki te zostały zachwiane po pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej, a konkretnie powołaniu do życia Rady Nieustającej, kiedy to pieczę nad polską dyplomacją sprawował Departament Interesów Cudzoziemskich, W. Zarzycki, *Służba zagraniczna okresu stanisławowskiego*, Warszawa-Poznań 1972, s. 15-16; M. Gonera, *Działalność parlamentarna...*, s. 109.

powołania przedstawiciela dyplomatycznego Rzeczypospolitej Obojga Narodów nad Sprewą. Kazimierz Nestor Sapieha przekonuje słuchaczy o słuszności kandydatury na to stanowisko Józefa Czartoryskiego<sup>141</sup> posła wołyńskiego i stolnika litewskiego, radząc jej rychłe przyjęcie. Marszałek Konfederacji Litewskiej dowodzi, iż tym, co zdecydowanie przesądziło o jej wysunięciu jest cnota<sup>142</sup>, którą odznacza się kandydat. Przejawiać się ona będzie zdaniem oratora, w konkretnym działaniu tj. godnej reprezentacji ojczyrstych interesów za granicą, dlatego nie należy opóźniać rozpoczęcia misji. Dostrzegamy tu zatem wyraźną reminiscencję<sup>143</sup> myśli filozoficznej Stagiryty. To myślenie wchodzi w omawianej egzemplifikacji w skład krótkiej pochwały parlamentarzysty. Sapieha głosi:

Dotąd byłem w milczeniu o przychylności większej do którego dworu, bom jeszcze nie widział potrzeby [podkr. M. G] Zapewne w naglącej okoliczności, gdy już i słyzałem chęci stwierdzające żądania Narodu, iżby z przymiotów i Obywatelstwa znany książę Imć stolnik litewski podjął się poselstwa do dworu Berlińskiego. Lubo tracić będziemy tak **zacnego** [wyróżnienie M. G] Kolegę. Jednak ta strata sładzić się będzie pomyślniemi dla Ojczyzny starunkami. Chcielibyśmy to wysłanie przyspieszyć, ale niektórzy z kolegów w przekonaniu i w pozycji, że obstając przy wszystkich Dworach prerogatyw sobie życzą [...] <sup>144</sup>.

Perswazyjny wydzźwięk komunikatu zwiększa użycie topiki skromnościowej (podkreślonej) w wariancie wytłumaczenia się z zabrania głosu oraz nobilitacja zainteresowanego wyrażona przymiotnikowym epitetem wartościującym (pogrubionym). Przekonaniu niezdecydowanych służy również obecność chwytu *ad personam* wzmocnionego kwantyfikatorem szczegółowym: „niektórzy”<sup>145</sup>, figury

---

<sup>140</sup> Chęć wznowienia relacji dyplomatycznych stanowiła kolejny, istotny krok w podjętych jeszcze przed rozpoczęciem Sejmu Wielkiego usilnych staraniach Polaków nęconych przez Fryderyka II Wilhelma o zawarcie aliansu polsko-pruskiego, do którego doszło dopiero 29 III 1790 roku, M. Kucharski, *Działalność dyplomacji polskiej w Berlinie w latach 1788-1792*, Katowice 2000, s. 35; M. Gonera, *Działalność parlamentarna...*, s. 109. Tam niezbędna literatura przedmiotu. Inna rzecz, że dla Berlina sprawa ta miała charakter instrumentalny związany z toczącą się wojną rosyjsko-turecką oraz rosyjsko-szwedzką i w miarę zmian zachodzących na froncie traciła na aktualności, w co nie chciała wierzyć strona polska.

<sup>141</sup> J. Nieć, *Czartoryski Józef Klemens*, [w:] *PSB*, t. IV, Kraków 1938, s. 279-281.

<sup>142</sup> Faktycznie wybór ten był podyktowany kalkulacją polityczną. Czartoryscy byli bowiem podobnie jak znaczna część opozycji magnackiej, entuzjastami traktatu polsko-pruskiego, Ibidem, s. 280.

<sup>143</sup> Arystoteles, *Etyka Nikomachejska...*, 1105b.

<sup>144</sup> Sesja XXX 5 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 302.

<sup>145</sup> Ibidem, s. 302.

*optatio*<sup>146</sup>, wyrażonej za pomocą kategorii gramatycznej trybu przypuszczającego: „chcielibyśmy to wysłanie przyspieszyć”<sup>147</sup>, topiki wywiedzionej ze stanu sprawy: „[...] zapewne w naglącej okoliczności, gdy już słyszałem żądania Narodu[...]

”<sup>148</sup> oraz leksyki oceniającej: „pomyślnemi”<sup>149</sup>. Temu samemu celowi służy zastosowanie jak pisałam wyżej, argumentu z prawa, pojawiającego się formie elipsy: „[...]znany książę Imć stolnik litewski podjął się poselstwa do dworu Berlińskiego. Lubo tracić będziemy tak zacnego Kolegę”<sup>150</sup>. Z tej zwięzłej konstatacji wnioskujemy o niemożności<sup>151</sup> łączenia mandatu poselskiego z obowiązkami przedstawiciela dyplomatycznego.

Na sapieżyńskie wystąpienie zareagował Wojciech Suchodolski poseł chełmski, który solidaryzując się z Marszałkiem Konfederacji Litewskiej, powiedział:

„Nie pokątne, ale publiczne, nie duchem **intrygi**, ale **chęci użyteczności** [wyróżnienie M. G] dla Kraju jestem za Aliansem Króla Imci Pruskiego. Wysyłam co prędzej do niego Posła. Niechaj ten i winne mu od nas złoży podziękowanie i Instrukcją od Stanów Rzplitej Zgromadzonych tak upoważniony zostanie, aby mógł złączyć Polskę z Dworem Berlińskim [...]<sup>152</sup> [podkr. M. G]

Parlamentarzysta nie przeprowadza wprawdzie żadnego dowodu, lecz w celu przekonania słuchaczy sięga po łagodny imperatyw (podkreślony). Nie zapomina jednak o autoprezentacji, wyrażonej słownictwem abstrakcyjnym o silnym zabarwieniu emocjonalnym (pogrubionym).

W podobnym tonie wypowiada się także, zwracając się do króla, Stanisław Kublicki poseł inflancki. Swoje stanowisko uzasadnia podobnie jak Sapieha, przywołaniem argumentów prawniczych w postaci tytułu Konstytucji 1775 roku oraz *Pactów Conventów*. Wyjaśnia:

---

<sup>146</sup> Figura *optatio* prezentuje myślenie życzeniowe mówiącego np. w zakresie rozwiązań ustrojowych. To swego rodzaju projekcja rzeczywistości idealnej. W ten sposób orator oddziałuje na emocje słuchaczy. Vide: H. Lausberg, op. cit., s. 252. Często łączono go z topiką skromnościową, Vide: M. Gonera, *Topika...*, s. 125.

<sup>147</sup> Sesja XXX 5 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 302.

<sup>148</sup> Ibidem, s. 302.

<sup>149</sup> Ibidem., s. 302.

<sup>150</sup> Ibidem, s. 302.

<sup>151</sup> VL, t. IX, s. 250. Analogiczne przepisy dotyczyły także niemożności łączenia mandatu poselskiego i krzesła senatorskiego.

<sup>152</sup> Sesja XXX 5 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 293.

Mamy jeszcze i drugie Prawo 1775 pod Tytułem *Wyznaczenie Posłów do Dworów Zagranicznych*, a gdy na tych Praw fundamencie Naród prosi WKMcI żebyś dla gwałtownych okoliczności na obranie posłów pozwolić raczył, których Naród *respective* Konstytucji 1764 w Artykule *Pactorum Conventorum* wyrażony odbierać życzy, nie widzę przyczyny, co by miało ten tamować wybór [...] <sup>153</sup>

Perswazyjny wydźwięk komunikatu niewątpliwie zwiększa nadanie mu charakteru prośby, na co wpływ miała z pewnością osoba adresata, wyrażonej czasownikami: „pозwolić” „raczył”, „życzy”<sup>154</sup>, metomimii: „gwałtownych okoliczności”<sup>155</sup> (zamiast wyrażen: wojna rosyjsko-turecka i rosyjsko-szwedzka oraz figury *subiectio*: "[...] nie widzę przyczyny, co by miało ten wybór tamować [...]”<sup>156</sup>

Wnioskowanie Sapiehy wsparte zdaniem jego popleczników odniosły zamierzony skutek, gdyż trzy dni później wyznaczono przedstawicieli dyplomatycznych do stolic europejskich. Do Berlina trafił, jak przewidywano, Józef Czartoryski<sup>157</sup>.

Wymowną egzemplifikację argumentu cnoty odnajdujemy w sapieżyńskiej mowie doradczej z 5 V 1789 roku. Jej osnową jest kwestia obsadzenia wakatu komendy fortecy kamienieckiej po rezygnacji z tej funkcji Stanisława Szczęsnego Potockiego<sup>158</sup>. Wystąpienie to ma charakter dialogiczny, ponieważ swoją treścią nawiązuje do mowy Kazimierza Nestora wypowiedzianej 27 X 1788<sup>159</sup>. Rzeczony argument jest skorelowany tutaj z dowodami emocjonalnymi. Został wpleciony w kunsztowną, kurtuazyjną pochwałę ustępującego wojskowego. Stanowi ona jednak swoisty wstęp do umieszczenia w warstwie refutacyjnej rekomendacji na to stanowisko majora Franciszka Ksawerego Małczewskiego<sup>160</sup>. Cnotę nazwano i zdefiniowano. Jest ona zdaniem oratora stałą dyspozycją duszy Potockiego, a

---

<sup>153</sup> Ibidem, s. 295.

<sup>154</sup> Ibidem, s. 295.

<sup>155</sup> Ibidem, s. 295.

<sup>156</sup> Ibidem, s. 295.

<sup>157</sup> Sesja XXXII 9XII 1788, [w:] *ibidem*, s. 342; M. Gonera, *Działalność parlamentarna...*, s. 127.

<sup>158</sup> Decyzja Potockiego była spowodowana planowaną podróżą do Wiednia, do której ostatecznie niezwłocznie doszło. Tam prowadził antyreformatorską, działalność propagandową. Cieniem na tę decyzję kładła się także sprawa buntów ludności ukraińskiej. E. Rostworowski, *Potocki Stanisław Szczęsny*, [w:] *PSB*, t. XXVIII, Warszawa 1984, s. 183-202, M. Gonera, *Działalność...*, s. 170. Tam niezbędna literatura.

<sup>159</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 143.

<sup>160</sup> Sesja XCIX 5 V 1789, [w:] *ibidem*, s.28v.

przejawia się w jego konkretnej, różnorodnej aktywności na publicznej niwie, którą pokrótce mówca przypomina słuchaczom. Widzimy tu zatem ponowną reminiscencję nauki moralnej Arystotelesa<sup>161</sup>. Komponentami cnoty według mówiącego są: gorliwość, szlachetność, miłość do Ojczyzny przedkładana ponad osobisty interes. Marszałek Konfederacji Litewskiej powiada:

[...] Dowiedzione są czyny chwalebne **JW Generała Artylerii** [wyróżnienie M. G]<sup>162</sup> i zasługi w Ojczyźnie. Poświęcił część majątku swego, złożył krzesło<sup>163</sup>, chciał być ministrem do dworu petersburskiego<sup>164</sup>, zrzekł się tej funkcji, aby być przy komendzie aktywnym [podkr. M. G], dziś gdy składa Komendę pewnie dla ważnych pobudek to czynić musi, więc przy Komendzie go utrzymać byłoby **gwałt** [wyróżnienie M. G] mu czynić. Z uwielbieniem przyjęliśmy jego ofiarę z 400 głów złożonych z tym zapewnieniem, że dotąd go będzie na swoim żołdzie trzymał, póki komenderować partią Ukraińską nie stanie. W ów moment wszyscy **gorliwością i miłością** [wyróżnienie M. G] czule przejęci ofiarę regimentu przyjmowali. Prosiłem, by imieniem i szefostwem Potockich był oznaczonym, pewnym będąc, że Potomek stanie się gorliwym i skwapliwym do naśladowania przodków swoich. Stoję również i teraz przy tym [...]<sup>165</sup>

Perswazyjny wydzwięk ustępu zwiększa użycie: topiki wywiedzionej ze stanu sprawy<sup>166</sup>: „Dowiedzione są czyny chwalebne JW Generała Artylerii”<sup>167</sup> oraz wydawałoby się, jedynie inwencyjnego toposu świętobliwych, walecznych przodków wplecionego w chwyt erystyczny *subiectio*: „[...] pewnym będąc, że Potomek stanie

<sup>161</sup> Arystoteles, *Etyka Nikomachejska...*, 1105b.

<sup>162</sup> Patent generalski w rzeczywistości Potocki zakupił w czasach saskich od Alojzego Bruhla. Zakup szarż wojskowych należał wówczas do powszechnej praktyki, E. Rostworowski, *Potocki Stanisław Szczęsny...*, s. 186. Podobnie uczynił także młody Sapieha, wykorzystując w tym celu protekcję matki Elżbiety Sapieżyny, Ł. Kądziela, *Sapieha Kazimierz Nestor*, [w:] *PSB*, t. XXXV, Warszawa-Kraków 1994, s. 56.

<sup>163</sup> Chodzi o rezygnację w 1788 z funkcji wojewody ruskiego, czyli faktycznie miejsca w senacie, które zajmował od śmierci Augusta Czartoryskiego w 1783 roku, E. Rostworowski, *Potocki Stanisław Szczęsny...*, s. 187.

<sup>164</sup> Nominacja nastąpiła w 1788 roku. Po rezygnacji zastąpił go Włodzimierz Augustyn Deboli, Ibidem, s. 188; W. Dzwonkowski, *Deboli Antoni Augustyn*, [w:] *PSB*, t. V, Warszawa 1939-1941, s. 39-41.

<sup>165</sup> Sesja XCIX 5 V 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s.28v.

<sup>166</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu...*, s. 168; idem, *Retoryka*, t. 1: *Historia i teoria...*, s. 114; M. Bogdanowska, *Topika*, [w:] *Retoryka...*, s. 48.

<sup>167</sup> Sesja XCIX 5 V 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s.28v.

się gorliwym do naśladowania przodków swoich [...]”<sup>168</sup>”. Temu samemu celowi służy zastosowanie tropów: metonimii (pogrubionej), synekdochy: „Potomek Potockich”<sup>169</sup>; figur słów, tj. licznych (podkreślonych) wyliczeń, chwytów erystycznych: ponownie *subiectio* wzmocnionego tym razem poprzez użycie czasowników modalnych: „[...] Dziś gdy składa Komendę pewnie to dla ważnych pobudek czynić musi [...]”<sup>170</sup>, „[...] Stoję również i teraz przy tym [...]”<sup>171</sup>” oraz *communicatio* wyrażonego kwantyfikatorem ogólnym: „wszyscy” „W ów moment wszyscy gorliwością i miłością czule przejęci ofiarę regimentu przyjmowali”<sup>172</sup>. By osiągnąć zamierzony efekt, Marszałek Konfederacji Litewskiej sięga po leksykę ekspresywną zarówno tę nacechowaną dodatnio, jak i ujemnie (pogrubioną), epitety wartościujące: „chwalebne czyny”<sup>173</sup> oraz kolejny raz po kategorii: pamięci kulturowej i zbiorowej. Dodatkowo dzięki posługiwaniu się skróconymi formami etykietalnymi Marszałek Konfederacji Litewskiej zwiększa dystans między sobą, a sejmowym kolegą, przez co okazuje mu należny szacunek.

Stanowiska Sapiehy nie podziela Wojciech Suchodolski poseł chełmski. Swoją dezaprobatę wyraża krótkim, lapidarnym stwierdzeniem: „[...] Osobistość mnie nie prowadzi, bo z chęcią uwielbiać będę tego, przeciwko któremu mówiłem, gdy znajdę błędów poprawę [...]”<sup>174</sup>. Sprawa ta nie została rozwiązana podczas tego posiedzenia, gdyż zajęto się omawianiem kwestii międzynarodowych<sup>175</sup>, toteż nie sposób wyrokować o skuteczności działań perswazyjnych księcia. Wrócono do niej dopiero wiosną 1790, ale wówczas parlamentarzysta nie zabierał głosu w tej sprawie<sup>176</sup>.

Konkludując, warto zaznaczyć, iż argument cnoty wprawdzie pojawia się sporadycznie w sapieżyńskich wystąpieniach, ale ma ogromną siłę perswazyjną, kształtując postawy odbiorców. Odnajdujemy go zarówno w mowach popisowych jak i doradczych. Dowód nie występuje samodzielnie, lecz łączy się z wnioskowaniami: z przykładu, prawa, natury, podobieństwa, a także argumentami logicznymi i emocjonalnymi. Dla zwiększenia jego skuteczności Marszałek

---

<sup>168</sup> Ibidem, s. 28v.

<sup>169</sup> Ibidem, s. 28v.

<sup>170</sup> Ibidem, s. 28v.

<sup>171</sup> Ibidem, s. 28v.

<sup>172</sup> Ibidem, s. 28v.

<sup>173</sup> Ibidem, s. 28v.

<sup>174</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>175</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>176</sup> M. Gonera, *Działalność...*, s. 170.

Konfederacji Litewskiej kilkakrotnie podaje zwięzłą, lapidarną, retoryczną definicję pojęcia oraz wymienia jego komponenty. Przymioty godne naśladowania to: męstwo, gorliwość, waleczność, dobroć, umiłowanie wolności i miłość do Ojczyzny przewyższająca interesy partykularne.

Cnota kilkakrotnie wchodzi również w skład pochwały osób np. marszałka sejmowego Ludwika Tyszkiewicza oraz byłego wojewody ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego. Nie budzi to oczywiście zdziwienia, gdyż to "miejsce wspólne" *genus demonstrativum*. Jego skuteczność oraz reakcja nań wśród sejmowej publiczności niewątpliwie bywają różne. Zależą bowiem nie tylko od umiejętności oratorskich Kazimierza Nestora, ale także od okoliczności zewnętrznych, tj. decyzji ambasadora rosyjskiego, mimo to, poseł brzeskolitewski wykorzystuje szereg zabiegów retorycznych i środków językowych, by zwiększyć moc dowodu. Są nimi: topika skromnościowa, świętobliwych, walecznych przodków, "miejsca wspólne" wywiedzione ze stanu sprawy oraz nazwiska osoby. Temu celowi służy także obecność tropów: metomimii, synekdochy, figur słów: enumeracji, epitetów, poliptonu, prostych powtórzeń w kontakcie, elipsy; figur myśli: aluzji oraz chwytów erystycznych<sup>177</sup>: z autorytetu, *ad personam*, *optatio*, *subiectio*, *communicatio* i *dubitatio*. Dość często ich wymowa jest wzmacniana poprzez zastosowanie leksyki wartościującej oraz kategorii gramatycznych w postaci kwantyfikatorów ogólnych i szczegółowych, łagodnego imperatywu, trybu przypuszczającego czy czasowników modalnych. Oddziaływaniu na emocje słuchaczy oraz nakłanianiu sejmowych kolegów do podjęcia konkretnych działań służy również przywołana kategoria pamięci zbiorowej i kulturowej. Wszystkie te strategie dowodzą sprawnego poruszania się mówcy po meandrach staropolskiej i oświeceniowej retoryki.

### **3. Perswazyjna rola argumentu z definicji w sapieżyńskich mowach sejmowych**

---

<sup>177</sup> Chwył erystyczny rozumiem za Jakubem Prusiem jako swoistą broń obosieczną, która w odróżnieniu od wyróżnionych przez tegoż badacza argumentów erystycznych, nie zawiera merytorycznego rozumowania. Vide: J. Prus, *Argumentacja semantyczna- podstawowe pojęcia i problemy definicyjne*, „Res Rethorica”, 2019, nr 4, s. 56.

Definicja retoryczna jest specyficznym typem objaśniania. Wprowadzie podobnie jak klasyczna równościowa<sup>178</sup> definicja składa się ona z *definiendum*, czyli terminu poddanego definiowaniu, *definiensa* tj. części definiującej połączonych niejednokrotnie czasownikami „jest, oznacza, nazywa się” jednak jej celem nie jest proste dostarczenie rzetelnej, sprawdzonej wiedzy o rzeczywistości. Jak podaje Krzysztof Szymanek: „zawarte w tej definicji wyjaśnianie ma na względzie dostarczenie wsparcia tezom prowadzonej argumentacji”<sup>179</sup>. Barbara Sobczak zauważa natomiast, że w przypadku definicji retorycznej nie możemy mówić o poprawności w sensie logicznym, ponieważ nie podaje ona wszystkich cech, właściwości danego obiektu bądź jednostki<sup>180</sup>. Nigdy nie jest pełna, wyczerpująca, gdyż często nakreśla tylko pewne, starannie wyselekcjonowane aspekty danego zjawiska. Cechuje ją subiektywizm. Jest bowiem nakierowana na perswazję, kształtowanie oraz zmianę uczuć odbiorcy i manipulację, co łączy ją z definicją perswazyjną<sup>181</sup>, stanowiącą jej podtyp. Może również zawierać zwrot metaforyczny,

---

<sup>178</sup> Warunkiem zaistnienia definicji równościowej jest przekładalność między *definiendum* a *definiensem*. Nakierowana jest ona na konkretny obiekt, zjawisko, a nie na mówiący o nich podmiot, dlatego w jej przypadku możemy mówić o poprawności w sensie logicznym, tzn. jednoznacznej klasyfikacji opisywanych zagadnień jako prawdziwe bądź fałszywe. Jest zatem spokrewniona z klasyczną i korespondencyjną teorią prawdy nakierowanymi na przedstawianie czegoś takim, jakie jest w rzeczywistości, Z. Ziemiński, op. cit., s. 87; K. Szymanek, *Definicja równościowa*, [w:] idem, *Sztuka...*, s. 99; J. Prus, *Teorie prawdy: klasyczna, korespondencyjna i semantyczna- próba uściślenia relacji*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, t. 24, 2018, z. 2, 62-63. Vide też: J. Gajda, *Przedplatońskie koncepcje prawdy. Gorgiasz z Lentonoi*, [w:] *Prawda, język, szczęście. Studia z filozofii starożytnej*, red. J. Garda, S. Orzechowski, D. Dembińska-Siury, Wrocław 1992; W obrębie definicji równościowej Kazimierz Ajdukiewicz wyróżnia: definicję wyraźną oraz kontekstową. K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, Warszawa 1958, s. 30-31.

<sup>179</sup> K. Szymanek, *Definicja retoryczna*, [w:] *Sztuka...*, s. 99. Inna rzecz, iż Arystoteles w *Analitikach Wtórych* wyraźnie rozgranicza dowód, czyli argument od definicji. Definicja to zdaniem Stagiryty pewien opis natury rzeczy. Dowód zaś uzasadnia bądź obala pewną tezę jej dotyczącą. Ponadto dowód zawsze przyjmuje konkretną postać. Bywa ona częstokroć odmienna od istoty rzeczy. Arystoteles, *Analitiki wtóre...*, 72b 18-25 i 84a 30-b2; 91a. Według Kwintyliana definiowanie spokrewnione jest z porównywaniem, gdyż według autora *Kształcenia mówcy* naczelną jej zasadą jest wyzyskanie cech indywidualnych i różnic, Śnieżawski, op. cit., s. 190.

<sup>180</sup> B. Sobczak, op. cit., s. 144. Vide też uwagi na ten temat: M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 63; A. Grażul-Luft, *Retoryka rzeczy w duchu zero waste, czyli o pozbawianiu i przywracaniu wartości*, „Res Rethorica”, 2022, nr 1, s. 20.

<sup>181</sup> K. Szymanek, *Definicja perswazyjna*, [w:] idem, *Sztuka...*, s.98; B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 147; E. Kukiela, *Jak powiedzieć, co trzeba i tylko to, co trzeba*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Lingwistica”, 2010, z. 45, s. 90. Jakub Prus zauważa, że definicja retoryczna jest jednym z mechanizmów tworzenia argumentacji semantycznej, gdyż przekształca znaczenie słów np. poprzez rozszerzenie lub zawężenie ich zakresu, klasyfikację terminów, J. Prus, *Argumentacja...*, s. 56; idem, *Znaczenie znaczenia w argumentacji. Zarys argumentów semantycznych*, [w:] *Słowo - struktura - znaczenie - kontekst*, pod red. E. Skudlarek-Śmiechowicz, A. Wierzbickiej, E. Olejnik, Łódź 2020, s. 53-67; idem, *How can Modification of Meaning Influence Argumentation. The concept of semantic arguments*, „Argumentation”, 2020, s. 483-508. Takie rozumienie ma swoje korzenie w nauczaniu Kwintyliana, który jako jeden z mechanizmów tworzenia definicji retorycznej wymieniał sięganie do etymologii słów. Vide: S. Śnieżawski, op. cit., s. 225. Ponadto wiąże się ona niejako z semantyczną teorią prawdy Alfreda Tarskiego, według założeń którego, jak podaje Jakub Prus: „prawdziwości

przez co jest spokrewniona z definicją metaforyczną<sup>182</sup>. Ponadto ma charakter dyskursywny<sup>183</sup>. Przekazuje również swoisty system wartości jej autora<sup>184</sup>.

Oratorzy oświeceniowi w dyskursie sejmowym sięgali po wszystkie wymienione typy definicji, jednakże najczęściej wykorzystywano perswazyjny potencjał objaśnień retorycznych. Stały się one źródłem nośnych, mocnych argumentów<sup>185</sup> stanowiących swoistą manifestację stosunku mówiącego do rzeczywistości pozajęzykowej i częściową próbę jej oceny. Dowody z niej wywiedzione sytuują odmiennie niż Małgorzata Dawidziak-Kładoczna<sup>186</sup>, na pograniczu argumentacji: rzeczowej i emocjonalnej, gdyż odnoszą się one wprawdzie do konkretnych realiów politycznych, które zostają jednak przedstawione tak, by jak najsilniej oddziaływać na emocje audytorium, stąd nierzadko są celowo przejaskrawiane. Warunkiem sukcesu tego wnioskowania jest zatem w moim przekonaniu właściwe odczytanie intencji mówiącego, co finalnie winno się przełożyć na konkretne działania odbiorców. Stanowią one tkankę wystąpień doradczych (szczególnie tych podejmujących problematykę ustrojową np. udzielenie absolutorium Radzie Nieustającej czy przyznania polskiego indygenatu cudzoziemcom) Kazimierza Nestora Sapiehy, co wynika oczywiście z ich natury. Nie pojawiają się natomiast w mowach okolicznościowych, bo tutaj jakakolwiek

---

danego zjawiska, pojęcia nie należy badać w odniesieniu do rzeczywistości pozajęzykowej, gdyż znajduje się ona w języku, metaforycznym”, J. Prus, *Semantyczna teoria prawdy, a antynomie semantyczne*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, 2020, nr 1, s. 343.

<sup>182</sup> K. Szymanek, *Definicja merytoryczna*, [w:] idem, *Sztuka...*, 98; B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 147. Szerzej o wspomnianych sposobach definiowania, Vide: A. Grochowski, *Obiekty, cele i metody definiowania. Zarys problematyki*, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin 1993, s. 35-45.

<sup>183</sup> Więcej na ten temat: Vide: G. Solecka, *Dyskursywny charakter definicji*, [w:] *Argumentacja i racjonalna zmiana przekonań*, red. W. Suchoń, I. Trzcieniecka-Schneider, D. Kowalski, Kraków 2010, s. 45-51.

<sup>184</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Definicja retoryczna jako sposób...*, s. 33-43.

<sup>185</sup> Ten typ wnioskowania pojawia się także w kaznodziejstwie staropolskim (zwłaszcza politycznym) i współczesnym, Vide: M. Korolko, *O prozie Kazan Sejmovych Piotra Skargi*, Warszawa 1971; P. Potoniec, *Obrazowanie w kazaniach politycznych (od Skargi do Starowolskiego)*, „Napis”, t. 12, 2006, s. 266-267; G. Siwek, op. cit., s. 61; B. Matuszczyk, *O modelu komunikacji we współczesnym kaznodziejstwie*, [w:] *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2007, s. 56-57; eadem, *O potrzebie argumentacji we współczesnym kaznodziejstwie*, [w:] ibidem, s. 51-52. Inna rzecz, iż jak zauważa Bożena Matuszczyk: „argumentacja we współczesnym kazaniu często jest zastępowana wygłaszaniem postulatów i formułowaniem nakazów, a takiemu kaznodziejskiemu podejściu dalekie jest od sztuki przekonywania”, ibidem, s. 51. Takie podejście świadczy jednak w moim przekonaniu żywotności i funkcjonalności modelu kazania. Dowodzi również słuszności twierdzenia Gerarda Siwka o istnieniu i rozwoju alternatywnych modeli kompozycyjnych pouczenia pasterskiego. G. Siwek, op. cit., s. 65. Vide też: M. Korolko, *Podręcznik retoryki homiletycznej*, oprac. i przygotował do druku ks. J. Jaśkiewicz, Kraków 2010; R. Bizior, *Kazanie jako współtwórczy gatunek wypowiedzi w drugiej połowie XIX wieku*, Częstochowa 2018.

<sup>186</sup> Badaczka zalicza je do argumentów rzeczowych, eadem, *Językowe aspekty...*, s. 219.

argumentacja, jeśli ją odnajdujemy, ma charakter szczątkowy<sup>187</sup>. Nigdy nie stanowią one tworu wyizolowanego. Są bowiem skorelowane z argumentami: z podobieństwa, przeciwieństwa, tradycji, prawa, cnoty, porównania i, co oczywiste, z przykładu. Ma jednak niemalże stałą (z pewnymi wyjątkami) pozycję w sejmowej oracji, gdyż, jak podnosi Małgorzata Dawidziak-Kładoczna: „poprzedza konkluzję, wniosek, przyjmując funkcję podsumowania”<sup>188</sup>.

Pierwszą egzemplifikację argumentu z definicji odnajdujemy w książęcej mowie doradczej wygłoszonej 26 X 1778 roku. Oracja jest reakcją na wystąpienie marszałka wielkiego litewskiego Stanisława Lubomirskiego<sup>189</sup> zaprezentowane w senacie dwa dni wcześniej. Jej osnową jest sprawa udzielenia absolutorium Radzie Nieustającej, o co usilnie jako jej członek<sup>190</sup> prosi książę. Wnioskowanie nie występuje samodzielnie, ale łączy się z dowodami z podobieństwa i prawa. Środkiem dowodzenia mówca uczynił definicję perswazyjną. Wskazuje bowiem na niektóre starannie, wyselekcjonowane kompetencje magistratury. *Definiens* ma formę subtelnej aluzji i elipsy. Orator wskazuje, iż to ciało kolegialne pogwałciło ideały demokracji szlacheckiej, (termin ten jednak nie pada), ograniczając moc „wolnego nie pozwałam”. Odnosi się także do przekraczania przez Radę Nieustającą swoich uprawnień, a ściślej wkraczania w kompetencje wymiaru sprawiedliwości i liczne nadużycia finansowe. Powiada: „To jest największa zdrożność Rady Nieustającej od tej poprawiania i onych na dalszy czas zapobieżenia zawisła całość spokojności i swobód obywatelskich”<sup>191</sup>.

---

<sup>187</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu...*, s. 165; idem, *Retoryka. Historia...*, s. 172; M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, w druku.

<sup>188</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 219.

<sup>189</sup> *Zdanie JO Xcia Lubomirskiego Marszałka Wielkiego Koronnego przy rozłączeniu się izby poselskiej od senatu dnia 24 X 1778*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb; Sesja XXVIII 24 X 1778 w izbie senatorskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 109. Oczywiście pod względem genealogicznym zawiera wszystkie elementy mowy. Leksem "zdanie" występuje w funkcji tytułu. Poza "zdaniami" w tytułach mów pojawiają się: "głosy", "przymówienia się", "mowy" oraz "wota". Vide: A. Stroynowski, *Problem oratorstwa sejmowego czasów stanisławowskich*, „Częstochowskie Teki Historyczne”, t. 1, 2010, s.94; idem, *O oratorstwie sejmowym czasów stanisławowskich*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2006, nr 1, s. 206. Pełnią one funkcję delimitacyjną. Ułatwiają poruszanie się po diariuszu sejmowym i drukowanych zbiorach mów. Używanie poszczególnych określeń zależało również od typu sejmu, Ibidem, s. 207. Kwestie tytułów mów sejmowych omawia także Maria Barłowska, *Problem tytułu w wydaniu mów (świeckie oratorstwo XVI- połowa XVIII wieku*, „Sztuka Edycji”, 2021, z. 1, s. 9-17.

<sup>190</sup> W. Filipczak, *Sejm...*, s. 158.

<sup>191</sup> Sesja XIX dnia 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 127; *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzeskolitewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

Perswazyjność tego argumentu wzmaga przede wszystkim obecność abstrakcyjnej leksyki wartościującej tworzącej wymowną opozycję: „zdrożność - spokojność”<sup>192</sup> oraz chwytu erystycznego *communicatio*. Z powyższego ustępu wnioskujemy także o systemie wartości mówiącego, co niewątpliwie zwiększa jego siłę przekonywania. Temu samemu celowi służy również powołanie się na regulacje prawnicze *de facto* traktowane instrumentalnie<sup>193</sup> i autorytet swojego przedmówcy Stanisława Lubomirskiego. Sapieha mówi: „W tej mierze odwołuję się do zdania Kolegów moich, żądając byśmy przy prawie nie przy jego tłumaczeniu zostali, wzmiankę tylko o rezolucji<sup>194</sup> szczególnej względem sum procentowych zostawili”<sup>195</sup>. Na jego wystąpienie zareagował Michał Górski poseł warszawski. Oracja tego parlamentarzysty została skwitowana krótkim, lakonicznym komentarzem diarysty. W diariuszu czytamy: „Po głosie Xięcia Sapiehy J P Górski, poseł warszawski, broniąc Rady przeciw wniesionym zarzutom”<sup>196</sup>. Nie wiemy zatem, jakich argumentów mówca użył. Dowody te okazały się jakkolwiek skuteczne, gdyż podczas rzeczzonego zgromadzenia parlamentarnego pozytywnie rozpatrzono tę sprawę<sup>197</sup>.

Ciekawą realizację rzeczzonego argumentu znajdujemy w mowie posła brzeskolitewskiego wygłoszonej na posiedzeniu 19 X 1784 roku w kwestii przyznania indygenatu książętom de Nassau. Kazimierz Nestor Sapieha tworzy wymowną definicję szlachectwa. Mówi:

[...] Kto tylko umie cenić zaszczyt szlacheckiego klejnotu, ten go na szalę z żadnym kłaść nie będzie tytułem. Mieć władzę prawodawczą, móc wieńczyć koroną cnoty i zasługi współziomka, słowem używać zupełnej wolności jest dobrem wyższym nad wszystkie dostojeństwa, takim, jakim się żaden w Europie, prócz naszego nie zaszczyca Narodu [...]<sup>198</sup>

---

<sup>192</sup> Ibidem, nlb.

<sup>193</sup> M. Gonera, *Rola i siła...*, w druku.

<sup>194</sup> Rezolucje to końcowe postanowienia zapadające na posiedzeniach plenarnych Rady Nieustającej.

<sup>195</sup> Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzeskolitewskiego dnia 26 października 1778 roku miana, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>196</sup> Sesja XIX dnia 26 X 1778 w izbie poselskiej, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 127.

<sup>197</sup> Sesja XXIV dnia 31 X 1778, [w:] *ibidem*, s. 162.

<sup>198</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xięcia Jegomości Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego 3 XI 1784 roku w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt Ichmościów de Nassau Siegen i Anhalt miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 510

Ma ona charakter wybiórczy. Mówca używając enumeracji, wymienia niektóre szlacheckie prerogatywy. Są nimi: udział w wolnej elekcji i możliwość wyboru władcy spośród siebie, czynne uczestnictwo w obradach sejmowych i możliwość nadania indygenatu cudzoziemcom podczas obrad sejmu zwyczajnego. Owe uprawnienia orator bardzo ceni<sup>199</sup>. Z tego fragmentu wnioskujemy zatem o systemie wartości mówiącego. Oddziaływaniu na emocje słuchaczy służy użycie abstrakcyjnego słownictwa wartościującego wkomponowanego w porównanie<sup>200</sup> wzmożone hiperbolą: „używać zupełnej wolności jest dobrem wyższym nad wszystkie dostojeństwa”<sup>201</sup>, chwytu erystycznego *ad personam* i kategorii gramatycznych: trybu warunkowego oraz kwantyfikatora szczegółowego: „Kto tylko umie cenić zaszczyt szlacheckiego klejnotu, ten go na szalę z żadnym kłaść nie będzie tytułem [...]”<sup>202</sup>. Ów typ wnioskowania został w sposób aluzyjny połączony z argumentem prawniczym<sup>203</sup>: „[...] Mieć władzę prawodawczą [...]”<sup>204</sup>. Jak pisałam wyżej, ich użycie miało siłę sprawczą, gdyż stanowiło istotny asumpt do podjęcia

---

<sup>199</sup> Podobne treści pojawiały się w osiemnastowiecznej publicystyce sejmowej. Vide: A. Grześkowiak-Krwawicz *O formę rządu czy rząd dusz? Publicystyka polityczna Sejmu Czteroletniego*, Gdańsk 2000.

<sup>200</sup> O innych retorycznych funkcjach porównania pisze Ewa Szczęsna, *Retoryczność porównania*, „Litteraria Copernicana”, 2015, nr 2, s. 27-42; eadem, *Ontologia i epistemologia porównania*, [w:] *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1., *Problemy teoretyczne*, red. E. Szczęsna, E. Kasperski, Warszawa 2010, s. 97-113.. Tworzenie kunsztownych, przemawiających do słuchacza porównań nie było zadaniem łatwym, dlatego ich opracowywanie było jednym z ćwiczeń retorycznych. B. Awianowicz, *Miejsce wspólne, pochwała, nagana i porównanie w Progymnasjach Aftoniusa oraz w łacińskim przekładzie Rudolfa Agricoli*, „Terminus”, 2007, z. 1-2.

<sup>201</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego 19 X 1784 roku w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt Ichmościów de Nassau Siegen i Anhalt miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 510

<sup>202</sup> *Ibidem*, s. 510.

<sup>203</sup> W niniejszej dysertacji synonimicznie posługuję się określeniami: "argument z prawa", "dowód prawniczy". Nie są one jednak tożsame. Należy bowiem je rozgraniczyć podobnie jak czynimy to w przypadku: "języka prawnego i prawniczego, tj. odpowiednio kodu właściwego aktom normatywnym oraz pewnego typu języka naturalnego właściwego członkom palestry, Vide: I. Szczepankowska, *Język prawny I Rzeczypospolitej, część I: Pojęcia prawne*, Białystok 2004, s. 12-13; eadem, *Język prawny...*, t 2: *Wypowiedzi normatywne*, Białystok 2011, s. 15-16; eadem, *Języki prawa w państwie polsko-litewskim (od XVI do XVIII wieku) z perspektywy kulturowej i praktyki translatorskiej*, „Lingwistyka Porównawcza”, t. 3, 2010, s. 121-133; M. T. Lizisowa, *Staropolski język prawny czy prawniczy- problematyka stylistyczna*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Językoznawcze”, 1992, z. 52, s. 171-183; M. Zieliński, *Język prawny, język administracyjny, język urzędowy*, [w:] *Język. Prawo. Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole 2007, s. 9-18; S. Gajda, *Język administracyjno-prawny w perspektywie językoznawczej i prawoznawczej*, [w:] *ibidem*, s. 19-32; K. Brodziak, *O lingwistycznym statusie tekstu prawnego*, [w:] *ibidem*, s. 61-77. Inne rozumienie argumentu prawniczego proponuję w artykule: M. Goner, *Rola i siła...*, w druku.

<sup>204</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Litewskiego Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego 19 X 1784 roku w izbie poselskiej przy wniesieniu indygenatu dla książąt Ichmościów de Nassau Siegen i Anhalt miany*, [w:] *Zbiór mów 1784*, s. 510. Nadanie indygenatu należało do kompetencji sejmu, a ściślej tzw. *materii status*, tzn. wymagało jednomyślności W. Uruszczak, *Historia Państwa i Prawa Polskiego*, t. 1: (966-1795), Warszawa 2015, s. 225.

ostatecznej decyzji w omawianej kwestii. Pomogło również ugruntować określone, właściwe, zgodne z intencjami Sapiehy, postawy odbiorców. Ponadto wystąpienie to dowiodło jego sprawności oratorskiej.

Ważną ilustrację argumentu z definicji odnajdujemy w sapieżyńskiej mowie doradczej wygłoszonej 3 X 1786 roku w trakcie rugów, czyli jak pisałam wyżej, "zakwestionowania legalności mandatów poselskich"<sup>205</sup>. Celem wystąpienia jest przekonanie odbiorców do uznania uprawnień posłów wybranych podczas rozdwojonego, (podzielonego) kierowanego przez opozycję magnacką, sejmiku podolskiego<sup>206</sup>. Rzeczony dowód nie występuje samodzielnie. Łączy się bowiem z wnioskowaniem: z podobieństwa i, co oczywiste, z. Kazimierz Nestor Sapieha tworzy bowiem dwie metaforyczne, nośne definicje: szlachectwa oraz pracy parlamentarnej. Przynależność do braci szlacheckiej określa mianem „dostojeństwa”<sup>207</sup>, tj. przywileju nie mogącego być porównanym z żadną inną prerogatywą. Jednym z uprawnień karmazynu jest uczestnictwo w obradach sejmowych, a zatem nie sposób blokować parlamentarzystom dostępu do sali plenarnej. Z emfazą w głosie powiada: „[...] Klejnot szlachectwa nad wszystkie przenosimy dostojeństwa. Pamiętajmy jednak, że nie jest naszą własnością to, co dziś stanowimy potomność zachować **musi** [wyróżnienie M.G.] [...]”<sup>208</sup>.

Praca parlamentarna to zaś, jak czytamy powyżej, wypełnianie zacnego, obywatelskiego obowiązku, z którego następne pokolenie będzie sejmujących rozliczać, a z dorobku ustawodawczego sejmów korzystać. Perswazyjny wydźwięk komunikatu zwiększa użycie kwantyfikatorów ogólnych (podkreślonych) oraz czasownika modalnego (pogrubionego), tworzącego łagodny imperatyw. Tożsamy cel ma zastosowanie chwytu *communicatio* konotowanego końcówką osobową "my". Ze stanowiskiem Kazimierza Nestora solidaryzował się Kazimierz Zalewski. Ich perswazje okazały się jednak nieskuteczne i z powodów politycznych nie dopuszczono posłów podolskich do udziału w obradach sejmowych<sup>209</sup>.

---

<sup>205</sup> H. Olszewski, op. cit., s. 151.

<sup>206</sup> A. Danilczyk, op. cit., s. 136.

<sup>207</sup> *Głos JO X J Mci Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego na rugach poselskich dnia 3 X 1786 miany*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s. 127.

<sup>208</sup> *Ibidem*, s. 127.

<sup>209</sup> A. Danilczyk, op. cit., s. 137.

Kolejną egzemplifikację interesującego mnie argumentu odnajdujemy w mowie doradczej wygłoszonej na posiedzeniu sejmowym w 1786 roku bez daty<sup>210</sup> dziennej. Tematem oracji jest kwestia weryfikacji działalności Departamentu Wojskowego, a dokładniej podejmowane przez opozycjonistów próby zablokowania<sup>211</sup> udzielenia magistraturze absolutorium. Analizowane wystąpienie stanowi, jak ustalił Adam Danilczyk<sup>212</sup>, odpowiedź na mowę i wniosek Konstantego Janikowskiego posła kijowskiego zasadzający się na niedopuszczeniu do stopni wojskowych w kawalerii narodowej złożonej z rodowitej szlachty cudzoziemców. W tej sprawie przemawiał również poseł wołyński Benedykt Hulewicz<sup>213</sup>. Próbując przekonać słuchaczy do odrzucenia tej propozycji w całości i niezwłocznej akceptacji dwuletniej pracy Rady Nieustającej, Sapieha posługuje się retoryczną definicją (pogrubioną) szlachty wkomponowaną w strukturę pytania<sup>214</sup> retorycznego. Argument z niej wywiedziony nie stanowi klamry kompozycyjnej wystąpienia<sup>215</sup>, co dowodzi realizacji modelu alternacyjnego oracji. Nie występuje samodzielnie. Łączy się bowiem z dowodem z cnoty. Zapowiada również wnioskowanie z prawa. W książących ustach przybiera również formę dowodu eklektycznego<sup>216</sup>. Sapieha mówi:

Z tego też powodu niech mi się godzi z największym Kolegów uszanowaniem wniosek do ogólnego względem cudzoziemców przepisu jest czczym i niepotrzebnym. [podkr. M.G.] Czyż tu idzie prerogatywę, jeżeli nie o szlachty, tego Narodu, którego dziś Panujący najprzód był współobywatelem, a teraz jest Panem? **Gwardie szczególniejszą straż mając powierzoną osobie królewskiej z czegóż bezpieczniejszą mają mieć straż jak nie z rodowitej szlachty, co i**

<sup>210</sup> Z ustaleń Adama Danilczyka wynika, iż posiedzenie odbyło się 3 XI 1786 roku, A. Danilczyk, op. cit., s. 166.

<sup>211</sup> Pretekstem do tego była jak podaje Adam Danilczyk krytyka regulaminów wojskowych stworzonych z inicjatywy regalistów, ibidem, s. 165. Co więcej, według tego badacza takie posunięcie było wymierzone przeciwko książętom de Nassau, ibidem, s. 166. Więcej na ten temat pisze: Witold Filipczak, *Rola spraw wojskowo-skarbowych w walce politycznej na sejmie 1786*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”, 1993, z. 49, s. 49-65.

<sup>212</sup> A. Danilczyk, op. cit., s. 167.

<sup>213</sup> Ibidem, s. 167.

<sup>214</sup> Pytania stanowią jak zauważa Barbara Batko-Tokarz, istotny środek przekonywania, ale także dowodzą zmian, jakie na przestrzeni dziejów zaszły w dyskursie sejmowym, B. Batko-Tokarz, *Przeobrażenia dyskursu sejmowego (na przykładzie analizy pytań w dyskursie sejmowym)*, „Język Polski”, 2009, nr 2, s. 112-123.

<sup>215</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 219.

<sup>216</sup> Z dowodem eklektycznym mamy do czynienia wówczas, gdy próbujemy przekonać słuchaczy, iż dana sprawa ma się dokładnie tak, jak ją przedstawiamy, Arystoteles, *Retoryka dla Aleksandra...*, 1431a.

**Ojczyźnie i królowi wierną być umie nie dla szukania podłych zysków, ale dla wypłacenia się z długów Obywatelstwa [wyróżnienie M.G.] [...]<sup>217</sup>**

Perswazyjny jego wydźwięk wzmacnia użycie metafory Króla-Pana oraz figury *subiectio*. Na podstawie powyższego ustępu możemy zrekonstruować również system wartości mówiącego, tj. kult szlacheckich ideałów, a zatem retoryczne objaśnienie spełniło swoją rolę. Wnioskowanie sapieżyńskie odniosło sukces, gdyż nie przyjęto tego dodatku<sup>218</sup>.

Interesujący przykład argumentu z definicji odnajdujemy w drugiej mowie doradczej wygłoszonej 3 X 1786 roku. Jej osnową jest prezentacja rozwiązań zapobiegających rozdwarzaniu sejmików w przyszłości, a w konsekwencji poprzez maksymalne skrócenie procedury rugów, ochrona cennego czasu sejmowego. By przekonać słuchaczy do swoich racji, Kazimierz Nestor Sapieha sięga po perswazyjną ich definicję. Określa je mianem: *infandus renovo dolorem*<sup>219</sup>. W ten sposób silnie oddziałuje na emocje słuchaczy. Temu samemu celowi służy również krótki opis nadużyć Rady Nieustającej, które niejako sprowokowały sejmujących do wykorzystania nielegalnych procedur, tj. podziału sejmików. Poseł brzeskolitewski z emfazą w głosie powiada:

[...] Dopóki sam Duch Obywatelstwa przewodniczył, panował na Województwach, nie trzeba było szukać przeciw pomyślnym wybiegom tarczy, lecz gdy smutne doświadczenia pokazały, jak często prywata niektórych, nie mogąc pociągnąć za sobą większości współziomków depcząc najświętsze prawa pod pozorem ich tłumaczenia, odbierania moc najistotniejszą to jest odbierania pluralite prawodawców, sędziów i urzędników. **Trzeba istotnego opisu ażeby zagrozić bezprawiu. Idzie tu o majątek, o życie, o swobody Obywatelskie. Możnaż nie być o to troskliwym?** [wyróżnienie M.G.] [...]<sup>220</sup>

---

<sup>217</sup> Przymówienie się tegoż przy kwiecie wojskowym, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s. 776.

<sup>218</sup> A. Danilczyk, op. cit., 167.

<sup>219</sup> *Mowa J O Xcia Sapiehy Generała Artylerii W X Lit starosty i posła brzeskolitewskiego dnia tegoż* [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s. 817. Tłumaczenie moje: nie potrafiąc się wysłowić, odnawiam ból.

<sup>220</sup> Ibidem, s. 818.

W powyższym ustępie pojawia się także metaforyczna definicja prawa utożsamianego z tarczą i sakralizowanego wkomponowana w topos ze stanu<sup>221</sup> sprawy. Środkami służącymi przekonaniu audytorium są również: leksyka wartościująca tworząca sugestywne opozycje: „najświętsze prawa - prywatna, bezprawie”<sup>222</sup>, pytanie retoryczne: „Możnaż nie być o to troskliwym?”<sup>223</sup>, enumeracje (podkreślone), chwyt erystyczny pozornego naradzania się (pogrubiony). Perswazyjny charakter ma także sam zwrot: „idzie tu o...”<sup>224</sup>, który językoznawczyni Anna Rogala określa mianem: „perswazyjnych środków kierujących”<sup>225</sup>.

W dalszej części *argumentatio* mówca dookreśla środki zaradcze mające przywrócić sprawne i efektywne sejmikowanie i sejmowanie. Mówi:

[...] Zabezpieczmy spokojność sejmików, a i naszą, pobudźmy wszystkich do starania się o przyjaźń. Niech ustaną gwałtowności, a oręż do szczęśliwych czasów zachowamy na krew nieprzyjacielską. **Niech nie będzie własnej wylania narzędziem, niech każdy stara się serca zjednywać.** [wyróżnienie M.G.] a nie przekonania gwałcić i umysły przymuszać, słowem niech każdy i wszędzie szczeroci postępuje torem [...]<sup>226</sup> [podkr. M.G.].

W powyższym cytacie dostrzegamy metaforyczną definicję praworządności. Jej perswazyjny wydźwięk wzmacnia zastosowanie chwytu erystycznego *optatio* (podkreślonego), anadiplozy<sup>227</sup> (pogrubionej), słownictwa wartościującego: „gwałtowności, gwałcić, szczeroci”<sup>228</sup>, epitetów oceniających: „szczęśliwych czasów, krew nieprzyjacielską”<sup>229</sup>, kategorii gramatycznych tj. kwantyfikatorów

<sup>221</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka...*, s. 118.

<sup>222</sup> *Mowa J O Xcia Sapielhy Generala Artylerii W X Lit starosty i posla brzeskolitewskiego 7 XI 1786 miana*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s. 817.

<sup>223</sup> *Ibidem*, s. 817.

<sup>224</sup> *Ibidem*, s. 817.

<sup>225</sup> A. Rogala, *Operatory argumentacyjne, czyli retoryczne środki perswazji*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2019, nr 1, s. 38.

<sup>226</sup> *Mowa J O Xcia Sapielhy Generala Artylerii W X Lit starosty i posla brzeskolitewskiego 7 XI 1786 miana*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s. 818.

<sup>227</sup> Anadiploza to popularna w retoryce figura słów posiadająca silne właściwości perswazyjne. Polega na rozpoczęciu kolejnego segmentu, słowem, którym zakończono poprzednią partię, B. Witkowska-Maksimiuk, op. cit., s. 118.

<sup>228</sup> *Mowa J O Xcia Sapielhy Generala Artylerii W X Lit starosty i posla brzeskolitewskiego 7 XI 1786 miana*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s.818.

<sup>229</sup> *Ibidem*, s. 818. Epitety te należą do stałego oratorskiego repertuaru Sapielhy. Odnajdujemy je także w jego sejmowych mowach popisowych, M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, w druku.

ogólnych: „każdy, wszyscy”<sup>230</sup> i łagodnego imperatywu: „[...]Niech [...]”<sup>231</sup>. Powyższy ustęp przybiera formę perswazyjnego aktu mowy, tzn. rady. Wnioskowanie Sapiehy nie przyniosło rezultatu, gdyż dwa lata później, w przededniu Sejmu Wielkiego, również doszło do rozdwojenia kilku sejmików<sup>232</sup>.

Następną egzemplifikację tego argumentu odnajdujemy w sapieżyńskiej mowie wygłoszonej na jednym z ostatnich posiedzeń sejmowych 7 XI 1786 roku. Jej osnową są sprawy wojskowe i skarbowe. Wystąpienie stanowi reakcję na mowy posłów: łęczyckiego Jana Stokowskiego oraz bielskiego Pawła Hryniewieckiego. Księżę stara się bowiem przekonać audytorium do niezwłocznego przyjęcia złożonego kilka dni wcześniej przez marszałka sejmowego Stanisława Gadomskiego projektu dotyczącego dziedziczenia przez Tatarów nadanych im przez króla majątków<sup>233</sup>. W tym celu posługuje się perswazyjną definicją pierwszego rozbioru. Podkreśla również, iż uchwały<sup>234</sup> ratyfikującego pierwszy podział kraju delegacyjnego sejmku rozbiorowego 1773-1775 podkopały stan posiadania starostów. Mówca powiada:

[...] Straszliwa epoka, w której Polska znaczącą część kraju, a król swoje utracił prerogatywy. Kiedy najniezwyklejsze losy odjęły nam siłę do odzyskania pierwszego, chciałby przynajmniej, by drugi do użytku kraju przywrócić i oddać sposób nagrody dla zasłużonych temu, pod którego zostają rządem [...]

W powyższym cytacie *definiendum* przybiera formę subtelnych, łatwych do odczytania przez odbiorców: aluzji i elipsy, wzmocnionych epitetem wartościującym: „straszliwa epoka, najniezwyklejsze losy”<sup>236</sup>. *Definiens* ma natomiast postać wybiórczą, okrojona. Mówca celowo pomija kontrowersyjną działalność Rady Nieustającej.

---

<sup>230</sup> *Mowa J O Xcia Sapiehy Generała Artylerii W X Lit starosty i posła brzeskolitewskiego 7 XI 1786 miana*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2., s. 818.

<sup>231</sup> *Ibidem*, s. 818.

<sup>232</sup> J. Michalski *Sejmiki poselskie 1788 roku* „Przegląd Historyczny”, t. 51, 1960, s. 52-73.

<sup>233</sup> A. Danilczyk, op. cit., s. 176.

<sup>234</sup> Chodzi o emfiteutyczną reformę królewsczyzn wprowadzającą możliwość dzierżawy na 50 lat dóbr ziemskich, nie zaś ich dożywotnią własność. Vide, A. Stroynowski, *Eufiteutyczna reforma królewsczyzn*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 33, 1981, z. 2, s. 83-99; M. Gonera, *Działalność...*, s. 177. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>235</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego JO Xcia Imci Sapiehy, Generała Artylerii W. X Litewskiego, starosty i posła brzeskolitewskiego w izbie poselskiej dnia 7 XI 1786 miany*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s. 826.

<sup>236</sup> *Ibidem*, s. 826.

Podobnie jak w poprzednich realizacjach rzeczony argument nie występuje samodzielnie. Łączy się bowiem z dowodami: z przykładu i istniejącego prawa, których znaczenie omawiam odpowiednio w dalszej części dysertacji i w innym<sup>237</sup> miejscu.

Perswazyjny wydzźwięk wystąpienia uzyskano także poprzez zastosowanie w części argumentacyjnej: pytania retorycznego: „Za cóż, by sejm wolny nie mógł tego nagrodzić co konfederackie przeciwne dobru Obywatelskiemu [podkr. M.G.] utworzyły [...]”<sup>238</sup>, leksyki abstrakcyjnej (podkreślonej). Tożsamą funkcję pełni również topika skromnościowa w wariacie umniejszania swojej roli w procesie ustawodawczym oraz toposu pocziwych przodków. Orator rzekł:

[...] W 1778 pierwszy dany został przykład, mam sobie za szczęście, że podówczas posługując mogłem dzielić innych gorliwość, czynić ofiarę z tego, co nie przez moje, bo wiem, że nie mam żadnych, ale przez przodków i krewnych osiągnąłem zasługi [...]”<sup>239</sup>.

Wszystkie te zabiegi odniosły zamierzony skutek, gdyż jak podaje Adam Danilczyk<sup>240</sup>, rzeczony projekt przyjęto w tym dniu.

Argument z definicji pojawia się także w mowie doradczej Kazimierza Nestora zaprezentowanej 27 X 1788 roku w trakcie wielogodzinnej debaty o losie Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej. Hetman polny litewski chcąc przekonać<sup>241</sup> słuchaczy do zastąpienia go Komisją Wojskową Obojga Narodów, tworzy definicję retoryczną organu. Mówi:

[...]Rzuciwszy okiem na wszystkie na świecie najstraszniejsze jednowładztwa cóż wierzymy być zasadą wierzymy ich mocy? Oto wolność wykonywania przy sobie praw, które sami stanowią i **bezkarność grzechu** [wyróżnienie M.G.] to wszystko znajduje się w Departamencie Wojskowym [...]”<sup>242</sup>

---

<sup>237</sup> M. Gonera, *Rola i siła...*, w druku.

<sup>238</sup> *Głos Jaśnie Oświeconego JO Xcia Imci Sapiiehy, Generala Artylerii W. X Litewskiego, starosty i posła brzeskolitewskiego w izbie poselskiej dnia 7 XI 1786 miany*, [w:] *Zbiór mów 1786*, t. 2, s. 826.

<sup>239</sup> Ibidem, s. 826.

<sup>240</sup> A. Danilczyk, op. cit., s. 176.

<sup>241</sup> Sapiieha realizuje w ten sposób osobiste interesy. Departament Wojskowy godził bowiem w prerogatywy hetmańskie.

<sup>242</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 149.

Orator skupia się na opisie kompetencji tego ciała kolegialnego. Podkreśla ustawiczne łamanie przezeń szlacheckich prerogatyw, tj. samodzielne decydowanie jego członków o obronności kraju. Perswazyjny wydźwięk komunikatu uzyskano dzięki zastosowaniu pytania retorycznego: „[...]cóż wierzymy być zasadą wierzymy ich mocy? [...]”<sup>243</sup>, leksyki abstrakcyjnej: „wolność”<sup>244</sup> oraz (podkreślonego) epitetu wartościującego wywiedzionego z Biblii. W ten sposób mówca oddziałuje na emocje audytorium. Wnioskowanie to nie występuje samodzielnie. Zapowiada bowiem argumenty prawnicze oraz z porównania. Nie odniosły one natychmiastowego rezultatu, ponieważ Departament Wojskowy obalono dopiero tydzień później 3 X 1788 roku<sup>245</sup>.

Dowód z definicji pojawia się także w doradczej mowie Sapiehy zaprezentowanej podczas burzliwej sesji sejmowej 19 I 1789 roku. Dyskutowano wówczas o przyszłości Rady Nieustającej. Księżę próbując przekonać oponentów do rychłej likwidacji magistratury, tworzy jej retoryczną definicję:

[...] Ta Rada rówieśniczka podziału kraju, skład sprężyn wolą cudzoziemską kierowanych, ta kuźnia, w której ręka przemocy groty na wolność hartowała, wzięwszy siłę swoją od niesławą sławnych sejmów, najcnotliwszemu jeszcze do czynności staje się tamą. Przebóg już się jej tknąć lękamy [...]”<sup>246</sup>

Ma ona charakter selektywny. Orator wskazuje bowiem na jej genezę oraz polityczną zależność od Rosji. Krótko omawia także kompetencje magistratury. Objaśnienie to zawiera szereg środków perswazyjnych. Są nimi: aluzja do marazmu ustawodawczego czasów saskich wyrażona oksymoronem: „niesławą sławnych sejmów”<sup>247</sup>, metaforyka cielesna: „kuźnia, w której ręka przemocy groty na wolność hartowała”<sup>248</sup>, pytanie retoryczne: „Przebóg już się jej tknąć lękamy?”<sup>249</sup> oraz słownictwo wartościujące: „najcnotliwszy”<sup>250</sup>. W tym fragmencie dostrzegamy

---

<sup>243</sup> Ibidem, s. 149.

<sup>244</sup> Ibidem, s. 149.

<sup>245</sup> Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *ibidem*, s. 323.

<sup>246</sup> Sesja LII 19 I 1789, [w:] *ibidem*, s. 199.

<sup>247</sup> Ibidem, s. 199.

<sup>248</sup> Ibidem, s. 199.

<sup>249</sup> Ibidem, s. 199.

<sup>250</sup> Ibidem, s. 199.

również elipsę wyrażoną rzeczownikiem: „tama”<sup>251</sup> określającego działalność obecnego zgromadzenia parlamentarnego.

Rzeczony argument nie jest wyizolowany. Nie zamyka również oracji<sup>252</sup>, co po raz kolejny dowodzi istnienia alternacyjnego modelu oracji. Zapowiada bowiem dowody prawnicze oraz te wywiedzione z tradycji, o czym będę pisać w kolejnym punkcie niniejszej dysertacji.

Z Sapięgą solidaryzował się Stanisław Kostka Potocki poseł lubelski. Podobnie jak jego przedmówca wykorzystuje on moc i nośność definicji retorycznej Rady Nieustającej, którą określa mianem: „dzieła przemocy”<sup>253</sup>. W podobnym tonie przemawiał Julian Ursyn Niemcewicz poseł inflancki. Autor *Powrotu posła* nie posługuje się wprawdzie argumentem z definicji, ponieważ efekt perswazyjny osiągnął, posługując się dowodem z autorytetu, którym według niego są: Bóg, monarcha oraz prawo stanowione. Temu samemu celowi służy użycie pytania retorycznego (podkreślonego) wyrażającego powątpiewanie, niezrozumienie, enumeracji (oznaczonej kursywą) oraz poliptonu (pogrubionego). Orator tłumaczy: „Nie wiem, co by nas dłużej wstrzymywało od uchylenia Rady? [podkr. M.G.] [...] Inny jest teraz Naród, nie zna innej podległości tylko *Bogu*, **który** jest nad wszystkimi, *Królowi*, **którego** sobie wybrał i *Prawo*, **które** [wyróżnienie M.G.] sobie pisze” [...]”<sup>254</sup>

Wnioskowanie Sapięhy i jego popleczników przyniosło pożądany skutek, gdyż w tym dniu większością głosów obalono magistraturę<sup>255</sup>.

Argument z definicji pojawia się także w doradczej mowie Sapięhy usłyszanej 31 I 1789 roku. Jej tematem jest kwestia podatku od stempla<sup>256</sup> dla obcokrajowców otrzymujących indygenat. Próbując przekonać słuchaczy do zwolnienia z tej opłaty cudzoziemskich żołnierzy wstępujących w poczet braci szlacheckiej, mówca po raz kolejny w swej oratorskiej karierze, tworzy retoryczną definicję szlachectwa. Określa je mianem „zaszczytu”<sup>257</sup>. Czyni zeń także rękojmię

---

<sup>251</sup> Ibidem, s. 199.

<sup>252</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 217. W podsumowaniu oracji pojawia się natomiast łacińska sentencja: *grave intuile pondus*, Sesja LII 19 I 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 199. Tłumaczenie moje: wielki, niepotrzebny ciężar.

<sup>253</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>254</sup> Ibidem, s. 216.

<sup>255</sup> Ibidem, s. 234.

<sup>256</sup> Podatek od stempla był rodzajem opłaty skarbowej, do której wnoszenia byli zobowiązani wszyscy otrzymujący urząd, dygnitarstwo, przywileje szlacheckie. Na Sejmie Wielkim dochody z tego tytułu miały być przekazane na potrzeby armii, M. Gonera, *Działalność...*, s. 135. Tam literatura przedmiotu.

<sup>257</sup> Sesja LVIII 31 I 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 378.

wolności. Wymienia również niektóre prerogatywy wynikające z przynależności do karmazynu: tj. czynny udział w wyborze władcy oraz mniej lub bardziej realną możliwość bycia wybranym. Owo wnioskowanie nie jest wyizolowane. Ponownie zapowiada bowiem dowód z prawa, a konkretnie Konstytucji 1786 roku regulującej kwestie wstępowania do kawalerii narodowej<sup>258</sup> cudzoziemców, o czym pisałam wyżej. Łączy się także z wnioskowaniem z cnoty, stanowiącej asumpt do otrzymania przez szlachcica królewskiego berła. Z emfazą w głosie Marszałek Konfederacji Litewskiej wypowiada następujące słowa:

Nie masz zapewne większego zaszczytu jak Klejnot Szlachectwa [wyróżnienie M.G.], a ten jeszcze szacowniejszym w wolnym Narodzie, a osobliwie w Polskim, gdzie każdy szlachcic może godzić do Korony i wieńczyć nią Obywatela cnotą ozdobionego. Ten **zaszczyt** był u nas zawsze w poważaniu, ale wtedy najjaśniej świecił, kiedy go orężem i krwi wylewem dokupywano się. Zatrzeć ślady, za które Przodkowie nasi brali szlachectwo byłoby wytępić chęć do służenia Ojczyźnie, w tych, których los urodzić się dozwolił szlachtą. Gdy była mowa w poprzedniczym punkcie o indygenacie, byłbym wnosił o to samo, ale stanęła mi na pamięci Konstytucja ostatniego sejmku, która samą tylko rodowitą szlachtę do rangi oficerskiej przypuszcza [...] <sup>259</sup>

Perswazyjny wydzźwięk powyższego ustępu uzyskano poprzez zastosowanie figury *subiectio* (podkreślonej), (pogrubionego) poliptonu, przymiotnikowego epitetu oraz wyzyskaniu topiki walecznych przodków. Ze stanowiskiem przedmówcy solidaryzował się Adam Kazimierz Czartoryski, poseł lubelski. Dowodzenie obu parlamentarzystów odniosło zamierzony skutek<sup>260</sup>.

Reasumując, należy zaznaczyć, że wnioskowanie w oparciu o definicje było dość często wykorzystywane w sapieżyńskich doradczych oracjach sejmowych. Jest ono zarezerwowane dla wystąpień prezentujących problematykę ustrojową. Przybiera wówczas różnorodną formę. Parlamentarzysta posługuje się bowiem zarówno definicjami: perswazyjnymi, retorycznymi i metaforycznymi. Nie zawsze pojawiają się one jednak *expressis verbis*. Nierzadko są bowiem zastępowane

---

<sup>258</sup> A. Danilczyk, op. cit., s. 176.

<sup>259</sup> Sesja LVIII 31 I 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s.378.

<sup>260</sup> Ibidem, s. 381; M. Gonera, *Działalność...*, s. 175.

subtelną aluzją lub elipsą. Odnajdujemy je zarówno w rozwinięciu oracji jak i w ich zakończeniu. Specyficznemu sposobowi objaśniania podlegają następujące pojęcia: szlachectwo, prawo, pierwszy rozbiór Polski, praca poselska, indygenat, rugi poselskie, praworządność, Departament Wojskowy Rady Nieustającej, Rada Nieustająca. Rzeczony argument nigdy nie jest wyizolowany. Zawsze łączy się bowiem z dowodami: z przykładu, cnoty, podobieństwa, prawa, tradycji, porównania. Zgodnie z założeniami starożytnej retoryki<sup>261</sup> owo definiowanie cechuje: subiektywizm, selektywność, dyskursywność, fragmentaryczność. Zawiera ono ponadto elementy wartościujące. To, które aspekty danego zjawiska zostaną opisane zależy od: sytuacji komunikacyjnej, celu wystąpienia, osoby oratora czy wreszcie oczekiwań sejmowej publiczności. W przypadku prezentacji działalności Rady Nieustającej Sapieha (podobnie jak jego koledzy) najczęściej mówi o jej nadużyciach, tzn. ustawicznym przekraczaniu przezeń uprawnień i wkraczaniu w kompetencje sądów. Inną strategię poseł brzeskolitewski przyjął przy okazji opisu istoty szlachectwa. Mówca widzi weń najwyższe i najcenniejsze dostojenie, wartość samą w sobie. W związku z tym należy jej strzec oraz wytrwale i nieprzerwanie pielęgnować. Podobne podejście prezentuje przy nakreśleniu zasad pracy poselskiej utożsamianą z realizacją zacnego obowiązku. Odmienną technikę zastosował przy przybliżeniu słuchaczom procedury rugów poselskich przeprowadzonych na sejmie w 1786 roku. W procesie definicyjnym tego terminu na pierwszy plan mówca wysunął osobiste uczucia towarzyszące podziałowi sejmików: podolskiego i wołyńskiego. Jest nim, według posła, dojmujący ból potęgowany każdorazowo przywoływaniem wspomnień tych wydarzeń. Tożsamy mechanizm zastosował przy opisie okoliczności pierwszego rozbioru. W ten sposób książę silnie oddziałuje na emocje audytorium.

Perswazyjny wydźwięk argumentu wzmacnia również użycie topiki skromnościowej (połączonej z nobilitacją przedmówców), ze "stanu sprawy" oraz walecznych przodków; szeregu różnorodnych: tropów: metafory cielesnej: ręki, Króla Pana, Prawa jako tarczy; figur słów: anadiplozy, oksymoronu, elipsy, enumeracji, poliptonu, prostego powtórzenia w kontakcie, pytań retorycznych, przymiotnikowych epitetów wartościujących, hiperboli; chwytów erystycznych: *subiectio*, *communicatio*, *optatio*, *ad personam*, z autorytetu oraz pozornego

---

<sup>261</sup> Arystoteles, *Analitiki wtóre...*, 72b 18-25 i 84a 30-b2; S. Sniezewski, op. cit., s. 190-191.

naradzania się. Temu samemu celowi służy zastosowanie przez Sapiehę leksyki wartościującej tworzącej binarne, sugestywne, działające na wyobraźnię słuchaczy opozycje rzeczowników abstrakcyjnych i pospolitych, słownictwa o genezie biblijnej, kategorii gramatycznych: trybu warunkowego, łagodnego imperatywu, kwantyfikatorów ogólnych i szczegółowych, a także czasowników modalnych. Podobny charakter ma także obecność perswazyjnego aktu mowy - rady. Wszystkie te, z pewnością kunsztowne, retoryczne i językowe zabiegi, nie zagwarantowały jednak stuprocentowej skuteczności sapieżyńskiego argumentowania. Nie wszystkim odbiorcom komunikatu przypadło ono do gustu, jednakże stanowi kolejny, niezbity dowód prawdziwego, niezwykle rozmiłowania się naszego bohatera w starożytnej i oświeceniowej retoryce.

#### **4. Retoryczna siła dowodu z przeciwieństwa w sapieżyńskich oracjach sejmowych**

Argument z przeciwieństwa (*a contrario*) podobnie jak opisywany już dowód wywiedziony z podobieństwa i analogii, opiera się na zestawieniu dwóch (rzadziej ich większej liczby) zjawisk w celu uwypuklenia istotnych różnic między nimi po to, by umocnić i uwiarygodnić naszą tezę odmienną od zdania interlokutora. Takie działanie ma zawsze charakter częściowy, gdyż mówca skupia się jedynie na pewnym starannie wybranym przez siebie aspekcie rzeczywistości<sup>262</sup>. Ta przemyślana selekcja wynika tak jak w przypadku innych argumentów z: celu, rodzaju wypowiedzi, wiedzy, oczekiwań audytorium oraz sprawności oratorskiej mówcy. Niejednokrotnie takie konstatacje zaskakują odbiorców, zmuszając ich do refleksji, której efektem może być (i często jest) cięta riposta. W *Analitykach Pierwszych* Arystoteles zauważa, że „wyprowadzenie wniosku z przeciwieństwa nie zawsze jest możliwe”<sup>263</sup>. Podkreśla również, że „zestawienie przesłanek przeciwnych wyklucza prawdziwość wniosku”<sup>264</sup>. W związku z tym, jak zauważa Krzysztof Szymanek, „nie należy szukać źródeł tego dowodu w logice

---

<sup>262</sup> A. Budzyńska-Daca, *Sztuka...*, s. 67; M. Dawidziak-Kładocznna, *Językowe aspekty...*, s.210; K. Szymanek, *Sztuka argumentacji...*, 47-48.

<sup>263</sup> Arystoteles, *Analityki Pierwsze*, [w:] idem, *Kategorie...*, 64a.

<sup>264</sup> Ibidem, 64b. Inaczej jest natomiast, jak przekonuje Stagiryta, w przypadku zestawienia przesłanek fałszywych, kiedy to otrzymanie prawdziwego wniosku nie jest wykluczone, ibidem, 64b.

formalnej"<sup>265</sup>. Spotykamy go w oracjach doradczych i sądowych, gdzie łączy się z argumentami prawniczymi<sup>266</sup>, dowodami z podobieństwa, prawdopodobieństwa<sup>267</sup>, ze wzmocnienia lub definicji<sup>268</sup>. Sporadycznie pojawia się w mowach popisowych. Ma również ścisły związek z celowym przemilczaniem lub niedomówieniem<sup>269</sup>. Według Henricha Lausberga: powstaje on poprzez katafazę i apofazę<sup>270</sup>. Dostrzegamy go zarówno w części argumentacyjnej jak i refutacyjnej<sup>271</sup>. Nierzadko pojawia się także w podsumowaniu wystąpienia. Taką sytuację dopuszczał bowiem Kwintyliusz<sup>272</sup>. Fakt ten dowodzi wspomnianej już we *Wstępie* niniejszej pracy dialogiczności mów. Będę o tym pisać w kolejnym rozdziale dysertacji. Staje się także istotnym elementem sejmowej<sup>273</sup> polemiki. Jego perswazyjną (niejednokrotnie manipulacyjną) siłę wzmacnia użycie: antytezy, analogii oraz budowanie paraleli<sup>274</sup>. Temu samemu celowi służy nierzadko zastosowanie łacińskiej sentencji najczęściej zaczerpniętej z pism Cycerona.

---

<sup>265</sup> K. Szymanek, *Sztuka argumentacji...*, s. 47.

<sup>266</sup> W prawniczej literaturze przedmiotu formułowanie argumentów w oparciu o przepisy prawne i ich porównywanie określamy mianem: „modelu argumentacyjnego stosowania prawa”. Vide: B. Brożek, *Argumentacyjny model stosowania prawa*, [w:] *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, Warszawa 2012, s. 89. Vide też: M. Gonera, *Rola i siła...*, w druku.

<sup>267</sup> Interesuje mnie tutaj prawdopodobieństwo doksatyczne, które za Markiem Hermannem rozumiem jako jedno z najskuteczniejszych narzędzi retorycznego argumentowania. W przeciwieństwie do prawdopodobieństwa komparatystycznego nierozzerwalnie związanego z kategorią prawdy, dotyczy ono zgodności naszych przekonań, mniemań z oczekiwaniami i sądami ogółu, M. Hermann, *Prawdopodobieństwo w retoryce antycznej*, Toruń 2021, s. 18-19.

<sup>268</sup> S. Snieżawski, op. cit., s. 132; H. Lausberg, op. cit., s. 395. *Łacińska terminologia prawnicza*, red. J. Zajadło, Warszawa 2019, s. 155; J. Jabłońska-Bonca, K. Zajdler, op. cit., s. 286-291. W prawie stanowionym argument z przeciwieństwa opisuje możliwość bądź niemożność zastosowania określonej normy prawnej w danej sytuacji (zdarzeniu), Ibidem, s. 155. Argument z przeciwieństwa przybiera w prawie charakter "wskazówki interpretacyjnej". Ta zaś ma szansę być właściwie odczytaną jedynie w sytuacji znajomości okoliczności i kontekstu sprawy. Koniecznym jest również wówczas uwzględnienie innych przepisów prawnych i intencji ustawodawcy, K. Szymanek, *Sztuka argumentacji...*, s. 47. Vide też: M. Korolko, *Retoryka i erystyka dla prawników*, Warszawa 2001, s. 153.

<sup>269</sup> Więcej o retorycznej roli milczenia lub niedomówienia Vide: J. Z. Lichański, *Przemilczanie i niedomówienie: technika narracyjna oraz figura myśli. Niejasności teorii retorycznej*, "Przegląd Humanistyczny", 1998, nr 4, s. 37-46; J. Jabłońska-Bonca, K. Zajdler, op. cit., s. 286-291.

<sup>270</sup> H. Lausberg, op. cit., 252.

<sup>271</sup> Tworzenie refutacji było jednym z ćwiczeń retorycznych. O zadaniach i sposobach budowania refutacji pisał m.in Aftoniusz Sofista, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] Hermogenes, *Sztuka retoryczna*, oprac, przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2004, s. 92.

<sup>272</sup> S. Snieżawski, op. cit., s. 138.

<sup>273</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 210. Oczywiście sala sejmowa nie jest jedynym miejscem polemiki. Ta odbywała się również na łamach literatury pięknej tj. okolicznościowych wierszy bądź publicystyki. Vide: A. Grześkowiak-Krwawicz, *O formę rządę czy rząd dusz?...*; eadem, *Publicystyczna dyskusja wokół Uwag nad Życiem Jana Zamoyskiego Stanisława Staszica*, „Napis”, t. 5, 1999, s. 122-135; K. Maksimowicz, *Tarcia polemiczne, responsy i trawestacja w szermierce poetyckiej schyłku XVIII wieku*, „Napis”, t. 22, 2016, s. 47-69.

<sup>274</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 210.

Kazimierz Nestor Sapieha podobnie jak inni mówcy Sejmu Wielkiego posługiwali się tym dowodem sporadycznie<sup>275</sup>. Pojawiał się on w książęcych wystąpieniach doradczych (parlamentarzysta nie wygłaszał bowiem mów sądowych) podejmujących kwestie ustrojowe (los Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej oraz całej magistratury). Jego skuteczność wprawdzie bywa różna, niemniej jednak samo zastosowanie go przez naszego bohatera dowodzi sprawnego poruszania się mówcy po meandrach retoryki, uważnego wsłuchiwania się w głosy sejmowych kolegów oraz opanowaniem przezeń do perfekcji sztuki<sup>276</sup> improwizacji. Nie zawsze bowiem można było przewidzieć, co powie inny uczestnik sejmowego dyskursu.

Pierwszy przykład rzeczzonego argumentu pojawia się w sapieżyńskiej mowie doradczej wygłoszonej na posiedzeniu 20 X 1784 roku. Jej głównym tematem była przyszłość Rady Nieustającej. Ów dowód łączy się w omawianej realizacji, jak zaznaczyłam w pierwszym punkcie niniejszego rozdziału, z argumentem z podobieństwa i zapowiada wnioskowanie z prawa. Stanowią one środki uwierzytelnienia, mające przekonać słuchających do rychłego udzielenia absolutorium magistratury. Owo dowodzenie następuje po dość rozbudowanej *narratio*, w której książę Sapieha przypomniał audytorium najważniejsze zarzuty, stawiane temu ciału kolegialnemu. Zapewnia również, że jego wywód ma na celu ustrzeżenie słuchaczy przed popełnieniem podobnych błędów. W ten sposób przemawiający zapobiegł ewentualnym głosom sprzeciwu sejmujących dotyczących niewłaściwego gospodarowania czasem. Orator twierdzi: „O przeszłości mówi się tylko po to, by przeszłość poprawić, a nagana jednych szczególnie potrzebna, by była bodźcem dla drugich”<sup>277</sup>. Swoją konstatację mówca ubogaca sugestywnym porównaniem obecnego czasu do szalejących po wzburzonym morzu wód: „Magistratury bez bojaźni sprawujące swą zwierzchność podobne są do owych wód ciekających, które samą spokojność często psuje”<sup>278</sup>. Następnie płynnie przechodzi do *argumentatio*. Posługując się dowodem z przeciwieństwa, Kazimierz Nestor

---

<sup>275</sup> Ibidem, s. 210.

<sup>276</sup> Vide: B. Krakowski, op.cit., s. 53; M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator...*, s. 337. Cenne uwagi o znaczeniu sztuki improwizacji znajdziemy nie tylko u Cycerona i Kwintyliana, ale także w polskim podręczniku retoryki Jana Kwiatkiewicza. Vide: I. Słomak, *Wprowadzenie do Phoemix Rhetorum Jana Kwiatkiewicza*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2015, nr 1, s. 12-19; *Phoemix Rhetorum Jana Kwiatkiewicza. Wprowadzenie, przekład, opracowanie* eadem, Wrocław 2016.

<sup>277</sup> *Mowa Jaśnie Oświeconego Xcia JMCI Sapiehy Generała Artylerii Litewskiej starosty i posła brzeskolitewskiego miana 20 X 1784 w złączonych izbach*, [w:] *Diariusz sejmu 1784*, s. 194.

<sup>278</sup> Ibidem, s. 194.

wskazuje na istotne różnice monarchią *mixtra* obowiązującą w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a monarchią absolutną, stanowiącą formę rządu w państwach zaborczych. Owo przeciwstawienie zasadza się według mówcy na sposobie obsadzania najważniejszych urzędów w państwie oraz stosunku do prawa stanowionego. Ma ono oczywiście charakter silnie wartościujący. Sapieha podkreśla bowiem, że w kraju ojczystym źródłem i twórcą prawa jest parlament, który tworzą legalnie wybrani posłowie oraz mianowani przez króla senatorowie i sam monarcha, natomiast monarchia absolutna opiera się na woli panującego, będącego strażnikiem i depozytariuszem wszelkich regulacji, wymagającym bezwzględniego posłuszeństwa. Poseł brzeskolitewski powiada:

[...] W jednowładnych państwach Monarcha przypisując urzędom powinność i moce granice wiedziony jest własnym tylko dobrem, a stanowi o miejscach, których sam nigdy nie zastępuje. W Rzeczypospolitej gdy dajem prawidła funkcjom, do których sami dążymy, gdy naszym mogącą być w rękę moc ściśle ograniczamy. słowem, gdy sami siebie krępujemy prawem, okazujemy istotne cnoty i obywatelstwa dowody [...]<sup>279</sup>

Perswazyjną moc rzeczzonego argumentu wzmacnia sugestywna prezentacja polskich obywateli dokonana za pomocą dowodu *ad personam*, chwytu erystycznego *communicatio* konotowanej końcówką osobową "my" oraz zaimka dzierżawczego: "naszym"<sup>280</sup>. Szlachcice zasiadający w sejmie, do których grona należy przemawiający, to według Sapiehy osoby kierujące się w swoich działaniach polską racją stanu, obowiązującym prawem oraz cnotą.

Chcąc przekonać słuchaczy do bezzwłocznego udzielenia zakwitowania działalności Rady Nieustającej, Marszałek Konfederacji Litewskiej posługuje się argumentem z prawa. Uwypukla, iż niezaakceptowanie jej dwuletniej pracy jest równoznaczne z anarchią. Z emfazą w głosie zaznacza:

Może być rząd wolnym, a Obywatele mogą być niewolnikami, kiedy osłabione sprężyny prawa bezsilnymi stają się w rękę sprawiedliwość wydających, z

---

<sup>279</sup> Ibidem, s. 194.

<sup>280</sup> Ibidem, s. 194.

tych każda powinna dotykać serca Obywatelskie, z tych każdy nadwątlenia mocy dostrzegać powinni posłowie [...]<sup>281</sup>

Przekonującą wymowę powyższego ustępu osiągnięto poprzez zastosowanie: oksymoronu: „może być rząd wolnym, a Obywatele mogą być niewolnikami”<sup>282</sup>, metafory opisującej istotę i zadania prawa: „sprężyny prawa”<sup>283</sup>, kwantyfikatorów ogólnych: „każdy”<sup>284</sup> oraz prostego powtórzenia w kontakcie: „każda powinna”<sup>285</sup>. Sapieżyńskie strategie okazały się skuteczne, gdyż jak pisałam wyżej podczas tego zgromadzenia parlamentarnego zaakceptowano pracę konsyliarzy Rady Nieustającej.

Dowód z przeciwieństwa pojawia się także w sapieżyńskiej mowie popisowej wygłoszonej 8 X 1788 roku. Nie jest on wyizolowany. Łączy się bowiem z argumentem z definicji, wnioskowaniem *ad personam* oraz z porównania. Jak zauważyłam w innym miejscu<sup>286</sup>, mówca przeciwstawia sobie i dokonuje oceny dwóch typów sejmowania: mianowicie zgromadzenia parlamentarnego pracującego pod węzłem konfederacji<sup>287</sup>, z jakim mamy do czynienia podczas Sejmu Wielkiego oraz sejmów "wolnych"<sup>288</sup>, w których Marszałek Konfederacji Litewskiej uczestniczył od 1778 roku. Używa go w celu ugruntowania słuchaczy w przekonaniu, że w sytuacji wyższej konieczności obrady sejmku skonfederowanego mogą okazać się posunięciem<sup>289</sup> zbawiennym. Mówi:

---

<sup>281</sup> Ibidem, s. 194.

<sup>282</sup> Ibidem, s. 194.

<sup>283</sup> Ibidem, s. 194.

<sup>284</sup> Ibidem, s. 194.

<sup>285</sup> Ibidem, s. 194.

<sup>286</sup> M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, w druku.

<sup>287</sup> Akt konfederacji został podpisany w drugim dniu sejmowania tj. 7 X 1788 roku, W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 1, Lwów 1881, s. 53.

<sup>288</sup> Sejmami "wolnymi" były w okresie stanisławowskim były zgromadzenia parlamentarne w latach: 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, Z. Zielińska *Sejmy polskie z lat 1764-1786*, [w:] *Parlamentaryzm w Polsce we współczesnej historiografii*, red. J. Bardach, W. Studnik, Warszawa 1995, s. 108.

<sup>289</sup> Zastosowanie formuły konfederacji uchroniło obrady przed sposobnością zastosowania *liberum veto*, tj. możliwością zerwania obrad sejmowych, co było szczególnie istotne w sytuacji konieczności przeprowadzenia reform ustrojowych i skarbowych, M. Gonera, *Działalność...*, s. 101. To sapieżyńskie rozumowanie nie było odosobnione. Podobne poglądy prezentował podczas sejmku "Czaplica" 1766 roku Adam Kazimierz Czartoryski, ibidem, s. 81. Ponadto samo powoływanie się na zapisy aktu konfederacji stanowiło sprytny wybieg, mający na celu blokowanie niewygodnych, niepopularnych wśród szlachty projektów. Z taką sytuacją mamy do czynienia w doradczej mowie Sapiehy wygłoszonej 3 XI 1788. Marszałek Konfederacji Litewskiej celowo posługując się argumentem prawniczym tłumaczy: „Przysięgliśmy to prawda, że decydowane pluralite projektu podpisać mamy, ale akt konfederacji nie może przywrócić Konstytucji 1768, która mieć chce iżby żaden projekt nie był brany do decyzji dopóki przez Deputowanych do Konstytucji roztrząsiony nie zostanie [...]”, Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 263.

[...]Prawda, że sejm wolny jest najprzyzwoitszym dla wolnego Narodu, ale któż zupełną jednomyślność zapewnić może? [podkr. M.G.] choć wszyscy tchną równie cnotliwym uczuciem opatrnie, jednak lubo z własnego przekonania pochodzące mniemania mogłyby czasem większość dobrych chęci ułożyć tamę. Pamięć owych sejmów konfederackich, na których **część kraju znakomitą oddano, formę rządu dobrego przeinaczono, Tron z prerogatyw, a obywateli z części wolności obdarto i więcej o partykularne niż o publiczne dbając zyski.** [wyróżnienie M.G.]. Kraj w zamieszaniu zostawiono, trwożyła Naród, trwożyła nas samych smutnej takowej formy obrad podobieństwo [...] <sup>290</sup>

Perswazyjność powyższego cytatu wzmacnia użycie szeregu retorycznych środków wyrazu. Są nimi: pytanie retoryczne (podkreślone), liczne wyliczenia cech charakterystycznych i wskazanie "dorobku" poszczególnych sejmów (pogrubione), proste powtórzenia w kontakcie czasownika: "trwożyła" <sup>291</sup>, leksyki wartościującej w postaci nieosobowych form czasownikowych: "przeinaczono, obdarto" <sup>292</sup> oraz przymiotników w stopniu równym i najwyższym: "smutnej, dobrych, najprzyzwoitszym" <sup>293</sup>, kwantyfikatorów ogólnych: "wszyscy" <sup>294</sup>, chwytu *communicatio* oraz wykorzystanie kategorii pamięci kulturowej.

Z racji konieczności przestrzegania *Porządku sejmowania* wystąpienie nie wywołało żadnej reakcji ze strony grona poselskiego.

Kolejną realizację argumentu z przeciwieństwa widzimy w sapieżyńskiej mowie doradczej deklamowanej na posiedzeniu 27 X 1788 roku. Wystąpienie stanowi odpowiedź na mowę hetmana wielkiego litewskiego Michała Ogińskiego. Jej tematem jest kwestia władzy nad wojskiem. Omawiany dowód nie występuje samodzielnie. Jest on skorelowany z argumentami: z przykładu, porównania, prawa i definicji. Kazimierz Nestor próbując przekonać słuchaczy do rychłej reaktywacji zlikwidowanych na mocy Konstytucji 1776 roku Komisji Wojskowych: Koronnej i Litewskiej, buduje sugestywny kontrast między ich działalnością a pracą Departamentu Wojskowego. Owo przeciwieństwo ma charakter silnie wartościujący. Czas funkcjonowania Komisji Wojskowych pod przewodnictwem hetmanów w

---

<sup>290</sup> Sesja III 8 X 1788, [w:] ibidem, s. 29.

<sup>291</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>292</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>293</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>294</sup> Ibidem, s. 29. Podobne uwagi pojawiły się w *narratio* tej mowy. Vide: M. Gonera, *Sejmowe...*, w druku.

odróżnieniu od okresu sprawowania pieczy nad armią przez Departament Wojskowy, jest oceniany pozytywnie. W ten sposób książę Sapieha odpiera zarzuty oponentów dotyczące niegospodarności hetmanów. Marszałek Konfederacji Litewskiej powiada:

[...] Letko dotknąwszy sposobu ustawy Departamentu Wojskowego niech mi się godzi zastanowić nad jego istotą. Będąc częścią Rady dzieli moc tłumaczenia prawa, moc straszniejszą nad samo prawodawstwo [...] Słowem jest swoim Sędzią, Prawodawcą i Egzekutorem. Niechże kto porówna do tego dawną moc hetmańską i niechaj jeśli go całkiem uprzedzenie nie zajęło, wyzna kto jest narodowi straszniejszym?, czy ten co pod prawem i sądem zostając był między Tronem i Wolnością Pośrednikiem?, czy ten co prawa i sądu się nie lęka, bo zawsze mocnego wsparcia jest pewien [...]?<sup>295</sup>

Przeciwnieństwo zasadza się także na stosunku Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej oraz hetmanów do obowiązującego prawa. Członkowie magistratury jak podkreśla Sapieha, traktują obowiązujące regulacje instrumentalnie, niejednokrotnie przekraczając swoje kompetencje, tymczasem mianowani przez króla hetmani, zasiadający w Komisjach Wojskowych częstokroć z narażeniem własnego życia stali i stoją na straży wolności, bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Perswazyjny wydzwitek powyższego cytatu wzmacnia zastosowanie łagodnego imperatywu: „niechaj, niechże”<sup>296</sup>, przywołanie kategorii pamięci kulturowej, użycie licznych wyliczeń, pytań retorycznych rozpoczynających się anaforą: „Czy ten co[...]”<sup>297</sup>, użycie przymiotnikowego słownictwa wartościującego w stopniu najwyższym: „straszniejszym”<sup>298</sup>. Ten sam cel spełnia przywołanie przykładów i krótkie aluzyjne omówienie dokonań hetmanów: Stanisława Żółkiewskiego, Stefana Czarnieckiego, Jana Zamoyskiego, Jana Karola Chodkiewicza<sup>299</sup>. Ponadto przypomnienie chwały oręża polskiego wzmocnione chwytem *ad personam*: „znajdzie się kto taki, kto w potomości ich hańbiąc okryte

---

<sup>295</sup> Sesja IX 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 144.

<sup>296</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>297</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>298</sup> *Ibidem*, s. 144.

<sup>299</sup> Ich rolę w sapieżyńskich oracjach omówię w kolejnym punkcie niniejszego rozdziału.

chwałą popioły krzywdzić będzie[...]"<sup>300</sup> silnie oddziałuje na emocje słuchaczy. Sapieha głosi:

Żółkiewski, Zamoyski, Chodkiewicz, Czarniecki, kiedy krwie wylewem i wazaniem życia wiekopomnej dosługiwali się sławy, nie spodziewali się pewnie, że w tym miejscu, w którym ich triumfy i zwycięstwa głoszone znajduje się kto taki, kto w potomności ich hańbiąc okryte chwałą popioły krzywdzić będzie w ogóle piastujących urząd [...]"<sup>301</sup>

Siłę oddziaływania przemówienia zwiększa również zastosowanie dowodu z prawa opisującego uprawnienia hetmańskie i skład osobowy Komisji Wojskowych. Mówca konstatuje:

[...]Nic nie może być świadkiem lepszej czystości hetmanów jak projekt przez JW Ogińskiego hetmana Wielkiego Litewskiego do zwrotu Komisji 1764, która powagi Hetmańskiej stała się grobem. Nic więcej podług tej ustawy Hetmani mieć nie mogą jak tyle co zasiadający w niej Komisarze, których nierównie większa liczba z Cywilnego złożona stanu [...]"<sup>302</sup>

Wystąpienie Sapiehy zainicjowało wielogodzinną, kilkudniową, burzliwą dyskusję. Wzięli w niej udział m.in.: Józef Ankwicz kasztelan sądecki, Michał Walewski kasztelan wojnicki oraz Zakrzewski, poseł poznański. Zdania w tej kwestii wśród parlamentarzystów wprawdzie były podzielone<sup>303</sup>. Ostatecznie jednak debata zakończyła się 3 XI 1788 roku obaleniem Departamentu Wojskowego i erygowaniem Komisji Wojskowej Obojga Narodów. Jej skład osobowy ustalono dopiero miesiąc później. Sapieżyńska<sup>304</sup> argumentacja okazała się zatem skuteczna.

---

<sup>300</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>301</sup> Ibidem, s. 144. Przywoływanie przykładów hetmanów jest działaniem typowym w staropolskich mowach doradczych. Sięga po nie także Adam Kazimierz Czartoryski. Vide: M. Gonera, *Exempla i sentencie w mowach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Pamiętnik Literacki”, w druku. O politycznej roli hetmanów w sejmowej dyskusji: Vide: A. Stroynowski, *Hetmani koronni na sejmach stanisławowskich*, [w:] *Wieczory sejmowe. Studia nad dziejami parlamentaryzmu w epoce stanisławowskiej*. Częstochowa 2013, s. 169-186.

<sup>302</sup> Sesja IX 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 144.

<sup>303</sup> Ibidem, s. 145-146.

<sup>304</sup> Sapieha realizował w ten sposób osobiste interesy, gdyż był hetmanem polnym litewskim.

Ciekawą egzemplifikację argumentu z przeciwieństwa odnajdujemy właśnie na sesji 3 XI 1788. Osnową tej sapiężyńskiej doradczej mowy jest przyszłość Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej. Wystąpienie ma charakter dialogiczny. Nawiązuje bowiem zarówno tematycznie jak i w zakresie kształtu i doboru retorycznych środków wyrazu do wcześniejszej książęcej oracji wygłoszonej 27 X 1788 roku. Została zaprezentowana w trakcie głosowania kończącego debatę nad losem Departamentu Wojskowego. Kazimierz Nestor Sapieha ponownie zestawia i ocenia działalność magistratury i Komisji Wojskowej. Źródłem przeciwieństwa jest stosunek obu ciał kolegialnych do regulacji prawnych. Podobnie jak w poprzednich realizacjach dowód ów nie występuje samodzielnie, lecz zapowiada argument prawniczy wywiedziony z obowiązujących konstytucji omawiających kompetencje magistratur. Jest on także skorelowany z argumentem z definicji, Mówca powiada:

[...]Już ci co Radę silnie wesprzeć mogą mienią ją być władzą rządową [...], a Rada mając choć cień władzy nad wojskiem w zupełności ją tłumaczeniem przemieni i mocy rządowej, (którą sobie sama **przywłaszcza**) potrafi rząd cały krajowy przeistoczyć. Komisja zaś przeciwnie Wojskowa oddzielna nic tak **szkodliwego nie może**, bo ma nad sobą Radę, która ją napomnieć i na sądy sejmowe pozwać ma prawo. Cały więc mówiących przeciw Komisji Wojskowej [wyróżnienie M.G.] argument na tym się kończy, że łatwiej zawierzyć 36<sup>305</sup> osobom niż ośmiu<sup>306</sup>, a ja z powyższych moich dowodów odpowiem, że lepiej zawierzyć mniejszej liczbie [...]<sup>307</sup>

Perswazyjny wydźwięk powyższego ustępu uzyskano dzięki zastosowaniu poliptonu (podkreślonego), przymiotnikowego słownictwa wartościującego (pogrubionego) oraz czasowników modalnych (podkreślonych).

Przekonaniu słuchaczy do zgody na reaktywację Komisji Wojskowej służy sugestywna pochwała<sup>308</sup>, czyli Cycerońskie *laus*<sup>309</sup> hetmanów będących członkami<sup>310</sup>

---

<sup>305</sup> Tylu konsyliarzy (członków) liczyła Rada Nieustająca. Co dwa lata 1/3 tego składu podlegała wymianie, A Czaja, *Między tronem, buławą, a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786-1789*, Warszawa 1988, s. 16.

<sup>306</sup> Tylu członków liczyła Komisja Wojskowa: oddzielnie Koronna i Litewska.

<sup>307</sup> Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 368.

<sup>308</sup> Tworzenie pochwały jest jednym z ćwiczeń retorycznych. Według Aftoniusza Sofisty zasadza się ona na uwydatnieniu zalet lub czynów chwalonej osoby. Obiektem chwalby są ludzie śmiertelni.

tego ciała kolegijskiego. Sapieha widzi w nich strażników szlacheckiej wolności. Powiada: „Któż tu pytam chce wskrzesić dawną władzę hetmańską? Nie hetmani nie, bo oni gotowi z życia czynić ofiarę Ojczyźnie czynią ją chętnie z prerogatyw urzędu, byle wolność, której byli strażnikami zabezpieczoną widzieli [...]”<sup>311</sup>

Temu samemu celowi służy użycie figury aitiologii (*subiectio*)<sup>312</sup> (podkreślonej).

W kolejnym ustępie imiennie odnosi się i chwali<sup>313</sup> zalety hetmana polnego litewskiego Seweryna Rzewuskiego, mówiąc:

Najdogodniejszym tego przykładem był Głos **Godnego** [wyróżnienie M.G.] ministra JW hetmana polnego litewskiego, który nie tylko z przymiotów duszy i serca jest kochanym w Narodzie, ale i dlatego, że wprzód ofiarą zdrowia i majątku [podkr. M.G.] zasłużywszy się na funkcjach publicznych w Stanie Rycerskim dał przykład, jakimi to stopniami przychodzić potrzeba do ministerialnej godności, chcąc ją mieć sobie należną [...]”<sup>314</sup>

Środkami perswazyjnymi zastosowanymi w analizowanym cytacie są: liczne enumeracje (podkreślone), przymiotnikowe epitety (pogrubione) oraz metonimia: „JW hetman polny litewski”<sup>315</sup> zamiast Seweryn Rzewuski. Ponadto wojskowy występuje tutaj w roli godnego naśladowania autorytetu.

---

Podkreślenie znaczących czynów i cech boskich przynależy bowiem do hymnu. Aftoniusz Sofista, Wstępne ćwiczenia *retoryczne*, [w:] *Progymnasnata. Greckie ćwiczenia retoryczne*, oprac., przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s. 103. Według Hermogenesa jej cechą charakterystyczną jest zwięzłość, czym różni się od enkomion będącego formą dość rozbudowaną. Ponadto Hermogenes wyłącza z pochwały konkretne czyny, skupiając się jedynie na osobniczych atutach danej osoby. Hermogenes, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *ibidem*, s. 158; B. Awianowicz, *Pochwała - enkomion - panegyryk. Glosa terminologiczna do książki Jakuba Niedźwiedzia Nieśmiertelne teatru sławy*, „Barok”, 2004, s. 186; M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, w druku. W powyższym akapicie użyłam terminu: „pochwała”, gdyż Sapieha opisuje określone cechy hetmańskie. Są nimi: ofiarność i umiłowanie wolności.

<sup>309</sup> Taki termin proponuje Ciceron na określenie pochwały. Jak zauważa B. Awianowicz, niejednokrotnie termin *laus* stosowano zamiennie z pojęciem *laudatio*, B. Awianowicz, *Pochwała...*, s. 187. Jak wynika z powyższych rozważań, terminy te są nieostre, płynne.

<sup>310</sup> W skład Komisji Wojskowych Koronnej i Litewskiej wchodziło hetmani wielcy oraz polni (łącznie 4 osoby).

<sup>311</sup> Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 368.

<sup>312</sup> To jedna z ważnych figury myśli. Polega ona na stawianiu pytań i natychmiastowemu udzielaniu sobie odpowiedzi, B. Witkowska-Maksimczuk, *op. cit.*, s. 143.

<sup>313</sup> Elementami pochwały obecnymi w tym cytacie i zalecanymi przez starożytnych retorów są: ojczyzna, zawód, zasady postępowania, Aftoniusz Sofista, *op. cit.*, s. 200.

<sup>314</sup> Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 368.

<sup>315</sup> *Ibidem*, s. 368.

Z Sapięgą solidaryzował się Stanisław Kublicki poseł inflancki. Starając się przekonać słuchaczy i króla do ponownego powierzenia hetmanom pieczy nad armią, przywołał słowa Cycerona skierowane do Juliusza Cezara: „Jeżeli Cezar Rzeczypospolitej nie ustanowi jego sława błąkać się będzie po świecie, a nigdzie siedliska pewnego dla siebie nie znajdzie”<sup>316</sup>. Ów cytat ma po raz kolejny dowiedzieć, że to oni stanowią ostoję Majestatu Królewskiego. Wnioskowanie dwójki mówców przyniosło oczekiwany rezultat, gdyż w tym dniu obalono Departament Wojskowy Rady Nieustającej.

Ostatnią realizację argumentu z przeciwieństwa odnajdujemy w mowie Sapięhy usłyszanej na posiedzeniu 19 I 1789 roku. Tematem wystąpienia jest przyszłość całej Rady Nieustającej. W książęcym wywodzie łączy się on ponownie z argumentem z definicji, przykładu i prawa. Nawołując do rychłego obalenia magistratury, orator przeciwstawia ją Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Kontrast zasadza się na wzajemnych relacjach sejmu ustawodawczego i magistratury, a ściślej znacznemu zmniejszeniu kompetencji parlamentu. Ponadto dla wzmocnienia efektu perswazyjnego Sapięha dokonuje oceny pracy obu ciał kolegialnych. Czyni to za pomocą szeregu (podkreślonych) rzeczowników i przymiotników wartościujących oraz czasowników wywiedzionych z militarne go pola semantycznego oraz modalnych. Temu samemu celowi służy także przywołanie kategorii pamięci kulturowej. Mówi:

Z utrzymania jej nie może być nic tylko strata. Bo Rada choć najsłabszą [podkr. M.G.] z Rzeczypospolitą walczyć potrafi. Wiele takich się może wydarzyć przypadków, których ona i sejmujących Stanów krępuje. Nie szukając dalej teraz mi jeden z pomniejszych na pamięć przychodzi. Dawniej godności senatorskie i ministeria z rekomendacjami województw oddane były: dziś ich szacunek ślepych losów, większością kresek oznaczonych staje się dziełem. Na tym sejmie widzimy wiele wakatujących krzesel, jesteśmy w prawodawczej pełnomocności, mamy Króla na czele naszym, a przecież na oddanie wakansów obrania Rady czekać trzeba [...] <sup>317</sup>

---

<sup>316</sup> Ibidem, s. 368; M. T. Cynceron, *Mowy*, przeł. z łac. oprac. S. Kołodziejczyk, J. Mrukówka, D. Turkowska, Kęty 1998.

<sup>317</sup> Sesja LII 19 I 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 200.

Silę przeprowadzonego dowodu wzmacnia zastosowanie dowodzenia z prawa zaczerpniętego z obowiązujących konstytucji. Owe regulacje według Sapiehy hamują przeprowadzenie korzystnych dla kraju reform. Głosi:

Jeżeli co Rada przeciwnego wyrokom sejmujących napisze Prawo tej Rezolucji z listów nominalnych słuchać każe, wszak Rada i sejmom ordynaryjnym prawidła przypisywać raczyła, kiedy wydała w 1778 roku w trakcie już sejmu rezolucje [...] <sup>318</sup>

Następnie ponownie wprowadza argument z przeciwieństwa. Przybiera on formę subtelnej aluzji. Sapieha używa go, opisując utracone przez sejm na rzecz Rady Nieustającej uprawnienia. Mówi:

Prześwietny Stanie Rycerski nie miej tego za prerogatywę, ale za skrzywdzenie prerogatyw Twoich, lepiej jest rządzić, niżeli radzić. Dawniej w izbie Twojej była jedyna prawodawcza Świątynia, w czasie gdy Polska wszystko straciła, a Tyś swoją najświetlejszą postradała własność [...] <sup>319</sup>

Powyższy ustęp ma charakter uroczystej apostrofy skierowanej do zgromadzonych w sali sejmowej parlamentarzystów. Jego perswazyjną siłę wzmacnia podobnie jak w poprzednich cytatach odwołanie się do kategorii pamięci kulturowej, tj. przypomnienie okresu świetności Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zastosowanie popularnej, nośnej wówczas metafory izby poselskiej: „prawodawcza świątynia” <sup>320</sup>, oksymoronu: „nie miej tego za prerogatywę, ale za skrzywdzenie prerogatyw Twoich” <sup>321</sup>, poliptonu: „prerogatywę [...] prerogatyw [...]” <sup>322</sup>, przymiotnikowych epitetów w stopniu najwyższym: „najświetlejszą własność” <sup>323</sup>.

Poglądy Sapiehy podzielali m.in. poseł gnieźnieński Antoni Rożnowski oraz Ignacy Potocki marszałek nadworny litewski. W celu uwierzytelnienia konieczności obalenia Rady Nieustającej, Rożnowski użył argumentu z definicji wspartego licznymi enumeracjami (podkreślonymi). Tłumaczył on:

---

<sup>318</sup> Ibidem, s. 200.

<sup>319</sup> Ibidem, s. 200.

<sup>320</sup> Ibidem, s. 200.

<sup>321</sup> Ibidem, s. 200.

<sup>322</sup> Ibidem, s. 200.

<sup>323</sup> Ibidem, s. 200.

Nie będę ja za tą Radą, która postępowaniem swoim będą samowładną, tłumaczeniem prawa, rozporządzeniem skarbu<sup>324</sup>, nieprzyzwoita moc podnoszenia<sup>325</sup> Konfederacyi, zawieszenie pod pozorem nieposłuszeństwa osób sądowych lub traktowania z obcemi potencjami<sup>326</sup> sobie pozwoliła [podkr. M.G.]. A przeto jestem doskonale przeświadczony, że obawa Rady Nieustającej, ażebyśmy o tę Radę nie zahaczyli spóźnia nasze obrady, idę za zdaniem, ażeby Radę Nieustającą zupełnie natychmiast obalić [...]<sup>327</sup>

Perswazyjny wydzwięk powyższego ustępu osiągnięto także poprzez posłużenie się epitetami wartościującymi: „samowładną, nieprzyzwoitą”<sup>328</sup>, topiką utraconego czasu: „obawa ażebyśmy o tę Radę nie zahaczyli spóźnia nasze obrady”<sup>329</sup>, a także figurą *subiectio*: „nie będę ja osobiście za Radą”<sup>330</sup> i „jestem doskonale przeświadczony”<sup>331</sup>.

Podobnych środków wyrazu użył także Ignacy Potocki. Posłużył się on bowiem wyliczeniami (podkreślonymi), oksymoronem (pogrubionym), przymiotnikowymi epitetami: „dogodna”<sup>332</sup>, kategorią gramatyczną tj. imiesłowami przymiotnikowymi czynnymi: „niszczącymi, niszcząca”<sup>333</sup>, prostymi powtórzeniami w kontakcie, figurą *subiectio*: „moim zdaniem [...]”<sup>334</sup> oraz kwantyfikatorami ogólnymi: „każdy”<sup>335</sup>. Z emfazą w głosie wypowiedział te słowa:

Moim zdaniem skład Rady niszczący rzetelnie dwa stany, władza Rady niszcząca sejmy, skład i władza Rady dogodna influencjom [wyróżnienie M.G.]<sup>336</sup>, a

<sup>324</sup> Kwestie ekonomiczne weryfikował Departament Skarbowy Rady Nieustającej. Przejął on obowiązki Komisji Skarbowych Koronnej i Litewskiej, K. Bucholc-Srogosz, op. cit., s. 14.

<sup>325</sup> Chodziło o zawiązanie Konfederacji przedsejmowej w 1776 roku. Tylko osoby, które podpisały akt konfederacji, tzn. do niej przystąpiły mogły się ubiegać o mandat poselski.

<sup>326</sup> Sprawy polityki zagranicznej regulował Departament Interesów Cudzoziemskich, K. Bucholc-Srogosz, op. cit., s. 15.

<sup>327</sup> Sesja LII 19 I 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 209.

<sup>328</sup> Ibidem, s. 209.

<sup>329</sup> Ibidem, s. 209.

<sup>330</sup> Ibidem, s. 209.

<sup>331</sup> Ibidem, s. 209.

<sup>332</sup> Sesja LII 19 I 1788, [w:] ibidem, s. 209

<sup>333</sup> Ibidem, s. 209.

<sup>334</sup> Ibidem, s. 209.

<sup>335</sup> Ibidem, s. 209. Vide też moje uwagi w artykule, M. Gonera, *Rola i siła...*, w druku.

<sup>336</sup> O personalnym składzie magistratury decydowali: król i ambasador rosyjski Otto Magnus Stackelberg, stąd niejednokrotnie określano Radę: „narzędziem rosyjskiej dominacji”, A Czaja, op. cit., s. 18; M. Gonera, *Działalność...*, s. 121.

raczej rządowi zagranicznym, słowem każdy z tych powodów i wszystkie razem przekonują o konieczności uchylecia Rady [...] <sup>337</sup>

Argumentacja Sapiehy i jego sejmowych kolegów odniosła skutek, gdyż w tym dniu zlikwidowano Radę Nieustającą. Została ona reaktywowana w okrojonej <sup>338</sup> formie w czasie sejmu grodzieńskiego 1793 roku.

Konkludując należy zaznaczyć, że dowód z przeciwieństwa występuje w sapieżyńskiej *argumentatio* okazjonalnie. (Ów niedosyt zrekompensuje czytelnikowi *refutatio*, gdzie odnajdujemy go dość często. Jej charakter omówię w kolejnym rozdziale). Pojawia się on najczęściej w książących mowach doradczych, podejmujących kwestie ustrojowe i wojskowe. Tylko raz odnaleziono go w wystąpieniu popisowym. Wynika to oczywiście ze schematyczności *genus demonstrativum* i ograniczeniu w nim do minimum bądź całkowitym wyeliminowaniu argumentacji <sup>339</sup>. Podobnie jak wcześniej omówione dowody, również i ten nie występuje samodzielnie. Łączy się bowiem z wnioskowaniem: z podobieństwa, *ad personam*, porównania, przykładu, cnoty, definicji i prawa. Pełni on funkcje: perswazyjną, manipulacyjną, niekiedy ekspresyjną.

Używając argumentu z przeciwieństwa, Sapieha najczęściej uwypukla kontrast między ustrojami państwowymi, tj. monarchią absolutną i monarchią *mixta*, ciałami kolegialnymi funkcjonującymi obecnie bądź w niedalekiej przeszłości w Rzeczypospolitej Obojga Narodów tzn. Radą Nieustającą, jej Departamentami oraz Komisjami Wojskowymi: Koronną i Litewską, a także różnymi formami sejmowania tj. sejmem skonfederowanym oraz „wolnym”. Owe zestawienia mają charakter głęboko wartościujący. Pozytywnie ocenianymi elementami wskazanych opozycji są: monarchia *mixta*, Komisje Wojskowe oraz uwarunkowane okolicznościami zewnętrznymi i wewnętrznymi obrady sejmu skonfederowanego. Nie zawsze pojawiają się także *expressis verbis*. Nierzadko przyjmują bowiem formę subtelnej aluzji. Dzięki tym kosztownym, choć typowym posunięciom książę stara się przekonać słuchaczy do rychłego dokonania korzystnych jego zdaniem, zmian ustrojowych tj: obalenia całej Rady Nieustającej, jej Departamentu Wojskowego oraz erygowania w jego miejsce Komisji Wojskowej.

<sup>337</sup> Sesja LII 19 I 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 209.

<sup>338</sup> Vide: Ł. Kądziała, *Efemeryczna Rada Nieustająca z wiosny 1793 roku*, „Wiek Oświecenia”, t. 9, 1993, s. 175 i n.

<sup>339</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka...*, s. 173.

Skuteczność perswazyjna argumentacji *a contrario* bywa u Sapiehy różna, toteż w celu jej maksymalnego zwiększenia mówca wykorzystuje różnorodne toposy i bogaty rezerwuar retorycznych środków wyrazu. Są nimi: topika utraconego czasu oraz następujące figury: *subiectio*, polipton, apostrofa, oksymoron, pytania retoryczne, proste powtórzenia w kontakcie, liczne enumeracje, anafory, przymiotnikowe epitety, nośna, popularna<sup>340</sup> ówczynie metafora izby poselskiej, określanej mianem "świątyni praw", a także chwyt erystyczny *communicatio*. Temu samemu celowi służy wykorzystanie kategorii pamięci kulturowej, wplataniu w wywód retoryczny pochwały czy laudacji hetmana Seweryna Rzewuskiego, a także zaczerpniętych z mów Cycerona sentencji. Pomocniczą rolę pełnią w tym zakresie również kwantyfikatory ogólne, łagodny imperatyw, czasowniki modalne.

Książęce wnioskowanie kilkakrotnie spotkało się z niewielką reakcją ze strony grona poselskiego. Na jego propozycje odpowiadali: Antoni Rożnowski poseł gnieźnieński, Stanisław Kublicki poseł inflancki oraz senatorowie Ignacy Potocki marszałek nadworny litewski, Józef Ankwicz kasztelan sąddecki oraz Michał Walewski kasztelan wojnicki. Nie posługiwali się oni jednak argumentem z przeciwieństwa. Wykorzystywali natomiast moc dowodu z definicji i prawa. Taki stan rzeczy z pewnością dowodzi, iż wobec wystąpień Sapiehy trudno było pozostać obojętnym. Był on bowiem aktywnym, popularnym, cenionym wśród społeczeństwa szlacheckiego sejmowym mówcą.

## **5. Przykład jako forma dowodzenia na podstawie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy**

*Exemplum* (obok argumentu sensu *stricto* i sigmy<sup>341</sup>) jest ważnym środkiem wnioskowania retorycznego<sup>342</sup>. Zdaniem Kwintyliana ma ono swoje źródło w okolicznościach zewnętrznych<sup>343</sup>. Służy uzasadnieniu tezy, powszechnie znanego

---

<sup>340</sup> Określenie to pojawia się często także w mowach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego, M. Gonera, *Topika...*, s. 127-128; eadem, *Exempla...*, w druku.

<sup>341</sup> Tym terminem Kwintylianus określa: „dowód przypuszczalny wspierający oskarżenie, będący częścią *probatio*”, S. Śnieżewski, op. cit., s. 121. Nie można ich zaliczyć do argumentów, gdyż rodzą wątpliwości, braki, co wymaga wprowadzenia dodatkowych dowodów, ibidem, s. 121. Do tej grupy autor *Kształcenia mówcy* zalicza: działania mające na celu zdobycie przychylności audytorium oraz zjawiska atmosferyczne, ibidem, s. 121. Klasyfikację sigmy przedstawił Henrich Lausberg, op. cit., s. 358-367.

<sup>342</sup> S. Śnieżewski, op. cit., s. 123.

<sup>343</sup> Ibidem, s. 132.

prawa bądź obalenia zdania przeciwnika, wizualizacji<sup>344</sup> określonych treści, dzięki czemu oddziałują na emocje i wyobraźnię odbiorcy. Ponadto świadczy o wiedzy nadawcy oraz pomaga mu dotrzeć do partnera dyskusji i porozumieć się z nim. Promuje również konkretne zachowania oraz postawy. Orator wykorzystuje również antyprzykład, by wskazać, uwydatnić, napiętnować działania negatywne bądź takie, co do których słuszności ma on poważne wątpliwości i przed ich naśladowaniem przestrzega słuchaczy. Mówca sięga po *exemplum* także w pochwałach, gdzie sławiona osoba stanowi wzór do naśladowania. Przykład może także występować w roli ornamentu<sup>345</sup>, wówczas jego zadaniem jest uatrakcyjnienie wywodu. Czasami, jak podaje Krzysztof Szymanek: "starannie dobrany przykład maskuje słaby argument"<sup>346</sup>, co stwarza szansę lepszego przyjęcia go przez audytorium. Pełni zatem funkcje: perswazyjną, dydaktyczną, fatyczną, moralizatorską, (*exemplum* homiletyczne)<sup>347</sup> i estetyczną. Jest także środkiem amplifikacji retorycznej<sup>348</sup>. Ponadto wykorzystanie konkretnych przykładów, podobnie jak opisanego wyżej

---

<sup>344</sup> Ch. Parelman, *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, przeł. M. Chomicz, Warszawa 2002, s. 122. Posługiwanie się obrazami ma ogromną nośność perswazyjną, przez co obecnie wypiera słowo mówione i pisane. Jak podaje Agnieszka Kampka: obraz „jest narzędziem debaty publicznej”, A. Kampka, op. cit., s. 174.

<sup>345</sup> Tę samą rolę pełnią w mowach okolicznościowych emblematy, M. Górska, *Emblematyka jako źródło staropolskiej erudycji. Geneza i funkcja materiału symbolicznego w polskich kompendiach*, [w:] *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009, s. 113.

<sup>346</sup> K. Szymanek, *Sztuka argumentacji...*, s. 46.

<sup>347</sup> T. Szostak, *Średniowieczne exemplum homiletyczne jako element kultury literackiej*, „Pamiętnik Literacki”, 1993, z. 3-4, s. 104-105; eadem, *Układ przestrzeni w średniowiecznym exemplum homiletycznym*, „Pamiętnik Literacki”, 1987, z. 4, s. 159-168; eadem, *Kazanie*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze - Renesans - Barok*, pod. red. T. Michałowskiej, przy współudziale T. Sarnowskiej-Temeriusz i B. Otwinowskiej, Wrocław 2002, s. 367; E. R. Curtius, *Literatura europejska i średniowiecze łacińskie*, oprac. A. Borowski, Kraków 1997; T. Michałowska, *Kaznodziejstwo i exempla*, [w:] eadem, *Średniowiecze*, Warszawa 2006, s. 747-748; K. Szymanek, *Sztuka argumentacji...*, s. 46-47; M. Gonera, *Exempla...*, w druku. Tam też niezbędna literatura. Vide też: M. Korolko, *O kunszcie oratorskim staropolskiego kaznodziejstwa*, [w:] *Kultura żywego słowa w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1989; W. Brojer, *Ewolucja exemplum w XII i XIII wieku*, [w:] *Źródło. Teksty o kulturze średniowiecza* ofiarowane B. Geremkowi, pod red. idem, Warszawa 2003, s. 39-82; K. Panuś, *Nauczanie za pomocą exemplów*, [w:] idem, *Sztuka głosenia kazań*, Kraków 2008, s. 227-240. Małgorzata Dawidziak-Kładoczna wymienia jeszcze jedną funkcję *exemplum* homiletycznego. Zdaniem badaczki stanowi ono pomost między porządkiem świeckim i sakralnym uwidaczniającym się w kompilacji treści politycznych i religijnych. M. Dawidziak-Kładoczna, *O retorycznej sile łączenia...*, s. 95.

<sup>348</sup> M. Barłowska, *Amplifikacja retoryczna*, [w:] *Retoryka...*, s. 109. Vide: M. Gonera, *Exempla...*, w druku; E. Woźniak-Wrzesińska, *Amplifikacja retoryczna z zakresu gender studies w polskiej komunikacji politycznej*, „Res Rethorica”, 2022, nr 4, s. 96. Przykład jako środek dydaktyczny oraz sposób amplifikacji retorycznej funkcjonuje w siedemnastowiecznych uniwersyteckich wykładach retorycznych. Vide: M. Barłowska, *O kilku sposobach wykorzystywania polskiego oratorstwa w rękopiśmiennych wykładach retorycznych*, [w:] *Rhetorica Regina...*, s. 35-36.

argumentu z przeciwieństwa, wiąże się z ożywieniem i wykorzystaniem potencjału pamięci kulturowej<sup>349</sup>.

Jego istotnymi cechami są przekładalność, tzn. możliwość preredagowania na różne kody i teksty kultury<sup>350</sup> oraz różnorodność form<sup>351</sup> i tekstów użytkowych, w których się pojawia. W ten sposób przykład pomaga tworzyć mówiącemu dzieło trans i intertekstualne<sup>352</sup>. Przekazami obfitującymi w przykłady są staropolskie i oświeceniowe mowy sejmowe. Odnajdujemy je wprawdzie we wszystkich ich rodzajach, jednak najczęściej współtworzą one *argumentatio. refutatio i peroratio* wystąpień doradczych, wygłaszanych podczas posiedzeń parlamentu. Wspierają rozumowanie indukcyjne, Nie stanowią jednak podobnie jak przedstawione powyżej dowody, tworu wyizolowanego, lecz łączą się z argumentami: z: podobieństwa<sup>353</sup>, przeciwieństwa, porównania (zwłaszcza tych o rodowodzie biblijnym), prawdopodobieństwa, z autorytetu, ze wzmocnienia, z cnoty, argumentem *ad orationem*<sup>354</sup> wnioskowaniem prawniczym oraz dowodzeniem wykorzystującym moc ludzkich emocji<sup>355</sup>. Sporadycznie są połączone także z krótkimi sentencjami zaczerpniętymi z literatury klasycznej bądź historii starożytnej.

Dla naszych rozważań szczególnie ważne są znane i wykorzystywane w osiemnastym stuleciu źródła *exemplów*. Są nimi: mitologia (pokaźny rezerwuar przykładów mitologicznych znajdziemy w pismach politycznych i mowach

---

<sup>349</sup> Omówienie znaczenia tej kategorii w badaniach humanistycznych przedstawiłam w II rozdziale niniejszego studium: *Antyczne tworzywo narratio mów Kazimierza Nestora Sapiehy*. Tam też niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>350</sup> *Exempla* pojawiają się w tekstach librett dziewiętnastowiecznych oper włoskich i francuskich, M. Bajer, *Historyczne exemplum w operze włoskiej i francuskiej połowy XIX w. Historica exempla in the Italian and Franch Romantic Opera Libretto*, [w:] *Opera a Historia*, red. R. Golianek, P. Urbański, Toruń 2012, 347.

<sup>351</sup> *Exemplum* może np. przyjmować podobnie jak bajka postać paraboli. Vide: M. Kaczmarek, *Exemplum jako przekaz paraboliczny*, „Zeszyty Naukowe Wyższa Szkoła Powstańców Śląskich w Opolu. Filologia Polska”, 1993, z. 31, s. 81-87; M. Michalski, *Proza filozoficzna w prozie XX wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 2002, z. 2, s. 123 bądź osobnego utworu literackiego, T. Szostak, *Exemplum w polskim średniowieczu*, Warszawa 1997, s. 13.

<sup>352</sup> M. Gonera, *Exempla...*, w druku.

<sup>353</sup> W tej grupie Kwintyliana wymienia: „*exemplum* całkowicie podobne i nierówne, obrazowe i nie obrazowe”, H. Lausberg, op.cit, s. 252; *Ćwiczenia z retoryki*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, M. Załęska, Warszawa 2018, s. 86-87.

<sup>354</sup> Argument *ad orationem* - to typ wnioskowania, polegający na celowym odwoływaniu się do oracji przeciwnika w celu zdyskredytowania wyrażonej przez niego opinii, nie zaś przeprowadzenia ataku personalnego na jego osobę. Vide: K. Szymanek, *Sztuka argumentacji...*, s. 59. Atak personalny na osobę mówcy prezentującego jakąś tezę, jest główną zasadą argumentu *ad hominem*. Vide: K. Szymanek, K. A. Wieczorek, op. cit., s. 101. Nie ma charakteru merytorycznego nakierowanego na rozwiązanie drażliwej kwestii. Bywa stosowany w celu zdyskredytowania przeciwnika. K. Szymanek, *Sztuka argumentacji...*, s. 52.

<sup>355</sup> H. Lausberg, op. cit., s. 252.

Cyconera<sup>356</sup> - jednakże jak pisałam w innym miejscu<sup>357</sup>, Sapiaha najprawdopodobniej wynotowywał je z podręcznika retoryki Cypriana Suareza: *De arte Rhetorica libri tres* (podaję fragment tytułu), Josepha Jouveny'ego: *Novus Candidatus Rhetoricae*, tożsamy tytuł kompendium retorycznego autorstwa G. Pomeya lub Francoisa le Jay'a: *Ars Rethorica ad Tulianam*, liryce miłosnej Horacego<sup>358</sup> czy elegiach Owidiusza<sup>359</sup>), historia, życie codzienne, obyczaje, literatura starożytna i polska, wydarzenia współczesne odbiorcom, kultura polityczna innych krajów (szczególnie Wielkiej Brytanii oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej,) doświadczenia i zdarzenia z życia obcych, egzotycznych nacji<sup>360</sup>. Niewykluczone i dopuszczalne było wykorzystanie zdarzeń fikcyjnych. Te bowiem jak zgodnie twierdzili: Kwintyliian oraz anonimowy autor *Retoryki ad Herenium*, są przydatne szczególnie w sytuacji, gdy w rzeczywistości brak wydarzeń, które mogłyby pomóc zilustrować postawioną przez retora tezę<sup>361</sup>.

Kazimierz Nestor Sapiaha znał zreferowane powyżej ustalenia starożytnych retorów. W swoim wywodzie umiejętnie z nich korzystał, niejednokrotnie wprowadzając modyfikacje, uwarunkowane sytuacją komunikacyjną, retoryczną, tematem, celem wystąpienia, oczekiwaniami audytorium. *Exempla* przez niego wykorzystywane były: zwięzłe, krótkie, (zajmowały zazwyczaj 0,5 periodu. Ten zaś zgodnie z założeniami Cyconera nie był równoznaczny ze zdaniem gramatycznym.

---

<sup>356</sup> D. Pietrzak, *Exempla esterna in Cicero's orationis*, Berlin 2021; idem, *The mitological exemplum in Ancient Rhetorical Theory and in the practice of Cicero*, „Eos”, t. 103, 2016; idem, *Mit grecki w Mowach Cyconera. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. zw. dr hab. J. Styki*, Katowice 2015 s. 17-27.

<sup>357</sup> M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, w druku. Vide też: C. Suarez *De arte rethorica libri tres ex Aristotele, Cicerone et Qvintiliano praecipve depromopti cvmtavlis lvidovici carbonis in vsum gimnasionum*, Monachium 1654; Pomey F. *Novus Candidatus Rhetoricae altero se candidator comptiorque non Aphthoni solim progymnasnata ornatius concinnata sed Tulianee etam rhetoricae praecepta clarius explicata repraesantions studiosis eloquentiae candidatus*, Lyon 1668; J. Jouveny, *Novus Candidatus Rhetoricae Augus Emandatus Politics Elementa&Praecepta*, Poznań 1753, s. 26-32; F. le Jay, *Ars Rethorica ad Tulianam Rationem exacta in qua Praecepta et exempla camplectantur quae et oratoriam facultatem Partinent*, Warszawa 2016. Krótka charakterystyka wspomnianych podręczników: J. Kochanowicz, *Kształcenie młodzieży w kolegiach jezuickich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Wrocław 2021, s. 194-195.

<sup>358</sup> A. Bobrowski, *Exempla mitologiczne w liryce miłosnej Horacego*, „Meander”, 1995, nr 50, s. 227-238.

<sup>359</sup> Vide: M. Puk, *Exempla mitologiczne przywoływane w wygnańczych zbiorach Owidiusza jako ilustracja poetyckiej tezy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Classica Wratislaviensis”, t. 30, 2010, s. 87-97; eadem, *Mitologia w wygnańczych utworach Owidiusza*, Poznań 2013.

<sup>360</sup> Vide: M. Trębska, *Obrzęd rzymski, perski, portugalski celtycki, sarmacki. Kultury obce w historycznych exemplach obyczajowych na przykładzie oracji weselnych*, „Napis”, t. XI, 2005, s. 97-110; eadem, *Staropolskie szlacheckie oracje weselne. Genealogia...*, s. 416-420; M. Gonera, *Exempla...*, w druku.

<sup>361</sup> *Rhetorica ad Herenium*, tłum. z komentarzem J. Z. Lichański, "Forum Artis Rhetoricae", 2019, nr 2, s. 52; S. Sniezewski, op. cit., s. 132.

Opierał się bowiem na stopach metrycznych i długości oddechu<sup>362</sup>). Nie stanowiły zatem odrębnego utworu, co zostało zrekompenrowane ich pojemnością treściową. Nie zawsze pojawiały się *expressis verbis*. Niekiedy książę nadawał im postać subtelnej aluzji, metafory, synekdochy, enumeracji, tj. wyliczenia lub elipsy. Sięgał zarówno po przykłady: całkowicie podobne, nierówne oraz przeciwstawne: obrazowe jak i nie obrazowe. Wywodziły się one z historii i literatury antycznej, niedawnych dziejów ojczystych. Okazjonalnie odnotowujemy przykłady nawiązujące do kultury Orientu<sup>363</sup>. Nie odnotowano natomiast przykładów mitologicznych. W roli *exemplów* występowały również postaci, które miały przywoływać w pamięci słuchaczy określone wydarzenia. Dodatkowo wnioskowanie wsparte starannie dobranymi *exemplami* dostrzegamy głównie w sapienzyńskich mowach doradczych podejmujących problematykę ustrojową, tj. kwestie władzy nad wojskiem, sprawy ekonomiczne, tzn. wynalezienie sposobów sfinansowania stutysięcznego etatu wojskowego oraz międzynarodowe, tzn. konieczność współpracy Obywateli Rzeczypospolitej Obojga Narodów z zaborcami i w jej wpływ na stan państwa. Jego wystąpienia nie pozostały bez echa. Tożsamymi *exemplami* posługiwali się jego interlokutorzy: Stanisław Kublicki, Stanisław Kostka Potocki, Stanisław Małachowski oraz oponent Michał Czacki. Ich skuteczność perswazyjna była wysoka, choć nie stuprocentowa.

Ilustrację tego argumentu widzimy w książęcej mowie wygłoszonej 27 X 1788 roku. Głównym tematem oracji jest, jak pisałam wyżej, sprawa władzy nad

---

<sup>362</sup> M. T. Cynceron, *Rozprawa o stylu, pod tytułem Orator z przyłączeniem mowy za prawem Maniliusa*, przeł. K. Żukowski, Wilno 1828, s. 212-213. Kwestie periodu były przedmiotem szesnastowiecznej polemiki między Jakubem Górkim a Benedyktem Herbestem. Dyskusja ta faktycznie obrazowała stosunek obu teoretyków wymowy do cynceronizmu. Vide też: A. Werpachowska, *Problem interpunkcji w teoriach retorycznych Jakuba Górkiego i Benedykta Herbesta*, „Pamiętnik Literacki”, 1980, z. 4, s. 297-299; eadem, *Jakub Górski i Benedykt Herbst - dwie koncepcje w XVI-wiecznej teorii retorycznej*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, nr 2, s. 180; J. Z. Lichański, *Retoryka od renesansu...*, s. 177-178; idem, *Retoryka w Polsce. Studia o historii, nauczaniu i teorii w czasach I Rzeczypospolitej*, Warszawa 2003, s. 44-45. Pokazywała także poglądy retora na temat wzajemnego stosunku logiki i retoryki. Vide: W. Ryczek, *Renesansowe teorie figuratywności (II) Jakub Górski*, „Pamiętnik Literacki”, 2017, nr 3, s. 103.

<sup>363</sup> Szczególnie rozmiłowani w Oriencie byli: Adam Kazimierz Czartoryski, Jan Potocki oraz Zamoyscy. Vide: J. Reychman, *Orient w kulturze oświecenia*, Wrocław 1964; J. Ryba, *Ibrahim. Turek Jana Potockiego*, [w:] idem, *Oświeceniowe tutti-frutti. Maskarady- Konwersacje-Literatura*, Katowice 2009, s. 79-90; idem, *Jan Potocki i Oświecony grand monde*, „Pamiętnik Literacki”, 2020, nr 1, s. 133-135. Przeniknęło ono także do myśli historycznoliterackiej polskiego oświecenia np. w dziełach Ignacego Krasickiego: *Pan Podstoli, O rymotwórstwie i rymotwórcach* czy Adama Kazimierza Czartoryskiego: *Myśli o pismach polskich*. Vide: E. Zielaskowska, *O rymotwórstwie i rymotwórcach. Ignacy Krasicki między starożytnikami i nowożytnikami*, Poznań 2014, s. 147-148; A. Kupiszewska, *Uwagi o kulturze orientalnej w dokumentach sformułowanej świadomości estetycznoliterackiej polskiego oświecenia*, [w:] *Wschód muzułmański w ujęciu interdyscyplinarnym. Ludzie -teksty-historia*, red. G. Czerwiński, A. Konopacki, Białystok 2015, s. 235-249.

wojskiem, a konkretnie zasadność i konieczność reaktywowania zlikwidowanych na mocy konstytucji 1776 roku, Komisji Wojskowych: Koronnej i Litewskiej. Marszałek Konfederacji Litewskiej w swoim wywodzie przekonuje słuchaczy, że przywrócenie tych ciał kolegialnych jest dobrym rozwiązaniem, które zapewni krajowi rozwój, przywróci harmonię i świetność na wzór potęgi dawnej Rzeczypospolitej. Parlamentarzystka podkreśla z mocą, iż nie należy obawiać się ponownego powierzenia zwierzchnictwa nad armią hetmanom, gdyż oni nigdy nie działali na szkodę Rzeczypospolitej, lecz zawsze, nawet w sytuacji zagrożenia życia, kierowali się polską racją stanu. Cechy te uosabiają przywołani przez oratora hetmani<sup>364</sup>: Jan Zamoyski, Stanisław Żółkiewski, Jan Karol Chodkiewicz, Stefan Czarniecki<sup>365</sup>. Sapieha powiada:

Żółkiewski, Zamoyski, Chodkiewicz, Czarniecki, kiedy krwie wylewem i wazeniem życia wiekopomnej dosługiwali się sławy, nie spodziewali się pewnie, że w tym miejscu, w którym ich triumfy i zwycięstwa głoszone znajduje się kto taki, kto w potomności ich hańbiąc okryte chwałą popioły krzywdzić będzie w ogóle piastujących urząd [...] <sup>366</sup>

Zastosowane przez niego przykłady są całkowicie podobne. Ich siłę perswazyjną mówca wzmocnił argumentem z autorytetu, (co było powszechną praktyką zalecaną w podręcznikach retoryki)<sup>367</sup> oraz wnioskowaniem prawniczym. Księżę powołuje się bowiem na stanowisko Ignacego Potockiego, który trafnie zinterpretował obowiązki i kompetencje Departamentu Wojskowego i Komisji Wojskowych. Marszałek Konfederacji Litewskiej tłumaczy:

---

<sup>364</sup> O dokonaniach wspomnianych hetmanów: Vide: W. Dobrowolska, *Chodkiewicz Jan Karol*, [w:] *PSB*, t. IV, Warszawa 1937, s. 363-367; W. Czapliński, *Czarniecki Stefan*, [w:] *PSB*, t. IV, Warszawa 1938, s. 208-211.

<sup>365</sup> To *exemplum* pojawia się także w mowach innych posłów. Posługiwał się nim także m.in. Potocki poseł braclawski w mowie doradczej wygłoszonej 5 XI 1788 dotyczącej władzy nad wojskiem. Wnioskowanie z przykładu połączone jest tutaj z pochwałą Stefana Czarnieckiego. Parlamentarzystka głosił: „[...] Tęgość umysłu jego i wielkość serca im srozsze na Ojczyznę zbierały fale. Przeciwność stałszym go czyniła i męźniejszym. Blask szczęścia go nie wynosił, lecz ludzkość i dobroć powiększał, to tylko przełamywał, co cnota jego zwyciężać powinna była, za blaskiem się nie wynosił, ale prawdziwej chwały w czynach cnotliwych szukał, a potomności porzucił sąd prawdziwy o sobie. Takim był prawdziwy wzór Polaka Stefan Czarniecki w pracach dla Ojczyzny”. Sesja XIII 5 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 8.

<sup>366</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *ibidem*, s. 144.

<sup>367</sup> M. Barłowska, *Argumenty oparte na indukcji i dedukcji*, [w:] *Ćwiczenia z retoryki...*, s. 83; Lausberg, *op. cit.*, s. 260; K. Szymanek, K. A. Wieczorek, *op. cit.*, s. 55-67; K. Szymanek, *Sztuka argumentacji...*, s. 66-69; Vide też: C. Suarez, *op. cit.*, s. 33.

[...] Ale tu dość wspomnieć Głos światły, głos szanowny poważnego od dobrze myślącej publiczności JW JMci Pana Potockiego, Marszałka Nadwornego Litewskiego, który jasno odkrył grę w słowach zawartą, że na początku ustawy Departamencie powiedziano, iż ten Komisją jaka była 64 roku zastępować będzie, a niżej przeciągano do Rady wszystko, co istotę tej Komisji stanowiło [...] <sup>368</sup>

Przykłady pojawiają się także w oracjach sapieżyńskich oponentów. Sięga po nie Zakrzewski poseł poznański. Zastosowane przez niego *exemplum* wywodzi się z historii starożytnego Rzymu oraz kultury parlamentarnej osiemnastowiecznej Anglii <sup>369</sup>. Mają one, podobnie jak te przywołane przez Sapiehę, charakter *exemplów* całkowicie podobnych <sup>370</sup>. Parlamentarzysta stara się przekonać audytorium, iż obecnie erylowanie Komisji Wojskowej nie jest najszcześniejszym posunięciem. Twierdzi:

[...] Sławiona wielokrotnie w dawniejszych obradach za wolny mianego Rządu Angielskiego Konstytucja, którego ja temuż nie zazdroszczę Narodowi. Czyliż, który Naród wolny lub samowolny, pomyślny przez to jest, że zwierzchność od władzy choćby doczesną tak ma rozdzielną? [...] <sup>371</sup> .

---

<sup>368</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 146. Tożsame przykłady świadczące o chwale oręża polskiego odnotowujemy również w wystąpieniu posła wołyńskiego Benedykta Hulewicza, wygłoszonym na posiedzeniu 17 IX 1790 roku. Osnową tej oracji była kwestia sukcesji tronu. Mówca przestrzegając przed takim rozwiązaniem, portretował hetmanów jako obrońców wolności. Jako anty przykład zdolności monarszych wskazał natomiast panowanie Zygmunta III Wazy. Gromił również opieszałość Władysława IV. Mówił: „[...] bitni Polacy krew za dostojęństwo królów swoich lali, zła polityka Zygmunta, nierychle przybycie Władysława, Żółkiewskiego laury zwiędnąć musiały”. Vide: *Głos Jaśnie Wielmożnego Benedykta Hulewicza, pisarza ziemskiego włodzimierskiego, Towarzysza Kawalerii Narodowej, posła wołyńskiego na sesji dnia 17 września 1790 miany*, Archiwum Główne Akt Dawanych (dalej: AGAD), Archiwum Sejmu Czteroletniego (dalej: ASCz), sygn. 9, k. 3. Perswazyjny wydźwięk tego ustępu uzyskano dzięki jaskrawemu kontrastowi między chwalebными poczynaniami hetmanów a haniebnymi działaniami monarchów.

<sup>369</sup> Parlamentarzyści Rzeczypospolitej idealizowali angielski ustrój parlamentarny. Do tego modelu odwoływano się w trakcie prac nad Konstytucją 3 maja. Vide: A. Grześkowiak-Krwawicz, *Czy rewolucja może być legalna? 3 maja 1791 w oczach współczesnych*, Warszawa 2012; M. Gonera, *Działalność...*, s. 176.

<sup>370</sup> *Exemplum* całkowicie podobne polega na sugestywnym budowaniu porównań, w taki sposób, by pokazać równą wagę opisywanych wydarzeń czy postaci. Nie wpływa ono na zmianę znaczenia całości przekazu, H. Lausberg, op. cit., s. 420. Vide też: *Ćwiczenia z retoryki...*, s. 82; M. Rusinek, A. Załazińska, *Jak się dogadać? Retoryka codzienna*. Kraków 2018, s. 251. W analizowanym ustępie większą częścią są ustroje Rzymu i Anglii, a mniejszym nieśmiałe próby reform podejmowane w tym zakresie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

<sup>371</sup> Sesja X 27 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 156.

Perswazyjny wydzwięk przytoczonego *exemplum* wzmacnia użycie pytania retorycznego zbudowanego z szeregu przymiotnikowych enumeracji. Taki sam cel ma przykład zaczerpnięty z historii starożytnego Rzymu połączony z krótką sentencją. Orator przestrzega sejmujących przed powielaniem błędów Rzymian, które mogłyby zagrozić wolności Rzeczypospolitej. Do wyobraźni słuchaczy miało przemawiać porównanie utraty suwerenności do pożaru. Mówi: „[...] Takowe przypadki wolność zgubiły rzymską i innych Rzeczpospolitych *Romae consulitur saguntium capitur*<sup>372</sup>. Pożarowi aby zapobiec w iskierekach go tłumić należy [...]”<sup>373</sup>.

Sapieżyńskie wnioski nie odniosło zamierzonego rezultatu. Dyskusję na temat władzy nad wojskiem kontynuowano następnego dnia.

Argumentowanie wzmocnione starannie wyselekcjonowanym przykładem pojawia się w książęcej mowie wygłoszonej na posiedzeniu 3 XI 1788 roku w trakcie głosowania nad likwidacją Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej. Sapieha podobnie jak w analizowanej powyżej mowie, broni hetmańskich prerogatyw znacznie ograniczonych, jak już wielokrotnie wzmiankowałam w tym studium, po I rozbiórce. Próbując przekonać słuchaczy do niezwłocznego opowiedzenia się za zniesieniem magistratury i przywrócenia Komisji Wojskowej, w której jako przewodniczący zasiadali hetmani wielcy, a ich zastępcami byli hetmani polni, stawia za wzór i chwali dokonania hetmana polnego litewskiego Seweryna Rzewuskiego. Mówi:

Najdogodniejszym tego przykładem był Głos Godnego ministra JW hetmana polnego litewskiego, który nie tylko z przymiotów duszy i serca jest kochanym w Narodzie, ale i dlatego, że wprzód ofiarą zdrowia i majątku zasłużywszy się na funkcjach publicznych w Stanie Rycerskim dał przykład, jakimi to stopniami przychodzić potrzeba do ministerialnej godności, chcąc ją mieć sobie należną [...]”<sup>374</sup>

W celu wzmocnienia perswazyjnego efektu wypowiedzi Sapieha sięga po sugestywne, porównanie. Zestawia uprawnienia hetmańskie tak bezpardonowo krytykowane podczas obecnego sejmu oraz z pokorą i cichością przyjmowane przez wojskowych urągania, z cedrem, smaganym przez wichry i burze. Ma ono

---

<sup>372</sup> Tłumaczenie moje: Narady doprowadziły Rzym do niewoli.

<sup>373</sup> Ibidem, s. 156.

<sup>374</sup> Ibidem, s. 338.

oddziaływać na emocje słuchaczy, prowokując do konkretnych działań, tj. reaktywowania Komisji Wojskowej i przywrócenia pieczy nad siłami zbrojnymi hetmanom. Z emfazą w głosie rzekł:

[...] I ten cedr starożytny Libanu na trzecim roku upadku swojego, nie z takim, jak tu mówiono odezwał się łoskotem owszem gdy wzniesionej burzy groźne nań miotają pioruny, łyzy tylko szczerą tklivością wyciśnięte z oczu pełnego wieku i sławy Ministra, który pociski w nagrodę gorliwości Ojczyzny odniósł, raz wszystkie serca czułe, pewne i najtwardsze przedrzeć się musiały [...] <sup>375</sup>

Stanowisko swojego przedmówcy podzielał Stanisław Kublicki poseł inflancki. Swe rozumowanie wsparł on także krótkim historycznym *exemplum*. Przywołał bowiem, wykorzystując figurę enumeracji, postaci monarchów: Władysława IV, Jana Kazimierza i Jana III Sobieskiego, oraz hetmana Jerzego Sebastiana Lubomirskiego <sup>376</sup> przywódcy sławnego rokoszu zawiązanego w obronie uprawnień hetmańskich, będących gwarantem wolności republikańskiej zagrożonych widmem sukcesji tronu <sup>377</sup>. Mówca tworzy jego krótką *laus*. Powiada:

[...] Słyszeć się dały głosy ze wspomnieniem czasów Zygmunta III, Władysława IV, Stefana Batorego, Jana III w rządzie tych Jan Kazimierz opuszczony [...] Jerzy Lubomirski Mąż znakomity, Praw i wolności Obrońca, a widząc już prawie ugodzoną sukcesję Tronu zawołał: "już po wolności", a walcząc dotąd przy Królu, użył na koniec walecznej dłoni przeciw zamachom na wolność i władzę hetmanów zabezpieczył [...] <sup>378</sup>.

Konieczność uprzedniego doprecyzowania projektu ustawy o Komisji Wojskowej w zakresie obowiązków i uprawnień hetmańskich dostrzegali Michał

---

<sup>375</sup> Ibidem, s. 338.

<sup>376</sup> Vide: A. Kersten, *Lubomirski Jerzy Sebastian*, [w:] *PSB*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 14-19. Postać ta przywoływana jest także w szesnastowiecznych mowach sejmowych wygłaszanych w okresie "egzekucji praw i dób. Vide: K. Płachcińska, op. cit., s. 445-446; eadem, *Oracje sejmowe z czasów Jana Kazimierza na rozdrożu stylistycznym (na przykładzie wotum Krzysztofa Grzymułtowskiego)*, „Pamiętnik Literacki”, 2005, z. 1, s. 147-167.

<sup>377</sup> Tożsame poglądy wyrażał 200 lat później właśnie Seweryn Rzewuski w swojej pracy publicystycznej, tj. w dziele: *O sukcesji tronu w Polsce*. Vide: Z. Zielińska, *O sukcesji tronu w Polsce 1787-1790*, Warszawa 1990; M. Gonera, *Działalność...*, s. 175-176.

<sup>378</sup> Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 338.

Czacki poseł czernihowski. Parlamentarzysta przestrzegał przed przekraczaniem przez wojskowych swoich kompetencji. W ten sposób próbował odsunąć w czasie decyzję o obaleniu Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej i bronił go. Swoją opinię uzasadnia *exemplum* wywiedzionym z historii starożytnego Rzymu. Przywołuje bowiem postać Juliusza Cezara, dla którego objęcie władzy nad wojskiem było pierwszym krokiem do przejęcia kontroli nad Imperium Romanum<sup>379</sup>. Mówca powiada:

[...] Punkt trzydziesty drugi tego projektu mniemam, iż potrzebuje zastanowienia, w którym wyczytuję, że w czasie wojny zupełnie władza zostaje u hetmanów wystawia mię zatym pamięć Juliusza Cezara, który władcą wojska będąc, nieograniczonym Panem został Rzplitej, a jeśli przykłady dawnych dziejów za wzory być powinny nich i to będzie przestroga, by część Komisji Wojskowej szła z komenderującym wojskiem hetmanem do obozu; wszak to już się trafiło, iż wodzom naszym deputowani wspólni gromili nieprzyjacioły [...] <sup>380</sup>

Perswazyjny wydzźwięk tego ustępu miało zwiększyć nadanie mu charakteru przestrogi (perswazyjny akt mowy) oraz zastosowanie czasownika modalnego: "powinny"<sup>381</sup>.

Zdanie przeciwnika nie miało jednak większego znaczenia, gdyż w trakcie głosowania<sup>382</sup> zdecydowano o obaleniu Departamentu Wojskowego, a zatem Sapieha i jego poplecznicy odnieśli sukces.

Przykład jako forma wsparcia argumentacji pojawia się także w sapieżyńskim wystąpieniu wygłoszonym 22 XII 1788 roku. Tematem oracji była kwestia wysokości pensji komisarzy wojskowych oraz niemożność jej łączenia z gratyfikacjami finansowymi otrzymywanymi od obcych dworów, co było wówczas powszechną (i *de facto* akceptowaną) praktyką<sup>383</sup>. Marszałek Konfederacji

---

<sup>379</sup> Chodzi o wojnę między Cezarem, Gajusem Pompejuszem a Krassusem. Vide: E. Konik, *Gajusz Juliusz Cezar i jego czasy*, [w:] Gajus Juliusz Cezar i jego czasy, tłum. i oprac. idem, Wrocław 2004; A. Krawczuk, *Gajusz Juliusz Cezar*, Wrocław 1990. O roli starożytnego Rzymu w polskim dyskursie parlamentarnym epoki Oświecenia pisała Anna Grześkowiak-Krwawicz, *Polska myśl polityczna epoki Oświecenia...*, s. 81.

<sup>380</sup> Sesja XII 3 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 348.

<sup>381</sup> Ibidem, s. 348.

<sup>382</sup> Ibidem, s. 323.

<sup>383</sup> Jarosław Czubyaty określa taką postawę: "zasadą dwóch sumień", J. Czubyaty, *Zasada dwóch sumień. Normy postępowania i granice kompromisu w postawach politycznych Polaków w sytuacjach*

Litewskiej, wprawdzie nie piętnował otwarcie tego proceduru, ale by przekonać słuchaczy o naganności takiego postępowania, posłużył się sugestywnym *exemplum*, wywiedzionym z wydarzeń współczesnych odbiorcom. Mianowicie przywołał postać senatora, biskupa smoleńskiego Adama Naruszewicza, który po zajęciu się działalnością polityczną<sup>384</sup>, pracą literacką<sup>385</sup> oraz historyczną<sup>386</sup> zrezygnował z uposażenia ofiarowanego mu przez carycę Katarzynę II oraz pensji przeznaczonej dlań przez króla. Mówił: „[...] Słyszałem JW chełmskiego<sup>387</sup> w obliczu Stanów uroczyste oświadczenie. Nie tajna mi jest ta chwalebna [podkr. M.G.] czynność JW Biskupa Smoleńskiego, który z literatury mając pensją, czyniącą zaszczyt narodowy, aby jakowa myśl podejrzliwa nań nie padła złożył ją [...]”<sup>388</sup>. Wymowę tego ustępu

---

wyboru (1795-1815), Warszawa 2005. Vide też: M. Gonera, *Działalność...*, s. 205; eadem, *Sejmowe...*, w druku.

<sup>384</sup> Adam Naruszewicz traktował ją marginesowo, skarżąc się, jak podaje Władysław Jankiewicz w listach do przyjaciół na uciążliwość tego zajęcia, W. Jurkiewicz, *Adam Naruszewicz w otoczeniu Stanisława Augusta*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne”, 1993, z. 3, s. 71. Początkowo był związany z Czartoryskimi, później zaś z królem, na którego prośbę opracował *Historię Narodu Polskiego*. Od 1781 roku pełnił funkcję pisarza polnego litewskiego i sekretarza Rady Nieustającej. W 1788 roku objął biskupstwo smoleńskie, którego od 1774 roku był koadiutorem, a zatem uzyskał krzesło senatorskie i uczestniczył w obradach senatu. Dwa lata później został biskupem łuckim, ibidem, s. 73-74; J. Platt, *Naruszewicz Adam Tadeusz*, [w:] *PSB*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 554-561; idem, *Adam Naruszewicz*, [w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, t. 1, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1991, s. 311-313; A. E. M. Ziółek, *Biskupi senatorowie wobec reform Sejmu Czteroletniego*, Lublin 2008, s. 24.

<sup>385</sup> Poza pisanie różnych utworów literackich, tj. sielanek, bajek, ód, panegiryków, wierszy podarunkowych, epigramatów, sentencji w jej obrębie należy wyróżnić m.in. działalność translatorską np. przełożył na język polski dzieła Tacyta, Cycerona, Pliniusza Starszego oraz redakcję „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”, Vide: B. Wolska, *Wprowadzenie do lektury*, [w:] *Adam Naruszewicz, Poezje zebrane*, t. III, wydała eadem, Warszawa 2012; J. Platt, *Adam Naruszewicz...* s. s. 314-316; J. Starnawski, *Cyceron na warsztacie Adama Naruszewicza, tłumacza i komentatora Tacyta*, „Studia Classica et Neolatina”, t. 5, 2002, s. 104-111; idem, *Iuvenalis na warsztacie Naruszewicza komentatora Tacyta "Dzieł wszystkich"*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae”, t. 14, 2002, s. 167-173; idem, *Pliniusz Starszy na warsztacie Adama Naruszewicza - komentatora Tacyta "Dzieł wszystkich"*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2002 R. 47, s. 141-165; M. Bober-Jankowska, *Naruszewiczowy przekład Tacyta*, „Colloquia Litteraria”, t. 27, 2019 nr 2. Stosowane przezeń techniki redakcyjne w przekładzie dowodzą jego świadomości językowej. Vide: eadem, *Błąd czy wariant? O technikach redakcyjnych Adama Naruszewicza*, „Napis”, t. 26, 2020. T. Lewaszewicz, *Świadomość językowa i zainteresowania językoznawcze Adama Naruszewicza*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 27, nr 2, s. 85-97.

<sup>386</sup> W latach 1776-1779 Adam Naruszewicz pracował na prośbę króla nad redakcją: *Historii Narodu Polskiego*, natomiast w okresie 1781-1792 trudził się nad opracowaniem tzw. Tek Naruszewicza. Vide: A. F. Grabski, *Adam Naruszewicz jako historyk*, „Wiek Oświecenia”, t. 13, 1998, s. 11-56; *Adam Naruszewicz i historiografia oświecenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998; B. Wolska, *Wprowadzenie...* [w:] *Adam Naruszewicz, Poezje...*, t. I, wydała eadem, Warszawa 2005, s. 8. Dyskusyjnym pozostaje natomiast Naruszewiczowe autorstwo *Życiorysów sławnych Polaków*. Vide: M. Bober-Jankowska, *Czy Adam Naruszewicz napisał Życiorysy sławnych? O nieznanym rękopisie biskupa koadiutora smoleńskiego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 68, 2020, z. 1, s. 60-61. Badaczka ustaliła natomiast, że Naruszewicz uczestniczył w pracach redakcyjnych nad *Dykcjonarzem sławnych rodaków i cudzoziemców z prośbą związanych*, ibidem, s. 71.

<sup>387</sup> Chodzi o Wojciecha Suchodolskiego.

<sup>388</sup> Sesja XLVII 22 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 547.

wzmocnia użycie przymiotnikowego (podkreślonego) epitetu. Perswazyjną moc całego wystąpienia potęguje też zastosowanie przeciwstawnego<sup>389</sup>, przywołanego aluzyjnie *exemplum*, ilustrującego zachowanie Adama Kazimierza Czartoryskiego. Sapieha przypomina bowiem, iż przebywa on na żołdzie<sup>390</sup> austriackim. Nie widzi tym razem w takim działaniu niczego zdrożnego, niepokojącego, a nawet używając przymiotnikowego epitetu (podkreślonego), nobilituje parlamentarzystę. Powiada: „[...] W wojskowym stanie w równiej z literackimi idą pensje wojskowe, które krwią zasługują się. Widzimy tu w składzie godnego kolegę i posła. Ma sobie wyznaczoną zagraniczną pensją. Ale takowa wysłużona płaca skazy charakteru nie czyni [...]”<sup>391</sup>.

Na książęce wystąpienie niemal natychmiast zareagował Stanisław Kostka Potocki poseł Lubelski. Solidaryzując się ze swoim przedmówcą, pochwalił uczynek Adama Naruszewicza. Mówił:

Są pensje zagraniczne, jaką od N. Imperatorowej ma nadaną JX Biskup Smoleński: takowe pensje nie tylko narodowi krzywdy nie czynią, ale mu jeszcze sławę przynoszą. Wszelako delikatność JW Smoleńskiego wstręt znalazła i od takowej pensji, gdyż ją złożył<sup>392</sup>

Zachowanie Sapiehy było jednak swoistą pozą, obliczoną na uzyskanie popularności wśród sejmowej publiczności, gdyż w trakcie głosowania opowiedział się za zakazem łączenia pensji otrzymywanych w ojczyźnie z gratyfikacjami przekazywanymi przez obce dwory<sup>393</sup>.

Ostatnie *exemplum* odnajdujemy w sapieżyńskiej mowie wygłoszonej na posiedzeniu 30 I 1789 roku. Nie występuje ono tutaj samodzielnie, ale łączy się z argumentem cnoty. Osnową wystąpienia jest kwestia zasadności nałożenia podatku od stempla<sup>394</sup> osobom, którym przyznano odznaczenia i ordery za granicą. Marszałek Konfederacji Litewskiej był przeciwny takiemu rozwiązaniu. Doradzał zaprzestać

---

<sup>389</sup> *Exemplum* przeciwstawne zasadza się na wyraźnym kontraście prezentowanych sądów. Poprzez jego zastosowanie zmiana ulega znaczenie całej oracji, H. Lausberg, op. cit., s. 420. Vide też: M. Rusinek, A. Załazińska, op. cit., s. 255.

<sup>390</sup> Adam Kazimierz Czartoryski został generałem lejtnantem, a później feldmarszałkiem wojsk austriackich, H. Waniczkówna, *Czartoryski Adam Kazimierz*, [w:] *PSB*, t. IV. Warszawa 1938, s. 244; M. Gónera, *Działalność...*, s. 85.

<sup>391</sup> Sesja XLVII 22 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 547.

<sup>392</sup> *Ibidem*, s. 547.

<sup>393</sup> *Ibidem*, s. 548.

<sup>394</sup> Vide: Przypis 249.

dodawania kolejnych dodatków do rzeczzonego projektu. By przekonać słuchaczy do swoich racji, posłużył się wymownym przykładem zaczerpniętym z historii Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie w odróżnieniu od Rzeczypospolitej Obojga Narodów, wszystkie przyznane ordery są nagrodą za pracę na rzecz kraju. Tymczasem nad Wisłą stanowią one istotny element personalnej polityki monarchy, nierzadko nie mając potwierdzenia w przymiotach i zasługach obdarowanego. Powiada:

[...] Co do orderów jest myśl moja, której wstydzic się nie będę, że w Rzplitej nie chciałbym widzieć orderów, nie mam ich za zaszczyt w wolnym Narodzie, bo wolnemu Obywatelowi to tylko przywoita jest dystynkcja, którą sama cnota nadaje, mamy tego przykład w wolnej Amerykańskiej Rzplitej, gdzie nie order, ale zasługa i cnota dystynguje Obywatela, lecz kiedy jest od dawna prerogatywa królów i nie może być u nas zniesione, chciałbym przynajmniej, żeby Polak zagranicznego nie nosił orderu, a to w tej myśli, iżby przez to nie sprzyjał obcemu Narodowi [...]<sup>395</sup>

Perswazyjny wydźwięk powyższego ustępu zwiększa zastosowanie chwytów erystycznych: *subiectio*: „Co do orderów jest myśl moja, której wstydzic się nie będę”<sup>396</sup> oraz *optatio*: „w Rzplitej nie chciałbym widzieć orderów, nie mam ich za zaszczyt w wolnym narodzie”<sup>397</sup>, „chciałbym przynajmniej, żeby Polak zagranicznego nie nosił orderu, a to w tej myśli, iżby przez to nie sprzyjał obcemu Narodowi”<sup>398</sup>, poliptonu złożonego ze słów kluczy: „[...] wolnym [...] wolnemu”<sup>399</sup>. Oddziaływaniu na emocje słuchaczy i przekonaniu ich do niezwłocznego podjęcia decyzji w dyskutowanej sprawie służy natomiast zastosowanie topiki utraconego czasu, powtórzenie czasownika: „wołają”<sup>400</sup> oraz leksyki ekspresywnej (podkreślonej) uszeregowanej w formie klimaksu<sup>401</sup>. Sapieha twierdzi: „[...] Wołają

---

<sup>395</sup> Sesja LVII 30 I 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 369.

<sup>396</sup> *Ibidem*, s. 369.

<sup>397</sup> *Ibidem*, s. 369.

<sup>398</sup> *Ibidem*, s. 369.

<sup>399</sup> *Ibidem*, s. 369.

<sup>400</sup> *Ibidem*, s. 369.

<sup>401</sup> Klimaks to figura słów polegająca na celowym uszeregowaniu leksemów w porządku narastającym. Dzięki temu orator osiąga efekt perswazyjny, J. Z. Lichański, *Retoryka. Historia...*, s. 131. Beata Witkowska Maksimczuk zalicza go do figur gradacji rosnącej, B. Witkowska-Maksimczuk, *op. cit.*, s. 122.

do nas współbracia w domach pozostali, woła ich rozpacz, widząc nas beczynn timeras trawiących: oto niesława nasze popioły hańbić [podkr. M.G.] będzie”<sup>402</sup>

Wkład Sapiehy w prowadzoną debatę docenił marszałek sejmu Stanisław Małachowski, nazywając jego wystąpienie: „wymownym”<sup>403</sup>. Dywagacje obu parlamentarzystów nie odniosły zamierzonego rezultatu, gdyż nie udało się osiągnąć porozumienia.

Konkludując należy zaznaczyć, że przykłady w sapieżyńskich oracjach pojawiają się okazjonalnie. Odnalazłam je w książęcych mowach wygłoszonych w czasie Sejmu Wielkiego. Wspierają i wzbogacają one argumentację mów doradczych, podejmujących kwestie: wojskowe, skarbowe oraz omawiające zagadnienia z zakresu polityki międzynarodowej. Ich źródłem są: historia ojczyzna, tj. dawne zdarzenia (rokosz Lubomirskiego) i bohaterowie minionych wieków, czyli hetmani Stefan Żółkiewski, Jan Karol Chodkiewicz, Jan Zamoyski; dzieje starożytnego Rzymu i postaci z nimi związane, tj. Juliusz Cezar; ustroje innych krajów (Anglii i Stanów Zjednoczonych) oraz wydarzenia współczesne odbiorcom. Konstrukcja *exemplów* była typowa. Pojawiały się one najczęściej bezpośrednio, rzadko natomiast widzimy je w formie aluzji. Marszałek Konfederacji Litewskiej wybierał przykłady krótkie, obejmujące zazwyczaj 0,5 periodu, lecz pojemne treściowo. Zazwyczaj w jednej oracji obecne było jedno *exemplum*. Najczęściej wybieranym ich rodzajem były *exempla* całkowicie podobne i przeciwstawne (brak przykładów nierównych). Sapieha (w odróżnieniu np od Adama Kazimierza Czartoryskiego<sup>404</sup> czy Benedykta Hulewicza<sup>405</sup>, nie przedstawia antywzorów.

Wnioskowanie w oparciu o materiał egzemplifikacyjny nigdy nie występuje samodzielnie, ale łączy się z innymi klasami dowodów tj. z argumentami prawniczymi, emocjonalnymi, wywiedzionymi z cnoty oraz przeciwieństwa. Bywa wkomponowane w pochwałę jakiejś osoby. Jego perswazyjny wydzwięk wzmaga zastosowanie: topiki utraconego czasu, figur retorycznych: pytania retorycznego, enumeracji, klimaksu, epitetów, poliptonu, sugestywnych, niewybrednych porównań; chwytów erystycznych: *subiectio* i *optatio*; słów kluczy: "wolność, naród" oraz leksyki ekspresywnej.

---

<sup>402</sup> Sesja LVII 30 I 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 369.

<sup>403</sup> Ibidem, s. 370.

<sup>404</sup> M. Gonera, *Exempla...*, w druku.

<sup>405</sup> B. Hulewicz. op. cit., s. 3.

Wprawdzie książę tworzył zawsze argumenty mocne, które wspierał starannie dobranymi przykładami, to jednak nie zawsze osiągał sukces, np w postaci przyjęcia zgłoszonego przezeń projektu, ale niejednokrotnie mógł usłyszeć słowa aprobaty ze strony sejmowych kolegów. Jego poplecznikami byli: Stanisław Kublicki, Stanisław Kostka Potocki, Stanisław Małachowski. Niemniej jednak z pewnością z przyjemnością go słuchano, czemu sporadycznie dawano wyraz w słowach, co dowodzi po raz kolejny dużej sprawności oratorskiej mówcy.

\* \* \*

*Argumentatio* była najważniejszą częścią wywodu retorycznego. Jej opracowanie miało kluczowe znaczenie dla życzliwego przyjęcia wystąpienia poselskiego przez sejmową publiczność. Przekładało się ono na losy składanych przez parlamentarzystów projektów ustaw, a w konsekwencji siłę poszczególnych frakcji. Dowodziło również sprawności oratorskiej mówcy. Sprawiało, że był on chętnie słuchany, cytowany przez sejmowych kolegów, a jego wystąpienia drukowano, umieszczano w ówczesnej prasie np. w "Gazecie Warszawskiej", "Pamiętniku Historyczno-Politycznym", zamawianych przez wpływowych magnatów gazetkach pisanych bądź zbiorach mów i kolportowano<sup>406</sup>.

Rezerwuar argumentów wykorzystywanych przez Kazimiera Nestora Sapiełę dla udowodnienia stawianych przez siebie tez jest typowy<sup>407</sup>. Wybór dowodów zależy, jak pisałam wyżej: od sytuacji komunikacyjnej i retorycznej, tematu, celu wystąpienia, specyfiki audytorium. Książę doceniał wagę i znaczenie argumentów rzeczowych i logicznych. W związku z tym swoje wnioskowanie najczęściej budował w oparciu o: prawdopodobieństwo i analogię, przeciwieństwo, przepisy prawne, różnego typu definicje (retoryczną, metaforyczną i perswazyjną), dywagacje o roli cnoty oraz przykład. Żadna z wymienionych strategii argumentacyjnych nie występuje w oracjach Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego samodzielnie. Dla zwiększenia efektu perswazyjnego były one w jego mowach skorelowane z argumentami: z natury osoby lub rzeczy, tradycji, zwyczaju,

---

<sup>406</sup> M. Goner, *Adam Kazimierz Czartoryski - orator...*, s. 345.

<sup>407</sup> Tożsamy katalog argumentów wskazała, badając XVI wieczne mowy sejmowe okresu egzekucji praw i dóbr Krystyna Płachcińska. Różnica zasadza się jedynie na frekwencji poszczególnych dowodów. Na podstawie analiz badaczka doszła do wniosku, iż najczęściej przywoływanym argumentem było ówczesnie wnioskowanie z porównania i przykładu. Vide: K. Płachcińska, *Obraz kultury...*, s. 305.

porównania oraz autorytetu, którym mówca uczynił: króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, marszałka sejmowego Stanisława Małachowskiego, wojewodę ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego, Stanisława Lubomirskiego, Ignacego Potockiego, rzadziej samego siebie (co jest przejawem topiki skromnościowej). Widzimy tutaj realizację zaleceń Cyncerona. Rzymski retor w *Rozmowie o mówcy* doradzał bowiem wzajemną korelację argumentów, gdyż jak twierdził: „[...] słuchacz pojmując natychmiast przywiedziony dowód i oczekuje drugiego, potem trzeciego [...]”<sup>408</sup>. Mówca zalecał jednak rozsądne ich wprowadzanie. Zalecał bowiem zastosowanie odstępu przed przeprowadzaniem następnego wniosku<sup>409</sup>. Marszałek Sapieha skrupulatnie je wypełniał. Sporadycznie wespół z *exemplami* w książęcej *argumentatio* pojawiają się krótkie sentencje zaczerpnięte z literatury starożytnej. Sapieha umiejętnie wykorzystuje także argumenty emocjonalne. Nie przesycił jednak nimi swojego wywodu. Pełnią one w jego wystąpieniach funkcję pomocniczą, służąc wzruszeniu odbiorcy. Dostrzegamy tu kolejny przejaw myśli retorycznej Arpinaty, który podkreślał z mocą, że: „[...] dowód gruntuje się na przyczynie [...]”<sup>410</sup>. Cechą tych sapieżyńskich argumentów jest podkreślenie dojmującego bólu spowodowanego przedkładaniem przez parlamentarzystów osobistych interesów nad polską rację stanu oraz koniecznością pokonywania rozlicznych trudności na drodze do przeprowadzenia niezbędnych reform ustrojowych.

Nie tylko hierarchizacja i korelacja dowodów wpływały na skuteczność książęcych oracji. Współdecydowała o niej również siła przytaczanych argumentów, toteż Sapieha posługiwał się wyłącznie dowodami mocnymi. Umieszczał je zazwyczaj w mowach doradczych, podejmujących tematykę ustrojową, skarbową, międzynarodową. Obserwujemy tutaj kolejny ukłon naszego bohatera w stronę tradycji antycznej<sup>411</sup>. Obecność argumentacji w jego mowach popisowych ma charakter szczątkowy. Sporadycznie odnotowujemy w tej części: dowody prawnicze,

---

<sup>408</sup> Cynceron, *Rozmowa o mówcy...*, s. 153.

<sup>409</sup> W *Rozmowie o mówcy* znajdujemy następujący passus: „[...] Strzeż się dowody swoje jedne po drugich utrzymywać, żeby ich kto nie policzył, żeby w rzeczy samej odróżnione, w mowie z sobą zmieszane być się nie zdawały. Ibidem, s. 123.

<sup>410</sup> Ibidem, s. 153. Podobne stanowisko w tej sprawie miał Kwintyliusz. W *Institutio oratoria* pisał: „[...] Altecator powinien wystrzegać się wzburzenia i wrzasku oraz tych form żartu, które są bliskie ludziom niewykształconym [...]”. S. Śnieżewski, op. cit., s. 172.

<sup>411</sup> Arpinata pisał: „wszystkie dowody należy zamknąć najmocniejszymi bądź dla podniecenia, bądź złagodzenia sędziów”. Cynceron, *Rozmowa o mówcy...*, s. 173.

z porównania, cnoty, oraz z przeciwieństwa<sup>412</sup>. Wspomniany wyjątek dowodzi, że Sapieha był znakomitym twórcą alternacyjnych modeli wystąpień sejmowych, a nie tylko naśladowcą<sup>413</sup> i wykonawcą wytycznych antycznych mistrzów słowa. Kanoniczny model oracji stanowił dla niego niekiedy matrycę, którą modyfikował i przekształcał. Czynił to, by jak najrzetelniej wypełnić zadania stawiane od starożytności przed każdą publiczną mową, tj: uczyć i przekonywać, podobać się i wzruszać słuchaczy.

Przejawem dość swobodnego traktowania owego wzoru jest celowe pomijanie niektórych części mowy, tj. *inventio* oraz *narratio* na rzecz stworzenia rozbudowanej *argumentatio*. Występuje także tendencja odwrotna, tzn. maksymalna kondensacja argumentacji (np. sapieżyńska oracja z 31 X 1778)<sup>414</sup>. Takie posunięcie służy przede wszystkim skupieniu uwagi słuchaczy na tezie, którą Sapieha zamierza udowodnić, a także przekonaniu audytorium do właściwego gospodarowania czasem.

Kolejnym dowodem twórczego podejścia Sapiehy do modelu kanonicznego oracji jest, wcale nie rzadka, obecność w części argumentacyjnej topiki: skromnościowej, świętobliwych, walecznych przodków oraz utraconego czasu, wplatanie weń elementów pochwały najważniejszych osób w państwie oraz pojawianie się w tym miejscu argumentów z definicji zarezerwowanych<sup>415</sup> dla podsumowania i zamknięcia mowy.

Argumentami, po które najczęściej sięgał Sapieha były dowody prawnicze, pojawiające się niemal w każdym z analizowanych przeze mnie wystąpień. Stosunkowo wysoka była również frekwencja argumentów z definicji, przybliżających słuchaczom znaczenie: szlachectwa i indygenatu, istoty prawa, pracy poselskiej, rugów oraz następstw pierwszego rozbioru, a więc rzeczywistości bliskiej odbiorcom. Dzięki takiemu, niewątpliwie trafnemu wyborowi pojęć,

---

<sup>412</sup> Sesja III 8 X 1778, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 29-30; M. Gonera, *Sejmowe...*, w druku.

<sup>413</sup> Naśladownictwo nie jest tożsame z pojęciem: *mimesis*. Vide: B. Otwinowska, *Imitacja*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, red. J. Pelc, t. 2, Wrocław 1972; A. Fulińska, *Naśladowanie i twórczość: renesansowe teorie imitacji, emulacji i przekładu*, Wrocław 2000; B. Otwinowska, [rec.] Fulińska, *Naśladowanie i twórczość: renesansowe teorie imitacji, emulacji i przekładu*, Wrocław 2000, „Pamiętnik Literacki”, 2005, nr 2, s. 255-259; H. Cichocka, *Mimesis i retoryka w traktatach Dionizjusza z Helikarnasu a tradycja bizantyjska*, Warszawa 2004; eadem, *Mimesis and Rhetoric in the Treatises by Dionysius of Helicarnasus and the Byzantine Tradition (selected problems)*, „Jahrbuch der Osterreichischen Byzantinistik”, 2006, 6, s. 38-46. Vide też: T. Kostkiewiczowa, *Naśladowanie*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. eadem, Warszawa 2006, s. 303-305.

<sup>414</sup> Sesja XXIV 31 X 1778, [w:] *Diariusz sejmu 1778*, s. 163; M. Gonera, *Rola i siła...*, w druku.

<sup>415</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 219.

poddanych specyficznemu, selektywnemu sposobowi objaśniania (faktycznie każdy uczestnik sejmowego dyskursu znał znaczenie tych terminów), wzrastała nośność perswazyjna retorycznego komunikatu. Znacznie rzadziej w sapiężyńskich oracjach odnotowujemy wnioskowanie z podobieństwa, ilustrujące np. analogię między ustrojem Rzeczypospolitej Obojga Narodów a starożytną rzymską republiką oraz przeciwieństwa (pojawi się ono obficie w *refutatio*), wskazujące na kontrast między dwoma popularnymi ówczesnie sposobami sejmowania, tj. sejmem skonfederowanym i "wolnym", a także ich subiektywnej ocenie (oczywiście w większości wystąpień na korzyść drugiej opcji - z wyjątkiem mowy<sup>416</sup> z 8 X 1788 roku). Sapieha porównuje, przeciwstawia i wartościuje także ustroje polityczne, tj. monarchie absolutystyczne i monarchie *mixta*, które uzniosła oraz krajowe ciała kolegialne, tzn. Komisje Wojskowe oraz Departament Wojskowy Rady Nieustającej. W tym przypadku wysoko ocenia pracę tej pierwszej instytucji, domagając się jej ponownego erygowania. Dla wzmocnienia efektu perswazyjnego swojej wypowiedzi posługuje się starannie dobranym, historycznym, całkowicie podobnym *exemplum*, opisującym dokonania hetmanów: Stanisława Żółkiewskiego, Jana Karola Chodkiewicza, Stanisława Zamoyskiego oraz przypomina współczesne odbiorcom czyny sejmowego kolegi Seweryna Rzewuskiego hetmana polnego litewskiego i chwali je. Przedmiotem pochwały i jednocześnie wzorem do naśladowania czyni książę także opisane w krótkim, całkowicie podobnym przykładzie, działania Adama Naruszewicza biskupa smoleńskiego. W odróżnieniu od innych parlamentarzystów Marszałek Konfederacji Litewskiej nie buduje antyprzykładów.

Dydaktyzm i perswazyjna moc sapiężyńskich oracji kryje się także w umiejętnie przywoływanym przez niego argumencie cnoty, zarówno tej zdefiniowanej i nazwanej, tzn. męstwem, waleczności, umiłowaniu wolności, przedkładaniu polskiej racji stanu nad miłość własną, jak i pojawiającej się w formie subtelnej aluzji bądź elipsy.

Kazimierz Nestor Sapieha dbał również o kształt językowy tej części wywodu. Swoje wnioskowanie wspierał licznymi tropami i figurami retorycznymi. Nie stosował ich jednak w nadmiarze, co stanowi realizację zaleceń Kwintyliana<sup>417</sup> i

---

<sup>416</sup> Sesja III 8 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 29; M. Gonera, *Sejmowe...*, w druku.

<sup>417</sup> S. Śnieżewski, op.cit., s. 253; idem, *Wstęp*, [w:] M. F. Kwintylian, *Kształcenie mówcy. Księgi VIII-6-XIII*, wstęp, przekład, przypisy oprac. idem, Kraków 2012, s. 16. Wymienione troje i figury były zarezerwowane dla stylu wysokiego. Ibidem, s. 16. Kwintylian w następujący sposób opisywał zadania metafory i synekdochy: „[...] Metafora zastosowana właściwie nie może dać efektu

Stanisława Konarskiego<sup>418</sup>. Do najczęściej pojawiających się tropów należą: metafory cielesne oraz manierystyczne, synekdochy i metomimie. Wśród figur o największej frekwencji należy wymienić: pytania retoryczne, porównania, hiperbolę, litotę, aluzje, anafory, powtórzenia, poliptony, apostrofy, oksymorony, enumeracje, epitety, antytezy. Najrzadziej widzimy zaś: klimaks, *dubitatio* oraz *sinkrisis*. Stosunkowo często odnajdujemy natomiast chwyt erystyczne: *subiectio*, *optatio*, pozornego naradzania się oraz *communicatio*. Sapieha wykorzystuje też moc perswazyjnych aktów mowy, tj. prośby, rady, przestrogi, starannie dobranej przymiotnikowej i rzeczownikowej leksyki wartościującej i słów kluczy typu: "wolność"<sup>419</sup> i "Naród"<sup>420</sup> oraz kategorii gramatycznych, tj. czasowników modalnych, łagodnego imperatywu, kwantyfikatorów ogólnych i szczegółowych. Pomocniczą rolę pełniła również komparatystyczna kategoria pamięci kulturowej.

Mimo wymienionych przemyślań i dopracowanych w najdrobniejszych szczegółach strategii argumentacyjnych, skuteczność przeprowadzonego sapieżyńskiego dowodu nie była nigdy stuprocentowa. Nie przeszkadzało to jednak innym sejmującym dość często, czasem kilkakrotnie w czasie jednego posiedzenia sejmowego, odnosić się, nawiązywać do jego wypowiedzi, a nawet je oceniać. Czynili to zarówno książęcy zwolennicy: Stanisław Lubomirski, Ignacy Potocki, Stanisław Małachowski, Stanisław Kublicki oraz przeciwnicy np. Michał Czacki, Antoni Rożnowski, Józef Ankwicz, Kazimierz Zalewski, Ignacy Massalski, Michał Walewski. Takie zachowanie sejmujących dowodzi dialogiczności sapieżyńskich oracji. To także asumpt, świadczący o zdolnościach krasomówczych Kazimierza Nestora Sapiehy.

---

pospolitego". M. F. Kwintylian, *Kształcenie mówcy. Księgi VIII-6-XIII*, wstęp, przekład, przypisy oprac. idem, Kraków 2012, s. 36. Dzięki jej zastosowaniu „wzrasta bogactwo wypowiedzi”, Ibidem, s. 36. „[...]Jak skromne i odpowiednie użycie metafor zdobi wypowiedź, tak ich nadmiar czyni ją niezrozumiałą i napęca odrazą [...]”, Ibidem, s. 38. Synekdocha zaś jest tropem, który "może urozmaicić wypowiedź". Ibidem, s. 38.

<sup>418</sup> S. Konarski, *O poprawie wad wymowy*, [w:] *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, oprac. Z. Florczak i L. Pszczołowska, wstęp M. R. Mayenowa, Wrocław 1958; W. Konopczyński, *Stanisław Konarski*, wstęp P. Biliński, Z. Zielińska, Warszawa-Kraków 2016, s. 152-153.

<sup>419</sup> Jak zauważają Aleksandra Janowska i Krzysztof Waškowski w dobie średniopolskiej systematycznie zwiększa się rodzina wyrazów wywodząca się od tego leksemu. Vide: A. Janowska, K. Waškowski. *Krótkie rzeczy potrzebnych z strony wolności a swobód polskich zebranie. Wolność, swoboda, niepodległość*, [w:] *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej refleksji o języku*, red. A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec, Warszawa 2011, s. 430.

<sup>420</sup> Anna Grześkowiak-Krwawicz podkreśla, iż pojęcia te w ówczesnym dyskursie politycznym są ze sobą silnie sprzężone. Umacniają bowiem poczucie wspólnoty narodu szlacheckiego. Vide: A. Grześkowiak-Krwawicz, *Idea wolności a tworzenie się wspólnoty narodowej*, [w:] *Humanizm polski i wspólnoty: Naród- Społeczeństwo-Państwo - Europa*, red. M. Cieński, Warszawa 2010, s. 47 i n.

## Rozdział IV

### Jak skutecznie odeprzeć zarzuty przeciwnika? Klasyczne strategie refutacyjne w polemikach sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy

*Refutatio* określana także mianem *confutatio*, stanowi ważną, wprawdzie nie obligatoryjną, ale najtrudniejszą<sup>1</sup> część wywodu retorycznego. Nie ma ona w nim także stałego miejsca, tzn. na każdym etapie dyskursu możemy mieć z nią do czynienia<sup>2</sup>. Zasadza się na przemyślanym, trafnym, niejednokrotnie zaskakującym odparciu bądź osłabieniu zarzutów przeciwnika, czyli tworzeniu kontrargumentów w taki sposób, by przekonać audytorium do trafności naszego rozumowania i dowodzenia. Istotne jest jednak, aby w przypadku wystąpienia kilku zarzutów formułowanych przez liczniejsze grono osób odpowiadać na ten, który dotyczy przedstawionego przez nas wniosku<sup>3</sup>. Nierzadko poprzez błyskotliwą odpowiedź interlokutorowi możemy zapobiec jego dalszym słownym atakom kierowanym w naszą stronę lub uniemożliwić ich pojawienie się<sup>4</sup>. *Refutatio* zakłada zatem dialogiczność wystąpień publicznych<sup>5</sup>. Cyceon, Kwintyliusz oraz anonimowy autor *Retoryki ad Herennium* zgodnie twierdzą, iż jest ona właściwa mowom sądowym i doradczym. Rzadko możemy ją wydzielić w oracjach okolicznościowych<sup>6</sup>. Jej zaistnienie warunkują podobnie jak w przypadku

<sup>1</sup> J. Z. Lichański, *Retoryka- Historia-Teoria- Praktyka*, t. 1: *Historia i teoria retoryki*, Warszawa 2007, s. 116; B. Witkowska-Maksimczuk, *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2014, s. 68; M. Załęska, *Refutacja retoryczna a procedura falsyfikacji w nauce*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2017, nr 2, s. 83.

<sup>2</sup> E. Modrzejewska, *Spór polityczny jako kategoria retoryczna na podstawie materiału prasowego w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości 2005-2007 i Platformy Obywatelskiej 2007-2011. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. M. Marcjannik*, Warszawa 2013, s. 231. Taką pozycję zajmuje w modelu alternacyjnym oracji. W modelu kanonicznym występuje ona po *argumentatio*. Oba pojęcia wyjaśniam w III rozdziale niniejszej dysertacji. Vide: *W sercu retoryki. Starożytne dziedzictwo w argumentatio mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*, przypis 10. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>3</sup> *Rhetorica ad Herennium*, tłum. z komentarzem J. Z. Lichański, „Forum Artis Rhetoricae”, 2019, nr 2, s.60.

<sup>4</sup> B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 68. Vide też: K. Zeidler, *Refutatio*, [w:] *Leksykon retoryki prawniczej. 100 podstawowych pojęć*, pod red. P. Rybińskiego, K. Zeidlera, Warszawa 2010, s. 244-246.

<sup>5</sup> E. Modrzejewska, op. cit., s. 230.

<sup>6</sup> M. T. Cyceon, *Rozmowa o mówcy*, [w:] *Pisma krasomówcze i polityczne Marka Tulliusza Cyceona*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1873, s. 359; *Rhetorica ad Herennium...*, s. 73; S. Śnieżewski, *Terminologia retoryczna w Institutio Oratoria Kwintyliusza*, Kraków 2014, s. 138.

*argumentatio*, co zauważyła Maria Zaleńska<sup>7</sup>, rodzaj mowy, ważność (waga) przedmiotu sporu, specyfika audytorium, umiejętności krasomówcze, czyli sprawność oratorska, świadomość językowa oraz komunikacyjna i wiedza mówcy, który potrafi odnaleźć, ciekawie, zajmująco zaprezentować i wyjaśnić zasadność zastosowanych przez siebie konkretnych (częstokroć odmiennych od tych użytych przez interlokutora) strategii<sup>8</sup> argumentacyjnych, perswazyjnych i chwytów erystycznych, co często finalnie skutkuje obaleniem twierdzeń adwersarza i prowadzi do zwycięstwa<sup>9</sup> w debacie. Istotna jest zatem, jak pisze Mirosław Korolko, niezgoda słuchaczy z założeniami (tezą) przedstawioną przez mówcę, gdyż bez niej nie byłoby konieczności podejmowania kolejnej próby przekonywania niezdecydowanych. Takie zachowanie publiczności inicjuje natomiast polemikę, w której odpowiednio przeprowadzona *refutatio*<sup>10</sup>, rzutuje na skuteczność perswazyjną całości wywodu<sup>11</sup>. Nie implikuje to jednak wyłącznie prostego związku tej części

---

Przykładem mistrzowskiej realizacji wzorca mów sądowych są wystąpienia rzymskiego konsula przeciwko Katylinie. M. T. Cynceron, *Mowy przeciwko Katylinie*, spolszczyła, I. Żółtowska, Warszawa 1996. Do arcydzieł cycerońskiej refutacji możemy natomiast zaliczyć jego mowę obrończą wygłoszoną pod adresem kandydata na konsula Mureny. Vide: M. T. Cynceron, *W obronie Mureny*, [w:] idem, *Mowy wybrane*, przeł. i oprac. J. Mrukówka, D. Turkowska, S. Kołodziejczyk, przedmowa K. Kumaniecki, Warszawa 1960. Nieocenioną wartość w zakresie refutacji ma także cycerońska obrona poety Archiasza, któremu zarzucono złamanie prawa i samowolne nadanie sobie obywatelstwa rzymskiego. Vide: idem, *W obronie poety Archiasza*, [w:] ibidem. Brał również w obronę polityka i szanowanego rzymskiego wodza Plancjusza. Vide: idem, *W obronie Plancjusza*, [w:] ibidem. O technikach refutacyjnych stosowanych przez prawników wzmiankował również Cynceron w dialogu *O prawach*. Idem, *O Państwie. O prawach*, spolszczyła I. Żółtowska, Kęty 2016.

<sup>7</sup> M. Zaleńska, op. cit., s. 85. Henrich Lausberg przytacza za Pryscjaniem z Cezarei, cechy kwestii spornej, którą orator winien odrzucić. Należą do nich: niemożność udowodnienia jej wiarygodności lub w ogóle możliwości zaistnienia danego problemu, brak logicznych podstaw danej tezy, jej nieprzyzwoitość i niedogodność. Vide: H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przeł. i wstępem poprzedził A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, s. 570.

<sup>8</sup> W literaturze przedmiotu możemy się spotkać z różnym nazewnictwem i definicjami sposobu argumentowania np. Ewa Modrzejewska za H. Lemmeranem na określenie jego posługuje się terminem: "technika". Vide: E. Modrzejewska, op. cit., s. 312. Badaczka za cytowanym autorem wyróżnia także pojęcie taktyki, którą określa za tym naukowcem jako: „umiejętność właściwego doboru technik argumentacyjnych”. Ibidem, s. 312.

<sup>9</sup> Michał Rusinek i Aneta Załazińska widzą natomiast sukces mówcy w stworzeniu i zaprezentowaniu takiego wystąpienia, którego tezy trudno obalić. Vide: M. Rusinek, A. Załazińska, *Jak się dogadać? czyli retoryka codzienna*, Kraków 2018, s. 258; M. Rusinek, A. Załazińska, *Retoryka podręczna. Czyli jak wnikliwie słuchać i przekonująco mówić*, Warszawa 2005. Autor *Retoryki ad Herennium* przestrzega zatem przed tworzeniem argumentów wadliwych, które najłatwiej obalić. Vide: *Rhetorica ad Herennium...*, s. 74.

<sup>10</sup> Jak zauważyła Krystyna Płachcińska niekiedy zwłaszcza w mowach okolicznościowych część refutacyjna jest zbudowana w specyficzny sposób, tj, tak, by uniemożliwić lub utrudnić polemizowanie. Z taką sytuacją mamy do czynienia w mowie okolicznościowej wygłoszonej przez króla Jana Kazimierza Wazę podczas sejmiku abdykacyjnego w 1668 roku. Vide: K. Płachcińska, *Retoryka jako narzędzie negocjacji handlowych towarzyszących abdykacji Jana Kazimierza Wazy*, [w:] *Rhetorica Regina Artis Scientiaequae*, red. S. Górzyński, Warszawa 2010, s. 228.

<sup>11</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 91. Problem ten porusza również Elżbieta Dutka, *Kompozycja- problem (nie tylko) retoryczny*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 88.

oracji z erystyką, rozumianą jako sztuka tworzenia pozamerytorycznych argumentów<sup>12</sup>. Nie powinna się ona ograniczać do ataków personalnych. Wykazuje bowiem również silne sprzężenie z dialektyką, ponieważ odparcie zarzutów przeciwnika wymaga uprzedniej, dokładnej, wnikliwej oceny<sup>13</sup> ich wartości logicznej, tzn. przypisania im prawdziwości lub fałszywości<sup>14</sup>. Staje się zatem „przejawem krytycznego myślenia”<sup>15</sup>. Według Beaty Witkowskiej-Maksimczuk obecność refutacji dowodzi także: solidnego przygotowania przemawiającego do udziału w sporze, dogłębnego namysłu nad omawianym problemem oraz jego pozycji w społeczeństwie<sup>16</sup>. Zasadnicze znaczenie dla jej kształtu ma jednak, jak podnosili: Kwintylijan oraz anonimowy autor *Retoryki ad Herennium* forma argumentacji, tj. typ dowodów, ich siła, korelacja i hierarchizacja<sup>17</sup>. Twórca *Kształcenia mówcy* nie zaleca, choć nie wyklucza w tej części wywodu retorycznego improwizacji<sup>18</sup>. Maria Załęska wystosowała natomiast tezę, według której podejmujący się stworzenia refutacji orator: „świadomie rezygnuje z przemilczenia”<sup>19</sup>, które przecież zawsze jest możliwe i czasami bywa bardzo

---

<sup>12</sup> B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s.155. O związku między retoryką, logiką i erystyką: Vide: A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, *Wprowadzenie*, [w:] *Erystyka, czyli o sztuce prowadzenia sporów. Komentarze do Schopenhauera*, Warszawa 2009, s. 14-17.

<sup>13</sup> Wśród kryteriów oceny argumentów, według Krzysztofa Szymanka i Krzysztofa A. Wieczorka należy wymienić także ich poprawność merytoryczną oraz możliwość wyprowadzenia na ich podstawie właściwej konkluzji, czyli końcowego wniosku, wynikającego z przesłanek argumentacyjnych. K. Szymanek, K. A. Wieczorek, *Sztuka argumentacji. Rozszerzone ćwiczenia w badaniu argumentów*, Warszawa 2020, s. 39. Vide też: K. A. Wieczorek, *Ocena argumentów w kontekście nauczania krytycznego myślenia*, „Semiotic Studies”, 2018, nr 1, s. 113-138.

<sup>14</sup> S. Śnieżewski, op. cit., s. 141; M. Załęska, op. cit., s. 87; B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 68; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 15; M. Bartoszewicz, *Bez szermierki słownej ani rusz*, [w:] *Z teorii i praktyki komunikacji społecznej*, red. W. Konarska, A. Lewicki, P. Urbaniak, Kraków 2018, s. 144-145.

<sup>15</sup> Termin ten Agnieszka Budzyńska-Daca zapożyczyła od Marii Załęskiej. Vide: A. Budzyńska-Daca, *Argumentacja i emocje w sporach polonistów. O peryferyjnej ramie w krytyce naukowej na przykładzie polemik zamieszczonych w Pamiętniku Literackim*, „Śląskie Studia Polonistyczne”, 2015, nr 1, s. 110. Vide też: M. Załęska, op. cit., s. 85. Henrich Lausberg określa *refutatio* mianem: „narzędzia historycznego krytycyzmu”. H. Lausberg, op. cit., s. 570.

<sup>16</sup> B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 68

<sup>17</sup> S. Śnieżewski, op. cit., s. 139; *Rhetorica ad Herennium...*, s. 74. W *Retoryce do Hereniusza* czytamy, iż hierarchizacja dowodów, które chcemy obalić, powinna być tożsama z korelacją argumentów umieszczoną w dowodzeniu, tzn. rozpoczynać się i kończyć na najmocniejszych argumentach. Słabe należy umieszczać w środku wywodu. Niejednokrotnie odpowiednia ich prezentacja sprawia, że stają się mocne. Ibidem, s. 73-74. Mirosław Korolko referując myśl retoryczną Arystotelesa, zalecał odpieranie zarzutów całościowo. M. Korolko, op. cit., s. 90.

<sup>18</sup> S. Śnieżewski, op. cit., s. 141. Improwizację w *refutatio* dopuszczał natomiast Jan Kwiatkiewicz. Vide: *Wstęp do Phoemix Rhetorum Jana Kwiatkiewicza*, przeł. I. Słomak, „Forum Artis Rhetoricae”, 2005, z. 1, s. 10-26; I. Słomak, *Phoemix Rhetorum Jana Kwiatkiewicza: wprowadzenie- przekład-opracowanie*, Warszawa 2016.

<sup>19</sup> M. Załęska, op. cit., s. 86. Według Małgorzaty Dawidziak-Kładocnej z możliwością improwizacji powinien liczyć się każdy mówca sejmowy, gdyż przebieg sesji sejmowych nigdy nie jest do końca

wymowne<sup>20</sup>. Części refutacyjnej, podobnie jak całej mowie sejmowej możemy w moim przekonaniu przypisać następujące funkcje:

a) informacyjną, polegającą na podkreśleniu i zmanifestowaniu odmiennego stanowiska mówiącego w kwestii spornej;

b) perswazyjną,

c) manipulacyjną

d) ekspresywną,

e) impresywną,

f) fatyczną

g) estetyczną i autoteliczną

Nie istnieje odrębny katalog środków uwierzytelnienia właściwych wyłącznie *refutatio*. Są one bowiem tożsame z zabiegami stosowanymi w części argumentacyjnej, z tą różnicą, iż przemawiający używa ich w przeciwnym celu. Według Kwintyliana należą do nich poza identycznymi źródłami kontrargumentów: właściwa, przemyślana, zaskakująca ich korelacja i hierarchizacja<sup>21</sup>, sentencje, topoty, *exempla*, tropy i figury retoryczne, chwytów erystyczne, a wśród nich celowa, nieraz nieoczekiwana zmiana tematu, porównanie naszego wniosku z dowodzeniem interlokutora, zmniejszenie wagi podejmowanego przez oponenta zagadnienia, ośmieszenie przeciwnika, zaprzeczenie stawianych przez niego tez<sup>22</sup>. Ciceron dodaje do tego wykazu także: wykorzystywanie znaczenia leksykalnego przywoływanych przez opozycjonistę terminów, tj. mistrzowskie, zaskakujące

---

znany, nie wszystko można przewidzieć. Vide: M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012, s. 266.

<sup>20</sup> Agnieszka Budzyńska-Daca zalicza milczenie do istotnych strategii refutacyjnych. Vide: A. Budzyńska-Daca, op. cit., s. 119. W innym miejscu natomiast badaczka podnosi, że z milczenia możemy wyprowadzić mocny argument. A. Budzyńska-Daca, *Sztuka argumentacji*, [w:] *Retoryka...*, s. 60. Autor *Retoryki ad Herennium* podaje, że milczenie jest jedną z możliwych reakcji na usłyszenie wadliwego dowodu. Vide *Rethorica ad Herenium...*, 54. O retorycznym i antropologicznym znaczeniu milczenia wzmiankowałam w I rozdziale niniejszej dysertacji: *Topika inwencyjna mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*. Tam niezbędna literatura przedmiotu. Inną ciekawą strategią refutacyjną i erystyczną związaną w moim przekonaniu z milczeniem jest celowe unikanie debaty z przeciwnikiem politycznym, co może być oznaką słabości mówcy, jak również dyskredytacji poprzez znieważenie adherenta. Vide: M. Kochan, *Pojedynek na słowa, czyli techniki erystyczne w publicznych sporach*, Kraków 2005; A. Budzyńska-Daca, J. Kłosek, op. cit., s. 15; A. Kampka, *Debata publiczna. Zmiany społecznych norm komunikacji*, Warszawa 2014; B. Hordecki, *Dialektyka erystyczna jako sztuka unikania przeciwników nieadekwatnych*, „Res Rethorica”, 2021, z. 2, s. 118-139.

<sup>21</sup> Według autora *Kształcenia mówcy* najrozsądniejszym i jednocześnie najskuteczniejszym rozwiązaniem jest stopniowe, pojedyncze wprowadzanie kolejnych kontrargumentów. S. Śnieżewski, op. cit., s.140.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 140. Niektóre z wymienionych chwytów powiela również Artur Schopenhauer, *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, tłum. J. Lenartowicz, Kraków 2020. Szczegółowy wykaz chwytów refutacyjnych umieszcza także Mirosław Korolko, op. cit., s. 91.

wykazanie ich dwuznaczności, pozorną zgodę z przeciwnikiem, co do popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego, by następnie całkowicie zanegować złamanie przez niego prawa<sup>23</sup>. Pomocną rolę pełnią także emocje, które podobnie, jak w dowodzeniu, nie powinny przesycać wywodu, ponieważ część refutacyjna, tak jak partia argumentacyjna, silnie obok sfery *logos*, oddziałuje również na *pathos* i *ethos*<sup>24</sup>. Ponadto wśród najistotniejszych figur retorycznych, których moc wykorzystywano w refutacji są: antytezy, pytania retoryczne, stanowiące jak zauważa Barbara Taclaw, subtelną reakcję na wypowiedź przeciwnika<sup>25</sup>, erotema<sup>26</sup> enumeracje, oksymorony, litota, hiperbola, ironia, pozorne naradzanie się, *correctio*<sup>27</sup>, *optatio*, *subiectio*, *dubitatio*<sup>28</sup>.

Kazimierz Nestor Sapieha doskonale znał powyższe zalecenia starożytnych retorów. Wiadomości na ten temat czerpał, podobnie jak w przypadku *argumentatio* ze źródeł zapośredniczonych, tzn. podręczników Cypriana Suareza: *De arte Rhetorica libri tres* Josepha Jouvency'ego: *Novus Candidatus Rhetoricae*, tożsamy tytuł kompendium retorycznego autorstwa G. Pomeya lub Francois'a le Jay'a: *Ars Rethorica ad Tulianam*<sup>29</sup>. Starał się te wskazówki sumiennie wypełniać, w zależności od okoliczności odpowiednio modyfikując. Nasz bohater nie stronił od udziału w

---

<sup>23</sup> M. T. Cyceon, *Rozmowa o mówcy...*, s. 360.

<sup>24</sup> M. Załęska, op. cit., s. 86. W refutacji można wyróżnić: argumenty rzeczowe, czyli odnoszące się do *logos*, oraz dowody pozamerytoryczne, mające związek z erystyką. M. Załęska, *Refutacja*, [w:] *Ćwiczenia z retoryki*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, M. Załęska, Warszawa 2010, s. 227.

<sup>25</sup> B. Taclaw, *Retoryka pytań w dyskursie sądowym*, „Res Rethorica”, 2015, nr 2, s. 6.

<sup>26</sup> To figura retoryczna spokrewniona z pytaniem retorycznym, zakładająca jednoznaczność, tj. twierdzącą bądź przeczącą odpowiedź na postawione pytanie. Ibidem, s. 8. Krzysztof Szymanek podaje, że dzięki jej zastosowaniu możemy modelować postępowanie przeciwnika, a mianowicie doprowadzić do zaniechania przez niego forsowania konkretnego stanowiska lub udzielania: niepełnych, niejasnych, wzajemnie wykluczających się odpowiedzi, co osłabia siłę przytaczanych przez niego dowodów. Vide: K. Szymanek, *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*, Warszawa 2012, s. 134. W staropolskim dyskursie sejmowym była wykorzystywana w trakcie głosowań, w czasie których marszałek prosił o ustosunkowanie się parlamentarzystów do procedowanego projektu ustawy. Czynili to, odpowiadając krótko: *affermative* lub *negative*.

<sup>27</sup> To istotna w argumentacji i refutacji figura myśli, zasadzająca się, jak sama nazwa wskazuje, na zamierzonej korekcie, weryfikacji wcześniejszej opinii mówiącego, której dokonuje sam orator. Czyni to np. poprzez dopowiedzenie, uzupełnienie, zmianę kluczowych sformułowań, wprowadzenie nowych dowodów bądź kontrargumentów. G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992, s. 176; H. Lausberg, op. cit., s. 430.

<sup>28</sup> Vide: W. Forajter, *Wśród tropów i figur*, [w:] *Retoryka...*, s. 133-136, 147.

<sup>29</sup> C. Suarez *De arte rethorica libri tres ex Aristotele, Cicerone et Qvintiliano praecipve depromopti cvmtavlis lvidovici carbonis in vsum gymnasionum*, Monachium 1654. G. F. Jay *Ars Rhetorica ad Tulianam. Rationem exacta: in Qua Praecepta et Exempla complectuntur, quae ad Orationem Facultatem Partinem*, Warszawa 1748. F. Pomey *Novus Candidatus Rhetoricae altero se candidator comptiorque non Aphthoni solim progymnasnata ornatius concinnata sed Tulianee etam rhetoricae praeepta clarius explicata repraesantions studiosis eloquentiae candidatus*, Lyon 1668.

polemikach<sup>30</sup>. Zazwyczaj ich jednak nie inicjował. Oczywiście nie w każdym książęcym wystąpieniu odnajdujemy część refutacyjną. Pojawia się ona wyłącznie w mowach doradczych<sup>31</sup>, podejmujących kwestie: wojskowe dotyczące zwierzchnictwa nad armią, skarbowe omawiające problematykę opodatkowania szlachty oraz duchowieństwa, ustrojowe skupiające się na zasadności udzielenia absolutorium Radzie Nieustającej wraz z jej Departamentami, oracje tłumaczące konieczność przyznania indygenatu, zasłużonym w służbie Rzeczypospolitej Obojga Narodów cudzoziemcom, tj. księżtom de Nassau oraz Ludwikowi Wirtemberskiemu zięciowi Adama Kazimierza Czartoryskiego, dyskusje nakreślające pozycję i uprawienia sejmu w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, podejmujące problem następstwa tronu po śmierci Stanisława Augusta i sprawy międzynarodowe (zasadność zawarcia aliansu polsko-pruskiego). Sprawa ta została pomyślnie zakończona zawarciem przymierza zaczepno-opornego 29 III 1790).

Kazimierz Nestor Sapieha wybierał kontrargumenty mocne bądź te o średnim natężeniu, które dzięki swoim zdolnościom, czynił silnymi. Żaden z nich nie stanowił wyizolowanego tworu. Nie miały one jednak nigdy stuprocentowej skuteczności. Najczęściej stosowanymi przez Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego strategiami refutacyjnymi było zastosowanie kontrargumentów wywiedzionych: z przeciwieństwa, ze wzmocnienia<sup>32</sup>, z natury osoby lub rzeczy, prawdopodobieństwa, autorytetu, cech danej osoby, czyli *ad hominem*<sup>33</sup>. Sapieha

---

<sup>30</sup> Wykaz polemik Sejmu Wielkiego sporządziła Małgorzata Dawidziak-Kładoczna, op. cit., s. 266-269. Badaczka przedstawiła analizę językowo-retoryczną trzech z nich: mianowicie: debaty dotyczącej losu marszałka sejmu rozbiorowego 1773-1775 Adama Ponińskiego, pierwszy etap dyskusji o opodatkowaniu duchownych toczony w latach 1788-1789 (następna jej faza przypada na maj 1790 roku), debata dotycząca zasadności pobierania pensji zagranicznych od obcych dworów przez parlamentarzystów i jej zgodność z polską racją stanu. Ibidem, s. 269-291. Spośród omówionych przez naukowca polemik, Kazimierz Nestor brał udział w dyskusji o opodatkowaniu duchownych i pensjach zagranicznych. Aktywność w nich Sapiehy została przez nią jednak jedynie zasygnalizowana, dlatego wymaga uzupełnień. Vide też: eadem, *Strategie retoryczne w polemikach Sejmu Wielkiego na temat Rosji*, [w:] *Naród- Religia-Język*, red. A. Ceglińska-Gajda, Łódź 2011, s. 45-54.

<sup>31</sup> W sapieżyńskich mowach okolicznościowych mamy do czynienia z osobliwą sytuacją: mianowicie *refutatio* wypełnia w nich: pochwała króla, marszałków sejmowych: Ludwika Tyszkiewicza oraz Stanisława Małachowskiego. Vide: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe Kazimierza Nestora Sapiehy. Inspiracje antyczną myślą retoryczną*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latine”, 2022, t. 32, z. 2, s. 163-190.

<sup>32</sup> Ten typ wnioskowania dedukcyjnego używany jest zarówno w argumentacji, jak i refutacji. Często łączy się z argumentami: prawniczymi, porównania oraz prawdopodobieństwa. Wskazuje na relacyjność zdarzeń, podkreśla i uwypukla konkretne ich cechy oraz przymioty osób, biorących w nich udział. Vide: K. Szymanek, op. cit., s. 62-63.

<sup>33</sup> Według Krzysztofa A. Wieczorka termin ten jest bardzo pojemny. Dotyczy nie tylko, jak pisałam w poprzednim rozdziale niniejszej dysertacji, ataków personalnych na przeciwnika, skutkujące jego dyskredytacją w oczach audytorium. W obrębie tego dowodu mieszczą się także, zdaniem

zwraca także uwagę na niespójność prezentowanych przez interlokutora tez, wskazując: niedoskonałości, braki, niekonsekwencje. W tym celu niejednokrotnie posługuje się wnioskowaniem prawniczym. Parlamentarzysta zwraca uwagę na błędy zawarte w części bądź całości dowodzenia sejmowych kolegów. Książę nie stosował jednak kontrargumentu z zakresu tzw. „zatrucia studni”<sup>34</sup>. Instrumentem służącym wówczas posłowi do udowodnienia słuszności własnego rozumowania są kontrargumenty *ad orationem*<sup>35</sup>. Przekonaniu publiczności do rezygnacji z dłuższego trwania w błędzie, w który wprowadził słuchaczy sapieżyński oponent, służy topos utraconego czasu. Książę podobnie jak w przypadku *argumentatio*, swoje odmienne od przeciwnika stanowisko wzmacnia i uzasadnia poprzez odpowiednio dobrane, sugestywne *exempla*. Sporadycznie (szczególnie w polemice dotyczącej wprowadzenia w życie Konstytucji 3 maja) umieszcza w tej części wywodu sentencje zaczerpnięte z mów osiemnastowiecznych polityków (Edmund Burke). Delikatnie, ale stanowczo podkreśla brak pełnej wiedzy rozmówcy na dany temat (*ad ignorantem*)<sup>36</sup>. W tej części wywodu, podobnie jak we wstępie mów, dogadza próżności słuchaczy (*ad venitatem*)<sup>37</sup>. Pomocną strategią okazała się także topika skromnościowa<sup>38</sup> w wariacie niedostatecznych własnych kompetencji lub wytłumaczenia się z konieczności zabierania głosu umotywowanej istotą sprawy. Czyni tak, by ostatecznie udowodnić swoje racje. Istotnym sposobem odpierania zarzutów przeciwnika przez parlamentarzystę jest stosowanie argumentów równi pochyłej<sup>39</sup>. Okazjonalnie, szczególnie w sytuacji konieczności zbijania zarzutów

---

cytowanego badacza, wszystkie działania, zogniskowane na obniżeniu wartości merytorycznej prezentowanych przez interlokutora treści, jak również celowa strategia pozornej zgody ze stanowiskiem adherenta, by je później obalić. K. A. Wieczorek, *Argumenty ad hominem - ich rodzaje oraz sposoby oceny*, „Folia Philosophica”, 2006, nr 24, s. 190. Vide też: A. Schopenhauer, op. cit., s. 51; B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., 161; H. Lausberg, op. cit., s. 223-225; K. Szymanek, K. A. Wieczorek, op. cit., s. 105 i n; K. Szymanek, op. cit., s. 52; A. Budzyńska-Daca zalicza je do argumentów pozamerytorycznych. Vide: A. Budzyńska-Daca, *Argumentacja i emocje...*, s. 119.

<sup>34</sup> To podtyp argumentu *ad hominem* zasadzający się na personalnym ataku na interlokutora, uprzedzającym zaprezentowanie jego stanowiska w sporze. B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 160; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 22. Należy do zabiegów nieuczciwych.

<sup>35</sup> Mechanizm funkcjonowania tego dowodu tłumaczę w poprzednim rozdziale niniejszej dysertacji: *W sercu retoryki. Starożytne dziedzictwo w argumentatio mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*. Tam też niezbędna literatura przedmiotu. Vide przypis: 353.

<sup>36</sup> K. Szymanek, op. cit., s. 57; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 22, 57, 178, 180; B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 164, 182.

<sup>37</sup> K. Szymanek, op. cit., s. 61; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 22, 101, 192-193; 199;

<sup>38</sup> M. Goner, *Topika afektownej skromności w wybranych wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Collectanea Philologica”, t. 22, 2019, s. 117-138.

<sup>39</sup> Ten typ dowodzenia opiera się na celowym, sugestywnym przestrzeganiu odbiorców przed przyjęciem rozumowania interlokutora, które zdaniem mówiącego grozi powstaniem kolejnych, kontrowersyjnych argumentów. K. Szymanek, K. A. Wieczorek, op. cit., s. 75; K. Wieczorek,

stawianych hetmanom, posługiwał się argumentami *ad absurdum*<sup>40</sup>, dowodami wywiedzionymi z tradycji oraz starodawności, czyli *ad antiquitatem*<sup>41</sup>. Dość często (szczególnie w polemice dotyczącej zasadności wprowadzenia w życie *Ustawy Rządowej*) stosował również argumenty *ad auditorem*<sup>42</sup>, rzadziej (bądź w ogóle) zaś z milczenia<sup>43</sup>. Kilkakrotnie w trakcie polemiki o sukcesji tronu użył także kontrargumentu *ad nauseam*<sup>44</sup>. Ustawicznie powtarzał bowiem, iż tron dziedziczny stanowi realne zagrożenie dla republikańskiej wolności. Swoje dowodzenie wspiera wówczas figurą *anammesis*<sup>45</sup>. Niewątpliwie ciekawą sapieżyńską strategią refutacyjną mającą na celu chwilowe ostudzenie emocji audytorium było opracowanie i wniesienie do laski innego projektu ustawy. Taka sytuacja powodowała zmianę tematu<sup>46</sup> obrad, dawała dodatkowy czas na polaryzację<sup>47</sup> stanowisk, a niejednokrotnie przyczyniała się do zainicjowania nowej polemiki.

---

*Argumenty równi pochyłej. Analiza z perspektywy logiki formalnej*, Katowice 2013; idem, *Logiczne i empiryczne równie pochyłej*, „Folia Philosophica”, 2012, nr 30, s. 239-240; idem, *Mechanizmy staczenia się po równi pochyłej*, „Filozofia Nauki”, 2011, nr, 2, 63-64.

<sup>40</sup> Zasada się on na pokazaniu i uwypukleniu niemożności akceptacji konkretnej (zazwyczaj niekorzystnej dla mówiącego) tezy ze względu na domniemane, niekorzystne skutki takiego działania, co w konsekwencji skutkuje obaleniem takiego dowodu. Vide: K. Szymanek, K. A. Wieczorek, op. cit., 69; K. Szymanek, op. cit., s. 45.

<sup>41</sup> Wnioskowanie to należy zazwyczaj do słabych dowodów. Jego słuszność, prawdziwość według posługującego się nim oratora, opiera się na długim okresie funkcjonowania go w świadomości audytorium. Vide: B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 169; K. Szymanek, op. cit., s. 49; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 199; M. Załęska, *Refutacja...*s. 228.

<sup>42</sup> Ten typ argumentów należy do dowodów pozamerytorycznych o dużej sile przekonywania. Zasada się na pozyskaniu przychylności słuchaczy, toteż nie jest najważniejsza jego wartość merytoryczna, ale to czy spodoba się on publiczności. Często łączy się on z niewybrednym żartem. K. Szymanek, op. cit., s. 49.

<sup>43</sup> Argument wykluczający zaistnienie jakiegos wydarzenia, czy też możliwości popełnienia przez oskarżonego czynu zabronionego na podstawie braku dowodów, milczenia czy niepamięci świadków. Ibidem, s. 64. Pojawia się zarówno w części argumentacyjnej i refutacyjnej mów sądowych i doradczych. Jego siła zależy od kontekstu sytuacyjnego, dlatego często jest rozpatrywany na korzyść oskarżonego.

<sup>44</sup> Ten typ wnioskowania używany jest zarówno w części argumentacyjnej jak i refutacyjnej. Jego istota zasadza się na ustawicznym powtarzaniu tej samej konstatacji, co ma służyć uwiarygodnieniu głoszonej tezy oraz jej szybkiemu zapamiętaniu przez audytorium. Ma niejako charakter refrenu. Taka praktyka jest wyrazem silnego przekonania mówiącego o sile wybranego przezeń dowodu. Niekiedy oddziałuje on na emocje słuchaczy. A. Budzyńska-Daca, *Debaty konkursowe i telewizyjne debaty przedwyborcze- problemy dispositio w dwóch realizacjach gatunkowych*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2011, nr 2, s. 146; eadem, J. Kwosek, op. cit., s. 195-196. Jak zauważa Agnieszka Budzyńska-Daca ten rodzaj dowodzenia był szczególnie chętnie wykorzystywany przez Katona. A. Budzyńska-Daca, *Anatomia sukcesu mówcy politycznego, czyli o przemówieniu Kennedy'ego Ich bin ein Berliner*, [w:] *Rhetorica Regina...*, s. 74.

<sup>45</sup> Figura myśli polegająca na celowym, przemyślanym, sugestywnym przywoływaniu zdarzeń przeszłych. Często łączy się z wnioskowaniem *ad antiquitatem* oraz z przykładem. Vide: ibidem, s. 77.

<sup>46</sup> A. Schopenhauer, op. cit., s. 62.

<sup>47</sup> Innym, tym razem pozasejmowym sposobem przekonania niezdecydowanych było urządzenie przez wpływowych magnatów uczt dla ubogiej szlachty będącej ich klientami. M. Gonera, *Życie codzienne posła w epoce stanisławowskiej*, [w:] *Między prawdą a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, red. R. Majzner, Ł. Cholewiński, Częstochowa 2014, s. 137-138.

Celem niniejszego rozdziału jest prezentacja, określenie funkcji i ocena skuteczności książęcych strategii refutacyjnych. Wydzielę kontrargumenty: merytoryczne<sup>48</sup> i pozamerytoryczne<sup>49</sup>. Wskażę okoliczności, tj. sytuację komunikacyjną oraz retoryczną, a także przyczyny wyboru takich, a nie innych kontrargumentów, ich znaczenie dla przebiegu całości dyskusji. Określę także czy Kazimierz Nestor Sapieha był inicjatorem, czy też jednym z wielu uczestników debaty. Nakreślę również krąg odbiorców jego mów doradczych i obrończych. Wskażę także podobieństwa i różnice w doborze kontrargumentów przez Sapiechę oraz jego interlokutorów- oponentów. Kolejne podrozdziały zostaną poświęcone analizie retorycznej<sup>50</sup> najważniejszych polemik<sup>51</sup>, w których książę Sapieha brał udział w czasie całej<sup>52</sup> swojej działalności parlamentarnej, tj. od roku 1778 roku do zakończenia czynnego udziału w pracy parlamentarnej. Proponuję ujęcie tematyczne (nie zaś chronologiczne). Polemiki, które poddam retorycznej analizie dotyczą: zasadności powołania i opisu funkcjonowania sejmu: nieustającego (przeprowadzoną

<sup>48</sup> Agnieszka Budzyńska-Daca zalicza argumenty i kontrargumenty merytoryczne do tzw. centralnej ramy każdej polemiki. A. Budzyńska-Daca, *Argumentacja i emocje...*, s. 112.

<sup>49</sup> Argumenty pozamerytoryczne zdaniem badaczki tworzą „peryferyjną ramę” polemiki. Termin ów ta naukowiec definiuje jako: „zespół zabiegów wspomagających środki perswazyjne, niezwiązanych bezpośrednio z przedmiotem sporu, ale towarzyszących argumentom merytorycznym lub je wprowadzające”. Ibidem, s. 112. Zalicza do nich m.in: topikę wstępu wskazującą np. przyczyny zabrania głosu, którymi są najczęściej konieczność odparcia zarzutów bądź podkreślenie z mocą, iż zbijanie zarzutów przeciwnika, choć konieczne, przychodzi mówiącemu z wielkim trudem, mającą na celu pozyskanie przychylności odbiorcy, określenie okoliczności i miejsca sporu, czyli *adminicula*, ponieważ niejednokrotnie konkretna lokalizacja: np. sejm, senat, sąd są symbolem majestatu Rzeczypospolitej i dlatego wymuszają konkretne zachowania uczestników dyskursu. Wszystkie te zabiegi mają na celu wzmocnienie i udowodnienie słuszności postawionej przez oratora tezy Ibidem, s. 116.

<sup>50</sup> Analiza retoryczna polemik (nie tylko politycznych), ale także naukowych jest coraz częściej podejmowana. Vide: W. Ryczek, *Retoryka refutacji. Polemika Adama Gosłowskiego z Bartłojem Keckermannem*, [w:] *Antytrynitaryzm z Pierwszej Rzeczypospolitej w kontekście europejskim: źródła-rozwoj- oddziaływanie*, red. M. Choptiany, P. Wilczek, Warszawa 2017, s. 185-217; A. Budzyńska-Daca, *Argumentacja i emocje...*, s. 109-127; M. Ryszkiewicz, *Retoryka (klasyczna) vs retoryczność (ponowoczesna)-analiza retoryczna polemiki naukowej: przypadek Jakuba Z. Lichańskiego i Michała Rusinka*, „Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica”, t. 7, 2019, s. 38-54. Drobiazgową analizę wybranych szesnastowiecznych polemik politycznych przeprowadzili natomiast Krystyna Płacheńska, *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556-1564*, Łódź 2004 oraz J. Głazewski, *Strategie polemiczne w piśmiennictwie polemicznym z okresu panowania Zygmunta III Wazy*, [w:] *Proza staropolska*, red. K. Płacheńska, M. Bauer, Łódź 2011, s. 85-101. Cytowany zwrócił uwagę na korelację poszczególnych segmentów polemik i jej wpływ na wybór środków argumentacyjnych i sposobu tworzenia refutacji.

<sup>51</sup> Granice między poszczególnymi sapieżyńskimi polemikami sejmowymi są: cienkie, nieostre płynne, tzn. podczas jednego posiedzenia sejmowego zainicjowano bądź kontynuowano kilka polemik. Ich rozpoczęcie i zakończenie sygnalizowano uwagami metatekstowymi. M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 269. Rolę klamry kompozycyjnej pełni też informacja o solwowaniu, czyli wyznaczeniu kolejnego terminu posiedzenia sejmowego, rozpoczęciu głosowania bądź odstąpieniu parlamentarzysty z forsowania jakiegoś projektu.

<sup>52</sup> Proponowane ujęcie jest w moim przekonaniu szersze, w stosunku do wycinkowych badań w tym zakresie przeprowadzonych przez Małgorzatę Dawidziak-Kładoczną. Vide: ibidem, s. 269-291. Confer. przypis 29 w tym rozdziale.

jesienią 1788 roku, czyli w pierwszych miesiącach Sejmu Wielkiego), kwestii następstwa tronu po śmierci króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (rozpoczęta we wrześniu 1790, zakończona w październiku tego roku decyzją o powołaniu<sup>53</sup> na tron Fryderyka Augusta III elektora saskiego), oraz uchwalenia i obrony Konstytucji 3 maja. Pomijam polemikę dotyczącą przyszłości: Departamentu Wojskowego i całej Rady Nieustającej oraz kwestii nadania indygenatu księżtom de Nassau, gdyż techniki argumentacyjne w nich się pojawiające omówiłam w poprzedniej części dysertacji<sup>54</sup>.

### **1. Strategie refutacyjne Kazimierza Nestora Sapiehy w polemice parlamentarnej o roli sejmu nieustającego**

Pozycja i uprawnienia sejmu należały do ważnych zagadnień<sup>55</sup> podejmowanych na początku Sejmu Wielkiego. Pierwsza odsłona polemiki w tej sprawie miała miejsce w listopadzie 1788 roku i była kontynuowana z przerwami<sup>56</sup> do grudnia 1788 roku. Oczywiście nie na każdym posiedzeniu sejmowym, w trakcie którego poruszano ten problem, Sapieha uczestniczył. W dyskusji brali udział zarówno: zwolennicy jak i przeciwnicy tego rozwiązania. Dywagacjom przysłuchiwał się monarcha. Projekt ustawy w tej materii wniesiony pod obrady przez kasztelana łukowskiego Jacka Jezierskiego<sup>57</sup> zasadzał się na dokładnym opisie

---

<sup>53</sup> Nie była to *de facto* elekcja *vivente rege*, czyli za życia króla (z takim wyborem następcy tronu mieliśmy do czynienia w 1529 roku, kiedy to jeszcze przez zgonem Zygmunta I Starego zdecydowano, iż kolejnym władcą Polski będzie jego małoletni syn Zygmunt II August. Na Sejmie Wielkim podjęto natomiast decyzję o wprowadzeniu tronu elekcyjnego przez familie, czyli w praktyce wybrano dynastię, z której mieli pochodzić przyszli monarchowie. Następczynią tronu po Fryderyku Augustie III miała być jego córka Maria Augusta. Sejm miał natomiast zdecydować o wyborze męża dla niej. Vide: M. Gonera, *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. A. Stroynowskiego*, Częstochowa 2017, s. 222-223. Tam niezbędna literatura przedmiotu. Inna rzecz, że elektor saski zwlekał ze zgodą na propozycję przyjęcia korony Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ostatecznie odmówił przyjęcia tronu Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

<sup>54</sup> Vide: *W sercu retoryki...*, s. 115.

<sup>55</sup> Analizę historyczną debaty przeprowadził Wojciech Szczygielski, *Sejm nieustający. Batalia parlamentarna o jego urzeczywistnienie i rola w życiu politycznym Rzeczypospolitej u schyłku XVIII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2002, nr 1, 33-70; idem, *Wkład Puławian w obrady Sejmu Wielkiego (1788-1792)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2005, nr 1, s. 51-74; idem, *Sejm gotowy i władza typu Straży (z badań nad percepcją reformy ustroju państwa w czasach Sejmu Wielkiego)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2003, nr 2, s. 65-67; idem, *Sejm Wielki (1788-1792). Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, Łódź 2016.

<sup>56</sup> W tym czasie dyskutowano także nad sprawami wojskowymi, skarbowymi i międzynarodowymi.

<sup>57</sup> O działalności politycznej Jacka Jezierskiego: Vide: K. Zienkowska, *Jezierski Jacek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: *PSB*), t. XII, Wrocław- Warszawa-Kraków 1964-1965, s. 204-207; eadem, *Jacek Jezierski kasztelan łukowski 1722-1805. Z dziejów szlachty polskiej XVIII wieku*,

uprawnień parlamentu, tj. na zwiększeniu jego prerogatyw, ponownemu określeniu długości kadencji<sup>58</sup> oraz stosunku do Rady Nieustającej<sup>59</sup>. Faktycznie jednak jak pisałam w innym miejscu<sup>60</sup>, poszerzenie kompetencji sejmu miało skutkować zmniejszeniem uprawnień magistratury i jej rychłym obaleniem. Kazimierz Nestor Sapieha nie zainicjował tej polemiki, ale umiejętnie się w nią włączył, używając kontrargumentów: rzeczowych (merytorycznych) wywiedzionych z prawa oraz pozamerytorycznych odnoszących się jak wspomniano wcześniej, do cech, zdolności danej osoby lub grupy osób, czyli *ad hominem* oraz erystyczną taktykę zmiany<sup>61</sup> tematu.

Marszałek Konfederacji Litewskiej włączył się w tę polemikę w dniu jej rozpoczęcia, tj. 5 XI 1788 i zabierał głos w tym dniu aż czterokrotnie. (Tylko dwa wystąpienia miały jednak charakter merytoryczny, pozostałe dwa wiązały się z wypełnianiem procedur sejmowych, tj. udzielaniem głosu posłom, toteż w niniejszym studium je pomijam)<sup>62</sup>. Parlamentarzysta starał się zrećcznie odsunąć w czasie debatę na ten temat. W tym celu zastosował szereg mocnych kontrargumentów, które ciekawie, uszeregował i zajmująco zaprezentował. Odpowiadając na inicjatywę ustawodawczą senatora Jacka Jezierskiego<sup>63</sup>, swoje dowodzenie rozpoczął od przedstawienia i omówienia merytorycznej zawartości kontrowersyjnego projektu, czyli podania stanu<sup>64</sup> sprawy. Następnie używając kontrargumentów rzeczowych wywiedzionych z przepisów prawnych (podkreślone)<sup>65</sup> spokojnie, ale stanowczo wyłuszczył powody, dla których, ta niewątpliwie ważna i warta rozważenia propozycja, nie powinna być omawiana

---

Warszawa 1963, s. 54. O jego działalności parlamentarnej wzmiankowałam w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Działalność...*, s. 205-207.

<sup>58</sup> Sześć tygodni trwania sejmu zwyczajnego i dwa tygodnie prac sejmu nadzwyczajnego (zwoływanego przez króla w wyjątkowych okolicznościach np. zagrożenia bezpieczeństwa państwa) był czasem zdecydowanie niewystarczającym do ukończenia prac ustawodawczych. Vide: R. Łaszewski, *Sejm polski w latach 1764-1793. Studium prawno-historyczne*, Warszawa-Poznań 1973, s. 83. Vide też uwagi na ten temat w pierwszym rozdziale niniejszej dysertacji.

<sup>59</sup> Merytoryczną zawartość rzeczonych projektu omówiłam w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Działalność...*, s. 129. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 130.

<sup>61</sup> A. Schopenhauer, op. cit., s. 51.

<sup>62</sup> Podobny podział aktywności marszałkowskich przedstawiłam w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Adam Kazimierz Czartoryski - marszałek i orator sejmu konwokacyjnego 1764*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne”, t. 17, 2018, s. 37-57.

<sup>63</sup> Vide: *Mowa Jaśnie Wielmożnego kasztelana łukowskiego na sejmie 1788 miana*, Warszawa 1788, IBN PAN sygn. XVIII 1.128

<sup>64</sup> J. Z. Lichański, op. cit., s. 114.

<sup>65</sup> Tematykę tę omawiam w innym miejscu: Vide: M. Gonera, *Rola i siła argumentów z prawa (Na podstawie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2022, nr 13, w druku.

podczas najbliższych posiedzeń sejmowych. Książę tłumaczył, iż przedstawiony przez Jezierskiego projekt zawiera wiele pomniejszych materii, tj. kategorii, a analizowane na obecnym sejmie kwestie, nie zostały poddane podziałowi na materie: *status i juridica*<sup>66</sup>. Radził zatem autorowi ponownie przyjrzeć się tej inicjatywie ustawodawczej w celu jej gruntownego przerezagowania i dopracowania. Swojej wypowiedzi nadał formę łagodnego zakazu dotyczącego procedowanego projektu w niezmienionej formie. Twierdził:

Na projekta tak wiele kategorii w sobie zawierające turnus iść nie może [podkr. M. G.] [...] Na żadne *Apendices* pozwolić nie mogę lub sejmu nieustającego, a przynajmniej gotowego chcieć będę, ale w swoim miejscu. Gdy teraz tego ustanowić nie można, przyszłaby potrzeba wotować nad propozycją, która ma być wzięta *ad Turnum*[...]<sup>67</sup>

Niewątpliwie mamy tu do czynienia także z celną próbą zmiany tematu, tj. zasygnalizowania konieczności powrotu do omawiania zagadnień związanych z władzą nad wojskiem. (Przypomnę, iż tematykę tę podjęto kilka tygodni wcześniej). Sapieha wykorzystuje w tym celu swoje uprawnienia marszałkowskie.

W kolejnym swoim wystąpieniu wygłoszonym na tym posiedzeniu Marszałek Konfederacji Litewskiej posługuje się także kontrargumentami *ad hominem*. Docenia bowiem wkład innych parlamentarzystów, tj. Łukasza Bniańskiego posła poznańskiego oraz Seweryna Potockiego posła braclawskiego w przebieg debaty o roli sejmu nieustającego. Uspokaja również niechętnego tym propozycjom przedstawiciela ziemi sochaczewskiej Rocha Lasockiego wyrażającego dezaprobatę z powodu nieuzasadnionej jego zdaniem zmiany tematu. Kazimierz Nestor odpowiadając interlokutorowi na ten zarzut, zwraca uwagę, iż problem zwierzchnictwa sejmu nad Komisją Wojskową został w nich dogłębnie opisany, a przez to stanowi ważne uzupełnienie inicjatywy ustawodawczej omawiającej władzę nad armią. Powiada:

[...] *In continue* głosu pozwolisz Najjaśniejszy Panie i Prześwietne Zgromadzone Stany przełożyć, że ta materyja już w poprawnych tak JW Braclawskiego względem Komisji Wojskowej Projektach była onegdaj

---

<sup>66</sup> Podział ten został usankcjonowany w Konstytucji o *Porządku sejmowania* 1768 roku. Stracił jednak swoją moc podczas Sejmu Wielkiego. Vide: *ibidem*. Tam literatura.

<sup>67</sup> Sesja XIII 5 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 213.

wzmiankowana, a przeto Imć Pan Poznański podając do niej myśli swoje, w czasie to czyni i materii Wojskowej nie przerywa [...]”<sup>68</sup>

Zapewnienia książęce<sup>69</sup> nie przekonały go, gdyż jak zanotował diarysta: „Imć Pan Lasocki poseł sochaczewski, obstając przy opozycji swojej wyraził, iż ten artykuł wypływa z projektu o Departamencie Wojskowym, ale nie jest umieszczony w prawie o Komisji Wojskowej”<sup>70</sup>.

Dyskusję z impasu próbował wyprowadzić Seweryn Rzewuski poseł podolski który, używając kontrargumentów *ad hominem*, wskazywał na istotne braki merytoryczne w dowodzeniu przedmówcy<sup>71</sup>, prosząc o ich rychłe uzupełnienie. Nie atakował jednak dowodu sformułowanego przez niego w całości. Apelowal także do oponenta o wskazanie powodów sprzeciwu. Obiecał też, że po dokonaniu poprawek i uprzednim uzgodnieniu z marszałkiem sejmowym, projekt ponownie trafi pod obrady. Mówił:

[...]Ponieważ Pan Sochaczewski sprzeciwia się czytaniu projektu, więc radzi będziemy słyszeć przyczyny, dla których to czyni, a te wiedząc albo się z nim łączyć będziemy, albo też nawzajem nasze myśli otworzymy [...]”<sup>72</sup>.

Interlokutor pozostał jednak nieugięty. Swoje stanowisko tłumaczył koniecznością respektowania przepisów prawa (argument merytoryczny- prawniczy). Wnioskowanie wzmacnia dowodem pozamerytorycznym *ad orationem* (podkreślony). Powiada: „[...] Wyraził w głosie swoim Imć Pan Braclawski, że zaczęte materyje podług prawa przzerwane być nie powinny, ja tego prawa pilnując, nie pozwałam na wprowadzanie innych tylko wojskowych [...]”<sup>73</sup>.

Słuchacze nie dawali jednak za wygraną. Antoni Gorzeński poseł poznański solidaryzując się z Sewerynem Potockim, usilnie dopominał się o wskazanie przez

---

<sup>68</sup> Ibidem, s. 213.

<sup>69</sup> W podobnym duchu używając argumentów logicznych, wypowiadał się kilka dni później Józef Weyssenhoff poseł inflancki. Mówił: „Mowa w tym miejscu o sejmie nieustającym nie jest materyją uboczną względem Komisji jest materią konieczną, skoro mamy decydować o jej podległości. Trzeba najpierw wiedzieć komu ma podlegać, a potem nakazać podległość”, Sesja XVI 11 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 135. Vide też: W. Szczygielski, *Sejm nieustający...*, s. 45-46.

<sup>70</sup> Sesja XIII 5 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 213.

<sup>71</sup> K. Szymanek, K. A. Wieczorek, op. cit., s. 107.

<sup>72</sup> Sesja XIII 5 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 213.

<sup>73</sup> Ibidem, s. 213.

Rocha Lasockiego merytorycznych podstaw swojego sprzeciwu (argument *ad hominem*). Odniósł się także do oracji Łukasza Bniańskiego, streszczając ją. (dowód *ad orationem*- podkreślony). Mówił: „[...] Imć Pan Brański podawszy projekt w zamiarze, ażeby był w izbie czytany [podkr. M.G.], gdy czytania onego ma przeciwnym[...] ażeby Pan Sochaczewski raczył wyłuszczyć powody, dla których toż czytanie tamuje”<sup>74</sup>

Kazimierz Nestor Sapieha nie podjął próby przeciwdziałania chaosowi w parlamencie. Zastosowaną przez niego strategią refutacyjną było zatem milczenie. Inicjatywę przejął król, który w celu wyciszenia nastrojów zawiesił obrady, wyznaczając kolejne posiedzenie na następny dzień<sup>75</sup>.

Kwestia uprawnień sejmu nieustającego powróciła na posiedzeniu 21 XI 1788 roku. Pretekstem do jej kontynuowania była sprawa określenia czasu i sposobu elekcji komisarzy wojskowych. Kazimierz Nestor Sapieha bronił uprawnień parlamentu w tym zakresie. Obstawiał podobnie jak przedstawiciele Puławian, czyli najogólniej mówiąc, stronnictwa proreformatorskiego związanego z Adamem Kazimierzem Czartoryskim i jego klientelą, tj. osobami przez niego protegowanymi<sup>76</sup>, za każdorazowym wyborem członków Komisji Wojskowej po ukonstytuowaniu się izby poselskiej<sup>77</sup>. Jego mowa stanowiła odpowiedź na wygłoszone w tym dniu wystąpienie Franciszka Mierzejewskiego posła podolskiego, który nie był entuzjastą idei sejmu nieustającego. Sapieżyński przeciwnik posługując się argumentem z definicji, wskazywał na zagrożenia i niedogodności, jakie niesie wprowadzenie takiego rozwiązania. Wśród najpoważniejszych z nich oponent wymieniał: pogwałcenie postanowień traktatu rozbiorowego, zamach na złotą wolność, obawa przed realizacją partykularnych interesów oligarchów magnackich oraz liczne problemy logistyczne. Próbując przekonać słuchaczy do swoich racji, wsparł się również dowodem ze zwyczaju (podkreślonym) oraz sugestywnym porównaniem (pogrubionym). Perswazyjny wydzwięk miała również starannie dobrana leksyka rzeczownikowa o zabarwieniu pejoratywnym: „intryga, przemoc”. Mówił:

---

<sup>74</sup> Ibidem, s. 213.

<sup>75</sup> Ibidem, s. 213.

<sup>76</sup> Pojęcie to szerzej wyjaśniam w innym miejscu. M. Gonera, *Topika...*, s. 127. Tam literatura.

<sup>77</sup> Eadem, *Działalność...*, s. 139. Był to czas przeznaczony na elekcję członków Rady Nieustającej, a zatem, jak pisałam w innym miejscu takie zachowanie niektórych parlamentarzystów stanowiło atak na Radę Nieustającą. Ibidem, s. 140.

[...] Sejm nieustający, czyli zawsze trwały grozi całemu krajowi wewnętrznej spokojności wzruszeniem. Miejsce to gdzie się odprawiać będzie stanie się siedliskiem wszystkich Obywatelów, przymuszonych do pilnowania się, aby przez intrygę i przemoc zawsze i wszędzie się u nas wkraść mogącą [podkr. M.G.], jeden drugiemu nie stał się uciążliwym. Praw stanowionych ustawiczna odmiana do okoliczności, a często do prywatnych stosowana użytków. [...] **Sejm nie może być w działalności swojej ograniczonym, bo jest wyższym nad Prawo** [wyróżnienie M.G.] [...] <sup>78</sup>.

Przystępując do odparcia zarzutów przeciwnika, Marszałek Konfederacji Litewskiej w sposób aluzyjny, lecz łatwy do odczytania dla publiczności, wprowadza kontrargument z przeciwieństwa. Podkreśla bowiem, że obecne zgromadzenie wcale nie dąży do zwiększenia swoich prerogatyw. Wręcz przeciwnie. Sejmujący decydując się na obrady parlamentarne pod wężem konfederacji, świadomie i dobrowolnie zrezygnowali z użycia mocy „wolnego nie pozwalam”, a więc dla dobra ogółu ograniczyli swoją wolność. Dla zwiększenia efektu perswazyjnego swojej oracji książę posługuje się figurą *subiectio*, tzn. stawia kilka pytań, na które nie zwlekając, samodzielnie udziela odpowiedzi<sup>79</sup>. Powiada:

[...] Niech się Prześwietne Stany zastanowią nad ujmą prerogatyw Stanu Rycerskiego. Dlaczego się skonfederowaliśmy jeżeli nie w tym zamiarze, żeby wszystkie materyje prędzej ułatwione być miały? Jakież Stan Rycerski zaznał ofiary? Oto odstąpił izby swojej Praw Kuźni zmniejszeniem prerogatyw swoich [...] <sup>80</sup>

Następnie używając kontrargumentu *ad auditorem* tłumaczy, że sejm nieustający nie zagraża wolnościom szlacheckim. Głosi: [...], „Alić słyszę, że są materyje, których większością decydować nie można głosów. Słyszę, że Prawa Kardynalne obejmują Radę, że z tego powodu materii o Radzie większością głosów decydować nie można”<sup>81</sup>. Temu samemu celowi służy zastosowanie dowodu *ad orationem*, czyli wyraźne odniesienie się mówcy do wystąpienia swojego

<sup>78</sup> Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 142.

<sup>79</sup> B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 143.

<sup>80</sup> Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 143.

<sup>81</sup> Ibidem, s. 143.

rozmówcy<sup>82</sup>. Orację oponenta Sapieha ocenia bardzo wysoko. Mówi: „[...] Pierwsze już JW Podolski w poprzedniej swojej mowie jasno wyluszczył”<sup>83</sup>. Nie przeszkadza mu to jednak wskazać na nieścisłości (argument *ad coherentia*<sup>84</sup>) w dowodzeniu sejmowego kolegi. Wyjaśnia: „[...]Co do drugiego i z prawa o prerogatywach z czynności obecnego sejmu, oczywiście dowodzę, iż ten wniosek i z aktem konfederacji jest niezgodny i niewczesny[...]”<sup>85</sup>.

Kolejnym sapieżyńskim krokiem jest przeprowadzenie wnioskowania logicznego opartego o (podkreślony) dowód z przeciwieństwa wskazującego na dotychczasowe dokonania obecnego sejmu. Orator z rozmysłem kończy je szeregiem pytań retorycznych. W ten sposób stara się skłonić parlamentarzystów do konkretnego działania, tj. zgody na elekcję komisarzy wojskowych, a później przyjęcie projektu o sejmie nieustającym. Książę mówi:

[...]Alternata<sup>86</sup> dla prowincji litewskiej zawarowana większością. Woleliśmy zmniejszyć prerogatywy, zwiększając wolności. [podkr. M.G.]. Szliśmy zawsze tym torem. Dla jakich powodów Rada Nieustająca spod władzy większości usuwać się może i w materii o niej chyba wtedy *ad Turnum* przystąpić, kiedy wszyscy na to pozwolą? Jeżeli trwoży przyznanie elekcji, to nie masz nic o Radzie? **Dlatego nie jestem przeciwny wnioskowi JW Podolskiemu, ale chciałem zostawić miejsce dla elekcji i spodziewam się, że uczyniony dodatek przyjętym zostanie** [wyróżnienie M.G.] [...]<sup>87</sup>

Perswazyjny wydźwięk komunikatu zwiększa użycie chwytu *optatio* (pogrubionego). Swoje dowodzenie książę kończy specyficznym pytaniem, tj.

---

<sup>82</sup> K. Szymanek, op. cit., s. 59.

<sup>83</sup> Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 143.

<sup>84</sup> Należy do dowodów merytorycznych często używanych w polemikach naukowych i politycznych, mowach doradczych i sądowych. Polega na wskazaniu spójności (a w refutacji uwypukleniu rażącego jej braku) poglądów mówcy z obowiązującymi w danym społeczeństwie zasadami i normami zachowań. A. Budzyńska-Daca, *Argumentacja i emocje...*, s. 119. Łączy się z dowodami logicznymi. Vide: *Łacińska terminologia prawnicza*, red. J. Zajadło, Warszawa 2019, s. 219-220.

<sup>85</sup> Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 143.

<sup>86</sup> Alternata to staropolska zasada parlamentarna, według której co trzeci sejm miał obradować w Grodnie pod przewodnictwem marszałka wywodzącego się z Wielkiego Księstwa Litewskiego. R. Łaszewski, op. cit., s.85.

<sup>87</sup> Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, 143.

erotemą: „Elekcja komisarzy wojskowych na teraźniejszym Sejmie, czyli ma być zaraz po udecydowaniu przysięgi czy nie?”<sup>88</sup>

Na sapiężyńskie wystąpienie zareagował Michał Mniszech marszałek wielki koronny. Nie odniósł się jednak wprost do procedowanego projektu. W lapidarnych słowach doradzał natomiast ostrożność we wszystkich planowanych czynnościach ustawodawczych. Powiedział: „Nie grzeszę pewnie, gdy baczenie radzę, gdy przyzwoicie radzę, w ostrożności upatruję zapewnienie dobra stałego, dobra bezpiecznego”<sup>89</sup>. Perswazyjność komunikatu uzyskano dzięki: powtórzeniom, użyciu leksyki o rodowodzie biblijnym: „grzech”<sup>90</sup>, a także posługiwaniu się słownictwem abstrakcyjnym nazywającym uczucia i wartości, tj. „dobro”<sup>91</sup> (*nomina essendi*) oraz nadaniu wypowiedzi charakteru rady, co zasygnalizowano powtórzonym czasownikiem: „radzę”<sup>92</sup>.

Na mowę Sapiiehy odpowiedział również Wojciech Suchodolski przedstawiciel ziemi chełmskiej. Parlamentarzysta docenił wkład Marszałka Konfederacji Litewskiej w przebieg debaty o roli sejmu nieustającego. Uczynił z niego autorytet w tej sprawie. Finalnie jednak zasugerował zmianę tematu, tj. zajęcie się problematyką stosunków międzynarodowych, tzn. podjęcie działań mających na celu ożywienie współpracy Rzeczypospolitej z państwami ościennymi. Zastosował tutaj kontrargument *ad orationem*. (Sapieha podjął ten temat w pierwszej swojej oracji wygłoszonej w tym dniu)<sup>93</sup> oraz zabieg odwołujący się do znaczenia terminu<sup>94</sup>: "negocjacje". Suchodolski mówił:

Odwołuję się do poważnego świadectwa Xiążęcia Marszałka Konfederacji Litewskiej, iż przez negocjacje rozumiane było wysłanie posłów do dworów zagranicznych, a nie zaś traktowanie z ich ministrami, więc na żadne prywatne negocjacje nie pozwalałam<sup>95</sup>.

---

<sup>88</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>89</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>90</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>91</sup> Ibidem, s. 144. Małgorzata Dawidziak-Kładoczna zauważa, że podobne nagromadzenie słownictwa nazywanego cnoty etyczne pojawia się np w kazaniach wygłaszanych na rozpoczęcie obrad sejmowych. M. Dawidziak-Kładoczna, *O retorycznej sile łączenia motywów religijnych i politycznych w analogiach i kazaniach inauguracyjnych sejmów doby przedrozbiorowej*, „Słowo i Świat”, t. 39, 2022, z. 2, s. 96.

<sup>92</sup> Ibidem, s. 144.

<sup>93</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>94</sup> M. T. Cyceon, *Rozmowa o mówcy...*, s. 359.

<sup>95</sup> Sesja XXI 21 XI 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 148.

Z powodu niemożności osiągnięcia porozumienia król po zakończeniu oracji Suchodolskiego zakończył posiedzenie sejmowe i wyznaczył termin kolejnej sesji na następny dzień<sup>96</sup>.

Książęce wystąpienie odbiło się szerokim echem na posiedzeniu 24 IX 1788. Zareagował na nie m.in. Tadeusz Matuszewicz poseł brzeskolitewski. Parlamentarzysta nie formułował zarzutów sensu *stricto* przeciwko rzeczonemu projektowi. Przytoczył jednak szereg kontrargumentów mających przekonać słuchaczy do ponownego przestudiowania jego treści w przeznaczonym na to trzydniowym czasie deliberacji. W tym celu posłużył się dowodem z definicji opisującej niektóre starannie wybrane uprawnienia sejmu nieustającego (podkreślony). Zestawił je ponadto, używając argumentu z przeciwieństwa z kompetencjami Rady Nieustającej. Zarzucał magistraturze przekraczanie prerogatyw w zakresie interpretacji przepisów prawnych. Sięgnął również po dowody quasi logiczne<sup>97</sup>: „[...] a Sejm Nieustający, takim, jakim go sobie nikt nie życzy[...]”<sup>98</sup> Perswazyjny wydźwięk cytowanego ustępu miało zwiększyć użycie słownictwa rzeczownikowego, czasownikowego nacechowanego emocjonalnie (pogrubionego) oraz epitetów przymiotnikowych oceniających w stopniu równym i najwyższym (pogrubione), a także polipton: „niebezpieczeństwo, niebezpieczeństwu”<sup>99</sup>, „Naród, Narodowi”<sup>100</sup> Mówił:

[...] **Chciwa** panowania chce się go dokupić **ofiara najcelniejszą** Praw tłumaczenia pewna, że i to, co utraciła i to co miała pozyszcze, skoro tylko Narodowi odbierze, a mocy Wojskowej użycie w swojej ujrzy rękę, chcąc siebie od **niebezpieczeństwa** ochronić, tam **niebezpieczeństwo** Narodowi wdrażać usiłuje, w czym Naród siebie od niej ubezpieczyć pragnie, **straszy** [wyróżnienia M.G.] tym, co dla niej tylko straszne, a Sejm Nieustający, takim, jakim go nikt nie życzy, ustawnie prawa piszącym malując, uprzedza przeciw niemu zbyt wcześnie, [podkr. M.G.] gdy

<sup>96</sup> Ibidem, s. 148.

<sup>97</sup> Według Michała Rusinka tego typu argumenty mają niewiele wspólnego z wnioskowaniem logicznym. Należą do dowodów słabych, dlatego z łatwością można je obalić. Prowadzą do często krzywdzących uogólnień, do których formułowania służą kwantyfikatory ogólne: „każdy, nikt” bądź słowa kluczowe. Vide: M. Rusinek, *Dowody i argumenty*, [w:] Idem, A. Załazińska, op. cit., s. 258. W analizowanym przykładzie słowem-wytrychem jest leksem: „Naród”.

<sup>98</sup> Sesja XXIII 24 X 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 208.

<sup>99</sup> Ibidem, s. 208.

<sup>100</sup> Ibidem, s. 208.

jeszcze Projekta w deliberację nie poszły, gdy jeszcze do zarzutów odpowiedzi nie otworzyła [...] <sup>101</sup>

Wnioskowanie to wzmocnił późniejszym argumentem: *ad auditorem*. Dowód ów dowodzi: uważnego wsłuchiwania się we wcześniejsze wystąpienia audytorium, co stanowi jeden z warunków sprawnie przeprowadzonej refutacji. Jest również świadectwem dialogiczności mów. Matuszewicz przekonuje:

[...] Głosy na dniu onegdajszym słyszane, wspierając Radę, gdy o niej wzmianki w propozycji nie było, dały nam poznać, z jakim uporem już Rada Nieustająca już wyrokiem Stanów sejmujących od rządu nad wojskiem usuniona [...] <sup>102</sup>

Problematyka sejmku nieustającego była wprawdzie podejmowana (obok spraw wojskowych) podczas kolejnych posiedzeń sejmowych, ale Sapieha, choć kilkakrotnie zabierał głos, nie wypowiadał się na ten temat. Z pewnością jego opinie przyczyniły się do zatwierdzenia w dniu 4 grudnia <sup>103</sup> 1788 projektu w tej sprawie.

Konkludując, należy zaznaczyć, że Kazimierz Nestor Sapieha nie pokazał w polemice o roli sejmku nieustającego w pełni swoich zdolności oratorskich. Mimo jej miesięcznego trwania Marszałek Konfederacji Litewskiej wypowiedział się na ten temat tylko trzykrotnie. Odpierając zarzuty przeciwników politycznych np. Rocha Lasockiego i Franciszka Mierzejewskiego, wybierał mocne, merytoryczne argumenty: logiczne oparte o przeciwieństwo oraz dowody wywiedzione z prawa. W razie potrzeby wsparł je wnioskowaniem ze spójności oraz *ad hominem*, wskazując na konieczność uzupełnienia przez oponenta swojego wywodu. Starał się zawsze odpierać konkretny argument w całości, konsekwentnie unikając przy tym nieuczciwych ataków personalnych. Wręcz przeciwnie - zawsze docenił wkład przeciwników politycznych w przebieg obrad sejmowych, przez co niewątpliwie dogadzał ich próżności. Wśród technik argumentacyjnych pozamerytorycznych szczególnym zainteresowaniem Sapiehy cieszyły się: zmiana tematu służąca

---

<sup>101</sup> Ibidem, s. 208.

<sup>102</sup> Ibidem, s. 208. Trudno jednoznacznie wskazać czy wystąpienie Tadeusza Matuszewicza było wcześniej przygotowane czy też improwizowane.

<sup>103</sup> Sesja XXXIX 4 XII 1788, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 290. Vide też: W. Szczygielski, *Batalia...*, s. 67.

wyciszeniu emocji i polaryzacji stanowisk, strategii *ad orationem* (świadcząca o dialogiczności mów), *ad auditorem*. Nie pominął również wymownej roli milczenia, które w książęcym zamyśle miało skłonić słuchaczy do refleksji nad procedowanym projektem. Perswazyjną moc marszałkowskiego wywodu miały wzmocnić starannie dobrane figury retoryczne, tj: pytanie retoryczne, aluzje, erotema, *subiectio* oraz *optatio*.

Dowodzenie Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Czteroletniego nie przez wszystkich i nie od razu zostało zaakceptowane, co nie zmienia faktu, że krąg odbiorców jego oracji (podobnie jak w przypadku *argumentatio*) był duży. Odpowiadali na nie m.in Roch Lasocki, Antoni Gorzeński, Wojciech Suchodolski, Tadeusz Matuszewicz, Łukasz Bniański, Seweryn Potocki oraz Seweryn Rzewuski. Używali oni zazwyczaj podobnych strategii refutacyjnych. Pierwszeństwo dawali kontrargumentom merytorycznym wywiedzionym z definicji, prawa, zwyczaju, znaczenia wyrazu, przeciwieństwa i autorytetu, czyniąc je dzięki swemu dowodzeniu mocnymi. Doceniali moc erystyczną zmiany tematu oraz kontrargumentu: *ad orationem*. Niezmiernie rzadko sięgali po uogólnienia w postaci argumentów quasi logicznych, co z pewnością było spowodowane ich niewielką siłą i łatwością odparcia przez interlokutora<sup>104</sup>. Moc wybranych przez siebie kontrargumentów zwiększali podobnie jak Sapieha figurami retorycznymi. Wśród nich najpopularniejsze były: przymiotnikowe epitety (w stopniu równym i najwyższym), powtórzenia, polipton, a także leksyka ekspresywna o rodowodzie biblijnym oraz słowa kluczowe: "Naród"<sup>105</sup>. Takie zachowanie Sapiehy oraz jego rozmówców świadczy o: ich ogromnym potencjale, sprawnym poruszaniu się po meandrach starożytnej retoryki, a co za tym idzie jej "długim trwaniem"<sup>106</sup> w piśmiennictwie staropolskim i oświeceniowym.

---

<sup>104</sup> M. Rusinek, op. cit., s. 258.

<sup>105</sup> Teresa Kostkiewiczowa zauważyła, iż pole znaczeniowe tego pojęcia w epoce oświecenia zostało poszerzone. T. Kostkiewiczowa, *Historia literatury polskiego Oświecenia - rewizje i pytania*, [w:] *Z oddali i z bliska. Studia o wieku oświecenia*, Warszawa 2010, s. 85. Pojęcie to według Anny Grześkowiak-Krwawicz łączyło się z ideą wolności republikańskiej, czyli dotyczyło tylko szlachty. Po uchwaleniu Konstytucji 3 maja w skład narodu poza szlachtą wchodził także mieszczaństwo i chłopcy. A. Grześkowiak-Krwawicz, *Idea wolności a tworzenie się wspólnoty narodowej i państwowej*, [w:] *Humanizm polski i wspólnoty: Naród-Społeczeństwo -Państwo- Europa*, red. M. Cieński, Warszawa 2010, s. 47.

<sup>106</sup> Nie utrzymuje tutaj w mocy obalonego przez Michała Rusinka twierdzenia o niezmienności, czyli statycznej pozycji retoryki przez stulecia, tj. opisu jej modelu przy pomocy metafory architektonicznej. Vide: M. Rusinek, *Powrót, zwrot i różnica w myśleniu o retoryce*, „Teksty Drugie”, 2001, nr 2, s. 167-168; idem, *Między retoryką a retorycznością*, red. nauk. M. Sugiera, Kraków 2003, s. 15-16. Vide też: A. Axerowa, [rec.] M. Rusinek, *Między retoryką a retorycznością*,

## 2. Sapieżyńskie sposoby zbijania zarzutów przeciwnika na podstawie polemiki o sukcesji tronu

Zagadnienie następstwa tronu po śmierci Stanisława Augusta Poniatowskiego należało do węzłowych<sup>107</sup> tematów podejmowanych w czasie obrad Sejmu Czteroletniego. Debata na ten temat została zainicjowana w grudniu 1789 roku po opublikowaniu *Zasad do poprawy Formy Rządu*<sup>108</sup>, ale w najburzliwszą i decydującą fazę (będącą w centrum mojego zainteresowania w tym punkcie), weszła jesienią 1790 roku, tj. od 30 VIII 1790 do 30 IX 1790 roku i była ważnym akordem w dyskusji o reformie ustroju państwa toczącej się od początku prac rzeszonego

---

red. nauk. M. Sugiera, Kraków 2003, „Pamiętnik Literacki”, 2006, z. 3, s. 238-242. Nie da się jej utrzymać chociażby z powodu zmieniającej się roli podmiotu mówiącego w przekazie retorycznym. J. Z. Lichański, *Odpowiedź na polemikę Profesora Jakuba Zdzisława Lichańskiego*, „Teksty Drugie”, 2002, nr 1-2, s. 290-294. Podobnie jak Jakub Zdzisław Lichański uważam to pojęcie za wieloznaczne i pojemne treściowo. Idem, *Myślenie o retoryce*, „Teksty Drugie”, 2002, nr 1/2, s. 280. Wyrażenie: "długie trwanie", łączę natomiast z jednym ze sposobów rozumienia klasycyzmu w dobie oświecenia, tzn. manifestacją ciągłości (oczywiście z pewnymi zmianami) klasycyzmu szesnastowiecznego w XVIII stuleciu. Zgadzam się z koncepcją Teresy Kostkiewiczowej i Marcina Cieńskiego, co do tego iż nie ma on wyłącznie charakteru odtwórczego i naśladowczego, o czym świadczy chociażby swobodne traktowanie wzorca kanonicznego mowy sejmowej, co było podnoszone przeze mnie w poprzednim rozdziale niniejszej dysertacji. Vide: T. Kostkiewiczowa, *Klasycyzm, sentymentalizm- rokoko. Szkice o prądach literackich polskiego oświecenia*, Warszawa 1975; eadem, *Klasycyzm - dzieje koncepcji i badań w polskiej nauce o literaturze*, [w:] *Klasycyzm. Estetyka - Doktryna literacka- Antropologia*, red. K. Meller, Warszawa 2009, s. 34, 37; eadem, *Co to jest klasycyzm? Wprowadzenie do (kolejnej) dyskusji*, [w:] *Długie trwanie. Różne oblicza klasycyzmu*, red. R. Dąbrowski i B. Dopart, Kraków 2011, s. 15-16; M. Cieński, *Polski klasycyzm osiemnastowieczny w perspektywie długiego trwania*, [w:] *ibidem*, s. 25-26. Tezę o wtórności klasycyzmu wobec wcześniejszych prądów podtrzymywał natomiast m.in. Piotr Żbikowski, *Klasycyzm poststanisławowski -doktryna estetycznoliteracka*, Warszawa 1984, s. 78 i n. Opinię tę podtrzymuje również Janina Abramowska, *Oświecenie jako całość znacząca*, „Teksty”, 1977, nr 1, s. 146-156. Tezę o związku klasycyzmu oświeceniowego z wcześniejszymi epokami literackimi podtrzymuje również Stanisław Pietraszko. Badacz określa renesans mianem: "preklasycyzmu", S. Pietraszko, *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, s. 178 i n. Vide też: T. Kostkiewiczowa, [rec.] S. Pietraszko, *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, „Pamiętnik Literacki”, 1968, z. 2, s. 378. Teresa Kostkiewiczowa referuje najważniejsze stanowiska w tym względzie wypracowane na przestrzeni wieków. Vide: eadem, *Klasycyzm - dzieje koncepcji...*, s. 35-55. (Bezspornym jest natomiast związek oświecenia z epoką baroku. Vide: T. Kostkiewiczowa, *Oświecenie a barok: miejsca wspólne miejsca różne*, [w:] eadem, *Z daleka i bliska...*, s. 179-215. Moje spostrzeżenia są sprzeczne z ustaleniami Agnieszki Budzyńskiej-Dacy, która podnosiła, iż konkretna mowa publiczna to tylko jednorazowy akt retoryczny współtworzący daną sytuację retoryczną, o jasno określonym celu, czyli perswazji (rzadziej manipulacji) A. Budzyńska-Daca, *Anatomia mówcy politycznego...*, s. 79.

<sup>107</sup> Tym mianem określam w innym miejscu także zagadnienia dotyczące: wojskowości, skarbu oraz polityki międzynarodowej. M. Gonera, *Działalność...*, s. 173-174.

<sup>108</sup> Kazimierz Nestor Sapieha pierwszy raz podkreślił istotę i wagę omawianej sprawy na posiedzeniu 21 XII 1789 roku. Zapowiedział wówczas rozwinięcie tej kwestii w sejmowym wystąpieniu w najbliższej przyszłości. Zadanie to zrealizował dopiero rok później, tj. 20 IX 1790. Mówił: "Wzmiankowanie wolności obierania króla, które wyjaśnić, wyszczególnić i ustalić będę miał za najcelniejszą troskliwość moją". Vide: *Głos JO Xiążęcia Imci Kazimierza Sapiehy Marszałka Konfederacji y Generata W X Lit dnia 21 grudnia roku 1789 miany*, (dalej: *Głos Jaśnie Oświeconego Imci Kazimierza Sapiehy*), Warszawa 1790, s. 8.

zgromadzenia parlamentarnego. Pretekstem do jej wznowienia była rozpoczęta 2 IX 1790 roku dyskusja o prerogatywach monarszych w zakresie nominacji ministrów<sup>109</sup>. Brali w niej udział przedstawiciele wszystkich stanów sejmujących, tzn. król, senatorowie oraz posłowie (najaktywniejsi byli zwolennicy hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego, do których należał Sapieha)<sup>110</sup>, czyli Stan Rycerski. (Oczywiście równolegle przebiegała ona także na łamach ówczesnej prasy, druków ulotnych oraz publicystyki)<sup>111</sup>. Parlamentarne dywagacje w tym zakresie dotyczyły jednak nie tylko zasadności ponownego wprowadzenia<sup>112</sup> korony dziedzicznej, ale także poznania stanowiska szlachty w tej sprawie poprzez decyzję o wydaniu przez sejm specjalnego uniwersału skierowanego do braci szlacheckiej zawierającego pytanie w rzeczonyj kwestii. Kazimierz Nestor Sapieha nie zainicjował tej polemiki, gdyż uczynił to 30 VIII 1790 i 16 IX 1790 roku poseł inflancki Sejmu Czteroletniego, autor *Powrotu posła*, sympatyk puławskiej frakcji reformatorskiej Julian Ursyn Niemcewicz<sup>113</sup>, lecz umiejętnie się w nią włączył. Marszałek

---

<sup>109</sup> Kwestia ta natomiast stanowiła ważny etap w dyskusji nad Prawami Kardynalnymi, tj. niezbywalnymi, których ponowny opis był częścią podjętych przez specjalną deputację rok wcześniej prac nad *Zasadami do Poprawy Formy Rządu*. Ich opracowanie było natomiast jednym z warunków zawarcia traktatu polsko-pruskiego. M. Gonera, *Działalność...*, s. 165.

<sup>110</sup> M. Dawidziak-Kładocznna, *Językowe aspekty...*, s. 268.

<sup>111</sup> Broszurę w tej sprawie zatytułowaną *O sukcesji tronu w Polszcze rzecz krótka* opracował m.in. hetman polny koronny Seweryn Rzewuski. Jej wydanie wywołało lawinę komentarzy i polemik. Na rzeczonyj dzieło odpowiedzieli m.in. Tadeusz Morski, Hugo Kołłątaj oraz Adam Wawrzyniec Rzewuski. Vide: *Seweryna Rzewuskiego hetmana polnego koronnego O sukcesji tronu w Polszcze rzecz krótka*, Amsterdam 1789; *Tadeusza Morskiego Uwagi nad pismem Seweryna Rzewuskiego hetmana polnego koronnego O sukcesji tronu w Polszcze R 1790*, [b. m.] 1790; *X Hugona Kołłątaja Uwagi nad pismem, które wyszło w Warszawie z Drukarni Dufourowskiej pod tytułem Seweryna Rzewuskiego O sukcesji tronu w Polszcze rzecz krótka*, Warszawa 1790. Przeciwno temu rozwiązaniu był też Wojciech Turski. Vide: *Wojciecha Turskiego odpowiedź na dzieło X Hugona Kołłątaja referendarza W X Lit (Uwagi nad pismem etc.)*, Warszawa 1790; R. Lis, *Wojciech Turski przeciw sukcesji tronu. Próba ponownego odczytania myśli republikańskiej z okresu Sejmu Czteroletniego*, „Politeja”, 2011, nr 37, s. 415-451; idem, *Hugo Kołłątaj i Adam Wawrzyniec Rzewuski wokół problemu opozycji intelektualno-politycznych w piśmiennictwie Sejmu Czteroletniego*, „Horyzonty Polityki”, 2010, nr 1, s. 289-315. Vide też: Z. Zielińska, *O sukcesji tronu w Polszcze 1789-1790*, Warszawa 1991; A. W. Rzewuski, *O formie rządu republikańskiego*, Warszawa 2008; R. Lis, *Antyfederaliści i republikanie. Amerykańska i polska retoryka republikańska u schyłku XVIII wieku*, „Myśl Polityczna”, 2014, s. 298-319; idem, *W poszukiwaniu prawdziwej Rzeczypospolitej. Główne nurty myśli politycznej Sejmu Czteroletniego*, Kraków 2015; idem, *Między Konstytucją 3 maja a Targowicą. Poglądy polskich republikanów w latach 1791-1793*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 64, 2016, z. 2, s. 162, przypis 4. Vide też: A. Grześkowiak-Krwawicz, *O formę rządu czy rząd? Publicystyka polityczna Sejmu Czteroletniego*, Gdańsk 2000. Vide też: M. Dawidziak-Kładocznna, *Językowe aspekty...*, s. 268.

<sup>112</sup> Po bezpotomnej śmierci Zygmunta II Augusta w 1572 roku w Rzeczypospolitej Obojga Narodów wprowadzano zasadę elekcyjności tronu, czyli wyboru władcy przez szlachtę. Do tych okoliczności wielokrotnie nawiązywali posłowie Sejmu Czteroletniego.

<sup>113</sup> Sesja CCXCV 30 VIII 1790 [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Sejmu Czteroletniego, (dalej: ASCz). sygn. 9, k.2 95. Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 302. *Głos Jaśnie Wielmożnego Juliana Ursyna Niemcewicza posła inflanckiego na sesji sejmowej dnia 16 września*

Konfederacji Litewskiej nie był wprawdzie w trakcie jej trwania nadzwyczaj aktywnym parlamentarzystą, gdyż odezwał się tylko dwukrotnie, tj 16 i 20 IX 1790<sup>114</sup> roku, niemniej jednak konsekwentnie opowiadając się przeciwko tronowi dziedzicznemu<sup>115</sup>, znalazł wielu zwolenników jak i kilku zagorzałych przeciwników, których zarzuty zbijał, stosując ciekawe, nieraz zaskakujące techniki refutacyjne. Nie popierał od razu pomysłu wydania uniwersału w tej sprawie, choć ostatecznie z uwagi na swoje marszałkowskie obowiązki, przystał na to rozwiązanie<sup>116</sup>. Książę Sapieha (podobnie jak w poprzedniej polemice) sięgał po kontrargumenty: logiczne z rodzaju *ad rem*<sup>117</sup>, merytoryczne, prawnicze Wzmacniał je dowodzeniem: z przeciwieństwa, prawdopodobieństwa<sup>118</sup>, podobieństwa, porównania, autorytetu zarówno Boskiego, (poprzez którego użycie, jak podnosiłam w innym miejscu niniejszej rozprawy, uniemożliwiał bądź znacząco utrudniał przeciwnikowi odrzucenie wniosku) jak i ludzkiego. Kilkakrotnie pokusił się także o zdefiniowanie retoryczne monarchii i wolnej elekcji. (Wyłuszczył zatem starannie wyselekcjonowane przez siebie aspekty obu sposobów wyboru władcy)<sup>120</sup>. Niejednokrotnie w czasie tej dyskusji, używał argumentów *ad hominem*, *ad orationem* oraz *ad auditorem*. Okazjonalnie posługiwał się także dowodem *ad venitatem*<sup>121</sup>. Wskazując zagrożenia związane z potencjalnym powrotem do sukcesji

---

1790 R O niebezpieczeństwie elekcji, potrzebie następstwa i konieczności zapytania się Narodu co obiera i co sejmowi stanowią każe, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 321-322; *Głos Jaśnie Wielmożnego Juliana Ursyna Niemcewicza posła inflanckiego na sesji sejmowej dnia 16 września 1790 R O niebezpieczeństwie elekcji, potrzebie następstwa i konieczności zapytania się Narodu co obiera i co sejmowi stanowią każe*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, t. I-XII, Wilno [b. r. ], s. 306-309. J. U. Niemcewicz, *Mowy sejmowe 1788-1792*, wybór i oprac. A. Czaja, Warszawa 2011. Igor Borkowski zauważa, że przywoływany przeze mnie *Zbiór mów* nie jest ich edycją krytyczną sensu *stricto*, lecz kolejną próbą opracowania biografii Niemcewicza. Vide: I. Borkowski, *Niemcewicz w kanonie czy kanon Niemcewicza. Głos w dyskusji*, „Napis”, t. 22, 2016, s. 164-270. Streszczenie tego wystąpienia znajdziemy również w *Dzienniku Czynności Sejmu Głównego Warszawskiego pod wężem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów agitującego się 1790 z zlecenia Stanów*, AGAD, ASCz, sygn 9, k. 112-113.

<sup>114</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy Marszałka Konfederacji i Generała Artylerii W X Lit na dniu 20 września 1790 roku miany*, Warszawa 1790.

<sup>115</sup> M. Gonera, *Działalność...*, s. 180 *passim*.

<sup>116</sup> *Ibidem*, s. 180

<sup>117</sup> To typ argumentu logicznego oparty na pewnej starannie wybranej klasie zjawisk lub rzeczy. Dowód ów wypukla prawdziwość danego sądu w każdej sytuacji komunikacyjnej bądź retorycznej. Zanedbuje zatem pojedyncze przekonania uczestników dyskursu. K. Szymanek, *op. cit.*, s. 60; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, *op. cit.*, s. 160.

<sup>118</sup> Zasadę funkcjonowania i podział argumentów z podobieństwa tłumaczę w III rozdziale niniejszej dysertacji. Vide: *W sercu retoryki...*, przypis: 132. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>119</sup> Vide: I rozdział niniejszej rozprawy: *Topika inwencyjna...*, s. 68.

<sup>120</sup> Podobne wnioski przeprowadził w *argumentatio* mów sejmowych z 1784 roku. Vide: M. Gonera, *W sercu retoryki...*, s. 151-152.

<sup>121</sup> Argument ów należy do dowodów pozamerytorycznych. Stanowi podtyp wniosku *ad personam*. Zasada się na celowy dogadaniu miłości własnej interlokutora w celu pozyskania jego

tronu, posłużył się wnioskowaniem *ad nauseam*, czyli ze znudzenia. Sporadycznie w tym celu stosował także dowody emocjonalne z obszaru *ad metum*<sup>122</sup>, a także *ad invidiam*<sup>123</sup>. Ten ostatni z wymienionych argumentów okazał się przydatny mu również do scharakteryzowania monarchistów prezentowanych jako naturalnych wrogów wolności republikańskiej. (Oczywiście, co zrozumiałe, dowód ów w ustach sapieżyńskich przeciwników ulegał odwróceniu). Podkreślali oni bowiem, że tron dziedziczny niewątpliwie umocni władzę królewską, co przełoży się na wzrost potęgi Rzeczypospolitej). Z pomocą przyszły mu także historyczne całkowicie podobne *exempla* zaczerpnięte z dziejów państw ościennych. Przywoływał również postaci historyczne: króla Fryderyka II Wielkiego, cesarza Józefa II, czyli twórców oświeconego absolutyzmu (odpowiednio: pruskiego i austriackiego). Sięgnął także po przykłady rodem z wydarzeń współczesnych odbiorcom, tj. Rewolucji Francuskiej. Wśród rejestru sapieżyńskich kontrargumentów nie możemy zapomnieć o dowodach *ad populum* oraz *ad numerum*<sup>124</sup>. Służyły mu do wskazania niepopularności idei tronu dziedzicznego wśród braci szlacheckiej. Pamiętał również o perswazyjnej mocy sentencji<sup>125</sup>, dlatego w części refutacyjnej znajdziemy maksymę pochodzącą z dzieła Jana Jakuba Rousseau *Uwagi nad Rządem Polskim*<sup>126</sup> (podaję fragment tytułu, zachowując oryginalną pisownię), o czym szerzej w dalszej części niniejszego rozdziału. (Występowanie jej wewnątrz mowy

---

przychylności, dlatego często łączy się on z inwencyjną topiką skromnościową. W refutacji pozorne schlebienie mówcy niejednokrotnie poprzedza próbę obalenia lansowanych przez niego twierdzeń. K. Szymanek, op. cit., s. 61; A. Schopenhauer, op. cit., s. 55.

<sup>122</sup> Argument *ad metum* odwołuje się do silnych emocji audytorium. Należy do nieuczciwych sposobów dowodzenia. Stanowi podtyp argumentu *ad passiones*. Ma charakter pozamerytoryczny. Zasada się na podkreśleniu, podsycaniu lęku, niepewności obaw publiczności przed skutkami przyjęcia określonego rozumowania. Niekiedy ma silną wartość perswazyjną. B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 171; K. Szymanek, op. cit., s. 58; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 186-187. Jest spokrewniony z argumentami równi pochyłej. Vide: K. Szymanek, K. A. Wieczorek, op. cit., s. 75 i n; K. Wieczorek, *Argument równi pochyłej...*, s. 35-36.

<sup>123</sup> Argument *ad invidiam* podobnie jak dowód *ad metum* należy do częstych pozamerytorycznych sposobów argumentowania i zbijania zarzutów przeciwnika. Należy do grupy argumentów *ad passiones*. Łączy się z dowodzeniem *ad hominem*. Zasada się na uwypukleniu negatywnych odczuć słuchaczy, a zwłaszcza podsycaniu ich nienawiści do interlokutora. W ten sposób mówiący utwierdza publiczność w przekonaniu o wygłaszaniu przez przeciwnika politycznego błędnych tez. Zalicza się go do wnioskowania słabego. K. Szymanek, op. cit., s. 58; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 147.

<sup>124</sup> Argument *ad numerum* wiąże prawdziwość danego twierdzenia z liczbą jego wyznawców. B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 175. Należy do dowodów pozamerytorycznych.

<sup>125</sup> Uwagi na ten temat zamieściłam w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Exempla i sentencje w mowach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Pamiętnik Literacki”, w druku. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>126</sup> J. J. Rousseau, *Uwagi nad rządem polskim oraz nad odmianą i reformą onego projektowaną przez Obywatela Genewskiego Jana Russo z francuskiego na ojczysty język przełożone miesiąca grudnia dnia 20 R 1788, część I i II*, Warszawa 1789.

dowodzi sapieżyńskiej realizacji modelu alternacyjnego oracji parlamentarnej)<sup>127</sup>. Odnosił się także do etymologicznego znaczenia terminów np. "konstytucja" i "jednomyślność"<sup>128</sup>. Wystrzegał się natomiast argumentów *quasi* logicznych. Inaczej niż w poprzedniej polemice, w dyskusji o sukcesji tronu, poseł brzekolitewski nie uciekał się do techniki zmiany tematu (z wyjątkiem posiedzenia z 21 IX 1790, kiedy książę mówił w kwestiach wojskowych)<sup>129</sup>. Wykorzystał również (tak jak w poprzedniej wymianie zdań) potencjał retoryczny topiki skromnościowej<sup>130</sup>, utraconego czasu, poczciwych, walecznych przodków, Króla-Ojca oraz toposy ze stanu sprawy i z przyczyny. Wymowna jest także obecność w sapieżyńskim wystąpieniu pochwał władców: Jana Kazimierza Wazy oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego. Orator posługiwał się także perswazyjnymi aktami mowy, tj radą, przestrogą, łagodnym nakazem (imperatywem), które stanowią klamrę kompozycyjną wystąpienia. Nie bez znaczenia były również tropy i figury retoryczne, których obecność niewątpliwie wspomagała wymowę i siłę poselskich oracji. Największą popularnością cieszyły się: metafory cielesne, antropologiczne (sprężyna) i przyrodnicze, pytania retoryczne, aluzje, ironia, enumeracje, erotema, anadiploza, anafory, poliptony, epitety; figury: *subiectio exclamatio*, a także rzeczownikowa leksyka wartościująca i oceniająca. Bogactwo i różnorodność technik refutacyjnych rekompensowały niewielką liczbę wygłoszonych wówczas przezeń wystąpień i dowodziły sprawności oratorskiej mówcy.

O prerogatywach monarszych Kazimierz Nestor Sapieha mówił 16 IX 1790 jeszcze przed Niemcewiczowskim wystąpieniem. Można jednak powiedzieć, że niejako ono je zapowiadało. Książę odniósł się wówczas do wygłoszonej w tym dniu mowy Aleksandra Zielińskiego posła nurskiego. Sapieżyński rozmówca opowiadał się za zmniejszeniem prerogatyw królewskich w zakresie nominacji ministrów. Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Czteroletniego podziękował swojemu interlokutorowi za cenny głos w toczącej się od wielu dni dyskusji na ten temat. Dokonał przy tym lakonicznej oceny poselskiego wystąpienia (argument *ad*

---

<sup>127</sup> Maksymy pojawiają się także w części argumentacyjnej. Vide: M. Gonera, *W sercu...*, s. 212.

<sup>128</sup> Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 322. Małgorzata Dawidziak-Kładoczna za Anną Grześkowiak-Krwawicz podaje, że wykorzystywanie znaczenia terminów prawnych bądź celowe wskazywanie na niezrozumienie przez odbiorcę intencji nadawcy stanowiło jeden ze sposobów zdyskredytowania przeciwnika. Vide: M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 268, przypis 53.

<sup>129</sup> Sesja CCCXIX 21 XI 1790, [w:] [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 421.

<sup>130</sup> M. Gonera, *Topika...*, s. 117-138.

orationem). Zwrócił uwagę na wysokie kompetencje mówiącego skutkujące starannym przygotowaniem mowy (dowód *ad hominem*). W ten sposób niewątpliwie dogadzał jego próżności. Ponadto posługując się argumentem merytorycznym, prawniczym, zauważył, że prezentacja własnego (szczególnie przeciwnego) zdania jest jego parlamentarnym obowiązkiem<sup>131</sup>. Rzekł:

[...]Ten co honor nad życie przedkłada, równie go winien w cudzej osobie szanować. Widzieliśmy JW Nurskiego tyle okoliczności przez stałość Obywatelską ustanowioną. Wielbimy w nim jego otwartość, jakiego był zdania, takie i w dalszą potomność w materię publiczną przedkładał [...] Gardziłbym sobą, gdybym wyrażone zdanie naganiał, gdy mu czynić z prawa to wolno [...]<sup>132</sup>

Kazimierz Nestor przekonuje, że zwiększenie kompetencji królewskich jest zgodne z prawem. Zbijając zarzuty przedmówcy dotyczące niekompetencji autorów rzonego projektu skutkujące licznymi brakami merytorycznymi w jego kształcie, wykorzystuje argumenty pozamerytoryczne oraz „nieartystyczne sposoby perswazji”<sup>133</sup>, tj. treść ustaw sejmowych. Powołuje się także na autorytet Boga. Mówi: „Nie daj Boże bym sam znalazł się w podobnej okoliczności, lecz gdybym zobaczył szkodliwą ustawę lub szkodliwy na przyszłość przykład wziąłbym za świadka akta publiczne”<sup>134</sup>. Książę ręcząc za zawartość merytoryczną pisma, używając argumentów *ad hominem*, apelował do interlokutora o ponowną, dogłębną refleksję nad treścią rzonej inicjatywy ustawodawczej oraz ewentualne wprowadzenie poprawek. Powiedział:

[...] Niosę więc do serca Pana Nurskiego prośbę, odwołuję się tak jak Marszałek Sejmowy, aby sam wybrał najdogodniejszy sposób, którym by dał

---

<sup>131</sup> To typowa marszałkowska konstatacja. Używał jej też podczas sejmku konwokacyjnego 1764 Adam Kazimierz Czartoryski. Vide: eadem, *Działalność...*, s. 65; eadem, *Adam Kazimierz Czartoryski- marszałek...*, s. 35 passim.

<sup>132</sup> Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 309.

<sup>133</sup> Vide: M. Skwara, *Nieartystyczne sposoby perswazji w polskich oracjach pogrzebowych*, [w:] *Teatr wymowy: formy i przemiany retoryki użytkowej*, red. J. Sztachelska, J. Maciejewski, E. Dąbrowicz, Białystok 2004, s. 167. Przedruk tego artykułu: Vide: Idem, *Nieartystyczne...*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2005, nr 3-4, s. 64-86.

<sup>134</sup> Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9 k. 309.

prawdę, a gdy JW Nurski znana dokumentowania swoją potrafi dodać wyrazów [...] <sup>135</sup>

Dla zwiększenia siły perswazyjnej przeprowadzonej refutacji Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Czteroletniego użył także dowodu merytorycznego wywiedzionego ze znaczenia terminu: "jednomyślność". Przekonywał, że:

[...] Nie idzie o to, by w późnych wiekach zapatrzywszy się na słowo jednomyślność w konstytucji razem pod tąż dała na Protekcję posła nie rozumiała, że podpisujący Konstytucją sami ten wyraz jednomyślności umieścili chociaż jej w Stanach nie było, gdyby czyniącemu opozycją turnus był negowany mógłby Pactów Konwentów tyczącej się kwestii *turnus* rozstrzygnął [...] <sup>136</sup>

Jego dywagacje nie odniosły zamierzonego rezultatu, a kwestia uprawnień monarszych pozostała otwartą.

Debata o sukcesji tronu, jak wspomniałam wyżej, rozgorzała na nowo po wygłoszeniu 16 IX 1790 roku programowej oracji Juliana Ursyna Niemcewicza <sup>137</sup>, w której poseł inflancki Sejmu Czteroletniego dowodził wyższości tronu dziedzicznego nad elekcyjnym. Kazimierz Nestor Sapieha nie od razu nań zareagował. Uczynił to bowiem dopiero cztery dni później. We wstępie swojej mowy, używając toposu afektownej skromności <sup>138</sup> wspieranej anadiplozą <sup>139</sup> (podkreśloną), książę podaje powód tego znacznego opóźnienia. Podkreśla, że wynika ono z konieczności uważnego wysłuchania głosów innych parlamentarzystów, czym niewątpliwie dogadza próżności audytorium. Uwypukla także, iż owa zwłoka wynika z wagi omawianej sprawy. Wskazuje także cel swojego wystąpienia. Podnosi, że prezentacja przez niego opinii jest wypełnieniem instrukcji województwa brzeskolitewskiego, które udzieliło mu mandatu na obecny sejm. Dzięki tym zabiegom stara się pozyskać przychyłność sejmowej publiczności. Mówi:

---

<sup>135</sup> Ibidem, k. 309.

<sup>136</sup> Ibidem, k. 309.

<sup>137</sup> *Głos Jaśnie Wielmożnego Juliana Ursyna Niemcewicza posła inflanckiego na sesji sejmowej dnia 16 września 1790 R O niebezpieczeństwie elekcjów, potrzebie następstwa i konieczności zapytania się Narodu co obiera i co sejmowi stanowić każe*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, t. XII, Wilno [b. r. ], s. 306-309.

<sup>138</sup> M. Gonera, *Topika...*, 117-138.

<sup>139</sup> To specyficzny typ powtórzenia słownego, a konkretnie rozpoczęcie kolejnej frazy w taki sposób, w jaki została zakończona poprzednia konstatacja. B. Witkowska-Maksimeczuk, op.cit., s. 118.

Kiedy mię województwo moje czwarty raz uszczęśliwiło wyborem na funkcję poselską, kiedym się ośmielił zostać prawodawcą, mniemałem, że mi albo przyjdzie tylko czysto instrukcji mojej dopełnić, albo przynajmniej widoków do niej stosownych [...] Mam za powinność w tej mierze sposób myślenia wynurzyć, nie dlatego żeby sobie pochlebiał, żem kogo przekonał, ale bym usprawiedliwił zdanie moje. *Zdanie moje* jest dziełem Waszym. W milczeniu słuchałem świątłych P Senatu jak i Kolegów głosów, z nich zbierałem prawdy mojego przekonania, a te wynurzając, powtórzę po części i te, które nim kierowały [...] <sup>140</sup>

Docenia również pracę i za pomocą przymiotnikowego epitetu (pogrubionego) nobilituje członków powołanej 7 IX 1789 roku Deputacji do Formy Rządu, której zadaniem było opracowanie i przedstawienie sejmowi głównych założeń reformy ustroju państwa, (a zatem także opisu uprawnień monarchy) określanych mianem *Zasad do Poprawy Formy Rządu* <sup>141</sup>. Powiada: „[...] Wielbię ja troskliwość tego **szanownego** [wyróżnienie M.G.] od nas Mężów grona, którzy widząc, iż się dopiero znad brzegu dopiero wracamy przepaści o wszelkich przemyślą środkach, aby nas zabezpieczyć od upadku [...]” <sup>142</sup>. Perswazyjną moc cytowanego ustępu wzmacnia użycie metafory przyrodniczej pierwszego rozbioru utożsamianego z przepaścią i upadkiem. Temu samemu celowi służy zastosowanie popularnej wówczas cielesnej <sup>143</sup> przenośni Rzeczypospolitej jako organizmu nękanego wieloma chorobami. Parlamentarzystom natomiast księżę przypisuje rolę lekarzy <sup>144</sup> mogących uleczyć swoją Ojczyznę pod warunkiem zastosowania właściwych, niekiedy gorzkich lekarstw, czyli przeprowadzenia niezbędnych reform.

---

<sup>140</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy Marszałka Konfederacji i Generała Artylerii W X Lit na dniu 20 września 1790 roku miany*, (dalej: *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*), Warszawa 1790, s. 1.

<sup>141</sup> R. Łaszewski, op. cit., s. 85. Nie należała ona do deputacji *sensu stricto*. Była odrębnym ciałem sejmowym. Charakterystykę i typy deputacji sejmowych przedstawiam w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Rola i siła...*, w druku. Tam też podstawowa literatura przedmiotu.

<sup>142</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy...*, s. 1.

<sup>143</sup> Metafora ta pojawia się w każdym segmencie staropolskich mów sejmowych. Należała do silnych środków perswazyjnych, gdyż odwoływała się do wspólnych wyobrażeń słuchaczy. Mechanizm jej funkcjonowania przedstawiam w I rozdziale niniejszej dysertacji: *Topika inwencyjna w mowach sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*. Tam też niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>144</sup> Vide: M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 111. Małgorzata Dawidziak-Kładoczna w innym miejscu podaje, że tego typu metafory są często źródłem retorycznych analogii. Vide: eadem, *Argumentacja oparta na analogii w pismach politycznych Sebastiana Petrycego*, [w:] *Retoryka, Polityka, Religia w Pierwszej Rzeczypospolitej*, red. Ł. Cybulski, K. Koehler, Warszawa 2019, s. 95-96.

Sapieha twierdzi: „[...] Lecz boimy się zrobić z Rzeczypospolitą, tak jak ów lekarz, który dźwignąwszy już bliskiego grobu przez bojaźń zwrotu tyle różnych dobiera lekarstw że na koniec lekarstwo gorszym staje się od choroby [...]”<sup>145</sup>.

Szereg kontrargumentów mających przekonać sejmujących do porzucenia idei sukcesji tronu Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego poprzedza wymowną sentencją zaczerpniętą z dzieła Jana Jakuba Rousseau: *Uwagi nad rządem polskim*. Twórca *Nowej Heloizy* przedstawia w nim zagrożenia wynikające z funkcjonowania monarchii. Jest nim według genewskiego myśliciela utrata wolności. Píše:

[...] Waleczne Polacy! Strzeżcie się, strzeżcie się, abyście chcąc nader dobrego bytu, gorszą Waszej nie uczynili doby, myśląc o tym, co nabyć chcecie, nie zobaczycie na to, co stracić możecie [...]”<sup>146</sup>

Zbijając zarzuty przeciwników, Sapieha posługuje się argumentami merytorycznymi i logicznymi. Odrzucając sposób rozumowania Juliana Ursyna Niemcewicza wątpiącego w poszanowanie wolności w czasie wolnej elekcji<sup>147</sup>, posługując się kilkoma pytaniami retorycznymi, książę zastanawia się: „Zatrudniłże się ktokolwiek nad projektem o poprawie formy elekcji? Odkryto najmniejszą myśl w tej mierze?”<sup>148</sup> W dalszej części *refutatio* Marszałek Konfederacji Litewskiej osłabia kolejny zarzut przedmówcy (wyrażony w formie definicji retorycznej) wobec tronu elekcyjnego zasadzający się na wskazaniu przez autora<sup>149</sup> *Powrotu*

---

<sup>145</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 2.

<sup>146</sup> Ibidem, s. 2; J. J. Rousseau, op. cit., s. 15. Vide też: J. Michalski, *Rousseau i sarmacki republikanizm*, Warszawa 1977. Uwagi Rousseau są w wielu miejscach zbieżne z wcześniejszymi poglądami Stanisława Konarskiego wyrażonych w dziele *O skutecznym rad sposobie*. Vide: A. Grześkowiak-Krwawicz, *Nowe wino w starych butelkach. O języku politycznym Stanisława Konarskiego*, „Wiek Oświecenia”, t. 32, 2016, s. 16, 19.

<sup>147</sup> Autor *Śpiewów Historycznych* retorycznie pytał: „Czyli Polacy mieli prawdziwie wolne elekcje? Czy Polska szczęśliwszą była pod spokojnym następstwem królów czy wśród elekcji?”, Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 321.

<sup>148</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 2.

<sup>149</sup> Niemcewicz dowodził: „**Elekcje**, w których prawie nigdy wola, lecz obce intrygi i frakcje możnych Panów nadawały Królów, **elekcje**, które nigdy bez zamieszania, nigdy bez straty kraju nie odprawiały się”, Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 321; J. U. Niemcewicz, *O niebezpieczeństwie elekcji, potrzebie następstwa i konieczności zapytania się Narodu co obiera i co sejmowi stanowiąc każę*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, t. XII, Wilno [b. r. ], s. 315-316; *Głos Jaśnie Wielmożnego Juliana Ursyna Niemcewicza posła inflanckiego na sesji sejmowej dnia 16 września 1790*, Warszawa 1790, IBL PAN sygn. XVIII 2355. Perswazyjność tego ustępu zwiększa także użycie anafory (podkreślonej) oraz słownictwa nacechowanego emocjonalnie (podkreślone).

posła, że zabiegi związane z przygotowaniem i przebiegiem wyboru monarchy stanowią przyczynę pierwszego podziału kraju. W tym celu książę Sapieha używa dowodu *ad rem*. Mówi: „Zabory kraju nie były z elekcji przyczyny, bo podczas żadnego bezkrólewia nie widziałem abyśmy coś tracili?”<sup>150</sup>. Ponadto stosując figurę *exclamatio*<sup>151</sup>, udziela rady mającej zapobiec podobnym klęskom. Powiada: „Patrzmy bez uprzedzenia na każdego kroki! Przyzwoitą je znaczymy cechą! Śledźmy! Wyjawiajmy! Każmy zdrajców, a zagraniczne intrzygi siłę stracą!”<sup>152</sup>

Po mistrzowsku używając argumentów logicznych wzmocnionych pytaniami retorycznymi podsycanymi ironią oraz sugestywnie dobranymi całkowicie podobnymi historycznymi *exemplami*, Sapieha odrzuca lansowany przez Niemcewicza (za pomocą dowodów *quasi* logicznych)<sup>153</sup> starożytny mit<sup>154</sup> złotego wieku złączony z pochwałą<sup>155</sup> dynastii Jagiellonów. Parlamentarzysta przekonuje ponadto, że sukcesja tronu nie stanowi gwarancji chroniącej przed utratą terytorium. Powiada: „Nie potraciliśmy tyle za Piastów i Jagiellonów? Nie tracąże krajów dziedziczni Panowie? Nie utraciłże Filip II Holandii?<sup>156</sup> A ta Anglia wzór rządu nieustannie nam wystawiany nie utraciła<sup>157</sup> Ameryki?”<sup>158</sup>.

Marszałek Konfederacji Litewskiej śmiało i zdecydowanie przy użyciu argumentów ze znudzenia, z przeciwieństwa oraz *ad hominem* osłabia

<sup>150</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 3.

<sup>151</sup> To figura emotywna przyjmująca postać lapidarnego zdania wykrzyknikowego. Jej celem jest podkreślenie wagi podejmowanego tematu i zaakcentowanie emocjonalnej postawy mówiącego wobec niego. B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 144.

<sup>152</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 3.

<sup>153</sup> Niemcewicz powiada: „Kto dał Narodowi najwięcej przywilejów i wolności - nikt nie zaprzeczy, że Jagiellonowie”. Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 321.

<sup>154</sup> Mit ten przywołuje Sapieha w swojej mowie popisowej wygłoszonej 8 X 1788. Vide: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, s. 175. Sposób funkcjonowania mitu złotego wieku wyjaśniam w II rozdziale niniejszej dysertacji: *Antyczne tworzywo narratio mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*. Tam niezbędna literatura przedmiotu.

<sup>155</sup> Niemcewicz przekonywał: „[...] Ci Jagiellonowie, którzy porzucili samowładztwo państw swoich, żeby przewodzić ludowi wolnemu, żeby granice jemu rozprzestrzeniać, swobody powiększać, zaszczeniać światło nauki, wskrzesić przemysł i bogactwa”. Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 322.

<sup>156</sup> Chodzi o protesty ludności niderlandzkiej zamieszkującej prowincje północne oraz Flandrię przeciwko podejmowanym przez Filipa II króla Hiszpanii próbom ograniczenia ich suwerenności i wprowadzenia znacznych obciążeń podatkowych uderzających w najbiedniejszą ludność. Owe przetasowania skutkowały zawarciem unii w Utrechcie i powstaniem Republiki Zjednoczonych Prowincji. Vide: Ł. Zweiffel, *Holandia*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politalogica”, t. 6, 2010, s. 113.

<sup>157</sup> Chodzi o trwający w latach 1763-1775 konflikt amerykańskich kolonii z koroną brytyjską spowodowany prowadzoną wobec obszarów kolonizowanych wyzyskującą, nieuczciwą polityką fiskalną Anglii. Stanowiła ona preludeum do wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. E. Rostworowski, *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 2009, s. 521-524.

<sup>158</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 4.

Niemcewiczowskie<sup>159</sup> przekonanie o zabezpieczaniu przez dziedziczność tronu szlacheckiej wolności. W sapieżyńskich ustach dowód ten ulega odwróceniu. Poseł brzeskolitewski otwarcie mówi o niebezpieczeństwach związanych z monarchią dziedziczną, która często według niego przeradza się w rządy absolutystyczne. Swoje dowodzenie wzmacnia odpowiednimi historycznymi przykładami. Przywołuje bowiem postać Ludwika XV utożsamiającego siebie z Państwem. Książę mówi:

[...] Każdy król byle wstąpił na tron bez tego będzie myślał o wyrobieniu sobie sukcesji, ale skoro urodzi się dziedzicznym, będzie dążył do monarchii, bo chęć panowania rzadko jest nasycona. Ludwik XV gdy mu przypomniano, co winien Narodowi za to, że jego dom do korony wezwał, odpowiedział zwyczajnie: Bogum tę wdzięczność winien, bo Państwo jest moją własnością [...] <sup>160</sup>

Perswazyjny wydzwitek ma również skierowana do sejmujących prośba o pokojową ochronę wolności republikańskiej. Została ona skontrastowana z aluzyjnym odwołaniem się do wydarzeń współczesnych odbiorcom tj. Rewolucji Francuskiej. Ta zdaniem Sapiehy, była skutkiem dążeń absolutystycznych francuskich władców<sup>161</sup>. Siłę przekazu wzmacnia również użycie: rzeczownikowego słownictwa nacechowanego negatywnie (podkreślonego), przymiotnikowych epitetów wartościujących (pogrubionych) oraz figury *exclamatio* (pogrubionej). Ostatnie zdanie przytoczonego cytatu zawiera też argument *ad auditorem*. Książę powiada:

---

<sup>159</sup> Swoje przekonanie Niemcewicz umacnia dowodami z cnoty i prawa zespolonych z figurą *subiectio*. Poseł inflancki powiada: „Łatwo bowiem powiedzieć, że król sukcesjonalny opanuje wojsko, zabierze skarb, zagarnie trybunały, ja powiadam, że nie zabierze, ani wojska, ani skarbu, ani sprawiedliwości, bo mu tego nie dopuści Konstytucja wolna, bo mu tego nie dopuszczą prawa i cnoty Polaków”. Sesja CCCVI 16 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 322.

<sup>160</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 3.

<sup>161</sup> W podobnym duchu Sapieha przemawiał rok wcześniej, tj. 1 IX 1789 przy okazji powołania Deputacji do Formy Rządu. Używając argumentu z przeciwieństwa wzmocnionego pytaniem retorycznym, figurą *subiectio*, enumeracją, mówił o zagrożeniach związanych z absolutyzmem uwidaczniającym się w próbach zawłaszczenia władzy ustawodawczej. Twierdził: „[...]W dzisiejszej Rewolucji Francuskiej cóż było tylu klęsk powodem? Zbliżenie się królewskiego wojska do miejsca obrad. Dopóki Ludwik XVI miotał pioruny, szczękiem broni, śmiercią, groźbą lud straszyl, niebezpieczeństwo zwiększało odwagę i opór, krew płynęła, łamano mury i już kolej na wersalskie przychodziła kraty. Zmienił król sposób postępowania; sam jeden bez straży udał się w pośród rozjątrzonego pospólstwa: widok jego wytrącił broń w rękę, znikła rozpacz, rozrzewnienie jej zajęło miejsce i spokojność od tej powróciła chwili [...]” *Głos Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Imci Kazimierza Sapiehy Marszałka Konfederacji WX Lit na dniu 1 września 1789 roku miany*, Warszawa 1789, s. 4.

[...]Wrażenia z tamtego panowania w umyśle wpojone **straszny** skutkiem wybuchnęły w niedawnym czasie. Francja krwią i morderstw dobiła się wolności. **Polacy umiejcie swoją spokojnie zachować** [wyróżnienie M.G.] [...] <sup>162</sup>

W kolejnym ustępie natomiast mówca retorycznie pyta: „Na co się zda Obywatelowi oglądać laury króla swojego, kiedy się za niemi przez próżną chwałę ubiegał? Kiedy je łzy i krew Polaków je złączyły?”<sup>163</sup>. Owo zapytanie stanowi natomiast zapowiedź kontrargumentu z definicji. Księżę określa monarchię jako: „prostą, która przyciska wszystkie rządowe sprężyny, aby się nie rozsypały tylko wspólnie miejsc swoich pilnując, jeden skład formowały”<sup>164</sup>. Perswazyjny wymiar rzeczoności objaśnienia potęguje nośna w oświeceniu (kilkakrotnie używana w mowach sejmowych przez Sapiechę<sup>165</sup>) antropologiczna metafora sprężyny opisującej jak podaje Marek Skwara, ważne przejawy życia politycznego i gospodarczego<sup>166</sup>.

Kazimierz Nestor Sapieha przekonuje ponadto, że debata o sukcesji tronu w obecnych okolicznościach nie jest najszcześniejszym posunięciem. Widzimy tu zatem topikę<sup>167</sup> wyprowadzoną z okoliczności sprawy (podkreślona). Księżę wyjaśnia, iż dyskusja o powrocie do tronu dziedzicznego powinna być poprzedzona poprawą standardu życia społeczeństwa, nadaniem praw politycznych mieszczanom oraz stopniową zmianą mentalności narodu. (Zaznacza jednak, że te zmiany stopniowo zachodzą, czego świadectwem są rozpoczęte jesienią ubiegłego roku prace nad przywróceniem praw politycznych stanowi miejskiemu. Sprawa ta miała szczęśliwy finał 18 IV 1791 roku, kiedy to uchwalono konstytucję: *Miasta Nasze Królewskie Wolne w Państwach Rzeczypospolitej*)<sup>168</sup>. Swoje stanowisko opiera na dowodzie z przeciwieństwa i porównania. Dokonuje bowiem zestawienia i ocenia dwa ustroje, tj.

---

<sup>162</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 7.

<sup>163</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>164</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>165</sup> Vide: *Mowa JO Xcia Sapiehy Generała Artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego posła z województwa brzesko-litewskiego dnia 26 października 1778 roku miana*, [w:] *Zbiór mów 1778*, nlb.

<sup>166</sup> M. Skwara, *Dzieje pewnej oświeceniowej metafory w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku. Rekonesans*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2010, nr 10, s. 247-248. Według badacza szczególnie często występuje ona w publicystyce sejmowej np. tekstach Łobarzewskiego i Adama Rzewuskiego. Ibidem, s. 243-244. Marek Skwara odnalazł ją także w *Panu Podstolim* Ignacego Krasickiego i lirykach Jana Pawła Woronicza. Ibidem, s. 246. W oświeceniowej publicystyce i mowach Sapiechy łączy się ona z metaforą Człowieka-Machiny. Vide: *Głos JO Xiążęcia Imci Kazimierza Sapiehy*, s. 8; M. Skwara, *Dzieje pewnej metafory...*, s. 247.

<sup>167</sup> M. Bogdanowska, *Topika*, [w:] *Retoryka...*, s.47. Należy do toposów wewnętrznych. Ibidem, s. 47.

<sup>168</sup> Vide: *Miasta Nasze Królewskie Wolne w Państwach Rzeczypospolitej. Prawo uchwalone 18 kwietnia 1791*, Warszawa [b.r.] Artykuł ów został włączony do Konstytucji 3 maja czyli *Ustawy Rządowej*. Kwestia ta stanowiła temat kolejnej polemiki. Vide: M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe...*, s. 267.

Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz Anglii (oczywiście z naciskiem na pozycję monarchy w obu państwach).

[...]Nie jest tedy za tym, co są za sukcesją czas mówienia o niej [podkr. M.G.]. W Anglii wprawdzie król ma dość mocy, ale lud jest **oświecony, wolny, bogaty** [wyróżnienia M.G.], wpływający w rządzie do wszystkich klas przez wybieranie reprezentantów. U nas, gdzie mało oświeconemu [podkr. M.G.] poddaństwu nie można jeszcze i by się na to nie zgodzono zupełnie oddać praw człeka, gdzie miastom dopiero ten sejm zaczął wystawiać nadzieje[...]<sup>169</sup>

Perswazyjny ton niniejszemu ustępowi nadają liczne (pogrubione) enumeracje przymiotnikowych epitetów oraz polipton (podkreślony).

Zamykając część refutacyjną, Marszałek Konfederacji Litewskiej jeszcze raz stanowczo oponuje wobec wprowadzania tronu dziedzicznego. By umocnić swoje zdanie, parlamentarzysta sięga po argumenty prawnicze (podkreślone) oraz toposy: utraconego czasu i z przyczyny<sup>170</sup>. Użycie pytań retorycznych ma natomiast skłonić odbiorców wystąpienia do refleksji nad podejmowanym zagadnieniem. Powiada:

Tak tedy na wszystkie strony zastanowiwszy nie mogę N Stany skłonić mego zdania za sukcesją. Nie widzę nawet tak nagłej przyczyny, bo jeżeli to że inny Rząd elekcyjny inny sukcesyjny być powinien mniemając trzeba by było cały sejm zalimitować [podkr. M.G.]<sup>171</sup>, potym wrócić. Wieleż nam czasu zostanie?<sup>172</sup>

Swoje dowodzenie wzmacnia dodatkowo argumentami: *ad populum* oraz *ad numerum*. Wskazuje bowiem na powszechną niepopularność idei tronu dziedzicznego wśród braci szlacheckiej, czego świadectwem jest treść

---

<sup>169</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 10.

<sup>170</sup> M. Bogdanowska, op. cit., s. 48.

<sup>171</sup> Limita to celowe, czasowe odroczenie obrad sejmowych na określony okres. Dzięki takiemu posunięciu nie było potrzeby zwoływać kolejnego zgromadzenia parlamentarnego, wybierać nowego składu poselskiego. Ponadto w ten sposób zyskiwano dodatkowy czas, który przeznaczano na polaryzację stanowisk, tj. przekonanie niezdecydowanych. Taka praktyka wpływała zatem na siłę poszczególnych frakcji politycznych. Vide: H. Olszewski, *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*, t. 1: *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1652-1763). Prawo- Praktyka- Teoria - Programy*, Poznań 2002, s. 151; M. Gonera, *Działalność...*, s. 171; eadem, *Rola i siła...*, w druku. Tam przypis 11.

<sup>172</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s. 10.

przedsejmowych instrukcji sejmikowych. W związku z tym według niego nie sposób zignorować te głosy. Sapieha mówi:

Gdyby Naród chciałby i czułby potrzebę sukcesji toć było tyle sejmików i przy *Zasadach* byłby o niej przemówił. Wszystkie instrukcje zawierały nakaz powiększenia sił wojskowych i skarbu na ich utrzymanie [...] <sup>173</sup>

Perswazyjny wydźwięk wywodu potęguje krótka, książęca rada (pogrubiona) nawołująca do ostrożności i unikania nadmiernego pośpiechu w trakcie podejmowania kluczowych reform. Została ona zespolona z argumentem ze znudzenia (podkreślonym) uwypuklającym realne zagrożenie związane z powrotem do sukcesji tronu, tj. ograniczenie szlacheckich praw i wolności. Mówca czyni ponadto subtelną aluzję do Rewolucji Francuskiej. Parlamentarzystka rzekł:

**[...]Nie śpieszmy się więc z tym, o czym mówić jeszcze nie jest pora.** [wyróżnienie M.G.]. Z Tronu elekcyjnego zawsze łatwo zrobić sukcesyjny, bo to jest w naszej mocy, ale odebrać wydartą wolność tylko przez najgwałtowniejsze Rewolucje [...] <sup>174</sup>

W podsumowaniu analizowanego wystąpienia (*peroratio*) Kazimierz Nestor po raz kolejny wymienia jego cele. Wskazuje także na powody zabrania głosu. Segment ten jest zatem kompatybilny ze wstępem mowy. Uwypukla bowiem najistotniejsze jej elementy. Stanowi zatem narzędzie amplifikacji retorycznej. Ten zabieg ma ułatwić odbiorcom przyswojenie treści wystąpienia <sup>175</sup>. Będę o tym pisać szerzej w następnym rozdziale niniejszej dysertacji. Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego mówił:

---

<sup>173</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>174</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>175</sup> S. Śnieżewski, op. cit., s. 175; E. Dutka, op. cit., s. 89; J. Z. Lichański, *Retoryka...*, s. 118; M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 109; M. Barłowska, *Amplifikacja retoryczna*, [w:] *Retoryka...*, s. 101; eadem, *Niebiański punkt odniesienia. O niezawodnych sposobach amplifikacji*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej, G. Hańkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 101-116. Ten typ amplifikacji Ewelina Woźniak-Wrzesińska za Jerzym Ziomkiem określa mianem amplifikacji horyzontalnej, tzn. przejawiającej się w wyborze konkretnych form wypowiedzi. Vide: E. Woźniak-Wrzesińska, *Amplifikacja retoryczna z zakresu gender studies w polskiej komunikacji politycznej*, „Res Rethorica”, 2022., nr 4, s. 137.

[...]To mówię z czułości serca, to mówię z poprzysiężonych obowiązków. Wynurzyłem wszystkie powody mojego przekonania, bo nadto każdy powinien dbać o swoją sławę, żeby jasno się wytłumaczył, jakie powody jego krokami i jego zdaniem kierują [...]<sup>176</sup>

W tej części oracji Kazimierz Nestor Sapieha umieszcza także zwięzłą pochwałę Stanisława Augusta. Orator podkreśla fakt mężnego wypełniania przez niego (mimo niesprzyjających okoliczności) królewskich obowiązków oraz nadzwyczajną dbałość o polską rację stanu. Działanie to zestawia z poczynaniami Jana Kazimierza Wazy. Twierdzi:

N K Panie Nasz Miłościwy. Wielbiła z zadufaniem powszechność, odwagę i filozoficzną mądrość Jana Kazimierza, który bojąc się widzieć wystawioną ofiarowanie tronu chciał za życia swego oglądać Następcy skronie koroną, którą on złożył uwieńczone. W KMść czynisz ofiarę z Praw swoich solennie mu od Narodu zaręczonych, rzadkim panujących przykładem, oddając zazdrość najwyższym stopniom zwykle towarzyszącym zajęty tylko troskliwością o swój Naród [...] pragniesz za życia swojego mianowanym następcę [...]<sup>177</sup>

W ten sposób Sapieha apeluje do sejmujących o dogłębną refleksję nad ewentualnym powrotem do tronu dziedzicznego.

Swoją mowę Marszałek Konfederacji Litewskiej kończy zwięzłą erotemą: „Czy lepiej króla za życia króla obierać? Czy zostawić ślepym losom przez Prawo następstwa królów nam narzucone?”<sup>178</sup>.

Nieco dalej formułuje łagodny nakaz, w który wplata topos Króla -Ojca, przez co zwiększa moc perswazyjną komunikatu. Dokonuje również oceny poselskich zamierzeń. Poleca:

Niech pójda uniwersały oznajmujące Narodowi czyn wspaniały, dzieło miłości Ojczyzny od jej łaskawego Ojca za przykład potomności wystawione

---

<sup>176</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy*, s.16.

<sup>177</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>178</sup> *Ibidem*, s. 17.

zapytajmy więc czy po dobrotliwym WKMcI dozwoleniu wolno nam za życia jego myśleć o elekcji następcy?<sup>179</sup>

Na książęce wystąpienie zareagował Wojciech Suchodolski poseł chełmski<sup>180</sup>. Podobnie jak przedmówca podkreśla wagę podejmowanej sprawy, mówiąc: „Nie mogę nie uwielbiać kolegi tego, który do spokojności dąży”<sup>181</sup>. Używając argumentów z przeciwieństwa zespolonych z pytaniami retorycznymi, mówi o zagrożeniach związanych z bezkrólewiami i sukcesją tronu. Wśród nich wymienia zamieszki i niepokoje społeczne. Swoje wnioski wzmocnia całkowicie podobnymi przykładami historycznymi oraz *exemplami* ze zdarzeń współczesnych odbiorcom zaczerpniętymi z dziejów: Węgier, Szwecji<sup>182</sup> i Danii<sup>183</sup> oraz topiką zwięzłości. Powiada:

[...]lecz obawiając się bezkrólewia wylewu krwi obywatelskiej należy mi obrócić się na drugą stronę, czyli na tron sukcesjonalny czyli w nim szczęśliwość rodzaj ludzki znajduje? Nie potrzeba mi długo rozwodzić się w tej okoliczności, ale tylko każdego odesłać do historii. Niech czyta co się działo na Węgrzech czy ta nie mianował Narodowi Sukcesjonalny król, czyli uzurpacja tego Prawa i Przywileje Węgrów utrzymały? Niech idzie do Danii, gdzie znamieniem tronu sukcesjonalnego jest okropny krwi wylew? Cóż mówić o Szwecji?<sup>184</sup>

Za pomocą dowodów *quasi* logicznych przestrzega natomiast przed utratą majątków szlacheckich w czasie walk między koteriami magnackimi zmagającymi się o wpływy w okresie *interregum*. Mówca retorycznie pyta: „Ktokolwiek ma

---

<sup>179</sup> Ibidem, s. 18-19.

<sup>180</sup> O tym wystąpieniu wspominam krótko w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Działalność...*, s. 223.

<sup>181</sup> Sesja CCCXVIII 20 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 336.

<sup>182</sup> Chodzi o zamach stanu, w wyniku którego po śmierci Adolfa Fryderyka w 1771 roku władzę w Szwecji objął Gustaw III. Vide: Z. Anusik, *Od liberała do despoty. Ewolucja postawy Gustawa III w latach 1771-1792*, [w:] *Władza i polityka w czasach nowożytnych*, red. idem, Łódź 2011, s. 158; idem, *Monarchiczny zamach stanu Gustawa III z 19 sierpnia 1772 r.: geneza, przebieg, konsekwencje*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2013, nr 1, s. 91-121.

<sup>183</sup> W Królestwie Danii prawa i obowiązki królewskie regulowała konstytucja: *Prawo królewskie* przyjęte w 1665 roku. Monarcha sprawował w kraju władzę absolutną. W jego gestii leżało ustanawianie i egzekucja prawa. Ponadto sprawował pieczę nad wojskiem i flotą wojenną. Nadzorował kwestie podatkowe. Czuwał nad wymiarem sprawiedliwości. Miał prawo łaski i abolicji. Sukcesor był również głową Kościoła Katolickiego. Vide: M. Grzybowski, *Dania. Zarys systemu ustrojowego*, Kraków 2017, s. 31.

<sup>184</sup> Sesja CCCXVIII 20 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 375.

kawałek majątku, ktokolwiek go z okazji bezkrólewia nie tracił, nie chce być zapewne sobie nieprzyjacielem, aby go sprawdzić?”<sup>185</sup>

Przeciwko powrotowi tronu dziedzicznego wypowiadał się Adam Moszczeński poseł poznański. Posługując się argumentami ze znudzenia (podkreślony) oraz dowodami *quasi* logicznymi (pogrubił) oraz prawniczymi (oznaczone kursywą) oponował także przeciwko wydaniu specjalnego uniwersału do Narodu z prośbą o opinię w kwestii następstwa tronu po śmierci Stanisława Augusta. Swoje stanowisko tłumaczył podobnie jak Sapieha, zawartością przedsejmowych instrukcji poselskich. Mówił:

Na kwestię, którą słyszę wniesiona być do izby czy się pytać lub nie Narodu? W rzeczy, którą nie przeszły instrukcje, krótko dopowiadam: że wszystkie instrukcje mówią za całością praw Narodu i wolności, [podkr. M.G.] **wszystkie zalecenia strzec jak najtroskliwiej prerogatyw stanu republikańskiego,** [wyróżnienie M.G.] *a kiedy między prerogatywami wolnego Obywatela jest najpierwsze wybieranie sobie króla, więc już nie ma się o co zapytywać Narodu[...]*<sup>186</sup>

Przekonaniu słuchaczy do przyjęcia jego punktu widzenia służy także topos zwięzłości: „[...] krótko dopowiem[...]

”<sup>187</sup>. W podobnym tonie wypowiadał się także Wojciech Świętosławski poseł wołyński. Parlamentarzysta posłużył się argumentami merytorycznymi: z definicji (podkreślony) i porównania. Zestawił bowiem dwa sposoby wyboru władcy, uwypuklając ich wady i zalety. Odniósł się także do etymologicznego znaczenia terminu: "wolność". Głosił:

[...] Jestem za wolną elekcją przez osoby, **bo elekcja przez Familie nie może mieć znaczenia wolnej, gdyż by już jeden po drugim królestwo następowało,** [wyróżnienie M.G.] a gdyby nawet obieranie wolne było podług starszeństwa Familii o tron jaki ma być, czyli sukcesyjny, czyli elekcyjny przez Naród nie przez sejm

---

<sup>185</sup> Ibidem, k. 375.

<sup>186</sup> Ibidem, k. 375.

<sup>187</sup> Ibidem, k. 375.

rozważana być powinna, a przeto, co jest wolą Narodu nie przywłaszczać sobie [...]”<sup>188</sup>

Perswazyjną wymowę analizowanego ustępu potęguje użycie słów kluczowych: "wolny"<sup>189</sup> i "Naród"<sup>190</sup> tworzącego polipton (podkreślony), obecność czasowników modalnych: "powinna"<sup>191</sup> oraz erotemy: "o tron jaki ma być czy sukcesyjny czy elekcyjny przez Naród"<sup>192</sup>

Z Sapiehą solidaryzował się Antoni Kocieł poseł gnieźnieński. Orator podziękował przedmówcom za cenne uwagi w toczącej się dyskusji. Podkreślił, że owa aktywność wynika z ważności i istoty podejmowanej materii. Swoje dowodzenie oparł na argumentach: *ad hominem* (pogrubione) oraz *ad populum* (podkreślone). Podnosił bowiem, iż z racji braku odpowiednich kompetencji poselskich i konieczność uszanowania woli szlachty, należy niezwłocznie poznać jej preferencje w tej sprawie. Powiada: „Jużeśmy się aż nadto nasłuchali wymownych głosów, w tak ważnej materii, **która nie może być celem decyzji naszej. Nie zgłębimy tego, co jest lepsze dla Narodu**, [wyróżnienie M.G.] ale niech Naród sam zaradza o swoim szczęściu [podkr. M.G.] [...]”<sup>193</sup>

Dyskusja na ten temat trwała do końca miesiąca. Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego ograniczył się w czasie tych posiedzeń do wypełnienia procedur wynikających z *Porządku sejmowania*. Przejawem takiego zachowania było przedstawienie sejmującym treści: *Zlecenia Marszałków Konfederacji Obojga Narodów* w kwestii opracowania rzeczzonego Uniwersału<sup>194</sup>. Ostatecznie dokument został wydany po 24 września 1790 roku<sup>195</sup>.

Podsumowując, należy zaznaczyć, iż w przeciwieństwie do poprzednio analizowanej polemiki, debata o sukcesji tronu stanowi w moim przekonaniu

---

<sup>188</sup> Ibidem, k. 312.

<sup>189</sup> Ibidem, k. 312.

<sup>190</sup> Ibidem, k. 312.

<sup>191</sup> Ibidem, k. 312.

<sup>192</sup> Ibidem, k. 312.

<sup>193</sup> Ibidem, k. 375; *Volumina Legum. Zbiór Konstytucji i uchwał Sejmu t. IX: (1782-1792)*, (dalej: VL) Kraków 1889, s. 187.

<sup>194</sup> Sesja CCCXVIII 20 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 377.

<sup>195</sup> *Uniwersał względem ustanowienia następstwa tronu Stanisław Nałęcz z Małachowic Małachowski Referendarz Wielki Koronny Sejmowy Konfederacji Koronnej i Nestor Kazimierz Xiążę Sapieha General Artylerii y Konfederacji Wielkiego Xięstwa Litewskiego Marszałkowie [inc] wszem wobec y każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć potrzeba, a mianowicie [datum] dan w Warszawie dnia 24 września 1790 roku*, Warszawa 1790. Vide też: Sesja CCCXXI 24 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 479. Vide też: M. Gonera, *Działalność...*, s. 151.

niezbity dowód dużych umiejętności oratorskich Kazimierza Nestora Sapiehy. Wprawdzie książę odezwał się w trakcie jej trwania tylko dwukrotnie, a więc nie wykazał się zbyt dużą aktywnością, to jednak zastosował rozmaite, starannie dobrane strategie refutacyjne, które z naddatkiem zrekompensowały niewielką liczebność wystąpień. Pod względem merytorycznym sapieżyńskie oracje dotyczą trzech powiązanych ze sobą zagadnień. Należą do nich:

a) problematyka ponownego opisu kompetencji monarchy i jego relacji do pozostałych izb staropolskiego parlamentu, tj sejm i senatu,

b) prezentacja zalet i wad dwóch konkurencyjnych sposobów wyboru władcy, tzn. korony dziedzicznej oraz wolnej elekcji,

c) kwestia zasadności poznania stanowiska szlachty w sprawie elekcji następcy tronu za życia Stanisława Augusta poprzez skierowanie na sejmiki specjalnego uniwersału.

Osobami, których zarzuty w sposób wyważony, ale konsekwentny i zdecydowany nasz bohater zbijał bądź znacząco osłabiał, były: Julian Ursyn Niemcewicz poseł inflancki oraz Aleksander Zieliński przedstawiciel ziemi nurskiej.

Użyte przez Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Czteroletniego sposoby refutacji możemy podzielić na dwie grupy, tj. kontrargumenty merytoryczne stanowiące trzon części refutacyjnej książęcych mów oraz pozamerytoryczne będące jej uzupełnieniem i dopełnieniem. Do pierwszej z nich zaliczamy: dowody logiczne z zakresu *ad rem*, argumenty oparte na sugestywnej, wybiórczej, retorycznej definicji monarchii i zestawieniu, jej z niektórymi, (oczywiście starannie wyselekcjonowanymi) aspektami funkcjonowania wolnej elekcji, a także wskazujące podstawę prawną zaistnienia obu typów obsadzenia tronu w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wśród kontrargumentów pozamerytorycznych w sapieżyńskim wnioskowaniu na czoło wysuwają się: dowody *ad hominem*, *ad auditorem* oraz *ad orationem*, poprzez które książę apeluje do interlokutora o refleksję i zmianę zawartości merytorycznej projektu ustawy o kompetencjach królewskich. Równie często parlamentarzysta posługuje się argumentami: z przeciwieństwa, *ad nauseam* oraz *ad numerum*. Techniki te służą do utwierdzenia audytorium w przekonaniu, iż realnym zagrożeniem dla wolności republikańskiej jest sukcesja, nierzadko prowadząca do rządów absolutystycznych. Dowodzą również konieczności respektowania treści instrukcji poselskich w zakresie wydania uniwersału. Tożsamą funkcję pełnią również całkowicie podobne *exempla*

wywiezione zarówno z historii powszechnej, tj. dziejów Szwecji, Anglii, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Hiszpanii Węgier i Danii, jak i odnoszące się do wydarzeń współczesnych odbiorcom (Rewolucja Francuska). Sporadycznie natomiast poseł brzeskolitewski wykorzystuje moc Boskiego autorytetu mającego umocnić jego twierdzenie, jednocześnie zapobiegając jego odrzuceniu<sup>196</sup>. Nieczęsto swoje dowodzenie opiera natomiast na argumentach *ad populum* oraz *ad veritatem*.

Podobnie jak w poprzedniej polemice Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego unika dowodów *quasi* logicznych oraz ataków personalnych wymierzonych w rozmówcę. W odróżnieniu zaś do debaty o pozycji sejmu nieustającego podczas dyskusji o sukcesji tronu Sapiieha nie stosował taktyki zmiany tematu.

Nie tylko różnorodność technik odpięcia zarzutów jest książęcym atutem. Należy również doń elokucja, tzn. tropy i figury retoryczne mające wspomagać refutację. Do najczęściej wykorzystywanych należą: metafory cielesne, przyrodnicze i antropologiczne, pytania retoryczne, anafory, aluzje, ironia, enumeracje, erotema, anadiploza, poliptony, epitety; figury: *subiectio exclamatio*, a także rzeczownikowa leksyka wartościująca i oceniająca. Tę samą rolę pełni również przebogata topika: skromności, zwięzłości, utraconego czasu, Króla-Ojca, walecznych, poczciwych protoplastów; toposy wewnętrzne wywodzące się ze stanu sprawy oraz przyczyny. Perswazyjną moc sapiieżyńskich oracji wzmacnia również obecność aktów mowy: rady, prośby, przestrogi oraz gatunków o antycznej genezie, tzn. pochwały władców: Jana Kazimierza Wazy oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Wystąpienia Kazimierza Nestora Sapiiehy spotkały się ze średnią reakcją ze strony grona poselskiego. Odpowiedzieli nań głównie zwolennicy partii hetmańskiej, tj.: Wojciech Suchodolski, Wojciech Świątosławski, Antoni Kocięł, Adam Moszczeński. Zastosowali oni podobny do książęcego rezerwuar kontrargumentów. W dowodzeniu sapiieżyńskich interlokutorów przeważały argumenty merytoryczne: logiczne, prawnicze, *quasi* logiczne, z definicji, porównania i przeciwieństwa. Niejednokrotnie ulegały one jednak w ich ustach odwróceniu. Taki zabieg miał podkreślić i umocnić stanowisko mówiącego.

Przeprowadzone przez Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego wnioski okazały się częściowo skuteczne, gdyż ostatecznie zdecydowano o

---

<sup>196</sup> Vide: I rozdział niniejszej rozprawy: *Topika inwencyjna...*, s. 68.

wydaniu uniwersału<sup>197</sup>. W kwestii tronu dziedzicznego zdecydowano się na rozwiązanie pośrednie, tj. wybrano rodzinę, która miała zapoczątkować nową sukcesję. Następcą tronu został elektor saski Fryderyk August III. Tron miała odziedziczyć po śmierci tegoż jego córka Maria Augusta.

### 3. Techniki refutacyjne Kazimierza Nestora Sapiehy - w świetle polemiki dotyczącej Konstytucji 3 maja (*Ustawy Rządowej*)

Konstytucja 3 maja stanowiła ukoronowanie prac Sejmu Wielkiego, toteż polemika towarzysząca jej opracowywaniu i wprowadzeniu w życie należała do najdłuższych i najciekawszych pod względem retorycznym dysput Sejmu Czteroletniego. Trwała bowiem od początku maja 1791 roku do końca lutego 1792 roku (z trzymiesięczną letnią przerwą związaną z zalimitowaniem obrad sejmowych między 22 VI 1791, a 15 IX 1791 roku). Podobnie jak poprzednie polemiki rzeczona dyskusja toczyła się równolegle w sali sejmowej oraz na łamach ówczesnej prasy i publicystyki<sup>198</sup>. Znamienite, iż została zainicjowana przez marszałka sejmowego Stanisława Małachowskiego w chwili uchwalenia Konstytucji 3 maja. Zakończyła się wydaniem uniwersału na relacyjne<sup>199</sup> sejmiki lutowe 1792 roku mające jak podaje

---

<sup>197</sup> Sesja CCCXVIII 20 IX 1790, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 9, k. 377.

<sup>198</sup> Najgłośniejsza polemika toczyła się między Antoni Trębickim a Dyzmą Bończą Tomaszewskim. Vide: D. Bończa Tomaszewski, *Dyzmy Bończy Tomaszewskiego komisarza cywilno-wojskowego województwa braclawskiego nad Konstytucją i Rewolucją 3 maja uwagi*, Lwów 1791; A. Trębicki, *Odpowiedź autorowi prawdziwemu Uwag Dyzmy Bończy Tomaszewskiego nad Konstytucją, Rewolucją 3 maja*, Warszawa 1791; W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897, s. 74-79; A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyzmy Bończy Tomaszewskiego atak na Konstytucję 3 maja*, „Wiek Oświecenia”, t. 9, 1993, s. 139-150; eadem, *Dyzma Bończa Tomaszewski*, [w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, t. 2, Warszawa 1994; eadem, *O formę rządu...*, s. 225-226; eadem, *Zdrada 3 maja? Ustawa Rządowa w opiniach malkontentów*, [w:] *Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić. Problem zdrady w Polsce przełomu XVIII i XIX wieku*, oprac. eadem, Warszawa 1995, s. 35-45; eadem, *Czy rewolucja może być legalna? 3 maja 1791 w oczach współczesnych*, Warszawa 2011, s. 91-92; R. Lis, *Uwagi Dyzmy Bończy Tomaszewskiego nad Konstytucją 3 maja. Z dziejów inspiracji Russowskich konserwatywnego republikanizmu*, „Horyzonty Polityki”, 2011, z. 2, s. 333-368; idem, *Między Konstytucją 3 maja a Targowicą...*, s. 162-163. Vide też: Zbiór innych pism dotyczących Konstytucji 3 maja zawiera praca: *Za czy przeciw Ustawie Rządowej: walka publicystyczna o Konstytucję 3 maja. Antologia*, oprac. A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 1992. Zagorzałymi przeciwnikami Konstytucji 3 maja byli także: Stanisław Szczęsny Potocki, Franciszek Ksawery Branicki, Walerian Stroynowski (jego krewny, poseł Sejmu Wielkiego i ekonomista Hieronim Stroynowski był natomiast obrońcą *Ustawy Rządowej*) oraz Seweryn Rzewuski. Vide: H. Stroynowski, *Mowa o konstytucji rządu 3 maja 1791*, oprac. E. Ziółek, Lublin 2020; S. Michałowski, *Współcześni i potomni o Konstytucji 3 maja*, „Rocznik Lubelski”, 1989-1990, s. 45-46.

<sup>199</sup> Sejmiki relacyjne to specjalne zjazdy sejmikowe organizowane każdorazowo po zakończonym sejmie zwyczajnym, na który zjeżdżali posłowie i senatorowie biorący wcześniej w nim udział w

Wojciech Szczygielski<sup>200</sup>, określić stosunek społeczeństwa szlacheckiego do treści *Ustawy Rządowej*. Analizowana debata odznaczała się: wielowątkowością i polisemicznością<sup>201</sup>. Na nowo podjęto bowiem w jej trakcie trud opisu uprawnień władz: ustawodawczej, tj. sejmu oraz sejmików ziemskich, wykonawczej i sądowniczej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Uwzględniono również pozycję i uprawnienia monarchy. Wskazano także na wzajemne relacje między Koroną i Wielkim Księstwem Litewskim, czego dowodem było uchwalenie w październiku 1791 *Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów*, czyli dokumentu sankcjonującego ten związek<sup>202</sup>.

Kazimierz Nestor Sapieha wprawdzie brał aktywny udział w tej polemice, włączając się w nią już w dniu jej rozpoczęcia, tj. 3 maja 1791 roku, jednakże jak zauważa historyk Jan Ziółek postawa księcia Marszałka Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego wobec *Ustawy Rządowej* była niejednoznaczna, gdyż jak podaje badacz: „Nestor Sapieha w czasie obrad Sejmu w dniu 3 maja był przeciwny Konstytucji w przedstawionym na posiedzeniu kształcie. W głosowaniu prawdopodobnie byłby przeciwny jej uchwaleniu, ale po złożeniu przysięgi stał się jej zwolennikiem i obrońcą”<sup>203</sup>. Stosunek parlamentarzysty mógł zatem wynikać z konieczności przestrzegania prawa. Jego nazwisko nie widnieje wśród członków Towarzystwa Przyjaciół Konstytucji 3 maja<sup>204</sup>.

Pierwsza książęca mowa wygłoszona na posiedzeniu 3 V 1791 roku była odpowiedzią na zaprezentowaną w tym dniu orację Jana Suchorzewskiego posła kaliskiego stanowiącą atak na *Ustawę Rządową*<sup>205</sup>. Rozpoczynając swoje wystąpienie, Kazimierz Nestor Sapieha zwrócił uwagę na znaczenie omawianej sprawy. Orator tłumaczy, iż istota podjętej materii nie pozwala na zbyt ni pośpiech w

---

celu przedstawienia szlachcie sprawozdania z czynności parlamentarnych. R. Łaszewski, op. cit., s. 55.

<sup>200</sup> W. Szczygielski, *Referendum trzeciomasowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994, s. 16.

<sup>201</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 268.

<sup>202</sup> Vide: M. Gonera, *Działalność...*, s. 225 i n. Tam literatura.

<sup>203</sup> J. Ziółek, *Zaprzysiężenie Konstytucji 3 maja*, „Rocznik Lubelski”, 1989-1990, nr 7, s. 32. Vide też: *Oświadczenie J O Xięcia Marszałka Konfederacji, Generała Artylerii na dniu 3 maja 1791 w kościele farnym przed wykonaniem przysięgi na posłuszeństwo Konstytucji rządu uczynione*, Warszawa 1791; *Mowa JO Xcia JMci Sapiehy Generała Artylerii W. X Litewskiego starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej miana*, [b.m] [b.r]; P. Popiel, *Powstanie i upadek Konstytucji 3 maja według dokumentów oryginalnych*, Kraków 1891, s. 19.

<sup>204</sup> Wykaz członków tego gremium: Vide: A. Skałkowski, *Towarzystwo Przyjaciół Konstytucji 3 maja*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 1930, nr 2, s. 67-82. Vide też: M. Gonera, *Działalność...*, s. 225.

<sup>205</sup> Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 32; *Jana Suchorzewskiego posła kaliskiego odezwa do Narodu wraz z protestacją dla składu, gwałtu, przemocy, do której w całym prawie sejmie zbliżono, a w dniu 3 maja dokonano*, Warszawa 1791.

procesie ustawodawczym. Dzięki temu Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego stara się pozyskać przychylność odbiorców. Parlamentarzysta rzekł: „Nie tak prędko spodziewamy się mieć zupełnie wiadomy projekt dziś do izby przychodzi, a którym mam za ważniejszy nad wszystkie, jakiegokolwiek być miały[...]<sup>206</sup>. Następnie używając argumentu *ad orationem* (pogrubione) wkomponowanego w autoprezentację, podnosi, że żadne dotychczasowe podjęte przezeń działania nie były niekorzystne dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przypomina, że zawsze stał na straży poszanowania prerogatyw szlacheckich. By wzmocnić swoją tezę, poseł brzeskolitewski odwołuje się do swojej mowy wygłoszonej 20 IX 1790 roku<sup>207</sup> w kwestii tronu dziedzicznego. Wyraża przy tym wątpliwość co do słuszności utrzymania sukcesji, o czym zapis pojawił się w projekcie konstytucji - chwyt *dubitatio* (podkreślony). Ponadto obala argument Suchorzewskiego, według którego podjęte przez sejmujących prace reformatorskie, grożą utratą wolności (słowo kluczowe) i prowadzą do rządów absolutystycznych<sup>208</sup>. Powiada:

---

<sup>206</sup> Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 36.

<sup>207</sup> *Głos JO Xiążęcia IMCi Kazimierza Sapiehy Marszałka Konfederacji i Generała Artylerii W X Lit na dniu 20 września 1790 roku miany*, Warszawa 1790.

<sup>208</sup> W swoim wniosku Suchorzewski posłużył się argumentami: z porównania, przykładu wywiedzionego z wydarzeń współczesnych odbiorcom, tj. w sposób aluzyjny przywołał zamach stanu, w którego drodze zdobył tron król szwedzki Gustaw III oraz dowodu *ad hominem* (podkreślony) połączonego z etykietowaniem, czyli celowym używaniem konkretnych leksemów do opisu jakiegoś wycinka rzeczywistości. Ma charakter poznawczy i wartościujący (dyskredytujący) oponenta. A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 70-71. Etykietowanie łączy się w podkreślonym ustępie z argumentem *ad superbiam*, tj. dowodem pozamerytorycznym podkreślającym dumę, butę i pychę przeciwnika politycznego. Vide: K. Szymanek, op. cit., 61. Według Suchorzewskiego taką postawę reprezentują przedstawiciele Stronnictwa Patriotycznego, tzn. zwolennicy Konstytucji 3 maja, co udowadniają, nie licząc się ze zdaniem malkontentów. Nie pominął także znaczenia perswazyjnego argumentów emocjonalnych wzmocnionych ekspresywnym słownictwem i kwantyfikatorami ogólnymi (pogrubione). Mówił: „Uknowana jest rewolucja podobna do szwedzkiej, która wprowadzając rząd podobny do kraju wolność Narodu zmieniła w niewolę [...] Do tego służą pogłoski, że wszyscy, którzy są przeciwnego zdania, są to Moskale [podkr. M.G.] [...] **Ale te wszystkie postrachy bynajmniej mnie nie obchodzą i mam determinacją, aby użyć wszelkich sposobów na zapobieżenie, jak każdy Polak mieć powinien, to jest żem gotów krew przelać na obronę wolności**” [wyróżnienie M.G.]. Sesja LIX 3 V 1791, [w:] ibidem, k. 32. Nieco dalej tworzy lapidarną, acz wymowną definicję retoryczną (podkreśloną) rzeczony konstytucji, którą utożsamia z zamachem. Nawiązuje tym samym do okoliczności przygotowania ustawy zasadniczej, nad którą pracowano, pomijając istotne etapy procesu legislacyjnego. Uchwalenie Konstytucji 3 maja miało przypaść na okres limity sejmowej z okazji Świąt Wielkanocnych. Dzięki takiemu posunięciu chciano uniknąć protestów malkontentów. Piszę o tym szerzej w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Działalność...*, s. 227. Tam niezbędna literatura przedmiotu. Powiada: „[...] Dlatego czołgając się po ziemi prosiłem o głos, abym odkrył zamach przygotowany na zgubę wolności naszej”. [podkr. M.G.] Vide: Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 32. Perswazyjny charakter wypowiedzi zwiędza również sytuacja retoryczna i moment (*kairos*) wygłoszenia oracji. Jego wypowiedź poprzedziła bowiem wygłoszona przez parlamentarzystę groźba zabicia siebie i własnego syna w sytuacji przyjęcia konstytucji. Vide: E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 234; Z. Zielińska,

Słyszałem w tej izbie, że rozbiór kraju w okolicznościach terażniejszych dziś powiadają, że powolny. Odwołuję się do kolegów moich w Deputacji<sup>209</sup>, że nie miałem i nie chciałem być nigdy przywiązany [...] Szedłem nawet przeciw Moskwie otwarcie. Byłem za aliansem, bom go widział potrzebnym[...]<sup>210</sup> **Co się tyczy niniejszego projektu, odwołuję się do zdania mojego , kiedy przedkładana była Materyja Tronu, gdyśmy decydowali uczynić to zapytanie do Narodu czyli tron Sukcesyjny czy Elekcyjny [wyróżnienie M.G.]. Jeżeli Elekcja ściągnęła okropne na kraj skutki, któż zapewni, że sukcesja okropniejszą nie będzie [podkr. M.G.]\_ale tam, gdzie idzie o los Ojczyzny, głos mój przed głosem Narodu nastawać powinien<sup>211</sup>.**

Siłę książęcego przekazu wzmocniono figurą *exclamatio*: „O ileż to razy radbym nie mieć własnego zdania, gdyby nie obowiązek je wynurzyć! Ileż to razy opinią przekonaniu poświęcić trzeba”<sup>212</sup>.

W dalszej części wniosku w celu zapobieżenia ewentualnym zarzutom książę umiejętnie posługuje się dowodami z natury oraz *ad hominem*. Ponownie podnosi, że ustawicznie jego postępowaniem kieruje polska racja stanu<sup>213</sup>. Wszelkie niedoskonałości i błędy, za które sejmujących przeprasza, wynikają natomiast z omylnej ludzkiej natury. Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego przekonuje:

[...] Jeżeli bowiem osiągnięty bogactwami z urzędowania mego, powiecie, że zdanie, że kroki zaprzeczałem dla podłego zysku, jeżeli zaś honor tylko zasługi okryje nędzą, przyznacie mi żem był przekonany, lubom się mógł omylić jako

---

*Suchorzewski Jan*, [w:] *PSB*, t. XLIV, Wrocław 2006-2007, s. 315-324. Poselską reakcję opisuje także R. Kaleta, *Nawracanie posła. Biografia polityczna Jana Suchorzewskiego*, [w:] idem, *Oświeceni i sentymentalni. Studia nad literaturą i życiem w Polsce w okresie trzech rozbiorów*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971.

<sup>209</sup> Chodzi o Deputację do Formy Rządu. Sapieha w niej nie zasiadał. Vide: Sesja CLII 7 IX 1789, [w:] *Diariusz Łuszczewskiego*, s. 111.

<sup>210</sup> To aluzja do sapieżyńskiej oracji wygłoszonej Sesja XII 15 XI 1788, [w:] *ibidem*, k. 86.

<sup>211</sup> Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 36.

<sup>212</sup> *Ibidem*, k. 37.

<sup>213</sup> Takie zapewnienie pojawia się np w mowie popisowej Sapiehy wygłoszonej 8 X 1788. Vide: M. Gonera, *Sejmowe mowy popisowe...*, s. 178.

człowiek, ulegając własnemu przekonaniu, nawet błędzić z winy szczupłego światła, lecz nie ze złego serca[...]<sup>214</sup>

Perswazyjny wydzźwięk powyższego ustępu zwiększa użycie popularnej w oświeceniowej metaforze światła oznaczającego jak podaje Magdalena Bąk<sup>215</sup> prawdę i wiedzę.

Następnie posługując się argumentami *ad auditores*, Sapieha prosi parlamentarzystów i króla o konstruktywną ocenę podjętych przez niego decyzji i działań. Mówi: „Sądz publiczności me zdanie. Sądz [podkr. M.G.] N. Panie”<sup>216</sup>. Siłę przekonywania powyższego cytatu potęguje obecność (podkreślonej) anafory. Przekonujący ton komunikatu zwiększa użycie przenośni trzciny, którą mówca określa swoje niewielkie zdolności i możliwości. Metaforykę tę książę umiejętnie łączy ze starożytnym toposem Króla-Ojca. Głosi: „[...]Ale wiem, że rozciągać swej zemsty nad trzciną słabą, a trzciną, która wyrosła pod okiem Twojej opieki”[...]<sup>217</sup>

W dalszej części *refutatio* Kazimierz Nestor Sapieha sięga po dowody merytoryczne: prawnicze oraz ze zwyczaju. Poprzedza je natomiast topika skromnościowa w wariacie wytlumaczenia się z konieczności zabrania głosu. Orator rzekł: „[...] A jeżeli przez półtrzęcie roku sejmując śmiałym zawsze byłem mówić to, com myślał, jakże tym bardziej nie mam być dziś śmiałym, tam, gdzie o wolność i szczęście Narodu idzie [...]”<sup>218</sup>

Wnioskowanie prawnicze (pogrubione) Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego opiera na wskazaniu błędów, nieścisłości w projekcie konstytucji oraz co najważniejsze, umieszczenie w nim wielu kategorii spraw, podczas gdy na obecnym zgromadzeniu parlamentarnym nie obowiązywał już taki podział

---

<sup>214</sup> Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 37.

<sup>215</sup> M. Bąk, *Światło i ciepło. Krótka historia jednej metafory*, „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska”, 2008, nr 6, s. 48. Metafora ta była również popularna w romantyzmie. Tożsame znaczenie tej przenośni jako źródłosłowu terminu Oświecenie za Richardem Butterwickiem wskazuje Teresa Kostkiewiczowa. Vide: T. Kostkiewiczowa, *Polski wiek światel. Obszary swojskości*, Toruń 2017, s. 421 i n.; eadem, *Co to jest oświecenie? - wprowadzenie do dyskusji*, [w:] eadem, *Z oddali i z bliska...*, s. 27 i n. Confer. R. Butterwick, *What is Enlightenment (oświecenie). Some Polish Answers?*, „Central Europe”, Vol. 3, 2005, No 1, p. 19-37. Vide też: S. Kufel, *Polski projekt oświecenia w I Rzeczypospolitej*, Warszawa 2021, s. 53. Metafora ta pojawia się w „Monitorze”, „Pamiętniku Historyczno-Politycznym”, poezji (np. wierszach Kajetana Węgierskiego, Franciszka Karpińskiego) oraz publicystyce Hugona Kołłątaja. T. Kostkiewiczowa, *Polski wiek światel...*, s. 421. W niektórych lirykach Adama Naruszewicza (*Hymn do Słońca*) światło jest symbolem mądrości Boga. B. Wolska, *Bóg w poezji Adama Naruszewicza*, [w:] *Motywy religijne w twórczości pisarzy polskiego oświecenia*, Lublin 1995, s. 102; T. Kostkiewiczowa, *Polski wiek światel...*, s. 419.

<sup>216</sup> Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k.38.

<sup>217</sup> Ibidem, k. 38.

<sup>218</sup> Ibidem, k. 38.

dyskutowanych materii<sup>219</sup>. Swoje rozumowanie wspiera dowodem ze zwyczaju (podkreślony), wskazując na typowe praktyki parlamentarne poprzedzające przyjęcie konstytucji. Jednocześnie wzywa sejmujących do wypracowania jednego konstruktywnego stanowiska. Powiada:

**[...]Widzę wiele połączonych kategorii, widzę przeinaczoną Formę Rządu, widzę obalenie prawa** [wyróżnienie M.G.], mówię więc już w wielkiej roztropności i zastanowienia się do tak ważnej decyzji potrzeba. Wszak nieraz zdarzało się kilkakroć przeczytanie projektu, poprawiane, roztrząsane jednomyślnością zyskiwały lubo przy pierwszym czytaniu [podkr. M.G.], ale jeżeli wszystko zapalowi poświęcić potrzeba, jeżeli dziś ma się kończyć, niech się kończy zgodą powszechną [...] <sup>220</sup>

Z opinią Sapiehy solidaryzował się Celestyn Sokolnicki poseł poznański. Diarysta nie odnotował jednak treści tego wystąpienia, ograniczając się do lakonicznej informacji: „Poparł też żądanie Sokolnicki poznański”<sup>221</sup>.

Wobec takiego rozwiązania oponował Tomasz Wawrzecki poseł braławski. Parlamentarzysta przestrzegając przed nadmierną utratą czasu i łamaniem prawa, pytał retorycznie: „Pozwalam na czytanie, jeżeli dodatki i poprawy czytane być mogą, lecz jeżeli ich czynić nie wolno na cóż na próżno czas tracić czytaniem?”<sup>222</sup>

Konstytucję zaatakował Hieronim Sanguszko wojewoda wołyński. Senator, solidaryzując się z przemawiającym wcześniej posłem kaliskim Janem Suchorzewskim, zwrócił uwagę na nielegalną procedurę, w drodze której opracowano projekt. Swoje racje wyłuszczył, posługując się argumentami prawniczymi zespolonymi z dowodami emocjonalnymi. Tłumaczył:

Przemoc, która się okazuje na dzisiejszej sesji, gwałt Praw Kardynalnych, ustawa sukcesji tronu, wszystko to zbliża upadek wolności i zaszczytu imieniu

---

<sup>219</sup> Vide: M. Goner, *Rola i siła...*, w druku.

<sup>220</sup> Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 19, k. 38.

<sup>221</sup> Ibidem, k. 38.

<sup>222</sup> Ibidem, k. 38.

wolnego Narodu. Upadła nadzieja sejm naszego, a kto wie czy smutna dla Narodu nie zostanie pamiątka [...] <sup>223</sup>.

Nie obyło się także bez ataków personalnych. Ostrze krytyki zostało wymierzone w marszałka sejmowego Stanisława Małachowskiego - argument *ad personam*. Orator zarzuca mu łamanie prawa <sup>224</sup> przejawiające się w zamierzonym ograniczaniu możliwości wypowiedzi opozycjonistów, których nobilituje. Dla wzmocnienia efektu perswazyjnego postępowanie przewodniczącego izby poselskiej zestawia z poczynaniami królewskimi opisanymi za pomocą antycznej topiki dobrego króla. Powiada:

[...] Tym to zapalem większa część sejmujących uprzedzona znajduje wsparcie Waszej Królewskiej Mci Pana Mojego Miłościwego w słodkiej i właściwej dobremu królowi perswazji. Ile mnie buduje łaskawego króla postępowanie, tyle mnie gorszy JW Marszałka Sejmowego, który głosu wolnego żądającym posłom dać nie chce, ale na ogół przeciwstawiających się prawnie i sprawiedliwie na cel wystawia i rzecz dzisiejszą nazywa Rewolucją [...] <sup>225</sup>

Kończąc swoje wystąpienie, senator wyraża zgodę na uchwalenie Konstytucji pod warunkiem przeprowadzenia pełnego procesu legislacyjnego i wprowadzenia niezbędnych poprawek, o co usilnie prosi. Wojewoda wołyński mówi:

[...] Jeżeli w dniu dzisiejszym sposobem rewolucyi projekt czytany ma się utrzymać, niech mi się godzi z miejsca mego o to upraszać. Iż gdy pójdziemy do naturalnego i prawnego Porządku sejmowania, gdy poszczególne prawa będą

---

<sup>223</sup> Ibidem, k. 45; *Przymówienie się Jaśnie Oświeconego Xięcia Sanguszka* (dalej: *Przymówienie się Jaśnie Oświeconego Xięcia Sanguszka*) wojewody wołyńskiego na sesji sejmowej dnia 3 maja miane, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 42. Wystąpienie Sanguszki dowodzi słuszności tezy Małgorzaty Dawidziak-Kładocznej, która pisała o przesyleniu debaty o Konstytucji 3 maja argumentami emocjonalnymi. M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 268.

<sup>224</sup> W tym względzie zarzut senatora Sanguszki był słuszny. Prawo zabraniało bowiem celowego blokowania przez marszałka sejmowego wypowiedzi poselskich. Wprawdzie w czasie Sejmu Wielkiego, tj. w styczniu 1791 roku ograniczono liczbę oracji parlamentarnych do maksymalnie dwóch wystąpień poselskich bądź senatorskich podczas jednego posiedzenia sejmowego. Pierwsza mowa winna być wygłoszona przed, a druga w trakcie głosowania. R. Łaszewski, op. cit., s. 134. Tymczasem Sanguszko przemawiał podczas trzeciomajowej sesji tylko raz. Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 41-42. O tym niechlubnym zachowaniu marszałka Małachowskiego pisze Władysław Smoleński, op. cit., s. 67.

<sup>225</sup> *Przymówienie się Jaśnie Oświeconego Xięcia Sanguszka*, s. 42.

stanowione do ogółu projektu, aby w ten czas wolno było poprawić, co jest szkodliwego<sup>226</sup>.

Przeciwko deliberacji, czyli czasowemu (trzydniowemu), celowemu odraczaniu dyskusji<sup>227</sup> nad projektem Konstytucji 3 maja skutkującej opóźnieniem jej wprowadzenia w życie wypowiadał się Franciszek Zabięto poseł inflancki. Swoje wnioskowanie oparł podobnie jak poprzednicy, na argumentach merytorycznych, prawniczych. Spośród dowodów pozamerytorycznych wybrał: argumenty *ad orationem*, *ad populum* oraz wnioskowanie *quasi* logiczne. Parlamentarzysta docenia wagę Konstytucji 3 maja, zapewniając, iż projekt został przygotowany starannie, z dbałością o najdrobniejsze szczegóły, dlatego skierowanie go do kilkudniowej deliberacji jest według niego czynnością zbędną. Mówił: „Nad rzeczą tak rozważnie i ostrożnie ułożoną deliberować nie widzę potrzeby”<sup>228</sup>. Dla wzmocnienia swojej tezy sięga po dowód *ad orationem*: mianowicie streszcza swoją mowę wygłoszoną 21 IX 1790, w której wskazywał na zagrożenia związane z tronem dziedzicznym<sup>229</sup>. Podkreślił, że projekt w tej sprawie wymagał jego zdaniem istotnych poprawek, a ich wprowadzenie spowodowało zmianę jego stanowiska wobec niego. Twierdził: „Byłem przeciwny nieumiarkowanej władzy królów, byłem do tej pory, gdyby nie poczynione w tym względzie odmiany<sup>230</sup>, które i największą troskliwość, ocalenie wolności zaprzysiąc powinny”<sup>231</sup>. Finalnie w swoim wystąpieniu użył dowodów *quasi* logicznych oraz *ad populum*, podnosząc, iż obowiązkiem każdego Obywatela dbającego o interes państwowy, jest zgoda na uchwalenie Konstytucji 3 maja. Rzekł: „Jakem za tym projektem jest i każdy ktokolwiek czyni dobrze Ojczyźnie”<sup>232</sup>.

Swoją orację zakończył wymownym apelem do sejmujących i prośbą w formie apostrofy skierowaną do króla: „Złączmy się więc wszyscy na jego przyjęcie. Ciebie tylko N Panie prosimy, abys najpierwszy na niego wykonał przysięgę”<sup>233</sup>.

---

<sup>226</sup> Ibidem, s. 42.

<sup>227</sup> R. Łaszewski, op. cit., s. 85; M. Gonera, *Rola i siła...*, w druku.

<sup>228</sup> Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 19, k.40.

<sup>229</sup> Sesja CCCXIX 21 XI 1790, [w:] [w:] ibidem, AGAD, ASCz, sygn. 9, k.436

<sup>230</sup> Chodzi o rezygnację w *Ustawie Rządowej z sukcesji sensu stricto*, a o zapis o Tronie Elekcyjnym przez Familię, czyli wybór dynastii, która miała zapoczątkować nową linię sukcesyjną. Vide: VL, t. IX, s. 350 i n.

<sup>231</sup> Sesja LIX 3 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn. 19, k. 38.

<sup>232</sup> Ibidem, k. 38.

<sup>233</sup> Ibidem, k. 38.

Życzenie parlamentarzysty niebawem ziściło się, gdyż w tym dniu Stany Sejmujące pod przewodnictwem monarchy uroczyście w kolegiacie Św Jana w Warszawie proklamowały Konstytucję 3 maja<sup>234</sup>.

Akt ten nie zakończył wymiany zdań i protestów malkontentów. Wręcz przeciwnie - nasilił je. Swoją dezaprobatę w kwestii sposobu uchwalenia *Ustawy Rządowej* wyraził 5 maja 1791 roku m.in Ignacy Zakrzewski poseł brzeskokujawski. Rozpoczynając swoje wystąpienie, parlamentarzysta podaje powód zabrania głosu. Jest nim konieczność wypełnienia zaszczytnego obowiązku wzięcia udziału w obradach sejmowych<sup>235</sup>. Mówi: „Zaledwo dziś mając głos pozwolony [...] śmiało mówić będę”<sup>236</sup>. Następnie podkreśla, że jego celem nie jest ocena merytoryczna przyjętej ustawy zasadniczej. Twierdzi, iż podobnie jak uwypuklali poprzednicy, jego poważne zastrzeżenia i wątpliwości budzi sposób jej procedowania. Rzekł: „Prawo na dniu onegdajszym urobione niechaj będzie świętym, wszakże nadzwyczajnym knowane sposobem, kilkutyśięczno zgromadzony lud, okrzyk w izbie zagłuszył opozycję niektórych sejmujących [...]”<sup>237</sup>, po czym formułuje delikatną, ale zdecydowaną przestrożę mającą uchronić sejmujących przed podejmowaniem podobnych uchwał w przyszłości: „Jaką koleją jest sukcesja udecydowaną, nie daj Boże, by kiedykolwiek zły następca użył podobnej na

---

<sup>234</sup> Diarysta zapisał: „Zaczyna na czytana Rotę przez Księcia Biskupa Krakowskiego, Marszałka Obojga Konfederacji, Biskupi, Senatorowie, Posłowie i cała Publiczność, trzymając ręce w górę wzniesione wykonali przysięgę na Konstytucję. Ibidem, k. 42. O powszechnej radości społeczeństwa szlacheckiego w dniu 3 maja 1791 wspominał również król w swojej mowie rocznicowej wygłoszonej 3 V 1792. Monarcha mówił: „[...]Sejm rzekł powtórnie do króla: Wzywamy Cię do zaprzysiężenia Ustawy Rządowej[...] Skłonił się król do woli sejmu, zaprzysięgł Ustawę Rządową, na dniu, którego obchodzimy pierwszą rocznicę. Naród cały tę Ustawę wielbił[...]” *Mowa Jego Królewskiej Mci Dnia Miesiąca Maja roku 1792 w Kościele Św. Krzyża miana*, [b.m.]1792, BKPAN, sygn. 32221, s. 2. Na entuzjazm związany z uchwaleniem Konstytucji 3 maja zwrócił także uwagę Julian Ursyn Niemcewicz w *Pamiętnikach czasów moich*, pisząc: „[...] Król przysięgłszy te dał słowa: *Juravi et non me penitebit*. Ruszył więc cały sejm z Królem do katedry Św Jana, odśpiewano *Te Deum Laudamus* przy huku dział i radosnych okrzykach niezliczonego tłumu[...]” Vide. J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, opracował i wstępem poprzedził J. Dihm, t. 1, Warszawa 1957, s. 151. Znacznie bardziej powściągliwie o reakcji społeczeństwa szlacheckiego na wydarzenia trzeciomajowe pisał Jędrzej Kitowicz. Pamiętnikarz ogranicza się do sprawozdawczej relacji: „[...] Po odbytych mowach król zszedł z tronu, obrócił się do ołtarza uklęknął[...] Biskup poznański miał mszę czytana, po której w cichości odprawionej, kapela zagrała *Te Deum laudamus* [...]. Po skończonym *Te Deum* ruszyła się procesja[...]” J. Kitowicz, *Pamiętniki czyli Historia polska*, tekst oprac. i wstępem poprzedziła P. Matuszewska, komentarz Z. Lewinówny, Warszawa 2009, s. 497. Suchość tego opisu wynika z sceptycznego nastawienia pamiętnikarza wobec tych zdarzeń.

<sup>235</sup> Vide: A. Grześkowiak-Krwawicz, *O formę rządu...*, s. 15; M. Gonera, *Działalność...*, s. 25.

<sup>236</sup> *Głos Jaśnie Wielmożnego Jegomości Pana Zakrzewskiego posła brzesko-kujawskiego (dalej: Głos Jaśnie Wielmożnego Jegomości Pana Zakrzewskiego) na sesji sejmowej dnia 5 maja 1791 roku miany*, AGAD, ASCz, sygn. 19, k. 91.

<sup>237</sup> Ibidem, k. 91.

ułożenie jarzma niewolniczego wolnemu Narodowi”<sup>238</sup>. Perswazyjny charakter powyższego ustępu w moim przekonaniu potęguje także moment wygłoszenia oracji (*kairos*<sup>239</sup>), tzn. jej prezentacja po entuzjastycznym przyjęciu uchwały przez większość społeczeństwa, o czym wspomina mówca.

W celu wzmocnienia swojego stanowiska poseł posługuje się wnioskowaniem z przykładu i porównania. Sięga bowiem po *exemplum* wywiedzione z wydarzeń współczesnych odbiorcom, tzn. przypomina okoliczności<sup>240</sup> zwołania sejmu 1776 roku, tj. mówi o celowym niedopuszczeniu przez ambasadora rosyjskiego Ottona Magnusa Stackelberga wówczas do udziału w obradach opozycjonistów. Te haniebne zdarzenia zestawia z aktualnymi poczynaniami sejmujących, szukając analogii. Powiada:

Miłościwy Królu! Nie zawsze się zwykło wydawać dobrym, odnosi skuteczny skutek. Sejm 76 mając pomyślność przynieść dla kraju, pomiędzy posłami uczynił różnicę, puszczając jednych do izby, drugim moc oddalenia kazała. Kto byłby przemilkł, iż ucisk za lat kilkanaście wskrzeszonym zostanie, tak jak się ziszcilo w pierwszym roku sejmu terazniejszego [...]”<sup>241</sup>

Używając argumentów logicznych, poseł brzeskokujawski podnosi, iż nie czas na pochwałę Konstytucji 3 maja, gdyż „nie widzę dla Narodu pomyślnego jeszcze skutku”<sup>242</sup>. Wystąpienie kończy zaś kurtuazyjnymi życzeniami szczęśliwego panowania i długich lat życia monarchy. Mówca obiecuje: „wznosić ręce do Najwyższego Rządcy o przedłużenie życia Waszej Królewskiej Mości”<sup>243</sup>.

Wysiłek twórców Konstytucji 3 maja sześć dni później docenił Aleksander Linowski poseł krakowski. Rozpoczynając swoje wystąpienie, parlamentarzysta krótko podaje powód zabrania głosu. Jest nim waga sprawy, z którą wiąże się konieczność wyłuszczenia przyczyn opracowania rzeczonoego aktu prawnego. Ten

---

<sup>238</sup> Ibidem, k. 91.

<sup>239</sup> A. Budzyńska-Daca, *Anatomia sukcesu mówcy...*, s. 78.

<sup>240</sup> Okoliczności i przyczyny tych zdarzeń wyjaśniam w rozdziale I niniejszej dysertacji. Vide: *Topika inwencyjna...*, s. 35. W cytowanym ustępie poseł Zakrzewski czyni także aluzję do znacznego wzrostu siły politycznej w sejmie Puławian, którzy stopniowo przejęli kontrolę nad poszczególnymi głosowaniami np. w trakcie debaty o przyszłości Departamentu Wojskowego i całej Rady Nieustającej. W. Szczygielski, *Z badań nad początkami obrad Sejmu Wielkiego*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2008, nr 1, s. 23.

<sup>241</sup> *Głos Jaśnie Wielmożnego Jegomości Pana Zakrzewskiego*, s. 92.

<sup>242</sup> Ibidem, s. 92.

<sup>243</sup> Ibidem, s. 92.

zwolennik *Ustawy Rządowej* w przeciwieństwie do opozycjonisty Jana Suchorzewskiego, rezygnuje z ataków personalnych<sup>244</sup> i etykietowania na rzecz argumentów merytorycznych poprzedzonych próbą pozyskania życzliwości audytorium. Podkreśla, że wszelkie malkontenckie protesty wynikają nie ze złej woli, lecz z nieznamomości istoty rzeczy. Widzimy tu realizację argumentu *ad ignorantem*. Mówi:

Głos mój podnoszę nie na obronę Konstytucji, bo ta jej nie potrzebuje, co stało się już Prawem Świętym i ustanowienia tylko wymagającym po każdym cnotliwym Obywatelu. Przyjmuję tylko, iż może być kto w izbie komu nawykłość od młodości tamuje poznanie, co być dobrym dla Polski może [...] przystępuję[...]<sup>245</sup>

Perswazyjną wymowę oracji potęguje też moment jej wygłoszenia, tzn. *keiros*: wystąpienie zaprezentowano tuż po uchwaleniu *Ustawy Rządowej*. Ponadto Linowski głosi, że dzieło Trzeciego Maja jest wynikiem Boskiego zrządzenia, Z jego ust padają słowa: „Dnia 3 maja nie będzie dotąd wspomniany tylko z największym uwielbieniem, czułością i podniesieniem rąk do Boga, który nas nad przepaścią stojących silnym ramieniem swoim wyratował [...]”<sup>246</sup>

Próbując odeprzeć zarzuty przeciwników politycznych oparte na lansowaniu przekonania o złamaniu przez Konstytucję szlacheckich swobód obywatelskich i praw kardynalnych, posługuje się słabymi dowodami *quasi* logicznymi oraz *ad auditores*. Swoje wnioski wzmacnia argumentem *ad hominem*, tj. zakłada, że jego dowodzenie może być błędne. Powiada:

---

<sup>244</sup> Poseł zamienił je na rękoczyny. Jak podaje Małgorzata Dawidziak-Kładoczna (za Bartłojem Szyndlerem): miesiąc później pojedykował się on w obronie Konstytucji z jej zagorzałym przeciwnikiem Albinem Skórkowskim. Starcie to zakończyło się zwycięstwem Linowskiego. M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 266. Vide też: W. Smoleński, op. cit., s. 55. Innym ciekawym pojedykiem było starcie Włocha Cassanowy z hetmanem Franciszkiem Ksawerym Branickim. Vide: R. Kaleta, op. cit. O roli pojedyków jako istotnym elemencie poselskiej codzienności pisałam w innym miejscu. Vide: M. Gonera, *Życie codzienne posła...*, s. 133. Tam niezbędna literatura przedmiotu. Ten aspekt rzeczywistości przeniknął także do ówczesnej poezji. Praktyki owej nie pochwałał Franciszek Karpiński w liryku: *Przeciwko pojedykom*. Vide: F. Karpiński, *Przeciwko pojedykom*, [w:] *Czytanie Karpińskiego*, Katowice 2017. Temat ten był podejmowany także w mowach popisowych wygłaszanych przez wychowanków kolegium Teatrynow i zamieszczanych w *Zabawkach oratorskich*. K. Puchowski, *Antyk w edukacji elit Rzeczypospolitej epoki oświecenia*, [w:] *Antyk Oświeconych. Studia o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, red. T. Chachulski, Warszawa 2012, s. 118.

<sup>245</sup> Sesja LXI 9 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 66.

<sup>246</sup> Ibidem, k. 66.

Słyszę narzekania, gwałt słyszę, przepowiadany grób dla wolności, prorocstwo upadku Rzeczypospolitej. Człowiek jestem i podług tej omyliłem się przecież w najważniejszej dla Rzeczypospolitej sprawie, gdy idzie o dar Ojczyzny mojej, lubię słuchać rady i śledzić w niej przekonania, które mnie zagłębionego w błędzie na dobrą drogę przeprowadzić może [...] Każda Konstytucja dogadzająca wolności i urzędności dla każdego kraju źródłem szczęśliwości staje się. Nasza obydwą te cele zaczęła[...]”<sup>247</sup>

Kończąc mowę, parlamentarzysta dopuszcza możliwość wprowadzenia zmian w poszczególnych konstytucyjnych zapisach, co tłumaczy ograniczonymi możliwościami człowieka skutkującymi niejednokrotnie niezamierzonymi pomyłkami. (Widzimy tu zatem realizację argumentu z natury). Zestawia je z autorytetem Boga, dzięki czemu niejako zapobiega odrzuceniu przeprowadzonego dowodzenia. Dodatkowo sakralizuje prawo stanowione. Twierdzi: [...] Gdyby umysłowi ludzkiemu nie zwykł błąd towarzyszyć[...] Prawo, które ma być świętym<sup>248</sup> na wieki, ale kiedy znać muszę, że Bóg tylko jest mocny stanowić istoty stałe i co jest jego własnością nie mogę sobie pochlebiać jako człowiek[...]”<sup>249</sup>.

Kolejny raz w obronie Konstytucji 3 maja Kazimierz Nestor Sapieha przemawiał po wznowieniu obrad sejmowych 15 IX 1791 roku. Okazją do tego było przybycie i powitanie w parlamencie mieszczan, którzy na mocy uchwalonego 18 IV 1791 *Prawa o miastach* zyskali przywilej zasiadania w Komisjach Rządowych i decydowania w kwestiach miejskich<sup>250</sup>. Rozpoczynając mowę, książę wyraża radość z ponownego spotkania się Stanów w izbie sejmowej. Następnie wprowadzając słuchaczy w temat oracji, tworzy sugestywne porównanie przeprowadzenia reform w Rzeczypospolitej i w innych krajach europejskich. Sapieha czyni wyraźną aluzję do Rewolucji Francuskiej. Mówi:

---

<sup>247</sup> Ibidem, k. 66.

<sup>248</sup> Taka postawa mówcy wynikała z definicji prawa w staropolskim dyskursie politycznym. Jak dowodzi Anna Grześkowiak Krwawicz regulacje prawne stanowiły czynnik integrujący społeczność szlachecką, a nawet podtrzymującą "duszę" Narodu. A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Toruń 2018, s. 52. W hierarchii stały one wyżej od władcy. Rzeczywistość tę najlepiej według badaczki opisuje łacińska sentencja: *Non rex sed lex*. Ibidem, s. 99.

<sup>249</sup> Sesja LXI 9 V 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 19, k. 66.

<sup>250</sup> W. Smoleński, op. cit., s. 115.

Jak miłym jest dla każdego Obywatela widok wszelki spokojność zabezpieczający, a ludziom przynoszącym sławę tak tym miłszym stać się musi oglądanie szczepu własnego owocu! [podkr. M.G.] Dzisiejszy widok tym dla nas jeszcze pochlebniejszą, że gdy w obcych krajach krwią przychodziło uprawiać ziemię, u nas z rozrzewnieniem serc i szacunku dobrego króla skutkiem ustanowione zostały. Zostawmy rzesze obcym Narodom **Sąd Najwyższy** niech kładą różnicę czasom naszym z innemi [...] <sup>251</sup>.

Emocjonalny ton powyższej wypowiedzi nadają figura *exclamatio* (podkreślona), topos dobrego króla, powoływanie się na autorytet Boga (pogrubiony). Perswazyjny wydźwięk wystąpieniu nadaje również topika okoliczności sprawy <sup>252</sup> oraz podobnie jak w poprzednich sapiężyńskich mowach, moment wygłoszenia oracji. Sapięha wskazuje też na jedność umysłów i serc Obywateli w chwili ustanowienia *Prawa o miastach*, co świadczy o jego wysokiej wartości jako preludeum Konstytucji 3 maja. Książę powiada: „Dzień 18 kwietnia zablęsnął promieniem nadziei, dzień dzisiejszy spełnia chęci i życzenia rządu. Winszujemy Ojczyźnie szczęśliwości, bo wspólna obrona ludu, całość i bezpieczeństwo swobód jej i wolność zabezpiecza” <sup>253</sup>. Następnie kreśli krótką *laus* monarchy ze szczególnym uwzględnieniem jego dokonań <sup>254</sup> w zakresie przygotowania *Ustawy Rządowej*. Powiada: „Za sprawą króla ma tyle prawa do serca każdego dziś wśród nas znajdujących się za jego zapewne przykładem wszyscy chętnie do pracy powrócą” <sup>255</sup>. Czyni tym samym z monarchy wzór do naśladowania. Wygłoszone wystąpienie nie wywołało reakcji sejmujących, gdyż niezwłocznie przystąpiono do debaty skarbowej <sup>256</sup>.

Ostatni raz w trakcie tej polemiki Kazimierz Nestor Sapięha przemawiał dwukrotnie na posiedzeniu sejmowym 27 I 1792 roku. Osnową swoich oracji uczynił obronę dwóch przeciwników Konstytucji 3 maja, tj. Generała Artylerii Koronnej, byłego wojewody ruskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego oraz hetmana polnego

---

<sup>251</sup> Sesja CIV 15 IX 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 22, k. 3.

<sup>252</sup> M. Bogdanowska, op. cit., s. 47-48.

<sup>253</sup> Sesja CIV 15 IX 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 22, k. 3.

<sup>254</sup> Królewski udział w pracach nad Konstytucją 3 maja szczegółowo omawia Emanuel Rostworowski, *Marzenie dobrego Obywatela, czyli królewski projekt konstytucji*, [w:] idem, *Legends i fakty XVIII wieku*, Warszawa 1963, s. 265-464. Konkurencyjne projekty: opracowali Ignacy Potocki oraz Włoch Scypione Piattoli. Vide: Ibidem, s. 266-267.

<sup>255</sup> Sesja CIV 15 IX 1791, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 22, k. 4.

<sup>256</sup> Ibidem, k. 4.

koronnego Seweryna Rzewuskiego, którzy konsekwentnie, mimo usilnych starań Stanisława Augusta Poniatowskiego, a także Ignacego i Stanisława Kostki Potockich, odmawiali powrotu do kraju i złożenia przysięgi na wierność królowi oraz *Ustawie Rządowej*<sup>257</sup>. Za ten postępek groziło im odebranie szarż wojskowych, o co w tym dniu, zgłaszając do laski specjalny projekt, wnioskował poseł inflancki Julian Ursyn Niemcewicz<sup>258</sup>.

Rozpoczynając swoje wystąpienie, Kazimierz Nestor Sapieha podaje powód zabrania głosu. Jest nim waga podejmowanej sprawy i związana z nią misyjność poselskiej posługi, przeciwstawiona poczynaniom sędziów. Dzięki temu książe stara się pozyskać przychylność audytorium. Perswazyjną siłę cytowanego ustępu wzmacnia użycie figury *dubitatio* (podkreślonej) Mówi:

Kto tylko sędziowską pełnił powinność, niech wyzna jeżeli najtrudniejszą karząc nie dzielił doli ukaranego<sup>259</sup>, lecz sędzia podejmując się swego urzędu przewiduje onego przykrości. Ale my cisnąć się do prawodawczej ławy przez wybór obywatelski, na to, aby dobre ustawy w ogóle szczęście kraju utworzyć. Mogliśmy się tak smutnego spodziewać zdarzenia, aby los, a raczej droższy nad honor

---

<sup>257</sup> Jak podaje Władysław Smoleński Stanisław Szczęsny Potocki w kwietniu 1791 roku po uzyskaniu królewskiej zgody na urlop, przebywał w Paryżu. Rozwazał także wyjazd do Anglii. W październiku 1791 roku wraz z Sewerynem Rzewuskim udał się do Jass, skąd obaj podążyli do Petersburga. Dołączył do nich również hetman Franciszek Ksawery Branicki, który swoją obecność poza granicami kraju tłumaczył koniecznością załatwienia spraw spadkowych żony po zmarłym księciu Potiomkinie będącym krewnym jego małżonki. W. Smoleński, op. cit., s. 150-151. To właśnie w Petersburgu opracowano program konfederacji targowickiej mającej na celu m.in. obalenie Konstytucji 3 maja.

<sup>258</sup> Sesja 27 I 1792, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 23, k. 410; *Głos JW Juliana Ursyna Niemcewicza na sesji sejmowej dnia 27 stycznia 1792 roku miany*, Warszawa 1792. Rzeczona mowa była tylko wstępem Niemcewiczowskiego ataku personalnego na malkontentów. Po zakończeniu obrad sejmowych miejscem krytyki poczynañ opozycjonistów była liryka Niemcewicza. Dość wspomnieć utwory: *Hymn do piękności*, *Tancerz na linie*, *Królowa Golkondy*. K. Maksimowicz, *Antytargowickie druki ulotne Juliana Ursyna Niemcewicza. Próba chronologizacji*, „Prace Polonistyczne”, t. 60, 2005, s. 41-56. Sam pobyt opozycjonistów w Jassach odbił się szerokim echem w poezji Józefa Bielawskiego, tj. w wierszach: *Dzień 3 maja 1792* oraz *Spustoszenie Polski od Moskali*. Vide: eadem, *Seweryn Rzewuski i okolicznościowa poezja polityczna doby Sejmu Czteroletniego*, „Pamiętnik Literacki”, 1991, z. 4, s. 136. Bujnie rozwijała się także anonimowa twórczość antytargowicka, w której często porównywano Targowicę z Rewolucją Francuską. Vide: R. Kaleta, *Poezja antytargowicka i jakobińska*, „Pamiętnik Literacki”, 1950, nr 3-4, s. 936-964. Vide też wydanie zbiorowe: *Wiersze polityczne czasu konfederacji targowickiej i sejmu grodzieńskiego 1793 roku*, opracowała K. Maksimowicz, Gdańsk 2008.

<sup>259</sup> Na empatyczne zachowanie sędziego w procesie karnym zwracał uwagę Kwintylian. Vide: S. Śnieżewski, op. cit., s. 151. Zdaniem rzymskiego teoretyka wymowy istnieją dwa sposoby prowadzące do osiągnięcia tego celu. Są nimi: wskazanie okrucieństwa określonego czynu bądź wzbudzenie litości u sędziego poprzez wykazanie niemożności dokonania czynu zabronionego przez oskarżonego. Ibidem, s. 151. Tę drugą opcję wybrał w swojej mowie Sapieha.

przychodził pod nasz wyrok obywatelski, a jeszcze których? [podkr. M.G.] Milczeń w takim razie byłoby grzechem [...]”<sup>260</sup>.

Nieco dalej mówca dokonuje autoprezentacji, co ma zapobiec ewentualnemu posądzeniu go przez słuchaczy o sprzyjanie zdrajcom Ojczyzny. Marszałek Konfederacji Litewskiej powiada: „Nie wielbię postępków tych, którzy kraj porzucili, gdy go ratować należało, a że nie wielbię tego przykładem jest, że go nie naśladował”<sup>261</sup>

Swoje postępowanie zestawia z prokonstytucyjną działalnością w USA<sup>262</sup> Benjamina Franklina. Mamy tu zatem do czynienia z *exemplum* zaczerpniętym z wydarzeń współczesnych odbiorcom. Ów przykład parlamentarzysty po mistrzowsku, ciekawie łączy z antyczną topiką związłości. Rzekł:

[...] Że radbym zamiast uporczywego przy swoim mniemaniu, raczej widział naśladowców nieśmiertelnej sławy Franklina z miłości własnej dobru publicznemu czyniącemu ofiarę. Nad tym się rozszerzać nie będę. Niech kroki moje w dniu 3 maja dowodem będą czucia mego tłumaczeniem[...]”<sup>263</sup>

Część refutacyjną Sapieha rozpoczyna dość nietypowo. Mianowicie tworzy krótką, lapidarną pochwałę Seweryna Rzewuskiego i Stanisława Szczęsnego Potockiego. Skupia się na jednym epizodzie z życia parlamentarzystów. Wspomina bowiem ich porwanie w roku 1767-1768 przez żołnierzy ambasadora rosyjskiego Mikołaja Repnina i wywiezienie wraz z Jędrzejem Załuskim oraz biskupem krakowskim Kajetanem Sołtykiem do Kaługi<sup>264</sup>. Czyni z nich nieustraszonych

---

<sup>260</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej* (dalej: *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*) w *izbie sejmowej dnia 27 stycznia 1792 miany*, Warszawa 1792, s. 1.

<sup>261</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>262</sup> Polityczne i naukowe dokonania Benjamina Franklina charakteryzują m.in.: W. Starzyński, A. Deloff, *Benjamin Franklin wielki Obywatel i uczonec: życie i działalność Franklina*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1957, nr 2, s. 219-240; J. A. Duszyńska, *Od junto do uniwersytetu. Starania Benjamina Franklina o rozwój intelektualny społeczeństwa Pensylwanii*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 1996, nr 57, s. 48-59.

<sup>263</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*, s. 2.

<sup>264</sup> Powodem takiego zachowania ambasadora rosyjskiego była opozycyjna przedsejmowa działalność parlamentarzystów. Sprzeciwiali się oni m.in. krępowaniu obrad sejmowych przez wojska rosyjskie oraz przywróceniu praw politycznych innowiercom. K. Maksimowicz, *Seweryn Rzewuski i okolicznościowa...*, s. 127; eadem, *Jak więźniowie Mikołaja Repnina radzili sobie z cenzurą w niewoli kałuskiej?*, „Napis”, t. 5, 2009, s. 73-80. Epizod ten znalazł odzwierciedlenie w poezji okolicznościowej np. w anonimowym liryku: *Wiersz z okazji piorunów w dzień Świętej Marii Magdaleny* będącego paszkwilem na działalność Mikołaja Repnina. Vide: eadem, *Wiersze*

obrońców wolności szlacheckich i katolicyzmu. Sapieżyńska *laus* została wzmocniona figurą *subiectio*. Książę z niedowierzaniem dowodzi:

O kimże tutaj mowa? O JW Rzewuskim Hetmanie polnym koronnym pięcioletnim więźniu Kaługi za wiarę i wolność, a to w czasie, w którym zdrada opłacaną, a cnota prześladowaną była. O JW Potockim Generale Artylerii, którego poczciwości i obywatelstwa Kraj cały jednomyślnie hołd oddawał<sup>265</sup>.

Jej siłę perswazyjną potęguje także figura *exclamatio*: „O te mury co brzmiały odgłosem ich pochwał dziś się odbijają zarzuty występku i domagania kary!<sup>266</sup>” poprzedzająca argument merytoryczny wywiedziony ze znaczenia terminu "zdrada". Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego tłumaczy, iż działania obojga opozycjonistów mają w sobie znamiona nieposłuszeństwa. Nie można ich natomiast utożsamiać ze zdradą. Stosuje tutaj również prawniczą zasadę domniemania niewinności, według której do momentu udowodnienia winy, należy traktować oskarżonego jak niewinnego<sup>267</sup>, mówiąc:

Lecz dopóki jasno zbrodni nie widzę, nie umiem przemysłem występku powiększać. Więcej odważam się powiedzieć N Stany grzech ciągłego nieposłuszeństwa, może i moje przeciw JW Rzewuskiemu Hetmanowi Polnemu Koronnemu i Potockiemu Generałowi Artylerii, kiedyś zaostrzyć zdanie, ale o zdradę Ojczyzny choć z obłędu ich kroku serce moje nie zdoła [...]<sup>268</sup>

W celu wzmocnienia swojego dowodzenia Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego posługuje się popularną w dyskursie politycznym tamtego czasu metaforą Marki-Ojczyzny oraz pytaniem retorycznym. Głosi:

---

*okolicznościowe czasu konfederacji barskiej wobec Nikolaja Wasilewicz Repnina*, [w:] *Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, red. M. Durbas, Częstochowa 2019, s. 958.

<sup>265</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*, s.3. W sapieżyńskim wystąpieniu znajdujemy również aluzję do mowy Szczęsnego Potockiego wygłoszonej 23 X 1784. Vide: *Mowa Jaśnie Wielmożnego Wojewody Ruskiego dnia 23 miesiąca Octobra 1784 miana*, [w:] *Zbiór mów 1784*, nlb.

<sup>266</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*, s. 4. Vide też: W. Smoleński, op. cit., s. 223.

<sup>267</sup> Cyceeron, *Rozmowa o mówcy...*, s. 125; S. Wałtos, *Zasada domniemania niewinności a środki masowego przekazu*, „Nauka”, 2009, nr 1, s. 7-8.

<sup>268</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*, s. 4.

Dobra Matka widząc błądzące dziecko, dobroczynną ręką stara się na tor zbawienny naprowadzić, ale go w przepaść nie wtrąca. Za cóż ta wspólna Matka Nasza Ojczyzna dla tych dwóch synów ma stać się okrutną?<sup>269</sup>

Wskazane argumenty merytoryczne książkę połączył także z dowodami pozamerytorycznymi, tj. wnioskowaniem: z natury oraz *ad socordian*<sup>270</sup>. Sapieha podkreśla bowiem, że oskarżeni parlamentarzyści odznaczają się wyjątkowo cnotliwym charakterem i usposobieniem, stąd nie sposób w ogóle w ich przypadku mówić o złamaniu prawa<sup>271</sup> czy zdradzie. (W tym rozumowaniu znajdujemy echo myśli Cyserona, który głosił, że „Sprawiedliwość i prawo są wszak szczególnie bliskie zacnym ludziom”<sup>272</sup>). Ich niezdecydowana postawa jest jego zdaniem natomiast skutkiem braku rozeznania i opieszałości. Dlatego książkę retorycznie pyta:

Do zbrodni lub cnoty ciągiem życia nawyka człowiek i ciężko, aby przy onego schyłku jeden się poprawił, drugi zepsuł [...] Jeżeli więc dzisiaj obłąkani, zdraдлиwi uporczywość biorą za stałość w swoim przekonaniu, za cóż ich łatwiejszymi nie starać się naprowadzić sposobem?<sup>273</sup>

Perswazyjny ton wypowiedzi zwiększa zwięzła przestroga w formie apostrofy mająca skłonić sejmujących do rozważnego, przemyślanego podejmowania decyzji. Poseł brzeskolitewski mówi: „Przezacni Prawodawcy! Wejdźcie w głąb serca swojego i strzeżcie się, aby, aby pośpiech srogości i żalu w Was wiecznego nie stał się przyczyną [...]”<sup>274</sup>

Nieco dalej sięga po dowód *ad populum*. Wskazuje na najważniejsze, starannie wyselekcjonowane cechy Polaków: dobroć, zrozumienie. Podkreśla, iż odzwierciedlają się one zawsze w konkretnym działaniu. (Aluzyjnie wspomina o

---

<sup>269</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>270</sup> Argument *ad socordian* należy do dowodów pozamerytorycznych. Zasadza się na podkreśleniu powolnego, opieszałego działania przeciwnika politycznego, które może skutkować poważnymi szkodami dla sprawy, a przez to dla ogółu społeczeństwa. K. Szymanek, op. cit., s. 61. Często łączy się z techniką zmiany tematu. Jego cechą charakterystyczną są trudności w ocenie jego trafności w danym momencie dyskusji. Vide: A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 190.

<sup>271</sup> Zarzut złamania prawa był ówczynie jednym z najcięższych przewinień, stąd zrozumiałą jest sapieżyńska usilna obrona Potockiego i Rzewuskiego. A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyskurs polityczny...*, s. 99. Vide też eadem, *Polska myśl polityczna epoki oświecenia wobec tradycji antycznej*, [w:] *Antyk Oświeconych...*, s. 77.

<sup>272</sup> Cyseron, *O prawach...*, s. 152.

<sup>273</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*, s. 4.

<sup>274</sup> Ibidem, s. 5.

powszechnej zgodzie na początku obecnego zgromadzenia parlamentarnego na ustanowienie stutysięcznej etatu wojska, obalenie Rady Nieustającej i erygowanie Komisji Wojskowej Obojga Narodów, czego zwolennikami byli także Stanisław Szczęśny Potocki i Seweryn Rzewuski). Niewątpliwie zobowiązują one do określonych poczynań w obecnej sytuacji. Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego przypomina:

Narodu Polskiego dobroć jest właściwym przymiotem. Liczne tego widzieliśmy dowody. W początkach sejmu tego w wątpliwej Narodu doli, w największym izby zapale, kiedy był tutaj duży rejestr delacji, wniesiony powszechny został obrad naszych okrzyk [...] <sup>275</sup>

Siłę przekonywania potęguje również użycie przezeń ewangelicznego porównania dobrego Pana i niewiernego Sługi <sup>276</sup>. Nawołuje oczywiście do naśladowania tej pierwszej postawy. Z jego ust padają słowa: „Niech Pan ma ciągle dobrego, choć zbłąkanego, wzgląd na zasługi do wybaczenia lub zmniejszenia kary prowadzi” <sup>277</sup>. Temu samemu celowi służy przywołanie krótkiej sentencji z mowy angielskiego polityka Edmunda Burke'ego, w której dokonuje on oceny Konstytucji 3 maja, podkreślając, że: „Nie było tam ni zdrady, ni obelgi, ni zmywy na czyj honor [...] Żaden Obywatel pojmanym, żaden więzionym nie został, żaden wygnanym” <sup>278</sup>. Obecność tej maksymy zapowiada argument *ad reverentiam* <sup>279</sup> (podkreślony) Jego użycie ma skłonić sejmujących do refleksji nad diskutowaną materią, by uniknąć błędów. Sapieha pyta retorycznie:

---

<sup>275</sup> Ibidem, s. 5.

<sup>276</sup> Mt, 24, 45-51.

<sup>277</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*, s. 5. Wykorzystanie tego porównania było nie tylko świadectwem sapieżyńskiej erudycji, ale przede wszystkim efektem rozumienia i definiowania prawa stanowionego jako takiego. Anna Grześkowiak-Krwawicz podaje, iż „szlachcice byli niewolnikami i sługami prawa”. A. Grześkowiak-Krwawicz, *Dyskurs polityczny...*, s. 112.

<sup>278</sup> Ibidem, s. 5. To ustęp mowy Edmunda Burke'ego opublikowanej wiosną 1792 roku na łamach „Annual Register”. Vide: P. Hanczewski, *Edmund Burke o Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny”, 2020, nr 1, s. 78-79. Vide też: P. Popiel, op. cit., s. 19. Polityk dokonuje w niej sugestywnego porównania między Rzeczypospolitą Obojga Narodów a Rewolucyjną Francją. Wysoko ocenia polską drogę ku reformom. Vide: P. Hanczewski, op. cit., s. 80.

<sup>279</sup> Należy do dowodów pozamerytorycznych. Jest spokrewniony z argumentem *ad verecundiam* oraz z autorytetu. Zasada się na podkreślaniu szacunku i respektu, jakim dana osoba cieszy się w społeczeństwie. Dzięki takiemu posunięciu trudniej obalić argumenty przez nią prezentowane. Vide: K. Szymanek, op. cit., s. 60; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 196-197.

Jeżeli takie o nas jest mniemanie, jeżeli stawiają nam za to ołtarz [...] jeżeli za wzór nas stawiają jak mają Narody spokojnie i łagodnie postępować [podkr. M.G.] czemuż się śpieszyć do naśladowania tego, co w innych Narodach ganią?<sup>280</sup>

Dostrzegamy tutaj subtelną aluzję do krwawych wydarzeń Rewolucji Francuskiej<sup>281</sup>.

Kończąc swoje wystąpienie, Kazimierz Nestor Sapieha sięga po argumenty prawnicze i emocjonalne, tworząc krótki apel. Przypomina bowiem o konieczności rozliczenia się ze swoich poselskich poczynań podczas sejmików relacyjnych wyznaczonych na 14 lutego 1792 roku. Okoliczność ta ma skłonić parlamentarzystów do właściwego, tj. zgodnego z prawem postępowania, co pozwoli im uniknąć wstydu. Z emfazą w głosie rzekł:

Wkrótce Ci, którzy nas wybrali zgromadzą się na sejmikowe obrady. Tam złożona na ich łonie będzie Księga Praw oraz prac naszych. Niechże ona ma ten zaszczyt, że ją łza uciśnionego nie zrobiła<sup>282</sup>

Ponownie Kazimierz Nestor Sapieha przemawiał w trakcie głosowania nad projektem Juliana Ursyna Niemcewicza oraz konkurencyjną propozycją w kwestii przyszłości malkontentów złożoną w tym dniu przez posła krakowskiego Stanisława Sołtyka<sup>283</sup>.

---

<sup>280</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*, s. 6.

<sup>281</sup> Anna Grześkowiak-Krwawicz podaje, że stosunek polskich polityków do Rewolucji Francuskiej w czasie Sejmu Czteroletniego stopniowo ewaluował. Cezurą w postrzeganiu wydarzeń nad Sekwaną był moment uchwalenia Konstytucji 3 maja. Od tego czasu wydarzenia francuskie deprecjonowano, podczas gdy dwa lata wcześniej widziano drogę do wolności Narodu. A. Grześkowiak-Krwawicz, *Nad rewolucją dwóch Narodów w Europie. Obraz Rewolucji Francuskiej w polskich dyskusjach politycznych 1788-1792*, [w:] *W stronę Francji. Z problemów literatury i kultury polskiego oświecenia*, pod red. E. Z. Wichrowskiej, Warszawa 2007, s. 30-31. Wydarzenia te odbyły się echem także w ówczesnej poezji np. w liryku Józefa Bielawskiego *Okrucieństwo paryskie* czy też anonimowych utworach: *Co ira? Wszystko pójdzie wyśmienicie*, *Wiersz z okoliczności buntu w Paryżu*, *Odgłos Obywatela nikomu nie podległego*, *Do piszących Gazetę Narodową*, *Hymn z powodu tejże rewolucji*. Vide: J. Nieczuja-Urbański, *Echa wielkiej Rewolucji Francuskiej w poezji polskiej XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 1928, z. 4, s. 571-578; K. Maksimowicz, *Rewolucja Francuska w poezji politycznej czasu Konfederacji Targowickiej*, [w:] *W stronę Francji...*, s. 38-52. Osobnym motywem podejmowanych w wierszach było królobójstwo Ludwika XVI np. w utworze Jakuba Jasińskiego: *Wiersz w czasie obchodzonej żałoby przez dwór polski po Ludwiku XVI*. Vide: A. Hass, *Jakobiński ruch wolnościowy w Polsce pod presją państw zaborczych w poezji lat 1789-1792*, „Napis”, t. 15, 2009, s. 94.

<sup>282</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapiehy*, s. 6.

<sup>283</sup> Jak podaje Władysław Smoleński, propozycja Stanisława Sołtyka zakładała podobnie jak projekt Sołtyka pozbawienie malkontentów szarz wojskowych i urzędów. Parlamentarzysta zaproponował jednak przedłużenie terminu złożenia przysięgi przez opozycjonistów do 1 III 1792, po tym czasie należało pozbawić ich godności. W. Smoleński, op. cit., s. 223. Vide też: *Głos Jaśnie Wielmożnego*

Rozpoczynając swoją orację, Sapieha zwraca uwagę na konieczność właściwego gospodarowania czasem (topos utraconego czasu). Jednocześnie podaje powody kolejnego zabrania głosu. Są nimi: waga sprawy oraz powinności marszałkowskie. Powołuje się także na autorytet Boga. W ten sposób parlamentarzysta stara się pozyskać przychylność audytorium. Precyzuje również cel wystąpienia. Nawiązuje także do pierwszej wygłoszonej w tym dniu mowy, podkreślając, iż obecna oracja stanowi jej kontynuację i uzupełnienie. Dzięki temu sygnalizuje ich dialogiczność. Książę mówi:

Zabierać czas próżnym mówieniem, wycieńczyć nadaremnie chwile sejmowania mam za grzech. Lecz milczeć tam gdzie powinność z urzędu mówić każe, mam za grzech jeszcze większy, dlatego powtórny głos zabieram, abym się przed Bogiem, sejmem i Narodem z moich uścił obowiązków. Pierwsze ust moich otworzenie prosbie i słuszności, drugie poświęcam obstawaniu przy swoim [...] <sup>284</sup>

Następnie płynnie przechodzi do prezentacji swojego stanowiska. Podobnie jak w pierwszym wystąpieniu, książę konsekwentnie broni malkontentów. Wykorzystuje w tym celu przepisy prawne, a ściślej odwołuje się do usankcjonowanego w Konstytucji 3 maja trójpodziału władzy. Tłumaczy, iż sejm nie posiada uprawnień sądowniczych, dlatego nie może decydować w kwestii ewentualnego złamania prawa przez parlamentarzystów. Ponadto przypomina, że nie istnieją odrębne regulacje, na mocy których można byłoby pozbawić urzędów i godności uchylających się od obowiązków posłów. Odwołuje się zatem do poczucia sprawiedliwości. Powiada:

Nie jest to nowina, żeby w prawie była kara wyznaczona odpadnięcia od urzędu, ale nigdy na mocy prawa nie odebrano urzędu. Władza rządowa porządek rozdzieliła, dzieląc je na trzy: prawodawczą, sądowniczą, wykonawczą. Jeżeli więc prawodawcza przywłaszczy sobie sądowniczą, sprawiedliwość będzie cierpiała.. <sup>285</sup>.

---

*Jmci Pana Stanisława Sołtyka posła z województwa krakowskiego na dniu 27 stycznia 1792 miany, Warszawa 1792.*

<sup>284</sup>*Głos JO Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej (dalej: Głos JO Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej) w izbie sejmowej dnia 27 stycznia 1792 miany, Warszawa 1792, s. 1.*

<sup>285</sup> *Ibidem, s. 1.*

Nieco dalej pyta retorycznie: „Co ma urząd wspólnego z winą urzędnika?”<sup>286</sup>. Swoje rozumowanie ilustruje starannie dobranym *exemplum* zaczerpniętym z wydarzeń współczesnych odbiorcom, tj. wskazanie kompetencji Zgromadzenia Narodowego we Francji. Ów przykład został wpleciony w figurę *subiectio*. Książę mówi:

Spójrzmy na Naród Francuski. Ten widząc wojsko emigrantów stojące na granicy swojej gdy na koniec wydał wyrok w Zgromadzeniu Narodowym, cóż tam powiedziano? Oto tyle, że są warci oskarżenia!. Lecz skarg rozpatrywanie i wymiar kary sądowi zostawiono<sup>287</sup>.

Po chwili używając argumentów *ad auditores*, apeluje do słuchaczy:

Najjaśniejsze Stany! Chcemy widzieć nasze ustawy szanowane, szanujmy je sami, a chcąc karać drugich za to, że są Prawu nieposłuszni, darujmy pierwi posłuszeństwa onemu przykład i nie przyjmujemy projektu, którego treść i sposób podania Ustawom naszym jest przeciwny<sup>288</sup>

Kończąc swoje wystąpienie, Sapieha formułuje mocny argument prawniczy. Mianowicie przypomina, iż według prawa w sytuacji wpłynięcia do łaski kilku projektów w tej samej sprawie są one odsyłane do deputacji konstytucyjnej, w której gestii leży przygotowanie ostatecznego ich kształtu i prezentacja sejmowi. Mówi:

Od skasowania prawa 68 roku względem kategorii wzięliśmy za regułę, żeby innej nie brać propozycji, tylko tę, która jest do przyszłych sejmów przypisaną, a kiedy kilka znalazło się projektów Deputacja Konstytucyjna brała je do siebie i z nich jeden układała<sup>289</sup>.

Na książęce wystąpienie zareagował król. Solidaryzując się z przedmówcą, próbował przekonać słuchaczy do sformułowania łagodniejszego projektu w kwestii przyszłości opozycjonistów. Sworą argumentację monarcha oparł na dowodach

---

<sup>286</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>287</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>288</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>289</sup> Ibidem, s. 4. O obowiązkach deputacji konstytucyjnej: Vide: R. Łaszewski, op. cit., s. 113.

pozamerytorycznych: emocjonalnych, *ad auditores* oraz *ad misericoriam*<sup>290</sup>. Stanisław August Poniatowski mówił:

Wziąłem determinację, abym nigdy nie odstąpił tej ustawy, chyba z życiem samem, i rozumem, że wy tu przytomni nie odstąpicie mnie nigdy. [...] Z tych powodów nie ganię tych zdań, które słyszałem zastanawiających się nad szkodliwością pism tych dwóch osób... Że litość, z tęgością złączona będzie oznaczać charakter i cnotliwość sejmu: stąd zdaniem jest mojem, aby był uformowany projekt mniej naglący i ostry[...]”<sup>291</sup>

Znacznie bardziej powściągliwie wypowiadali się w tej kwestii: senatorowie kasztelani: przemyski Antoni Czetwertyński oraz woynicki Piotr Ożarowski, a także poseł wołyński Franciszek Zagórski. Diarysta nie zanotował ich oracji, zastępując je krótką, sprawozdawczą relacją: „[...] Projekty wszystkie szanować, że w deliberacji nie były, że żaden z nich do decyzji wzięty być nie może [...]”<sup>292</sup>

Sapieżyńskie wnioskowanie po mistrzowsku zbija natomiast Pius Kiciński poseł liwski. Swoje wystąpienie szef królewskiego gabinetu rozpoczyna ironicznym pytaniem retorycznym zespolonym z argumentami: *ad auditores* oraz *ad misericoriam*. Z emfazą w głosie mówi:

Cóż to? Czy jeszcze z tymi ichmościami zgromadzenie prawodawcze powinno wchodzić w *pacta conwenta*? Zstąp lepiej WKMcI z tronu, ruszajcie się z miejsc Najjaśniejsze Stany; prosimy na klęczkach tych dwóch zacnych mężów, zapominając, że są płatnymi urzędnikami i sługami Rzeczypospolitej: niech sejmowi winę darują, że w ich nieprzytomności i przeciw ich zdaniu kraj urządzać odważył się...[...]”<sup>293</sup>

---

<sup>290</sup> Argument ów należy do dowodów pozamerytorycznych. Stanowi odmianę wnioskowania *ad passiones*, czyli do namiętności. Zasadza się na silnym oddziaływaniu na emocje słuchaczy poprzez wzbudzenie w nich litości do oskarżonego. A. Schopenhauer, op. cit., s. 58; K. Szymanek, op. cit., s. 58-59; B. Witkowska-Maksimczuk, op. cit., s. 170; A. Budzyńska-Daca, J. Kwosek, op. cit., s. 22, 186.

<sup>291</sup> Sesja 27 I 1792, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 23, k. 411; Vide też: W. Smoleński, op. cit., s. 222.

<sup>292</sup> Sesja 27 I 1792, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 23, k. 411. W. Smoleński, op. cit., s. 223.

<sup>293</sup> *Głos JW Imci Piusa Kicińskiego posła ziemi liwskiej na sesji sejmowej dnia 27 stycznia 1792 roku miany*, [b. m.] 1792; Sesja 27 I 1792, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 23, k. 416. Vide też: W. Smoleński, op. cit., s. 223.

Następnie używając figury *subiectio*, odwraca dowód z przykładu zastosowany przez Sapiechę. Podnosi bowiem, że dokonania Rzewuskiego nie są niczym nadzwyczajnym (argument *ad personam*). Powiada:

[...] Pytam się, za co Pan hetman Rzewuski wziął dziedzictwem starostwo kowelskie? - oto za to, że pięć lat w niewoli siedział. A samże tylko tam siedział? Nie byłoż tyle tylko Polaków w niewoli? Miliony ludzi nie cierpiałyż w Polsce? Są nagrodzeni?- Nie. Rzewuski był znaczną osobą, jego trzeba było dystyngować. Trzeba mu było dać buławę, bo jego ojciec<sup>294</sup> był hetmanem...[...]<sup>295</sup>

Jego dowodzenie pozornie osłabia argument *ad ignorantem*. Kiciński przyznaje: „[...] Nie wiem co Panowie hetman Rzewuski i generał artylerii Potocki w Jassach robią, ale wiem, co piszą”<sup>296</sup>. Faktycznie wzmacnia je starannie dobrany przykład zaczerpnięty z wydarzeń współczesnych odbiorcom. Mianowicie mówca aluzyjnie wspomina o wiernej służbie dla naszego kraju: Tadeusza Kościuszki i Józefa Orłowskiego Twierdzi:

Stanie Szlachecki! bądź pewny, że ta ustawa ludzi cię tylko i mam, jeżeli sejm tak sobie nie postąpi z krnąbrnych urzędników, panów: Rzewuskiego i Potockiego, jakby np postąpił względem panów generałów Kościuszki lub Orłowskiego, gdyby ci zacni i cnotliwi mężowie [...] stali się nieposłusznymi[...]<sup>297</sup>

Ostatecznie jednak sapieżyńskie i królewskie perswazje nie spotkały się ze zrozumieniem audytorium. Zwycięstwo osiągnęli ich przeciwnicy. Podczas tego posiedzenia większością głosów zdecydowano bowiem o pozbawieniu malkontentów godności i urzędów<sup>298</sup>.

Kończąc powyższe rozważania, należy zaznaczyć, że w porównaniu z poprzednio analizowanymi polemikami, w trakcie dyskusji o Konstytucji 3 maja

---

<sup>294</sup> Chodzi o Wacława Rzewuskiego. Vide: Z. Zielińska, *Rzewuski Wacław*, [w:] *PSB*, t. XXXIV, Warszawa 1992-1993, s. 169-180.

<sup>295</sup> Sesja 27 I 1792, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 23, k 416; W. Smoleński, op. cit., s. 223.

<sup>296</sup> Sesja 27 I 1792, [w:] *Diariusz Sejmu Czteroletniego*, AGAD, ASCz, sygn 23, k 416.

<sup>297</sup> *Ibidem*, s. 417.

<sup>298</sup> W. Smoleński, op.cit., s. 226.

niewiele wzrasta pod względem liczebności aktywności oratorskiej księcia Sapiehy. Podczas trwania debaty parlamentarzysta przemawiał czterokrotnie, a ściślej 3 razy w czasie procesu legislacyjnego i raz w czasie głosowania. Jego mowy stanowiły reakcję na wcześniejsze oracje kolegów sejmowych: zarówno przeciwników *Ustawy Rządowej* (Jan Suchorzewski) oraz jej zwolenników (Julian Ursyn Niemcewicz, Stanisław Sołtyk). W marszałkowskich wypowiedziach możemy wydzielić dwa wątki sygnalizujące stopniową zmianę jego stanowiska w kwestii zasadności wejścia w życie Konstytucji 3 maja:

a) po pierwsze: wskazanie na konieczność wnikliwego przedyskutowania złożonego do łaski projektu konstytucji włącznie z dokonaniem niezbędnych poprawek;

b) obrona Konstytucji 3 maja.

Zbijając zarzuty przeciwników politycznych, Kazimierz Nestor sięga zarówno po argumenty merytoryczne jak i pozamerytoryczne. Na czoło wysuwa dowody: logiczne, z autorytetu Boga, (co miało zapobiec, jak już wielokrotnie pisałam, odrzuceniu jego wnioskowania)<sup>299</sup>, ze zwyczaju oraz prawnicze wzmocnione odpowiednio dobranymi, sugestywnymi przykładami wywiedzionymi z wydarzeń współczesnych odbiorcom (Rewolucja Francuska i jej następstwa oraz dzieje polityczne Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej) czy sentencjami zaczerpniętymi z mów zagranicznych polityków (Edmund Burke). Jego wystąpienia cechuje szczególne bogactwo argumentów pozamerytorycznych, wśród których najczęściej używanymi są: dowody *ad orationem* i *ad auditores*, dzięki którym orator udowodnia, że uważnie słucha mów poprzedników oraz dokładnie, wnikliwie analizuje ich treść, co pozwala mu dostrzec i wskazać błędy merytoryczne. Ich obecność w projektach tłumaczy: niedoskonałością ludzkiej natury (argumenty z natury), niekompetencją ich autorów - także samego siebie (dowód *ad hominem*), za co przeprasza. W ten sposób sygnalizuje również dialogiczność wystąpień (będącą przecież warunkiem koniecznym zaistnienia każdej polemiki)<sup>300</sup>. Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego podejmując debatę, unika ataków personalnych i etykietowania przeciwnika politycznego czego nie możemy powiedzieć o innych uczestniczących w tej polemice dyskutantach (Suchorzewski, Sanguszko). Bardzo oszczędnie stosuje natomiast argumenty emocjonalne. Spośród

---

<sup>299</sup> Vide I rozdział niniejszej dysertacji: M. Gonera, *Topika inwencyjna...*, s. 53.

<sup>300</sup> M. Dawidziak-Kładoczna, *Językowe aspekty...*, s. 265.

nich wybrał dowody: *ad socordiam* i *ad reverentiam*. Sporadycznie używa także argumentów opartych na znaczeniu terminów (np. zdrady). W odróżnieniu od poprzednich polemik nie sięga po zmianę tematu.

Perswazyjną moc i skuteczność (oczywiście nie stuprocentową) sapiężyńskiej refutacji zwiększa także różnorodność zastosowanych figur i tropów retorycznych. Dość często książę wykorzystywał nośne w oświeceniowej metaforze: światła, trzciny oraz Ojczyzny-Matki, liczne apostrofy, anafory, pytania retoryczne, subtelne aluzje. Nasz bohater lubił także sięgać po figury: *subiectio*, *dubitatio*, *exclamatio*. Zwracał także uwagę na potencjał retoryczny czasu prezentacji wystąpień (*kairos*). Był świadomy także wpływu na odbiorcę antycznej topiki: skromności<sup>301</sup> (zwłaszcza w wariacie wytłumaczenia się z konieczności zabrania głosu motywowanej wagą podjętej materii), zwięzłości, Króla-Ojca i Dobrego Króla oraz toposu wywiedzionego z okoliczności sprawy, dlatego niejednokrotnie umieszczał je we wstępie mów wchodzących w skład tej polemiki. Umiejętnie wplatał w dyskusję także pochwały atakowanych przez przeciwników politycznych parlamentarzystów, tzn. Seweryna Rzewuskiego oraz Stanisława Szczęsnego Potockiego. Ich umieszczenie w toku debaty miało uświadomić słuchaczom bezzasadność stawianych im zarzutów.

Krąg odbiorców wystąpień Sapięhy był duży. Odpowiadali mu zarówno przeciwnicy polityczni np. Jan Suchorzewski, Hieronim Sanguszko, Pius Kiciński, Julian Ursyn Niemcewicz, Stanisław Sołtyk, jak i zwolennicy: król, Franciszek Zagórski, Celestyn Sokolnicki, Aleksander Linowski. Używali oni tożsamyh technik refutacyjnych, choć niejednokrotnie, co oczywiste, ten sam dowód w ustach sapiężyńskich oponentów ulegał odwróceniu i retorycznych środków wyrazu. Inna jest natomiast ich częstotliwość. Przeciwnicy polityczni niejednokrotnie rezygnowali z logicznego, merytorycznego dowodzenia na rzecz argumentacji emocjonalnej, co oczywiście osłabiało siłę ich wywodu i zwiększało szansę na zwycięstwo Kazimierza Nestora Sapięhy.

\* \* \*

*Refutatio* stanowiła alternatywną część wywodu retorycznego, jednakże jej właściwe przeprowadzenie było jednym z czynników warunkujących sukces

---

<sup>301</sup> M. Gonera, *Topika...*, s. 117-138.

oratorski. Na jej formę wpływały: tematyka i waga sporu, typ mowy, rodzaj sejmowej publiczności i jej oczekiwania implikujące konkretne relacje nadawczo-odbiorcze, przygotowanie merytoryczne, sprawność komunikacyjna i językowa mówcy, umiejętność uważnego wsłuchiwania się w wypowiedź interlokutora oraz zewnętrzne okoliczności wystąpienia, tj. miejsce i czas (*kairos*) jego wygłoszenia. Niemale znaczenie odgrywa również zdolność zaskoczenia przeciwnika politycznego bądź możliwość natychmiastowej, szybkiej, zaimprovizowanej reakcji mówiącego na wypowiedź oponenta. Wydzielenie tego segmentu oracji nie tylko dowodzi dialogiczności wystąpień, ale także pokazuje możliwość przyjmowania i zamiany ról mówcy w dyskusji: od inicjatora polemiki, poprzez jej uczestnika broniącego konkretnych tez bądź osobę zwalczającą dowodzenie adwersarza. Kazimierz Nestor Sapieha wybrał w polemikach drugą i trzecią opcję, świadomie rezygnując z inicjowania debaty. (Tego zadania podjęli się inni parlamentarzyści, tj. Stanisław Małachowski, Jacek Jezierski, Aleksander Zieliński, Julian Ursyn Niemcewicz i Jan Suchorzewski). Jego reakcja na wygłoszone oracje nie zawsze była natychmiastowa. Swoje opóźnienie Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego każdorazowo tłumaczy koniecznością zastanowienia się, co pozwala domniemywać, że część jego wypowiedzi była przygotowana wcześniej, choć to nie wyklucza improwizacji, której zdaniem Bernarda Krakowskiego, Sapieha był mistrzem<sup>302</sup>. Możliwość podjęcia refleksji nad rozpatrywanym zagadnieniem, do której książę ustawicznie zachęca sejmujących celem wprowadzenia niezbędnych korekt w projektach ustaw, wynika z ważności diskutowanej materii. Z tego też powodu (zwłaszcza w polemice o Konstytucji 3 maja) parlamentarzysta przestrzega sejmujących przed zbytnim pośpiechem w procesie ustawodawczym.

Jak wynika z powyższych analiz część refutacyjna pojawia się, jak chcą tego Ciceron i Kwintyliusz<sup>303</sup>, w sapieżyńskich mowach doradczych dotyczących spraw ustrojowych, choć uprzywilejowaną pozycję ma ona ich zdaniem w oracjach sądowych. Podążając za radą antycznych mistrzów słowa podobnie jak w przypadku *argumentatio*, przy tworzeniu kontrargumentów, książę wybiera argumenty mocne lub te o średniej sile rażenia, którymi rozpoczyna i kończy swój wywód. Parlamentarzysta dba o ich właściwą, tj. przemawiającą do słuchaczy korelację i

---

<sup>302</sup> B. Krakowski, *Z badań nad oratorstwem Sejmu Czteroletniego*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, 1965, z. 1, 78; idem, *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonesans*, Gdańsk 1968, s. 53.

<sup>303</sup> Ciceron, *Rozmowa o mówcy...*, s. 225; S. Śnieżewski, op. cit., s. 140.

hierarchizację, gdyż żaden kontr dowód nie stanowi tworu wyizolowanego. Ważną cechą książęcej refutacji jest zdecydowana przewaga argumentów merytorycznych nad pozamerytorycznymi (erystycznymi). Z pierwszej grupy dowodów w sapiieżyńskim zbijaniu zarzutów na czoło wysuwają się: argumenty prawnicze, *ad coherentia*, z podobieństwa (analogii), prawdopodobieństwa, z autorytetu Boga jak i ludzi (Benjamin Franklin, Edmund Burke, których postaci pojawiają się w *exemplach* i sentencjach) porównania przeciwieństwa, definicji (zwłaszcza w polemice o sukcesji tronu) oraz leksykalnego znaczenia terminów: "jednomysłność", "zdrada". Swoje rozumowanie wspiera adekwatnymi przykładami zarówno historycznymi, jak również wywiedzionymi z wydarzeń współczesnych odbiorcom (Rewolucja Francuska, dzieje polityczne Szwecji i Danii) walka o niepodległość USA, okoliczności zwołania sejmu 1776) Nieco rzadziej pojawia się wnioskowanie logiczne i *quasi* logiczne.

Spośród argumentów pozamerytorycznych stanowiących dopełnienie rzeczowej kontrargumentacji książę najczęściej sięga po dowody *ad orationem* (Kazimierz Nestor Sapięha odwołuje się nie tylko do wywodów kolegów sejmowych, przez co udowadnia, że uważnie śledzi przebieg debaty, ale także do własnych wcześniejszych wystąpień, które niejednokrotnie pragnie uzupełnić), *ad hominem*, *ad auditorem*, z natury osoby lub rzeczy, *ad populum*, *ad personam*, *ad nauseam*. Sporadycznie używa dowodów emocjonalnych, sięgając po wnioskowanie: *ad socordian*, *ad numerum*, oraz *ad reverentiam*. Konsekwentnie w odróżnieniu od innych parlamentarzystów Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego unika ataków personalnych i dyskredytowania przeciwnika. Zmianie uległ natomiast książęcy stosunek do strategii zmiany tematu. Podczas gdy Generał Artylerii Litewskiej lubował się w niej w pierwszych miesiącach Sejmu Wielkiego, pod koniec obrad wyraźnie jej unikał. Podobnie odnosił się do milczenia, którego nadmierne stosowanie nazywał "grzechem"<sup>304</sup> Takie zachowanie mówcy dowodzi w moim przekonaniu znacznego wzrostu jego sprawności oratorskiej. Jest ono niewątpliwie rezultatem długoletniego (czternastoletniego) aktywnego udziału księcia w życiu politycznym Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Podobnie jak przy tworzeniu argumentacji, także w przypadku opracowywania *refutatio*, Kazimierz Nestor Sapięha dbał o dobór środków wyrazu,

---

<sup>304</sup> *Głos JO Xcia Imci Sapięhy Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej*, s. 4.

co częściowo rekompensowało: niewielką liczebność wystąpień i brak stuprocentowej skuteczności. Jego wywód cechuje: bogactwo topiki o antycznej proveniencji, tj.: skromności, zwięzłości, dobrego króla, pocziwych przodków, okoliczności, stanu sprawy, przyczyny oraz obecność wywodzących się ze starożytności gatunków. W tę część mowy poseł brzeskolitewski wplatał bowiem pochwały władców: Jana Kazimierza Wazy, Stanisława Augusta Poniatowskiego i parlamentarzystów: Seweryna Rzewuskiego oraz Stanisława Szczęsnego Potockiego. Odrzucał natomiast antyczny mit złotego wieku<sup>305</sup>, którym zwolennicy tronu dziedzicznego określali okres panowania dynastii Jagiellonów. Wykorzystywał też moc perswazyjną metafor: cielesnych, przyrodniczych, antropologicznych: światła, trzciny, sprężyny, Matki-Ojczyzny, Rzeczypospolitej-Organizmu. Często używał również: pytań retorycznych, aluzji, anadiplozy, *exclamatio* anafor, ironii, poliptonu, enumeracji, apostrof, erotemy, porównań o genezie biblijnej (Sługi i Pana) figur: *subiectio*, *dubitatio*. Całości dopełniają perswazyjne akty mowy, tj. przestroga, rada, prośba.

O dużych umiejętnościach krasomówczych Sapiehy (uwidocznionych szczególnie podczas polemik o następstwie tronu i Konstytucji 3 maja) świadczy szeroki krąg odbiorców jego wystąpień. Byli nimi m.in: król, Celestyn Sokolnicki, Hieronim Sanguszko, Pius Kiciński, Franciszek Zagórski, Antoni Czetwertyński, Aleksander Linowski, Wojciech Suchodolski, Łukasz Briński, Tadeusz Matuszewicz, Michał Mniszech, Roch Lasocki, Tomasz Wawrzecki, Antoni Gorzeński, Wojciech Świętosławski, Adam Moszczeński, Antoni Kocieł. Używali oni tożsamy do Sapiehy kontrargumentów. Podstawową różnicą była natomiast ich częstotliwość, tj. częstsze stosowanie przez oponentów ataków personalnych oraz znaczna przewaga dowodów emocjonalnych nad merytorycznymi.

---

<sup>305</sup> Mit ten stał się natomiast elementem *narratio* sapieżyńskich mów sejmowych. Vide: Rozdział II niniejszej dysertacji: *Antyczne tworzywo....*

## Zakończenie

Analiza retoryczna mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy pokazuje, że dialog między tradycją antyczną a oświeceniem pozostaje żywy. Nie oznacza to przyjęcia przez oświeconych wobec grecko-rzymskiej spuścizny postawy bezrefleksyjnej i bezkrytycznej. Wykształcone społeczeństwo drugiej połowy XVIII stulecia wybiera bowiem postawę „użytkownika”<sup>1</sup> antyku. Polegała ona na specyficznym, wyjątkowym, twórczym wykorzystaniu do celów: perswazyjnych, manipulacyjnych, dydaktycznych i estetycznych dorobku starożytnych, tj. filozofii, retoryki, literatury poprzez przeniesienie, ale nie proste powtórzenie wątków, mitycznych opowieści, motywów, postaci, wybór cytatów, kryptocytatów, peryfraz, metafor, mott, przysłów, sentencji oraz teorii stylu<sup>2</sup>. Materiał wywiedziony z tej tradycji podlegał na warsztacie oświeconych wielokrotnym selekcjom, modyfikacjom, przekształceniom i transformacjom.

Ścisły związek między starożytnością, a „wiekiem świateł” w oracjach parlamentarnych Kazimierza Nestora Sapiehy przejawia się w moim przekonaniu na kilku poziomach:

- a) przygotowania merytorycznego mówcy,
- b) formalnej organizacji tekstu<sup>3</sup> mowy,
- c) zawartości semantycznej oracji.
- d) stylu.

Pierwszym jest wykształcenie Kazimierza Nestora Sapiehy w duchu klasycystycznym ukierunkowanym na przygotowanie księcia do uczestnictwa w

---

<sup>1</sup> J. Domański, *Użytkownicy i badacze dziedzictwa antycznego, czyli o różnicy między humanizmem a humanistyką*, [w:] idem, *Philologica, Litteraria, Humaniora. Studia i szkice z dziejów recepcji świata starożytnego*, Warszawa 2009, s. 48-50; idem, *Recepcja- imitacja - emulacja. Kilka uwag o twórczości łacińskiej humanistów jako wyrazie postawy użytkowniczej wobec dziedzictwa antycznego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 47, 2003, s. 8; idem, *Filologia a humanizm. Starożytne precedensy humanistycznej koncepcji filologii*, [w:] *Humanizm i filologia*, red. A. Kamiński, Warszawa 2011, s. 46-47; B. Milewska-Ważbińska, *Humanistyczny model autorstwa - poezja nowołacińska w Polsce*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 85.

<sup>2</sup> J. Domański, *Użytkownicy...*, s. 49.

<sup>3</sup> Użycie przeze mnie terminu „tekst” w kontekście źródeł pochodzących z okresu oświecenia zabiegiem uproszczonym, gdyż leksem ten był zastępowany w poetyce i językoznawstwie wieku XVIII pojemnym znaczeniowo terminem: „gramatyka”. T. Chachulski, *O humanistycznej świadomości filologicznej w dobie oświecenia*, [w:] *Humanizm i filologia...*, s. 369.

życiu publicznym. Uwidaczniało się ono: w rozmiłowaniu (poprzez lekturę oraz adaptację na deskach teatru szkolnego utworów klasycznych) młodzieńca w literaturze oraz historii rzymskiej i szczególnym kulcie mowy Cyncerona, pielęgnowaniem wrażliwości na słowo mówione oraz wypełnianiem przez niego w trakcie tworzenia oracji zaleceń antycznych mistrzów słowa, tj. Arpinaty, anonimowego autora *Retoryki ad Herennium* oraz Kwintyliana. Nie wykluczało ono jednak swoistego otwarcia się na kulturę europejską, czego przejawem była odbyta w kolegium teatyńskim i Szkole Rycerskiej edukacja w zakresie języków obcych nowożytnych oraz stopniowym uwrażliwianiem młodzieży na piękno i wartość mowy ojczystej poprzez prowadzenie ćwiczeń krasomówczych także po polsku<sup>4</sup>. Tendencja ta miała w dobie oświecenia charakter wzrostowy i rozwojowy (szkoły pijarskie oraz placówki Komisji Edukacji Narodowej). Nauczanie wpływało na budowanie świadomości językowej<sup>5</sup> i komunikacyjnej przyszłego oratora, determinując konkretne wybory w warstwie formalnej i semantycznej tekstu.

Obecność dziedzictwa antycznego na poziomie formalnej organizacji tekstu przejawia się w sięgnięciu i twórczym wykorzystaniu przez Sapieżę starożytnego wzorca mowy publicznej. Kazimierz Nestor wybiera jej dwa typy: mianowicie (najczęściej) orację doradczą oraz (sporadycznie) popisową. Przewaga mów doradczych w stosunku do oracji okolicznościowych wynika z ich specyfiki. Mianowicie jak zauważyli: Cynceron<sup>6</sup> i Kwintylian<sup>7</sup> omawiają one najczęściej sprawy wagi państwowej, ustrojowej, polityki międzynarodowej, a zatem zagadnienia żywo podejmowane na forum publicznym w dobie oświecenia. Modyfikacje wzorca kanonicznego skutkujące powstaniem modelu alternacyjnego wynikały m.in z: celu wypowiedzi, sytuacji komunikacyjnej i retorycznej, tematyki obrad, upodobań sejmowej publiczności, konieczności respektowania ograniczeń czasowych wyznaczonych przez *Porządek sejmowania*. Te przekształcenia polegały zazwyczaj na celowym pomijaniu i eliminacji niektórych segmentów oracji. Książę, wypełniając zalecenia: Arpinaty oraz Kwintyliana, zazwyczaj rezygnował bądź

---

<sup>4</sup> K. Puchowski, *Edukacja losem urodzenia wyznaczona w warszawskim kolegium Teatrynow 1737-1785*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem: sarmacki kontrefekt*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2002, s. 92-93; idem, *Antyk w edukacji Rzeczypospolitej epoki oświecenia*, [w:] *Antyk Oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, red. T. Chachulski, Warszawa 2012, s.112-113.

<sup>5</sup> M. Dawidziak-Kładocznna, *Przejawy świadomości językowej w zakresie stosowania aktów perswazyjnych w średniopolskich diariuszach sejmowych*, „Język a Kultura”, t. 28, 2018, s. 75-86.

<sup>6</sup> M. T. Cynceron, *O mówcy*, przeł. K. Ekes, wstęp i przypisy B. Awianowicz, Kęty 2014.

<sup>7</sup> S. Śnieżewski, *Terminologia retoryczna w Institutio Oratoria Kwintyliana*, Kraków 2014, s. 78.

ograniczał do minimum *inventio* (liczące zazwyczaj 2-3 niezbyt rozbudowane zdania), *narratio* (czynił tak w sytuacji, kiedy przywoływane zdarzenia były dobrze znane odbiorcom), *refutatio* (z wyjątkiem polemik) oraz *peroratio*, jednocześnie niejednokrotnie nadmiernie rozbudowując część argumentacyjną stanowiącą trzon każdego wystąpienia i dyskusji. Sapieżyńskie dowody zgromadzone w *argumentatio* są pod względem formalnym ułożone w porządku zalecanym przez autora *Kształcenia mówcy*<sup>8</sup>, tj. wywód rozpoczyna się i kończy na argumentach mocnych (często wywiedzionych z prawa). Wnioskowanie o średniej sile rażenia znajduje się wewnątrz wywodu. Książę nierzadko czyni zeń mocny argument. Taka hierarchizacja dowodów ma bowiem ogromną moc przekonywania i zwiększa szansę na oratorski sukces. By je osiągnąć, szczególną wagę przywiązywano do semantycznej zawartości mowy sejmowej.

Dialog antyku z oświeceniem najsilniej przejawia się na poziomie semantycznym tekstu. Możemy wyróżnić jego dwie formy:

- a) jawną w postaci cytatów, peryfraz itp.
- b) ukrytą dotyczy kryptocytatów i aluzji.

Do pierwszej grupy zaliczamy topikę inwencyjną. Kazimierz Nestor Sapieha sięga bowiem po typowy rezerwuar „miejsz wspólnych” o starożytnym rodowodzie. Są nimi:

- a) topos afektownej skromności w wariacie: wytłumaczenia się z konieczności zabrania głosu motywowanej ważnością omawianej kwestii bądź (rzadziej) zamilknięcia wynikającego z niewielkich osobistych zdolności krasomówczych w porównaniu z interlokutorami, którym w ten sposób książę schlebia;

- b) topos utraconego, czasu pojmowanego zarówno linearnie jako przejście z punktu A do punktu B jak i za Arystotelesem cyrkularnie;

- c) pocziwych, walecznych świętobliwych przodków,
- d) Króla-Ojca bądź dobrego króla.

Ich użycie ma pomóc Sapiesze pozyskać przychylność audytorium, czyli wypełnić zadania stawiane części wstępnej mowy przez Cyncerona i Kwintyliana. Służy także podkreśleniu oraz wzmocnieniu poczucia wspólnoty i jedności między oratorem, a sejmową publicznością. Topika utraconego czasu ma natomiast zachęcić

---

<sup>8</sup> Ibidem, s. 130-131.

sejmujących do wytężonej pracy, co w konsekwencji powinno doprowadzić do zwiększenia efektywności ustawodawczej parlamentu.

Dziedzictwo antyczne we wstępie książęcego wywodu manifestuje się także przez obecność w nim gatunków o klasycznej proveniencji, tj. pochwały. Pojawia się ona z różną intensywnością w mowach popisowych oraz doradczych i dotyczy najważniejszych osób w państwie, tzn. monarchy, senatorów i posłów. Jej wystąpienie nie służy jednak ozdobności tekstu, ale pełni funkcje dydaktyczne i perswazyjne, zachęcając słuchaczy do naśladowania prezentowanych postaw.

Obecność spuścizny antycznej w *narratio* książęcych mów jest mocno ograniczona. Wynika to według mnie z dwóch powodów: po pierwsze: ze wspomnianego wyżej maksymalnego skrócenia bądź wyeliminowania tej części oracji; po drugie wiąże się z rosnącą nieufnością oświeconych do przekazów mitycznych<sup>9</sup>. Sapieżyńskie opowiadanie wypełnia bowiem najczęściej reinterpretacja greckiego mitu złotego wieku zaczerpniętego z *Metamorfoz* Owidiusza. Orator dostrzega istotne podobieństwa między mityczną przeszłością ludzkości naznaczonej szczęściem, spokojem, harmonią, a panowaniem dynastii Jagiellonów, w czasie którego Rzeczpospolita prężnie się rozwijała. Taka asocjacja ma przekonać słuchaczy do wytężonej pracy dla dobra Ojczyzny. Temu samemu celowi służy wystąpienie metafory Pindarowej pszczoły. Ponadto cytując ustęp *Eneidy* Wergiliusza, opisującej tułaczkę Eneasza mówca tłumaczy słuchaczom, iż poczynione (na wzór protoplasty Rzymian) trudy, ryzyko i poświęcenie w dziele ratowania Rzeczpospolitej z pewnością przyniosą dobre owoce. Sporadycznie w tej funkcji pojawiają się także kryptocytaty pochodzące z filozoficznego traktatu Cyserona: *O powinnościach*.

Związek między tradycją antyczną a oświeceniem manifestowany jest także w tym segmencie poprzez kult łaciny objawiający się w przywoływaniu łacińskich tytułów konstytucji sejmowych oraz przytaczaniu w oryginale ważnych ustępów ustaw zasadniczych. Wynika to oczywiście także ze specyfiki języka prawniczego, którego użył ustawodawca.

Spuścizna antyczna najpełniej przejawia się w częściach: argumentacyjnej i refutacyjnej mowy sejmowej. Kazimierz Nestor Sapieha wykorzystuje

---

<sup>9</sup> J. Snopek, *Przełom oświeceniowy i racjonalistyczna krytyka mitologii. Zarys problematyki*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 243-271.

usankcjonowany przez starożytnych zestaw dowodów i kontr dowodów, dzieląc je na merytoryczne i pozamerytoryczne (emocjonalne), jednakże tych ostatnich używa okazjonalnie. Nie stosuje żadnych ataków personalnych zastępowanych łagodnym, ale stanowczym upominaniem interlokutorów i innych nieuczciwych wybiegów. Do najczęściej stosowanych przez księcia technik dowodzenia i odpierania zarzutów należą: przeciwieństwo, podobieństwo, analogia, porównanie przykład (zazwyczaj całkowicie podobny, historyczny, co stanowi realizację zaleceń Kwintyliana<sup>10</sup>. Sapieha czyni jednak pewien wyłom w stosunku do zaleceń wspomnianych retorów: mianowicie obok exemplów historycznych równie często wykorzystuje przykłady wywiedzione z wydarzeń współczesnych odbiorcom, tj. Rewolucja Francuska, zamach stanu dokonany przez króla Szwecji Gustawa III, okoliczności sejmu 1776 oraz porwanie senatorów na sejmie repninowskim 1767-1768), prawdopodobieństwo, autorytet, definicja, zwyczaj. Marszałek Konfederacji Litewskiej Sejmu Wielkiego umiejętnie je łączy i hierarchizuje, przez co nie tylko wypełnia Cycerońskie zalecenia, ale również niejednokrotnie zwiększa skuteczność perswazyjną wywodu.

Echo starożytności widzimy także w przywoływaniu przez Sapięę oraz jego sejmowych kolegów demokracji ateńskiej i republiki rzymskiej jako wzorów do naśladowania. Książę wskazuje jednak także ku przestrodze błędy Juliusza Cezara popełnione w trakcie rządzenia Imperium Romanum. Czyni zeń tkankę przeciwstawnego *exemplum*.

Ukłon w stronę antyku stanowi także kultywowanie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów ustroju monarchii *mixta*.

Kolejnym dowodem obecności starożytności w sapieżyńskich mowach sejmowych jest wyraźne przeszczepianie na ich grunt grecko-rzymskiej myśli filozoficznej w postaci nawiązywania do Platońskiego i Cycerońskiego wykładu o cnocie, jako przyczynku mającego zapewnić szczęście jednostki.

Dialog z antykiem przejawia się w sapieżyńskich mowach także w obrębie stylu wypowiedzi. Stara się stosować zasady stylu cycerońskiego będącego skrzyżowaniem wymowy attyckiej i azjańskiej<sup>11</sup>. Kazimierz Nestor powoli odchodzi,

---

<sup>10</sup> W *Institutio oratoria* Kwintylijan pisał: „[...] Historia powtarza się z natury rzeczy, a doświadczenia przeszłości są jakby świadectwem zdolności rozumowania[...]” S. Śnieżewski, op. cit., s. 84.

<sup>11</sup> B. Otwinowska, *Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku. (Wokół toruńskiej rozprawy Fabriciusa)*, Wrocław 1967; eadem, *Cyceronizm polski*, [w:] *Literatura polska i jej związki europejskie*, red. J. Pelc, Warszawa 1973; A. Okopień-Sławińska, *Cyceronizm*,

choć nie całkowicie od barokowego makaronizowania tekstu powodującego przecież zaburzenia precyzji wypowiedzi. Posługuje się stylem jasnym (ten postulat formułował także Stanisław Konarski), jednak nie zawsze zwięzłym, nie stosuje zdań i wątków urwanych, gdyż niemal każde zagadnienie przez niego i jego kolegów poruszone zazwyczaj kończyło się przyjęciem projektu ustawy i głosowaniem, co wynikało ze specyfiki pracy parlamentarnej, dba o właściwy dobór leksyki, tj. nośnych metafor. Najczęściej stosuje antyczną metaforę zaczerpniętą z *Mów przeciwko Katylinie*: Rzeczypospolitej jako organizmu trawionego licznymi chorobami. Tropcy i figury retoryczne wykorzystywał w sposób przemyślany i wyważony, o co apelował także Stanisław Konarski. Do najbardziej popularnych środków retorycznych poza wspomnianą przenośnią należą: synekdochy, apostrofy, anafory poliptony, przymiotnikowe epitety, hiperbole, litoty. Wśród chwytów erystycznych na pierwszym miejscu plasują się: *communicatio*, *subiectio*, *dubitatio* i *optatio*.

\* \* \*

Przedstawiona rozprawa nie wyczerpuje problematyki związanej z obecnością antyku w oświeceniu. Sądzę, że celowym, wartym przebadania zagadnieniem byłoby przyjrzenie się roli antyku w mowach mówców sejmowych nowej generacji kształconych w szkołach Komisji Edukacji Narodowej, by odpowiedzieć na pytanie: Jak sygnalizowane przeze mnie zmiany w szkolnictwie wpłynęły na wypowiedzi mówców? Najsilniej widać je bowiem w języku mówców nowego wyboru przekraczających próg sali sejmowej w 1790 roku. Tym samym zapraszam Naukowców do wyruszenia w tę kolejną, niezapomnianą podróż śladami antyku.

---

[w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002, s. 84; I. Słomak, „*Attice dicere est optime dicere*” - atyzm z perspektywy XVII wiecznej teorii wymowy *casus Kwiatkiewicza*, [w:] *Szkice o antyku*, t. 1: *Antyk odczytany na nowo*, red. A. Kucz, P. Matusiak, Katowice 2004, s. 54-57.

## **BLIOGRAFIA**

### **Literatura podmiotu:**

### **Źródła rękopiśmienne:**

### **Diariusze sejmowe:**

*Diariusz Sejmu Czteroletniego*, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Sejmu Czteroletniego, sygn. 1, 9, 19, 22, 23.

*Diariusz Sejmu Czteroletniego*, Archiwum Morstinów, k. 1-265.

*Diariusz sejmu 1786*, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Publiczne Potockich, sygn. 18, 105.

*Diariusz sejmu 1786*, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Królestwa Polskiego, sygn. 356.

### **Źródła drukowane:**

*Diariusz sejmu walnego ordynaryjnego warszawskiego sześciomiesięcznego roku Pańskiego MDCCLXXVIII dnia V miesiąca października odprawiającego się*, Warszawa 1779.

*Diariusz sejmu wolnego ordynaryjnego sześciomiesięcznego roku pańskiego MDCCLXXXIV odprawiającego się*, Warszawa 1784.

*Diariusz tygodniowy sejmu 1786*, Warszawa 1786.

*Zbiór Mów, Głosów, Przymówień, Manifestów, Remanifestów mianych na sejmie roku 1786 mianych*, t. 1-2, Wilno 1787.

*Zbiór mów różnych w czasie sejmu ostatniego sześciomiesięcznego roku 1778 mianych*, Wilno 1779.

*Zbiór mów w czasie sejmu sześciomiesięcznego roku 1784 mianych w Grodnie*. Drukarnia Akademicka, Wilno 1785.

*Zbiór mów i pism niektórych w czasie Sejmu Stanów Skonfederowanych 1788 roku*, t. 1-12, Wilno [b. r.].

### **Mowy sejmowe wydane drukiem osobno:**

Jeziński J., *Mowa Jaśnie Wielmożnego kasztelana łukowskiego na sejmie 1788 miana*, Warszawa 1788.

Kiciński P., *Głos JW Imci Piusa Kicińskiego posła ziemi liwskiej na sesji sejmowej dnia 27 stycznia 1792 roku miany*, [b. m] 1792.

Niemcewicz J. U., *Głos JW Juliana Ursyna Niemcewicza na sesji sejmowej dnia 27 stycznia 1792 roku miany*, Warszawa 1792.

Sapieha K. N., *Głos na dniu 20 września 1790 miany*, Warszawa 1790.

Sapieha K. N., *Głos JO Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej w izbie sejmowej dnia 27 stycznia 1792 miany*, Warszawa 1792.

Sapieha K. N., *Głos na dniu 3 maja 1792 roku miany*, [b.m b.r].

Sapieha K. N., *Mowa J. O Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii W X Lit deputowanego od Stanu Rycerskiego do Najjaśniejszego Króla Imci i Prześwietnego Senatu z doniesieniem o jednostajnym obraniu marszałka sejmowego miana dnia 6 octobra 1778 miana* [b. m] 1778.

Sapieha K. N., *Mowa J. O Xcia Imci Sapiehy Generała Artylerii Lit i posła województwa brzesko-litewskiego 20 8bris 1784 w izbach złączonych*, [b. m.] 1784.

Sapieha K. N., *Mowa Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej przed uchynieniem opisów Rady Nieustającej 1789 19 Januarii miany*, Warszawa 1789.

Sapieha K. N., *Mowa Generała Artylerii Marszałka Konfederacji Litewskiej przed uchynieniem opisów Rady Nieustającej 1789 19 Januarii miany*, Warszawa 1789.

Sapieha K. N., *Mowa Xięcia Imci Sapiehy Generała Artylerii W X L. Starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej miana*, [b. m.] 1786.

Sapieha K., N. *Oświadczenie J O Xięcia Marszałka Konfederacji, Generała Artylerii na dniu 3 maja 1791 w kościele farnym przed wykonaniem przysięgi na posłuszeństwo Konstytucji rządu uczynione*, Warszawa 1791.

Sapieha K. N., *Przymówienie się Xięcia Kazimierza Nestora Sapiehy Generała Artylerii W X Lit i posła brzesko-litewskiego w izbach złączonych przy zaświadczeniu Rady Nieustającej na sessyi 23 października 1786* [b. m.] 1786.

Sapieha K. N., *Przymówienie się Tegoż Xcia Marszałka Konfederacji Litewskiej ante Turnum do Propozycji przez JW Inflanckiego podanej*, Warszawa 1792.

Sołtyk S., *Głos Jaśnie Wielmożnego Jmci Pana Stanisława Sołtyka posła z województwa krakowskiego na dniu 27 stycznia 1792 miana*, Warszawa 1792.

Stroynowski H. *Mowa o konstytucji rządu 3 maja 1791*, oprac. E. Ziółek, Lublin 2020.

### **Publicystyka sejmowa:**

Bończa-Tomaszewski D., *Dyzmy Bończy Tomaszewskiego komisarza cywilno-wojskowego województwa braclawskiego nad Konstytucją i Rewolucją 3 maja uwagi*, Lwów 1791.

Koźłataj H., *X Hugona Koźłataja Uwagi nad pismem, które wyszło w Warszawie z Drukarni Dufourowskiej pod tytułem Seweryna Rzewuskiego O sukcesji tronu w Polsce rzecz krótka*, Warszawa 1790.

Morski T., *Tadeusza Morskiego Uwagi nad pismem Seweryna Rzewuskiego hetmana polnego koronnego O sukcesji tronu w Polsce R 1790*, [b. m. ] 1790.

Rzewuski S., *Seweryna Rzewuskiego hetmana polnego koronnego O sukcesji tronu w Polsce rzecz krótka*, Amsterdam 1789.

Suchorzewski J., *Jana Suchorzewskiego posła kaliskiego odezwa do Narodu wraz z protestacją dla składu, gwałtu, przemocy, do której w całym prawie sejmie zbliżono, a w dniu 3 maja dokonano*, Warszawa 1791.

Trębicki A., *Odpowiedź autorowi prawdziwemu Uwag Dyzy Bończy Tomaszewskiego nad Konstytucją, Rewolucją 3 maja*, Warszawa 1791.

Turski W., *Wojciecha Turskiego odpowiedź na dzieło X Hugona Koźłataja referendarza WX Lit (Uwagi nad pismem etc.)*, Warszawa 1790.

*Uniwersał względem ustanowienia następstwa tronu Stanisław Nałęcz z Małachowic Małachowski Referendarz Wielki Koronny Sejmowy Konfederacji Koronnej i Nestor Kazimierz Xiążę Sapieha General Artyleyrii y Konfederacji Wielkiego Xięstwa Litewskiego Marszałkowie [inc] wszem wobec y każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć potrzeba, a mianowicie [datum] dan w Warszawie dnia 24 września 1790 roku*, Warszawa 1790.

### **Pamiętniki z epoki:**

Bernoulli J., *Podróż po Polsce*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 2, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1963.

Biester F., *Kilka listów o Polsce pisanych latem 1791 roku*, [w:] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 2, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1963, s. 185-242.

Kitowicz J., *Pamiętniki czyli Historia polska*, oprac. i wstępem poprzedziła P. Matuszewska, komentarz Z. Lewinówny, Warszawa 2009.

Niemcewicz J. U., *Pamiętniki czasów moich*, oprac. J. Dihm, t. 1, Wrocław 1957.

Schulz F., *Podróże Inflantczyka z Rygi do Warszawy i po Polsce*, [w] *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*, t. 2, oprac. W. Zawadzki, Warszawa 1963, s. 262-563.

### **Korespondencja:**

*Listy Kazimierza Nestora ks. Sapiehy w latach 1773, 1774, 1775, 1776 do matki pisane z podróży za granicą z autografu zbioru J. Kraszewskiego*, Wilno 1851.

### **Antyczne, bizantyjskie i oświeceniowe traktaty retoryczne i filozoficzne oraz zbiory mów:**

Aftoniusz Sofista, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *Progymnasnata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie*, oprac, przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s.171-230.

Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzyła D. Gromska, Warszawa 2004.

Arystoteles, *Fizyka*, przekład, wstęp, przypisy K. Leśniak, Warszawa 1968.

Arystoteles, *Kategorie. Analityki Pierwsze. Analityki wtóre*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył K. Leśniak, Warszawa 2013.

Arystoteles, *Kategorie i hermeneutyka z dodatkiem Isagogi Porfiriusza*, przeł., wstępem i przypisami opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1975.

Arystoteles, *Poetyka*, przeł. i oprac. H. Podbielski, Wrocław 1983.

Arystoteles, *Polityka*, przeł. wstępnym komentarzem opatrzył L. Piotrowicz, wstępem poprzedził M. Szymański, Warszawa 2004.

Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził H. Podbielski, Warszawa 2004.

Arystoteles, *Topiki. O dowodach sofistycznych*, przeł. i komentarzem opatrzył K. Leśniak, Warszawa 1978.

Cycon M. T., *Mowy przeciwko Katylinie*, spolszczyła I. Żółtowska, Warszawa 1996.

- Cycon M. T., *Mowy wybrane*, przeł. i oprac. J. Mrukówna, D. Turkowska, S. Kołodziejczyk, przedmową poprzedził K. Kumaniecki, Warszawa 1960.
- Cycon M. T., *Nauka o krasomówstwie*, przeł. J. Boreyko, Wilno 1763.
- Cycon M. T., *O inwencji retorycznej*, przeł. K. Ekes, wstęp i przypisy B. Awianowicz, Warszawa 2013.
- Cycon M. T., *O mówcy*, [w:] *Dzieła M. T. Cyconera*, t. VI, przeł. E. Rykaczewski, Wrocław 1873.
- Cycon M. T., *O Państwie. O prawach*, spolszczyła I. Żółtowska, Kęty 2016.
- Cycon M. T., *Pisma filozoficzne Marka Tuliusa Cyconera*, część 2: *O wróżeniu, O przeznaczeniu, O starości, O przyjaźni, O powinnościach, O wynalezieniu retorycznym*, przeł. E. Rykaczewski, Poznań 1879.
- Cycon M. T., *Rozprawa o stylu pod tytułem Orator z przyłączeniem mowy za prawem Maliusa z łacińskiego na polski język przez Klemensa Żukowskiego* przełożona, Wilno 1838.
- Goliński F., *O wymowie i poezji*, Warszawa 1787.
- Hermogenes, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *Progymnasnata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie*, oprac, przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s. 145-170.
- Karpiński F., *O wymowie*, [w:] idem, *Zabawki wierszem i prozą*, t. 2, Warszawa 1790.
- Konarski S., *O poprawie wad wymowy*, [w:] *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, oprac. Z. Florczak i L. Pszczołowska, wstęp M. R. Mayenowa, Wrocław 1958.
- Konarski S., *O sztuce dobrego myślenia koniecznej do sztuki dobrej wymowy*, [w:] idem, *Pisma wybrane*, t. 2, oprac. J. Nowak-Dłużniewski, wstępem oparzył Z. Libera, Warszawa 1955, 55-103.
- Kopczyński O., *Układ Gramatyki dla Szkół Narodowych z dzieła już skończonego wyciągniony*, Warszawa 1785.
- Kwintyliian M. F., *Kształcenie mówcy, księgi I, II, X*, przeł. oprac. M. Brożek, Wrocław 1951.
- Libanios, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *Progymnasnata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie*, oprac, przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s.289-323.

Mikołaj z Myry, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, [w:] *Progymnasnata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie*, oprac, przekład i komentarz H. Podbielski, Lublin 2013, s. 231-288.

Platon, *Gorgiasz, Menon*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2002.

Platon, *Laches, Protagoras*, przeł, wstępem i objaśnieniami opatrzył W. Witwicki, Kęty 2002.

Platon, *Państwo*, przeł. i oprac. W. Witwicki, Warszawa 2003.

Potocki S. K., *O wymowie i stylu*, t. 1, Warszawa 1815.

Pseudo-Longinus, *O wzniosłości*, przekład H. Podbielski, Lublin 2016.

*Rhetorica ad Herennium*, tłum i komentarz J. Z. Lichański, „Forum Artis Rhetoricae”, 2019, nr 2, s. 29-131.

### **Podręczniki i kompendia retoryczne:**

Boreyko J., *Nauka o krasomówstwie z księgi M. T. Cyncerona dla JVmci Pana Alojzego Ogińskiego kasztelanica witebskiego na polski język przetłumaczona*, Wilno 1763.

Colonia D., *De arte rhetorica libri quique lectifinis veterum auctorum aetatis aureae perprtuisque exemplis julisfrati*, Lublin 1963.

Deneykowicz-Ostrowski J., *Swada polska i łacińska albo miscellanea oratorskie*, t. 1-2, Lublin 1745-1747.

Fredro A. M., *Vir consili Montis Ethicorum nec non Preludentiae civilis Preludante aparatus oratori copia [...]*, Lwów 1730.

Jay F. G., *Ars Rhetorica adTulianam. Rationem exacta: in Qua Praecepta et Exempla complectuntur , quae ad OrationemFacultate*, Warszawa 2016.

Jouvençay J., *Novus Candidatus Rhetoricae Actus Emendatus&Politicus Elementa &Prospecta*, Poznań 1753.

Jouvenel F., *Historia nauk wyzwolonych*, Warszawa 1766.

Knapiusz G., *Thesaurus polono-latino-graecus seu promptuarium linqua latinae et Graecae*, Kraków 1621.

Kwiatkiewicz J., *Phoemix Rhetorum*, wprowadzenie, przekład, opracowanie, I. Słomak, Warszawa 2016.

Malczewski A., *De Vera eloquentia disceptatio ejusdemque analysis Cicerone Illustratoria patre Adamo Malczewski*, Warszawa 1748.

Pisarski J., *Mówca Polski, albo wielkich senatorów powagą i ojczystą wymową oratorów sejmowe i pogrzebowe mowy: Do głośniejszych wieków potomnych pamięci podane* t.1, Kalisz 1683.

Pomey F., *Novus Candidatus Rhetoricae altero se candidator comptiorque non Aphthoni solim progymnasnata ornatius concinnata sed Tulianee etam rhetoricae praecepta clarius explicata repraesantions studiosis eloquentiae candidatus*, Lyon 1668.

Temberski A., *Via Appia ad eloquentiae lauream per pueritiam adoles centiam*, Posnaniae 1712.

Woysznarowicz K. J., *Orator polityczny weselnym i pogrzebowym służący aktom [...] przez Kazimierza Jana Woysznarowicza [...] wydane i na trzy części rozdzielony*, Kraków 1648.

Wysocki S., *Orator Polonus*, Warszawa 1740.

*Zabawki oratorskie niektórych kawalerów akademii szlacheckiej warszawskiej socientatis Jesu w krasomowczej sztuce ćwiczących się zebrane przez Franciszka Bohomolca soc Jesu Profesora Retoryki w tejże Akademii za pozwoleniem starszych*, Wilno 1786.

### **Eposy i poematy klasyczne:**

Hezjod, *Prace i dni*, przeł. wstępem i objaśnieniami opatrzył W. Steffen, Wrocław 1952.

Owidiusz, *Fasti: kalendarz poetycki*, przeł. i oprac. E. Wesołowska, Wrocław 2008.

Owidiusz, *Metamorfozy*, przeł. A. Kamieńska i S. Stabryła, oprac. S. Stabryła, Wrocław 1995.

Pindar, *Ody zwycięskie: olimpijskie, pytyjskie, nemejskie i istmejskie*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył M. Brożek, Kraków 1987.

Wergiliusz, *Eneida*, przeł. ks. T. Koryłowski, wstępem i objaśnieniami zaopatrzył T. Sinko, wydanie drugie zmienione, Wrocław 1972.

### **Literatura renesansowa i oświeceniowa (kontekstowo):**

Czartoryski A. K., *Katechizm rycerski*, wstęp T. Krawczyk, Warszawa 1993.

Goślicki W., *O senatorze doskonałym księgi dwie*, oprac. M. Korolko, Warszawa 2000.

Górnicki Ł., *Dworzanin Polski*, oprac. i wstępem poprzedził R. Pollak, Wrocław 1954.

Rej M., *Żywot człowieka poczciwego*, oprac i wstępem poprzedził J. Krzyżanowski, Wrocław 1956.

Kochanowski J., *Pieśń o nocie*, [w:] idem, *Pieśni*, oprac. i wstępem poprzedziła L. Szczerbicka-Ślęk, Wrocław 1997.

Kochanowski J., *Treny*, oprac. i wstępem poprzedził J. Pelc, Wrocław 1978.

Krasicki I., *Monachomachia i Antymonachomachia*, wstęp i oprac Z. Goliński, Warszawa 1976.

Krasicki I., *Myszeidos: Pieśni X*, oprac. J. Maślanka, Wrocław 1982.

Krasicki I., *Satyry i listy*, oprac i wstęp J. T. Pokrzywniak, opracowanie tekstów i komentarz Z. Goliński, Wrocław 1988.

Rousseau J. J., *Emil, czyli o wychowaniu*, t. 2, Warszawa 1955.

Rousseau J. J. *Nowa Heloiza*, przeł. i oprac. E. Rządowska, Wrocław 1962.

### **Źródła internetowe:**

*Diariusz Sejmu Ordynaryjnego pod związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego roku pańskiego 1788 [ wydał J. P Łuszczewski, t. 1, cz. 1 (6 X 1788 – 3XI 1788 i 2 5 XI- 23 XII 1788), t. 2 cz. 1 ( 7I -3 II 1789 i 2 ( 4 II do 6 III 1789 ), Warszawa Drukarnia Nadworna J K M ci i Kommissi Eduk Narodowej 1789-1792, [www.wbc.pl](http://www.wbc.pl).*

Sapieha K. N., *Mowa JO Xcia JMci Kazimierza Sapiehy Generała Artylerii W X Lit. starosty i posła brzesko-litewskiego w izbie poselskiej w dniu 3 octobra 1786 miana*, Warszawa 1787, [www.wbc.pl](http://www.wbc.pl).

### **Literatura przedmiotu:**

- Abramowska J., *Kochanowskiego czas uporządkowany*, „Pamiętnik Literacki”, 1984, z. 3, s. 85-102.
- Abramowska J., *Oświecenie jako całość znacząca*, „Teksty”, 1977, nr 1, s. 146-156.
- Abramowska J., *Topos i niektóre miejsca wspólne w badaniach literackich*, „Pamiętnik Literacki”, 1982, z. 2, s. 3-23.
- Ajdukiewicz K., *Zarys logiki*, Warszawa 1958.
- Aleksandrowicz T., *Dwadzieścia pięć lat studiów filologii klasycznej w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach*, [w:] *Szkice o antyku*. t. 5: *Antyczne*

*techniki perswazyjne*, red. E. Gryksa P. Matusiaka, Katowice 2019, s. 159-167.

- Aleksandrowicz T., *Stan i perspektywy badań nad antykiem w Uniwersytecie Śląskim*, [w:] *Szkice o antyku*, t. 1: *Antyk odczytany na nowo*, red. A. Kucz, P. Matusiak, Katowice 2014, s. 143-156.
- Andiejew A., *Logiki dyskursów*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Polonica”, 2018, z. 2, s. 11-20.
- Anusik Z., *Monarchiczny zamach stanu Gustawa III z 19 sierpnia 1772 r.: geneza, przebieg konsekwencje*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2013, nr 1, s. 91-121.
- Anusik Z., *Od liberała do despoty. Ewolucja postawy Gustawa III w latach 1771-1792*, [w:] *Władza i polityka w czasach nowożytnych*, red. idem, Łódź 2011, s. 153-194.
- Arnauld A., Lancelot C., *Powszechna Gramatyka Racjonalna (Gramatyka z Port Royal)*, Warszawa 1991.
- Awianowicz B., *Etos humanistyczny w mowach, akcjach oratorskich i dramacie szkolnym Rzeczypospolitej późnego renesansu i baroku*, [w:] *Etos humanistyczny*, red. P. Urbański, 276-285.
- Awianowicz B., *Miejsce wspólne, pochwała, nagana i porównanie w Progymnasnatach Aftoniusa oraz w łacińskim przekładzie Rudolfa Agricoli*, „Terminus”, 2007, z. 1-2.
- Awianowicz B., *Pięć ksiąg Kwintyliana po polsku*, „Meander”, 2014, s. 163-170.
- Awianowicz B., *Pochwała - enkomion - panegiryk. Glosa terminologiczna do książki Jakuba Niedźwiedzia Nieśmiertelne teatru sławy*, „Barok”, 2004, s. 186-197.
- Awianowicz B., *Progymnasnata w teorii i praktyce szkoły humanistycznej od końca XV do połowy XVIII wieku. Dzieje nowożytnej recepcji Aftoniosa od Rudolfa Agricoli do Johannana Chistopha Gottscheda*, Toruń 2008.
- Awianowicz B., *Retoryka w gdańskim gimnazjum akademickim w świetle programów szkolnych, wykładów i praktyki oratorskiej drugiej połowy XVI i XVII wieku*, [w:] *W Gdańskim Ogrodzie Muz. Gimnazjum Akademickie w*

*Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian. Idee - Teksty- Artefakty* red. M. Otto, J. Pokrzywniak, Pelplin 2016, s. 41-67.

- *Sentencje i chreje greckie*, oprac. B. Awianowicz, Warszawa 2008.
- Awianowicz B., *Środki perswazji retorycznej w konstytucjach i drukowanych programach gimnazjów akademickich w Gdańsku i Toruniu od 1568 roku do końca XVI wieku*, [w:] *Rhetorica Regina Artis Scientiaeque*, red. S. Górzyński, Warszawa 2011, s. 25-33.
- Axer J., *Antyk i my - perspektywy okresu transformacji w Ośrodku Badań nad Tradycją Antyczną*, koncepcja i redakcja naukowa K. Marciniak, Warszawa 2013, s. 13-45.
- Axer J., *Kultura polska z punktu widzenia mechanizmów recepcji kultury antycznej. Prolegomena do syntezy*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 15-82.
- Axer J., *Rola kryptocytatów z literatury łacińskiej w polskojęzycznej twórczości Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki”, 1982, z. 1/2, s. 167-177.
- Axer J., *Tradycja klasyczna w polskojęzycznej poezji renesansowej, a problemy odbioru tej poezji*, „Pamiętnik Literacki”, 1984, z. 2, s. 207-216.
- *Tradycje antyczne w kulturze europejskiej-perspektywa polska*, red. J. Axer, Warszawa 1995.
- Axerowa A., *Łacińskojęzyczne wtręty jako element struktury znaczeniowej tekstów staropolskich*, „Pamiętnik Literacki”, 2004, z. 2, s. 157-165.
- Axerowa A., [rec.] M. Rusinek, *Między retoryką a retorycznością*, red. nauk. M. Sugiera, Kraków 2003, „Pamiętnik Literacki”, 2006, z. 3, s. 238-242.
- Axerowa A., *Niespodzianki dwujęzyczności szlacheckiej. Pasek jako orator*, „Pamiętnik Literacki”, 2007, z. 3, s. 207-218.
- Bachtin M., *Gatunki mowy*, [w:] *Teorie literatury XX wieku, Antologia. Praca zbiorowa*, red. A. Burzyńska, M. P. Markowski, Kraków 2006.
- Bachtin M., *Słowo w poezji, słowo w powieści*, [w:] *Teorie literatury XX wieku, Antologia. Praca zbiorowa*, red. A. Burzyńska, M. P. Markowski, Kraków 2006.

- Baczewski K., *Kazimierza Nestora Sapiehy „arkadia urodzinowa”*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2005, s. 451-457.
- Balbus S., *Intertekstualność, a proces historycznoliteracki*, Warszawa 1990.
- Balbus S., *Między stylami*, Warszawa 1993.
- Baran A., *Jan Wulfers i podręcznik jego autorstwa*, [w:] *Kajety Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej. Ludzie - wartości - kultura materialna*, t. 2, red. E. Wichrowska, A. Wdowik, Warszawa 2019, s. 275-307.
- Baran A., *Podręczniki w Szkole Rycerskiej - wprowadzenie*, [w:] *Kajety Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej. Ludzie - wartości - kultura materialna*, t. 2, red. E. Wichrowska, A. Wdowik, Warszawa 2019, s. 265-274.
- Baranowska M., *Jana Jakuba Rousseau refleksja o naturze człowieka*, [w:] *Rodzinną Europą. Europejska myśl polityczna i prawna u progu XXI wieku*, red. P. Fiktus, M. Marszał, H. Malewski, Wrocław 2015, s. 63-74.
- Baranowska M., *Jana Jakuba Rousseau refleksja o naturze kobiety*, „*Studia Erasmiana Wratislaviensia*”, 2015, z. 9, s. 271-283.
- Borkowski I., *Niemcewicz w kanonie czy kanon Niemcewicza. Głos w dyskusji*, „*Napis*”, t. 22, 2016, s. 164-270.
- Barłowska M., *Amplifikacja retoryczna*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 98-116.
- Barłowska M., *Drogi klejnot i piastującemu ozdobny. Sejmowe oracje przy przekazywaniu pieczęci*, [w:] *Sarmackie Theatrum*, t. 1: *Wartości i słowa. Materiały z konferencji naukowej Katowice 9-11 grudnia 1998*, red. R. Ociecek, przy współudziale B. Mazurkowej, Katowice 2001, s. 25-45.
- Barłowska M., *Historia i współczesność w mowach politycznych Andrzeja Moskorzewskiego*, „*Forum Artis Rhetoricae*”, 2008, nr 14-15, s. 93-116.
- Barłowska M., *Jerzy Ossoliński orator polskiego baroku*, Katowice 2000.
- Barłowska M., *Między argumentem tradycji a retoryką sformułowaną w oratorstwie (na przykładzie polskich świeckich mów od XVII do połowy XVIII wieku)*, „*Prace Polonistyczne*”, t. 76, 2021, s. 257-273.
- Barłowska M., *Na swady sarmackiej placu. O kulturze oratorskiej wieku XVII*, Kielce 2001.

- Barłowska M., *Niebiański punkt odniesienia. O niezawodnych sposobach amplifikacji*, [w:] *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej, G. Hałkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 101-116.
- Barłowska M., *O kilku sposobach wykorzystywania polskiego oratorstwa w rękopiśmiennych wykładach retorycznych*, [w:] *Rethorica Regina Artis Scientiaeque*, Warszawa 2011, s. 33-46.
- Barłowska M., *Ossoliński, Moskorzowski, Sarbiewski mowy pogrzebowe. Teksty w dialogu*, Katowice 2008.
- Barłowska M., *Problem tytułu w wydaniu mów (świeckie oratorstwo XVI-półowa XVIII wieku*, „Sztuka Edycji”, 2021, z. 1, s. 9-17.
- Barłowska M., *Swada i milczenie. Zbiory oratorskie XVII- XVIII wieku-prolegomena filologiczne*, Katowice 2010.
- *Ćwiczenia z retoryki*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, M. Załęska, Warszawa 2018.
- Barthes R., *Analiza retoryczna*, „Pamiętnik Literacki”, 1977, z. 2, s. 151-158.
- *Adam Naruszewicz i historiografia oświecenia*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998.
- Bartmiński J., *Jak opisać gatunki mowy?*, „Język, a Kultura”, t. 23, 2012, s. 13-32.
- Bartoszewicz J., *Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku. Wizerunki skreślone przez J. Bartoszewicza*, t. 1, Petersburg 1836.
- Bartoszewicz M., *Bez szermierki słownej ani rusz? - erystyka w polskiej debacie politycznej*, [w:] *Z teorii i praktyki komunikacji społecznej. Stan i rozwój badań w Polsce*, pod red. K. Konarskiej, A. Lewickiego, P. Urbaniaka, Kraków 2018, s. 143-160.
- Batko-Tokarz B., *Perswazja w dyskursie sejmowym*, Kraków 2008.
- Batko-Tokarz B., *Perswazyjne wykorzystanie kontekstu dyskursu sejmowego w wypowiedziach poselskich*, [w:] *Współczesna polszczyzna. Stan, perspektywy, zagrożenia*, red. M. Cygal-Krupa, Kraków 2008, s. 519-527.
- Batko-Tokarz B., *Poselska gra na słowa - analiza perswazji w dyskursie sejmowym*, [w:] *Język Polski XXI wieku: analizy, oceny, perspektywy*, red. G. Szpila, Kraków 2007, s. 339-347.

- Batko-Tokarz B., *Przeobrażenia dyskursu sejmowego (na przykładzie analizy pytań w dyskursie sejmowym)*, „Język Polski”, 2009, nr 2, s. 112-123.
- Batko-Tokarz B., *Strategie perswazyjne w dyskursie politycznym (na przykładzie debat sejmowych)*, [w:] *Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, red. K. Ożóg, Rzeszów 2009, s. 337-359.
- Bajer M., *Historyczne exemplum w operze włoskiej i francuskiej połowy XIX w. Historica exempla in the Italian and Franch Romantic Opera Libretto*, [w:] *Opera a Historia*, red. R. Golianek, P. Urbański, Toruń 2012, s. 346-356.
- Bąk M., *Światło i ciepło. Krótka historia jednej metafory*, „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska”, 2008, nr 6, s. 47-54.
- Bednarek S., *Setnik oratorów polskich XIX i XX wieku*, Lublin 2008.
- Bering P., *Prawdopodobieństwo jako wyznacznik fortunności*, [w:] *Retoryka klasyczna i retoryka współczesna. Pola i perspektywy badań*, red. C. Mielczarski, Warszawa 2017, s. 213-222.
- Bering P., *„Ponadczasowość” piśmiennictwa retorycznego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graeciae et Latinae”, t. 32, 2022, nr 2, s. 67-75.
- Bering P., *Recepcja antyku w kulturze staropolskiej w świetle rękopisów kórnickich*, „Eos”, 2014, nr 2, s. 140-150.
- Biblik B., Mizera M., *Współczesna recepcja grecko-rzymskiego w Polsce*, „Litteraria Copernica”, 2018, nr 4, s. 17-32.
- Biegański W., *Wnioskowanie z analogii*, Lwów 1909.
- Bielawa K., *Pytania do komparatystyki dyskursu*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2011, nr 2, s. 283-290.
- Bieńkowski T., *Antyk*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996.
- Bieńkowski T., *Antyk*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej: Średniowiecze-Renesans-Barok*, red. T. Michałowska, E. Sarnowska- Temeriusz przy współudziale B. Otwinowskiej, Wrocław 1998, s. 15-23.
- Bieńkowski T., *Antyk- Biblia- Literatura*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, t. 1, red. J. Pelc, Wrocław 1972, s. 306-334.
- Bieńkowski T., *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450-1750). Główne kierunki recepcji*, Wrocław 1976.

- Bieńkowski T., *Cicero cui omnes cedimus. Uwagi nad znajomością Cyncerona w Polsce w XV wieku*, „Meander”, 1960, z. 5-6, s. 23-46.
- Bieńkowski T., *Fabularne motywy antyczne w dramacie staropolskim i ich rola ideowa. Studium dziejów kultury staropolskiej*, Wrocław- Warszawa-Kraków 1967.
- Bieńkowski T., *Niektóre zagadnienia recepcji antyku w okresie staropolskim*, „Meander”, 1966, nr 5.
- Bieńkowski T., *Z badań nad recepcją antyku w Polsce do końca XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 1968, z. 3, s. 29-53.
- Bieńkowski T., *Z dziejów antyarystotelizmu w Polsce w wieku XVII wieku*, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej*, t. 16, s. 1970.
- Bizior R., *Kazanie jako współtwórca gatunek wypowiedzi w drugiej połowie XIX wieku*, Częstochowa 2018.
- Bober-Jankowska M., *Błąd czy wariant? O technikach redakcyjnych Adama Naruszewicza*, „Napis”, t. 26, 2020.
- Bober-Jankowska M., *Czy Adam Naruszewicz napisał Życiorysy sławnych? O nieznanym rękopisie biskupa koadiutora smoleńskiego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 68, 2020, z. 1, s. 60-61.
- Bober-Jankowska M., *Naruszewiczowy przekład Tacyty*, „Colloquia Litteraria”, t. 27, 2019 nr 2.
- *Filhellenizm w Polsce. Wybrane tematy*, red. M. Borowska, M. Kalinowska, K. Tomaszuk, Warszawa 2012.
- Bobrowski A., *Exempla mitologiczne w liryce miłosnej Horacego*, „Meander”, 1995, nr 50, s. 227-238.
- Bogdanowska M., *Topika*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 35-56.
- Bogolebska B., *Retoryka, genealogia i stylistyka tekstów literackich i dziennikarskich*, Warszawa 2015.
- Bogolebska B., *Romantyczny model retoryki i nauki o stylu. Przegląd problematyki*, „Acta Universitatis Lodziensis”, 1998, z. 1, s. 139-152.
- Bogumił I., *Inspiracje antyczne w twórczości poetów Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego*, [w:] *W Gdańskim Ogrodzie Muz. Gimnazjum*

*Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian. Idee - Teksty- Artefakty* red. M. Otto, J. Pokrzywniak, Pelplin 2016, s. 23-40.

- Bohuszewicz E., *Forma gatunkowa ody w łacińskiej poezji Jana Kochanowskiego (Lyricorum Libelius)*, „Terminus”, t. 16, 2014, z. 1, s. 21-38.
- Bohuszewicz P., *Hermeneutyki sarmatyzmu*, [w:] *Tradycje szlacheckie we współczesnej kulturze polskiej. Przybliżenia i perspektywy badawcze*, red. M. Lutomiński, Toruń 2014.
- Bohuszewicz P., *Metody badań literatury staropolskiej dziś. Analiza odpowiedzi ankietowych*, „Terminus”, t. 20, 2018, z. 1, s. 119-130.
- Bohuszewicz P., *Neosarmatyzm i nowoczesność - próba doprecyzowania zagadnienia*, „Prace Polonistyczne”, t. 76, 2021, s. 99-117.
- Bohuszewicz P., *Nowożytność - kontekst - pedokomparator, czyli o trzech sposobach na wyjście z getta. (Na marginesie artykułu Iwony Maciejewskiej, „Prace Literaturoznawcze”, 2015, nr 3, s. 356-359.*
- Bohuszewicz P., *Po co literaturze dawnej współczesna teoria?*, „Litteraria Copernicana”, 2008, nr 2, s. 8-27.
- Bohuszewicz P., *Związki niebezpieczne, związki konieczne. O alternatywnych sposobach czytania literatury staropolskiej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 40, 2011, z. 1, s.251-269.
- Bonsiepe G., *Retoryka wizualno-werbalna*, „Pamiętnik Literacki”, 1985, z. 3, s. 303-309.
- Borek J., *Lew Sapieha w świetle oracji pogrzebowej Sebastiana Łojaszczewskiego*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasieczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2005, s. 77-90.
- Brojer W., *Ewolucja exemplum w XII i XIII wieku*, [w:] *Źródło. Teksty o kulturze średniowiecza* ofiarowane B. Geremkowi, pod red. idem, Warszawa 2003, s. 39-82.
- Brożek B., *Argumentacyjny model stosowania prawa*, [w:] *Konwergencja i dywergencja kultur i systemów prawnych*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, Warszawa 2012, s. 89-102.

- Brożek M., *Wstęp*, [w:] Pindar, *Ody zwycięskie: olimpijskie, pytyjskie, nemejskie i istmejskie*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył idem, Kraków 1987.
- Bruchnalski W., *Dzieje wymowy w Polsce*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, t. 2, oprac. S. Tarnowski i inni, Kraków 1918, s. 241-418.
- Bruchnalski W., *Panegiryk a życie literackie w Polsce XVI- XVIII wieku*, [w:] *Z dziejów życia literackiego XVI- XVII wieku*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 183-196.
- Bruchnalski W., *Z dziejów panegiryku w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny”, 1917, z. 1-2, s. 47-54.
- Brud S., *Rhetorica ad Herennium jako podręcznik sztuki wymowy*, [w:] *Łacińska proza naukowa*, red. A. W. Mikołajczyk, Gniezno 2001, s. 43-56.
- Brud S., *Topika wstępu i zakończenia mowy - perswazja czy manipulacja*, „Meander”, 2004, z. 4, s. 460-467.
- Brzuska B., *Antyk jako źródło wzorów wychowawczych i edukacyjnych w Polsce czasów rozbiorowych*, „In Grenium”, 2019, nr 3, s. 57-82.
- Bryła W., *Socjolekt szlachecki w Pacholęciu hetmańskim Wincentego Pola*, *Rekoniesans*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, t. 22, 2015, nr 1, s. 55-68.
- Bucholc-Srogosz K., *Departament Wojskowy Rady Nieustającej w latach 1775-1789 i 1793-1794*, Poznań 2007.
- Bucholc-Srogosz K., *Polityczne aspekty kontroli Rady Nieustającej - wybrane zagadnienia*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2012, nr 2, s. 81-100.
- Bucholc-Srogosz K., *Poszerzenie kompetencji Rady Nieustającej na sejmie 1776*, „Teki Sejmowe”, 2011, nr 2, s. 71-85.
- Bucholc-Srogosz K., *Senat stanisławowski w historiografii polskiej*, Częstochowa 2015.
- Buczyńska-Garewicz H., *O pojęciu cnoty. Czy cnota jest pożytkiem?*, „Teksty”, 1981, nr 1, s. 9-30.
- Budzinowska-Weglenda D., *Rozumowość i cnotliwość zwierząt według Plutarcha z Cheronei (na podstawie dialogu Grylios)*, [w:] *Zezwierzęcenie. O zwierzętach w literaturze i kulturze*, red. M. Pranke, Toruń 2018, s. 40-54.
- Budzowska M., *Fedra czyli o etyce uczuć w tragediach Eurypidesa, Seneki i Racine'a*, Warszawa 2000.

- Budzowska M., *Sceniczne metamorfozy mitu. Teatr polski XXI wieku w perspektywie kulturowej*, Łódź 2018.
- Budzowska M., Czerwińska J., *Intersemiotyczny przekład mitu antycznego w spektaklu Fedra Mai Kleczewskiej*, „Collectanea Philologica” t. 20, 2017, s. 153-174.
- Budzyńska-Daca A., *Anatomia sukcesu mówcy politycznego czyli o przemówieniu Kennedy'ego Ich bin ein Berliner*, [w:] *Rhetorica Regina Artis Scientiaeque*, red. S. Górzyński, Warszawa 2011, s. 67-80.
- Budzyńska-Daca, *Argumentacja i emocje w sporach polonistów. O peryferyjnej ramie w krytyce naukowej na przykładzie polemik zamieszczonych w Pamiętniku Literackim*, „Śląskie Studia Polonistyczne”, 2015, nr 1, s. 109-127.
- Budzyńska-Daca A., *Cnoty i retoryka w dziele Sebastiana Petrycego z Pilzna*, Katowice 2005.
- Budzyńska-Daca A., *Debata i negocjacje z perspektywy retorycznej krytyki gatunków*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2014, z. 38, s. 36-51.
- Budzyńska-Daca A., *Debata jako gatunek retoryczny*, „Poradnik Językowy”, 2003, z. 6, s. 19-34.
- Budzyńska-Daca A., *Debaty konkursowe i telewizyjne debaty przedwyborcze-problemy dispositio w dwóch realizacjach gatunkowych*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2011, nr 2, s. 137-153.
- Budzyńska-Daca A., *Konstrukcja sporu a środki dowodzenia w telewizyjnych debatach przedwyborczych*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2013, z. 1, s. 18-33.
- Budzyńska-Daca A., *Pronuntiatio, czyli sztuka wygłaszania mowy*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 151-172.
- Budzyńska-Daca A., *Retoryka debaty. Polskie wielkie debaty przedwyborcze 1995-2010*, Warszawa 2015.
- Budzyńska-Daca A., *Sztuka argumentacji*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 57-76.
- Budzyńska-Daca A., *Współczesna genealogia retoryczna wobec tradycji klasycznej - wybrane zagadnienia*, [w:] *Dialog z Tradycją*, t. 8: *Dziedzictwo*

*antyczne i biblijne dziś*, red. M. Duda-Blokesz i M. Ryszka-Kuczab, Kraków 2020, s. 147-148.

- Budzyńska-Daca A., *Wstyd- uczucie czy cnoty? Dylematy etyki arystoteleskiej w komentarzach Sebastiana Petrycego z Pilzna*, [w:] *Wstyd w kulturze: kolokwia polsko-białoruskie*, red. A. Kossowska, G. Kurylenka, A. Gomółka, t. 2, Katowice 2008, s. 119-130.
- Budzyńska-Daca A., Kwosek J., *Erystyka czyli o sztuce prowadzenia sporów. Komentarze do Schopenhauera*, Warszawa 2009.
- Budzyński J., *Dawna szkoła humanistyczna w kręgu języka i literatury*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Filologia polska”, t. 10, 2006.
- Budzyński J., *Hellenika szkolne na Śląsku XVI-XVIII wieku*, „Collectanea Philologica”, t. 5, 2003, s. 173-190.
- Budzyński J., *Horacjanizm w literaturze polskiego renesansu i baroku*, Wrocław 1985.
- Budzyński J., *Horacjanizm w polsko-lacińskiej liryce oświeceniowej*, „Wiek Oświecenia”, t. 7, 1989.
- Budzyński J., *Rola łaciny w kulturze dawnego Śląska. (Zarys problematyki)*, [w:] *Śląskie Miscellanea*, t. 11, red. J. Malicki i K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 1998.
- Budzyński J., *Tradycje literackie i teatralne humanistycznych szkół Śląska od średniowiecza do oświecenia*, Kielce 1996.
- Bugaj E., *Archeologia klasyczna na Uniwersytecie w Poznaniu i konteksty jej powołania*, „Folia Praehistorica”, t. 18, 2013, s. 31-59.
- Bujak-Lechowicz J., *Horacjańskie wątki w wierszu Myśl o szczęściu Juliana Ursyna Niemcewicza w kontekście wybranych epok (część 2)*, „Miesięcznik Literacki”, 2010 nr 2.
- Bałuk-Ulewiczowa I., *Z dziejów zwierciadła idealnego władcy*, [w:] *O senatorze doskonałym. Studia. Prace upamiętniające postać i twórczość Wawrzyńca Goślickiego*, red. A. Stępkowski, Warszawa 2009.
- Burke K., *Tradycyjne zasady retoryki*, „Pamiętnik Literacki”, 1977, z. 2, s. 219-250.

- Burzyńska A., *Kariera narracji. O zwrocie narratystycznym w humanistyce*, „Teksty Drugie”, 2004, z. 1-2, s.43-64.
- Buszewicz E., *Mars w wieku miodowym. Retoryka wojny w odach Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, „Napis”, t. 7 2001, s. 153-170.
- Buszewicz E., *Sarmacki Horacy i jego liryka: imitacja -gatunek i styl. Rzecz o poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Kraków 2006.
- Butterwick R., *What is Enlightenment (oświecenie). Some Polish Answers?*, „Central Europe”, Vol. 3, 2005, No 1, p. 19-37.
- Cambacarta L., *Model włoskiej kultury arkadyjskiej, a polska kultura literacka*, „Pamiętnik Literacki”, 1991, z. 3, s. 3-14.
- *Antyk Oświeconych. Studia i rozprawy o miejscu starożytności w kulturze polskiej XVIII wieku*, red. T. Chachulski, Warszawa 2012.
- Chachulski T., *O języku biblijnym w poezji oświecenia*, [w:] *Duchowość w dobie oświecenia. Wiek XVIII między tradycją, a oświeconą współczesnością. Hermeneutyka wartości religijnych*, red. B. Kuczera-Chachulska, T. Chachulski, J. Snopek, Warszawa 2017.
- Chachulski T., *O humanistycznej świadomości filologicznej w dobie oświecenia*, [w:] *Humanizm i filologia*, red. A. Kamiński, Warszawa 2011, s. 355-412.
- Chamcówna J., *Dyskusja nad katedrą literatury w Szkole Głównej Koronnej*, „Pamiętnik Literacki”, 1950, z. 4, s. 988-1010.
- Chemperek D., *Miłość i erotyzm w cyklach sielankowych pierwszej połowy XVII wieku*, [w:] *Amor vincit omnia. Erotyzm w literaturze staropolskiej*, red. R. Krzywy, Warszawa 2008, s. 38-48.
- Chojowska A., *Retoryka w renesansowej tragedii humanistycznej*, [w:] *Retoryka a tekst literacki*, red. M. Hanczakowski i J. Niedźwiedź, t. 2, Kraków 2003, s. 47-61.
- Chrobot A., *Od teorii do praktyki dydaktycznej - uniwersalizm starożytnych sentencji*, „Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach”, 2012/ 2013, nr 25.
- Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, przeł. B. Wojciszke, Gdańsk 1991.

- Ciański M., *Perspektywa komparatystyczna w badaniach nad literaturą polskiego oświecenia*, [w:] *Polonistyka w przebudowie: literaturoznawstwo - wiedza o języku- wiedza o kulturze -edukacja. Zjazd Polonistów 22-25 września 2004*, t. 1, red. M. Czerwińska, Kraków 2005.
- Cichocka H., *Bizantyjska definicja retoryki i jej klasyczne wzorce*, „Meander”, 1995, z. 11-12, s. 535-547.
- Cichocka H., *Bizantyjskie komentarze do definicji retoryki przedstawionych w Platońskim Gorgiaszu*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2012, z. 1, s. 13-28.
- Cichocka H., *Historia i funkcja retoryki w Bizancjum*, [w:] *Retoryka w XV stuleciu*, red. M. Frankowska-Terlecka, Wrocław 1988, s. 73-85.
- Cichocka H., *Mimesis and Rhetoric in the Treatises by Dionysius of Helicamasius and the Byzantine Tradition (selected problems)*, „Jahrbuch der Osterreichischen Byzantinistik”, 2006, 6, s. 38-46.
- Cichocka H., *Mimesis i retoryka w traktatach Dionizjusza z Helikarnasu a tradycja bizantyjska*, Warszawa 2004.
- Cichocka H., *Teoria retoryki bizantyjskiej*, Warszawa 1994.
- Cichocka H., *Zarys historii retoryki od początku do upadku cesarstwa bizantyjskiego*, Warszawa 1993.
- Cichocka H., *Z metodologii badań nad retoryką grecką i bizantyjską (komentarz Marcelina do definicji retoryki w Gorgiaszu Platona*, [w:] *Rum acu tengere. Studia interdyscyplinarne ad Linguam ad Literas Graecorum Pertinentiae*, Gdańsk 2008.
- Cichocka H., *Z recepcji retoryki Arystotelesa w Bizancjum*, „Pietho Antiqua”, 2012, z. 1, s. 31-38.
- *Wielkie rody dawnej Rzeczypospolitej XVI-XIX*, t. 1: *Sapiehowie*, red. T. Ciesielski i M. Sawicki, Warszawa 2009.
- Cieński M., *Literatura polskiego oświecenia wobec tradycji Europy. Studia*, Warszawa 2013.
- Cieński M., *Polski klasycyzm osiemnastowieczny w perspektywie długiego trwania*, [w:] *Długie trwanie. Różne oblicza klasycyzmu*, red. R. Dąbrowski i B. Dopart, Kraków 2011.
- Cieślakowa H., *Retoryka*, [w:] *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red J. Bachórz, A. Kowalczykova, Wrocław 1991, s. 823-828.

- Copleston F., *Historia Filozofii*, t. 1: *Grecja i Rzym*, tłum. A. Bednarek, Warszawa 1998.
- Culler J., *Presupozycje i intertekstualność*, „Pamiętnik Literacki”, 1980, z. 3, s. 297-312.
- Curtius E. R., *Literatura europejska i średniowiecze łacińskie*, oprac. A. Borowski, Kraków 1997.
- Curtius E. R., *Topika*, „Pamiętnik Literacki”, 1972, nr 1, s. 231-265.
- Cyzmann M., *Nieznośna płynność rzeczy. Dyskurs, retoryka, interpretacja w nie-dualizującym sposobie mówienia*, Toruń 2015.
- Czaja A., *Między tronem, buławą, a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786-1789*, Warszawa 1988.
- Czapińska M., *Retoryka w służbie przywódcy politycznego*, „Res Rethorica”, 2015, nr 4, s.19-29.
- Czapliński P., *Literatura światowa i jej figury*, „Teksty Drugie”, 2014, nr 4, s. 13-40.
- Czechowicz A., *Uwagi o przymusach metodologicznych w badaniu literatury staropolskiej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 56, 2018, z. 1, s. 7-16.
- *Hymn antyczny i jego recepcja*, red. J. Czerwińska, I. Kaczor, Łódź 2003.
- Czerwińska J., *Mit grecki - jego modyfikacje, znaczenia i funkcje. Szkic do problematyki*, „Collectanea Philologica”, t. 14, 2011, s. 45-51.
- Czerwińska J., *Pejdeutyczny wymiar postaci mitologicznych w literaturze greckiej i komentarzach scholastyków*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Rossica”, 2015, nr 8, s. 251-264.
- Czerwińska J., *Retoryczny aspekt prozy historycznej Tukidydesa*, „Collectanea Philologica”, t. 4, 2002, s. 78-98.
- Czerwińska J., M. Kuźlak, *Commentationes ad antionquitatis receptionem spectantes*, „Symbolae Philologorum Posmaniensium Graeciae et Latinae”, t. 18, 2008, nr 1, s. 97-108.
- Czuby J., *Zasada dwóch sumień. Normy postępowania i granice kompromisu w postawach politycznych Polaków w sytuacjach wyboru (1795-1815)*, Warszawa 2005.

- Czwołek A., *Lew Sapieha i Krzysztof Radziwiłł - dzieje trudnej przyjaźni*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2005, s. 43-64.
- Czwołek A., *Piórem i buławą. Działalność polityczna Lwa Sapiehy, kanclerza litewskiego, wojewody wileńskiego*, Toruń 2012.
- Cytowska M., *Cyceroniana*, „Przegląd Humanistyczny”, t. 19, 1975, nr 8.
- Cytowska M., *Cyceronizm Erazma z Rotterdamu*, „Meander”, t. 24, 1969, z. 1.
- Cytowska M., *Kochanowski a antyk*, [w:] *Jan Kochanowski i kultura Odrodzenia*, red. J. Libera, M. Żurowski, Warszawa 1985.
- Cytowska M., *Kochanowski wobec antyku*, [w:] *Jan Kochanowski 1584-1984. Epoka, Twórczość, Recepcja*, red. J. Pelc, P. Ruchwald-Pelcowa i B. Otwinowska, t. 2, Lublin 1989.
- Cytowska M., *Krasicki, a antyk*, „Pamiętnik Literacki”, 1980, z. 1, s. 39-52.
- Cytowska M., *Źródła staropolskiej wiedzy retorycznej*, [w:] *Źródła wiedzy teoretycznoliterackiej w dawnej Polsce. Średniowiecze - Renesans - Barok*, red. eadem, T. Michałowska, Warszawa 1999, s. 42-76.
- Cytowska M., Szelest H., *Historia literatury starożytnej*, redakcja naukowa M. J. Mejor, Warszawa 2006
- Danilczyk A., *W kręgu Afery Dogrumowej. Sejm 1786*, Warszawa 2010.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Argumentacja oparta na analogii w pismach politycznych Sebastiana Petrycego*, [w:] *Retoryka, polityka, religia*, red. Ł. Cybulski, K. Koehler, Warszawa 2019, s. 81-100.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Bóg w argumentacji Sejmu Wielkiego*, [w:] *W poszukiwaniu prawdy – Chrześcijańska Europa – między wiarą, a polityką*, red. U. Cierniak, A. Szyndler, Częstochowa 2010, s. 295-305.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Definicja retoryczna jako sposób wprowadzania wartości i antywartości w "Monitorze"*, „Prace Aksjologiczne. Język-Literatura-Kultura”, t. 1, 2018, s. 33-43.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Dyskurs i gatunek wypowiedzi- podstawowe pojęcia współczesnej lingwistyki -wprowadzenie*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Językoznawstwo”, 2014, nr 1, s. 19-29.

- Dawidziak-Kłodoczna M., *Między formulicznością, a nieszablonowością w zagajeniach marszałka Stanisława Małachowskiego*, „Prace Naukowe AJD w Częstochowie”, seria Językoznawstwo, 2012, z. 8, s. 45-52.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Elementy sacrum w stylu prawno-urzędowym (na przykładzie dokumentów sejmików ziemskich doby średniopolskiej)*, „Język a Kultura”, t. 27, 2017, s. 54-64.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Genealogiczne zróżnicowanie aktów sejmikowych*, „Zielonogórskie Spotkania Językoznawcze”, 2020, nr 1.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Językowe aspekty kultury politycznej Sejmu Wielkiego*, Częstochowa 2012.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Językowe sygnały recepcji mów w staropolskich diariuszach sejmowych i sprawozdaniach stenograficznych z obrad sejmu*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Językoznawstwo”, 2015, z. 11, s. 19-32.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Model kompozycyjny średniopolskich laudów sejmikowych*, „Język Polski”, t. 98, 2018, z. 1.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Opis wrażeń słuchowych w diariuszu sejmu grodzieńskiego*, [w:] *Przeszłość w języku zamknięta: in memoriam Andre Bańkowski*, red. U. Wójcik, V. Jaros przy współudziale I. Kuśmierk, P. Piaseckiej, Częstochowa 2018.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *O retorycznej sile łączenia motywów religijnych i politycznych w analogiach i kazaniach inauguracyjnych sejmy doby przedrozbiorowej*, „Słowo i Świat”, 2022, nr 2, s. 91-104.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Pochlebstwo jako konstruktywna cecha oracji Sejmu Wielkiego*, „Język, a Kultura”, t.23, 2012, s. 67-80.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Przejawy świadomości językowej mówców Sejmu Wielkiego*, [w:] *Świadomość językowa w komunikowaniu*, red. M. Steciąg, M. Bugajski, Zielona Góra 2012.
- Dawidziak-Kłodoczna M., *Przejawy świadomości językowej w zakresie stosowania aktów perswazyjnych w średniopolskich diariuszach sejmowych*, „Język a Kultura”, t. 28, 2018, s. 75-86.

- Dawidziak-Kładoczna M., *Rytuály językowe Sejmu Wielkiego - na podstawie pierwszych mów posłów nowego wyboru*, [w:] *Język-Rytuał - Płeć*, red. M. Cieszkowski, J. Szczepanik, Bydgoszcz 2011, s. 68-80.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Stan badań nad oratorstwem parlamentarnym doby przedrozbiorowej*, „Rozprawy Komisji Językowej”, t. 42, s. 20-33.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Stan badań nad prawnoustrojową i retoryczną odmianą komunikacji politycznej I Rzeczypospolitej*, [w:] *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch i M. Sieciuch, przy współpracy K. Wasińskiej i W. Wilczek, Warszawa 2018, s. 266-278.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Stereotyp Rosji i Rosjan w oracjach Sejmu Wielkiego*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Językoznawstwo”, 2010, z. 6, s. 49-58.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Strategie retoryczne w polemikach Sejmu Wielkiego na temat Rosji*, [w:] *Naród - Religia- Język*, red. A. Ceglińska-Gajda, Łódź 2011, s. 45-54.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Tam ledwo, kto pomyślił, iż jest Ojczyzna, tu każdy myśli o dobru Ojczyzny. Deprecjonowanie wydarzeń lat 1775 i 1776 na forum Sejmu Wielkiego*, [w:] *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku*, t. 1: *Słowa i teksty*, red. R. Bizior i D. Suska, Częstochowa 2012, s. 207-220.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Tendencje składniowe i leksykalne, a styl szesnastowiecznych witań poselskich*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Językoznawstwo”, 2007, z. 6, s. 27-35.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Wielofunkcyjność komentarzy w diariuszach Sejmu Wielkiego*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 4: *Gatunek, a komunikacja społeczna*, Katowice 2011, s. 47-52.
- Dawidziak-Kładoczna M., *Zagajenia marszałka sejmu-ewolucja wzorca gatunkowego (od XVI wieku do dziś)*, „Język, a Kultura”, t. 26, 2016, s. 163-173.
- *Staropolskie arkadie*, red. J. Dąbkowska- Kryno i J. Krauze-Karpińska, Warszawa 2010.
- Dąbrowski M., *Dyskurs a komparatystyka*, [w:] *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1: *Problemy teoretyczne*, red. E. Szczęsna, E. Kasperski, Kraków 2010, s. 14-26.

- Dąbrowski M., *Dyskurs jako przedmiot komparatystyki*, [w:] idem, *Literatura i konteksty. Rzeczy teoretyczne*, Warszawa 2011, s. 167-201.
- Dąbrowski M., *Komparatystyka dyskursu/ dyskurs komparatystyki*, Warszawa 2009.
- *Długie trwanie. Różne oblicza klasycyzmu*, red. R. Dąbrowski, B. Dopart, Warszawa 2011.
- Dąbrowski R., *Filomata, słowik, poeta. O Naruszewiczowym przekładzie ody Jana Baptiste'a Rousseau*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, 2016, nr 2, s. 25-33.
- Dąbrowski R., *O pojęciu prawdopodobieństwa w świadomości estetyczno-literackiej późnego oświecenia*, [w:] *Loci non comunes. Prace ofiarowane Profesor M. Korytowskiej*, red. O. Płaszczewska, M. Siwiec, Kraków 2006, s. 59-69.
- Dąbrowski R., *Polski poemat heroikomiczny w literaturze późnego oświecenia*, Kraków 2007.
- Dąbrowski R., *Złote wieki Asterei i Adamowe rajskie ogrody. Poeci oświeceniowi o złotym wieku i raju*, [w:] *Olimp - ideał - doskonałość - absolut*, red. M. Korytowska, I. Pakulska, Kraków 2014, s. 229-247.
- Dąbrowski Sz. P., *Kasztelanka na wydaniu: małżeńskie perypetie Elżbiety z Branickich Sapieżyny*, „Śląskie Studia Polonistyczne”, 2017, nr 2, s. 93-116.
- Dąbrowski Sz. P., *Między królem a hetmanem. Działalność Elżbiety Sapieżyny w świetle jej korespondencji ze Stanisławem Augustem Poniatowskim i hetmanem Franciszkiem Ksawerym Branickim*, [w:] *Słynne kobiety w Rzeczypospolitej XVIII wieku*, red. A. Ročko, M. Górka, Warszawa 2017, s. 241-268.
- Dąbrowski Sz. P., *Nieznane wiersze pochwalne na cześć Elżbiety Sapieżyny i jej najbliższych krewnych*, „Terminus”, t. 18, 2016, z. 2, s. 159-188.
- Dąbrowski Sz. P., *Portrety Elżbiety z Branickich Sapieżyny w paszkwilach obyczajowych i politycznych*, [w:] *Codziennosc i niecodziennosc Oświeconych*, t. 2: *W rezydencji, w podróży i na scenie publicznej*, red. B. Mazurkowska, M. Marcinkowska, Sz. P. Dąbrowski, Katowice 2013, s. 139-152.

- Dąbrowski Sz. P., *Uwagi o Porankach kodeńskich Ignacego Potockiego*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 2014, s. 189-197.
- Dąbrowski Sz. P., *Wiersze pochwalne na część Elżbiety z Branickich Sapieżyny i jej najbliższych krewnych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Literaria Polonica”, 2016, z. 4, s. 35-52.
- Dąbrowski Sz. P., *Wizerunek Elżbiety z Branickich Sapieżyny w piśmiennictwie polskim XVIII i XIX wieku. Publiczne i prywatne odsłony życia*. Rozprawa doktorska. Promotor dr hab. B. Mazurek, promotor pomocniczy dr M. ślusarska, Katowice 2022.
- Dobrowolska M., *Przykłady jako niema retoryka*, [w:] *Teatr wymowy. Formy i przemiany retoryki użytkowej*, red. E. Dąbrowicz, J. Maciejowski, E. Sztachelska, Białystok 2011, s. 85-97.
- Dobrowolska W., *Chodkiewicz Jan Karol*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IV, Warszawa 1937, s. 363-367.
- Dobrowolski W., *Stanisław Kostka Potocki a greckie wazy malowane*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 1988, nr 1/2, s. 71-81.
- Dobrzyńska D., *Retoryka jako narzędzie w badaniach literackich*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2014, nr 1, s. 69-78.
- Dobrzyńska T., *Studia o tropach*, t. 1, Gdańsk 1988.
- Domańska E., *Jakiej metodologii potrzebuje współczesna humanistyka?*, „Teksty Drugie”, 2010, nr 1-2, s. 45-55.
- Domański J., *Filologia a humanizm. Starożytne precedensy humanistycznej koncepcji filologii*, [w:] *Humanizm i filologia*, red. A. Kamiński, Warszawa 2011, s.25-68.
- Domański J., *Recepcja- imitacja - emulacja. Kilka uwag o twórczości łacińskiej humanistów jako wyrazie postawy użytkowniczej wobec dziedzictwa antycznego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 47, 2003, s. 7-19.
- Domański J., *Użytkownicy i badacze dziedzictwa antycznego, czyli o różnicy między humanizmem i humanistyką*, [w:] J. Domański, *Philologica, litteraria, humaniora. Studia i szkice z dziejów recepcji dziedzictwa antycznego*, Warszawa 2010, s. 47-52.

- Dominas K., *Internet jako nowa przestrzeń recepcji literatury antycznej*, Poznań 2017.
- *Sentencje łacińskie*, wyd. M. Dubiński, wyd. ilustrowane, Warszawa 2018.
- Dubisz S., *Komunikacja publiczna w dziejach polszczyzny i jej retoryczne podłoże*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Warszawa 2005.
- Dunin-Dudkowska A., *Gatunki wypowiedzi w kontekście glottodydaktycznym*, „Acta Universitatis Lodzianis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, 2018, nr 25, s. 111-122.
- Duszyńska J. A., *Od junto do uniwersytetu. Starania Benjamina Franklina o rozwój intelektualny społeczeństwa Pensylwanii*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica”, 1996, nr 57, s. 48-59.
- Dutka E., *Kompozycja- problem (nie tylko) retoryczny*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 77-98.
- Dziechcińska H., *Oglądanie i słuchanie w kulturze dawnej Polski*, Warszawa 1987.
- Dziechcińska H., *Sztuka przekonywania w kulturze polskiej trzech stuleci: XVI-XVII-XVIII*, Warszawa 2010.
- Dzwonkowski W., *Deboli Antoni Augustyn*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. V, Warszawa 1939-1941, s. 39-41.
- Dymek D., *Jak z uczuć uczynić argumenty? Środki retoryczne w wybranych szkicach krytycznoliterackich Michała Grabowskiego*, „Res Rethorica”, 2017, z. 4, s. 43-59.
- Eder M., *Obecność tekstów antycznych fundamentalnych dla humanizmu w kulturze staropolskiej: wspólnota czytelników*, [w:] *Humanizm polski i wspólnoty: Naród - Społeczeństwo-Państwo - Europa*, Warszawa 2010, s. 151-183.
- Ekes J., *Trójpodział władzy i zgoda wszystkich. Naczelne zasady ustroju mieszanego*, Siedlce 2001.
- Ekes J., *Złota demokracja*, Kraków 2010.
- Emrich B., *Topika i topoi*, „Pamiętnik Literacki”, 1977, z. 1, s. 235-263.

- Fabianowski A., *Nie tylko antyk. Romantycy polscy wobec tradycji*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 299-308.
- Fieguth R., *O inspiracji u Książnina*, [w:] *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowożytnej*, red. B. Niebielska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018, s. 327-354.
- Fieguth R., *Twórczość Franciszka Dionizego Książnina w kontekście komparatystycznym*, „Wiek XIX”, t. 50, 2015, s. 429-448.
- Filipczak W., *Elżbieta Sapieżyna na tle politycznej roli kobiet w czasie kampanii sejmowej z 1778 roku*, [w:] *Niebem i piekłem okryta. Studia historyczne dedykowane dr Jolancie Malinowskiej*, red. M. Malinowski, Toruń 2003, s. 303-326.
- Filipczak W., *Rola spraw wojskowo-skarbowych w walce politycznej na sejmie 1786*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica”, 1993, z. 49, s. 49-65.
- Filipczak W., *Sejm 1778*, Warszawa 2000.
- Filipczak W., *Ustawodawstwo pierwszego rozbioru w ocenie parlamentarzystów z 1778 roku*, [w:] *Oświeceni wobec rozbiorów*, red. S. Grobis, Łódź 1998.
- Filipczak W., *Uwagi o funkcjonowaniu „wolnych” sejmów okresu Rady Nieustającej (1778-1786)*, [w:] *Parlamentaryzm w Polsce we współczesnej historiografii*, red. J. Bardach, przy współudziale W. Studnik, Warszawa 1995.
- Filipczak W., *Wybory Rady Nieustającej na sejmie 1778 roku*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Historica”, 1999, z. 64, s.117-133.
- Florczak Z., *Europejskie źródła teorii językowych na przełomie XVIII i XIX wieku*, Wrocław 1978.
- Florczak Z., *Gramatyka - teorie*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 161-163.
- Florczak Z., *Spór o gramatykę uniwersalną w XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 1972, z. 2, s. 159-172.

- Forajter W., *Wśród tropów i figur*, [w:] *Retoryka*, red. M. Barłowska, A. Budzyńska-Daca, P. Wilczek, Warszawa 2018, s. 98-116.
- Frajtag J., *Salomon na tronie. O toposie starotestamentowego władcy w propagandzie Stanisława Augusta*, [w:] *Sklócony naród, król niepewny, szlachta dzika. Polska stanisławowska w świetle najnowszych badań*, red. P. Ugniewski, Warszawa 2020, s. 11-32.
- Freedman J. S., *Cicero in sixteenth and seventeenth - Century Rhetoric Instruction*, "Rhetorica", 1986, Vol. 4, No 3.
- Fulińska A., *Naśladowanie i twórczość: renesansowe teorie imitacji, emulacji i przekładu*, Wrocław 2000.
- Gadamer H. G., *Człowiek i język*, „Teksty”, 1976, nr 6, s. 9-21.
- Gadamer H. G., *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, przeł. i wstępem opatrzył B. Baran, Warszawa 2017.
- Gaj B., *Tradycje retoryczne na dawnym Śląsku (XVI-XVIII wieku)*, Katowice-Opole 2007.
- Gajda J., *Przedplatońskie koncepcje prawdy. Gorgiasz z Lentonoi*, [w:] *Prawda, język, szczęście. Studia z filozofii starożytnej*, red. J. Garda, S. Orzechowski, D. Dembińska-Siury, Wrocław 1992.
- Gajda M., *Poselstwo Lwa Sapiehy w Moskwie w latach 1600-1601 w świetle polskich relacji dyplomatycznych oraz relacji Izaaka Massy i Jacques'a Margereta*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, 2011, nr 1, s. 124-144.
- Galasiński P., *Chwalenie się jako perswazyjny akt mowy*, Kraków 1992.
- Garncarek P., *Hans Georg Gadamer- doświadczenie granicy języka*, „Postscriptum Polonistyczne”, 2012, nr 2, s. 79-81.
- Gawda J., *Język emocji*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska”, t. 31, 2018, z. 4, s. 10-14.
- Gelang M., *Kairos and actio- a rhetorical approach to timing*, „Res Rethorica”, 2021, nr 3, s. 111-123.
- Gennette G., *Palimpsesty*, przeł. A. Milecki, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia, oprac. H. Markiewicz*, t. IV, część II: *Literatura jako produkcja i ideologia. Poststrukturalizm Badania intertekstualne. Problemy syntezy historycznoliterackiej*, Kraków 1966, s. 316-369.

- Gielba K., *(Nie) pamięć o wielokulturowości w literaturze o przesiedleńcach na ziemi zachodnie*, „Porównania”, 2017, nr 2.
- Gierszewska M., *Status reception studies we współczesnym literaturoznawstwie*, [w:] *Literatura -kultura - lektura: dzisiejsze spojrzenia na teorie badań literackich i kulturowych*, red. M. Błaszowska, M. Kuster, I. Pisarek, Kraków 2005, s. 195-211.
- Głazewski J., *Strategie polemiczne w piśmiennictwie polemicznym z okresu panowania Zygmunta III Wazy*, [w:] *Proza staropolska*, red. K. Płachcińska, M. Bauer, Łódź 2011, s. 85-101.
- Głębińska E. J., *Łacińska poezja Franciszka Dionizego Książnika*, Warszawa 1993.
- Głowiński M., *Mity przebrane. Dionizos, Narcyz, Prometeusz, Marcholt, Labirynt*, Warszawa 1990.
- Głowiński M., *O intertekstualności*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 4, s. 75-100.
- Goliński Z., *Stanisław Konarski (1700-1773)*, [w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1992, s. 13-29.
- Gondek M. J., *Koncepcja wstępnych ćwiczeń retorycznych w O wymowie i stylu Stanisława Kostki Potockiego*, [w:] *Tradycja retoryczna w kulturze Oświecenia i romantyzmu*, red. A. Seweryn, M. J. Gondek, Lublin 2016.
- Gonera M., *Adam Kazimierz Czartoryski - marszałek i orator sejmu konwokacyjnego 1764*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne”, t. 17, 2018, s. 37-57.
- Gonera M., *Adam Kazimierz Czartoryski- orator Sejmu Wielkiego (w latach 1788-1789)*, [w:] *Najjaśniejsza Rzeczypospolita. Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, Częstochowa 2019, s. 333-345.
- Gonera M., *Aktywność parlamentarna i oratorska Adama Kazimierza Czartoryskiego na sejmie 1782 roku*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zeszyty Historyczne”, t. 18, 2018, s. 47-68.
- Gonera M., *Działalność parlamentarna Adama Kazimierza Czartoryskiego. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. zw. A. Stroynowskiego*, Częstochowa 2017.

- Gonera M., *Exempla i sentencje w mowach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Pamiętnik Literacki”, w druku.
- Gonera M., *Rola i siła argumentów z prawa w oświeceniowym dyskursie sejmowym na podstawie mów sejmowych Kazimierza Nestora Sapiehy*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2022, nr 13, w druku.
- Gonera M., *Sejmowe mowy popisowe Kazimierza Nestora Sapiehy. Inspiracje antyczną myślą retoryczną*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graciae et Latine”, t. 32, 2022, z. 2, s. 163-185.
- Gonera M., *Topika afektownej skromności w wybranych wystąpieniach sejmowych Adama Kazimierza Czartoryskiego*, „Collectanea Philologica”, t. 22, 2019, s. 117-138.
- Gonera M., *Życie codzienne posła w epoce stanisławowskiej*, [w:] *Życie codzienne posła w epoce stanisławowskiej*, [w:] *Między prawdą, a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości*, red. R. Majzner, Ł. Cholewiński, Częstochowa 2014, s. 123-138.
- Gorzelana J., *Cytaty biblijne w oświeceniowym czasopiśmie „Monitor”*, „Filologia Polska”, 2017, z. 3, s. 171-184.
- Gorzelana J., *Daj Boże oświecenie w Polsce. Określenia Boga w pierwszym roczniku czasopisma „Monitor”*, „Filologia Polska”, 2015, z. 1, s. 64-75.
- Gorzelana J., *Elementy leksykalne z pola semantycznego religii w Historii Mego wieku, Franciszka Karpińskiego*, „Filologia Polska”, 2019, z. 5, s. 109-124.
- Gorzelana J., *Mitologizmy w poezji religijnej polskiego oświecenia*, „Opera Slavica”, t. 26, 2016, nr 4, s. 17-27.
- Gorzelana J., *Właściwości językowo-stylistyczne poezji religijnej Franciszka Karpińskiego*, Zielona Góra 2006.
- Gosk K., *Literaturoznawcze studia nad pamięcią i krytyka postzależnościowa w dialogu ze współczesną polską polityką historyczną*, [w:] *Nowa Humanistyka. Zajmowanie pozycji. Negocjowanie autonomii*, red. P. Czaplński, R. Nycz, D. Antoniuk, J. Bednarek, A. Dauksza, J. Misur, Warszawa 2017
- Górska M., *Emblematyka jako źródło staropolskiej erudycji. Geneza i funkcja materiału symbolicznego w polskich kompendiach*, [w:] *Staropolskie*

*kompendia wiedzy*, red. M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009, s. 113-121.

- Grabski A. F., *Adam Naruszewicz jako historyk*, „Wiek Oświecenia”, t. 13, 1998, s. 11-56.
- Graves R., *Mity greckie*, Warszawa 1992.
- Gryko-Andrejuk A., *Okoliczności i motywy sakralnych fundacji sapieżyńskich w XVII*, „Studia Podlaskie”, t. 20, 2012, nr 10, s. 75-89.
- Gryko-Andrejuk A., *Typologia obiektów sakralnych fundacji sapieżyńskich w Wielkim Księstwie Litewskim na przełomie XVI i XVII wieku*, „Roczniki Białostockie”, t. 10, 2010, s. 59-78.
- Grzella S., *Pimdar poeta pityjski*, „Meander”, 1992, nr 7/8, s. 339-355.
- *Retoryka antyczna i jej dziedzictwo*, red. M. Grzesiowski, Warszawa 1996.
- Grzeszczuk S., *Adama Naruszewicza satyra Sekret i jego źródła literackie*, „Pamiętnik Literacki”, 1964, z. 2, s. 341-355.
- Grześkowiak R., *Dialogi dzieł dawnych. Studia o intertekstualności literatury staropolskiej*, Gdańsk 2018.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Czy rewolucja może być legalna? 3 maja 1791 w oczach współczesnych*, Warszawa 2012.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pojęcia i idee*, Toruń 2018.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Dyzma Bończa Tomaszewski*, [w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, t. 2, Warszawa 1994.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Dyzmy Bończy Tomaszewskiego atak na Konstytucję 3 maja*, „Wiek Oświecenia”, t. 9, 1993, s. 139-150.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Idea wolności a tworzenie się wspólnoty narodowej*, [w:] *Humanizm polski i wspólnoty: Naród- Społeczeństwo- Państwo - Europa*, red. M. Cieński, Warszawa 2010.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Nad rewolucją dwóch Narodów w Europie. Obraz Rewolucji Francuskiej w polskich dyskusjach politycznych 1788-1792*, [w:] *W stronę Francji. Z problemów literatury i kultury polskiego oświecenia*, red. E. Z. Wichrowskiej, Warszawa 2007.

- Grześkowiak-Krwawicz A., *Nowe wino w starych butelkach. O języku politycznym Stanisława Konarskiego*, „Wiek Oświecenia”, t. 32, 2016, s. 12-26.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *O formę rządu czy rząd dusz? Publicystyka polityczna Sejmu Czteroletniego*, Gdańsk 2000.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Publicystyczna dyskusja wokół Uwag nad Życiem Jana Zamoyskiego Stanisława Staszica*, „Napis”, t. 5, 1999, s. 122-135.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Republikanizm szlachecki Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Próba charakterystyki*, „Myśl Polityczna”, 2020, nr 2 (3), s. 7-35.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Rzeczpospolita - pojęcie i idea w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Rekonesans*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 56, 2012, s. 5-35.
- *Za czy przeciw Ustawie Rządowej: walka publicystyczna o Konstytucję 3 maja. Antologia*, oprac. A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 1992.
- Grześkowiak-Krwawicz A., *Zdrada 3 maja? Ustawa Rządowa w opiniach malkontentów*, [w:] *Bo insza jest rzecz zdradzić, insza dać się złudzić. Problem zdrady w Polsce przełomu XVIII i XIX wieku*, oprac. eadem, Warszawa 1995, s. 35-45.
- Gryksa E., *Gniew-rozpacz i strach - psychologiczne klucze do ludzkiej świadomości. Emocjonalne techniki perswazyjne w historiografii antycznej - wybrane zagadnienia*, [w:] *Szkice o antyku*, red. eadem, P. Matusiak, t. 5, Katowice 2019, s. 93-102.
- Grzybowski J., *Obywatelskość i cnota - niepodważalny związek polityki i etyki w starożytnej Grecji*, „Kwartalnik Filozoficzny”, t. 43, 2015, z. 4, s. 132-149.
- Grzybowski M., *Dania. Zarys systemu ustrojowego*, Kraków 2017.
- Gubrymowicz B., *Walka o mitologię. Epizod z dziejów krytyki literackiej*, [w:] *Studia literackie*, Kraków 1935.
- Habrajska G., *Nakłanianie ,perswazja, manipulacja językowa*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, 2005, nr 2, s. 91-126.

- Hanczewski P., *Edmund Burke o Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny”, 2020, nr 1.
- Hanus A., *Wariantywność gatunkowa w ujęciach kontrastywnych na przykładzie wybranych polskich i niemieckich tabloidów*, „Tekst i Dyskurs”, 2014, nr 7, s. 197-218.
- Hass A., *Jakobiński ruch wolnościowy w Polsce pod presją państw zaborczych w poezji lat 1789-1792*, „Napis”, t. 15, 2009.
- Hemperek D., *Jana Kochanowskiego epigramaty o Pszczołach Budziwskich i Radziwiłłowska Elegia (III 9). Prolegomena do badań nad środowiskiem Michała Radziwiłła Czarnego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 64, 2016, z. 1, s. 158-171.
- Hermann M., *Prawdopodobieństwo w retoryce antycznej*, Toruń 2021.
- Hermann M., *Prawdopodobieństwo w retoryce rzymskiej*, „Res Rethorica”, 2014, nr 1, s. 61-76.
- Hermann M., *Pytania retoryczne w exordium i narratio mowy Cicerona Pro sexto amerino*, „Studia Littteraria Iagiellonica Cracoviensis”, 2009, z. 4, s. 31-43.
- Hermann M., *Pytania retoryczne w rzymskiej teorii wymowy i możliwości ich współczesnego zastosowania w relacji: student-wykładowca*, „Zeszyty Glottodydaktyczne”, 2013, nr 3, s. 13-20.
- Herman M., *Techniki perswazyjne w mowie Cicerona Pro Quinto Roscio Comoedo*, [w:] *Szkice o antyku*, t. 5: *Antyczne techniki perswazyjne*, red. E. Gryksa i P. Matusiak, Katowice 2019.
- Hołówka J., *Reguły polityczne i moralne*, „Przegląd Filozoficzny”, 2012, nr 4, s. 193-207.
- Hordecki B., *Dialektyka erystyczna jako sztuka unikania przeciwników nieadekwatnych*, „Res Rethorica”, 2021, z. 2, s. 118-139.
- Jakubiak K., *Polskie tradycje edukacji domowej*, „Studia Paedagogica Ignatiana. Rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie”, 2017, nr 3, s. 19-30.
- Janeczek S., *Idealy wychowawcze i dydaktyczne w szkolnictwie pijarskim a oświecenie chrześcijańskie. Próba syntezy*, „Nasza Przeszłość”, 1994, nr 82, s. 127-132.

- Janeczek S., *Komisja Edukacji Narodowej. Studia i szkice z dziejów polskiej kultury intelektualnej*, Lublin 2018.
- Janik M., *Z dziejów wymowy wieku XVII i XVIII*, „Pamiętnik Literacki”, 1908, z. 4, s. 269-271.
- Janik M., *Z dziejów wymowy w wieku XVII i XVIII - ciąg dalszy*, „Pamiętnik Literacki”, 1908, z. 7, s. 431-481.
- Janik M., *Z dziejów wymowy w wieku XVII i XVIII (dokończenie)*, „Pamiętnik Literacki”, 1910, z. 4, s. 1-52.
- Janowska A., Waśkowski K., *Krótkie rzeczy potrzebnych z strony wolności a swobód polskich zebranie. Wolność, swoboda, niepodległość*, [w:] *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej refleksji o języku*, red. A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec, Warszawa 2011.
- Jarczykowa M., *Domowy nieprzyjaciel. Radziwiłłowie i Sapiehowie w świetle utworów okolicznościowych*, [w:] *Sarmackie Theatrum*, t. 6: *W kręgu rodziny i prywatności*, red. M. Jarczykowa, R. Ryba, Katowice 2014, s. 119-131.
- Jarczykowa M., *Druki funeralne poświęcone Januszowi I Radziwiłłowi*, [w:] *Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski XVI-XX wiek, paralele i różnice*, red. J. Gwioździk, E. Różycki, Katowice 2004, s. 152+167.
- Jarczykowa M., *Kultura oratorska w kręgu Radziwiłłów birzańskich. Nieznane mowy Piotra Kochlewskiego i Samuela Rysińskiego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 56, 2012, s. 116-136.
- Jarczykowa M., *Literacka "oprawa" śmierci i pogrzebu Janusza Radziwiłła*, [w:] *Studia o literaturze i książce dawnej*, red. M. Jarczykowa, R. Ociecek, Katowice 2009, s. 38+58.
- Jarczykowa M., *Przy pogrzebach rzeczy i rytmy. Funeralia Radziwiłłowskie z XVIII wieku*, Katowice 2012.
- Jarczykowa M., *Radziwiłłowie jako oratorzy XVI i XVII wieku - wprowadzenie do badań*, „Prace Polonistyczne”, 2021, nr 46, s. 37-58.
- Jarczykowa M., *Sponsorowana pochwała. Funeralia Radziwiłłowskie napisane na zamówienie*, „Napis”, t. 25, 2019, s. 19-36.

- Jarczykowska M., *W cieniu tronu. Zygmunt III August w mowach Krzysztofa Radziwiłła*, [w:] *Między znaczeniem a działaniem. Retoryka i władza*, red. A. Kampka, Warszawa 2012, s. 37-50.
- Jarmuszkiewicz J., *Kanon i tradycja w perspektywie komparatystycznej*, [w:] *Tradycja współcześnie: repetycja czy innowacja*, pod red. eadem, J. Tabaszewska, Kraków 2012, s. 11-19.
- Jaros V., *Charakterystyka języka rodzinnego Joachima Lelewela dotycząca społecznej przestrzeni rodziny (na podstawie listów do najbliższych)*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*”, t. 54, 2019, s. 1-21.
- Jaros V., *Leksykalne regionalizmy i dialektyzmy w języku rodzinnym Joachima Lelewela (na podstawie listów do najbliższych)*, „*Prace Językoznawcze*”, t. XXII, 2020, z. 2, s. 57-66.
- Jaros V., *Właściwości fonetyczne i leksykalne języka rodzinnego Joachima Lelewela (na podstawie listów do najbliższych)*, „*Socjolingwistyka*”, t. XXXIII, 2019, s. 256-268.
- Jaros V., *Właściwości składniowe i słowotwórcze języka rodzinnego Joachima Lelewela (na podstawie listów do najbliższych)*, „*Socjolingwistyka*”, t. XXXIV, 2020, s. 165-182.
- Jaroszyński Cz., P., *Podstawy retoryki klasycznej*, Warszawa 1998.
- Jędrzejko E., *Przysłowia, aforyzmy, sentencje jeden gatunek czy różne gatunki*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 5: *Gatunek, a granice*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice 2015, s. 151-160.
- Jończyk A., *Analiza retoryczna Świątyni Sybilli Jana Pawła Woronicza*, [w:] *Studia Rethorica*, red. M. Choptiany, W. Ryczek, Kraków 2011, s. 68-80.
- Jurkiewicz W., *Adam Naruszewicz w otoczeniu Stanisława Augusta*, „*Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne*”, 1993, z. 3, s. 69-86.
- Jung E., *Arystoteles na nowo odczytany. Ryszarda Kilwingtona „Kwestie o ruchu”*, Łódź 2014.
- Juzoń E., *Recepcja antyku w "Monitorze" stanisławowskim - dokumentacja i analiza zagadnienia*, „*Biuletyn Towarzystwa Badań nad Wiekiem Osiemnastym*”, 2006, nr 10, s. 15.

- Łabno A., *Pamięć, a czas. Od Arystotelesa do Św. Tomasza*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 2014, nr 1.
- Łaszewski R., *Sejm polski w latach 1764-1793. Studium historyczno-prawne*, Warszawa-Poznań 1973.
- Kaczmarek, *Exemplum jako przekaz paraboliczny*, „Zeszyty Naukowe Wyższa Szkoła Powstańców Śląskich w Opolu. Filologia Polska”, 1993, z. 31, s. 81-87.
- Kaczyński P., *Intymność i polityka. Motyw życia seksualnego w poezji politycznej ostatnich lat panowania Stanisława Augusta*, [w:] *Publiczne, prywatne, intymne w kulturze XVIII wieku*, T. Kostkiewiczowa, Warszawa 2014, s. 159-197.
- Kaczyński P., *Życie seksualne jako obiekt krytyki i źródło inwektyw w literaturze politycznej czasów stanisławowskich casus Zagadek Sejmu Czteroletniego*, „Prace Polonistyczne”, t. 68, 2013, s. 78-108.
- Kaleta R., *Nawracanie posła. Biografia polityczna Jana Suchorzewskiego*, [w:] idem, *Oświeceni i sentymentalni. Studia nad literaturą i życiem w Polsce w okresie trzech rozbiorów*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971.
- Kaleta R., *Poezja antytargowicka i jakobińska*, „Pamiętnik Literacki”, 1950, nr 3-4, s. 936-964.
- Kalinka W., *Sejm Czteroletni*, t. 1, Lwów 1881.
- *Antyk romantyków - model europejski i wariant polski. Rekonesans*, red. M. Kalinowska, B. Paprockiej-Podlasiak, Toruń 2003.
- Kalinowska M., *Grecja romantyków. Studia nad obrazem Grecji w literaturze romantycznej*, Toruń 1994.
- *Inspiracje Grecji antycznej w dramacie doby romantyzmu. Rekonesans*, red. M. Kalinowska, Warszawa 2001.
- Kalinowska M., *Romantyczny model kultury wobec dziedzictwa antycznego*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 271-298.
- Kaliszewski W., *Epitet w funkcji argumentu. O retoryczności okolicznościowego wiersza elekcyjnego. (Na przykładzie wierszy na Imci Pana Poniatowskiego, stolnika litewskiego mającego za herb Ciołka starającego się o koronę w 1764 roku)*, [w:] *Teatr wymowy. Funkcje i*

*przemiany retoryki użytkowej*, pod red. J. Sztachelskiej i E. Dąbrowicz, Białystok 2004, s. 213-224.

- Kaliszewski W., *Kilka uwag o wierszach czasu ostatniego bezkrólewia*, „Napis”, 1998, s. 245-255.
- Kaliszewski W., *Kto królem będzie, czy Polak i który? Wiersze elekcyjne ostatniego bezkrólewia 1763-1764*, Warszawa 2003.
- Kaliszewski W., *Nostalgia stylu. Neoklasycyzm liryki polskiej XX wieku w krytyce, badaniach i poetykach immanentnych*, Kraków 2007.
- Kaliszewski W., *Satyra, a prorocstwo w wierszach elekcyjnych ostatniego bezkrólewia. Uwagi o intertekstualności*, „Napis”, t. 14, 2008, s. 203-212.
- Kałużny J., *Kategoria pamięci zbiorowej w badaniach literaturoznawczych*, „Kultura Współczesna: teoria, interpretacja, krytyka”, 2007, nr 3, s.5-103.
- Kamecka M., *Bywanie w świecie Kazimierza Nestora Sapiehy w świetle relacji z podróży do Francji*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2005, s. 459-472.
- Kamecka M., *Do cudzych krajów. Podróże edukacyjne szlachty polskiej do Francji w epoce saskiej*, Białystok 2012.
- Kamińska-Szmaj I., *Propaganda, perswazja, manipulacja - próba uporządkowania pojęć*, [w:] *Manipulacja w języku*, red. J. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004, s. 13-24.
- Kamińska-Szmaj I., *Słowa na wolności. Język polityki po 1789 roku*, Wrocław 2009.
- Kampka A., *Czy Hermogenes oglądałby telewizję? -starożytny podręcznik dla medioznawców*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica”, 2016, z. 3, s. 81-95.
- Kampka A., *Debata publiczna. Zmiany społecznych norm komunikacji*, Warszawa 2014.
- Kampka A., *Perswazja w języku polityki*, Warszawa 2009.
- Kampka A., *Retoryka wizualna: perspektywy i pytania*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2011, nr 1, s. 7-23.
- Kampka A., *Wizualność emocji w retoryce obywatelskiej*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2013, nr 3, s. 60-85.

- Karaszewicz W., *Makaronizmy w Pamiętnikach Jana Chryzostoma Paska*, [w:] *Barok w polskiej kulturze, literaturze i języku. Materiały z konferencji naukowej 25-29 sierpnia 1987w Krakowie. Praca zbiorowa* red. M. Stępień i S. Urbańczyk, Warszawa-Kraków 1992, s. 101-109.
- Karpiuk M., *Do genezy polskich terminów gramatycznych: wyraz „Roczniki Humanistyczne”*, t. 39-40, 1991-1992, s. 123-131.
- Kaźmierczyk Z., *Sapiehowie w Pamiętnikach Adama Jerzego Czartoryskiego*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasieczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2005, s. 547-553.
- Kądziała Ł., *Efemeryczna Rada Nieustająca z wiosny 1793 roku*, „Wiek Oświecenia”, t. 9, 1993, s. 175-187.
- Kądziała Ł., *Sapieha Kazimierz Nestor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXV, Warszawa-Kraków 1994, s. 52-67.
- Kersten A., *Lubomirski Jerzy Sebastian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 14-19.
- Klaus-Wartacz J., *Owidiusz polskich romantyków. Inspiracje, nawiązania, antologie*, Kielce 2014.
- Klemensiewicz J., *Historia języka polskiego*, Warszawa 1999.
- Klimowicz M., *M. Klimowicz, [rec.] B. Krakowski, Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonesans*, „Pamiętnik Literacki”, 1971, z. 3, s. 285-288.
- Klimowicz M., *Oświecenie*, Warszawa 2002.
- Kloch Z., *Codziennosc, potoczność i czas przeszły*, „Teksty Drugie”, 2003, z. 5, s. 112-118.
- Knapik J., *Wątki biblijne na sejmie w Grodnie, 1793*, „Nasza Przeszłość. Studia z Dziejów Kościoła i Kultury Katolickiej w Polsce”, t. 98, 2002, s. 365-393.
- Kochan M., *Pojedynek na słowa. Techniki erystyczne w publicznych sporach*, Kraków 2012.
- Kochanowicz J., *Kształcenie młodzieży w kolegiach jezuickich Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Wrocław 2021.
- Koehler K., *Fuga Temporis - czas w polskiej kulturze barokowej*, „Topos”, 2000, z. 3-4.

- Kolbuszewska J., *Omnia tempus habet - o problemach ujmowania i definiowania czasu w nauce i kulturze: przegląd stanowisk*, „Res Historica”, 2013, nr 35, s. 201-212.
- Komornicka A. M., *Studia nad Pindarem i archaiczną liryką grecką. W kręgu pojęć prawdy i fałszu*, Łódź 1979.
- Konik A., *Gajusz Juliusz Cezar i jego czasy*, [w:] *Gajusz Juliusz Cezar i jego czasy*, tłum. i oprac. idem, Wrocław 2004.
- *Mały słownik łacińsko-polski*, red. nauk. J. Korpanty, Warszawa 2005.
- Konopczyński W., *Branicki Franciszek Ksawery*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. II, Kraków 1936, s. 398-401.
- Konopczyński W., *Stanisław Konarski*, wstęp P. Biliński, Z. Zielińska, Warszawa-Kraków 2016.
- Korolko M., *O kunszcie oratorskim staropolskiego kaznodziejstwa*, [w:] *Kultura żywego słowa w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1989.
- Korolko M., *O prozie kazań sejmowych Piotra Skargi*, Warszawa 1971.
- Korolko M., *Podręcznik retoryki homiletycznej*, oprac. i przygotował do druku ks. J. Jaśkiewicz, Kraków 2010.
- Korolko M., *Retoryka i erystyka dla prawników*, Warszawa 2001.
- Korolko M., *Retoryka w polskich kolegiach jezuickich*, [w:] *Jezuici, a kultura polska*, red. Ł. Grzebień, S. Obirek, Kraków 1993, s. 121- 142.
- Korolko M., *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990.
- Korwin-Piotrowska D., *Białe znaki. Milczenie w strukturze i znaczeniu utworów narracyjnych*, Kraków 2015.
- Korwin-Piotrowska D., *Słowo i brak. Wybrane aspekty semantyki milczenia*, [w:] *Milczenie - antropologia - hermeneutyka*, red. A. Żywiołek, A. Regiewicz, Częstochowa 2014, s. 29-36.
- Korytko A., *Na których opiera się Rzeczpospolita. Senatorowie koronni za Władysława IV*, Olsztyn 2015.
- Kostkiewiczowa T., *Co to jest klasycyzm? Wprowadzenie do (kolejnej) dyskusji*, [w:] *Długie trwanie. Różne oblicza klasycyzmu*, red. R. Dąbrowski i B. Dopart, Kraków 2011.

- Kostkiewiczowa T., [rec.] S. Pietraszko, *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966, „Pamiętnik Literacki”, 1968, z. 2, s. 378.
- Kostkiewiczowa T., *Franciszek Ksawery Dmochowski*, [w:] *Pisarze polskiego Oświecenia*, red. Z. Goliński, T. Kostkiewiczowa, t. 2, Warszawa 1996.
- Kostkiewiczowa T., *Horyzonty wyobraźni. O języku poezji czasów Oświecenia*, Warszawa 1984.
- Kostkiewiczowa T., *Klasycyzm - dzieje koncepcji i badań w polskiej nauce o literaturze*, [w:] *Klasycyzm. Estetyka - Doktryna literacka- Antropologia*, red. K. Meller, Warszawa 2009, s. 19-58.
- Kostkiewiczowa T., *Klasycyzm, sentymentalizm- rokoko. Szkice o prądach literackich polskiego oświecenia*, Warszawa 1975.
- Kostkiewiczowa T., *Literatura i historia. O przedstawianiu przeszłości w dramatach drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Skłócony naród, król niepewny, szlachta dzika. Polska stanisławowska w świetle najnowszych badań*, red. P. Ugniewski, Warszawa 2020.
- Kostkiewiczowa T., *Mnemosyne i córki. Pamięć w kulturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Toruń 2019.
- Kostkiewiczowa T., *Myśl estetyczno-literacka w drugiej połowie XVII i XVIII wieku. Główne problemy i kierunki przemian*, [w:] *Europejskie źródła myśli estetyczno-literackiej polskiego oświecenia. Antologia wypowiedzi pisarzy francuskich, niemieckojęzycznych i angielskich 1674-1810*, oprac. T. Kostkiewiczowa Z. Goliński, Warszawa 1997.
- Kostkiewiczowa T., *Myśl moralna Seneki w polskiej poezji XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 2001, z. 1, s. 81-111.
- Kostkiewiczowa T., *Naśladowanie*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Warszawa 2006, s. 303-305.
- Kostkiewiczowa T., *Oda w poezji polskiej. Dzieje gatunku*, Warszawa 1966.
- Kostkiewiczowa T., *O reprezentacji pamięci indywidualnej w poezji drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Oświeceniowe zapisywanie pamięci*, red. M. Chachaj, A. Timotejew, Toruń 2018, s. 11-50.

- Kostkiewiczowa T., *O tekstowych wariantach wierszy Książka*, „Pamiętnik Literacki”, 1968, z. 4, s. 121-147.
- Kostkiewiczowa T., *Oświecenie - próg naszej współczesności*, Warszawa 1994.
- Kostkiewiczowa T., *Oświecenie: uniwersalizm, europejskość, rodzimość*, „Saeculum Christianum”, 2001, nr 1, s. 89-99.
- Kostkiewiczowa T., *Poezja patriotyczna końca XVIII: główne komponenty leksyki*, „Pamiętnik Literacki” 1978, z. 1, s.131-153.
- Kostkiewiczowa T., *Pod znakiem Kilo. Pamięć zbiorowa w polskiej poezji drugiej połowy XVIII wieku*, Białystok 2019.
- Kostkiewiczowa T., *Pod znakiem Kilo - pamięć zbiorowa w polskiej poezji drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Prelekcje Mistrzów Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku*, Białystok 2019.
- Kostkiewiczowa T., *Polski wiek światła. Obszary swojskości*, Toruń 2017.
- Kostkiewiczowa T., *Rola tradycji antycznych w tworzeniu duchowych podstaw Europy - perspektywa polskich Oświeconych*, [w:] *Wschód i Zachód. W poszukiwaniu Europy duchowej*, red. M. Ołdakowska-Kuflowa, M. Stebler, A. Woźniak, Lublin 2006, s. 29-37.
- Kostkiewiczowa T., *Tendencje klasycystyczne w literaturze polskiej lat 1740-1765*, [w:] *Studien zur polnischen Literatur Sprach und Kulturgeschichte im 18 Jahrhundert Vortage der 3 Deutsch-Polnischen Polonischenkonferentz Tübingen April 1991 hrsg*, L. Kunert, Koln 1993, s. 171-185.
- Kostkiewiczowa T., *Tradycje antyczne w kulturze europejskiej: perspektywa polska*, Warszawa 1995.
- Kostkiewiczowa T., *Z oddali i z bliska. Studia o wieku oświecenia*, Warszawa 2010.
- Kostkiewiczowa T., *Z zagadnień perswazji w prozie publicystycznej polskiego Oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, 1987, z. 3, s. 161-220.
- Kotarska J., *Erotyk staropolski: inspiracje i odmiany*, Warszawa 1980.
- Kowecki J., *Posłowie debiutanci na Sejmie Czteroletnim*, [w:] *Wiek XVIII. Polska i świat. Księga poświęcona Bolesławowi Leśnodorskiemu*, red. A. Zahorski, Warszawa 1974, s. 197-212.

- Kozłowicz D., *De Republica* Marka Tulliusza Cyncerona, „Przegląd Filozoficzny”, 1992, z. 3, s. 137-141.
- Kozłowska A., *Miejsce badań nad idiolektem w obrębie językoznawstwa*, „Poznańskie Studia Językoznawcze”, t. 30, 2015, s. 71-83.
- Krajewska A., *Jak wychować człowieka szlacheckiego? -ideał według M. F. Kwintyliana*, „Journal of Modern Science”, t. 34, 2017, nr 3, s. 48-57.
- Krakowski B., *Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego: rekonesans*, Gdańsk 1968.
- Krakowski B., *Z badań nad oratorstwem Sejmu Czteroletniego*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, 1965, z. 1.
- Krawczuk A., *Gajusz Juliusz Cezar*, Wrocław 1990.
- Kriegseisen W., *Sejm Rzeczypospolitej szlacheckiej (do 1763). Geneza i kryzys władzy ustawodawczej*, Warszawa 1995.
- Królikowska A., *Profesorowie jezuickich seminariów nauczycielskich od XVI do XVIII wieku. Słownik Biograficzny*, Białystok 2019.
- Krycińska K., *Wiedza o języku niektórych Obrońców Polszczyzny doby oświecenia*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 17, 1969, z. 4, s. 143-152.
- Kryda B., *Oratorstwo*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław -Warszawa -Kraków 1996, s. 512-515.
- Kryda B., *Szkoły- edukacja*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996.
- Krzywy R., *Aksjologia humanistyczna w poezji polskojęzycznej XVI i XVII wieku*, [w:] *Ethos humanistyczny*, red. P. Urbański, Warszawa 2010, s. 89-130.
- Krzywy R., *Ideologia sarmacka wobec tradycji antycznej i renesansowej humanizmu (wprowadzenie do zagadnienia)*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 177-218.
- Krzywy R., *Klasycyzm polskiej epiki bohaterskiej od czasów renesansu po oświecenie*, [w:] *Klasycyzm . Estetyka- doktryna literacka - antropologia*, red. K. Meller, Warszawa 2009, s. 123-145.
- Krzywy R., *Panegiryczne obrachunki. Nowe prace o barokowym piśmiennictwie pochwalnym*, „Barok”, 2003, nr, 2, s. 222-235.

- Krzywy R., *Peregrynacja edukacyjna jako topos pochwalny w polskiej biografistyce renesansowej. Przyczynek do antropologii podróżowania*, [w:] *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakami? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, red. M. Saczyńska, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 261-282.
- Krzywy R., *Sarmaci w negliżu. Staropolskie epitalamia pokładzinowe (fescenniny)*, „Napis”, 2004, t. 10, s. 82-96.
- Krzywy R., *Sielanka, stemmat, pochwała kufla oraz dwie parodie horacjańskie - wiersze ofiarowane Kazimierzowi Leonowi Sapieże (z manuskryptu Riksarkiwet w Sztokholmie)*, „Barok”, 2007, nr 1, s. 199-211.
- Kubiak Z., *Mitologia Greków i Rzymian, część I*, Warszawa 1997.
- Kubik, [rec.] M. Głowiński, *Mity przebrane: Dionizos, Narcyz, Prometeusz, Marcholt, Labirynt*, Warszawa 1990, „Pamiętnik Literacki”, 1992, z. 3, s. 280-283.
- Kucharski M., *Działalność dyplomacji polskiej w Berlinie w latach 1788-1792*, Katowice 2000.
- Kufel S., *Polski projekt oświecenie w I Rzeczypospolitej*, Warszawa 2021.
- Kunsler-Langer D., *Idea Vanitas. Jej tradycje i topoty w poezji polskiego baroku*, Toruń 1996.
- Kupiszewska A., *Uwagi o kulturze orientalnej w dokumentach sformułowanej świadomości estetycznoliterackiej polskiego oświecenia*, [w:] *Wschód muzułmański w ujęciu interdyscyplinarnym. Ludzie -teksty-historia*, red. G. Czerwiński, A. Konopacki, Białystok 2015, s. 235-249.
- Kuran M., *Jerzy Starnawski jako badacz literatury staropolskiej-refleksje w stulecie urodzin*, „Prace Polonistyczne”, t. 77, 2022, s. 135-154.
- Kuran M., *Od czytań do odczytań. Dwieście lat metodologii badań nad literaturą staropolską*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Literaria Polonica”, 2019, z. 2. s. 139-186.
- Kuran M., *Retoryka, historia i tradycja literacka w twórczości okolicznościowej Samuela Twardowskiego*, Łódź 2008.
- Kuran M., *Retoryka jako narzędzie badań nad twórczością Samuela Twardowskiego. Dokonania i zarys perspektyw badawczych*, „Prace Polonistyczne”, t. 62, 2007, s. 9-33.

- Kuran M., *Retoryka jako narzędzie perswazji w postyllografii polskiej XVI wieku (na przykładzie postylli katolickiej Jakuba Wujka)*, Warszawa 2007.
- Kuran M., *Rola metaforyki mitologicznej w relacji nadawca- odbiorca we Władysławie IV Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, [w:] *Język w komunikacji dawniej i dziś*, red. G. Habrajska, t. 2. Łódź 2001.
- Kurdziałek M., *Wokół Arystotelesowskiego określenia filozofii pierwszej jako teologii*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 39, 1991-1992, z. 1.
- Kuziak M., [rec.] *Antyk romantyków: model europejski i wariant polski: rekonesans*, pod red. M. Kalinowskiej i B. Paprockiej-Podlasiak, indeks oprac. A. Pilewicz i B. Paprocka-Podlasiak, Toruń 2003, „Pamiętnik Literacki”, 2005, z. 4, s. 242-252.
- Kwarciać-Fuglarska D., *Reminiscencje antyczne w twórczości Franciszka Karpińskiego. Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem naukowym dr hab, prof. AJD R. K. Zawadzkiego*, Częstochowa 2005.
- Kwiatkowska A., *O sztuce rymotwórczej Franciszka Ksawerego Dmochowskiego*, „Forum Poetyki”, 2015, s. 121-125.
- Kwiatkowska A., *Piórowa wojna. O poetyce i retoryce sporu wokół „Zakusu nad zaciekami Wszechnicy Krakowskiej”*, „Pamiętnik Literacki”, 1997, nr 4, s. 123-137.
- Kwiatkowska A., *„Rozumne zawody”. Polemiki polskiego oświecenia*, [w:] *Od Oświecenia ku romantyzmowi i dalej... Autorzy, dzieła, czytelnicy*, red. M. Piechota i J. Ryba, Katowice 2004, s. 9-40.
- Lachowiecki L., *Sztuka umiejętnego wypowiedzania się. Zasady retoryki klasycznej*, Warszawa 1998..
- Lange M., *Perswazja czy manipulacja? Na przykładzie wybranych wypowiedzi sejmowych*, „Prace Językoznawcze UAM”, 2015, z. 1, s. 57-68.
- Lasocińska E., *Recepcja epiki starożytnej w literaturze renesansu, baroku i wczesnego oświecenia*, [w:] *Ethos humanistyczny*, red. P. Urbański, Warszawa 2010.
- Lausberg H., *Retoryka literacka: podstawy wiedzy o literaturze*, przeł., oprac. i wstępem poprzedził A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002.
- Lausberg H., *Tropy*, „Pamiętnik Literacki”, 1971, z. 3, s. 193-216.

- Lechniak M., Stefańczyk A. P., *Strategie argumentacyjne w teorii retoryki Arystotelesa: entymematy pozorne i obalające*, „Studia Semiotyczne”, t. 32, 2018, z. 2, s. 61-82.
- Leff M., *Commonplaces and Argumentation in Cicero and Quintilian*, „Argumentation”, 1996, Vol. 10, No 4.
- Lenartowicz-Zagrodna A., *Czy warto jeszcze badać polsko-lacińskie kontakty językowe?* „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica”, 2014, s. 105-106.
- Leńczuk M., *Marginalia rękopiśmienne z XV wieku, Wezwania i westchnienia*, [w:] *Marginalia w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkova, Katowice 2019, s. 15-34.
- Leśnodorski B., *Świat starożytny w twórczości Ignacego Krasickiego*, „Pamiętnik Literacki”, 1936, nr 4, s. 343-359.
- Leśnodorski B., *Źródła starożytne Wojny Chocimskiej Ignacego Krasickiego*, „Pamiętnik Literacki”, 1931, z. 4, s. 538-553.
- Lewaszewicz T., *Świadomość językowa i zainteresowania językoznawcze Adama Naruszewicza*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. 27, nr 2, s. 85-97.
- Lewiński P., *Neosofistyka. Argumentacja retoryczna w komunikacji potocznej*, Wrocław 2012.
- Levin H., *Mit złotego wieku - prehistoria*, „Pamiętnik Literacki”, 1982, z. 3-4, s. 317-343.
- Libera Z., *Antyk w podręcznikach szkolnych wieku oświecenia*, „Wiek Oświecenia”, t. 7, 1989.
- Libera Z., *Oda przez wieki*, „Teksty Drugie”, 1997, nr 4, s. 119-123.
- Libera Z., *Problemy polskiego oświecenia: kultura i styl*, Warszawa 1969.
- Libera Z., *Rozważania o wieku tolerancji, rozumu i gustu. Szkice o XVIII stuleciu*, Warszawa 1994.
- Libera Z., *Wiek Oświecony. Studium z dziejów literatury i kultury polskiej XVIII i początku XIX wieku*, Warszawa 1986.
- Libera Z., *Zagadnienie stylu w literaturze polskiego oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, t. 68, 1970, z. 2.
- Lichański J. Z., *Co to jest retoryka?*, Kraków 1996.

- Lichański J. Z., *Debata jako sytuacja retoryczna. Studium przypadku*, [w:] *20 polskich debat przedwyborczych*, red. A. Budzyńska-Daca, Warszawa 2016, s.297-317.
- Lichański J. Z., *Język, wartości i retoryka*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2015, z. 3, s. 91-106.
- Lichański J. Z., *Myślenie o retoryce*, „Teksty Drugie”, 2002, nr 1/ 2, s. 277-289.
- Lichański J. Z., *Odpowiedź na polemikę Profesora Jakuba Zdzisława Lichańskiego*, „Teksty Drugie”, 2002, nr 1-2, s. 290-294.
- Lichański J. Z., *O retoryce*, wybór, wstęp i oprac. idem, Warszawa 1995.
- Lichański J. Z., *Początki dyskursu akademickiego. Jezuickie Asertiones*, [w:] *Piśmiennictwo zakonne w dobie staropolskiej*, red. M. Kuran, K. Kaczor-Scheitler, M. Kuran przy współpracy M. Szymczaka, Łódź 2013, s. 198-199.
- Lichański J. Z., *Polskie badania retoryczne w XVI wieku. Tradycja i innowacja*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 37, 1993, s. 69-78.
- Lichański J. Z., *Przemilczanie i niedomówienie: technika narracyjna oraz figura myśli. Niejasności teorii retorycznej*, „Przegląd Humanistyczny”, 1985, nr 4, s. 37-46.
- Lichański J. Z., *Recepcja retorów greckich w Polsce w XVI I XVII wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 38, 1994, s. 45-53.
- Lichański J. Z., *Retoryka. Historia- Teoria- Praktyka*, t. 1: *Historia i teoria retoryki*, Warszawa 2007.
- Lichański J. Z., *Retoryka. Historyczne perspektywy rozwoju wiedzy*, „Przegląd Humanistyczny”, 1994, nr 2, s. 131-137.
- Lichański J. Z., *Retoryka i oralność: przypomnienia*, „Questiones Oralitatis”, 2016, z. 1, s. 10-14.
- Lichański J. Z., *Retoryka jako przedmiot i narzędzie badań literatury staropolskiej*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, red. J. Pelc, t. 3, Wrocław 1978, s. 235-273.
- Lichański J. Z., *Retoryka od renesansu do współczesności: tradycja i innowacja*, Warszawa 2000.
- Lichański J. Z., *Retoryka od średniowiecza do baroku: teoria i praktyka*, Warszawa 1996.

- Lichański J. Z., *Retoryka przeciw postmodernizmowi*, „Przegląd Humanistyczny”, 1994, nr 6.
- Lichański J. Z., *Retoryka, retoryczność i badania literackie: wyjaśnienie pewnych pojęć*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2016, z. 16, s. 251-266.
- Lichański J. Z., *Retoryka - wartości: sprzeczność, marzenie czy fakt?*, [w:] *Retoryka wartości*, red. A. Budzyńska-Daca, E. Modrzejewska. Warszawa 2019, s. 15-26.
- Lichański J. Z., *Retoryka, wychowanie obywatelskie i problemy komunikacji? Co może nam dziś oferować retoryka i filologia klasyczna?*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2016, nr 3, s. 45-64.
- Lichański J. Z., *Retoryka w XV stuleciu. Zarys problematyki i propozycje badawcze*, [w:] *Studia nad tradycjami, teorią i praktyką piętnastowiecznej retoryki*, red. M. Frankowska-Terlecka, Wrocław 1988, s. 15-33.
- Lichański J. Z., *Retoryka w Polsce. Studia o historii, nauczaniu i teorii w czasach I Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.
- Lichański J. Z., *Retorzy antyczni oraz techniki manipulacji. Uwagi na marginesie traktatów Q. Cornificiusa, E. Arystydesa*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2009, nr 1, s. 71-89.
- *Uwieść słowem, czyli retoryka stosowana*, red. J. Z. Lichański, Warszawa 2003.
- Lichański J. Z., *W poszukiwaniu najlepszych form komunikacji, czyli dlaczego wciąż jest nam potrzebna retoryka?*, Warszawa 2007.
- Link-Lenczowski A., *Potocki Stanisław Władysław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 28, Wrocław- Warszawa-Kraków 1984-1985, s. 154-156.
- Lis R., *Antyfederaliści i republikanie. Amerykańska i polska retoryka republikańska u schyłku XVIII wieku*, „Myśl Polityczna”, 2014, s. 298-319.
- Lis R., *Hugo Kołłątaj i Adam Wawrzyniec Rzewuski wokół problemu opozycji intelektualno-politycznych w piśmiennictwie Sejmu Czteroletniego*, „Horyzonty Polityki”, 2010, nr 1, s. 289-315.
- Lis R., *Między Konstytucją 3 maja a Targowicą. Poglądy polskich republikanów w latach 1791-1793*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 64, 2016, z. 2.

- Lis R., *Uwagi Dyzmy Bończy Tomaszewskiego nad Konstytucją 3 maja. Z dziejów inspiracji Russowskich konserwatywnego republikanizmu*, „Horyzonty Polityki”, 2011, z. 2, s. 333-368.
- Lis R., *Wojciech Turski przeciw sukcesji tronu. Próba ponownego odczytania myśli republikańskiej z okresu Sejmu Czteroletniego*, „Politeja”, 2011, nr 37, s. 415-451.
- Lis R., *W poszukiwaniu prawdziwej Rzeczypospolitej. Główne nurty myśli politycznej Sejmu Czteroletniego*, Kraków 2015.
- Lizisowa M. T., *Staropolski język prawny czy prawniczy- problematyka stylistyczna*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Językoznawcze”, 1992, z. 52, s. 171-183.
- *Łacina jako język elit*, koncepcja i redakcja naukowa J. Axer, Warszawa 2004.
- Łapkowska A., *Jak ucieleśnić ciało?: o jednym z dylematów somatopoetyki*, „Teksty Drugie”, 2014, nr 4, s.11-27.
- Łaszewski R., *Instrukcje poselskie w drugiej połowie XVIII wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno- Społeczne”, 1973, z. 56, Prawo, t. 12, s. 69-83.
- Łaszewski R., *Sejmiki przedsejmowe w epoce stanisławowskiej: problemy organizacji i porządku obrad*, „Acta Universitatis Lodziensis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1977, z. 83, s. 101-118.
- Łaszewski R., *Sejm polski 1764-1793. Studium historyczno-prawne*, Warszawa-Poznań 1973.
- Łojek J., *Szczęśny Potocki. Dzieje zdrajcy*, Warszawa 1993.
- Łotman J., Minc Z., *Literatura i mitologia*, „Pamiętnik Literacki”, 1991, z. 1, s. 242-260.
- Łukarska B., *Modlitwa w życiu rodziny i społeczeństwa dawnej Polski na przykładzie tekstów literatury religijnej XVII i XVIII wieku*, „Język-Szkoła Religia”, t. 9, 2014, s. 76-90.
- Łukarska B., *Religijność mieszkańców polskich miast w świetle wybranych przekazów piśmiennictwa religijnego XVII i XVIII wieku*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 2016, z. 2, s. 133-147.

- Łukarska B., *Religijność sarmacka w przekazie piśmiennictwa polskiego, XVII i XVIII wieku*, Częstochowa 2018.
- Łukasiewicz J., *Dramaty Franciszka Zabłockiego, jego przekłady i adaptacje*, Wrocław 2006.
- Łukasiewicz J., *Historyja szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794*, Poznań 1850.
- Macagno E., Walton D., *Język emocji w argumentacji*, Boston 2010.
- Machalski E., *Stanisław Małachowski- marszałek Sejmu Czteroletniego*, Poznań 1936.
- Machnicka V., *Terminologiczno-metodologiczne dyskusje na temat idiolektu oraz idiostylu*, „Conversatoria Linguistica”, 2010, s. 121-123.
- Maciejewska I., *Jak wyjść z getta? O poszukiwaniu nowych dróg w badaniu literatury staropolskiej*, „Prace Literaturoznawcze”, 2013, z. 1, s. 239-250.
- Maćkowiak K., *Słownik, a poezja. Z zagadnień świadomości leksykograficznej polskiego Oświecenia*, Zielona Góra 2011.
- Maćkowiak K., *Styl prosty w retorykach i poetykach polskiego oświecenia*, „Studia i Materiały. Filologia Polska”, 1995, z. 8.
- Madaj J., *Perswazyjne akty mowy w komunikowaniu politycznym*, „Język Polski”, 2008, z. 1, s. 26-40.
- Madejski H., *Bibliografia polskich badań nad antykiem i tradycją antyczną Eridanos*, „Meander”, 2006, nr 4, s. 360-364.
- Magryś R., *Retoryczny kształt rozprawy Franciszka Karpińskiego O wymowie w prozie albo w wierszu*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”, seria Filologiczna”, 2010, z. 65, s. 102-103.
- Magryś R., *Retoryka polska w dobie oświecenia*, Rzeszów 1998.
- Majkowska A., *Debata sejmowa - analiza gatunku wypowiedzi*, „Językoznawstwo”, 2013, nr 7, s. 77-86.
- Majkowska A., *Debata sejmowa jako gatunek wypowiedzi*, Opole 2012.
- Majkowska A., *O komunikowaniu parawerbalnym i niewerbalnym w dyskusji sejmowej*, „Język w Komunikacji”, t. 1, 2011, s. 21-31.
- Majonek Cz., Sławnikowski T., *Wkład Pijarów w teorię wychowania patriotycznego i obywatelskiego w Polsce w XVII-XVIII wieku*, [w:] *Wkład*

*Pijarów do nauki i kultury XVII-XIX wieku*, red. K. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa-Kraków 1993.

- Maksimowicz K., *Antytargowickie druki ulotne Juliana Ursyna Niemcewicza. Próba chronologizacji*, „Prace Polonistyczne”, t. 60, 2005, s. 41-56.
- Maksimowicz K., *Jak więźniowie Nikołaja Repnina radzili sobie z cenzurą w niewoli kałuskiej?*, „Napis”, t. 5, 2009. s. 73-80.
- Maksimowicz K., *Konkury Seweryna Rzewuskiego i Kazimierza Nestora Sapiehy o rękę Anny z Cetnerów Sanguszkowej*, „Ze Skarbca Kultury”, 1998, nr 46, s. 13-39.
- Maksimowicz K., *Muza poetycka Kazimierza Nestora Sapiehy*, „Ze Skarbca Kultury”, 1991, nr 51, s. 45-50.
- Maksimowicz K., *O talentach Kazimierza Nestora Sapiehy w świetle obserwatorów życia publicznego drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Kultura parlamentarna epoki staropolskiej*, red. A. Stroynowski, Warszawa 2013, s. 482-496.
- Maksimowicz K., *Poezja okolicznościowa wobec śmierci prymasa Michała Poniatowskiego*, „Prace Polonistyczne”, t. 68, 2013, s. 115-116.
- Maksimowicz K., *Poezja polityczna a Sejm Czteroletni*, Gdańsk 2000.
- Maksimowicz K., *Portretowy soterion i jego kulisy. Powinszowanie Elżbiecie z Branickich Sapieżynie szczęśliwego do zdrowia powrotu*, [w:] *Czytanie Naruszewicza*, red. B. Wolska, T. Kostkiewiczowa, B. Mazurek, Warszawa 2005, s. 283-301.
- Maksimowicz, *Rewolucja Francuska w poezji politycznej czasu Konfederacji Targowickiej*, [w:] *W stronę Francji. Z problemów literatury i kultury polskiego oświecenia*, red. E. Z. Wichrowskiej, Warszawa 2007.
- Maksimowicz K., *Stosunek opinii publicznej do Kazimierza Nestora Sapiehy w poezji okolicznościowej Sejmu Wielkiego*, „Wiek Oświecenia”, 1992, nr 8, s.183-196.
- Maksimowicz K., *Tarcia polemiczne, responsy i trawestacja w szermierce poetyckiej schyłku XVIII wieku*, „Napis”, t. 22, 2016, s. 47-69.
- Maksimowicz K., *Wiersze okolicznościowe czasu konfederacji barskiej wobec Nikołaja Wasilewicza Repnina*, [w:] *Najjaśniejsza Rzeczpospolita*.

*Studia ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Stroynowskiemu*, red. M. Durbas, Częstochowa 2019.

- *Wiersze polityczne czasu konfederacji targowickiej i sejmu grodzieńskiego 1793 roku*, opracowała K. Maksimowicz, Gdańsk 2008.
- Maksimowicz K., *Wizerunek Wojciecha Suchodolskiego w wierszach czasu Sejmu Czteroletniego*, „Prace Polonistyczne”, t. 64, 2009, s. 37-57.
- Maksimowicz K., *Zapomniany panegiryk Ignacego Strzednickiego ku czci Kazimierza Nestora Sapiehy*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, 2016, z.4, s. 291.
- Malczewski C., *Retoryka, prawda, polityka. Od starożytności do współczesności*, Warszawa 2017.
- Marcinkowska M., *Oświeceniowi poeci o źródłach, naturze i prawidłach czasu*, [w:] *Wiek XVIII nie tylko w szkole: literatura, historia, kultura - sztuka*, red. B. Mazurkova, M. Marcinkowska, Katowice 2013, s. 71-86
- Marcjanik M., *Retoryczny wymiar językowej grzeczności na przykładzie form adresatywnych w komunikowaniu społecznym*, „Poradnik Językowy”, 2013, z. 6, s. 74-82.
- Mariani A., *Inwentarze kolegiów jezuickich jako źródło do badań nad szkolnictwem staropolskim*, [w:] *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania edukacji Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, red. K. Puchowski, t. 1, Warszawa 2017, s. 11-42.
- Markiewicz M., *Rady senatorskie Augusta II (1697-1733)*, Warszawa 1988.
- Markiewicz M., *Rzeczpospolita bez sejmu. Funkcjonowanie państwa*, [w:] *Między Barokiem, a Oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1997, s. 175-179.
- Markiewicz H., *Historia Polski 1493-1793*, Kraków 2004.
- Markowska-Fulara H., *Odzyskać Oświecenie. [Rec] M. Parkitny, Nowoczesność Oświecenia. Studia o literaturze i kulturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Poznań 2018, „Wiek Oświecenia”, t. 36, 2020, s. 190-196.
- Maślanka-Soro A., *Topos złotego wieku w literaturze włoskiej: Dante, Tasso, Parini*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Romanica”, 2006, z. 4, s. 161-171.

- Matuszczyk B., *O modelu komunikacji we współczesnym kaznodziejstwie*, [w:] *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2007, s. 53-63.
- Matuszczyk B., *O potrzebie argumentacji we współczesnym kaznodziejstwie*, [w:] *Retoryka na ambonie. Z problemów współczesnego kaznodziejstwa*, red. P. Urbański, Kraków 2007, s. 41-52.
- Matuszewicz R., *Kultura retoryczna kolegów jezuickich w XVII i XVIII wieku. Rekonesans materiałowy* [w:] *Retoryka a literatura. Praca zbiorowa*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984.
- Maykowska M., *Klasyczna teoria wymowy*, Warszawa 1936.
- Mazurkiewicz A., *Antyk cyfrowo odczytany*, „Meander”, 2017, z. 3-4, s. 188-192.
- Mazurkiewicz R., *Poetyka i mit*, „Ludzie - Rzeczy- Zdarzenia”, 1988, nr 1, s. 617-624.
- Mazurkowa B., *Dzień ślubny i wieczór weselny w poezji doby stanisławowskiej: rekonesans*, „Napis”, t. 16, 2010, s. 135-147.
- Mazurkowa B., *Franciszka Zabłockiego pieśń na cześć Bachusa*, [w:] *Studia o literaturze i książce dawnej*, red. R. Ociecek, M. Jarczykowa, Katowice 2009, s. 155-175.
- Mazurkowa B., *Na ziemskich i niebieskich szlakach. Studia o poezji Franciszka Zabłockiego i Franciszka Dionizego Książnika*, Katowice 2008.
- Mazurkowa B., *Problem i przejawy panegiryzmu w poezji okolicznościowej drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, red. M. Nowicka i Z. Gruszka wstęp. H. Sulewicz, M. Wichowa, Łódź 2013.
- Mazurkowa B., *O kilku łacińskich mottach w polskich dziełach Oświeconych*, [w:] *Codziennosc i niecodziennosc Oświeconych*, t. 2: W rezydencji, w podróży i na scenie publicznej, red. B. Mazurkowa, Sz. P. Dąbrowski, Katowice 2013, s. 175-194.
- Mazurkowa B., *Owidiusz i Wergiliusz. O kilku wątkach w wierszach dedykacyjnych Franciszka Zabłockiego adresowanych do ludzi pióra*, „Prace Polonistyczne”, t.68, 2012, s. 63-90.

- Mazurkowa B., *Oświeceniowa muza w darze dzieciom i młodym solenizantom*, [w:] *W kręgu rodziny i prywatności*, red. M. Jarczykova, R. Ryba, Katowice 2014, s. 263-294.
- Mazurkowa B., *O wypowiedziach zalecających w polskich drukach z drugiej połowy XVIII wieku*, [w:] *Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej*, red. M. Jarczykova i B. Mazurkova, z udziałem M. Marcinkowskiej, Katowice 2015.
- Mazurkowa B., *Złocona cytra Homera i srebrna gęś Kupidyna. Lekturowe konteksty wczesnej liryki Franciszka Dionizego Książnina*, [w:] *Eklektyzmy, synkretyzmy, uniwersalia. Z estetyki dzieła epoki Oświecenia i romantyzmu*, Kraków 2014.
- Mazurkowa B., *Z potrzeby chwili i ku pamięci. Studia o poezji i prozie oświecenia*, Kraków 2019.
- Mecherzyński K., *Historia wymowy w Polsce*, t. 1-2, Kraków 1856.
- Meyer M., Carrilho M., Timmermans B., *Historia retoryki od Greków do dziś*, red. M. Meyer, przeł. Z. Baran, Warszawa 2010.
- Michalski J., *Konarski Hieronim herbu Gryf imię zakonne Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIII, Wrocław- Warszawa-Kraków 1967-1968, s. 471-472.
- Michalski J., *Rousseau i sarmacki republikanizm*, Warszawa 1977.
- Michalski J., *Sejmiki poselskie 1788 roku* „Przegląd Historyczny”, t. 51, 1960, s. 52-73.
- Michałowska T., *Staropolska teoria genealogiczna*, Warszawa 1974.
- Michałowska T., *Średniowiecze*, Warszawa 2004.
- Michałowska T., *Znaki czasu w poezji Jana Kochanowskiego*, [w:] *Poetyka i poezja. Studia i szkice*, Warszawa 1992.
- Mieszek K., *Kilka uwag o intermediach z lwowskiego kolegium księży teatynów*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Polonica”, 2007, nr 9, s. 53-61.
- Mietleski T., *Poetyka mitu*, Warszawa 1987.
- Mikulski T., *Stan badań i potrzeby nauki o literaturze Wieku Oświecenia* [Referat wygłoszony na Zjeździe Polonistów w Warszawie w Sekcji Historii

*Literatury dnia 10 maja 1950*, „Pamiętnik Literacki”, 1950, z. 3-4, s. 841-860.

- Mikulski T., *Walka o język polski w czasach oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, 1951, z. 3-4, s. 796-815.
- Milanovic S., *Problemy interpretacji oraz tłumaczenia literatury dawnej. Kilka uwag, kwestii, propozycji*, „Przekłady Literatur Słowiańskich”, t. 7, cz. 2, s. 262-273.
- Milewska-Ważbińska B., *Humanistyczny model autorstwa - poezja nowolacińska w Polsce*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 83-111.
- Modrzejewska E., *Spór polityczny jako kategoria retoryczna na podstawie materiału prasowego w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości 2005-2007 i Platformy Obywatelskiej 2007-2011. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym Prof. dr hab. M. Marcjannik*, Warszawa 2003.
- Mrozowska K., *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego (1765-1794)*, Wrocław 1961.
- Nakoneczny P., *Sarmatyzm - projekt niedokończony ?*, „Porównania”, 2018, s. 230-244.
- Nalewajk Ż., *Problematyka kontekstów i metod badań w komparatyście*, „Tekstualia”, 2012, nr 4, s. 55-59.
- Nanowski Z., *Retoryka i poetyka w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1962, nr 5, s. 25-66.
- *Słownik terminów Arystotelesowych*, oprac. K. Narecki, Warszawa 2003.
- Nasiłowska A., *Poezja opisowa Stanisława Trembeckiego*, Wrocław 1990.
- Nawrocka A., *Szczęście, a prawo w filozofii M. T. Cyncerona*, „Studia Philosophie Christiane ATK”, 1994, z. 1, s. 35-48.
- Nehring P., *Marek Fabiusz Kwintylian - o wstępie*, „Studia Antyczne i Mediawistyczne”, 2011, nr 9, s. 88-90.
- Nieczuja-Urbański J., *Echa wielkiej Rewolucji Francuskiej w poezji polskiej XVIII wieku*, „Pamiętnik Literacki”, 1928, z. 4, s. 571-578.
- Nieć J., *Czartoryski Józef Klemens*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 279-281.

- Nieć M., *Cyceron o polityku, filozofie i polityce*, „Zeszyty Prawnicze”, 2011, z. 4, s. 361-382.
- Niedźwiedź J., *Latinatis w kulturze literackiej Wilna XV-XVIII*, „Terminus”, 2004, nr 2, s. 40-52.
- Niedźwiedź J., *Nieśmiertelne teatra sławy. Teoria i praktyka twórczości panegirycznej na Litwie w XVII -XVIII wieku*, Kraków 2003.
- Niewinowski P., *Zagadnienie czasu w filozofii przyrody i w fizyce*, „Studia Płockie”, t. 41 2013, s. 123-139.
- Niżnik J., *Mit jako kategoria metodologiczna*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1978, nr 3, s. 163-174.
- Norkowska A., *Król- Ciołek. Retoryka w służbie okazjonalnej Muzy*, [w:] *Tradycja retoryczna w kulturze oświecenia i romantyzmu*, red. A. Seweryn, M. J. Gondek, Lublin 2016, s. 37-49.
- Norkowska A., *Miasto wita króla. Ceremoniał i jego rola komunikacyjna w diariuszach Adama Naruszewicza (1784, 1787)*, „Napis”, t. 16, 2010, s. 237-257.
- Norkowska A., *Stanisław August i powracające Muzy. Rzecz o panegirycznym wierszu elekcyjnym*, „Napis”, t. IV, 1998, s. 57-64.
- Nowak, Z. J., *Rola łaciny w kulturze językowej epoki stanisławowskiej*, [w:] *Antyk w Polsce, część II Studia*, red. J. Okoń i J. Starnawski, Łódź 1998.
- Nowakowska I., *„Cnota mój kompas...” Odwołania do cnót Platónskich w staropolskich wzorcach osobowych*, „Konteksty Kultury”, 2016, z. 13, s. 1-13.
- Nowaszczuk J., *Klasyczna argumentacja a persona w inskrypcjach nagrobnych czasów nowożytnych*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 68, 2020, z. 3, s. 71-92.
- Nowaszczuk J., *Kompozycja wypowiedzi w ujęciu greckiej szkoły retorycznej*, „Roczniki Humanistyczne”, t. LIV-LV, 2006-2007, nr 3, s. 241-262.
- Nowicka-Struska A., *Laska marszałkowska na pogrzebie Jana Stanisława Sapiehy - jedyne kazanie Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasieczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2005, s. 109-118.

- Nycz R., *Intertekstualność i jej zakresy : teksty, gatunki, światy*, „Pamiętnik Literacki”, 1990, z. 2, s. 95-116.
- Nycz R., *Kulturowa natura kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego*, „Teksty Drugie”, 2001, nr 1, s. 4-14.
- Nycz R., *Poetyka intertekstualna. Tradycje i perspektywy*, [w:] *Kulturowa teoria literatury*, t. 1: *Główne pojęcia i problemy*, red. R. Nycz, M. P. Markowski, Kraków 2002, s. 153-181.
- Obiedzińska T., *Mit arkdyski w literaturze i sztuce polskiego baroku. Rodowód, powinowactwa i analogie*, [w:] *Literatura i kultura polska po potopie*, red. B. Otwinowska i J. Pelc przy współudziale B. Fałęckiej, Wrocław 1991, s. 105-119.
- Obremski K., *Kaznodziejski dokument podwójnej gry politycznej. Mowa księdza Benedykta Ruseckiego na pogrzebie Kazimierza Władysława Sapiehy*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny”, 2009, t. 6, s. 81-91.
- Obremski K., *Retoryka dla studentów historii, politologii i dziennikarstwa*, Toruń 2004.
- Obremski K., *Staropolskie ciało jakie było, każdy przeczyta*, „Przestrzenie Teorii”, 2013, s. 211-222.
- Ochmann S., *Rzeczpospolita jako monarchia mixta - dylematy władzy i wolności*, [w:] *Kultura - polityka- dyplomacja. Studia ofiarowane Profesorowi Jeremiemu Maciszewskiemu*, red. A. Bartnicki, Warszawa 1990, s. 262-278.
- *Antyk w Polsce*, część 2, red. J. Okoń i J. Starnawski, Warszawa 1998.
- Okoń J., *Sapiehowie w dawnym teatrze szkolnym Jezuitów*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasieczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007, s. 321-340.
- Okopień-Sławińska A., *Cyceronizm*, [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2002, s. 84.
- Okopień-Sławińska A., *Intertekstualność, dialogowość i przytoczeniowa budowa utworu literackiego*, „Teksty Drugie”, 2020, nr 5, s. 37-52.
- Okopień-Sławińska A., *Rola konwencji w procesie historyczno-literackim*, [w:] *Proces historyczny w literaturze i sztuce: materiały konferencji naukowej maj 1965*, red. M. Janion, J. Piorunowa, Warszawa 1967, s. 61-80

- Olczak S., K., *Wkład Pijarów w dzieło Komisji Edukacji Narodowej w funkcji edukacji młodzieży*, „Biblioteka Teologii Fundamentalnej”, 2008, nr 3, s. 203-221.
- Oleszak D., *Libertyńska lektura starożytnych. Między interpretacją, a manipulacją*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2005, z. 4-5, s. 23-24.
- Olszewski H., *Sejm w dawnej Rzeczypospolitej. Ustrój i idee*. t. 1: *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii (1652-1763). Prawo-praktyka-teoria-programy*, Poznań 2002.
- Osiński P., *Color jako termin retoryczny*, [w:] *Szkice o antyku*, t. 6: *Lingua coloris*, red. A. Kucz, P. Matusiak, Katowice 2018, s. 13-27.
- *Gdańsk nowożytny a świat antyczny*, red. M. Otto, J. Pokrzywniak, Gdańsk 2017.
- Otwinowska B., *Cyceronizm polski*, [w:] *Literatura polska i jej związki europejskie*, red. J. Pelc, Warszawa 1973.
- Otwinowska B., *Imitacja*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, red. J. Pelc, t. 2, Wrocław 1972.
- Otwinowska B., *Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku. Wokół toruńskiej rozprawy Thesaurusa Fabriciusa*, Wrocław 1967.
- Otwinowska B., *Mowa*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, przy współudziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej-Terariusz, Wrocław 1990, s. 488-494.
- Otwinowska B., *Retoryka*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 510-513.
- Otwinowska B., *Sentencja*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze - Renesans - Barok*, red. T. Michałowska przy udziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej-Temeriusz, Wrocław 1990, s. 864-866.
- Paluchowski P., *Przyczynek do postrzegania antyku w Gdańsku w II połowie XVIII wieku. Obraz świata łacińskiego w czasopiśmie „Danziger Erfahrungern”*, [w:] *W Gdańskim ogrodzie muz. Gimnazjum Akademickie w Gdańsku wobec kultury starożytnych Greków i Rzymian. Idee - Teksty-Artefakty* red. M. Otto, J. Pokrzywniak, Pelplin 2016, s. 103-112.
- Panuś K., *Nauczanie za pomocą exemplów*, [w:] K. Panuś, *Sztuka głoszenia kazań*, Kraków 2008, s. 227-240.

- Parandowski J. *Mitologia. Wierzenia Greków i Rzymian*, Londyn-Warszawa 2011.
- Parelman Ch., *Logika prawnicza. Nowa Retoryka*, Warszawa 1984.
- Parelman Ch., *Imperium retoryki: retoryka i argumentacja*, przeł. M. Chomicz, Warszawa 2002.
- Parkitny M., *Nowoczesność oświecenia. Studia o literaturze i kulturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Poznań 2018.
- Partyka J., *Inventio i inventiones w dawnych tekstach encyklopedycznych*, [w:] *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnochrześcijańskiej*, Lublin 2018, s. 11-23.
- Partyka J., *Przysłowie, aforyzm sentencja - definicje małych form literackich w perspektywie komparatystycznej*, „Teksty Drugie”, 2019, nr 2, s. 32-41.
- Pawlak K., *Zwierząt obraz Pindarowy*, „Wratislaviensis Studia Classica”, t. 35, 2015, s. 85-104.
- Pawlak W., *Jan Kochanowski wobec starości*, [w:] *Dojrzewanie do pełni życia. Starość w literaturze polskiej i obcej*, red. S. Kruk, E. Flis-Czarniak, Lublin 2006, s. 87-97.
- Pawlikowski T., *Osobowość, charakter, umiejętności zawodowe predestynujące do uprawiania retoryki według Institutio oratoriae M. F. Kwintyliana*, „Parerga”, t. 2, 2006, s. 119-133.
- Pelc J., *Dylematy staropolskiego sarmatyzmu*, [w:] *Sarmackie Theatrum. Materiały z konferencji naukowej Katowice 9-11 grudnia 1998 t. 1: Wartości i słowa*, Katowice 2001.
- Pfeiffer B., *Królewski panteon sławy. Stanisławowskie wnętrza reprezentacyjne: Pokój Marmurowy, Biblioteka Zamkowa i Sala Rycerska w utworach Adama Naruszewicza i Jana Pawła Woronicza*, „Wiek Oświecenia”, t. 21, 2005.
- Pfeiffer B., *Staropolski krój i tron królewski. Wizerunek panującego w XVII - wiecznej ikonografii i poezji politycznej*, „Pamiętnik Literacki”, 2002, nr 3, s. 87-104.
- Pfeiffer B., *Rex et Patria. Temat władcy, narodu i ojczyzny w literaturze i sztuce XVIII stulecia*, Wrocław 2012.

- Pianko G., *Rola czasopism okresu oświecenia w propagowaniu wiedzy nad antykiem*, „Meander”, 1965 nr 4.
- Piekarski R., *Mówca - myśliciel- pisarz - humanista, czyli Ciceron o wolności*, „Annales Collega Nobilium Oppolienses”, 2016, nr 5, s. 135-175.
- Pieńkowska A., Pieńkowski M., *Między monarchią mixta, a rządami nielicznymi. Sytuacja wewnętrzna w Rzeczypospolitej w latach 1585-1591*, [w:] *Udział społeczeństwa obywatelskiego we władzy i zarządzaniu Pierwszą Rzeczypospolitą (XVI-XVIII)*, red. D. Makięła, Warszawa 2017, s. 49-72.
- Pietraszko S., *Doktryna literacka polskiego klasycyzmu*, Wrocław 1966.
- Pietrzak D., *Exempla esterna in Cicero's orationis*, Berlin 2021.
- Pietrzak D., *Mit grecki w Mowach Cyclerona. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. zw. dr hab. J. Styki*, Katowice 2015.
- Pietrzak D., *Słowa których Ciceron nie wygłosił w mowie Pro Milione*, „Questiones Oralitatis”, 2015, nr 1, s. 96-109.
- Pietrzak D., *The mitological exemplum in Ancient Rhetorical Theory and in the practice of Cicero*, „Eos”, t. 103, 2016.
- Pietrzak E., *Antropologia codzienności - projekt realizowany ze studentkami pedagogiki Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi w ramach zajęć z antropologii kultury*, [w:] *Akademia. Idee. Metody działania*, red. E. Woźnicka, Łódź 2013, s. 1-20.
- Pietrzak M., *Retoryka. Narzędzie w twórczej komunikacji. Teatr i film*, Warszawa 2012.
- Pięta I., *Efekt przelomu, czyli czy rozmowa o kanonie ma sens?*, „Annales Universitatis Cracoviensis. Studia Poetica”, 2013, z. 1, s. 116-127.
- Piotrowska M., *Rocznice narodowe jako medium pamięci kulturowej*, „Napis”, t. 25, 2019, s. 249-266.
- Piotrowski J., *Godzina w staropolszczyźnie*, „Język, a Kultura”, t. 19, 2006, s. 20-27.
- Pisarski R., *Hipertekst a intertekstualność. Powinowactwa i rozbieżności*, „Porównania”, 2011, nr 8.
- Platt J., *Adam Naruszewicz*, [w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, t. 1, red. T. Kostkiewiczowa, Z. Goliński, Warszawa 1991, s. 311-313.

- Platt J., *Naruszewicz Adam Tadeusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, Wrocław 1977, s. 554-561.
- Plucińska D., *Powrót do źródeł. Nowoczesna przeszłość, uniwersalna starożytność. O szkole, nauczycielu i zasadach edukacji według Kwintyliana*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne”, 2015, z. 3, s. 9-30.
- Płachcińska K., *Jak obiecać, by nic nie obiecać. Odpowiedź Maksymiliana Fredry udzielone delegatom na pierwszym sejmie 1652 roku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraturia Polonica”, 2014, z. 3, s. 155-165.
- Płachcińska K., *Obraz kultury retorycznej społeczeństwa szlacheckiego na podstawie mów sejmowych z lat 1556-1564*, Łódź 2004.
- Płachcińska K., *Oracje sejmowe z czasów Jana Kazimierza na rozdrożu stylistycznym (na przykładzie wotum Krzysztofa Grzymułtowskiego)*, „Pamiętnik Literacki”, 2005, z. 1, s. 147-167.
- Płachcińska K., *Przysłowia i sentencje jako narzędzie argumentacji w oracjach sejmowych za panowania Zygmunta Augusta*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Polonica”, 2005, z.7, s. 15-32.
- Płachcińska K., *Retoryka jako narzędzie negocjacji handlowych towarzyszących abdykacji Jana Kazimierza Wazy*, [w:] *Rhetorica Regina Artis Scientiaeque*, red. S. Górzyński, Warszawa 2010, s. 225-246.
- Płachcińska K., *Struktura oracji od tronu wygłaszanych na sejmie abdykacyjnym w 1668 roku*, [w:] *Proza staropolska*, red. eadem i M. Bauer, Łódź 2011, s. 101-114.
- Podbielski H., *Klasyfikacja mów w Retoryce dla Aleksandra jako kryterium czasu powstania i autorstwa dzieła*, „Collectanea Philologica”, t. 2, 1995, s. 205-215.
- Podgórzak M., *Suchodolski Wojciech*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLV, Warszawa-Kraków 2008, s. 303-311.
- Pokrzywniak I., *Ignacy Krasicki wśród pisarzy polskiego oświecenia*, Poznań 2016.
- Pokrzywniak T. J., *Czy prawdziwy geniusz pewny jest nieśmiertelności? (O współczesnym czytaniu poezji Krasickiego)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, 1994, nr 29, s. 28-30.

- Popiel B., *Dyskurs- estetyka - tożsamość - spojrzenie komparatystyczne*. [rec.] Mieczysław Dąbrowski, *Komparatystyka dyskursu/ dyskurs komparatystyki*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2011, nr 2, s. 274.
- Popiel B., *Zmysły i retoryka w Polsce w XVII wieku*, [w:] *Sensualność w kulturze polskiej. Przedstawienia zmysłów człowieka w języku, piśmiennictwie i sztuce od średniowiecza do współczesności*, red. W. Bolecki, Warszawa 2011.
- Popiel P., *Powstanie i upadek Konstytucji 3 maja według dokumentów oryginalnych*, Kraków 1891.
- Poraziński J., *Duma i pokora. Mowy sejmowe jako składnik ceremoniału klientalnego*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem: nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1996, s. 251-257.
- Potoniec P., *Obrazowanie w kazaniach politycznych (od Skargi do Starowolskiego)*, „Napis”, t. 12, 2006, s. 265-273.
- Prus J., *Argumentacja semantyczna- podstawowe pojęcia i problemy definicyjne*, „Res Rethorica”, 2019, nr 4, s. 56-76.
- Prus J., *How can Modification of Meaning influence Argumentation. The concept of semantic arguments*, „Argumentation”, 2020, s. 483-508.
- Prus J., *Teorie prawdy: klasyczna, korespondencyjna i semantyczna- próba uściślenia relacji*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, t. 24, 2018, z. 2, s. 57-83.
- Prus J., *Znaczenie znaczenia w argumentacji. Zarys argumentów semantycznych*, [w:] *Słowo - struktura -znaczenie - kontekst*, red. E. Skudlarek-Śmiechowicz, A. Wierzbickiej, E. Olejnik, Łódź 2020, s. 53-67.
- Przekora A., *Trzej mocarze, swobodom swobodnego kraju zawistni. Obrazy konfederacji barskiej i pierwszego rozbioru w poezji Adama Naruszewicza*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, 2006, nr 6, s. 109-131.
- Przybylski R., *Klasycyzm, czyli prawdziwy koniec Królestwa Polskiego*, Warszawa 1983.
- Pstrąg J., *Ja retoryczne*, „Neurolingwistyka Praktyczna”, 2015, nr 1, s. 177-188.

- Pstrąg J., *Pozytywna autoprezentacja jako sposób uwiarygodnienia własnej osoby*, „LingVaria”, 2021, z. 2, s. 93-106.
- Pstrąg J., *Verbalne i niewerbalne techniki i strategie konwersacyjnego opanowania na materiale debat telewizyjnych*, Warszawa 2004.
- Puchowski K., *Collegium Nobilium Stanisława Konarskiego, a elitarne instytucje wychowawcze zakonów nauczających w Europie*, „Wiek Oświecenia”, t. 20, 2004, s.11-70.
- Puchowski K., *Collegium Nobilium w Warszawie wobec dobrze oświeconej Europy*, „Wiek Oświecenia”, t. 17, 2001, s. 11-57.
- Puchowski K., *Edukacja losem urodzenia wyznaczona w warszawskim kolegium teatynów 1737-1785*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem: sarmacki kontrefekt*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2002, s. 79-89.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegia szlacheckie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Gdańsk 2007.
- Puchowski K., *Jezuickie kolegium i konwikt szlachecki. Ze studiów nad edukacją w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Jezuici w przedrozbiorowym Kaliszu*, red. M. Biegiel, Kalisz 1996.
- Puchowski K., *Przemiany w szkolnictwie zakonnym Rzeczypospolitej czasów saskich*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem: edukacja wykształcenie, wiedza*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2005.
- Puk M., *Exempla mitologiczne przywoływane w wygnańczych zbiorach Owidiusza jako ilustracja poetyckiej tezy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Classica Wratislaviensia”, t. 30, 2010, s. 87-97.
- Puk M., *Mitologia w wygnańczych utworach Owidiusza*, Poznań 2013.
- Puzynina J., *Dwa wydania „Thesaurusa” Grzegorza Knapkiego 1621 i 1641*, „Pamiętnik Literacki”, 1958, z. 4, s. 433-472.
- Radwański Z., *Prawa kardynalne w Polsce*, Poznań 1952,
- Rawicz E. *Indygenat w Polsce za Stanisława Augusta*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu”, 1924, s. 29-58.
- Regiewicz A., *Czy potrzebna jest retoryczna teoria literatury?*, „Annales Universitatis Cracoviensis. Studia Poetica”, t. 5, 2007, s. 62-73.
- Regiewicz A., *Szkice o pożytkach z retoryczności teorii literatury i o niepokojach z tym związanych*, Kraków 2018.

- Rejter A., *Teorie dotyczące języka w XVI-XVIII wieku w myśli humanistycznej XVI -XVIII wieku*, [w:] *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku*, red. A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawalec, Warszawa 2010.
- Rejter, *Topos Arkadii, a językowy obraz świata w polskiej poezji współczesnej*, „Poradnik Językowy”, 2000, z. 8, s. 60-69
- Reszka J., [rec.] M. Wojtak, *Gatunki prasowe, Lublin 2004*, [w:] *Świat Idei i Polityki*, red. T. Godlewski, t. 6, Bydgoszcz 2006, s. 209-212.
- Reychman J., *Orient w kulturze oświecenia*, Wrocław 1964.
- Reyman Z., *Oświeceniowe lektury Iliady. Topos Polska-Troja*, [w:] *Byle w ludziach światło było. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Wacława Woźnowskiego w dziesiątą rocznicę śmierci*, red. G. Zając, Kraków 2012, s. 359-376.
- Reyman Z., *Świadomość literacka polskiego oświecenia: wybrane problemy*, Warszawa 2005.
- Reyman Z., *Walka starożytników z nowożytnikami i jej wpływ na literaturę polską w XVIII wieku*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 219-243.
- Rittel T., *Dwa zwierciadła Elżbiety Drużbackiej jako metafora strukturalna Arkadii Szczęśliwej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace Językoznawcze”, t. 26, 2001, s. 192-199.
- Rogala A., *Operatory argumentacyjne, czyli retoryczne środki perswazji*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2019, nr 1, s. 20-39.
- Rogalski A. K., *Gramatyka z Port-Royal*, [w:] *Gramatyka spekulatywna, a wybrane współczesne teorie lingwistyczne*, Lublin 2012.
- Rolnik D., *Portret szlachty czasów stanisławowskich: epoki kryzysu odrodzenia i upadku Rzeczypospolitej w pamiętnikach polskich*, Katowice 2011.
- Rolnik D., *Sapiehowie czasów stanisławowskich na kartach pamiętników polskich*, [w:] *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2005, s. 473-487.
- Rostworowski E., *Historia powszechna. Wiek XVIII*, Warszawa 2009.

- Rostworowski E., *Marzenie dobrego Obywatela, czyli królewski projekt konstytucji*, [w:] idem, *Legendy i fakty XVIII wieku*, Warszawa 1963.
- Rostworowski E., *Mierzejewski Józef Wojciech*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, Wrocław 1976, s. 12-15.
- Rostworowski E., *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966.
- Rostworowski E., *Potocki Stanisław Szczęsny*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXVIII, Warszawa 1984, s. 183-202.
- Roszak Z., *Przełom czy kontynuacja? Elementy sarmackie i oświeceniowe w życiu kulturalnym Warszawy w połowie XVIII wieku*, „Acta Universitatis Lodzensis. Nicolai Copernici. Historia”, 1993, z. 389, s. 161-173.
- Rott D., *Metamorfozy Owidiusza w przekładzie Stanisława Schneidra* [w:] *Staropolskie teksty i konteksty*, red. T. Banaś-Korniak, B. Stuchlik-Surowiak, D. Rott, J. Kwosek, t. 8, Katowice 2018, s. 209-223.
- Rott D., *Polityka a literatura. Panegyricus Carlo Gustawo Jana Amosa Komeńskiego wobec kultury sarmackiej*, [w:] *Sarmackie Theatrum, t. 1: Wartości i słowa. Materiały z konferencji naukowej Katowice 9-11 grudnia 1998*, red. R. Ociecek, przy współdziałaniu B. Mazurkovej, Katowice 2001, s. 72-89.
- Rucińska A., *O wielkości narodowego dziedzictwa. W kręgu oratorstwa Stanisława Kostki Potockiego*, Kraków 2006.
- Rucińska A., *Retoryka Pochwał Stanisława Kostki Potockiego*, [w:] *Teatr wymowy. Formy i funkcje retoryki użytkowej*, red. I. Maciejewska, E. Dąbrowicz J. Sztachelska, Białystok 2010, s. 229-239.
- Rusinek M., *Między retoryką a retorycznością*, red. nauk., M. Sugiera, Kraków 2003.
- Rusinek M., *Powrót, zwrot i różnica w myśleniu o retoryce*, „Teksty Drugie”, 2001, nr 2, s. 168-189.
- Rusinek M., *Odpowiedź na polemikę Profesora Jakuba Zdzisława Lichańskiego*, „Teksty Drugie”, 2002, nr 1-2, s. 290-294.
- Rusinek M., *Wyzwania współczesnej kultury, a retoryka*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2011, nr 2.

- Rusinek M., Załazińska A., *Jak się dogadać, czyli retoryka codzienna*, Kraków 2018.
- Rzepka W. R., *Socjolekt szlachecki w XVII wieku*, [w:] *Barok w polskiej kulturze, literaturze i języku. Materiały z konferencji naukowej 25-29 sierpnia 1987w Krakowie. Praca zbiorowa* red. M. Stępień i S. Urbańczyk, Warszawa-Kraków 1992, s. 179-199.
- Rzewuski P., *Monarchia mixta, czyli poszukiwanie suwerena. Studium koncepcji władzy w Pierwszej Rzeczypospolitej w latach 1505-1609. Praca doktorska napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. Stanisława Pieróga*, Warszawa 2017.
- Rzewuski P., *Rządy filozofów. Idea senatu w De optima senatore* Wawrzyńca Goślickiego, „Studia z Historii Filozofii”, 2006, nr 3, s. 129-146.
- Rzymowska L., *Uwagi o umiejętności wygłaszania mowy jako element sztuki retorycznej*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 37, 2010, s. 1-8.
- Ryba J., *Jan Potocki i oświecony grand monde*, „Pamiętnik Literacki”, 2020, nr 1, s.
- Ryba J., *Oświeceniowe tutti-frutti. Maskarady- Konwersacje-Literatura*, Katowice 2009.
- Ryczek W., *Antystrofa dialektyki. Teoria retoryczna Bartłomieja Keckermanna*, Toruń 2016.
- Ryczek W., *Filozofia jako logika. Bartłomiej Keckermann w dialogu z renesansowymi arystotelikami*, [w:] *Ewangelicyzm reformowany. Dialog z Europą i wybory aksjologiczne w świetle literatury i piśmiennictwa XVI i XVII wieku*, red. M. Chemperek, Warszawa 2015, s. 319-344.
- Ryczek W., *Mowa figuralna. Stanisław Kostka Potocki o tropach i figurach retorycznych*, „Terminus”, 2015, z. 4, s. 225-258.
- Ryczek W., *Politropia: figura Odyseusza*, „Teksty Drugie”, 2015, nr 5, s. 338-339.
- Ryczek W., *Renesansowe teorie figuratywności (II) Jakub Górski*, „Pamiętnik Literacki”, 2017, nr 3, s. 101-119.

- Ryczek W., *Retoryka: inwencja elokucyjna*, [w:] *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowożytnej*, red. B. Niebelska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018, s. 35-58.
- Ryczek W., *Retoryka refutacji. Polemika Adama Gosłowskiego z Bartłojem Keckermannem*, [w:] *Antytrynitaryzm z Pierwszej Rzeczypospolitej w kontekście europejskim: źródła- rozwój- oddziaływanie*, red. M. Choptiany, P. Wilczek, Warszawa 2017, s. 185-217.
- Ryczek W., *Słodkobrzmiające pieśni. Epinicion Jana Kochanowskiego (re)konstrukcja poetyki*, [w:] *Wiązanie sobótkowe: studia o Janie Kochanowskim*, red. E. Lasocińska, W. Pawlak, Warszawa 2015, s. 150-165.
- Rydel L., *Awanturnik XVIII wieku. Książę de Nassau. Szkic historyczno-obyczajowy*, Kraków 1903.
- Rynduch Z., *Mówca*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej* red. T. Michałowska, przy współudziale B. Otwinowskiej i E. Sarnowskiej-Terariusz, Wrocław 1990, s. 569-570.
- Ryszka-Kuczab M., *Środki uwierzytelnienia w tradycji retorycznej (Arystoteles)*, „Neolingwistyka Praktyczna”, 2015, nr 1, s. 164-176.
- Ryszkiewicz M., *Retoryka (klasyczna) vs retoryczność (ponowoczesna)- analiza retoryczna polemiki naukowej: przypadek Jakuba Z. Lichańskiego i Michała Rusinka*, „Annales Universitatis Pedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica”, t. 7, 2019, s. 38-54.
- Schopenhauer A., *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, tłum. J. Lenartowicz, Kraków 2020.
- Saeed-Kołamajska M., Sapieha E., *Dom Sapieżyński*, Warszawa 2008.
- Sapota T., *Proemia w rzymskich tekstach naukowych*, [w:] *Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej*, red. M. Jarczykowa i B. Mazurkowa, z udziałem M. Marcinkowskiej, Katowice 2015, s. 24-27.
- Sarnowska-Temierusz E., *Horacjanizm*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996.
- Sarnowska-Temierusz E., *Mitologia*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 292-293.

- Sarnowska-Temierusz E., *Mitologia*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej: Średniowiecze- Renesans -Barok*, red. T. Michałowska, przy współudziale B. Otwinowskiej, Wrocław 1991, s. 477-478.
- Sarnowska-Temierusz E., *Świat mitów i znaczeń. Maciej Kazimierz Sarbiewski i problemy wiedzy o starożytności*, Wrocław 1969.
- Sato N., *Synegdocha - trop podejrzany*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 4.
- Sawaniewska-Machowa M., Zielińska A., *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach Północnowschodnich: ginąca część kultury europejskiej*, Warszawa 2007.
- Sendyka R., *Antropologia zmysłów*, „Autoportret”, 2011, nr 3, s. 20-27.
- Serveniciente J., *Publiczne i prywatne w dziennikach Antoniego Kazimierza Sapiehy*, [w:] *Publiczne, prywatne, intymne w kulturze XVIII wieku*, red. T. Kostkiewiczowa, Warszawa 2014, s. 127-146.
- Sieradzka P., *Między konwencją, a inwencją. Osobliwości językowe w listach abpa Adama Sapiehy skierowanych do prymasa Augusta Hłonda*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Sesja językoznawcza”, t. 24, 2017, nr 2, s. 233-243.
- Sinko T., *Antyk w literaturze. Prace komparatystyczne*, wybór i oprac. T. Bieńkowski, Warszawa 1988
- Sinko T., *Hellada i Roma w Polsce. Przegląd utworów na tematy klasyczne w literaturze polskiej ostatniego stulecia*, Lwów 1933.
- Sinko T., *Polski głosiciel prawa natury z początku XVIII wieku*, Kraków 1908.
- Sinko T., *Żywy spadek po Grecji i Rzymie*, Kraków 1923.
- Siwek G., *Przepowiadać skuteczniej?: elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992.
- Siwor D., *Tropy mitu i rytuału w polskiej prozie współczesnej nie tylko najnowszej*, Kraków 2019.
- Skalińska E., *Kochanowski Malczewskiego- Kochanowski Norwida*, „Colloquia Litteraria”, 2016, nr 1, s. 76-89.
- Skalkowski M., *Bniański Łukasz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. II, Warszawa 1936, s. 147-148.

- Skalkowski M., *Towarzystwo Przyjaciół Konstytucji 3 maja*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 1930, nr 2, s. 67-82.
- Skwara M., *Dzieje pewnej oświeceniowej metafory w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku. Rekonesans*, „Rocznik Komparatystyczny”, 2010, nr 10, s. 243-255.
- Skwara M., *Intertekstualność, a interkulturowość - perspektywa filologiczna*, [w:] *Polonistyka bez granic*, t. 1: *Wiedza o literaturze i kulturze*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków 2011, s. 357-369.
- Skwara M., *Kazanie pogrzebowe jako zapomniane źródło do dziejów kultury staropolskiej*, [w:] *Polonistyka bez granic*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków 2010, s. 639-651.
- Skwara M., *Nieartystyczne sposoby perswazji w polskich oracjach pogrzebowych z XVII wieku*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2005, z.4, s. 64-86.
- Skwara M., *O Arystoteleskiej teorii dowodzenia retorycznego*, „Pamiętnik Literacki”, 1994, z. 4, s. 130-152.
- Skwara M., *O miejscach retorycznych*, „Pamiętnik Literacki”, 1992, z. 2, s. 138-155.
- Skwara M., *Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku*, Szczecin 1999.
- Sławiński J., *Sentencja* [w:] *Słownik terminów literackich*, red. idem, Wrocław- Warszawa-Kraków 2002, s. 505.
- Słomek I., *Amplifikacja w warsztacie mikrologa*, [w:] *Balaghan mikroświaty i nanohistorie*, red. M. Jahemczyk, M. Kokoszka, B. Mytych-Fortjer, Katowice 2015, s.223-233.
- Słomak I., „*Attice dicere est opitime dicere*” - *attyzm z perspektywy XVII wiecznej teorii wymowy casus Kwiatkiewicza*, [w:] *Szkice o antyku*, t. 1: *Antyk odczytany na nowo*, red. A. Kucz, P. Matusiak, Katowice 2004, s. 46-64.
- Słomak I., *Wprowadzenie do Phoemix Rhetorum Jana Kwiatkiewicza*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2015, nr 1, s. 12-19.
- Smoleński W., *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897.
- Snopek J., *Nieznana karta dziejów oświeceniowej recepcji literatury antycznej*, „Meander”, 1883, nr 9.

- Snopek J., *Oświecenie: szkic do portretu epoki*, Warszawa 1998.
- Snopek J., *Przełom oświeceniowy i racjonalistyczna krytyka mitologii*, [w:] *Humanistyczne modele kultury nowożytnej wobec dziedzictwa starożytnego*, red. M. Prejs, Warszawa 2010, s. 243-271.
- Snopek J., [rec.] *W. Kaliszewski, Kto królem będzie, czy Polak i który? Wiersze elekcyjne ostatniego bezkrólewia 1763-1764*, Warszawa 2003, „Napis”, t. 10, 2004, s. 371-373.
- Snopek J., *Wokół Zagadek Politycznych z czasów Sejmu Czteroletniego: próba zestawienia incipitów i nie publikowane dotąd teksty*, „Pamiętnik Literacki”, 1979, z. 2, s. 205-258.
- Sobczak B., *O definicjach retorycznych (na przykładzie hasła gender)*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2004, nr 4, s. 41-59.
- *Powinowactwa retoryki*, red. B. Sobczak, Warszawa 2017.
- Sobczak B., *Retoryka a niejęzykowe środki komunikacji*, „Poznańskie Studia Polonistyczne”, t. 15, s. 57-74.
- Sobolewska-Strzelczak B., *Początki szkolnictwa pijarskiego. Inspiracje dla współczesnej teorii i praktyki pedagogicznej*, „Perspectiva Legnickie. Studia Teologiczno-Historyczne”, 2003, nr 12, s. 160-168.
- Sokólska U., *Stanisława hrabiego Potockiego uwagi o stylu*, [w:] *Socjolekt, idiolekt, idiostyl*, pod red. eadem, Białystok 2017.
- Solecka G., *Dyskursywny charakter definicji*, [w:] *Argumentacja i racjonalna zmiana przekonań*, red. W. Suchoń, I. Trzcieniecka-Schneider, D. Kowalskiego, Kraków 2010, s. 45-51.
- Sprutta J., *Edukacja klas niższych w jezuickich kolegiach Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku*, „Nauczyciel i Szkoła”, 2010, nr 3, s. 27-46.
- Sprutta J., *Z dziejów szkolnego teatru jezuickiego na ziemiach polskich w XVI-XVIII wieku*, „Nauczyciel i Szkoła”, 2012, nr 2, s. 57-77.
- Stabryła S., *Antyczna teoria literatury*, Wrocław 1982.
- Stabryła S., *Porównanie to jeszcze nie dowód. [rec.]. R. K. Zawadzki, Poetyka Arystotelesa i Sztuka Poetycka Arystotelesa: studium porównawcze*, Częstochowa 1996, „Filomata”, 1996, nr 439/440, s. 468-472.
- Stanek W., *Konfederacje generalne koronne w XVIII wieku*, Toruń 1991.

- Stankiewicz A., *Treści propagandowe herbu złożonego Jana Stanisława Sapiehy z 1617/1620 roku*, [w:] *Źródła staropolskie i nauki pomocnicze historii*, red. J. Rogulski, Kraków 2013, s. 296-338.
- Starnawski J., *Antyk wciąż żywy*, Łódź 2010.
- *Antyk w Polsce*, część I, red. J. Starnawski, M. Wichowa, A. Obrębski, Warszawa 1992.
- Starnawski J., *Cyceron na warsztacie Adama Naruszewicza, tłumacza i komentatora Tacyta*, „*Studia Classica et Neolatina*”, t. 5, 2002, s. 104-111.
- Starnawski J., *Herodot na warsztacie Adama Naruszewicza - tłumacza i komentatora Tacyta*, „*Prace Komisji Filologii Klasycznej*”, 2005, nr 34, druk 2006, s. 67-82.
- Starnawski J., *Iuvenalis na warsztacie Naruszewicza komentatora Tacyta „Dzieł wszystkich”*, „*Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae*”, t. 14, 2002, s. 167-173.
- Starnawski J., *Odwołania do Homera, do Pindara, do Platona, do Arystotelesa w komentarzu Adama Naruszewicza do Tacyta Dzieł Wszystkich*, [w:] *Studia Neolatina. Studia i szkice ofiarowane Profesor Marii Cytowskiej*, red. M. Meyar, B. Milewska-Ważbińska, Warszawa 2003, s. 177-181.
- Starnawski J., *Owidiusz i elegicy rzymscy w komentarzu Naruszewicza do Tacyta „Dzieł wszystkich”*, „*Meander*” 2004 R. 59, nr 3/4, druk 2005, s. 279-280.
- Starnawski J., *Pisarze polsko-lacińscy w podręcznikach łaciny*, „*Collectanea Philologica*”, t. 12, 2009, s. 39-48.
- Starnawski J., *Pliniusz Starszy na warsztacie Adama Naruszewicza - komentatora Tacyta „Dzieł wszystkich”*, „*Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie*” 2002 R. 47, s. 141-165.
- Starnawski J., *Plutarch na warsztacie Adama Naruszewicza- tłumacza i komentatora Tacyta*, „*Prace Komisji Filologii Klasycznej*”, 2005, nr 34, s. 69-82.
- Starnawski J., [rec.] R. K. Zawadzki, *Poetyka Arystotelesa i Sztuka Poetycka Arystotelesa: studium porównawcze*, Częstochowa 1996, „*Zagadnienia Rodzajów Literackich*”, 1997, z. 1, s. 170-172.

- Starnawski J., *Seneka na warsztacie Naruszewicza - tłumacza i komentatora Tacyta „Dzieł wszystkich”*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graciae et Latine”, t. 17, 2007 s. 149-161.
- Starnawski J. *Tacyt, Dzieje roczne (Annales). Przekładania Adama Naruszewicza*, oprac. J. Starnawski, Łódź 2000, seria Literatura dla wszystkich nr 20.
- Starnawski J., *Ulubione cytaty z pisarzy łacińskich i greckich*, „Meander”, 2006, z. 3, s. 352-359.
- Starnawski J., *Z badań nad Nauszewiczowym komentarzem do Tacyta „Dzieł wszystkich”. Odwołania do historyków rzymskich*, „Terminus” 2001 R. 3 z. 1/2, druk 2002, s. 191-201.
- Starzyński W., Deloff A., *Benjamin Franklin wielki Obywatel i uczonego: życie i działalność Franklina*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1957, nr 2, s. 219-240.
- Stawecka K., *Maciej Kazimierz Sarbiewski jako prozaik*. „Roczniki Humanistyczne”, t. 31, 1983, z. 3, s. 101-123.
- Stawecka K., *Proza łacińska Sarbiewskiego jako wyraz łamania tendencji renesansowej i barokowej*, „Meander”, 1973, nr 11-12.
- Stefaniak S., *Erystyka i retoryka*, Lublin 1974.
- Stroynowski A., *Cele i skutki rozdzielenia sejmiku podolskiego w 1786 roku*, „Wieki Stare i Nowe”, t. 8, 2015, s. 99-114.
- Stroynowski A., *Eufiteutyczna reforma królewskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. 33, 1981, z. 2, s. 83-99.
- Stroynowski A., *Kazimierz Nestor Sapieha - marszałek Konfederacji Litewskiej (1788-1792)* [w:] *Вялікае Княства Літоўскае: палітыка, эканоміка, культура*, уклад. А.А. Скеп'ян, рэдкал. У.Р. Гусакоў [і інш.], Мінск 2017 (*Wielikaje Kniastwa Litouskaje: polityka, ekanomika, kultura, uklad.* A.A. Skiepijan, redkał. U.R. Husakou [i insz.], Minsk) 2017, s. 491-502.
- Stroynowski A., *Kazimierz Nestor Sapieha – talent parlamentarny XVIII wieku*, [w:] *Historia na źródłach oparta. Studia ofiarowane profesorowi Tadeuszowi Srogoszowi w 65 rocznicę urodzin*, red. A. Stroynowski, Częstochowa 2017, s. 687-688.

- Stroynowski A., *Obrady sejmu grodzieńskiego 1784 roku. Studium z dziejów kultury parlamentarnej*, Częstochowa 2020.
- Stroynowski A., *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej: studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005.
- Stroynowski A., *O oratorstwie sejmowym czasów stanisławowskich*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2006, nr 1, s. 187-209.
- Stroynowski A., *Patriotyczne wystąpienia opozycji na sejmie 1778 roku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 1984, z. 19, s. 171-179.
- Stroynowski A., *Pierwszy „wolny” sejm stanisławowski 1778 roku (główne problemy obrad)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 1990, nr 37, s. 35-66.
- Stroynowski A., *Problem oratorstwa sejmowego czasów stanisławowskich*, „Częstochowskie Teki Historyczne”, t. 1, 2010, s.79-91.
- Stroynowski A., *Rola elity w życiu parlamentarnym epoki stanisławowskiej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 1985, z. 22, s. 45-60.
- Stroynowski A., *Sejmowa opozycja antykrólewska w dobie rządów Rady Nieustającej: kryteria klasyfikacji*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1984, z. 18, s. 17-26.
- Stroynowski A., *Stanisław Szczęsny Potocki Potocki – the activity parliamentary*, „Гілея. Науковий вісник”, Випуск 89 (10), Київ 2014, s. 129-134.
- Stroynowski A., *Wpływ marszałków na obrady sejmów stanisławowskich*, [w:] idem, *Wieczory sejmowe. Studia nad dziejami parlamentaryzmu w epoce stanisławowskiej*, Częstochowa 2013, s. 103-118.
- Stroynowski A., *Znaczenie alternaty sejmów dla Wielkiego Księstwa Litewskiego*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2018, z. 1, 121-142.
- Szadura J. *Czas jako kategoria językowo-kulturowa w polszczyźnie*, Lublin 2016.
- Szary-Matywiecka E., *Polskie spory o język*, „Teksty Drugie”, 1996, nr 6, s. 81-92.
- Szastyńska-Siemion A., *Ody Pindaryczne Kochanowskiego i Szymonowica na tle tradycji antycznej*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 1, s. 53-65.

- Szastyńska-Siemon A., *Parodia z Pindara*, „Classica Vratislaviensia”, t. 12, 1990, s. 45-62.
- Szastyńska-Siemon A., *Pindar*, [w:] *Liryka Grecji starożytnej*, t. 1: *Liryka - Epika - Dramat*, red. H. Podbielski, Lublin 2005, s. 249-260.
- Szastyńska-Siemon A., *Pindaryzm Kochanowskiego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graeciae et Latinae”, t. 7, 1988, z. 2, s. 199-212.
- Szastyńska-Siemon A., *Poezja anakreontyczna w okresie oświecenia w Polsce*, „Acta Universitatis Vratislaviensis Classica Vratislaviensia”, 1987.
- Szastyńska-Siemon A., *Wstęp*, [w:] *Pindar, Wybór poezji*, oprac. eadem, Wrocław 1981.
- Szczepankowska I., *Język prawny I Rzeczypospolitej, część I: Pojęcia prawne*, Białystok 2004.
- Szczepankowska I., *Język prawny I Rzeczypospolitej, t. 2: Wypowiedzi normatywne*, Białystok 2011.
- Szczepankowska I., *Języki prawa w państwie polsko-litewskim (od XVI do XVIII wieku) z perspektywy kulturowej i praktyki translatorskiej*, „Lingwistyka Porównawcza”, t. 3, 2010, s. 121-133.
- Szczepankowska I., *Rola łaciny w kształtowaniu prawa polskiego w okresie od XVI do XVIII wieku, Język w urzędach i sądach*, red. M. T. Lizisowa, Kraków 2006, s. 75-89.
- Szczepankowska I., *Studia nad polszczyznę epoki stanisławowskiej*, Białystok 2004.
- Szczęśna E., *Ontologia i epistemologia porównania*, [w:] *Komparatystyka dzisiaj*, t. 1., *Problemy teoretyczne*, red. E. Szczęśna, E. Kasperski, Warszawa 2010, s. 97-113.
- Szczęśna E., *Retoryczność porównania*, „Litteraria Copernicana”, 2015, nr 2, s. 27-42.
- Szczudra-Barszcz A., *Czy cnoty można się nauczyć?*, „Ethos”, 2010, nr 1, s. 101-118.
- Szendzikowska A., *Laska Marszałkowska Kazimierza Sarbiewskiego jako pogrzebowe kazanie panegiryczne*, [w:] *Panegiryk jako element życia*

*literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, red. M. Sulewicz-Nowicka i Z. Gruszka, ze wstępem M. Wichowej, Łódź 2013, s. 155-163.

- Szczygielski W., *Krasiński Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Wrocław 1990, s. 184-186.
- Szczygielski W., *Krytyka parlamentarna Rady Nieustającej w początkach obrad Sejmu Wielkiego, a problem konstytucyjnej reformy władz wykonawczych państwa*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2003, nr 2, s. 67-110.
- Szczygielski W., *Lasocki Roch*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVI, Warszawa- Wrocław s. 545-547.
- Szczygielski W., *Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994.
- Szczygielski W., *Sejm gotowy i władza typu Straży (z badań nad percepcją reformy ustroju państwa w czasach Sejmu Wielkiego)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2003, nr 2, s. 65-67.
- Szczygielski W., *Sejm nieustający. Batalia parlamentarna o jego urzeczywistnienie i rola w życiu politycznym Rzeczypospolitej u schyłku XVIII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2002, nr 1, 33-70.
- Szczygielski W., *Sejm Wielki (1788-1792). Studium z dziejów łagodnej rewolucji*, Łódź 2016.
- Szczygielski W., *Wkład Puławian w obrady Sejmu Wielkiego (1788-1792)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2005, nr 1, s. 51-74.
- Szczygielski W., *Z badań nad początkami obrad Sejmu Wielkiego*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2008, nr 1, s. 23-85.
- Szerszunowicz J., *O elementach idiolektu w przekładzie*, „Język, a Kultura”, t. 22, 2011, s. 71-87.
- Szostak T., *Exemplum w polskim średniowieczu*, Warszawa 1997.
- Szostak T., *Kazanie*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze - Renesans- Barok*, red. T. Michałowska przy współudziale T. Sarnowskiej-Temierusz i B. Otwinowskiej, Wrocław 2002, s. 367-368.
- Szostak T., *Średniowieczne exemplum homiletyczne jako element kultury literackiej*, „Pamiętnik Literacki”, 1993, z. 3-4, s. 97-111.

- Szostak T., *Układ przestrzeni w średniowiecznym exemplum homiletycznym*, „Pamiętnik Literacki”, 1987, z. 4, s. 159-168.
- Sulima R., *Antropologia codzienności*, Kraków 2000.
- Szymanek K., *Argument z podobieństwa*, Kotowice 2008.
- Szymanek K., *Perswazja, argumentacja, słaby argument, mocny argument*, „Studia z Filozofii Prawa”, 2003, s. 23-44.
- Szymanek K., *Rola podobieństwa w argumentacji*, [w:] *Pragmatyka. Retoryka. Argumentacja. Obrazy języka i dyskursu w naukach humanistycznych*, red. P. Stalmaszczyk, P. Cup, Kraków 2014, s. 109-137.
- Szymanek K., *Sztuka argumentacji. Słownik terminologiczny*, Warszawa 2012.
- Szymanek K., Wieczorek A., *Rozszerzone ćwiczenia w badaniu argumentów*, Warszawa 2021.
- Szymański J., *Indygenat czy nobilitacja*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici Historia”, t. 26, Nauki Humanistyczno- Społeczne, 1992, z.2, s.191-198.
- Szymański M., *Krasicki, a Plutarch*, [w:] *Krasicki - nowe spojrzenia*, red. Z. Goliński, T. Kostkiewiczowa, K. Stasiewicz, Warszawa 2011, s. 199-204.
- Szymor M., *W kręgu wartości moralnych: motywy i tematy wybranych ód filozoficzno-refleksyjnych Adama Naruszewicza*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Literaria Polonica”, 2007, z. 2, s. 91-108.
- Szyndler B., *Stanisław Nałęcz Małachowski (1736-1809)*, Warszawa 1971.
- Syrausz-Wolska M., *Zapomnieć się w pamięci*, „Teksty Drugie”, 2007, nr 3.
- Ślusarska M., *Kaznodziejstwo epoki stanisławowskiej - inspiratorzy, twórcy, odbiorcy*, „Napis”, t. 2, 1995, s. 101-118.
- Ślusarska M., *Między polityką, a religią. O rytuałach i rytualności konfederacji barskiej*, „Napis” t. 16, 2010, s. 281-289.
- Ślusarska M., *Pamięć militarnych zwycięstw jako element mitu politycznego w piśmiennictwie okolicznościowym w Wielkim Księstwie Litewskim w czasach stanisławowskich*, [w:] *Senoji Litwos Literatura 32*, Knyga 2011.
- Ślusarska M., *Zagadnienia polityczne i społeczne w kazaniach OO Pijarów w Polsce okresu Oświecenia*, [w:] *Wkład Pijarów do nauki i kultury XVIII - XX wieku*, red. K. Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa 1993.

- Śniegucka A., *Sofiówka Stanisława Trembeckiego wobec tradycji filozoficznej antyku*, „Ruch Literacki”, 2009, z. 2, s. 109-131.
- Śnieżewski S., *Elocutio in Quintilian Institutio Oratoria Book XVIII*, „Classica Cracoviensia”, t. 17, 2014, s. 203-230.
- Śnieżewski S., *Figury i tropy w dziesiątej księdze Institutio Oratoria Kwintyliana*, „Prace Komisji Filologii Klasycznej PAU, t. 44, 2013, s. 139-152.
- Śnieżewski S., *Marek Fabiusz Kwintilian Institutio oratoria, Księga XI 1.1- XI 3. 29*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” t. 22, 2012, s.189-190.
- Śnieżewski S., *Rhetoricae according to the second Book of Quintilian's Institutio Oratoria Kwintyliana*, „Prace Komisji Filologii Klasycznej PAU t. XVIII, 2015, s. 437-458.
- Śnieżewski S., *Terminologia retoryczna w Institutio Oratoria Kwintyliana*, Kraków 2014.
- Śnieżko D., *Jak czytało staropolskie ciało? Somatyczne aspekty lektury*, [w:] *Kompleksja literatury. Studia staropolskie*, Kraków 2019.
- Śnieżko D., *Jak pisało staropolskie ciało?*, „Litteraria Copernicana”, 2012, nr 1, s. 32-41.
- Śnieżko D., *Mit wieku złotego w literaturze polskiego renesansu*, Warszawa 1996.
- Śnieżko D., *Mit złotego wieku w twórczości Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki”, 1990, nr 1, s. 3-24.
- Świdarska-Włodarczyk U., *Homo nobilis. Wzorzec szlachcica w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, Warszawa 2017.
- Świdarska-Włodarczyk U., *Wzorzec urzędnika Rzeczypospolitej XVI i pierwszej połowy XVII wieku w świetle staropolskich zwierciadeł*, „Przegląd Historyczny”, t. 107, 2016, nr 2, s. 171-198.
- Tabaszewska M., *Od literatury jako medium pamięci do poetyki pamięci. Kategoria pamięci w badaniach nad literaturą*, „Pamiętnik Literacki”, 2013, z. 4, s. 53-72.
- Taclaw B., *Retoryka pytań w dyskursie sądowym*, „Res Rethorica”, 2015, nr 2, s. 2-15.

- Tarkowska E., *Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań*, Wrocław- Warszawa -Kraków 1987.
- Tatariewicz W., *Historia Filozofii*, t. 1: *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa 1988.
- Tłomecki A., *Paweł Sapieha - twórca Kodeńszczyzny*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny”, 1994, z. 2.
- Tłomecki A., *Sapiehowie kodeńscy. Historia rodu od kolebki do współczesności*, Warszawa 2009.
- Todorov T., *Synegdochy*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 4, s. 235-247.
- Tokarz M., *Argumentacja i perswazja*, „Filozofia Nauki”, 2002, nr 4, s. 5-39.
- Tokarz M., *Argumentacja, perswazja, manipulacja*, Gdańsk 2006.
- Tokarz M., *Argumentacja, perswazja, manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*, Warszawa 2011.
- Trębska M., *Grzecznie i niegrzecznie w weselnych oracjach. Od konkurów do zręgowin*, t. 10, „Napis”. 2004, s. 66-80.
- Trębska M., *Mowy weselne na tle staropolskiego obrzędu weselnego: na podstawie rękopiśmiennego zbioru "Penu Synopticum" Stanisława Różyckiego*, „Barok”, 2002, nr 1/2, s. 131-145.
- Trębska M., *Obrzęd rzymski, perski, portugalski celtycki, sarmacki. Kultury obce w historycznych exemplach obyczajowych na przykładzie oracji weselnych*, „Napis”, t. XI, 2005, s. 97-110.
- Trębska M., *Powinno poszanowanie*, czyli co winien jest wszystkim Rusi samodziernca wojewodzie sandomierskiemu. *Oracja na ślubie Dymitra Iwanowicza*, „Napis”, t. 12. 2006, s. 127-138.
- Trębska M., *Staropolskie szlacheckie oracje weselne: genealogia, obrzęd, źródła*, Warszawa 2008.
- Turowski T., *Giedrojć Jan Stefan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VII, Wrocław 1977, s. 427-428.
- Ulicka D., *Niektóre problemy poetyki Bachtina*, „Teksty Drugie”, 2006, nr 6, s. 33-58.
- Ulticinaite E., *Teoria retoryczna w Polsce i na Litwie w XVII wieku*, Wrocław 1984.

- Uruszczak W., *Historia Państwa i Prawa Polskiego*, t. 1: (966-1795), Warszawa 2015.
- Usakiewicz J., *Autorytet autora wypowiedzi jako pozawerbalna forma perswazyjna na przykładzie dialogów Platona*, [w:] *Szkice o antyku*, t 5: *Antyczne techniki perswazyjne*, red. E. Gryksa, P. Matusiak, Katowice 2019, s. 9-22.
- Wala, K. Piotrowiak, *Antropologia zmysłów i sensoryczna etnografia- geneza , założenia i podejście badawcze*, „Etnografia, Praktyki, Teorie”, 2008, nr 4, s. 15-40.
- Walkusz J., [rec.] S. Bednarek, *Setnik oratorów polskich XIX i XX wieku*, Lublin 2008, „Soeculum Christianum”, 2010, z. 1, s. 279-283.
- Walczak B., *Relacja socjolekt -idiolekt na przykładzie języka Zagłoby*, [w:] *Socjolekt- idiolekt- idiolekt. Historia i współczesność*, red. U. Sokółska, Białystok 2017. s. 411-419.
- Walczak B., [rec.] A. Majkowska, *Debata sejmowa jako gatunek wypowiedzi, Opole 2012*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, 2012, nr 2, s. 190-192.
- Walińska M., *Kupidyn i śmierć, czyli o pewnej niezwyklej przygodzie antycznego bożka opisanej*, [w:] *Studia o książce dawnej*, red. R. Ociecek, M. Jarczykowska, Katowice 2009, s. 119-144.
- Walińska M., *Literatura i obyczaje, czyli o staropolskim oratorstwie weselnym* [rec.] M. Trębska, *Staropolskie szlacheckie oracje weselne: genealogia, obrzęd, źródła*, Warszawa 2008, "Śląskie Studia Polonistyczne", 2011, z. 1, 225-236.
- Walińska M., *Mitologia w epice renesansowej Samuela ze Skrzypny Twardowskiego*, [w:] *Sarmackie Theatrum*, t. 3: *Studia historycznoliterackie*, red. R. Ociecek, M. Walińska, Katowice 2006.
- Walińska M., *Mitologia w perswazji kaznodziejskiej*, [w:] *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowożytnej*, red. B. Niebielska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018. s. 73-83. .
- Walińska M., *Mitologia w staropolskich cyklach sielankowych*, Katowice 2003.

- Walińska M., *Rej i mitologia*, [w:] *Mikołaj Rej w pięćdziesięciolecie urodzin. Studia literaturoznawcze*, red J. Sokolski, M. Ciański, A. Kochan, Wrocław 2007, s. 175-185.
- Walińska M., *Słodki i okrutny. Wizerunek Kupidyna w literaturze staropolskiej*, Katowice 2008.
- Walińska M., *Szyfr, kod, konwencja. Staropolskie sposoby mówienia mitologią*, „Napis”, t. 17, 2011, s. 97-110.
- Walińska M., *Topika mitologiczna w poezji dawnej*, [w:] *Sarmackie Theatrum*, t. 6: *Między tekstami*, red. B. Ociecek, M. Jarczykova, Katowice 2009, s. 7-28.
- Walińska M. *Zelotypia jako grzech śmiertelny. Antoniego Wagrzyńowicza kazanie o nieuzasadnionej zazdrości w małżeństwie*, [w:] *Sarmackie Theatrum*, t. 7: *W kręgu rodziny i prywatności*, red. M. Jarczykova i R. Ryba, Katowice 2014, s. 160-173.
- Walińska M., *Żywoty świętych ten Apollo pieje. Studia nad tradycją mitologiczną w literaturze staropolskiej*, Katowice 2018.
- Wältos S., *Zasada domniemania niewinności a środki masowego przekazu*, „Nauka”, 2009, nr 1, s. 7-8.
- Waniczkówna H., *Boreyko Franciszek Pius*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. II, Warszawa 1936, s. 325.
- Waniczkówna H., *Czartoryski Adam Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 249-257.
- Wawrzyński M., *Retoryka klasyczna. Podstawowe założenia i pojęcia*, Bydgoszcz 1997.
- Wądolny-Talar K., *Wariantywność kanonu*, „Annales Universitatis Cracoviensis. Studia Poetica”, 2013, z. 1, s. 5-13.
- Wdowik A., *Nieodrobiona lekcja oświecenia. Aktualizacja tradycji oświeceniowych w publicystyce polskiej w latach 1944-2000*, Warszawa 2000.
- Wdowik A., *Oświeceniowa ars memoriae. Współczesna metodologia memory studies wobec literatury przełomu XVIII i XIX wieku*, [rec.] *Oświeceniowe zapisywanie pamięci*, red. M. Chachaj, A. Timofiejew, Lublin 2019, „Wiek Oświecenia”, t. 36, 2000, s. 136-144.

- Weiman R., *Literaturoznawstwo, a mitologia: wstępne problemy krytyki metodologicznej*, „Pamiętnik Literacki”, 1969, z. 2, s. 303-336.
- Werpachowska A., *Jakub Górski i Benedykt Herbst - dwie koncepcje w XVI-wiecznej teorii retorycznej*, „Pamiętnik Literacki”, 1986, nr 2, s. 179-192.
- Werpachowska A., *Problem interpunkcji w teoriach retorycznych Jakuba Górskiego i Benedykta Herbsta*, „Pamiętnik Literacki”, 1980, z. 4, s. 295-303.
- Werpachowska A., *Retoryka jako sposób myślenia o tekście*, „Pamiętnik Literacki”, 1990, z. 1, s. 109-130.
- Werpachowska A., [rec] E. Ulticinaite, *Teoria retoryczna w Polsce i na Litwie w XVII wieku*, Wrocław 1984, „Pamiętnik Literacki”, 1986, z. 1, s. 368-372.
- Wesoly M. A., *Dowodzenie i wyjaśnianie naukowe według Arystotelesa*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, t. 63, 2018, s. 258-282.
- Wesoly M., A., *Księga Arystotelesa. O dyspozycjach diaonetycznych (intelektualnych) Etyka Nikomachejska*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna”, t. 7, 2018, s.7-16.
- Wichowa M., *Jerzy Starnawski (27 II 1922-9IX 2012)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica”, 2012, nr 4, s. 223-229.
- *Jerzy Starnawski (1922-2012) in memoriam*, t. 2: *Bibliografia osobowa*, oprac. M. Wichowa, Łódź 2014.
- Wichowa M., *Profesor Jerzy Starnawski (27II 1922-9XI 2012) - badacz literatury klasycznej i nowołacińskiej*, „Meander”, 2012, s. 7-21.
- Wichowa W., *Różnicowanie się komentarza jako wypowiedzi naukowej w literaturze polskiej i europejskiej i w piśmiennictwie polskim wieków dawnych*, [w:] *Komentarze i przypisy w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkova, Katowice 2019.
- Wieczorek K. A., *Argumenty ad hominem - ich rodzaje oraz sposoby oceny*, „Folia Philosophica”, 2006, nr 24, s. 189-210.
- Wieczorek K. A., *Argumenty równi pochyłej. Analiza z perspektywy logiki formalnej*, Katowice 2013.
- Wieczorek K., A., *Logiczne i empiryczne równie pochyłej*, „Folia Philosophica”, 2012, nr 30, s. 239-258.

- Wieczorek K. A., *Ocena argumentów w kontekście nauczania krytycznego myślenia*, „Semiotic Studies”, 2018, nr 1, s. 113-138.
- Wierzbicki L. A., *Marszałkowie i parlamentarzyści. Studia z dziejów sejmu polskiego w XVII wieku*, Warszawa 2014.
- Wisner H., *Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Szkice z dziejów Polski szlacheckiej XVI- XVII wieku*, Warszawa 1978.
- Wiśniewska L., *Literatura jako obszar dwumityczności, czyli o mitograficznych zobowiązaniach filologii (nie tylko polskiej)*, [w:] *Literatura polska i perspektywy nowej Humanistyki*, red. R. Cudak i K. Pospiszil, Katowice 2018.
- Wiśniewska L., *Mit jako filozofia kultury*, [w:] eadem, *Między Bogiem, a Naturą: komparatystyka jako filozofia kultury*, Bydgoszcz 2009.
- *Mity, mitologie, mitologizacje. Nie tylko w literaturze*, pod red i ze wstępem L. Wiśniewskiej, Bydgoszcz 2005.
- Wiśniewska L., *Sarmatyzm w nowych odsłonach. Sarmacki mit w świetle wybranych przykładów literatury współczesnej*, [w:] *Sarmacka pamięć: wokół Bitwy pod Wiedniem*, red. B. Dybaś, A. Woldan, A. Ziemiańska, Warszawa 2014, s. 187-211.
- Witkowska-Maksimczuk B., *Elementy retoryki i erystyki w przykładach*, Warszawa 2004.
- Wojciechowski T., *Teorie czasu scholastyczne, a Einsteinowska*, „Collectanea Theologica”, 1955, z. 4, s. 663-776.
- Wojda A., *Elokwencja ciała. O mediach retorycznej actio. Między francuskim klasycyzmem a Oświeceniem*, „Neolingwistyka Praktyczna”, 2016, nr 2, s. 126-140.
- Wojdecki W., *Franciszka Karpińskiego O wymowie w prozie albo wierszu*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, t. 12, 1999, S. 321-324.
- Wojtak M., *Analiza gatunków prasowych: zręby teorii i elementy praktyki*, „Media, Kultura, Społeczeństwo”, 2006, nr 1, s. 29-39.
- Wojtak M., *Genealogiczna analiza tekstu*, „Prace Językoznawcze”, 2014, nr 3, s. 63-71.
- Wojtak M., *Gatunki prasowe*, Lublin 2004.

- Wojtak M., *Konwencje (komunikacyjne) niewola czy źródło inspiracji?*, „Acta Humana”, 2015, nr 6. s. 19-36.
- Wojtak M., *O gatunkach wypowiedzi i ich prasowych konkretyzacjach*, „Językoznawstwo”, 2014, z. 8, s. 95-105.
- Wojtowicz W., *Milczenie bogów . Studia i szkice o liryce oświecenia*, Warszawa 2016.
- Wojtowicz W., *Zjawisko autoparodii w późnej liryce Franciszka Dionizego Książnina*, „Ruch Literacki”, 2014, z. 2, s. 195-206.
- Wolf M., *Funkcja łaciny w kulturze polskiej: transmisja wartości humanistycznych a procesy integracji wspólnot (naród, społeczeństwo) w poezji politycznej pierwszej połowy XVI wieku*, [w:] *Humanizm polski i wspólnoty: Naród - Społeczeństwo- Państwo-Europa*, red. M. Cieński, Warszawa 2010, s. 113-150.
- Wolska B., *Bóg w poezji Adama Naruszewicza*, [w:] *Motywy religijne w twórczości pisarzy polskiego oświecenia*, Lublin 1995, s. 93-113.
- Wolska B., *Echa konfederacji barskiej w okolicznościowej literaturze politycznej lat 1772-1775*, „Napis”, t. 3, 1997, s. 83-97.
- Wolska B., *Kwestie memoratywne w literaturze oświecenia i ich perspektywy badawcze*, [rec.] T. Kostkiewiczowa, *Mnemuzyczne i córki. Pamięć w literaturze polskiej drugiej połowy XVIII wieku*, Toruń 2019, „Napis”, t. 26, 2020, s. 346-360.
- Wolska B., *Motyw przodków poczciwych w poezji Adama Naruszewicza*, [w:] *Opuscula Polonica et Rusica*, red. E. Małek i J. Wawrzyńczyk, Toruń 1994, s. 30-44.
- Wolska B., *Ogólne uwagi o twórczości okolicznościowej Adama Naruszewicza: wiersze podarunkowe i bukiety*, „Prace Polonistyczne”, t. 59, 2014, s. 123-174.
- Wolska B., *Okolicznościowa pochwała i jej polityczne konteksty. Na dzień siódmy września albo rocznicę elekcji*, [w:] *Czytanie Trembeckiego*, red. J. Snopek, W. Kaliszewski i B. Mazurkova, Warszawa 2016, s. 43-73.
- Wolska B., *Pierwszy rozbiór w nieznanach wierszach politycznych z lat 1772-1775*, „Prace Polonistyczne”, 1980, z. 36, s. 253-265.

- Wolska B., *Poeta żywiołów: kosmologiczne obrazy w poezji Naruszewicza (I)*, „Prace Polonistyczne”, t. 42, 1986, s.21-47.
- Wolska B., *Poezja pochwalna i panegiryczna Adama Naruszewicza. Pochwały osobowości publicznych i osób prywatnych*, [w:] *Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, red. M. Nowicka i Z. Gruszka, wstęp. H. Sulewicz, M. Wichowa, Łódź 2013, s. 165-205.
- Wolska B., *Poezja polityczna I rozbioru i sejmu delegacyjnego: historyczne tło i początki*, „Prace Polityczne”, 1978, nr 34, s. 21-80.
- Wolska B., *Poeta żywiołów*, [w:] eadem, *W świecie żywiołów Boga i człowieka. Studia o poezji Adama Naruszewicza*, Łódź 1995.
- Wolska B., *Przypisy do utworów z drugiej połowy XVIII wieku jako problem edytorski*, [w:] *Komentarze i przypisy w książce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkova, Katowice 2019, s. 53-96.
- Wolska B., *Wprowadzenie do lektury*, [w:] Adam Naruszewicz, *Poezje zebrane*, t. 3., wydała eadem, Warszawa 2012.
- Wołoszyński R., *Ignacy Krasicki, a myśl oświecenia*, „Pamiętnik Literacki”, 1970, z. 2, s. 17-42.
- Worsowicz M., *O „duchu stosowności”. Teoria retoryczna a współczesna praktyka medialna*, Łódź 2013.
- Woźniak-Wrzesińska A., *Amplifikacja retoryczna z zakresu gender studies w polskiej komunikacji politycznej*, „Res Rethorica”, 2022, nr 4, s. 133-147.
- Wyrwas K., *Konceptualizacja pojęcia narratio w językach indoeuropejskich*, „Język Polski”, t. XCIV, z. 3, s. 213-217.
- Zabłocki S., *Literatura nowołacińska. Średniowiecze-Renesans-Barok*, Warszawa 2010.
- Zabłocki S., *Od prerenesansu do oświecenia. Z dziejów inspiracji klasycznych w literaturze polskiej*, Warszawa 1976.
- Zabłocki S., *Od starożytności do neohellenizmu. Studia i szkice*, Katowice 2008.
- Zaborowska A., *Kontekstualność w nauczaniu literatury*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica”, 2002, z. 5, s. 290-322.

- Zahorski A., *Małachowski Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX, Wrocław- Warszawa- Kraków 1974, s. 415-416
- Zahorski A., *Morski Onufry*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 21, Wrocław 1976, s. 787-789.
- Zajac G., *Czuły weredyk. Twórczość poetycka Juliana Ursyna Niemcewicza*, Kraków 2015.
- *Łacińska terminologia prawnicza*, red. J. Zajadło, Warszawa 2019.
- Załazińska A., *Aby zrozumieć każdy gest - znaczenie badań nad komunikacją niewerbalną*, „Ha Art”, 2001, nr 3.
- Załazińska A., *Niewerbalne znaki sporu - gesty i inne zachowania towarzyszące mowie jako elementy konstytuujące i wyrażające spór*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2013, nr 1, s. 34-53.
- Załazińska A., *Obraz, słowo, gest*, Kraków 2016.
- Załazińska A., *Stosowność jako nadrzędna zasada kształtująca actio w Kształceniu mówcy*, [w:] *Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą. Język-Działanie- Kultura*, red. J. Bloch, D. Lewandowska-Jaros, R. Pawelec, Warszawa 2001, s. 385-394.
- Załęska M., *Argument i argument z autorytetu w kontekście krytyki ipse dixit*, [w:] *Retoryka -wiedza- krytyka*, red. eadem, Warszawa 2016, s. 82-88.
- Załęska M., *Refutacja retoryczna a procedura falsyfikacji w nauce*, „Forum Artis Rhetoricae”, 2017, nr 2, s. 83-92.
- Załęska M., *Wiedza, społeczeństwo, retoryka, dyskurs*, [w:] *Retoryka w komunikacji specjalistycznej*, red. eadem, Warszawa 2015.
- Zarzycki W., *Shużba zagraniczna okresu stanisławowskiego*, Warszawa-Poznań 1972.
- Zawadzka D., *Recepcja antyku, czyli romantyczne unarodowienie starożytności*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, 2019, nr 14, s. 163-174.
- Zawadzki A., *Między komparatystyką literacką a komparatystyką kulturową*, [w:] *Kulturowa teoria literatury*, t. 2: *Poetyki. Problematyki, Interpretacje*, Kraków 2002, s. 345-369.
- Zawadzki R., K., *Dynamis i schema utworu poetyckiego w Poetyce Arystotelesa i Ars Poetica Horacego*. „Prace Naukowe Wyższej Szkoły

Pedagogicznej w Częstochowie. *Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury*”, t. 7, 1998, s. 273-279.

- Zawadzki R. K., *Horacy o języku i słowach*, „Meander”, 1993, nr 3-4.
- Zawadzki R. K., *Lukrecji rozważania o śmierci w poemacie Marcina Kromera*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Historia i Teoria Literatury”, 2006, z. 10, s. 229-242.
- Zawadzki R. K., *Metoda badawcza poezji w Poetyce Arystotelesa*, „Meander”, 1995, z. 5-6.
- Zawadzki R. K., *Mit o Kefalosie i Prokris u Owidiusza i Marcina Kromera*, „Meander”, 2007, z. 3-4, s. 283-293.
- Zawadzki R. K., *Mity w traktacie astronomicznym Jana z Głogowa*, „Roczniki Humanistyczne”, t. LXVIII, 2019, z. 3, s. 149-169.
- Zawadzki R. K., *Pieśń ludowa starożytnej Grecji: różnorodność form i gatunków*, Częstochowa 2001.
- Zawadzki R. K., *Pindar i Bakchylides - najwcześniejsi europejscy teoretycy literatury*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Historia i Teoria Literatury”, 1998, z. 7, s. 281-288.
- Zawadzki R. K., *Poetyka Arystotelesa i Sztuka poetycka Horacego: studium porównawcze*, Częstochowa 1996.
- Zawadzki R. K., *Praktyczna składnia łacińska*, Częstochowa 2003.
- Zawadzki R. K., *Racjonalne i nieracjonalne zasady poezji u Horacego i Arystotelesa*, „Collectanea Philologica”, t. 9, 2006, s. 155-167.
- Zawadzki R. K., *Wawrzyniec Korwin. Życie i twórczość renesansowego humanisty (studium, tekst łaciński, komentarz i przekład)* Częstochowa 2013,
- Zeidler K., *Refutatio*, [w:] *Leksykon retoryki prawniczej. 100 podstawowych pojęć*, pod red. P. Rybińskiego, K. Zeidlera, Warszawa 2010.
- Zielaskowska E., *Ignacy Krasicki wobec sporu o antyk*, [w:] *Europejski wiek osiemnasty. Uniwersalizm myśli, różnorodność dróg. Studia i materiały*, red. M. Dąbrowski, A. Grześkowiak-Krwawicz, M. Zwierzykowski, Warszawa 2013.
- Zielaskowska E., *O rymotwórstwie i rymotwórcach. Ignacy Krasicki między starożytnikami i nowożytnikami*, Poznań 2014.
- Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, Warszawa 2009.

- Zielińska Z., *Hugo Kollątaj i orientacja pruska*, Warszawa 1991.
- Zielińska Z., *O sukcesji tronu w Polsce 1787-1790*, Warszawa 1990.
- Zielińska, *Sosnowski Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XL, Warszawa-Kraków 2000-2001, s. 559- 565.
- Zielińska Z., *Rzewuski Wacław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXIV, Warszawa 1992-1993, s. 169-180.
- Zielińska Z., *Sejmy polskie z lat 1764-1786*, [w:] *Parlamentaryzm w Polsce we współczesnej historiografii*, red. J. Bardach, W. Studnik, Warszawa 1995, s. 107-117.
- Zielińska Z., *Suchorzewski Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XLIV, Wrocław 2006-2007, s. 315-324.
- Zieliński A., *Język prawny, język administracyjny , język urzędowy*, [w:] *Język. Prawo. Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole 2007, s. 9-18.
- Zienkowska K., *Jacek Jezierski kasztelan łukowski 1722-1805. Z dziejów szlachty polskiej XVIII wieku*, Warszawa 1963.
- Zienkowska K., *Jezierski Jacek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XII, Wrocław- Warszawa-Kraków 1964-1965, s. 204-207.
- Zimek R., *A cóż tobie cielesność. Interpretacja mitu Akteona w wierszu Nagroda wszeteczności Hieronima Morsztyna* [w:] *Amor vincit omnia. Erotyzm w literaturze staropolskiej*, red. R. Krzywy, Warszawa 2008, s.64-84.
- Ziober A., „Dwa Lwi Klejnot Sapieżyński”. *Propaganda i tradycja w kazaniach pogrzebowych Lwa, Jana, Stanisława i Pawła Stefana Sapiehów*, [w:] *Relacje międzypokoleniowe w epoce staropolskiej*, red. M. Czapliński, P. Borowy, Łódź 2018, s. 9-32.
- Ziober A., *Kazimierz Jan Sapieha jako wzorzec osobowy magnata w świetle "Życ" Sapiehów autorstwa Kazimierza Kognowickiego*, „*Wschodni Rocznik Humanistyczny*”, 2019, nr 16, s. 99-113.
- Ziomek J., *Retoryka opisowa*, Warszawa 2000.
- Ziółek E., *Biskupi senatorowie wobec przymierza polsko-pruskiego 1788-1791 (w świetle ich mów sejmowych i korespondencji)*, „*Czasy Nowożytne*”, t. 9, 2000, s. 89-104.

- Ziółek E., *Biskupi senatorowie wobec reform Sejmu Czteroletniego*, Lublin 2008.
- Ziółek J., *Zaprzysiężenie Konstytucji 3 maja*, „Rocznik Lubelski”, 1989-1990, nr 7, s. 30-32.
- Zweifel Ł., *Holandia*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politalogica”, t. 6, 2010, s. 111-145.
- Żbikowski P., *Horyzonty polskiego oświecenia. Wykłady z epoki 1740-1830*, oprac. J. Kowal, Kraków 2010.
- Żbikowski P., *Klasycyzm poststanisławowski -doktryna estetycznoliteracka*, Warszawa 1984.
- Żywiołek A., *Retoryka odkrycia naukowego w "Głosie Pana" Stanisława Lema. Pół wieku od wydania powieści*, „Pamiętnik Literacki”, 2019, z. 1.

## Summary

Abstract: **Parliamentary speeches by Kazimierz Nestor Sapieha (1757-1798) - antiquity in dialogue with the Enlightenment epoch**

The antiquity tradition composed an important part of the culture and political thought of the Enlightenment epoch. The main scientific aim of my dissertation is an attempt answer the question: What role does the antiquity legacy play in parliamentary speeches by Kazimierz Nestor Sapieha? The author examines and defines the functions of ancient reminiscences and motifs present in the prince's parliamentary discourse. Moreover, she describes the nature of sender-receiver relationship between Kazimierz Nestor Sapieha and his interlocutors. Also, the scientist indicates the form and evaluates the effectiveness of the persuasive strategies of ancient origin used by him. The research covers parliamentary activity of Kazimierz Nestor Sapieha (from October 1778 to May 1792, except for the sessions in 1780 and 1782, which he did not attend).

The main sources used are the session diaries and parliamentary speeches delivered by Kazimierz Nestor Sapieha. Additionally I used memories and letters dated back to the Age of Enlightenment as well as ancient rhetorical treatises by Aristotle, Cicero and Quintilian. Rhetorical course books used in the 18th century and ancient literature also proved to be cognitively invaluable.

The research methods applied are: rhetorical analysis, myths and the anthropology of the senses.

My dissertation consists of: introduction, four chapters, conclusion, and bibliography.

The first chapter: *Inventive topos of parliamentary speeches by Kazimierz Nestor Sapieha* - describes the linguistic shape, indicates the function and evaluates the effectiveness of antique introduction topos such as: the topos of exaggerated modesty, the topos of lost time, the topos of King-Father, the topos of good King and the topos of valiant, saintly ancestors.

The second chapter: *The antique narration material of parliamentary speeches by Kazimierz Nestor Sapieha* - refers to the role, typology and function of the ancient reminiscences, which are used in Kazimierz Nestor Sapieha's narration.

The author elaborates on the significance of antique maxims, sentences, quotes and a very popular in the Enlightenment epoch myth of the Golden Age.

The next part: *At the heart of rhetoric. Antique legacy in argumentatio of the parliamentary speeches by Kazimierz Nestor Sapieha* characterizes the strategies of argumentation stemmed from the ancient rhetorical thought. The author is interested in arguments based on similarity, virtue arguments, arguments by definition, opposite arguments and *exemplums*. She examines their frequency and evaluates the effectiveness.

The last chapter: *How effectively disprove opponent allegations? Classical strategies in parliamentary polemics by Kazimierz Nestor Sapieha* - presents rhetorical strategies and eristic techniques used by Kazimierz Nestor Sapieha in disputes with political opponents about the role of the permanent Sejm, the importance of succession to the throne and the Constitution of 3 May.